

**Struktura władzy
w ujęciu św. Wincentego à Paulo
a jej współczesny model
w Zgromadzeniu Misji**

Papieski Wydział Teologiczny
we Wrocławiu

Rozprawy naukowe
35

Redaktor serii
Ks. prof. dr hab. Ignacy Dec

ISBN 83 – 87318 – 40 – X

Ks. Wiesław Wenz

**Struktura władzy
w ujęciu św. Wincentego à Paulo
a jej współczesny model
w Zgromadzeniu Misji**

Papieski Wydział Teologiczny
Wrocław 2001

Na okładce: Rzeźba św. Wincentego à Paulo, wyk. P. Rifesser.
Dom Macierzysty Sióstr Miłosierdzia, Wiedeń-Gruppendorf

Za zezwoleniem Władzy Duchownej

ISBN 83 – 87318 – 40 – X

PAPIESKI WYDZIAŁ TEologiczny we Wrocławiu
pl. Katedralny 14, 50-329 Wrocław, tel./fax: (071) 322 99 70,
e-mail: wydawca@pft.wroc.pl

Skład i druk: Studio Graphito
ul. Dworcowa 52, PL 55-035 Oborniki Śląskie,
tel. (071) 310 21 65

Spis treści

Wykaz skrótów	9
----------------------------	---

Bibliografia	11
---------------------------	----

Zródła	11
--------------	----

Archiwalne	11
------------------	----

Drukowane	11
-----------------	----

Opracowania	17
-------------------	----

Wstęp	27
--------------------	----

Rozdział I

Ignacjańska idea kierowania wspólnotą i apostołskimi dziełami jako inspiracja dla wincentyńskiego modelu rządzenia	47
---	----

1. Korzenie wspólnoty Ignacjańskiej	48
---	----

2. Kształtowanie się charyzmatu Towarzystwa Jezusowego w zakresie sprawowania władzy	53
---	----

3. System zarządzania wspólnotą	60
---------------------------------------	----

a) Uprawnienia Kongregacji Generalnej	64
---	----

b) Urząd przełożonego generalnego	67
---	----

c) Istotne czynniki wspomagające sprawowanie władzy w Towarzystwie	74
---	----

Rozdział II

Urząd przełożonego generalnego w koncepcji kierowania Zgromadzeniem Misji	77
--	----

1. Pierwotny zamysł Wincentego i ustalenia pap. Urbana VIII	78
---	----

2. Posługa rządzenia przełożonego generalnego w Zgromadzeniu	86
--	----

a) Osobowe przymioty i sprawności przełożonego generalnego	87
--	----

b) Kanoniczne uprawnienia sprawowania władzy	89
--	----

c) Pierwotny zakres kompetencji przełożonego generalnego wobec Zgromadzenia	92
--	----

3. Udział Zgromadzenia Misji w kształtowaniu rządów przełożonego generalnego	98
---	----

A. Szczegółowe płaszczyzny bezpośredniej zależności	98
---	----

B. Rola asystentów wspomagających przełożonego generalnego w sprawowaniu władzy	101
a) Obsada urzędu asystentów przełożonego generalnego	102
b) Współdziałanie asystentów i wizytatorów w sytuacjach nadzwyczajnych	104
4. Specjalne uprawnienia przełożonego generalnego dotyczące jego przedsięwzięć	107

Rozdział III

Uprawnienia i zakres władzy wizytatora jako przełożonego prowincji w Zgromadzeniu Misji

113

1. Stanowisko Wizytatora najwyższym urzędem w prowincji	114
a) Przymioty osobowe kandydata prawnie ustanowionego wizytatorem	115
b) System zarządzania prowincją	121
c) Kompetencje wizytatora w zakresie mianowania pomocników	127
2. Uprawnienia i obowiązki przełożonego prowincji	133
a) Relacje z przełożonym generalnym i innymi osobami	134
b) Przyjmowanie i usuwanie ze Zgromadzenia	139
c) Podejmowanie istotnych aktów prawnych: dopuszczanie do święceń, ślubów świętych, elementy formacji stałej	152
d) Troska o formację intelektualną, duchową, pastoralną oraz specjalizację naukową w prowincji	157
e) Prawne przeniesienia członków prowincji	163
f) Permanentna troska o ubogich	170
g) Odpowiedzialność za materialne dobra prowincji	178
h) Praktyka wizytacji	187

Rozdział IV

Superior jako przełożony domu Zgromadzenia Misji

203

1. Urząd przełożonego domu	203
a) Charakterystyka urzędu	204
b) Kanoniczna zdolność superiora do prawnych działań we wspólnocie	205
2. Kanoniczne zarządzanie domem	220
a) Obowiązek wypracowania właściwej postawy wobec wspólnoty	222

b) Troska o regulamin domowy	229
c) Wincentyńska troska o członków domu	243
d) Superior wobec kandydatów do Zgromadzenia, zwyczajnych członków domu oraz innych osób duchownych i zakonnych	265
e) Specyficzne wspomaganie ubogich	276
f) Postawa superiora wobec wiernych świeckich	284
g) Administracja dobrami materialnymi domu	289

Rozdział V

Konwent formą wspólnotowej odpowiedzialności

za Zgromadzenie Misji 305

1. Pojęcie konwentu i jego rola w działalności Zgromadzenia Misji	307
2. Uprawnienia Konwentu Generalnego	315
a) Wybór przełożonego generalnego	316
b) Rozstrzygnięcie istotnych spraw Zgromadzenia Misji	338
3. Konwent Prowincjalny w prawie własnym instytutu	342
4. Instytucja konwentu domowego	351
5. Konwokacja wspólnoty wincentyńskiej	354

Zakończenie 359

Summarium 367

Zusammenfassung 371

Aneks 375

Wykaz skrótów

AACM	- Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta
AAS	- Acta Apostolicae Sedis
AI	- Annali della Missione /Annales Italiennes/
AMS	- Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu
ANP	- Archiwum „Naszej Przeszłości” w Krakowie
ASS	- Acta Sanctae Sedis
bmw	- brak miejsca wydania
brw	- brak roku wydania
can.	- canon
CCM	- Constitutiones Congregationis Missionis
CDCT	- Canones et Decreta Sacrosancti Oecumenici Concilii Tridentini
CIC	- Codex Iuris Canonici 1917
CIC Fontes	- Codicis Iuris Canonici Fontes
COD	- Conciliorum Oecumenicorum Decreta, Bologna 1973
CSCM	- Constitutiones et Statuta Congregationis Missionis
k.	- kolumna
kan.	- kanon
KiRZM	- Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misji
KTJ	- Konstytucje Towarzystwa Jezusowego
KPK	- Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez pap. Jana Pawła II w 1983 r.
KZM	- Konstytucje Zgromadzenia Misji
RiKZM	- Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji
mps	- maszynopis
n.	- numer
NP	- „Nasza Przeszłość”. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce. Kraków 1946 -
np.	- na przykład
NPPZM	- Normy Prowincji Polskiej Zgromadzenia Misji
PK	- Kwartalnik Prawo Kanoniczne
por.	- porównaj
PPK	- Posoborowe Prawodawstwo Kościelne
RCCM	- Regulae Communes Congregationis Missionis

RC	- Regulae Communes
RS	- Rękopis Sarzana
RSG	- Regulae Superioris Generalis
RSP	- Regulae Superioris Particularis
RV	- Regulae Visitoris
SCRIS	- Sacra Congregatio pro Religiosis et Institutis Saecularibus
SZM	- Statuty Zgromadzenia Misji
SWIIKDD	- Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje
s.	- strona
ZN KUL	- Zeszyty Naukowe KUL
zob.	- zobacz

Bibliografia

1. Źródła

Archiwalne

Regule Communes, et Constitutio[n]es Congregationis Missionis, w: Rękopis Sarzana, s.1-39/40. [Przechowywany w: Archiwum Kurii Generalnej Zgromadzenia Misji w Rzymie].

Regula sive ordinatio de votis simplicibus in Congregatione a superiori generali condita et ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Primo Archiepiscopo Parisiensi Anno Domini 1642 die 19 Octobris approbata et confirmata, w: Rękopis Sarzana, s.40-46.

Regulae Superioris Generalis, w: Rękopis Sarzana, s.46-56.

Regulae Visitoris, w: Rękopis Sarzana, s.56-83.

Regulae Superioris Particularis, w: Rękopis Sarzana, s.83-99.

De Congregatione Generali quando de electione superioris generalis agitur, w: Rękopis Sarzana, s.99-109.

De Congregatione Generali quando non de electione generalis sed de aliis rebus agendum est, w: Rękopis Sarzana, s.109-110.

De Congregatione Provinciali, w: Rękopis Sarzana, s.110-112.

De Trienniali Congregatione seu Convocatione, w: Rękopis Sarzana, s.112-114.

Drukowane

Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876.

Aleksander VII, Bulla *Aequum reputamus* z 18 kwietnia 1655 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.11-16.

Aleksander VII, Breve *Ad apicem apostolicae dignitatis* z 4 kwietnia 1658 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.18-23.

Aleksander VII, Breve *Ex commissa nobis* z 22 września 1655 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.16-18.

Aleksander VII, Bulla *Ex injuncto nobis* z 24 marca 1663 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.29-32.

- Aleksander VII**, Breve *Alias nos supplicationibus* z 12 sierpnia 1659 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.23-24.
- Aleksander VII**, Breve *Pastoralis Officii* z 7 października 1662 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.27-28.
- Canones** et Decreta Sacrosancti Oecumenici Concilii Tridentini, Lipsiae 1857.
- Catalogus** Domorum Congregationis Missionis ab a. 1625, B IV 68, w: Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu.
- Codex** Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Typis Polyglottis Vaticanis 1956.
- Codex** Iuris Canonici, auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984.
- Codicis** Iuris Canonici Fontes. Cura P. GASPARRI, vol. I, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, n.112.
- Codicis** Iuris Canonici, Fontes. Cura P. GASPARRI, vol. III, Typis Polyglottis Vaticanis 1933, n.644.
- Codex Sarzana**. Regulae communes, et Constit[utio]nes Congregationis Missionis, w: Vincentiana 4-5/1991/313-406.
- Concilium Chalcedonense** (451), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.75-103.
- Concilium Lateranense II** (1139), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.197-204.
- Concilium Lateranense III** (1179), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.205-225.
- Concilium Lateranense IV** (1215), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.227-271.
- Concilium Niceanum II** (787), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.131-156.
- Concilium Tridentini** (1545-1563), Decretum *De regularibus et monialibus* (3-4 XII 1563), w: Conciliorum oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973, s.776-784.

- Conciliorum** oecumenicorum decreta, curantibus J. ALBERIGO – J.A. DOSSETTI, P.P. JOANNOU, C. LEONARDI – P. PRODI; consultante H. JEDIN, ed.3, Bologna 1973.
- Constitutiones** Congregationis Missionis, Romae 1984.
- Constitutiones** et Statuta Congregationis Missionis. Conventus Generalis XXXVI, Romae 1980.
- Enchiridion** de statibus perfectionis. Documenta Ecclesiae sodalibus instituendis, Roma 1949.
- Epistolae P. Hieronymi Nadal** Societatis Iesu ab anno 1546 ad 1577, vol. 4, Madrid 1898 – 1905.
- Formuła Instytutu** Towarzystwa Jezusowego – Prima Societatis Iesu Institutu Summa, w: I. Loyola, Pisma wybrane, I, Kraków 1968, s.454-458.
- Formuły Instytutu** Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: Konstytucje Towarzystwa Jezusowego, Kraków 1982, s.7-11.
- Gregorius XIII**, Konstytucja Apostolska *Ascendente Domino* z 24 maja 1584 roku, w: Codicis Iuris Canonici Fontes, cura P. GASPARRI, vol. I, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, n.153.
- Gregorius XIII**, Konstytucja Apostolska *Quanto fructuosius* z 1 lutego 1583 roku, w: Codicis Iuris Canonici Fontes, cura P. GASPARRI, vol. I, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, n.150.
- Instrukcja** o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów z 15 sierpnia 1997 roku, w: L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 12(208)1998, s.30-40.
- Instrukcja** o wytrwaniu, czystości, ubóstwie i posłuszeństwie w Zgromadzeniu Misji. Kraków 1996.
- Instrukcja** synodalna I, Prawo księdza do odpoczynku, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985 – 1991, Wrocław 1995, s.423-424.
- Jan XXIII**, List do Generała Zgromadzenia Księża Misjonarzy ks. Wilhelma Slattery z okazji 300-lecia śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac, z 20 lutego 1960 roku, w: Nasza Przeszłość, t. 11, s. 7-10 (tekst łaciński); s.11-14 (tekst polski).
- Jan Paweł II**, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 roku, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, Kraków 1996, s.633-751.
- Jan Paweł II**, List Apostolski do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji z okazji czterechsetnej rocznicy urodzin św. Wincentego a Paulo, z 12 maja 1981 roku, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t.15, Kontemplacja i działanie, Warszawa 1983, s.183-187.
- Jan Paweł II**, Życie konsekrowane w Kościele (z 28 IX 1994). Katechezy środowe. W: Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II, red. Cz. Drażek, Kraków 1996, s.13-14.

- Klemens X**, Bulla *Apostolatus officium* z 26 września 1674 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.44-45.
- Konferencja** św. Wincentego z 31 lipca 1634 r., „*Tłumaczenie regulaminu*”, w: Konferencje do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego a Paulo, t. I, Erie 1952, s.1-12.
- Konferencja** św. Wincentego z 27 lipca 1653 r. „*O praktyce proszenia o pozwolenie*”, w: Konferencje do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego a Paulo, t. II, Erie 1954, s.168-180.
- Konferencja** św. Wincentego z 17 czerwca 1657 r. „*O praktyce o nic nie prosić i niczego nie odmawiać*”, w: Konferencje do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego a Paulo, t. III, Erie 1955, s.1-14.
- Konferencje** i przestrogi św. Wincentego a Paulo, Kraków 1909.
- Konferencje** św. Wincentego a Paulo do Księży Misjonarzy, Erie 1957.
- Konferencje** św. Wincentego a Paulo do Sióstr Miłosierdzia. [przeł. ks. P. Kurtyka CM], t.1-3, Erie 1952 - 1955.
- Konstytucje** i Regulaminy, Rzym 1986.
- Konstytucje** i Reguły Zgromadzenia Misji. Nakładem Zgromadzenia Księży Misjonarzy, Erie 1956.
- Konstytucje** i Statuty Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, Rzym 1986.
- Konstytucje** Towarzystwa Jezusowego, Kraków 1982.
- Konstytucje** Towarzystwa św. Franciszka Salezego, w: Konstytucje i Regulaminy, Rzym 1986, s.3-237.
- Konstytucje** Zgromadzenia Misji, w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.93-180.
- Leon XIII**, Konstytucja Apostolska *Conditae a Christo* z 8 grudnia 1900 roku, w: Codicis Iuris Canonici, Fontes, cura P. GASPARRI, vol. III, Typis Polyglottis Vaticanis 1933, n.644.
- Loyola I.**, Pisma wybrane. Komentarze I – II, [oprac. M. BEDNARZ – S. FILIPOWICZ – R. SKÓRSKI], Kraków 1968.
- Monumenta Ignatiana**, Sancti Ignatii de Loyola Constitutiones Societatis Jesu, 3 vol., Roma 1934 – 1938.
- Normy** Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.237-286.
- Normy** Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, Kraków 1995.
- Oddane** Bogu dla służenia Ubogim. Konstytucje Sióstr Miłosierdzia Świętego Wincentego a Paulo, bmrw (1983).
- Opowieść pielgrzyma** 101, w: I. Loyola, Pisma wybrane, t. I, Kraków 1968, s.172 - 232.

- Orędzie Ojców** Synodu do Ludu Bożego, w: „L'Osservatore Romano” 169 (1995) 1, s.44-46.
- Paweł VI**, Adhortacja Apostolska *Evangelica testificatio* z 29 czerwca 1971 roku, w: Acta Apostolice Sedis 63:1971, s.497-526.
- Paweł VI**, Motu proprio *Ecclesiae sanctae* z 6 sierpnia 1966 roku, w: Acta Apostolice Sedis 58(1966), s.775-782. Tekst polski, w: Paweł VI, Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty. Wybór i opracowanie A. ŻUCHOWSKI, T. SUŁOWSKA, Poznań 1974, s.216-225.
- Paweł VI**, Motu proprio *Ministeria quaedam* z 15 sierpnia 1972 roku, w: Acta Apostolice Sedis 64(1972) 529-534.
- Pismo** Ks. Etienne z 8 sierpnia 1843 roku, *Ożywianie ducha pierwotnego*, w: Wyjątki z okólników przełożonych generalnych odnoszące się do najważniejszych obowiązków księży misjonarzy, Kraków 1909, s.30-31.
- Pius V**, Konstytucja Apostolska „*Circa pastoralis*” z 29 maja 1566 roku, w: Codicis Iuris Canonici Fontes. Cura P. Gasparri, vol. I, Typis Polyglottis Vaticanis 1948, n.112.
- Pius V**, Konstytucja Apostolska „*Lubricum vitae genus*” z 17 listopada 1568 roku, w: Enchiridion de statibus perfectionis. Documenta Ecclesiae sodalibus instituendis, Roma 1949, n.105.
- Pius IX**, Breve *Expositum nobis* z 28 lutego 1873 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.209-210.
- Pius XII**, List Apostolski *Evangelizare pauperibus* z 19 lipca 1953 roku zatwierdzający Konstytucje Zgromadzenia Misji, w: Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misji, Erie 1956, s.13-15; 198-199.
- Posoborowe** Prawodawstwo Kościelne (dokumenty prawno-liturgiczne) zebrał i przetłumaczył ks. E. Szafrowski, t.VIII, zeszyt 1; t.XI, zeszyt 1, Warszawa 1977, 1980.
- Regole particolari** delle Figlie della Carita, w: La Regola delle Figlie della Carita di S. Vincenzo de' Paoli, Milano 1986, s.117 - 145.
- Regulae Communes** Congregationis Missionis, w: Constitutiones Congregationis Missionis, Romae 1984, s.103-162.
- Regulae officiorum** Congregatio Missionis a Conventu Generali vigesimo revisae et approbatae, Parisiis 1850.
- Regulae officiorum** Congregatio Missionis, Roma 1966.
- Reguły i Konstytucje** Zgromadzenia Misji, Kraków 1986.
- Reguły Wspólne** Zgromadzenia Misji, w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.5-83.
- Sacrorum conciliorum** nova et amplissima collectio, [wyd. J.D. MANSI], vol. 22, wyd. Welter, Paris 1901-1927.

- Saint Vincent de Paul.** Correspondance, Entretiens, Documents. Edition publiée et annotée par Pierre Coste, t. I - XIV, Paris 1920-1925.
- Slattery W.,** List promulgacyjny z 25 stycznia 1954 roku, w: Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misji, Erie 1956, s.11-12.
- Sobór Trydencki,** sesja XIII, *Dekret o Najświętszym Sakramencie* (1551), w: Breviarum Fidei, Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, Poznań 1989, VII, 288-297, s.397-404.
- Sobór Watykański II,** Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Tekst polski. Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1968.
- Sobór Watykański II,** Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* z 18 listopada 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.379-405.
- Sobór Watykański II,** Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.264-275.
- Sobór Watykański II,** Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* z 7 grudnia 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.487-517.
- Sobór Watykański II,** Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* z 28 października 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.232-254.
- Sobór Watykański II,** Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* z 21 listopada 1964 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.105-170.
- Sobór Watykański II,** Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* z 18 listopada 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.350-362.
- Sobór Watykański II,** Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* z 7 grudnia 1965 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.537-620.
- Sobór Watykański II,** Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* z 4 grudnia 1963 roku, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s.40-70.
- Statut Fundamentalny** ubóstwa (tekst polski), w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.85-89.
- Statuty** Zgromadzenia Misji, w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.183-235.
- Urbanus VIII,** Bulla *Salvatoris nostris* z 12 stycznia 1632 roku, w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.3-9.

- Wstęp** do Reguł Wspólnych Zgromadzenia Misji, w: Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji, Kraków 1986, s.5-7.
- Wytyczne** Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich oraz Kongregacji Biskupów na temat wzajemnych relacji między biskupami i zakonnikami w Kościele, *Mutuae relationes* z 14 maja 1978 roku, w: Acta Apostolice Sedis 70/1978/473-506. Tekst łacińsko-polski, w: Posoborowe Prawodawstwo Kościoła, t. XI, zeszyt 1, s.31-96.
- Zgromadzenie** Misji, Konstytucje i Statuty, Kraków 1982.

2. Opracowania

- Abelly L.**, La vie du vénérable Serviteur de Dieu Vincent de Paul, instituteur et premier Supérieur Général de la Congrégation de la Mission, t.1-3, Paris 1664.
- Agnel A.D.**, San Vicente de Paul, director de consciencia, Madrid 1917.
- Alberigo G.**, Nowe poglądy na Sobór Trydencki, w: Concilium 1965 nr 1-10, s.531-542.
- Annales** de la Congregation de la Mission (Annales Francaises) R:1919 - R:1942.
- Antonello E.**, Le missionnaire et la vie communautaire. W: *Vincentina* 4-5-6 (1984) s.812-824.
- Arregui A.**, Misje ludowe wczoraj i dziś, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.522-530.
- Arrupe P.**, Ludzie dla innych, Warszawa – Kraków 1979.
- Auclair M.**, Vinzenz von Paul - Genie de Nachstenliebe, Freiburg - Basel - Wien 1980.
- Aumann J.**, Zarys historii duchowości, Kielce 1993.
- Bar J.R.**, Prawo zakonne po Soborze Watykańskim II, Warszawa 1977.
- Bar J.R. - Kałowski J.**, Prawo o Instytutach Życia Konsekwowanego, Warszawa 1985.
- Bartnik C.**, Hierarchia w teologii, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, Lublin 1993, k.841-842.
- Baszkiewicz J. – Ryszka F.**, Historia doktryn politycznych i prawnych, Warszawa 1984.
- Baunard P.**, Święta Ludwika de Marillac. Pani le Gras, Założycielka Sióstr Miłosierdzia Świętego Wincentego a Paulo, Kraków 1934.
- Baylach J.O.**, Roztropność, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.224-247.
- Bączkiewicz F.**, Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t.1-3, Opole 1957 - 1958.
- Bernini R.**, Consacrati a Dio Solo. Catechismo della vita religiosa, Roma 1987.
- Bougaud E.**, Św. Wincenty a Paulo, Kraków 1912.

- Burguete M.**, Liturgia, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.415-426.
- Calvet J.**, San Vicente de Paul, Salamanca 1979.
- Carballo F.**, Bractwa Miłosierdzia, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.90-94.
- Ciardi F.**, Koinonia. Itinerario teologico-spirituale della comunita religiosa, ed. 2, Roma 1993.
- Codina V.**, Seguir a Jesus hoy, Salamanca 1988.
- Commento al.** Codice di Diritto Canonico /a cura di Mons. Pio Vito PINTO/, Roma 1985.
- Coppo A.**, Le due suppliche del 1628 per l'erezione dell' Istituto in Congregazione della Missione di diritto pontificio non accolte dalla Sacra Congregazione, w: Annales Italiennes (1973), s.37-73 /Roma/.
- Coppo A.**, „La prima approvazione pontificia della Missione nel 1627”, w: Annales Italiennes (1972), s.222-242.
- Coppo A.**, La prima stesura delle Regole e Costituzioni della Congregazione della Missione in un inedito manoscritto del 1655, w: Annali della Missione - Annales Italiennes - (1961), s.206-254.
- Corera J.**, Dobra materialne, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.187-192.
- Corera J.**, Ideas de san Vicente sobre la autoridad en la vida comunitaria, w: Anales 85(1977), s.120-133.
- Corera J.**, San Vicente de Paul, formador, w: Vincentiana 4-5-6 (1984), s.667-678.
- Coste P.**, Le Grand Saint du Grand Siecle Monsieur Vincent, Paris 1932.
- Coste P.**, Monsieur Vincent, Paris 1934.
- Dalmases de C.**, Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło, Kraków 1989.
- Daniluk M. – Kluza K.**, Podręczna encyklopedia instytutów życia konsekrowanego, pojęcia, terminy, instytucje, dokumenty, czasopisma, sigła, Lublin 1994.
- Decloux S.**, Na większą chwałę Bożą, Kraków 1987.
- Delumeau J.**, Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII wieku, t.2, Katolicyzm między Lutrem a Wolterem, Warszawa 1986.
- Dodin A.**, Saint Vincent de Paul et la charité, Paris 1960.
- Dodin A.**, Saint Vincent de Paul et la charite. Seria Maitres Spirituels, Bourges 1976.
- Dodin A.**, Św. Wincenty a człowiek dzisiejszy, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t.15, Kontemplacja i działanie, Warszawa 1983, s.264-274.
- Domingues P.**, Katechizacja, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.370-374.
- Dudziak J.**, Wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego, Tarnów 1999.

- Dukała J.**, Formacja alumnów diecezjalnych przez Księżę Misjonarzy w latach 1675 – 1864, w: *Nasza Przeszość* 86(1996), s.11-70.
- Dukała J.**, Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządem Zgromadzenia Księżę Misjonarzy w Polsce w latach 1675 - 1864, Kraków 1975 /mps/.
- Dukała J.**, „Ratio studiorum” w seminariach diecezjalnych pod zarządem Księżę Misjonarzy /1675-1864/, w: *Nasza Przeszość* 61(1984), s.149-231.
- Dukała J.**, Św. Wincenty a Paulo - doświadczenia duchowe i dzieło. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t.15. Kontemplacja i działanie, Warszawa 1983, s.188-201.
- Duszpasterstwo** w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, [Red. ks. J. SYRYJCZYK], Warszawa 1985.
- Feine H.E.**, *Kirchliche Rechtsgeschichte*, I Band, Die Katholische Kirche, Weimar 1955.
- Fernandez C.**, Ubodzy, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.347-379.
- Fernandez C.**, Praca, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.145-161.
- Frossard A.**, *Il vostro umile servitore Vincenzo de' Paoli*, Roma 1983.
- Gambari A.**, *Institutorum saecularium et Congregationum Religiosarum evolutio comparata*, w: *Commentarium pro Religiosis* (1950), s.321-344.
- Gambari E.**, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998.
- Garachana A.**, Sprawowanie władzy we wspólnocie zakonnej, w: *Życie Konsekrowane* 4(20)1998, s.66-72.
- Gelabert M.**, *Życie konsekrowane - charyzmaty i posługi*, w: *Życie Konsekrowane* 2 (6) 1995, s.25-31.
- Gerosa L.**, *Prawo Kościoła*, [przeł. Ks. I. PEKALSKI], Poznań 1999.
- Ghirlanda G.**, *Il diritto nella Chiesa mistero de comunione. Compendio di diritto ecclesiale*, Roma 1993.
- Ghirlanda G.**, *La vita consacrata nella Chiesa*, w: *Informationes SCRIS (Sacra Congregatio pro Religiosis et Institutis Saecularibus)* 1994-1995, s.94-131.
- Ghirlanda G.**, *Tożsamość zakonnika w Kościele i w świecie*, w: *Rozeznac zamysł Boga. Charyzmat O. Franciszka Marii od Krzyża Jordana wobec wyzwań współczesnego świata*, Kraków 1997, s.93-114.
- Ghirlanda G.**, *Wprowadzenie do prawa kościelnego*, [przeł. St. Kobiółka], Kraków 1996.
- Giordani I.**, *S. Vincenzo de' Paoli servo dei poveri*, Roma 1959.
- Gocłowski T.**, *Organizacja seminariów diecezjalnych prowadzonych przez Zgromadzenie Misji*, Lublin 1959 /mps/.

- Goćłowski T.**, Podstawy teologiczno-prawne wzajemnych relacji między biskupami i zakonnikami, w: *Życie zakonne w strukturze Kościoła*, Rzym 1979, s.197-203.
- Goćłowski T.**, *Seminaria dioeclesana posttridentina directioni Congregationis Missionis concredita praesertim in Polonia. Aspectus historico-canonicus*, Romae 1970.
- Goćłowski T.**, Wspólnota istotnym elementem życia zakonnego, w: *Życie zakonne w strukturze Kościoła*, Rzym 1979, s.128-132.
- Górecki E.**, Kościelny porządek prawny w służbie Eucharystii. Refleksje teologiczno-prawne, w: *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 5(1997) nr 1, s.71-84.
- Górecki E.**, Zasada kolegalności w Kościele i jej formy realizacji, w: J. MAJKA, *Chrześcijanin w Kościele*, Wrocław 1979, s.173-181.
- Grabowski I.**, *Prawo kanoniczne według nowego Kodeksu*, Lwów 1927.
- Grzebień L.**, Jezuici, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, Lublin 1997, k.1254-1260.
- Hefele Ch.J. - Leclercq D.H.**, *Histoire des conciles*, t. V, cz.2, Paris 1913.
- Hemperek P.**, Chrzest – przepisy kanoniczne, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1979, k.366-368.
- Hemperek P. – Góralski W.**, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego. Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. 1, cz. I, Lublin 1995.
- Infante A.**, Siostra służebna, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.251-259.
- Jone H.**, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, t. I-III, Officina Libraria F. SCHÖNINGH, Paderborn 1950.
- Kałowski J.**, Czas trwania nowicjatu, w: *Prawo Kanoniczne* 31(1988) nr 1-2, s.111-126.
- Kałowski J.**, Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych, w: *Prawo Kanoniczne* 34(1991) nr 3-4, s.75-103.
- Kałowski J.**, Konstytucje i inne zbiory prawne instytutów życia konsekrowanego według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., w: *Prawo Kanoniczne* 29(1986) nr 1-2, s.149-184.
- Kałowski J.**, Konstytucje jako zabezpieczenie celu i zadań instytutów życia konsekrowanego, w: *Prawo Kanoniczne* 36(1993) nr 3-4, s.5-19.
- Kałowski J.**, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*, Warszawa 1994.
- Kałowski J.**, Znaczenie i zadania osób odpowiedzialnych za formację zakonną, w: *Prawo Kanoniczne* 35/1992/ nr 3-4, s.57-83.
- Kałowski J.**, *Życie braterskie we wspólnocie. Studium prawno-historyczne*, Warszawa 1999.
- K. F.**, Władza (panowanie), w: K. RAHNER – H. VORGRIMLER, *Mały Słownik Teologiczny*, Warszawa 1996, k.642-643.

- Koch B.**, Chorzy, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.95-147.
- Kurzydem J.**, Formacja kleru diecezjalnego, w: Meteor 4-5(1981), s.74-98.
- Lacuture J.**, Jezuiści, t. 1, Zdobywcy, Warszawa 1998.
- Lempa F.**, Hierarchia w prawie kanonicznym, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, Lublin 1993, k.842-844.
- Lempa F.**, Pojęcie i podział władzy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku, w: Kościół i prawo, t.9, Lublin 1991, s.223-240.
- Liszka P.**, Charyzmatyczna moc życia zakonnego, Wrocław 1996.
- Liszka P.**, Charyzmat założycielski instytutu życia konsekrowanego, w: Życie Konsekrowane 4(28)2000, s.58-74.
- Liszka P.**, Oczekiwania Kościoła i świata wobec życia zakonnego dziś, w: Życie Konsekrowane 2(18) 1998, s.54-62.
- Lombardia P. - Arrieta J.I.**, Codice di diritto canonico. Edizione bilingue commentata, vol.I, Roma 1986.
- Lloret M.**, Śluby, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.323-332.
- Lozano J.M.**, La comunita religiosa nel suo sviluppo storico, w: Vita comunitaria. Studi a cura dell' Istituto di Teologia della Vita Religiosa <Claretianum>, Milano 1979, s.9-41.
- Mallo J.M.S.**, Wiara, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.421-450.
- Marquina T.**, Hierarchia, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.330-338.
- Marquina T.**, Przełożeni, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.175-186.
- Marquina T.**, Zachowanie Reguł, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.508-517.
- Maside J.M.L.**, Życie teologiczne, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.575-588.
- Mazzini G.**, Per l' approvazione della Congregazione della Missione. Un documento dell' anno 1632, w: Annales Italiennes (1925), s.174-189.
- McCullen R.**, Codex Sarzana, w: Vincentiana 4-5(1991), s.307-308.
- McKenzie J.L.**, Władza w Kościele, Warszawa 1972.
- Mezzadri L.**, Quando la Legge libera il Dono, w: La Regola delle Figlie della Carita di S. Vincenzo de' Paoli, Milano 1986, s.15 - 32.
- Mezzadri L.**, Della missione alla Congregazione della Missione, w: Annali 1977, s.183-184.
- Mezzadri L.**, La Congregazione della Missione di san Vincenzo Depaul e le missioni popolari, w: Vincentiana 31 (1987), s.153-201.

- Mezzadri L.**, Misje ludowe, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.503-522.
- Mezzadri L. - Roman J.M.**, Historia Zgromadzenia Misji, t.1. Od założenia do końca XVII wieku (1625-1697). [Tłum. WŁADYSŁAW BOMBA CM], Kraków 1995.
- Molina E.**, El superior local de la Congregacion de la Mission, Salamanca 1960.
- Moryto J.**, Konferencje duchowe świętego Wincentego a Paulo w świetle jego „Małej metody” homiletycznej, Kraków 1980 /mps/.
- Muneta J.M.**, S. Vicente de Paul, animador del culto, Salamanca 1974.
- Murguia J.A.**, Modlitwa, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.554-583.
- Murguia J.A.**, Studia, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.317-322.
- Napiórkowski S.C.**, Jak uprawiać teologię, Wrocław 1991.
- N/owakowski/ M.**, Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce, w: Podręczna Encyklopedia Kościelna, t.27-28, s.95-100.
- N/owodowski/ M.**, Księża Misjonarze w Polsce, w: Encyklopedia Kościelna, t. 14, s.432-451.
- Nuovo L.**, Kapłaństwo, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.366-369.
- Nuovo L.**, Seminaria, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.247-251.
- Olszański T.**, Wkład św. Wincentego a Paulo w odnowę przepowiadania, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t. 15, Kontemplacja i działanie, Warszawa 1983, s.250-263.
- Olszewski H.**, Historia doktryn politycznych i prawnych, Warszawa 1984.
- O'Mallej J.W.**, Pierwsi Jezuita, Kraków 1999.
- Orcajo A.**, Powołanie – duszpasterstwo powołań, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.138-145.
- Orcajo A.**, Kierownictwo duchowe, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.378-389.
- Orcajo A.**, Komunikacja, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.389-394.
- Orcajo A.**, Święty Wincenty a Paulo. Studium duchowości. Kraków 1987.
- Orsy L.**, Kontemplatywni w działaniu. Duchowość Ignacjańska, t. 12, Kraków 1992.
- Ozorowski E.**, Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej, Wrocław 1984.
- Pasternak F. St.**, Ordynariusz miejsca a wspólnoty zakonne w nowym prawie kanonicznym, w: Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, Warszawa 1985, s.95-116.
- Pastuszko M.**, Najświętsza Eucharystia według Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, Kielce 1997.

- Pastuszko M.**, Sakrament pokuty i pojednania, Kielce 1999.
- Pena Q.**, Wdzięczność, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.417-421.
- Perez Flores M.**, Autorytet, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.23-43.
- Perez Flores M.**, La Bulle *Salvatoris Nostris* et la Congregation de la Mission, w: *Vincentiana*, 4-5 (1983), s.326-363.
- Perez Flores M.**, Desde las Constituciones de 1954 a las de 1980, w: *Vincentiana* 4-5-6 (1984), s.751-784.
- Perez Flores M.**, Introduzione alle Regole delle Figlie della Carita, w: *La Regola delle Figlie della Carita di S. Vincenzo de' Paoli*, Milano 1986, s.35-114.
- Perez Flores M.**, Posłuszeństwo, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.107-123.
- Perez Flores M.**, Spowiedź, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.277-287.
- Petrani A.**, Reforma trydencka. W czterechsetlecie zakończenia Soboru Trydenckiego, w: *Prawo Kanoniczne* 7(1964), nr 3-4, s.1-3.
- Pittau G.**, Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego, Kraków 1997.
- Plöchl W.M.**, Geschichte des Kirchenrechts. Band II – III, Verlag Herold. Wien - München 1955, 1970.
- Prager J.P.**, Saint Vincent and the Laity, w: *Vincentiana* 4-5(1985), s.306-317.
- Rahner K. – Vorgrimler H.**, Mały Słownik Teologiczny, Warszawa 1996.
- Renouard J.P.**, L'esprit de la Congregation: les Vertus Fondamentales, w: *Vincentiana* 4-5-6 (1984), s.599-615.
- Roche M.A.**, Saint Vincent de Paul and the formation of Clerics, Fribourg 1964.
- Roman J.M.**, La formation du clerge dans la tradition vincentienne, w: *Vincentiana* 27 (1983), s.136-153.
- Roman J.M.**, Las fundaciones de San Vicente, w: *Vincentiana* 4-5-6 (1984), s.457-486.
- Roman J.M.**, San Vincente de Paul, t.1-2, Madrid 1981.
- Roman J.M.**, Święty Wincenty a Paulo. Biografia. [Tłum. IRENEUSZ KANIA], Kraków 1990.
- Roman J.M.**, Zgromadzenie Misji, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.545-561.
- Rozemnac zamysł** Boga. Charyzmat Ojca Franciszka Marii od Krzyża Jordana wobec wyzwań współczesnego świata. II Międzynarodowe Sympozjum Duchowości zorganizowane przez Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów, [red. K. WONS], Kraków 1997.
- Rybicki R.**, Ideał służby we wspólnotce zakonnej, w: *Życie Konsekrowane* 3(19) 1998, s.57-62.

- Rybolt J.E.**, Codex Sarzana. Transcribed and edited, w: *Vincentiana* 4-5/1991/307-312.
- Rybolt J.E.**, Codex Sarzana, w: *Vincentiana* 4-5(1991), s.307-311.
- Sainz R.**, Grzech. W: *Słownik Duchowości Wincentyńskiej*, t.1, a - m., s.312 - 329.
- Schwendenwein H.**, Das neue Kirchenrecht. Gesamtdarstellung. Verlag Styria - Graz Wien Köln 1984.
- Seweryniak H.**, Święty Kościół Powszedni, Warszawa 1999.
- Skorupa A.**, Obowiązki wyższego przełożonego zakonnego w procedurze wydalenia z instytutu, w: *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*, nr 13, Lublin 2000, s.45-50.
- Skowronek R.**, Kongregacja Ewangelizacji Narodów w rozwoju historyczno-prawnym, w: *Prawo Kanoniczne* 16(1973) nr 3-4, s.191-213.
- Słownik duchowości wincentyńskiej**, t.1 a – m; t. 2 n – ż, [tłum. W. Bomba CM]. Instytut Wydawniczy „Nasza Przeszłość”, Kraków 1997–1998.
- Słownik teologii biblijnej**, Poznań 1990.
- Sobański R.**, Idee przewodnie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, [red. J. SYRYJCZYK], Warszawa 1985, s.44-56.
- Sobański R.**, Kościół jako podmiot prawa. Elementy eklezjologii prawnej, Warszawa 1983.
- Sobański R.**, Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teoria prawa kanonicznego, 1, Warszawa 2001.
- Sondel J.**, *Słownik łacińsko – polski dla prawników i historyków*, Kraków 1998.
- Stafford Poole R.**, Saint Vincent de Paul, 1595-1617, w: *Vincentiana* 4-5-6 (1984), s.419-442.
- Stawinoga W.**, Najważniejsze władze i przywileje Zgromadzenia Księży Misjonarzy z uwzględnieniem przepisów Prawa Kanonicznego, Kraków 1936.
- Suescun J.**, Wspólnota, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. 2, n – ż, Kraków 1998, s.477-500.
- Szafrąński A.**, Hierarchia w Kościele Katolickim, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, Lublin 1993, k.841.
- Sztafrowski E.**, Kuria Rzymska, Warszawa 1981.
- Święty Wincenty a Paulo**. Duchowość. Teksty, Kraków 1987.
- Urban A.**, Panowanie Boga, w: *Praktyczny Słownik Biblijny*. Opracowanie zbiorowe katolickich i protestanckich teologów pod red. A. GRABNER-HEIDERA, Warszawa 1995.
- Villarroya R.**, Chorzy psychicznie, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. 1, a – m, Kraków 1997, s.148-154.

- Wenz W.**, Instytucja kanonicznej wizytacji w Wincentyńskim Stowarzyszeniu Życia Apostolskiego, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 8(2000), nr 2, s.143-167.
- Wenz W.**, Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny, 8(2000) nr 1, s.199-217.
- Wenz W.**, Nowy kształt życia zakonnego na podstawie reguł trydenckich, w: Unxit et misit. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura, Wrocław 2000, s.279-304.
- Wenz W.**, Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 7(1999) nr 2, s.153-164.
- Wenz W.**, Prawna wartość trydenckich reguł życia doskonałego, w: Zeszyty Naukowe Quaestiones Selectae, Rok VII (2000) nr 10, s.115-139.
- Wenz W.**, Prawno - teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655), Wrocław 1999.
- Wenz W.**, „Różnorodność posługiwania” wiernych świeckich w posłannictwie Kościoła partykularnego w myśl Instrukcji Stolicy Apostolskiej z 15 VIII 1997 r., w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 7(1999) nr 1, s.175-187.
- Wernz F.K.**, Ius Decretalium, Prati 1913.
- Wernz F. – Vidal P.**, Ius canonicum ad Codicis normam exaratum, III, Romae 1933.
- W nurcie** zagadnień posoborowych. Praca zbiorowa pod redakcją Bpa Bohdana Bejze, t.15. Kontemplacja i działanie, Warszawa 1983.
- Wons K.**, Charyzmat w instytucie zakonnym. Podstawy rozwoju i źródła kryzysów, w: Rozeznać zamysł Boga. Charyzmat Ojca Franciszka Marii od Krzyża Jordana wobec wyzwań współczesnego świata, Kraków 1997, s.139-164.
- Wons K.**, Symptomy kryzysu wspólnoty zakonnej, w: Życie Konsekrowane 3(19) 1998, s.63-71.
- Wójcik W.**, Znaczenie uchwał Soboru Trydenckiego dla historii prawa kanonicznego, w: Zeszyty Naukowe KUL 8:1965 nr 2, s.3-12.
- Zedde I.**, Ewangelizacja, w: Słownik duchowości wincentyńskiej, t.1, a - m., Kraków 1997, s.290 - 305.
- Zedde I.G.**, Ewangelizacja ubogich u św. Wincentego a Paulo. Podstawy biblijno-teologiczne, w: Meteor 4-5(1981), s.200-251.
- Zubert B.W.**, Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., t. 2, cz. III, Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego, Lublin 1990.
- Żurowski M.**, Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem, t. 1 – 2, Warszawa 1979.
- Żurowski M.**, Prawo Nowego Przymierza, Poznań 1989.

Żurowski M., Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim, Kraków 1984.

Żurowski M., Współczesnictwo kościelne „*lus ad Communionem*”, Kraków 1984.

Życie zakonne w strukturze Kościoła, Rzym 1979.

Wstęp

Soborowa Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, odkrywając w historii społeczności eklezjalnej zbawczą różnorodność i nadprzyrodzone bogactwo powstałych dotąd wspólnot życia konsekrowanego, z przekonaniem podkreśliła, że właśnie to misterium ewangelicznej konsekracji stanowiło integralną część życia Kościoła i jego świętości. Należy zatem stwierdzić, że bez tej szczególnej a zarazem wyjątkowej obecności instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, Kościół nie byłby w pełni Kościołem¹. Właśnie ta prawda motywowała też wewnętrzne przekonanie uczestników Synodu Biskupów w 1995 roku, którzy wydając dokument końcowy napisali, że *życie konsekrowane jako takie jest niezmiennie i nigdy nie może go zabraknąć w Kościele*². By jednak odpowiedzialnie zachować i kontynuować tę prawidłowość w strukturze duchowej i prawnej wspólnoty Kościoła, zarówno wszyscy członkowie rodzin zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego, jak i osoby sprawujące w nich władzę, powinny z należnym szacunkiem realizować wiernie charyzmat założycielski oraz ukształtowane przez ten charyzmat duchowe dziedzictwo swego instytutu. Dlatego Ojciec Święty przekonywał wszystkie osoby konsekrowane, że *właśnie dzięki tej wierności wobec natchnienia założycieli i założycielek - które samo jest darem Ducha Świętego - można łatwiej odkryć i gorliwiej przeżywać zasadnicze elementy życia konsekrowanego*³.

Niewątpliwie istotnym elementem życia konsekrowanego, nadającym istnieniu danej wspólnoty kanoniczny wymiar dzieła zorganizowanego i zapewniającym trwałość twórczych relacji interpersonalnych w podstawowej prawnej strukturze instytutu oraz posłannictwa apostołskiego wszystkich członków, jest przyjęta przez własnego prawodawcę struktura sprawowania władzy kościelnej. Bazuje ona na zespoleniu elementów teologicznych z prawnymi, w których kształtuje się istotna część charyzmatu założyciela, zapewniająca strukturze prawno-organizacyjnej stabilny rozwój i ewolucyjne kształtowanie się prawa własnego danej wspólnoty, w oparciu o kanoniczną bazę źródłową jaką stanowią apostołskie dokumenty Stolicy Świętej, normy prawa powszechnego, akty prawne Stolicy Apostolskiej przeznaczone

¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* z 21 listopada 1964 roku, nr 44, w: SWIKDD, s.149-150.

² ORĘDZIE OJCÓW SYNODU do Ludu Bożego, w: L'Osservatore Romano 169(1995) 1, s.44; Por. G. GHIRLANDA, *La vita consacrata nella Chiesa*, w: Informationes SCRIS 1994-1995, s.94-131.

³ JAN PAWEŁ II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 roku, nr 36, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.669-670.

wyłącznie dla danego instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego, jak również zachowane pisma założyciela oraz ich konstytucyjne i statutowe prawo własne⁴.

Na początku należy już zauważyć, że przyjęcie lub wypracowanie przez zakonodawcę jakiegoś konkretnego modelu sprawowania władzy w instytucie było integralnie powiązane z jego osobistym doświadczeniem, zdobytą praktyką w czasie organizowania i indywidualnego kierowania wspólnotą. Pierwszych źródeł takiej zdolności należy zapewne szukać w osobowym doświadczeniu człowieka, który od początku swego istnienia, podejmując współdziałanie w pierwszych wspólnotach ludzkich, ustalił jednak liczące się w społecznych relacjach normy, ważne reguły indywidualnego postępowania, jak również umiejętnie zapoczątkował organizowanie działań skutecznie integrujących daną grupę osób. Właśnie w tych pierwszych regułach postępowania, w doświadczeniu i ukazującym się autorytecie starszych osób, powszechnie postrzega się początek samego prawa i sprawowania władzy we wspólnocie ludzkiej⁵. W stosownym czasie sprawowanie władzy nabrało wymiaru religijnego, co samoczynnie nie eliminowało zarzewia źródeł wzajemnych konfliktów czy nawet podjęcia walki o zdobycie faktycznej dominacji władzy w konkretnej wspólnocie narodowej i społecznej⁶. Pomimo takich negatywów nauka objawiona Nowego Testamentu wprost wskazuje na przekonanie apostołskie, że „nie ma władzy, która by nie pochodziła od Boga”⁷. Akcentuje tym samym istotny rodzaj prawidłowości, a mianowicie, że legalna władza kościelna, której istnienie potwierdzają poszczególni jej depozytariusze i promulgowane przez nich akty prawne, jawi się jako mająca swoje bezpośrednie źródło w Jezusie Chrystusie, jedynym Prawodawcy Kościoła⁸. Władzę Chrystusa określa się słowami *dynamis* i *ekso-usia*. Pierwsze oznacza moc Bożą, moce niebieskie, moc czynienia cudów i moc

⁴ Por. P. LISZKA, *Charyzmatyczna moc życia zakonnego*, s.181; Por. TENŻE, *Charyzmat założycielski instytutu życia konsekrowanego*, w: *Życie Konsekrowane* 4(28)2000, s.58-74; Por. K. WONS, *Charyzmat w instytucie zakonnym*. Podstawy rozwoju i źródła kryzysów, w: *Rozeznac zamysł Boga. Charyzmat Ojca Franciszka Marii od Krzyża Jordana wobec wyzwań współczesnego świata*, s.139-164.

⁵ Por. H. OLSZEWSKI, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, s.17; Por. J. BASZKIEWICZ – F. RYSZKA, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, s.8 nn.

⁶ Np. konflikt Saula z Salomonem (1 Sm 13,7-15), Achaba z Eliaszem (3 Krl 21,17-24). Por. Słownik teologii biblijnej, s.1048-1049.

⁷ Rz 13,1.

⁸ •ródłem władzy świeckiej jest Boże prawo naturalne. Natomiast władza i panowanie Boga rozwija się dzięki temu, że Chrystusowe odkupiające Słowo i wspomagające czyny, przejawiające pełnię władzy Bożej, przynoszą uciśnionym i zagubionym dar nowego życia. Władza Boga jest przeciwna panowaniu nad człowiekiem, prowadzi do pojednania, a przez zaakceptowaną przez Chrystusa śmierć staje się znakiem solidarności Boga z bezsilnością opuszczonego sprawiedliwego człowieka. Tym samym stanowi historyczną podstawę władzy Ewangelii prowadzącej wyłącznie do zbawienia. Por. F. LEMPA, *Pojęcie i podział władzy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, w: *Kościół i prawo*, t. 9, s.223-240; Por. K. F., *Władza (panowanie)*, w: K. RAHNER – H. VORGRIMMER, *Mały Słownik Teologiczny*, k.642-643; Por. J.L. MCKENZIE, *Władza w Kościele*, s.9-29.

zbawczą, natomiast drugie możność lub upoważnienie do stanowienia konkretnych i wszechstronnych aktów prawnych, np. autorytatywne nauczanie, odpuszczanie grzechów czy sądenie⁹. Teksty objawione, choć wskazują na posiadanie przez Chrystusa pełni władzy, co oznacza że posiadał możność ingerowania we wszystkie sprawy ludzkie, to jednak akcentują wyraźnie, że Jezus nie korzystał z przysługującej mu władzy w sprawach świeckich. Działo się tak zapewne dlatego, że sprawowanie przez Niego władzy było ściśle powiązane ze zbawczym posłannictwem wobec Ludu Bożego¹⁰. Te wartości odzwierciedlały się również w codziennej działalności Jezusa, ukazującej boski i ludzki wymiar Jego władzy, używanej nie dla uzyskania spotęgowanego efektu chwały ze strony ludzi, osiągnięcia swojej wygody czy korzyści, lecz dla zwrócenia uwagi na służebny wymiar posiadanej i realizowanej władzy¹¹. Stąd właściwy sposób sprawowania władzy we wspólnocie Kościoła powinien mieć swoje źródło w bezpośrednim związku z Chrystusem, z którego czerpie moc posługiwania, pozostawiając miejsce dla aktualizacji form jej pojmowania i sprawowania. Właśnie ten związek z Jezusem jest najistotniejszy, bowiem samo sprawowanie władzy w Kościele czyni właśnie odmienne od świeckiego modelu, tym bardziej że Jezus nieustannie spełnia w Ludzie Bożym swoje zwierzchnictwo a Kościół we wszystkich swoich członkach permanentnie urzeczywistnia misterium Jego życia¹².

Apostołowie i Kościół pierwszych wieków posiadali pełną świadomość, że są depozytariuszami władzy Jezusa oraz że Zbawiciel polecił swojej wspólnocie religijnej odkrywanie nowych form i struktur przeżywania szczególnego braterstwa, które realizuje się zwłaszcza przez tworzenie wspólnoty miłości, korzystającej z Chrystusowego ideału „służby w miłości” i nieustannej obecności Ducha Świętego. Dlatego św. Paweł stwierdził wprost, że władzę, z której korzysta, otrzymał bezpośrednio od Pana¹³, a św. Piotr z przekonaniem określił

⁹ Por. O. BETZ, *Dynamis – Eksousia*, w: *Diccionario dei concetti biblici dei Nuovo Testamento*, s.1348, 1351; Por. A. URBAN, *Panowanie Boga*, w: *Praktyczny Słownik Biblijny. Opracowanie zbiorowe katolickich i protestanckich teologów pod redakcją Antona Grabner-Haidera*, k.920-925; *Dynamis Jezusa jest Jego mocą działania cudów, a zwłaszcza Jego mocą wypędzania szatana*. Natomiast eksousia jest przypisywana Jego słowu (Mt 7,29; Mk 1,22; Łk 4,32) i oznacza, że Jezus ma pełnomocnictwo nauczania, „ródłem tego pełnomocnictwa jest Ojciec. Por. J.L. McKENZIE, *Władza w Kościele*, s.38 nn.

¹⁰ Por. J 17,2; Por. F. LEMPA, *Pojęcie i podział władzy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, w: *Kościół i prawo*, t. 9, s.224.

¹¹ Por. Mk 10,45; Por. J 13,1-20. Słowa greckiego diakonia i wyrazów od niego pochodzących używano na posługiwanie w grupach religijnych. Dlatego w pierwotnym znaczeniu diakonos to człowiek, którego działania nie określała jego własna wola, był on wyłącznie do dyspozycji innych. Szczególne posługiwanie Jezusa zostało określone przez wolę Ojca, zgodnie z którą diakonos powinien ludowi służyć przez całkowite wyrzeczenie się siebie. Por. J.L. McKENZIE, *Władza w Kościele*, s.33-37; Por. J 10,11-18.

¹² To właśnie życie Kościoła jest celem, który określa, czym powinno być sprawowanie władzy jako środka prowadzącego do realizacji celu. Por. J.L. McKENZIE, *Władza w Kościele*, s.34.

¹³ Por. 2 KOR 10,8.

ją jako szczególny i wyjątkowy dar Boży, czuwając by nie została przejęta przez niegodziwe ręce¹⁴. Ten ostatni akcent wskazuje na pewne niebezpieczeństwo i zagrożenie dla religijnego wymiaru sprawowania władzy, a mianowicie na okoliczności grożącego jej zeświecczenia. Stąd ci, którzy sprawują władzę w Kościele, mają obowiązek poświadczać, że kontynuują misję Jezusa. Dlatego powierzona im władza powinna wyłącznie służyć do wypełnienia zbawczej posługi Kościoła przez słowo i sakramenty. Tak rozumiana misja sprawowania władzy we wspólnocie eklezjalnej zawsze sprzyjała rozwojowi niezbędnych form rządzenia w Kościele i jego podstawowych wspólnotach, a szczególnym momentem uzdalniającym do podjęcia tego uprawnienia pozostawało niezmiennie liturgiczne udzielenie sakramentu święceń, powierzenie urzędu kościelnego lub delegację stosownych uprawnień, czy też przez specjalne nadanie z łaski Stolicy Apostolskiej¹⁵. Dlatego nie dziwi fakt, że Stolica Apostolska, działając na mocy mandatu Chrystusowego, roztaczała na przestrzeni wieków opiekę nad powstającymi instytutami życia zakonnego, zapewniając im stabilny rozwój zgodnie z zatwierdzonym charyzmatem swoich założycieli. Historia życia konsekrowanego w Kościele znamienne potwierdza zróżnicowane formy stosownej interwencji władzy kościelnej, która obligowała działające wspólnoty do budowania mistycznego Ciała Chrystusa, z zachowaniem jedności wiary i porządku kanonicznego. Pierwsza bardzo istotna i znamienna interwencja wypłynęła z gremium uczestników Soboru Chalcedońskiego¹⁶, następną od ojców

¹⁴ Por. Dz 8,20.

¹⁵ To zagadnienie podziału władzy zostało już szczegółowo opracowane w licznych publikacjach. Dlatego nie ma takiej potrzeby, by na nowo je eksplikować. Należy zatem tylko przywołać jej aspekt podmiotowy i przedmiotowy, jak również wskazać na inspirację soborową wyróżniającą kościelną władzę w zakresie nauczania, uświęcania i rządzenia. Władza kościelna w aspekcie podmiotowym odnosi się do osób fizycznych lub kolegialnych osób prawnych, które sprawują w Kościele kanoniczną potestas w imieniu Chrystusa lub Jego zastępców, a mianowicie papieża i biskupów. Rodzaj zaktualizowanej władzy dzieli te osoby na podmioty aktywne władzy święceń (*sacri ministri* - duchowni oraz *ministri*) lub podmioty aktywne kościelnej władzy rządzenia (*autoritas ecclesiastica*). Władza kościelna w aspekcie przedmiotowym oznacza uprawnienie zaktualizowane w Kościele na podstawie prawa Bożego lub kościelnego przez ważne przyjęcie święceń (*potestas ordinis*) albo w zakresie rządzenia przez powierzenie urzędu kościelnego lub stosowną delegację (*potestas regiminis seu iurisdictionis*). W historii Kościoła szczególną płaszczyznę realizowania władzy święceń i kościelnej władzy rządzenia stanowi od początku instytucja życia konsekrowanego. Potwierdzają to stosowne akty i normy prawne Stolicy Apostolskiej, określające w tych wspólnotach sposób aktualizacji władzy kościelnej. Prawo zakonne, inspirowane w tej materii prawem powszechnym, zostało przez prawodawcę kościelnego zaakceptowane jako prawo własne danego instytutu. Por. M. ŻUROWSKI, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, s.21-185; Por. TENŻE, *Współuczestnictwo kościelne „Ius ad Communionem”*, s.210-259; Por. TENŻE, *Prawo Nowego Przymierza*, s.27 nn.; Por. TENŻE, *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. 1, s.196 nn., t. 2, s.135 nn.; Por. R. SOBĄŃSKI, *Kościół jako podmiot prawa*. Elementy eklezjologii prawnej, s.151 nn.; Por. TENŻE, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*. Teoria prawa kanonicznego, s. 24 nn.; Por. J.L. MCKENZIE, *Władza w Kościele*, s.49-66; Por. L. GEROSA, *Prawo Kościoła*, s.257-263; Por. F. ST. PASTERNAK, *Ordynariusz miejsca a wspólnoty zakonne w nowym prawie kanonicznym*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s.95-116; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.54-64.

¹⁶ Władza kościelna postrzegając wszelkie nieprawidłowości w życiu zakonnym podejmowała stosowną interwencję. Pierwszy przypadek tego rodzaju miał miejsce w okresie obrad Soboru Chalcedońskiego (451). Sobór ten wydał dekret dotyczący życia zakonnego, polecając by: 1 – w życiu zakon-

drugiego Soboru Nicejskiego¹⁷. Wyjątkowe znaczenie dla życia zakonnego miały w tej materii uchwały czterech soborów Laterańskich¹⁸, których epokową spuściznę potwierdził swoim autorytetem również Sobór Lionski II (1274), akcentując normy prawne obligujące Stolicę Apostolską do wyraźnej i uprzedniej interwencji kanonicznej przy powstawaniu nowych wspólnot życia konsekrowanego¹⁹. W tym miej-

nym stosowano reguły prawa własnego; 2 – bez zgody biskupa nie budowano klasztorów, kościołów oraz nie podejmowano czynności nawet kościelnych; 3 – mnisi zawsze byli ulegli biskupowi; 4 – pielęgnowano ciszę, skupienie, modlitwę i umartwienie; 5 – nie zajmowano się sprawami świeckimi; 6 – zakonnicy swobodnie nie zmieniali klasztoru; 7 – w klasztorze nie zakłócano ciszy, spokoju i unikano wzajemnych sporów oraz kłótni; 8 – podejmowano posługi apostołskie i duszpasterskie za zgodą i w jedności z biskupem. Sobór nie zgodził się, aby ci, którzy złożyli śluby i obrali w ten sposób lepszą część mogli opuścić klasztor, zawrzeć małżeństwo, zaciągnąć się do wojska, poświęcić się sprawom świeckim, wykonywać zadania sprzeczne z ich powołaniem zakonnym, wykorzystywać klasztor na cele świeckie. Kto przekroczył te wymagania i porzucił drogę życia zakonnego, popełniał grzech i był stosownie ukarany. Był również zobligowany do odprawienia pokuty. Por. *Concilium Chalcedonense* (451), w: COD, s.75-103; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.57; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*. Studium prawnohistoryczne, s.136-138.

¹⁷ Wytyczne Soboru Nicejskiego II (787) mają bardzo radykalny i restrykcyjny ton. Jednakże chcąc wyeliminować nieprawidłowości z dyscypliny monastycznej, zwłaszcza w zakresie utrwalonego już włączonego zakonników, obligatoryjnie postanowiono, że ani mnich, ani mniszka nie będą mogli opuścić swego klasztoru, powrócić do świeckiego stylu życia lub zmienić wspólnotę klasztoru. Por. *Concilium Niceanum II* (787), w: COD, s.131-156; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.57; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.138.

¹⁸ Sobory odbyły się w latach: Laterański I (1123), Laterański II (1139), Laterański III (1179), Laterański IV (1215). Normy tych soborów stawiały życiu wspólnot zakonnych istotne wymagania, zwłaszcza w kwestii przyjęcia przez poszczególne zakony jednej z wielkich reguł zatwierdzonych przez Kościół (reguła św. Benedykta, Bazylego lub Augustyna) i dostosowania jej do własnych struktur (Laterański II), jak również w zakresie obowiązku regularnego, co trzy lata, zwoływania kapituł wszystkich opatów lub przeorów klasztorów tej samej prowincji w celu przeprowadzenia potrzebnych reform i okresowej kontroli dyscypliny zakonnej (Laterański IV). Sobory polecały: - ograniczyć działalność zewnętrzną; - zabronić zarobkowego wykonywania zawodów świeckich; - prowadzić życie wspólne; - zachować klauzurę; - unikać wszelkiej niestosowności i dwuznaczności (wspólne odmawianie brewiarza z kanonikami i mnichami). Sobory III i IV zobowiązały do przebywania w liczniejszej wspólnocie klasztornej, korzystania ze wspólnych środków materialnych, kontaktowania się z osobami świeckimi. Osoba zakonna, która złożyła śluby, powinna już na stałe pozostać w tym samym klasztorze, zachowując członkostwo wyłącznie w jednej wspólnocie. Zachowano obowiązek odbywania co trzy kapituły. Wszelkie nieprawidłowości powodowały zaciągnięcie sankcji karnych. Por. *Concilium Lateranense II* (1139), w: COD, s.197-204; Por. *Concilium Lateranense III* (1179), w: COD, s.205-225; Por. *Concilium Lateranense IV* (1215), w: COD, s.227-271; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.57; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.138-142. Należy też uzupełnić, iż Sobór Laterański IV wyraźnie zakazał tworzenia w przyszłości nowych wspólnot zakonnych, zachęcając: „Jeżeli ktoś czuje się powołany do stanu zakonnego, niech wstąpi we właściwym czasie do któregoś z zakonów już istniejących. Jeżeli pragnie założyć nowy klasztor, niech przyjmie jedną z reguł już zatwierdzonych przez Kościół”. I.D. MANSI, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, Paris 1901-1927, t. 22, 1002.

¹⁹ Rekapitulując należy stwierdzić, że całokształt prawa zakonnego w okresie przedtrydenckim został zebrany w trzech urzędowych zbiorach Corpus Iuris Canonici, tj. w: 1 – „Decretales Gregorii Papae IX”; 2 – „Liber Sextus Bonifatii Papae VIII”; 3 – „Constitutiones Clementis Papae V”. Nie wspominam Dekretu Gracjana oraz dwu zbiorów Extravagantes (Joannis Papae XXII, Communes), ponieważ były to zbiory prywatne. Por. A.M. STICKLER, *Historia iuris latini*, I: Historia fontium, s.210-212, 247-248, 262, 265-266, 270; Por. W.M. PLOCHL, *Geschichte des Kirchenrechts*, Band II, Das Kirchenrecht der abendlandischen Christenheit 1055 bis 1517, s.411-415; Por. F. BAĆCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*. Podręcznik dla duchowieństwa, t.1, s.63 nn.; Por. P. HEMPEREK – W. GÓRALSKI, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*. Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., t.1, cz. I, s.85-114; Por. J. DUDZIAK, *Wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego*, s.35-37. Najobszerniejszy materiał poświęcony zakonowi znajduje się w „Dekretalach Papieża Grzegorza IX” (1234) w Księdze III, w

scu należy stwierdzić, że najbardziej jasną i skuteczną reformę życia zakonnego, również odnośnie struktur sprawowania władzy we wspólnotach zakonnych, zaproponowano na Soborze Trydenckim (1545-1563), o czym świadczą dobitnie reguły dekretu *De regularibus et monialibus*, wydanego w dniach 3-4 XII 1563 r., w ramach XXV Sesji Soboru²⁰. Wspomniany dekret zawiera 22 postanowienia wprowadzające reformę życia konsekrowanego we wszystkich wspólnotach zakonnych, wyznaczając kierunek ich duchowego odnowienia i odrodzenia, zapewniając permanentny rozwój ukształtowanego charyzmatu działającego już instytutu, włączając wspólnoty zakonne w nurt apostołskiej pracy i duszpasterskiej troski Kościoła o wiernych świeckich, obdarzając w tej sferze niezmiennym szacunkiem decyzję i wolę miejscowych biskupów²¹. Istotnym uzupełnieniem nauki uczestników Soboru

tytuł 31 „De regularibus et transeuntibus ad religionem” – O osobach zakonnych i wstępujących do zakonu. Zagadnienia pośrednio związane z życiem konsekrowanym mieszczą się również w tytule 32: „De conversione coniugatorum” – O nawróceniu żonatyh, gdzie prawodawca określa bliżej możliwość dopuszczenia mężczyzn żonatyh do ślubów zakonnych oraz w tytule 35: „De statu monachorum et Canonicorum Regularium” – O statusie mnichów i Kanoników Regularnych, gdzie prawodawca podaje szczegółowe przepisy odnoszące się do zakonów mniszych i odrębnej gałęzi życia zakonnego, jaką stanowili Kanonicy Regularni Laterańscy. Por. c. 1-24, X, III, 31; c. 1-21, X, III, 32; c. 1-8, X, III, 35. Natomiast w zbiorach późniejszych, np. „Liber VI Papae Bonifatii VIII” (1298) oraz „Constitutiones Clementinae” (1317) zamieszczono tylko nieznaczne uzupełnienia poprzednich ustaleń. Np. „Liber VI” Papieża Bonifacego VIII poświęca tej sprawie ex professo Tytuły: 14-18, lecz treściowo są one szczupłe, obejmują w sumie 10 rozdziałów (capita). „Constitutiones Clementinae” ograniczają się jeszcze bardziej do szczuplejszego materiału w Księdze III, w Tytułach: IX-XI, w sumie 6 rozdziałów. Zob. w: Liber VI, Lib.III, Titulus XIV-XVIII; Const. Clem., Lib. III, Titulus IX-XI.

²⁰ Por. CDCT, s.393-438; Por. W. WÓJCIK, *Znaczenie uchwał Soboru Trydenckiego dla historii prawa kanonicznego*, w: ZN KUL 8:1965 nr 2, s.3-12; Por. J. DUDZIAK, *Wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego*, s.37; Por. P. HEMPEREK – W. GÓRALSKI, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego. Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t.1, cz. I, s.116-117.

²¹ Nauka prawna Soboru Trydenckiego zmierzała ogólnie ku temu, aby władzę nad poszczególnymi klasztorami i rodzinami zakonnymi przekazać biskupom diecezji, jako prawnym delegatom apostołskim, co poważnie ograniczyło korzystanie z uprzednio nadanych przywilejów, zwłaszcza prawa egzempcji. W zakresie spraw duszpasterskich postanowiono, że zakonnicy będą zależeć od biskupa w kwestii głoszenia słowa Bożego, spowiadania wiernych, zachowania i przestrzegania świąt. Ordynariusz posiadał również uprawnienia w materii podejmowania decyzji o kanonicznym erygowaniu nowych klasztorów, miał czuwać nad prawidłowym wyborem przełożonych i zachowaniu klauzury w klasztorach żeńskich. Władzy biskupa powierzono również sprawę decydowania o udzieleniu święceń sakramentalnych zakonnikom. Z innych ustaleń Soboru na szczególną uwagę zasługuje: uprzywilejowanie reguły prawa wyborczego w zakonach, dokonywanie kanonicznych wyborów odbywanych w sposób wolny z zachowaniem tajności głosowania, zniesienie głosowania przez zastępców, określenie reguł czynnego prawa wyborczego, postawienie prawnych wymagań kandydatom do życia zakonnego, wprowadzenie przynajmniej rocznego nowicjatu oraz zbadanie, czy decyzja wstępującego kandydata jest wolna od wszelkiego przymusu, sprecyzowanie reguły dotyczących przejścia zakonnika do innej wspólnoty życia konsekrowanego, określenie wskazań dotyczących sprawowania Sakramentu Pokuty i korzystania w zakonach ze spowiedzi świętej, przy zapewnieniu swobody sumienia penitentów. Por. *Concilium Tridentini*, sess. XXV, *Decretum de regularibus et monialibus*, c. I – XXII, w: COD, s.776-784; Por. A. PETRANI, *Reforma trydencka*. W czterechsetlecie zakończenia Soboru Trydenckiego, w: PK 7(1964) nr 3-4, s.1-3; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.75-103; Por. TENŻE, *Czas trwania nowicjatu*, w: PK 31(1988) nr 1-2, s.111-126; Por. TENŻE, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.142-149; Por. W. WENZ, *Prawna wartość trydenckich reguł życia doskonałego*, w: *Quaestiones Selectae*, Rok VII (2000) nr 10, s.115-139; Por. TENŻE, *Nowy kształt życia zakonnego na podstawie reguł trydenckich*, w: *Unxit et misit*. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura, s.279-304.

Trydenckiego, pod względem przestrzegania w zakonach dyscypliny prawnej, zwłaszcza w instytutach zakonnych o ślubach prostych, stały się dwie konstytucje apostołskie wydane przez Papieża Piusa V (1566-1572), który za ledwie w trzy lata po promulgowaniu reguł trydenckich zajął się dalszą reformą życia zakonnego. Niewątpliwie prawodawstwo pap. Piusa V miało także bezpośredni wpływ na ukształtowanie się i utrwalenie form sprawowania władzy we wspólnotach życia konsekrowanego. Pierwsza konstytucja *Circa pastoralis*²² odnosiła się wyłącznie do wspólnot mniszek, którym najwyższy prawodawca na nowo usystematyzował normy prawne, kształtujące porządek kanoniczny ich życia wspólnotowego, usuwając trwające nadal nadużycia - mimo promulgowania reguł trydenckich²³, a tym samym przywołując zawsze aktualne zobowiązanie, aby osoby zakonne żyjące w żeńskich wspólnotach mniszek, ściśle pełniły właściwą rolę w posługiwaniu całego Kościoła. Należy stwierdzić, że szczegółowe dyspozycje Papieża Piusa V z wielką determinacją, radykalniej niż poprzednie zapisy prawne, kształtowały nową rzeczywistość życia konsekrowanego w Kościele, co tylko na pewien czas wstrzymało w tym zbawczym organizmie dynamiczne powstawanie nowych wspólnot osób konsekrowanych²⁴. Druga konstytucja wspomnianego pap. Piusa V *Lubricum vitae genus* określiła status prawny męskich wspólnot zakonnych²⁵. Prawodawca apostołski zobowiązał członków wszystkich instytutów męskich, którzy dotychczas pielęgnowali wspólnotowość życia i nosili inny strój niż duchowieństwo diecezjalne, lecz nie

²² Por. Pius V, Konstytucja Apostolska *Circa pastoralis* z dnia 29 maja 1566 r., w: CIC Fontes, n.112.

²³ Dekret soborowy *De regularibus et monialibus* przyjęto 3-4 grudnia 1563 roku na XXV sesji.

²⁴ Normy papieskiej konstytucji zobowiązywały wszystkie mniszki do ścisłego przestrzegania klauzury, polecając łącznie ordynariuszom miejsca i prawnym przełożonym zaprowadzenie w tej sprawie stosownej dyscypliny, co oznaczało, że mogli przy użyciu dostępnych środków prawnych i faktycznych, zmusić mniszki do podporządkowania się prawu klauzury (§2). Niewiasty, które żyły wspólnie jako tercjarki i pokutnice, zobowiązano do złożenia uroczystej profesji i poddania się prawu klauzury. Uprawnienia dyscyplinarne w tej materii posiadali ordynariusze i przełożeni zakonów męskich, którym podlegały tercjarki (§3). Pozostałym grupom kobiet, które nie składały ślubów uroczystych i nie praktykowały klauzury zakazano przyjmowania nowych kandydatek. Zlekceważenie zakazu Piusa V powodowało prawną nieważność kanonicznego przyjęcia do wspólnoty, składanej profesji lub innych aktów prawnych (§4). Na utrzymanie mniszek przeznaczano dary materialne ze zbiorów, które organizowali ordynariusze i przełożeni zakonów męskich, posługując się konwerskami, które żyjąc bez ślubów mieszkały obok klasztoru. Prawo dokładnie określało, kiedy one mogły przebywać w klasztorze i kiedy mogły go opuścić. Prawodawca nie wyraził zgody, aby przyjmowano nowe kandydatki na konwerski. Ordynariusze i przełożeni powinni również organizować pomoc, aby mniszkom zapewnić wystarczające środki na utrzymanie (§5-6). Obowiązywał również limit w przyjmowaniu do klasztoru nowych kandydatek. Należało przyjąć tylko tyle, ile można było zapewnić byt materialny (§7). Papież zobowiązał wszystkich odpowiedzialnych (patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów, przełożonych klasztorów) do opublikowania i wprowadzenia w życie założeń konstytucji, co obowiązywało ich do respektowania woli papieża w urzędowym sprawowaniu władzy. Wobec opornych można było skorzystać z pomocy władzy świeckiej (§8-9). Por. Pius V, Konstytucja Apostolska *Circa pastoralis* z dnia 29 maja 1566 r., w: CIC Fontes, n.112 § 1-9; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.76-78; Por. J. DELUMEAU, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII wieku*, t. 2, *Katolicyzm między Lutrem a Wolterem*, s.47-54.

²⁵ Por. Pius V, Konstytucja Apostolska *Lubricum vitae genus* z dnia 17 listopada 1568 r., w: *Enchiridion de status perfectionis. Documenta Ecclesiae sodalibus instituendis*, n.105.

składali do tej pory ślubów uroczystych, aby taką profesję obowiązkowo złożyli. W ten sposób konstytucja Piusa V w sensie prawnym sprowadziła życie zakonne wyłącznie do wspólnot, których członkowie obowiązkowo powinni składać uroczystą profesję i poddać się prawu klauzury papieskiej, co równocześnie miało pozbawić osobowości prawnej członków innych instytutów i stowarzyszeń²⁶. Wspomniana doktryna istotnie nawiązywała do wcześniej promulgowanego prawa i reguł trydenckich²⁷ oraz znacząco wspierała przekonanie teologów i kanonistów oraz władzy kościelnej, że tylko uroczysta profesja zakonna może zapewnić *stabilitas* w życiu osób konsekrowanych, a więc ze swej natury wieczystą pełną osobowość prawną. Na znaczące złagodzenie w tej kwestii odważył się już następca Piusa V, pap. Grzegorz XIII (1572-1585), uznając za prawdziwych zakonników braci konwersów z Towarzystwa Jezusowego św. Ignacego Loyoli, którzy składali tylko śluby proste, jak to wynikało z prawa Towarzystwa²⁸. Rozstrzygnięcie papieskie, zawierające tezę, że śluby uroczyste nie mogą wyłącznie decydować o istocie życia zakonnego, zmobilizowało ludzi Kościoła żyjących w następnych dziesięcioleciach do inicjowania nowych form życia konsekrowanego. Osoby te koniecznie musiały poszukiwać sposobów, aby w swoich propozycjach prawnych przebić się przez dotychczasowe normy kanoniczne, które de facto zabraniały zakładania i erygowania nowych instytutów pielęgnujących wspólnotowość życia i proponujących swoim członkom składanie ślubów prostych²⁹. Należy chyba przyjąć, że Stolica Apo-

²⁶ Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.78-80.

²⁷ Por. *Concilium Tridentini*, sess. XXV, Decretum de regularibus et monialibus, c. V, w: COD, s.777-778; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.71-73.

²⁸ Prawodawca oficjalnie stwierdził, że uroczysty ślub zakonnny jest wyłącznie ustanowienia kościelnego, dlatego nie może określać istoty stanu zakonnego. Por. GREGORIUS XIII, Konstytucja Apostolska *Ascendente Domino* z 24 maja 1584 roku, w: CIC Fontes, n.153 § 18-20; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.80-81; Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.88 –114, 505-534. W Towarzystwie różnicował wspólnotę członków rodzaj złożonych ślubów. Najpierw po dwóch latach nowicjatu wszyscy składali pierwsze śluby. Natomiast w chwili „ostatnich ślubów” koadiutorzy składali trzy śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, podobnie jak przy pierwszej profesji, choć w praktyce najistotniejszą zmianą było to, że osoba składająca ostatnie śluby nie mogła być zbyt łatwo zwolniona ze ślubów, jak również Towarzystwo nie mogło zbyt łatwo usunąć osób, z których nie było zadowolone. W przypadku profesów te „ostatnie śluby” były bardziej złożone niż u koadiutorów, bowiem oprócz ślubów ubóstwa, czystości i posłuszeństwa profesji składali specjalny ślub dotyczący misji i nauczania katechizmu. Do tych ślubów dodano pięć kolejnych: 1 – nie czynić żadnych zmian w prawie Towarzystwa dotyczącym ubóstwa, chyba żeby je jeszcze bardziej zacieśnił; 2 – nigdy nie starać się o żadną władzę w Towarzystwie; 3 – nie starać się o godności poza Towarzystwem; 4 – donieść przełożonym, jeśli ktoś wykroczył przeciw powyższym dwóm zakazom; 5 – jeśli ktoś został zobowiązany bezpośrednio poleceniem papieskim do przyjęcia jakiejś godności, powinien wysłuchać (choć niekoniecznie przyjąć) rady generała Towarzystwa w sprawie, którą określi. Por. KTJ, p.553-554, 817-818.

²⁹ Nadal powoływano się na decyzję Soboru Laterańskiego IV, wyraźnie zakazującego tworzenia w przyszłości nowych wspólnot zakonnych, który jednak zachęcał kandydatów do podjęcia życia konsekrowanego: „Jeżeli ktoś czuje się powołany do stanu zakonnego, niech wstąpi we właściwym

stolska w swoim czasie, wyrażając zgodę na erygowanie nowych instytutów o ślubach prostych, zastosowała łagodniejszą interpretację uprzednio wydanych aktów prawnych i już tak kategorycznie nie sprzeciwiała się powstawaniu różnorodnych stowarzyszeń, inspirowanych zakonnym stylem życia i posługiwania³⁰. W praktyce jednak nie było to równoznaczne z natychmiastową apostołską akceptacją wszystkich propozycji nowych charyzmatyków Kościoła. Stawiane przez urzędy Stolicy Apostolskiej wymagania kanoniczne istotnie wpływały na kształtowanie się oryginalnej tożsamości nowych instytutów i de facto wymogły na ich założycielach tworzenie odpowiednich struktur organizacyjnych oraz pomogły im w doprecyzowaniu ich własnych reguł fundamentalnych, dotyczących w tych wspólnotach celu podstawowego oraz środków warunkujących jego realizację³¹. Niewątpliwie na złagodzoną postawę Stolicy Apostolskiej, akceptującą powstanie nowych wspólnot w Kościele, miały wpływ warunki społeczne i ekonomiczne ówczesnej epoki, a zwłaszcza konieczność zaspokojenia różnorodnych i ważnych potrzeb społeczeństwa, tak w wymiarze duchowo-religijnym, jak i na płaszczyźnie czysto materialnej troski, której spełnienie nie byłoby możliwe przy zastosowaniu norm prawnych zobowiązujących osoby zakonne do złożenia uroczystej profesji zakonnej, zachowaniu prawa klauzury papieskiej oraz ograniczeniu ich działalności wyłącznie do zabudowań i murów macierzystego klasztoru³². Tak więc na nowe uwarunkowania społeczne oraz istotne potrzeby duchowe i materialne Ludu Bożego, prawodawca kościelny musiał odpowiedzieć w kontekście rozwiązań proponowanych przez nowych charyzmatyków Kościoła, którzy domagali się dla swoich wspólnot apostol-

czasie do któregoś z zakonów już istniejących. Jeżeli pragnie założyć nowy klasztor, niech przyjmie jedną z reguł już zatwierdzonych przez Kościół". I.D. MANSI, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, Paris 1901-1927, t. 22, 1002. Dyscyplinę prawną kształtowały również reguły Soboru Trydenckiego. Por. CDCT, s.393-438; Por. W. WÓJCIK, *Znaczenie uchwał Soboru Trydenckiego dla historii prawa kanonicznego*, w: ZN KUL 8:1965 nr 2, s.3-12.

³⁰ Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.82-83.

³¹ Tak należy spojrzeć na działania np. św. Wincenty à Paulo, zmierzające do zatwierdzenia apostołskiego założonego instytutu. Por. JAN PAWEŁ II, *List Apostolski do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji z okazji czterechsetnej rocznicy urodzin św. Wincenty à Paulo*, z 12 maja 1981 roku, w: W Nurcie zagadnień posoborowych, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.183-187; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, Od założenia do końca XVII wieku (1625-1697), s.39-73. Dokładniejsza analiza tych działań została już ukazana w literaturze wincentyńskiej. Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.151-165.

³² Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.83.

³³ Por. URBANUS VIII, *Bulla Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9; Por. ALEKSANDER VII, *Breve Ex commissa nobis* z dnia 22 września 1655 roku, w: AACM, s.16-18; Por. TENŽE, *Breve Alias nos supplicationibus* z dnia 12 sierpnia 1659 roku, w: AACM, s.23-24; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, w: *Vincentiana 4-5*(1983), s.326-363; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.151-185; Por. J.M. ROMAN, *Św. Wincenty à Paulo. Biografia*, s.354.

skiej akceptacji w zakresie integralności życia według rad ewangelicznych z równoczesną możliwością realizacji różnego rodzaju kościelnej działalności zewnętrznej.

W tym miejscu należy zauważyć, że pomimo początkowych wyraźnych nacisków ze strony urzędów apostołskich na obranie „starego porządku” w nowym życiu konsekrowanym, np. w decyzjach św. Wincentego à Paulo (1581-1660) można było odnaleźć jego bardzo znaczącą determinację, skłaniającą w konsekwencji Stolicę Świętą do zaakceptowania projektowanych przez tego świętego wspólnot i ich struktur organizacyjno-prawnych, co wymownie potwierdzają w procesie erygowania nowego stowarzyszenia życia apostołskiego dokumenty najwyższej rangi³³. W przedstawionym powyżej kontekście historycznym oraz w tak wyjątkowych dla Kościoła okolicznościach prawnych i kanonicznych rozpoczynał swoją działalność wspólnoto-twórczą św. Wincenty à Paulo, inspirowany przede wszystkim osobistym duchowym doświadczeniem i praktycznym poznaniem warunków życia ludzi ubogich, ich ówczesnej kondycji, tak w wymiarze duchowym, religijnym, moralnym i materialnym.

Dokładniejsze poznanie instytucji kanonicznych, tworzących integralnie prawną strukturę charyzmatu wincentyńskiego, szczególnie w zakresie funkcjonowania Zgromadzenia Misji, stało się dla mnie główną inspiracją badawczą, zwłaszcza od momentu rozpoczęcia badań nad prawno-teologicznymi elementami charyzmatu św. Wincenty à Paulo do chwili powstania „Reguł Wspólnych”, wydanych ostatecznie drukiem w 1658 roku. Najpoważniejszy impuls do podjęcia pracy badawczej stanowiło dokładniejsze poznanie treści rękopisu, który został odnaleziony w 1957 roku w Sarzana przez misjonarza włoskiego Angelo Coppo (stąd w dalszej części pracy będę stosował termin „Rękopis Sarzana”), zawierającego odpisy - kopie dokumentów wyjątkowo istotnych dla poznania pierwotnej prawnej struktury władzy w ujęciu św. Wincentego, sprawowanej wówczas w Zgromadzeniu Misji. Pierwszy dokument będący w Rękopisie Sarzana projektem reguł wspólnych został już opracowany w polskiej literaturze wincentyńskiej³⁴, w kontekście dziedzictwa charyzmatu zawartego we wspomnianych już regułach z 1658 roku. Ta praca badawcza umożliwiła bliższe zapoznanie się z zasadami, określającymi tożsamość nowej wspólnoty wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego, jak również poszerzyła samą źródłową bazę rzetelnego poznania i zrozumienia późniejszych przemian oraz zastosowanych koniecznych modyfikacji prawnych w Zgromadzeniu Misji³⁵. Natomiast w dalszej zawartości Rękopisu Sarzana pozostały jeszcze kopie dokumentów, dotyczących bezpośrednio instytucjonalnych struktur Zgromadzenia

³⁴ Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.191-292.

³⁵ Por. REGULAE COMMUNES et Constit[utio]nes Congregationis Missionis, w: RS, s.1-39/40; Por. J.E. RYBOLT, *Codex Sarzana*. Transcribed and edited, w: Vincentiana 4-5(1991), s.307-312.

Misji, warunkujących efektywność zarządzania dziełami, tworzącymi w historii wspólnoty charyzmat wincentyński, co z kolei pozwoliło Zgromadzeniu Misji wypracować oryginalną swoją specyfikę, mającą istotne znaczenie także dla rozwoju ogólnego prawodawstwa zakonnego³⁶.

Interesująca nas zawartość Rękopisu Sarzana to reguły szczegółowe ułożone przez prawodawcę, a więc osobiście przez św. Wincentego à Paulo, dokładnie opisujące sposób sprawowania władzy we wspólnocie Zgromadzenia Misji, zwłaszcza w zakresie urzędu przełożonego generalnego, przełożonego prowincji – wizytatora i przełożonego domu jako superiora podstawowej wspólnoty w nowym stowarzyszeniu życia apostołskiego. Na szczególne zainteresowanie badawcze zasługują pozostałe dokumenty szczegółowe rękopisu, ujawniające wincentyński zamiysł odnoszący się do tzw. wspólnotowych gremiów ustawodawczo-decyzyjnych, jakie w Zgromadzeniu Misji miały spełniać konwenty generalne, zgromadzenia prowincjalne oraz stałe spotkania delegatów bądź przedstawicieli prowincji z przełożonym generalnym, które de facto powinny obradować co trzy lata³⁷.

Jednorodność wspomnianych dokumentów stanowi bardzo poważną przesłankę, według mnie wystarczającą, aby wskazania prawne tychże reguł szczegółowych potraktować łącznie i w procesie badawczym, na ich podstawie, podjąc się próby ukazania pierwotnej struktury władzy, zaproponowanej osobiście przez św. Wincentego à Paulo, zachowującego niezmiennie przekonanie o perspektywicznej działalności Zgromadzenia Misji we wspólnocie Kościoła. Problem badawczy niniejszej rozprawy został określony tematem: *Struktura władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji*, co motywuje autora do udzielenia odpowiedzi na najistotniejsze pytania. Pierwsze – w jakim zakresie wincentyńska koncepcja sprawowania władzy faktycznie miała decydujący wpływ na kształt prawny instytucji kanonicznych nowego stowarzyszenia życia apostołskiego w Kościele? Drugie – które z tych instytucji przetrwały wymagającą próbę czasu, umacniając tym samym aktualną strukturę prawną i organizacyjną Zgromadzenia Misji? Trzecie – na ile początkowe formy prawnych rozwiązań sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji permanentnie zachowywały swoją żywotność i skuteczność prawną w późniejszym, już promulgowanym prawie konstytucyjnym, statutowym i w normach prowincjalnych wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego? Jestem przekonany, że również ważnym motywem inspirującym podjęcie badań stała się intencja i wola ukazania, w jakim zakresie św. Wincenty à Paulo, jako charyzmatyk XVII wieku w historii Kościoła, w procesie kształtowania struktur władzy w swoim stowarzyszeniu, kierował się tzw.

³⁶ Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytucji zakonnych o słu-
bach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.84

³⁷ Por. RSG, w: RS, s.46-56; Por. RV, w: RS, s.56-83; Por. RSP, w: RS, s.83-99; Por. DE CONGREGATIONE GENERALI, w: RS, s.99-111; Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, w: RS, s.111-112; Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, w: RS, s.112-114.

„intuicją prawną” i czy faktycznie ją posiadał, kiedy wytrwale zabiegał w Kościele o apostolskie zatwierdzenie nowej wspólnoty. Czy ową „intuicję prawną” posiadał również kiedy nadawał kształt prawny erygowanym dzielom i służącym im instytucjom kanonicznym, postępując stosownie do zakresu uprawnień zawartych w bulli pap. Urbana VIII zatwierdzającej Zgromadzenie Misji³⁸ i w kolejno wydawanych aktach prawnych Stolicy Apostolskiej³⁹. W tym miejscu nieco uprzedzając należy stwierdzić, że historyczny zamach na owoce tejże „intuicji prawnej” św. Wincentego odnotowano dopiero na skutek zmian prawnych, wprowadzonych w Kościele przez pap. Leona XIII, a zawartych w jego konstytucji apostolskiej *Conditae a Christo*⁴⁰, jak również przez kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku⁴¹ oraz Konstytucje Zgromadzenia Misji promulgowane w 1954 roku⁴², które to akty prawne wybitnie zmierzały do uzakonniczenia również wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostolskiego. Natomiast prawodawstwo posoborowe, a zwłaszcza promulgowane najnowsze prawo kodeksowe Kościoła katolickiego, ostatecznie zagwarantowało potrzebę zachowania wincentyńskiej specyfiki i tożsamości Zgromadzenia Misji, co na nowo potwierdziło słuszność „intuicji prawnej” i zmysłu kanonicznego św. Wincentego à Paulo⁴³. Dlatego uzasadnione będzie, aby przygotowując rozprawę, sięgać stale do źródeł tożsamości i charyzmatu wincentyńskiej wspólnoty życia apostolskiego oraz głębiej poznać dziedzictwo oryginalnych form i treści merytorycznych, zwłaszcza dotyczących sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji.

³⁸ Por. URBANUS VIII, *Bulla Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, w: *Vincentina* 4-5(1983), s.342.

³⁹ Por. ALEKSANDER VII, *Breve Ex commissa nobis* z 22 września 1655 roku, w: AACM, s.16-18. Dokument ten dotyczył ślubów w wincentyńskim instytucie oraz „świeckiego” charakteru Zgromadzenia Misji. Wspólnota miała kierować się ślubami zwykłymi, składanymi po dwóch latach praktyki życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie oraz wytrwania w Zgromadzeniu, aby całkowicie poświęcić się przez całe życie pracy nad zbawieniem ubogich. Ten czwarty „ślub wytrwania” w Zgromadzeniu Misji był w praktyce dotychczasowego życia nowością. Papież potwierdził także, iż podczas składania ślubów nikt, tak ze strony Zgromadzenia jak i Kościoła, nie będzie ich urzędowo przyjmował. Zwolnić z nich może Ojciec Święty lub przełożony generalny, a samo Zgromadzenie nie będzie zaliczane według prawa do instytucji zakonnych, lecz do kleru świeckiego. Por. TAMŻE, s.17.

⁴⁰ Por. LEON XIII, Konstytucja Apostolska *Conditae a Christo* z 8 grudnia 1900 roku, w: CIC Fontes, vol. III, n.644; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytucji zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991), s.93-94.

⁴¹ Por. CIC, can. 487 nn.; Por. I. GRABOWSKI, *Prawo kanoniczne według nowego Kodeksu*, s.291-329.

⁴² „Zgromadzenie Misji, założone przez św. Wincentego à Paulo w roku 1625, jest Stowarzyszeniem klerycznym wyjętym, którego członkowie, nie będąc zakonnikami w ścisłym tego słowa znaczeniu, naśladują jednak sposób życia zakonników, prowadzą życie wspólne pod kierunkiem Przełożonych, według własnych Konstytucji i składają śluby, wprawdzie nie publiczne, ale uprzywilejowane”. KIRZM, 1. Wtedy została wprowadzona praktyka ślubów czasowych i wieczystych. Por. TAMŻE, 160 – 164.

⁴³ Prawodawca Kościoła orzekł: „Do instytucji życia konsekrowanego dochodzą stowarzyszenia życia apostolskiego, których członkowie – bez ślubów zakonnych – realizują własny cel apostolski stowarzyszenia i prowadząc życie braterskie we wspólnocie, zgodnie z własnym sposobem życia, dążą do doskonałej miłości przez zachowanie konstytucji”. KPK, KAN. 731 §1.

Pierwotna struktura władzy, zaproponowana przez św. Wincentego à Paulo w regułach szczegółowych zawartych w Rękopisie Sarzana, nie była jak dotąd przedmiotem dociekań naukowych, a to z racji późnego czasu odkrycia wspomnianego rękopisu, którego w 1957 roku dokonał ks. Angelo Coppo. Wspomniany misjonarz przeprowadził badanie krytyczne rękopisu, potwierdził autentyczność odkrytego dokumentu, jak również wstępnie opracował zawarty tam projekt reguł wspólnych Zgromadzenia Misji⁴⁴. Do 1991 roku, poza małymi fragmentami⁴⁵, dokumenty szczegółowe rękopisu nie były opublikowane w całości⁴⁶. Dotychczasowa prezentacja rękopisu dotyczyła jego waloru dokumentalnego, krytycznego i informacyjnego. Zrodziła się więc potrzeba dokonania analizy treściowej i porównawczej prezentowanych w jego regułach szczegółowych zagadnień, dotyczących projektu reguł wspólnych⁴⁷, a przede wszystkim erygowanych w Zgromadzeniu Misji instytucji prawnych, od których zależało sprawowanie władzy. Metoda podjętej refleksji w niniejszej rozprawie będzie następująca; najpierw zostanie ukazana szczegółowa problematyka w zakresie inspiracji prawnej Wincentego zawarta w regułach szczegółowych, odnoszących się do instytucji kanonicznych w Zgromadzeniu Misji (prełożony generalny, wizytator, superior, konwent generalny, prowincjalny, konwent domowy, konwokacja misjonarska), a następnie dokona się porównania z tekstami promulgowanego kolejno w Zgromadzeniu prawa konstytucyjnego i statutowego. Takie działanie powinno umożliwić wyprowadzenie stosownych wniosków, które z kolei staną się pomocne w zobiektywizowaniu prawnej wartości wspomnianych reguł szczegółowych. Właśnie reguły szczegółowe, obok Reguł Wspólnych, w zamysłu św. Wincentego miały stanowić mocny i trwały fundament kościelnej działalności powołanego nowego stowarzyszenia życia apostołskiego.

Również w podjętej pracy badawczej, idąc za wyraźną sugestią zawartą w nauczaniu Kościoła, należało z pietyzmem pochylić się nad dziedzictwem tożsamości i charyzmatu wincentyńskiego, którego jednym z istotnych elementów jest struktura sprawowania władzy we wspólnocie. Zatem sam proces bliższego poznania struktury prawnej i organizacyjnej wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego mógł się zrealizować podczas korzystania z licznych publikacji i opracowań dotyczących historii Zgromadzenia Misji, realizacji jego celów i apostołskich zadań oraz działalności instytucji, erygowanych z inspiracji Wincenty à Paulo, prowadzących dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego. Szczególną wartość w literatu-

⁴⁴ Por. A. COPPO, *La prima stesura delle Regole e Costituzione della Congregazione della Missione in un inedito manoscritto del 1655*, w: AI (1961), s.206-254.

⁴⁵ Por. Vincentiana 6-7(1957), s.62, 73-74; 16(1972), s.115-124.

⁴⁶ Tekst Rękopisu z Sarzana został opublikowany w Vincentiana 4-5(1991), s.313-406. Por. J.E. RYBOLT, *Codex Sarzana*, w: Vincentiana 4-5(1991), s.307-311; Por. R. McCULLEN, *Codex Sarzana*, w: Vincentiana 4-5(1991), s.307-308.

⁴⁷ To zagadnienie zostało opracowane. Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.187-292.

rze wincentyńskiej posiada opracowanie Pierre Coste⁴⁸, stając się bazą źródłową dla pozostałych prac, podejmujących ogólnie bądź szczegółowo tematykę prezentacji istotnych elementów charyzmatu wincentyńskiego. W przygotowaniu niniejszej rozprawy istotne wsparcie dla bazy źródłowej stanowiły pozycje z dotychczasowego dorobku literatury wincentyńskiej, wykorzystanego również przy pracy doktorskiej⁴⁹, z którego współcześnie na szczególną uwagę zasługuje dwutomowe opracowanie dokonane w większości przez konfratrów hiszpańskojęzycznych. Owoce ich badań naukowych związanych integralnie z charyzmatem wincentyńskim przybliżył polskiemu czytelnikowi ks. Władysław Bomba⁵⁰. Bezspornie najważniejszy materiał źródłowy dla niniejszej monografii stanowią dokumenty prawne, wydane przez Stolicę Apostolską na potrzeby Zgromadzenia Misji, określające duchowy i kanoniczny wymiar tożsamości nowego instytutu i charyzmatu założyciela⁵¹, Reguły Wspólne z 1658 roku⁵², a przede wszystkim sama zawartość Rękopisu Sarzana, a więc wyjątkowe pod względem badawczym pierwsze reguły szczegółowe św. Wincentego a Paulo, określające kształt prawnego posługiwania przełożonego generalnego, wizytatora, superiora domu misjonarskiego oraz instytucji ustawodawczych, a mianowicie konwentu generalnego, prowincjalnego i stałej konwokacji przedstawicieli wspólnoty misjonarskiej⁵³. Również integralną część materiału źródłowego stanowią późniejsze normy prawa własnego wincentyńskiego stowarzyszenia, a zwłaszcza prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji, wydane po promulgowaniu konstytucji apostolskiej Leona XIII *Conditae a Christo* z 8 grudnia 1900 r. i po ogłoszeniu pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego, jako promulgo-

⁴⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL. *Correspondance, Entretien, Documents*. Edition publiee et annotee par Pierre Coste, t. I – XIV, Paris 1920-1925.

⁴⁹ Na szczególną uwagę zasługują A. ORCAJO, *Święty Wincenty à Paulo*. Studium duchowości, zawierające się w publikacji Instytutu Wydawniczego Księży Misjonarzy „Nasza Przeszłość” pt. *Święty Wincenty à Paulo*. Duchowość. Teksty, [Redaktor książki Jan Dukala CM], Kraków 1987. Inne ważne pozycje to: J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo*. *Biografia*, [Tłumaczenie z języka hiszpańskiego Ireneusz Kania], Kraków 1990; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t.1, Od założenia do końca XVII wieku (1625-1697), [Tłumaczenie z języka włoskiego Władysław Bomba CM], Kraków 1995. Szczegółowy wykaz polskiej bibliografii wincentyńskiej został opracowany przez ks. Aleksandra Usowicza i ks. Stanisława Wypycha, zamieszczono go w: *Święty Wincenty à Paulo*. Duchowość. Teksty, Kraków 1987, s.359-366. Por. również pozycje stanowiące bibliografię w rozprawie doktorskiej. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.17-33.

⁵⁰ Por. Słownik duchowości wincentyńskiej, tom 1 * a – m, [Tłumaczenie z języka hiszpańskiego Władysław Bomba CM], Instytut Wydawniczy Księży Misjonarzy „Nasza Przeszłość”, Kraków 1997, ss.594; tom 2 * n – ż, Kraków 1998, ss.620.

⁵¹ Podstawowe dokumenty apostolskie zostały zebrane w ACTA APOSTOLICA in gratiam Congregationis Missionis, Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876.

⁵² Por. RWZM, w: RiKZM, s.5-83.

⁵³ Por. RSG, w: RS, s.46-56; Por. RV, w: RS, s.56-83; Por. RSP, w: RS, s.83-99; Por. DE CONGREGATIONE GENERALI, w: RS, s.99-111; Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, w: RS, s.111-112; Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, w: RS, s.112-114.

wane 25 stycznia 1954 roku Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misji⁵⁴. Wyjątkowe zwieńczenie prawodawcze stanowią normy aktualnie obowiązującego prawa własnego Zgromadzenia, a zwłaszcza najnowsze Konstytucje i Statuty Zgromadzenia Misji, promulgowane 27 września 1984 r., a na forum Prowincji Polskiej jej własne przepisy zmodyfikowane w 1995 roku⁵⁵. Koniecznie należy uzupełnić, iż bazę źródłową wspomagającą bardziej obiektywne poznanie prawodawczych decyzji św. Wincentego à Paulo, stanowią też Konstytucje Towarzystwa Jezusowego, które były dla niego wzorem roztropnego działania i mądrości prawnej św. Ignacego Loyoli⁵⁶.

Przedmiotem refleksji w niniejszej rozprawie jest owa pierwotna struktura prawna sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji oraz zakres jej recepcji w aktualnym prawie własnym wincentyńskiego stowarzyszenia. Naturalnie w toku studium zostanie podjęta próba wskazania na elementy stałe, od samego początku niezmiennie dla istoty charyzmatu założyciela, jak również zostanie zwrócona uwaga na różnice pojawiające się w strukturze władzy, na skutek historycznych przemian tak w nauce jak i w dyscyplinie prawnej Kościoła. W literaturze wincentyńskiej takie ujęcie zagadnienia i to w opracowaniu monograficznym zostało podjęte po raz pierwszy, zwłaszcza w zakresie prac porównawczych, obejmujących omówienie norm prawnych z reguł szczegółowych Rękopisu Sarzana w relacji do współczesnego prawa własnego Zgromadzenia Misji. Prezentowana monografia pragnie ukazać doniosłość normatywno-prawnej działalności św. Wincentego à Paulo oraz organiczny związek wincentyńskiego prawa własnego i jego kanonicznych działań z promulgowanymi aktami ustawodawczymi Kościoła (reguły trydenckie, konstytucje Piusa V i późniejsze), aż do czasów najbardziej współczesnych, które wywarły znamienity wpływ w historycznym już dzisiaj procesie kształtowania się zawartości prawa konstytucyjnego Zgromadzenia Misji z 1954 i 1984 roku⁵⁷.

Z charakteru pracy wynika konieczność zastosowania złożonej metody. Dlatego przygotowując rozprawę korzystano z metody historyczno-kanonicznej, anali-

⁵⁴ Zatwierdził je Papież Pius XII listem Apostolskim *Evangelizare pauperibus* z 19 lipca 1953 roku, wydanym w uroczystość św. Wincenty à Paulo. Konstytucje zostały ogłoszone i obwieszczone przez przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji ks. Wilhelma Slattery 25 stycznia 1954 roku. Por. KiRZM, s.11-15.

⁵⁵ Aktualne prawo własne odpowiada życzeniu Kościoła, aby Zgromadzenie Misji wiernie rozeznało i zachowało ducha i właściwe zamiary swego założyciela, jak również zdrowe tradycje, bowiem to wszystko niezaprzeczalnie stanowi własność dziedziczną każdego instytutu. Pracę dostosowawczą podjęło gremium konwentu generalnego XXXIV i XXXV, a konwent XXXVI nadał ostateczny kształt konstytucjom i statutom wspólnoty Wincentyńskiej, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską 29 czerwca 1984 roku. Obecny kształt prawny stanowi integralną całość z historycznym dziedzictwem wincentyńskim i obowiązuje wszystkich misjonarzy od 25 stycznia 1985 roku. Por. RiKZM; Por. NPPZM, w: RiKZM, s.239-286; Por. NPPZM (1995).

⁵⁶ Por. KTJ.

⁵⁷ Chodzi o nową kodyfikację i poprzedzające ją ustawodawstwo Soboru Watykańskiego II, do którego będą odsyłał w toku rozprawy.

tyczno-syntetycznej, analizy porównawczej, tak, aby w toku opracowywania interesującego nas zagadnienia właściwie odnieść się do prawnego dziedzictwa charyzmatu wincentyńskiego, a zwłaszcza kształtowania się specyfiki prawa własnego w zakresie sprawowania władzy, jak również w kontekście współcześnie obowiązującego prawa powszechnego i prawnych norm własnych Zgromadzenia Misji.

W związku z powyższymi założeniami zasadnicza konstrukcja niniejszej monografii rozpracowuje postawiony problem *struktury władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji* w pięciu rozdziałach, z których pierwszy ma dla podjętej tematyki charakter wprowadzający, bowiem prawna struktura władzy i zarządzanie Towarzystwem Jezusowym, osobiście dla św. Wincentego à Paulo stanowiło liczący się i poważny wzorzec skutecznego kanonicznego działania we wspólnocie. Natomiast kolejne trzy rozdziały zostaną poświęcone szczegółowemu rozwinięciu zagadnienia sprawowania władzy w wincentyńskiej wspólnocie, prawnie powierzonej przełożonemu generalnemu, wizytatorowi i superiorowi domu. Natomiast w rozdziale ostatnim zostaną omówione instytucje kanoniczne w Zgromadzeniu Misji, które od początku istnienia tego instytutu były nieodzowne w procesie realizacji wspólnotowej troski o zachowanie charyzmatu św. Wincentego à Paulo. Na początku rozdziałów zamieszczono stosowne wprowadzenia, zaś na końcu każdego zwięzłe podsumowanie, które stanowić może krótką rekapitulację poruszanych zagadnień.

W pierwszym rozdziale, w oparciu o podstawowe źródła dotyczące władzy w Towarzystwie Jezusowym, a więc kolejne wersje *Formuł i Reguł Towarzystwa Jezusowego*, stanowiące w tej wspólnocie stabilny fundament apostołstwa w Kościele, wskazano na ignacjańską ideę kierowania wspólnotą i jej apostołskimi dziełami, która stanowiła dla św. Wincentego à Paulo najistotniejszą inspirację do stworzenia jego pierwotnego modelu sprawowania władzy. Dokładnej analizie zostały poddane dwie wersje jezuickich *Formuł*, ogłaszanych kolejno dla tego zakonu przez Papieża Pawła III (Bulla *Regimini militantis Ecclesiae* z 27 IX 1540) i Juliusza III (Bulla *Exposcit debitum* z 21 VII 1550), które tworzyły istotny zbiór norm prawnych, stabilizujących apostołską działalność Jezuitów. Natomiast z *Konstytucji Towarzystwa Jezusowego* analizie zostały poddane trzy ostatnie rozdziały, integralnie tworzące zbiór norm obowiązujących przełożonych do urzędowego posługiwania władzy we wspólnocie. Na szczególną uwagę zasługuje stworzony wówczas system skutecznego kierowania wspólnotą zakonną i rola lidera tej wspólnoty, jakim był przełożony generalny. Przez dokładną analizę wspomnianych norm prawnych starano się wskazać, że wypracowane z taką miłością reguły szczegółowe, dotyczące posługiwania władzy mogły nieco później zainspirować św. Wincentego à Paulo do ich przyjęcia w procesie tworzenia trwałego fundamentu prawnego swego stowarzyszenia życia apostołskiego.

Rozdział drugi jest prezentacją urzędu i funkcji przełożonego generalnego w koncepcji kierowania Zgromadzeniem Misji. Na tym etapie badań należało odnieść

się do pierwotnego zamysłu św. Wincentego à Paulo, który z początku był w pewnym stopniu zdominowany przez prawne ustalenia Papieża Urbana VIII, wypowiedziane w tekście Bulli zatwierdzającej Zgromadzenie Misji w całym Kościele (*Salvatoris nostri* z 12 I 1632). Na tym tle podjęto następnie szczegółową analizę porównawczą wincentyńskich reguł szczegółowych, ułożonych dla przełożonego generalnego, z późniejszymi normami własnego prawa konstytucyjnego i statutowego Zgromadzenia Misji oraz starano się wskazać na punkty styczne z normami przejętymi z *Konstytucji Towarzystwa Jezusowego*. W taki sposób zaprezentowano ważne elementy składające się posługę rządzenia przełożonego generalnego we wspólnocie wincentyńskiej, wspomaganą przez prawnie powoływanych asystentów, a nawet znamienne ograniczoną przez zaistnienie sytuacji nadzwyczajnych i nietypowych. Prawodawca przewidywał i projektował takie szczegółowe rozwiązania, aby przełożony generalny autentycznie troszczył się o duchową żywotność Zgromadzenia Misji i ewangeliczną skuteczność w realizowanych dziełach apostołskich.

Rozdział trzeci zatytułowany: *Uprawnienia i zakres władzy wizytatora jako przełożonego prowincji w Zgromadzeniu Misji* szczegółowo podejmuje istotne problemy, dotyczące odpowiedzialnej realizacji posługi kierowania prowincją jako kanoniczną częścią wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego. Dokładne wskazania pierwszego prawodawcy zawierają więc ścisłą charakterystykę osobowych przymiotów kandydata na przełożonego prowincji, formułują w systematyczną całość sposób zarządzania prowincją jako strukturą prawną, jak również zespołem osób tworzących podstawowe wspólnoty Zgromadzenia Misji. Prawodawca w regułach szczegółowych dla wizytatora bardzo klarownie wyznaczył zakres jego kanonicznych uprawnień i koniecznych obowiązków, które powinny utrwać wewnątrz prowincji pozytywne relacje interpersonalne, zapewnić ze strony wizytatora odpowiedzialną postawę wobec podejmowanych aktów prawnych, przejawiać wszechstronną troskę przełożonego prowincji o rozwój elementów formacji misjonarskiej wszystkich członków, jak również zadbać o wielką poprawność w realizowaniu kanonicznych przeniesień członków misjonarskich domów. Uprawnienia i prawne obowiązki obligowały również wizytatora do właściwej Zgromadzeniu troski o ubogich, którym miały służyć dobra materialne każdej prowincji. Na szczególną uwagę zasługuje zalecana przez prawodawcę wielopłaszczyznowość działań wizytatora w czasie dokonywania kanonicznej wizytacji podległych mu wspólnot wincentyńskich. Tematyka tego rozdziału powinna dopomóc w umocnieniu wewnętrznego przekonania, że o całej strukturze i istocie sprawowania władzy w prowincjach Zgromadzenia Misji na równi decydowały wymogi prawne Kościoła, praktyczna wiedza św. Wincentego à Paulo oraz zastosowanie w przyjętej przez niego strukturze władzy, rozwiązań już sprawdzonych i właściwych dla życia wspólnotowego, co w postawie prawodawcy może świadczyć o ponadczasowej aktualności przyjmowanych przez

niego rozwiązań, zwłaszcza w zakresie zarządzania prawnie erygowaną prowincją Zgromadzenia Misji.

W rozdziale czwartym niniejszej rozprawy zostaną podjęte ważne problemy dotyczące posługi superiora wspólnoty wincentyńskiej jako prawnie mianowanego przełożonego domu instytutu. Na reguły szczegółowe napisane przez prawodawcę dla wszystkich, którzy będą pełnić ten urząd w strukturze sprawowania władzy w Zgromadzeniu, największy wpływ wywarło osobiste duchowe i praktyczne doświadczenie św. Wincentego à Paulo, mające swe źródło w organizowaniu podstaw nowej wspólnoty życia apostołskiego i zapewnieniu harmonijnego współdziałania w realizacji ewangelicznych dzieł. Stąd istotny akcent w posłudze superiora domu został położony przez prawodawcę na posiadanie przez niego praktycznej umiejętności stworzenia braterskiej wspólnoty życia, poszanowanie osób i innych dóbr wspólnoty misjonarskiej. Te zadania, według zamysłu prawodawczego św. Wincentego à Paulo, miały się realizować w kanonicznych działaniach superiora oraz ustalonych w stowarzyszeniu życia apostołskiego personalnych formach jego prawnego posługiwania. W podjętej analizie porównawczej postaramy się odpowiedzieć na pytanie, czy wskazania prawodawcy instytutu w tym zakresie były kompatybilne z dziedzictwem dyscypliny kanonicznej Kościoła i w jakim stopniu zostały przejęte w aktualnym prawie własnym Zgromadzenia Misji oraz stały się cenną inspiracją dla współczesnych rozwiązań preferowanych w prawie powszechnym Kościoła?

Natomiast w rozdziale piątym, który jest ostatnim w niniejszej monografii traktującej o strukturze sprawowania władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo i jej wpływie na współczesny model kierowania stowarzyszeniem życia apostołskiego, podjęto trud ukazania prawnych form wspólnotowej odpowiedzialności za Zgromadzenie Misji. Św. Wincentemu à Paulo jeszcze za życia bardzo zależało na bezpośrednim zaangażowaniu wszystkich członków wspólnoty w procedury podejmowania ważnych decyzji i aktów prawnych, czego dowodem były obrady pierwszego konwentu generalnego Zgromadzenia Misji (13-23 X 1642). Wówczas to gremium konwentowe podjęło wspólnie decyzję o podziale Zgromadzenia Misji na prowincje, a św. Wincenty à Paulo osobiście i oficjalnie zrezygnował z jednoosobowej odpowiedzialności za pracę i kształt nowej wspólnoty. Inspiracja prawodawcza św. Wincentego à Paulo obejmowała również propozycję dotyczącą stałych form „kolegialnej” odpowiedzialności za utrwalanie charyzmatu i tożsamości misjonarskiej w łonie Kościoła, co miało się przejawiać w powołanych instytucjach kanonicznych, które stanowiły: konwent generalny, zgromadzenie prowincjalne oraz obradująca w ustawowym cyklu konwokacja wspólnoty wincentyńskiej. Prawodawca w regułach szczegółowych ściśle określił wymagania prawne postawione tym gremiom Zgromadzenia, a podjęta analiza porównawcza pomoże uszczegółowić, w jakim zakresie wincentyńska propozycja kanonicznie ewoluowała w historii tych instytucji, aż do współczesnych norm prawa własnego Zgromadzenia w interesującej nas kwe-

stii. Dopelnieniem tego rozdziału będzie omówienie źródeł powstania instytucji konwentu domowego, zakresu jego uprawnień oraz realizacji podstawowych zadań jako najmłodszej formy wspólnotowej odpowiedzialności za Zgromadzenie Misji. Całość pracy zamyka podsumowanie oraz specjalny aneks, zawierający reprint omawianych dokumentów Rękopisu Sarzana.

Podjęty temat *Struktura władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji*, w przeświadczeniu autora monografii, powinien umożliwić osiągnięcie kilku celów. Pierwszym z nich będzie nowatorskie postawienie problemu, co stało się możliwe dopiero po odkryciu kopii dokumentów zawartych w Rękopisie Sarzana, a dotyczących istotnego elementu w charyzmacie wincentyńskim, jakim było i pozostanie sprawowanie władzy na wszystkich szczeblach nowego stowarzyszenia życia apostołskiego, w ujęciu św. Wincentego. Drugim celem było dokonanie szczegółowej analizy treściowej zachowanych prawodawczych propozycji św. Wincentego à Paulo w zakresie posługiwania przełożonego generalnego, wizytatora i superiora domu, w kontekście ewolucji norm prawa własnego misjonarskiego instytutu. Takie badania powinny ukazać niekwestionowaną „intuicję prawną” założyciela instytutu, jak również trafność jego pierwszych prawnych decyzji, perspektywicznie wyznaczających także aktualne dziś formy posługiwania wspomnianych przełożonych. Trzecim celem było ukazanie form wspólnotowej odpowiedzialności członków Zgromadzenia Misji za żywotność instytutu, wierność podstawowemu celowi i regule wspólnoty, również w kontekście dziś obowiązującego prawa konstytucyjnego, statutowego i norm prowincjalnych Zgromadzenia Misji. Ostatnim celem niniejszej monografii będzie postawienie stosownych wniosków, jakie stanowić będą zwieńczenie naukowego trudu.

Rozdział I

Ignacjańska idea kierowania wspólnotą i apostołskimi dziełami jako inspiracja dla wincentyńskiego modelu rządzenia

W XV i XVI stuleciu we wspólnocie Kościoła prawie powszechnie odczuwano potrzebę dokonania reformy, zwłaszcza struktur, warunkujących dynamizm życia chrześcijańskiego. Odnosiło się to również do społeczności, które podjęły swoją autoreformę życia zakonnego. Owocem tego było powstanie nowych wspólnot np. reformatów i obserwantów z rodziny franciszkańskiej¹. Zostały powołane do istnienia nowe wspólnoty zakonne, których podstawowym celem i głównym zadaniem było prowadzenie i rozpowszechnianie dynamicznej działalności apostołskiej, tym bardziej, że upragniona reforma Kościoła do czasu inauguracji obrad Soboru Trydenckiego była prawie niezauważalna.

W takich historycznych okolicznościach zaistniało Towarzystwo Jezusowe, którego charyzmatycznym założycielem był św. Ignacy Loyola (1491-1556)². Członkowie nowej wspólnoty należeli, w strukturze życia zakonnego, do grupy kleryków regularnych, których podstawowym zadaniem było inicjowanie dzieł apostołskich. Należy jednak zauważyć, iż wizja św. Ignacego Loyoli, dotycząca tak samej wspólnoty zakonnej, jak i sprawowania w niej władzy, zdecydowanie różniła się od tradycyjnych norm zakonnych, zasadniczo zobowiązujących tak mnichów, jak i zakonników do stałego przebywania w klasztorach, składania uroczystej profesji zakonnej oraz do wspólnej chórowej celebracji modlitwy brewiarzowej³. Święty Ignacy Loyola wskazał, iż najskuteczniejszym środkiem prowadzącym do zachowania jedności nowej wspólnoty oraz osiągnięcia skuteczności w apostołskim posługiwaniu jest bezwzględne posłuszeństwo Papieżowi oraz przełożonym danej wspólnoty. Świadczą o tym dobitnie jego słowa, które należą do istotnych wskazań Konstytucji Towarzystwa: „Im trudniej jest zachować jedność członków

¹ Por. F. CIARDI, *Koinonia. Itinerario teologico-spirituale della comunita religiosa*, s.135; Por. J.KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*. Studium prawnohistoryczne, s.127-129.

² Podstawowy zbiór w języku polskim traktujący źródłowo o jego dziele i charyzmacie zakonnym to: I. LOYOLA, *Pisma wybrane*. Komentarze I – II, Opracował M. Bednarz S.I. przy współpracy S. Filipowicza, S.I., R. Skórki, S.I., Kraków 1968; Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuici*, s.50-86; Por. S. DECLoux, *Na większą chwałę Bożą*, s.8-11; F. CIARDI, *Koinonia. Itinerario teologico-spirituale della comunita religiosa*, s.135; J. LACUTURE, *Jezuici*, t.1, Zdobycy, s.7-46.

³ Por. J.M. LOZANO, *La comunita religiosa nel suo sviluppo storico*, w: Vita comunitaria. Studi a cura dell'Istituto di Teologia della Vita Religiosa <Claretianum>, s.38-40.

tego zgromadzenia z ich głową i wzajemnie między sobą z powodu rozsiania ich po różnych częściach świata między wiernymi i niewiernymi, tym usilniej trzeba szukać środków pomocnych do tej jedności. Towarzystwo bowiem nie potrafi ani siebie zachować, ani sobą kierować, ani też osiągnąć celu, do którego zmierza ku większej chwale Boga, jeśli jego członkowie nie będą zjednoczeni między sobą i ze swoją głową /.../ im bardziej bowiem będą podwładni zależeć od swoich przełożonych, tym lepiej zachowa się miłość, posłuszeństwo i jedność między nimi⁴. Ignacjańska wizja wspólnoty, realizacja przyjętych celów, jak i sposób sprawowania w niej władzy zostały przejęte przez wielu założycieli nowych wspólnot życia apostołskiego, które powstawały po XVI stuleciu. Jedną z nich jest Zgromadzenie Misji św. Wincentego à Paulo (1581-1660)⁵. Dla niniejszego opracowania, będzie pożyteczne, aby przed dogłębną prezentacją analizy zachowanych dokumentów w zakresie sprawowania władzy w wincentyńskim Zgromadzeniu Misji, przedstawić – choćby schematycznie – merytoryczne przesłanki wypracowane przez św. Ignacego Loyolę w kontekście sprawowania władzy w powstającym Towarzystwie Jezusowym.

1. Korzenie wspólnoty Ignacjańskiej

Św. Ignacy podejmując decyzję o założeniu nowej wspólnoty zakonnej w łonie Kościoła Katolickiego miał wewnętrzne przekonanie i generalną wizję odnośnie celów apostołskich, jakie powinny być podjęte i zrealizowane. W sposób charyzmatyczny formułował normy i wskazywał na ideały, którymi miały się kierować poszczególne wspólnoty domowe, prowincje, jak również pojedynczy Jezuiti.

Pierwszym dokumentem określającym to, co podstawowe, a więc fundamentalne dla Towarzystwa Jezusowego była tzw. Formuła, którą w imieniu Kościoła zatwierdził Paweł III w bulli *Regimini militantis Ecclesiae*, wydanej 27 IX 1540 roku⁶. Formuła zwięźle kodyfikowała niektóre normy i ideały, które z kolei zostały szczegółowo rozwinięte w opublikowanych później Konstytucjach, a w Autobiografii podane przez Ignacego jako zachęta⁷.

Tekst Formuły został podzielony na 9 akapitów i zawiera istotne wskazania, mające być źródłem tworzenia scalonej w działaniu i codziennym życiu apostołskim wspólnoty. Stąd Ignacy Loyola od każdego członka Towarzystwa, który wy-

⁴ KTJ, cz.VIII, rozdz. 1,1,6 (655,666).

⁵ Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t.I, Od założenia do końca XVII wieku (1625-1697), s.39 nn.

⁶ Por. Formuły Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: KTJ, s.7-11. Pierwszy przekład na język polski został opublikowany w 1968 roku. Por. Formuła Instytutu Towarzystwa Jezusowego (*Prima Societatis Iesu Institutum Summa*), w: I. LOYOLA, *Pisma wybrane*, I, s.454-458.

⁷ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.87.

raził gotowość do życia we wspólnocie i złożył już ślub czystości, wymagał niczym niezamąconej świadomości, że jest członkiem Towarzystwa, którego głównym celem jest przyczynić się do postępu dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej, do szerzenia wiary przez publiczne kazania, posługę Słowa Bożego, Ćwiczenia duchowne i dzieła miłości, a w szczególności przez nauczanie religii chrześcijańskiej dzieci i ludzi niewykształconych oraz przez niesienie pociechy duchowej w słuchaniu spowiedzi wiernych⁸. Wspomnianą świadomość powinna potęgować nieustanna pamięć na obecność Boga oraz sposób życia swego Instytutu, który jest pewnego rodzaju drogą do Niego⁹. Św. Ignacy był doświadczonym realistą, dlatego też ukazał, że każdy Jezuita wykona wspomnianą misję zgodnie z otrzymanym od Ducha Świętego darem, jak również zgodnie z osobistymi możliwościami swego powołania. Ignacy przestrzega i przekonuje, by każdy dostosował swoją gorliwość apostołską do realnych możliwości.

Najpewniejszą pomocą w ocenie możliwości zdolności apostołskich każdego jezuita będzie ocena wydana przez przełożonego generalnego (zwierzchnika), którego wspólnota ma wybrać dla zachowania porządku koniecznego w każdej dobrze zorganizowanej społeczności¹⁰. Zostały określone podstawowe kompetencje prawne przełożonego, który za radą współtowarzyszy ma władzę ułożyć Konstytucje pomocne do urzeczywistniania tego ukazanego nam celu¹¹. Zadeklarowano również, że pełnię władzy rozkazywania w Towarzystwie zachowuje zwyczajnie przełożony generalny¹².

Kolejną normą dla każdego członka Towarzystwa Jezusowego jest głębokie wewnętrzne przekonanie, że cała zintegrowana wspólnota oraz każdy z jej członków winni troszczyć się o sprawy Boże w ścisłym posłuszeństwie względem Ojca Świętego i jego następców. Realizacja tego świadomego poddania się i całkowitej zależności powinna w istocie opierać się o złożony ślub religijnego posłuszeństwa, innej natury niż wynika to z rady ewangelicznego posłuszeństwa¹³.

⁸ *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: KTJ, p.1, s.7.

⁹ Por. TAMŻE.

¹⁰ Por. TAMŻE, p.2, s.7-8.

¹¹ „W radzie prawo decydowania ma zawsze większość głosów. Przez „radę” rozumie się w sprawach ważniejszych i mających trwałe znaczenie większą część całego Towarzystwa, którą przełożony może bez trudności zwołać. W sprawach zaś mniejszej wagi i przemijających przez „radę” rozumie się tych wszystkich, którzy znajdują się w miejscu, gdzie będzie rezydował przełożony”. TAMŻE, p.2, s.7.

¹² Por. TAMŻE; Por. S. DELOUX, *Na większą chwałę Bożą*, s.131-137.

¹³ Ignacemu chodziło o wypracowanie postawy stałej dyspozycyjności i bezwzględnej gotowości do podjęcia się zadań określonych przez Stolicę Apostolską: „/.../ uznaliśmy za rzecz bardzo pomocną, by każdy z nas oprócz tego ogólnego węzła zależności związał się jeszcze szczególnym ślubem zobowiązującym do wypełnienia tego, co rozkazałby obecny Ojciec święty i wszyscy jego następcy, biskupi rzymscy, a co odnosiłoby się do postępu dusz i szerzenia wiary. A gdyby nas chcieli posłać do jakiegokolwiek kraju, to natychmiast, bez żadnego ociągania się i bez wymówek mamy to wykonać, o ile to tylko od nas zależeć będzie...”. KTJ, p.3, s.8; Por. S. DELOUX, *Na większą chwałę Bożą*, s.137-142.

Gotowość do bezwzględnego posłuszeństwa i permanentna dyspozycyjność wymagają od wstępujących do Towarzystwa szczególnych zdolności. Stąd Ignacy zobowiązał wszystkich mających pierwszą wolę wstąpienia do wspólnoty, aby rozważyli, *czy mają wystarczający kapitał duchowy /.../, by zawsze być gotowym do wypełnienia tak wielkiego zobowiązania*¹⁴.

W ignacjańskim porządku zobowiązań na mocy specjalnych ślubów znalazła się również sprawa zdobywania wprost nowych placówek i terenów misyjnych. Otóż Ignacy wymagał od każdego członka Towarzystwa, aby w tej kwestii całkowicie zdać się na wolę Ojca Świętego lub generała zakonu. Również przełożony generalny powinien złożyć ślub, *że nie będzie zabiegał u papieża o taką czy inną decyzję w sprawie swojej misji, chyba tylko za radą Towarzystwa*¹⁵. Również relacje wewnętrzne w Towarzystwie Jezusowym mają być oparte o ślub posłuszeństwa przełożonemu generalnemu, zwłaszcza w zachowaniu Reguły. Motywem takiego posłuszeństwa wobec przełożonego Towarzystwa są *ogromne korzyści porządku wewnątrz wspólnoty życia, jak również ustawiczne ćwiczenie się w pokorze*¹⁶. Na przełożonym spoczywać będzie wydawanie poleceń, które istotnie powinny kształtować realizację celów zamierzonych przez Boga i Towarzystwo. Ignacy w *Formule* wymaga od przełożonego, aby w relacjach braterskich kierował się dobrocią, łagodnością i miłością Chrystusa i wskazaniem apostołów Piotra i Pawła, zwłaszcza przy podejmowaniu istotnych celów apostołskich Towarzystwa¹⁷.

Istotnym elementem warunkującym harmonijną jedność wspólnoty i działania apostołskiego Towarzystwa jest osobisty ślub dozgonnego ubóstwa każdego członka ignacjańskiej wspólnoty. Skutkiem tego członkowie Towarzystwa ani osobiście, ani wspólnie *nie mogą nabywać prawa cywilnego do stałych dóbr albo dochodów czy korzyści materialnych dla utrzymania Towarzystwa. Mają się zadowalać jedynie przyjmowaniem do używania rzeczy im ofiarowanych dla zdobycia (w ten sposób) środków koniecznych (do życia)*¹⁸. Jedynym wyjątkiem od tego była zgoda na posiadanie przy prowadzonych uniwersytetach dochodowego kolegium lub kolegiów, wplat i posiadłości *na użytek i potrzeby studentów*. Nad wszystkim jednak musi czuwać przełożony i Towarzystwo. Ten nadzór obejmował wybór rektora i wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem uczelni i życiem studen-

¹⁴ KTJ, p.4, s.9.

¹⁵ TAMŻE, p.5, s.9.

¹⁶ Członkowie Towarzystwa „winni zawsze słuchać przełożonego we wszystkich sprawach dotyczących Instytutu Towarzystwa, widzieć w nim jakby obecnego Chrystusa i szanować go jak należy”. TAMŻE, p.6, s.10.

¹⁷ „Tak on sam jak i rada niech pilnie zwracają uwagę na tę normę, a w szczególności niech za swoją powinność uważają nauczanie dzieci i ludzi niewykształconych nauki chrześcijańskiej, dekalogu i innych podstawowych prawd (wiary), które w danym wypadku uznają za stosowne ze względu na okoliczności osób, miejsca i czasu.” TAMŻE, p.6, s.9.

¹⁸ TAMŻE, p.7, s.10.

tów, którzy po bacznej obserwacji mogli zostać przyjęci do Towarzystwa¹⁹. Prawne posiadanie danego beneficjum rodziło konkretne kanoniczne obowiązki materialne lub duchowe np. wspólne odmawianie brewiarza czy sprawowanie innych czynności liturgicznych. Natomiast kapłani Towarzystwa, chociaż nie posiadali żadnych beneficjów kościelnych, to jednak zostali zobowiązani do odmawiania brewiarza zgodnie z przepisami Kościoła. Ten obowiązek mieli spełniać 21 lipca 1550 roku²⁰. Motywem do uzupełnienia poprzedniego tekstu stała się dokładniejsza i wyraźniejsza wizja tożsamości nowej wspólnoty zakonnej, tak co do apostołskiego celu, jak i stylu życia członków w oparciu o nowe doświadczenie i praktykę życia. Tak więc świadomość bycia członkiem Towarzystwa powinna być już prywatnie i pojedynczo²¹.

W zakończeniu *Formuły* św. Ignacy postanowił, że ze względu na liczne i duże trudności związane z życiem członków wspólnoty, można przyjmować nowych członków tylko po odbyciu *długiego i bardzo starannego wypróbowania*. Tylko w taki sposób możliwe będzie rozpoznanie, czy ktoś jest człowiekiem *mądrym w Chrystusie i wybitnym w nauce*, czy też czystości życia chrześcijańskiego, by zasilił *szereg żołnierzy Jezusa Chrystusa*²².

Drugą redakcją *Formuły* Ignacego Loyoli dla Towarzystwa zatwierdził papież Juliusz III w bulli *Exposcit debitum* wydanej pogłębianą w oparciu o złożony uroczyste *ślub dozgonnej czystości, ubóstwa i posłuszeństwa* a nie sam ślub czystości jak w tekście Pawła III²³. Do realizacji celu dodano jeszcze posługę kapłanów z racji celebracji innych sakramentów, a nie tylko spowiedź wiernych, jednanie zwaśnionych, niesienie miłosiernej pomocy i posługiwanie więźniom oraz chorym oraz spełnianie innych uczynków miłości. Wszystkie te czynności powinny być spełniane za darmo, nikt nie może przyjmować żadnego wynagrodzenia za wykonane prace²⁴. Zachowano również kompetencje przełożonego generalnego w kwestii oceny powołania poszczególnych członków Towarzystwa, przydzielania im obowiązków. Nowością stało się powołanie urzędu zastępców przełożonego generalnego, którym on osobiście mógł zlecać mocą swej władzy *utrzymanie należytego porządku, koniecznego w każdej dobrze zorganizowanej społeczności*²⁵. Przełożony generalny otrzymał również uprawnienia do urzędowej interpre-

¹⁹ „.../ wybierania i dopuszczania, przyjmowania i wydalania studentów, układanie statutów dotyczących nauczania, kształcenia, zbudowania i karcenia studentów, sposobu dostarczania im pożywienia i ubrania, a także wszelkiego zarządzania, kierowania i troszczenia się o nich. TAMŻE, p.8, s.10-11.

²⁰ Interesujący nas tekst znajduje się w: *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, s.12-18.

²¹ TAMŻE, p.8, s.11.

²² TAMŻE, p.9, s.11.

²³ Por. TAMŻE, p.1, s.12.

²⁴ TAMŻE.

²⁵ TAMŻE, p.2, s.13.

tacji, czyli *władzę wyjaśniania tego, co mogłoby być wątpliwe* w przedstawionej nowej *Formule*. Doświadczenia historyczne i rozwój życia wspólnotowego w Towarzystwie sprawił, że w nowym tekście *Formuły* dokładniej określono powinności generała w kwestii ułożenia Konstytucji, czuwania nad zmianą poszczególnych jej norm, dyscypliną prawną wspólnoty, jak również uprawnień wszystkich profesów Towarzystwa²⁶. W innych kwestiach zachowano poprzednie ustalenia.

Jaśniej opisano także zachowanie posłuszeństwa Towarzystwa względem Stolicy Apostolskiej. Dlatego szczególną wymowę religijną i kanoniczną ma nie tylko profesja rad ewangelicznych, ale nadto szczególny ślub, zobowiązujący każdego członka ignacjańskiej wspólnoty do natychmiastowego spełnienia tego, co Ojciec Święty rozkaże w dziedzinie postępu i szerzenia wiary²⁷.

Oдноśnie codziennych relacji na płaszczyźnie posłuszeństwa przełożonemu w zachowaniu reguły podtrzymano poprzednie wskazania. Trzeba jednak zauważyć, że uszczegółowiono wymagania dotyczące urzędu przełożonego Towarzystwa. Na ten urząd należy wybrać najgodniejszego *i to większością głosów*. *Powinien posiadać pełnię autorytetu i władzy nad Towarzystwem w sprawach, które będą pożyteczne dla dobrego zarządzania, napominania i kierowania* Towarzystwem w celu osiągnięcia istotnego celu²⁸. Podtrzymano także normy i wskazania dotyczące istoty realizowanego ślubu ubóstwa²⁹.

Nowością *Formuły* zatwierdzonej przez Juliusza III jest dojrzsza wizja Ignacego oдноśnie realizacji apostolskiego celu przez nowe Towarzystwo. Stąd św. Ignacy z przekonaniem poda, że *domy powinny być przeznaczone do pracy w winnicy Pana, a nie odbywania w nim studiów*, choć nie wyklucza i takiej możliwości, by Towarzystwo posiadało oddzielne domy – kolegia dla studentów, w których ułatwi się formalne przygotowanie kandydatów do ignacjańskiej wspólnoty. Zarząd i nadzór nad tymi domami sprawował przełożony generalny i Towarzystwo³⁰. Potwierdzono także wcześniejsze normy, dotyczące kapłanów Towarzystwa w sprawie obowiązku odmawiania brewiarza i dodatkowo objaśniono egzystencjalne problemy życia we wspólnocie³¹.

²⁶ Ich zdanie musi być brane pod uwagę w ważnych kwestiach Towarzystwa takich jak: „zmiany w Konstytucji, /.../ przekazywanie w inne ręce domów i raz założonych kolegiów, czy ich likwidacja”. Por. TAMŻE.

²⁷ Por. TAMŻE, p.3, s.13-14.

²⁸ Por. TAMŻE, p.6, s.15.

²⁹ Por. S. DECLoux, *Na większą chwałę Bożą*, s.124-129; Por. KTJ, p.7, s.15.

³⁰ Pozostałe zasady są zasadniczo zgodne z tekstem *Formuły* zatwierdzonej przez Pawła III. Por. TAMŻE, p.8, s.16.

³¹ „W tym zaś co dotyczy pożywienia, ubrania i innych zewnętrznych rzeczy, niech naśladują zwyczajny i zatwierdzony sposób postępowania zacnych kapłanów; jeśli zaś ktoś ujmie coś z tego wedle własnej duchowej potrzeby lub z pragnienia postępu, niech to będzie Bogu ofiarowane jako rozumna ofiara ciała, jak będzie korzystniej, z pobożności, a nie z obowiązku”. TAMŻE, p.8, s.17.

W zakończeniu tekstu nowej *Formuły* spotykamy dodatkową motywację, związaną z okresem przygotowania kandydatów do życia w Towarzystwie Jezusowym. Z naciskiem zaakcentowano potrzebę solidnej formacji wstępnej, duchowej kondycji dla skutecznego przezwyciężania trudności, a o jej ostatecznym kształcie zadecydują nowe Konstytucje³². Wyraźnie wskazano już na przyjętą praktykę składania ślubów świętych, które zasadniczo nie będą miały charakteru uroczystej profesji zakonnej. Jednak w gestii przełożonego generalnego będzie wyrażenie zgody na uroczyste śluby dla tych członków Towarzystwa, którzy zostaną uznani za godnych tej profesji ze względu na wyjątkową pobożność i osobiste przymioty³³.

Patrząc krytycznie na zaproponowany przez św. Ignacego tekst obu *Formuł* trzeba stwierdzić, że założyciel Towarzystwa Jezusowego wstępnie związłe skodyfikował zaledwie niektóre normy i ideały, jakie miały stanowić o istocie apostołskiej pracy Jezuitów. Rozwinięcie ignacjańskich projektów nastąpiło w późniejszych *Konstytucjach* Towarzystwa. Trzeba też zauważyć, że doświadczenie codzienne wymagało od samego Ignacego i jego współpracowników podejmowania coraz to nowych decyzji oraz wskazań, a więc rozwiązywania bieżących spraw. Dlatego okazało się, że pewne aspekty rozwiązań, podane w treści zatwierdzonej *Formuły* z czasem stawały się nieadekwatne, a nawet anachroniczne. Można było to zauważyć podczas analizy i porównania treści prezentowanych *Formuł*, choć bardzo pozytywnie należy ocenić otwartość Ignacego na nowe potrzeby, które można będzie ująć w przepisy przygotowywanych Konstytucji Towarzystwa³⁴.

2. Kształtowanie się charyzmatu Towarzystwa Jezusowego w zakresie sprawowania władzy

Analiza *Formuł* pozwala odtworzyć istotne elementy w pierwotnej strukturze sprawowania władzy w Towarzystwie Jezusowym, które stały na straży ochrony charyzmatu wspólnoty w tej kwestii. W momencie powstawania tej zakonnej współ-

³² Por. TAMŻE, p.9, s.17.

³³ Obiektywnie trzeba stwierdzić, że propozycja *Formuły* zatwierdzonej przez pap. Juliusza III wprowadza co najmniej dwie kategorie zakonników w Towarzystwie Jezusowym, a więc tych, którzy jako koadiutorzy w rzeczach duchowych i doczesnych i scholastycy w wyznaczonym przez Konstytucje czasie powinni złożyć śluby nie uroczyste oraz tych, którzy za zgodą przełożonych otrzymali specjalne pozwolenie na uroczystą formę ślubowania. W swoim czasie przyczyniło się to do wprowadzenia zamieszania, które rozwił pap. Grzegorz XIII (1572-1585) wydając konstytucje apostołskie, najpierw *Quanto fructuosius* (1 II 1583) i *Ascendente Domino* (24 V 1584), w których uznał za prawdziwych zakonników braci koadiutorów, konwersów, a więc tych członków Towarzystwa Jezusowego, którzy nie składali ślubów uroczystych, lecz tylko proste. Papież stwierdził urzędowo, czyniąc poważny wylom w dotychczasowej doktrynie kanonicznej, że uroczysty ślub zakonnej jest ustanowienia czysto kościelnego, a więc nie należy do istoty stanu zakonnego. Por. GREGORIUS XIII, Const. *Quanto fructuosius*, 1 feb. 1583, § 5, w: CIC Fontes, n.150; GREGORIUS XIII, Const. *Ascendente Domino*, 25 maii 1584 §18,20, w: CIC Fontes, n.153; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytucji zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34 (1991) nr 3-4, s.80-81; Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, s.17-18.

³⁴ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.87.

noty instancją decyzyjną był św. Ignacy Loyola. On wypowiedział pierwszą myśl o powstaniu nowego dzieła apostołskiego, od niego pochodziła pierwsza wizja, pierwszy zamysł ułożenia wszelkich relacji ludzkich we wspólnocie związanej bezpośrednio z zarządem Towarzystwa i podejmowaniem pionierskich apostołskich dzieł. Rozwojem Towarzystwa od pierwszych chwil powstania kierował Ignacy, który był otwarty na pomoc współbraci i faktycznie przez nich wspomagany. Współpracownicy odpowiadali nade wszystko za zapewnienie zachowania i szerzenia pierwotnego charyzmatu³⁵, który był jasno sprecyzowany. Towarzystwo zostało ustanowione głównie w tym celu, *aby zmierzało do obrony i szerzenia wiary oraz doskonalenia dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej*³⁶. Pierwsi członkowie wspólnoty ignacjańskiej zabiegali o to, by w trudnych i ciężkich próbach oraz w nieoczekiwanych doświadczeniach nadać Towarzystwu takie formy apostołskiego działania i wypracować takie struktury skutecznego zarządzania dziełami i wspólnotą, aby nowa *societas*³⁷ była faktycznie stabilna i z powodzeniem rozprzestrzeniała się po całym świecie³⁸.

Przypomnijmy, że wraz z bullą *Regimini militantis Ecclesiae* z 27 września 1540 roku Towarzystwo Jezusowe otrzymało oficjalny status we wspólnocie Kościoła Katolickiego. W zatwierdzonym przez papieża Pawła III a później Juliusza III tekście *Formuły* odnajdujemy prawny status Towarzystwa, który gwarantuje tej nowej wspólnocie prawo do niezależnego funkcjonowania. Wspomniana bulla Pawła III wprost udzielała zezwolenia na działanie zgodne z celami Towarzystwa. Należy podkreślić, iż nie ma podstaw, by twierdzić, że ustanawiała jezuitów jako swoistą komórkę w obrębie kurii papieskiej³⁹.

W tekście *Formuły* zamieszczono pierwotną strukturę sprawowania władzy i czuwania nad realizacją dzieł apostołskich. Bezpośrednio wskazuje się na przełożonego generalnego, od którego praktycznie wszystko zależy. Takie postawienie sprawy nie dziwi, bowiem zawsze w pierwszym okresie powstawania konkretnej wspólnoty zakonnej na założycielu spoczywał praktycznie obowiązek ukształtowania całej struktury zarządzania wspólnotą i dokonanie podziału kompetencyjnego.

³⁵ Por. TAMŻE, s.87-88.

³⁶ Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, s.12. Wydaje się, że pierwsza część tego celu odpowiadała już faktycznie zdobytemu doświadczeniu przez jezuitów, natomiast druga wyrażała nadzieję na pełniejsze zaangażowanie się członków Towarzystwa w misję nawracania niewiernych. Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.114-115.

³⁷ Zgodnie z pierwszym dokumentem ułożonym przez Ignacego i współbraci podano do zatwierdzenia nazwę nowej organizacji: *Prima Societatis Jesu instituti summa*. Trzeba zauważyć, że Ignacy i współbracia myśleli po hiszpańsku, a w tym języku nazwa Towarzystwa to *Compania* [de Jesus], nie mająca dokładnego odpowiednika w języku łacińskim, więc może dlatego musiano przyjąć określenie *societas*. Por. J. LACUTURE, *Jezuiti*, t.1, *Zdobywcy*, s.99.

³⁸ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.87-88.

³⁹ Por. TAMŻE, s.432-433.

Szczegółowe uprawnienia i obowiązki w zakresie sprawowania władzy przez generała jezuitów zostały określone w tekście *Konstytucji*. Jednakże z przyjmowanej kolejno *Formuły* można wskazać, że w gestii przełożonego generalnego znajdowała się władza decydowania o określeniu i doprecyzowaniu celów wspólnoty, rodzaju podejmowanych prac apostolskich, warunków życia, rozumienia i praktykowania ewangelicznej rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Również przełożony generalny podejmował decyzję o permanentnej dyspozycyjności wobec postanowień Stolicy Apostolskiej, codziennej dyscyplinie zakonnej we wspólnotach, arbitrażu w rozstrzyganiu spraw spornych w zakonie, przydziale pracy zgodnie z indywidualnymi możliwościami poszczególnych członków Towarzystwa, erygowaniu nowych wspólnot i miejsc pracy apostolskiej i o bezpośrednich kontaktach z Ojcem Świętym⁴⁰. Przyjęte ustalenia zawarte w *Formule* kształtowały tę specyfikę sprawowania władzy przez pierwszych kilkanaście lat, faktycznie aż do ukazania się *Konstytucji* drukiem w 1559 roku⁴¹, choć trzeba zaakcentować, że pierwszy przełożony generalny, którym był Ignacy Loyola, podejmował na bieżąco istotne decyzje, związane bezpośrednio z bardzo dynamicznym rozwojem Towarzystwa Jezusowego.

Już w pierwszej dekadzie powstały pierwsze prowincje zakonne jako podstawowe jednostki administracyjne Towarzystwa, podobnie jak było u dominikanów, synów św. Franciszka czy w innych wspólnotach zakonnych. Po dziesięciu latach od powstania Towarzystwa istniały już prowincje portugalska, hiszpańska oraz w Indiach. Przełożony generalny zatroszczył się, by każda prowincja miała własnego przełożonego lub *provincjała*, który jurysdykcyjnie podlegał bezpośrednio Ignacemu. W tym okresie sam generał sprawował władzę i bezpośrednio zarządzał na pozostałych terenach, a więc we Włoszech, Sycylii, w Niemczech i we Francji⁴².

W obrębie prowincji zakładano domy Towarzystwa, które zazwyczaj jako przełożonego bezpośredniego miały *superiora* lub *rektora*, hierarchicznie podlegający prowincjałowi. W sytuacji kiedy nie było prowincjała, jurysdykcję sprawował generał. Znane są przykłady, że wspólnoty lokalne miały czasami tzw. przełożonego równoległego (*collaterale*) – asystenta rektora, który bezpośrednio podlegał prowincjałowi. Jednakże ta praktyka została zarzucona⁴³.

Tak w zarysie jawiła się podstawowa struktura sprawowania władzy w Towarzystwie Jezusowym. Trzeba przyznać, że powyższy układ przedstawia się jako bardzo prosty i czytelny. W praktyce jednak był bardziej skomplikowany poprzez

⁴⁰ Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, s.7-11 i 12-18; J.W. O'MALLEJ, *Pierwszi Jezuiti*, s.431-435.

⁴¹ Por. KTJ, s.6; J.W. O'MALLEJ, *Pierwszi Jezuiti*, s.104.

⁴² Por. TAMŻE, s.88.

⁴³ O jego szczegółowych uprawnieniach i zobowiązaniach traktują Konstytucje ignacjańskie. Por. KTJ, 661, s.222-224; Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwszi Jezuiti*, s.88.

ustanowioną instytucję tzw. komisarzy, którzy w istocie rzeczy byli bezpośrednimi przedstawicielami przełożonego generalnego. W pierwszym okresie Ignacy mianował ich dla kilku prowincji zakonnych i wyposażył we wszelkie potrzebne uprawnienia kanoniczne, łącznie z możliwością anulowania przez nich uprzednio powziętych przez generała nominacji prowincjałów. Mogli też ingerować w sposób sprawowania władzy przez prowincjała i zmieniać bądź całkowicie odwoływać jego decyzje. Badania historyczne, a wcześniej jeszcze praktyka życia wspólnoty ignacjańskiej dowiodły, że swobodna interpretacja uprawnień, jaka miała miejsce w działalności niektórych komisarzy, wywoływała wiele zamieszania, wzajemnych oskarżeń i niekorzystnego napięcia w relacjach osobowych. Dlatego z powyższych racji urząd ten został oficjalnie zniesiony w 1565 roku⁴⁴.

W strukturze rządzenia Towarzystwo Jezusowe najbardziej odeszło od tradycji przyjętej przez wspólnoty zakonne monastyczne i żebracze przez wyeliminowanie tzw. *Kapituł*⁴⁵, a więc regularnych spotkań danej wspólnoty. Zgromadzeni uczestnicy kapituły wybierali przełożonych, a także ustalali bądź poddawali rewizji i korekcie pierwotnie przyjęty plan działania dla wspólnot lokalnych, prowincji czy nawet całej wspólnoty danego zakonu. W gestii uczestników kapituły leżały również decyzje dotyczące członków i konkretnych ważnych problemów, często dyscyplinarnych, związanych bezpośrednio ze sprawowaniem władzy⁴⁶. W tym kontekście warto zaznaczyć, że św. Ignacy Loyola przed ogłoszeniem *Konstytucji* pozwalał na wybór przełożonych, jednak w późniejszym czasie zdecydowanie zarządził, by przełożony generalny mianował prowincjałów, a z kolei prowincjałowie by byli odpowiedzialni za nominacje superiorów i rektorów poszczególnych wspólnot lokalnych. Istniała również praktyka, że przełożonych poszczególnych domów mógł mianować sam generał. Powyższą praktykę faktycznie usankcjonowały dopiero *Kongregacje Generalne*⁴⁷, a więc ignacjański odpowiednik Kapituł Generalnych w tradycyjnych wspólnotach zakonnych⁴⁸.

⁴⁴ Por. TAMŻE.

⁴⁵ Kapituła (łac. Capitulum) to zgromadzenie przełożonych i specjalnie wybranych delegatów zakonnych, którzy omawiają sprawy dotyczące całego zakonu, instytutu zakonnego (kapituła generalna) lub danej prowincji zakonnej (kapituła prowincjalna) i dokonują wyboru odpowiednich władz zakonnych. Por. M. DANILUK – K. KLUZA, *Podręczna encyklopedia instytutów życia konsekrowanego*, pojęcia, terminy, Instytucje, dokumenty, czasopisma, sigła, s.149.

⁴⁶ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.88-89.

⁴⁷ Por. M. DANILUK – K. KLUZA, *Podręczna encyklopedia instytutów życia konsekrowanego*, s.170.

⁴⁸ Według zamysłu św. Ignacego Kongregacje Generalne miały się zbierać bardzo rzadko, np. po śmierci generała, aby wybrać jego następcę i dla innych szczególnie ważnych racji np. dla których generał może być usunięty ze swego stanowiska. Por. KTJ, p. 677, s.230. Dla przykładu można podać, że po śmierci Ignacego (+1556) I Kongregacja nie mogła się zebrać przez dwa lata z powodu szczególnych okoliczności, a II Kongregacja zebrała się w styczniu 1565. Do tej pory odbyły się dopiero 34 Kongregacje Generalne. Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.89.

W tym miejscu warto przytoczyć podaną później przez *Konstytucje* motywację dla braku zwoływania regularnych *Kapituł Generalnych* w Towarzystwie Jezusowym. Jest ona bardzo pragmatyczna; chodzi o to, by oszczędzić Towarzystwu tego trudu i kłopotu, a to z tej racji, że przełożony generalny utrzymuje permanentną łączność z całym zakonem osobiście lub przez swoich przedstawicieli⁴⁹. Te same racje zastosowano odnośnie zwoływania *Kongregacji Prowincjalnych i lokalnych*, jak również kiedy podejmowano decyzję w sprawie rezygnacji Towarzystwa ze wspólnej celebracji modlitwy brewiarzowej. Takie tworzenie wspólnoty zabierało zbyt wiele czasu i wymagało regularnego odwoływania jezuitów od domowych wspólnot i odrywania ich od wyznaczonych codziennych posług i podejmowanych prac apostołskich⁵⁰.

Wyeliminowanie przez Ignacego instytucji kapituł ze stylu zakonnego działania jezuitów przyczyniło się do historycznego utrwalenia obrazu Towarzystwa jako *zakonnego wojska*. Wielu uważało, że członkowie Towarzystwa działają tylko na rozkaz swoich przełożonych, których utożsamiano z dowódcami wojskowymi. Ogarniając jednak różnorodność w działalności jezuitów i częste ich rozproszenie trzeba stwierdzić, że powyższy styl zarządzania wspólnotą przynosił oczekiwane owoce. Jeden z badaczy i znawców Towarzystwa stwierdził, że dodatkowym motywem istotnie wpływającym na taki model sprawowania władzy w nowej wspólnocie były czynniki charakterologiczne, kulturowe i kościelne⁵¹.

Dotychczas dożywotnio sprawowali swoje urzędy tylko Ojciec Święty i opat we wspólnotach zakonnych monastycznych. Nie uczestniczyli w tym przywileju np. najwyżsi przełożeni zakonów żebraczych. Generał Towarzystwa był wybierany dożywotnio, jednak po przyjęciu *Konstytucji* w hierarchii władzy podlegał bezpośrednio *Kongregacji Generalnej*, której dekrety zobowiązywały go do działania jako wiernego jej wykonawcę. Przełożony Generalny mianował bezpośrednio prowincjałów i rektorów, którzy jednak nie byli uważani za jego przedstawiciela, lecz za osoby zachowujące władzę zgodnie z własnym rozeznaniem. Dla jasności trzeba zauważyć, że z kolei prowincje Towarzystwa miały mniejszą władzę samoorganizowania się aniżeli np. prowincje w zakonie dominikańskim czy franciszkańskim. Kuratelę nad istotnymi zmianami w prowincjach sprawowała *Kongregacja Generalna*, bowiem zachowała większą władzę niż kapituły generalne w zakonach żebraczych⁵². Taka struktura przyjęła się i utrwaliła bardzo szybko, bowiem

⁴⁹ Por. KTJ, p. 677, s.230. „Łączność generała z Towarzystwem odbywa się poprzez listy i osoby, które powinny przybywać z prowincji. Jeden delegat winien się zjawić z każdej prowincji przynajmniej co trzy lata, a z Indii co cztery lata”. TAMŻE, p. 679, s.230.

⁵⁰ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.89; Por. S. DECLoux, *Na większą chwałę Bożą*, s.119-124.

⁵¹ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.89.

⁵² Por. TAMŻE, s.90.

Towarzystwo rozwijało się dynamicznie nie tylko odnośnie liczby członków, ale i co do nowych terenów misyjnego i apostołskiego posłannictwa⁵³.

To jednak nastroczało wiele problemów związanych z praktyką przyjmowania nowych kandydatów na członków Towarzystwa, jak również z rzeczywistym zróżnicowaniem klasowym pośród członków ignacjańskiej wspólnoty, chociaż teoretycznie tak znacznego zróżnicowania nie zakładano. Praktyka codzienna, a zwłaszcza objawiające się wśród członków Towarzystwa braki - szczególnie w zdolności do budowania wspólnoty tak w życiu, jak i w działaniu, niejako wymogły w tej materii korektę wskazań zawartych w *Formule*. Zalecenia kierowane do osób odpowiedzialnych za formację zawierały ponaglenie, aby zwrócić bacniejszą uwagę na przeprowadzenie egzaminu dla pragnących wstąpić do Towarzystwa; gruntowniej sprawdzać tych, którzy odprawiają już nowicjat; bardziej zdecydowane i szybsze usuwanie osób, uznanych za niezdatnych lub nieodpowiednich⁵⁴. Nie można zrezygnować z wymagań, choćby nieustannie rosło oczekiwanie społeczne na podejmowanie większej liczby dzieł apostołskich przez Towarzystwo, bowiem w przeciwnym razie można odkryć po czasie bardzo negatywne zjawiska we wspólnocie np. części zakonników nie będzie można powierzyć ważnej misji, część będzie słabego zdrowia fizycznego i psychicznego⁵⁵.

Poważnym utrudnieniem w sprawowaniu władzy w Towarzystwie Jezusowym było rzeczywiste zróżnicowanie klasowe członków tej wspólnoty i to zarówno na płaszczyźnie zobowiązań i uprawnień, jak i możliwości rozwijania osobistych uzdolnień, co wcześniej było gwarantowane wskazaniem obowiązującej *Formuły*⁵⁶. Bulla Juliusza III *Exposcit debitum* z 21 lipca 1550 roku wymienia w składzie osobowym Towarzystwa koadiutorów w rzeczach doczesnych i duchowych, jak również tych, którzy za wyraźną zgodą i akceptacją przełożonych będą mogli złożyć uroczyste śluby święte⁵⁷. Przełożeni przekonali się, że takie postawienie sprawy nie przyczynia się do budowania autentycznej jedności, stąd w motywacjach ascetycznych wskazywali na zdobycie swoistej *obojętności* na te zróżnicowania i nalegali, by wszystkim członkom powierzać prace odpowiadające ich realnym zdolnościom i możliwościom.

⁵³ W 1549 r. jezuiti byli już obecni w 22 miastach, choć dopiero posiadali 7 własnych domów. Przykładowo w samym tylko 1552 r. utworzono jedenaście kolegiów, byli już obecni w Japonii i Brazylii, a rok później formalnie funkcjonowało już w pełni 6 prowincji: w Indiach, Portugalii, Kastylii, Aragonii, Brazylii i we Włoszech. Ignacy nadal był bezpośrednim przełożonym domów rzymskich oraz tych jezuitów, którzy działali poza prawie ustanowionymi prowincjami. Por. TAMŻE, s.90-91.

⁵⁴ Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, p.4, s.9 i p.4, s.14; J.W. O'MALLEJ, *Pierwszi Jezuiti*, s.103-104.

⁵⁵ Por. TAMŻE, s.103; Epistolae P. Hieronimi Nadal Societatis Iesu ab anno 1546 ad 1577, 4, s.633-635.

⁵⁶ Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieża, w: KTJ, p.1, s.7.

⁵⁷ Por. TAMŻE, p.9, s.17.

Koadiutorzy docześni, którzy byli braćmi, wywodzili się z rodzin cieszących się społecznym szacunkiem i pewną stabilizacją. Byli wśród nich synowie rzemieślników, chłopów (właściciele ziemi), drobnych kupców. Wstępowali do Towarzystwa posiadając już praktyczne uzdolnienia i przygotowanie zawodowe i nosili się z zamiarem udoskonalenia swojego fachu. Na placówkach Towarzystwa pracowali jako kucharze, krawcy, ogrodnicy, murarze, stolarze a nawet architekci. W sposób znaczący faktycznie pomagali w rzeczach doczesnych, których nie można było zbagatelizować, zważywszy na dynamiczny rozwój Towarzystwa i dzieł powierzanych zakonowi. W pierwszych dziesięcioleciach istnienia wspólnoty jezuickiej stanowili aż 25 procent składu osobowego Towarzystwa⁵⁸. *Koadiutorzy duchowni* byli kapłanami, pomagali w sprawach ewangelizacyjnych i apostołskich, jednakże również cierpieli na skutek wyraźnej rozbieżności, jaka się rysowała między tym, co deklarowano o braterstwie, a pozycją społeczną i prawną w Towarzystwie. Wydaje się, że przyczyną wprowadzonego zróżnicowania była sprawa formy składanych ślubów świętych. *Koadiutorzy* zawsze składali śluby proste, zaś inni uroczystą profesję zakonną. *Koadiutorzy* nie mogli zostać przełożonymi. Najbardziej jednak od części wspólnoty Towarzystwa byli odseparowani *koadiutorzy docześni*, bowiem nie posiadali większego teoretycznego czy formalnego wykształcenia, a *Konstytucje* wydrukowane w 1559 roku odrzucały możliwość zdobycia lub uzupełnienia przez nich wspomnianego wykształcenia⁵⁹. Tak więc jeśli ktoś przy wstąpieniu do zakonu był analfabeta, takim musiał pozostać.

W poruszanej kwestii sprawowania władzy w Towarzystwie trzeba jeszcze zwrócić uwagę na miejsce wypełniania tego kanonicznego uprawnienia. Podstawowym miejscem jest dom wspólnoty lub kolegium, w odróżnieniu od klasztoru czy konwentu, jak to jest praktykowane w innych wspólnotach zakonnych. Trzeba także wskazać, że jezuici na początku odróżniali się od członków innych wspólnot tym, że ich „najlepszym domem” były „pielgrzymki” oraz „misje”, a więc podróżowanie w celach apostołskich⁶⁰. Jednakże w zewnętrznym stylu życia członkowie Towarzystwa powinni się dostosować do stylu życia *zacznych kapłanów*⁶¹. Członkowie Towarzystwa Jezusowego podejmując codzienną działalność ewangelizacyj-

⁵⁸ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.101-102.

⁵⁹ „Podobnie i ten, którego przeegzaminowano i pouczono na przyszłego koadiutora w rzeczach doczesnych (na brata), tak się ma oddać całkowicie sprawom, które są szczególnie związane z jego pierwszym powołaniem, żeby dla żadnej racji nie starał się przechodzić ze stopnia koadiutora doczesnego na stopień koadiutora duchownego czy scholastyka lub profesa. Pozostając zaś na swym stopniu nie powinien zabiegać o większe wykształcenie niż to, z którym wstąpił /.../ powinien trwać z wielką pokorą /.../ według swego pierwszego powołania”. KTJ, p. 117.

⁶⁰ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.111.

⁶¹ „W tym zaś co dotyczy pożywienia, ubrania i innych zewnętrznych rzeczy, niech naśladują zwyczajny i zatwierdzony sposób postępowania *zacznych kapłanów*”. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: KTJ, p.8, s.16.

na, czerpali z przykładu Apostołów, również towarzyszyła im świadomość, że zostali posłani, by wypełniać zadania apostołskie, lecz sami nie traktowali siebie na równi z Apostołami⁶². Podejmując charyzmatyczną działalność, zachowali szacunek dla sprawujących władzę nad realizacją uprzednio przyjętych zadań, jak również przejawiali troskę o to, by rodzaj pracy w istotnym stopniu odzwierciedlał ściśle określone cele nowej wspólnoty, a zwłaszcza *przyczyniać się do postępu dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej oraz dla szerzenia wiary*⁶³.

3. System zarządzania wspólnotą

Dzisiaj nikt nie ma wątpliwości, że Towarzystwo Jezusowe od samego początku miało ściśle określone cele czyli zadania, zwłaszcza, że zostało powołane po to, by być pożyteczne dla ludu chrześcijańskiego i rozwoju wiary. Najpierw te cele zostały określone przez wspomniane już Formuły zatwierdzone przez papieży Pawła III i Juliusza III i przez cały czas realizowano je w Towarzystwie. Ten okres wstępny został również wykorzystany na przygotowanie Konstytucji, w których będzie można ostatecznie opisać cele wspólnoty, charakter posłannictwa jej członków, charyzmat i dziedzictwo ukształtowane już w dotychczasowej historii wspólnoty⁶⁴. Konstytucje Towarzystwa wydane drukiem w 1559 roku określiły bardzo skrupulatnie, na czym ma polegać między innymi skuteczny styl zarządzania wspólnotą ignacjańską oraz podały całą prawną strukturę tych instytucji i osób, które bezpośrednio czuwają nad realizacją uprzednio określonych celów⁶⁵. Chodziło więc o to, by jasno określić, do czego zmierza Towarzystwo Jezusowe, co chce osiągnąć przez swoich członków oraz w jaki sposób będą realizować ideał życia zakonnego, wyrażony w złożonych ślubach świętych⁶⁶. Nad realizacją tych wszystkich zamierzeń mieli czuwać w Towarzystwie powołani do tego na

⁶² Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.113.

⁶³ *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: KTJ, p.1, s.7. W Formule pap. Juliusza III zapisano: „.../ Towarzystwa ustanowionego głównie w tym celu, żeby zmierzało do obrony i szerzenia wiary oraz doskonalenia dusz w życiu i nauce chrześcijańskiej”. TAMŻE, p.1, s.12.

⁶⁴ Tak patrzy Kościół z perspektywy historii na zadania poszczególnych rodzin zakonnych: „Stąd też wyrosły niby na drzewie, które się cudownie i bujnie rozkrzewiło na roli Pańskiej z danego przez Boga zaślązka, rozmaite formy życia samotnego lub wspólnego, rozmaite rodziny zakonne, które pomnażają to, co służy zarówno pożytkowi ich członków, jak i dobru całego ciała Chrystusowego. Rodziny te bowiem dają członkom swym pomoc polegającą na umocnieniu ich w danym sposobie życia na wypróbowanej nauce prowadzącej do osiągnięcia doskonałości, na wspólnocie braterskiej w służbie Chrystusowej i na umocnionej przez posłuszeństwo wolności, tak iż mogą oni bezpiecznie wypełniać śluby zakonne i zachowywać je wiernie oraz czynić radośnie postępy na drodze miłości”. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n.44, w: SWIIKDD, s.149.

⁶⁵ Por. R. BERNINI, *Consacrati a Dio Solo*. Catechismo della vita religiosa, s.269; G. GHIRLANDA, *Il diritto nella Chiesa mistero de comunione*. Compendio di diritto ecclesiale, s.179 nn.

⁶⁶ Por. J. KAŁOWSKI, *Konstytucje jako zabezpieczenie celu i zadań Instytutów Życia Konsekwowanego*, w: PK 36(1993), nr 3-4, s.6-7;

podstawie prawa kościelnego urzędnicy i instytucje zakonne, tym bardziej, że zatwierdzona wcześniej Formuła gwarantowała tej wspólnotcie prawo do niezależnego funkcjonowania, a bulla papieża Pawła III i Juliusza III stanowiła niejako faktyczne zezwolenie na kościelne działanie⁶⁷. Jezuitci mogli bez przeszkód głosić kazania i spełniać posługę sakramentalną oraz cieszyli się przywilejem egzempcji, który wynikał z bulli Pawła III *Regimini militantis Ecclesiae* z 27 września 1540 roku⁶⁸, a któremu towarzyszyła swoista dwuznaczność. Towarzystwo z jednej strony broniło prawowitego charakteru episkopatu, hierarchii i kanonicznego statusu Kościoła oraz beneficjów, a z drugiej strony wspólnota jezuitów z nieugiętą i oficjalną opcją przeciwstawiała się przyjmowaniu dla swoich członków godności kościelnych i beneficjów⁶⁹.

W zamyśle św. Ignacego i pierwszych jezuitów tworzenie i utrwalanie nowego porządku prawnego w kierowaniu wspólnotą konsekrowaną miało być bezpośrednim uczestnictwem w prawdziwej reformie Kościoła, która w istocie polegała na przemianie pojedynczej osoby poprzez spowiedź, codzienny rachunek sumienia, Komunię św., i osobiste przyjęcie nauki objawionej, pogłębioną świadomość nowego porządku prawnego i kanonicznego w Kościele, który jednak bardzo powoli, czasem w ogniu trudności i przeciwności, zjednywał sobie coraz liczniejszych zwolenników⁷⁰. Wydaje się zatem, że dla zrozumienia istotnego zamysłu

⁶⁷ Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuitci*, s.432.

⁶⁸ Jest to również współczesna praktyka Kościoła, bowiem „mając na uwadze większe dobro instytutów oraz troskę o zabezpieczenie potrzeb apostołatu, Papież, na mocy swego prymatu obejmującego cały Kościół, może ze względu na wspólny pożytek wyjmować instytuty życia konsekrowanego spod kierownictwa ordynariuszy miejsca i poddawać je tylko sobie lub innej władzy kościelnej”. KPK kan. 591. Por. P. LOMBARDIA-J.I. ARRIETA, *Codice di diritto canonico*. Edizione bilingue commentata, vol.I, s.446; H. SCHWENDENWEIN, *Das neue Kirchenrecht*. Gesamtdarstellung, s.259.

⁶⁹ Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuitci*, s.433.

⁷⁰ Nie wszyscy od początku ufali jezuitom. Przykładowo wspomnieć trzeba trudności we Francji, które są przykładem wolnej ewolucji w kwestii reformy Kościoła i zaproponowanej przez Ignacego Loyolę nowej drogi dla życia zakonnego: „1 XII 1554 r. teologowie ogłosili swoje potępienie /dla Towarzystwa/, które w znacznym stopniu powtarzały zarzuty podniesione przez bpa du Bellaya: nazwa Towarzystwa jest arogancka; jezuitci interpretują swoje śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa w niedopuszczalny sposób; porzucili wszystkie zwyczaje życia zakonnego; ich przywileje naruszają duszpasterskie prawa biskupów, proboszczów, uniwersytetów oraz innych zakonów. Dokument kończył się stwierdzeniem: „Towarzystwo to wydaje się stanowić zagrożenie dla wiary, zakłócać spokój w Kościele, mieć destruktywny wpływ na życie monastyczne i będzie przyczyną spustoszenia raczej niż zbudowania”. Por. TAMŻE, s. 437. Francuskie środowiska kościelne podobnie reagowały np. podczas ratyfikacji w parlamencie francuskim listu-aprobaty królewskiej dla Zgromadzenia Misji św. Wincentego à Paulo 4 IV 1631 roku. Zdecydowanymi przeciwnikami ratyfikacji byli proboszczowie Paryża, którzy za pośrednictwem swego syndyka złożyli w parlamencie protest. Domagali się, by nowe zgromadzenie spełniło trzy warunki: 1 – aby misjonarze rzekli się wszelkich zajęć w parafiach i kościołach miejskich całego królestwa; 2 – aby nie mogli wchodzić do żadnego kościoła bez upoważnienia biskupa i bez zgody proboszcza, oraz by nie spełniali swoich funkcji w godzinach stałych nabożeństw i zwyczajnych działań duszpasterskich; 3 – aby porzucili wszelką nadzieję na otrzymanie jakiegokolwiek wynagrodzenia za głoszenie kazań, czy to ze strony beneficjum, czy też ze strony wiernych. Te wymagania motywowano całą listą nieuzasadnionych podejrzeń”. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji św. t.1. Od założenia do końca XVII wieku (1625-1697)*, Kraków 1995, s.59-60; Zob. SAINT VINCENT de Paul, *Correspondance, Entretiens, Documents*. Edition publiee et annotee par Pierre Coste, t. XIII, s.233; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.153.

św. Ignacego Loyoli w zakresie naprawy Kościoła i ewangelizowania świata, kwestia sprawowania władzy we wspólnocie zakonnej jest posługą służebną i dlatego musiała być klarownie opracowana. Styl rządzenia, podział funkcji zarządzania wspólnotą i odpowiedzialność każdego zakonnika za powierzone dzieło, warunkował harmonijny rozwój Towarzystwa i podejmowanych prac.

W pracy nie podejmę się omówienia całych Konstytucji Towarzystwa Jezusowego lecz ograniczę się do spraw ogólnych, a przede wszystkim do interesującej mnie kwestii sprawowania władzy, bowiem wspomniane Konstytucje w kolejnych dziesiątkach lat stały się wzorcowe dla powstających nowych wspólnot zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego⁷¹.

Pierwsze prace nad zawartością Konstytucji rozpoczęły się przed 1549 rokiem⁷². Już wtedy obowiązująca od kilku lat *Formuła* nakazywała opracowanie konstytucji, które pomogą dobrze zarządzać Towarzystwem. Przygotowywany od tego roku zbiór nazwany jako Reguły wspólne został zainspirowany przez dyrektywy jakie Ignacy zredagował mając na uwadze dyscyplinę zakonną profesów mieszkających w Rzymie. Zostały przyjęte przez wiele wspólnot, bowiem jako normy były konkretne i jasne, określały też jezuicki styl życia. Oparte były na praktyce i doświadczeniu życia wspólnego, powstawały jako odpowiedź na prośby wielu pierwszych przełożonych o podanie wskazówek dotyczących realizacji zamierzeń i celów nowej wspólnoty⁷³. W toku prac Ignacy i jego współpracownicy korzystali z reguł i konstytucji innych zakonów. W tekście konstytucji zamierzano omówić istotne dla działania wspólnoty zagadnienia, dołączono również tzw. deklaracje, które precyzowały nieomal wszystkie zasady, które z kolei nadały konstytucjom elastyczność, pozostającą w zgodzie z misyjnym charakterem ignacjańskiej wspólnoty⁷⁴. W połowie 1550 roku został przygotowany pierwszy całościowy tekst Konstytucji, później własnoręcznie poprawiony przez św. Ignacego

⁷¹ Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.128-129.

⁷² W latach 1546-1547 Ignacy zakończył pracę nad tekstem Egzaminu, który był pomyślany jako wstęp do Konstytucji. Zawiera on treść którą powinien rozważyć wstępujący do Towarzystwa, jak również pytania, według których Towarzystwo powinno przebadać kandydata przed podjęciem decyzji, czy daną osobę przyjąć. Por. tekst opublikowany w: KTJ, p.1-133, s.21-59; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.235.

⁷³ Prace nad tekstem Konstytucji stały się bardzo dynamicznie prowadzone od momentu, kiedy sekretarzem Towarzystwa w 1547 roku został o. Polanco, który w rok później zredagował serię tzw. Dwunastu środków, które pomagać mają Towarzystwu do lepszego osiągnięcia jego celu. Ten tekst można uważać za wstępny projekt Konstytucji. Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.239; Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.509.

⁷⁴ Por. TAMŻE, s.505-506.

⁷⁵ Można naliczyć ok. 220 poprawek. Ignacy poprawił jakieś słowo, czasem całe zdanie, zdecydował się na opuszczenie paragrafu albo zaproponował różnego rodzaju uwagi. W 1552 roku tekst podstawowy był już gotowy, chociaż Ignacy doskonalił Konstytucję aż do śmierci. W ocenie jego współpracowników (Laynez i Nadal) w chwili śmierci Ignacego tekst był już ostateczny i prace nad tym dziełem zakończone. Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.240.

go⁷⁵. Warto już na początku wskazać, że Konstytucje wyraźnie zobowiązywały do zachowania cnoty umiarkowania, jako zasady stosowanej w życiu wspólnoty i w interpretacji przyjętego tekstu, unikając postawy rygorysty lub skrajnego rozluźnienia⁷⁶. Tekst Konstytucji został zatwierdzony w 1558 roku podczas pierwszej Kongregacji Generalnej Towarzystwa⁷⁷, posiadał formalną prawną strukturę, składał się z dziesięciu części podzielonych na rozdziały. Niektórzy uważają, że przyjęty tekst w znacznie mniejszym stopniu był jedynie zbiorem kanonicznych i dyscyplinujących zakonników rozporządzeń, natomiast w głębszym znaczeniu był traktowany jako próba wyrażenia duchowej mądrości⁷⁸. Konstytucje celowo zostały tak skonstruowane, aby towarzyszyły członkom Towarzystwa od momentu wstąpienia do podjęcia i realizacji apostołskich dzieł. Autorzy zakładali, że u korzystającego z tekstu Konstytucji nastąpi psychologiczny i duchowy rozwój, któremu pragną służyć podając istotne wskazania, jak najbardziej właściwe dla różnych etapów życia jezuita, a więc dla początkujących, jak również celowe dla odpowiedzialnych i dojrzałych członków Towarzystwa⁷⁹.

Analizując treść i strukturę Konstytucji łatwo zauważyć to, co różni zaprezentowane dzieło od reguł i konstytucji innych zakonów. W Konstytucjach Towarzystwa ukazano orientację w kierunku pełnienia celu i zadań, podjętych przez wspólnotę oraz zwrócono uwagę na warunki, w których każdy członek wspólnoty

⁷⁶ „Umiar w pracach tak umysłowych jak i fizycznych, a także w Konstytucjach, które nie skłaniają się do żadnej krańcowości, ani surowości, ani rozluźnienia aby tak lepiej mogły być zachowane, wielce pomoże do trwania i zachowania w dobrym stanie całego ciała Towarzystwa”. KTJ, p. 822, s.277.

⁷⁷ Zebrała się w celu wyboru nowego generała, a więc następcy św. Ignacego. „Chociaż to całkowicie i aż nadto wystarczyło, żebyśmy z szacunkiem przyjęli Konstytucje, to jednak aby one jeszcze bardziej utkwiły w naszych sercach, Kongregacja Generalna dopełniła ostatniego aktu, kiedy w ubiegłym roku 1558 całe Towarzystwo zebrało się w Rzymie dla wyboru nowego Przełożonego Generalnego w miejsce zmarłego Ojca naszego Ignacego. Gdy po dokonaniu wyboru w sposób należyty i święty poddano Konstytucje ocenie całej Kongregacji Generalnej, przyjęła je ona z wielkim szacunkiem i jednogłośnie z radością zatwierdziła. Został wtedy zatwierdzony egzemplarz Konstytucji odpisany z autografu Ojca naszego Ignacego; a ponieważ napisał go Ojciec po hiszpańsku, poleciła Kongregacja Generalna świeżo wybranemu Ojcu Generałowi i jeszcze kilku innym, których uznano za odpowiednich, staranie i sporządzenie przekładu na język łaciński”. PRZEDMOWA do pierwszego wydania Konstytucji, w: KTJ, s.2; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.240.

⁷⁸ Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuita*, s.507. Potwierdza to sam św. Ignacy, kiedy przedstawił metodę przygotowywania poszczególnych norm w Konstytucjach. „Sposób postępowania podczas układania Konstytucji był taki, że codziennie odprawiał Mszę św. i przedstawiał Bogu dany punkt, nad którym wtedy pracował, i modlił się w tej sprawie. A zawsze modlił się i odprawiał Mszę św. ze łzami.” *Opowieść Pielgrzyma* 101, w: IGNACY LOYOLA, *Pisma wybrane*, t. I, s.172-232. Podczas pracy miał widzenia, czynił zapiski, które później zniszczył. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.240-241; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.44.

⁷⁹ Konstytucje towarzyszą od momentu przyjęcia do Towarzystwa aż do włączenia członka w misję apostołską. To jest treścią pierwszych siedmiu części (1 – przyjmowanie; 2 – dymisje; 3 – formacja duchowa; 4 – formacja intelektualna oraz apostołstwo kolegów i uniwersytetów; 5 – ostateczne wcielenie do Towarzystwa; 6 – życie osobiste przyjętych do Towarzystwa z wyraźnym akcentem na śluby święte; 7 – misja, a więc posłanie do apostołskich zadań). Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.45-46.

może osiągnąć zbawienie i własną doskonałość. W tym kierunku poszły późniejsze wypowiedzi Kościoła, jak również współcześnie obowiązujące prawo⁸⁰.

a) Uprawnienia Kongregacji Generalnej

Konstytucje Towarzystwa Jezusowego dzielą się na dziesięć części⁸¹. W niniejszym opracowaniu odniosę się do trzech ostatnich, bowiem one dotyczą bezpośrednio kwestii sprawowania władzy w Towarzystwie, co więc realizuje się ustawowo przez instytucję kongregacji generalnej (VIII), kanoniczne uprawnienia przełożonego generalnego (IX) oraz sposób zachowania całego Towarzystwa w dobrym stanie (X).

Kongregacja generalna stanowi w Towarzystwie najwyższy organ prawodawczy i od samego początku była uważana za bardzo istotny czynnik jedności całej wspólnoty ignacjańskiej⁸². W Konstytucjach została podana racja, dla której kongregacja generalna nie powinna być zwoływana regularnie⁸³, bowiem przełożony generalny dzięki łączności, jaką utrzymuje z całym Towarzystwem, i za pomocą swego otoczenia oszczędzi w miarę możliwości tego trudu i kłopotu całemu Towarzystwu⁸⁴. Jednakże wskazano wyraźnie na sytuacje, które koniecznie zobowiązują do zwołania kongregacji generalnej. Chodzi zatem o dokonanie wyboru przełożonego generalnego czy to po śmierci poprzednika, czy też dla jakiejś z tych przyczyn, dla których generał może być usunięty ze swego stanowiska⁸⁵. Drugą okoliczność zachodzi wówczas, gdy trzeba podjąć istotnie perspektywiczną decyzję wielkiej wagi. Taką decyzją jest konieczność likwidacji lub przeniesienia kolegiów, domów Towarzystwa, czy też pilne omówienie wyjątkowo trudnych spraw dotyczących całego Towarzystwa lub podjęcia działań apostołskich⁸⁶. De-

⁸⁰ „Wszyscy powinni wiernie zachowywać myśl i zamierzenia założycieli, zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną, dotyczące natury, celu, ducha i charakteru instytutu, jak również zdrowych jego tradycji, co stanowi dziedzictwo tegoż instytutu”. KPK, KAN. 578; „Dla lepszej ochrony własnego powołania oraz identyczności poszczególnych instytutów, kodeks fundamentalny, czyli konstytucje każdego instytutu, oprócz tego, co nakazuje zachować kan. 578, powinny zawierać także normy fundamentalne odnośnie zarządzania instytutem i dyscypliny członków, włączenia członków oraz ich formacji, jak również przedmiotu podejmowanych świętych zobowiązań. Kodeks ten jest zatwierdzany przez kompetentną władzę kościelną i tylko za jej zgodą może być zmieniony”. KPK, KAN. 587 § 1-2; Por. J. KAŁOWSKI, *Konstytucje i inne zbiory prawne instytutów życia konsekrowanego według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: PK 29(1986) nr 1-2, s.153.

⁸¹ KTJ, p.134-827, s.60-279; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.45-46.

⁸² Por. KTJ, p.655-676, s.220-299.

⁸³ W tekście Konstytucji znajduje się jednak propozycja, aby zwoływać kongregację generalną co trzy lub co sześć lat. Por. TAMŻE, p.678, s.230.

⁸⁴ Por. TAMŻE, p.677, s.230. „Łączność generała z Towarzystwem odbywa się poprzez listy i osoby, które powinny przybywać z każdej prowincji”. TAMŻE, p.679, s.230; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.245.

⁸⁵ KTJ, p. 677, s.230.

⁸⁶ TAMŻE, p.680, s.231.

czynję wiążącą o zwołaniu kongregacji generalnej podejmuje większością głosów przełożony generalny lub wyjątkowo asystenci generała, prowincjałowie i przełożeni miejscowi. Wtedy przełożony generalny nie powinien oponować, lecz winien na takie działanie chętnie się zgodzić⁸⁷ i zadbać, by kongregacja odbyła się z wielką starannością. Każde zwołanie kongregacji może być bardzo pomocne i owocne dla Towarzystwa, bowiem jej obrady pomagają we właściwym rozstrzygnięciu istotnych spraw, można głębiej je poznać, jak również i dlatego, że kongregacja gromadzi zazwyczaj najwybitniejszych przedstawicieli wspólnoty, których zdanie może być bardzo pomocne⁸⁸.

Uczestnikami kongregacji generalnej mogą być tylko profesii i wybrani koadiutorzy, którzy będą mogli przybyć bez przeszkód⁸⁹. Zobowiązującą w tej materii decyzję podejmuje przełożony generalny lub ci, którzy z mocy prawa zwołują w ramach prowincji i wybierają delegatów na kongregację generalną. Przyjęto podstawową zasadę, że każdą prowincję może reprezentować trzech delegatów, zarówno w kongregacji generalnej, której uczestnicy wybierać będą generała, jak również kiedy rozważać będą istotne sprawy dotyczące jego osoby⁹⁰. Również w tym miejscu Konstytucji znajdujemy praktyczne wskazania odnoszące się do zwołania kongregacji prowincjalnych⁹¹, które zawsze muszą poprzedzać obrady kongregacji generalnej, zwłaszcza zwoływanej z racji wyboru generała lub omawiania spraw związanych z jego osobą. Delegatami na kongregację generalną w innych sprawach mają być prowincjał i wybrani przez niego delegaci, zgodnie z aktualną zgodą generała. W czasie kongregacji dla wyboru generała głos czynny i bierny mają tylko ci, którzy złożyli cztery śluby uroczystej profesji⁹². Władzę zwołania kongregacji generalnej dla wyboru nowego generała, po śmierci poprzednika, zachowuje wikariusz wyznaczony przed śmiercią przez generała, zazwyczaj jego najbliższy współpracownik. On zwołuje Towarzystwo, wyznacza czas i miejsce obrad kongregacji generalnej⁹³.

⁸⁷ TAMŻE, p.681, s.231.

⁸⁸ Por. TAMŻE, p.679, s.230-231.

⁸⁹ Zgodnie z Konstytucjami nie powołuje się do grona uczestników kongregacji generalnej chorych, rekonescentów, przebywających w krajach bardzo odległych, jak również tych, którzy aktualnie zajmują się sprawami wielkiej wagi i nie mogą tych spraw opuścić bez większej szkody. Por. TAMŻE, p.682, s.232; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.245.

⁹⁰ Por. KTJ, p.682, s.232.

⁹¹ Na kongregację generalną „przybyć powinien sam prowincjał z dwoma wybranymi do tej funkcji na kongregacji prowincjalnej, która winna się odbyć w tym celu w poszczególnych prowincjach przed kongregacją generalną. Uczestniczyć w niej będą z prawem głosu wszyscy profesii prowincji, którzy będą mogli przybyć, przełożeni domów i rektorzy kolegiów oraz prokuratorzy albo też ci, których wyślą w swoim imieniu jako zastępców”. TAMŻE.

⁹² Por. TAMŻE, p.683, s.233.

⁹³ Por. TAMŻE, p.687, s.234. Inne sytuacje zostały skrupulatnie opisane w p. 688-689.

Miejsce obrad kongregacji generalnej, zwołanej w sprawach nie związanych z wyborem przełożonego, wyznacza według uznania generała, zaś Towarzystwo winno dokonać wyboru nowego przełożonego w Rzymie⁹⁴. Powinno to dokonać się w okresie 5-6 miesięcy od daty ogłoszenia listu w tej sprawie, zaś w innych decyduje generał⁹⁵.

W Konstytucjach dokładnie zredagowano obowiązującą w Towarzystwie procedurę wyboru przełożonego generalnego⁹⁶, jak również teoretycznie podano scenariusz zachowań na wypadek zaistnienia innych okoliczności w toku wyboru generała. Jest to procedura ścisła, którą należy uznać jako zabezpieczenie Towarzystwa przed ludzkim sposobem działania⁹⁷. Wyznaczono także dokładnie procedurę odbywania kongregacji generalnych, które będą zwoływane w Towarzystwie, gdy chodzi o sprawy istotne, lecz inne niż sam wybór przełożonego generalnego. Przyjęte ustalenia odnoszą się do czasu i toku obrad, praktyk i aktów pobożności w czasie kongregacji, zwięzłej komunikacji uczestników w sprawach Towarzystwa, z zachowaniem zakonnej precedencji⁹⁸. Podano też sposób rozstrzygnięcia w kwestiach spornych, określono w tej materii zakres uprawnień definitorów oraz wskazano na konieczność promulgacji zarządzeń i statutów, ustanowionych w czasie kongregacji generalnej dla powszechnego zachowania, zaś w sprawach, których rozpowszechnianie zostało zakazane, zobowiązano uczestników do zachowania tajemnicy⁹⁹.

Kongregacja generalna zachowała do dzisiaj w Towarzystwie Jezusowym pełnię władzy ustawodawczej, złożona jest zawsze z przedstawicieli profesów z czterema ślubami, zwoływana zazwyczaj z chwilą śmierci generała lub dla rozstrzygnięcia bardzo ważnych spraw wspólnoty zakonnej. Na przestrzeni 450 lat odbyły się 34 kongregacje generalne¹⁰⁰.

⁹⁴ Por. TAMŻE, p.690, s.236. Konstytucje określają dokładnie działania jakie mają towarzyszyć okolicznościom poprzedzającym zwołanie kongregacji generalnej w poszczególnych prowincjach i domach Towarzystwa, zwracają uwagę nie tylko na konieczność podjęcia działań prawnych lecz i na to, że istotnym jest również wymiar duchowo-ascetyczny towarzyszący przygotowaniom do wyboru przełożonego generalnego w Towarzystwie Jezusowym. Por. TAMŻE, p.692-693, s.236-237.

⁹⁵ Por. TAMŻE, p.691, s.236.

⁹⁶ Por. TAMŻE, p.694-698, s.237-239; Por. P. ARRUPE, *Ludzie dla innych*, s.92-110.

⁹⁷ O wyjątkowych sytuacjach stanowią KTJ, p.700-710, s.239-242.

⁹⁸ Por. TAMŻE, p.711-714, s.243-244.

⁹⁹ Por. TAMŻE, p.715-718, s.244-245.

¹⁰⁰ Por. L. GRZEBIEŃ, *Jezuici*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VII, kol.1256. Obecnie na szczęblu każdej prowincji zwoływana jest kongregacja prowincjalna, dawniej mogli w niej uczestniczyć tylko członkowie określeni wprost przez prawo własne (prowincjał, przełożeni domów mianowani przez generała, ekonom prowincji i najstarsi profeszi z czterema ślubami) w liczbie ok. 40-50 osób. Po Soborze Watykańskim II w skład kongregacji prowincjalnej wchodzi 40 członków wybranych przez wszystkich zakonników danej prowincji po ostatecznych ślubach. Połowę z nich muszą stanowić profeszi, następnie koadiutorzy duchowni i najwyżej 5 braci koadiutorów doczesnych. Por. TAMŻE.

b) Urząd przełożonego generalnego

Część dziewiąta Konstytucji Towarzystwa Jezusowego jest w całości poświęcona osobie i instytucji przełożonego generalnego, który sprawowałby pieczę nad całą wspólnotą ignacjańską, należycie nią zarządzał oraz troszczył się o stały wzrost wspólnoty¹⁰¹. We wspólnocie zakonnej jezuitów urząd ten będzie spełniany dożywotnio¹⁰². Decyzja ta została sugestywnie i szczegółowo uzasadniona¹⁰³.

Istotnym dowodem stanowiącym o woli dokonania przez Towarzystwo Jezusowe odpowiedzialnego wyboru przełożonego generalnego są te przepisy Konstytucji, które wprost określają konieczność posiadania należytych kwalifikacji przez pełniącego ten urząd¹⁰⁴. Wszyscy biografowie są zgodni co do tego, że Ignacy Loyola wskazując wprost na przymioty, jakie powinien posiadać przełożony generalny, w sposób zapewne niezamierzony nakreślił autoportret¹⁰⁵.

Pierwszym wewnętrznym przymiotem generała winno być jego głębokie zjednoczenie i zażyłość z Bogiem w modlitwie i wszystkich działaniach¹⁰⁶, następnie winien być człowiekiem pełnym cnót, zwłaszcza odznaczać się miłością oraz prawdziwą pokorą, aby być wzorem dla wszystkich członków Towarzystwa¹⁰⁷. Przełożony generalny ma być wolny od wszelkich nieuporządkowanych przywiązań¹⁰⁸, powinien w posługiwaniu umiejętnie łączyć prawość i konieczną surowość z dobrocią i łagodnością¹⁰⁹, jak również winien odznaczać się wspaniałomyślnością.

¹⁰¹ Por. TAMŻE, p.719, s.246; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246.

¹⁰² W Konstytucjach znajduje się ślad sugestii, iż przełożony generalny mógłby być jednak wybrany, by rządzić zakonem przez określony czas. Wskazano zdecydowanie na opcję dożywotnich rządów przełożonego generalnego. Por. KTJ, p.719, s.246.

¹⁰³ Przytoczone racje to: - wymierne dobro i stabilność Towarzystwa, większe owoce apostołskich dzieł i prac, mniejsza liczba zwolnianych kongregacji generalnych, oddalenie okazji do pogoni za zaszczytami, większy obiektywizm w wyborze odpowiedniego profesa na ten urząd, większe korzyści z dożywotnich rządów, zdobycie większej powagi i znaczenia dla tego urzędu, pełniejsza znajomość urzędu i posługującego, rzadka konieczność zwalniania kongregacji generalnej. Por. TAMŻE, p.720-722, s.246-247.

¹⁰⁴ Por. TAMŻE, p.723, s.247-248.

¹⁰⁵ Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.60-61; Przymioty generała świadczą mają o jego doskonałości wobec Boga, jak również wymownie pomagają mu w udoskonaleniu jego miłości, działań rozumowych i dóbr zewnętrznych. Por. KTJ, p.724, s.248.

¹⁰⁶ Dzięki tej dyspozycji będzie mógł od Boga wypraszać dla Towarzystwa obfity udział w Jego darach i łaskach, zwłaszcza w czasie apostołskiego posługiwania. Por. TAMŻE, p.723, s.247-248.

¹⁰⁷ Por. TAMŻE, p.725, s.248.

¹⁰⁸ Ta wolność staje się gwarancją, że sądy i decyzje generała (decyzje rozumu) będą obiektywne, wolne od uprzedzeń i sugestii innych, a w zewnętrznym zachowaniu wobec wszystkich będzie opanowany, zaś swoim słowem będzie budował członków Towarzystwa, dla których powinien być wzorem i zwierciadłem. Por. TAMŻE, p.726, s.248.

¹⁰⁹ Takie usposobienie ma gwarantować generałowi stałość i wierność w postępowaniu, do którego jest wewnętrznie przekonany, jak również pomoże mu zachować wrażliwość i miłość wobec współbraci. Por. TAMŻE, p.727, s.248.

ścią i męstwem, które staną się dla niego źródłem mocy, by mógł dźwigać słabości swoich podwładnych i umiał wiernie kontynuować podjęte działania apostołskie oraz zachować moc na czas przeciwności¹¹⁰. Przełożony generalny powinien także być obdarzony wielką inteligencją i posiadać dar wydawania sądu¹¹¹, dobre wykształcenie, lecz najistotniejsza powinna być roztropność i doświadczenie duchowe w rozeznawaniu duchów, w załatwianiu trudnych spraw i w codziennych relacjach interpersonalnych w samym Towarzystwie jak i poza nim¹¹². Jednym z istotniejszych przymiotów generała jest rozważa (czujność i staranność) w podejmowaniu inicjatyw oraz wytrwałość w doprowadzeniu ich do końca¹¹³.

Z zewnętrznych zalet przełożony generalny powinien posiadać dobre zdrowie, odpowiednią prezencję i stosowny wiek¹¹⁴, umiejętność zbudowania trwałej wspólnoty w oparciu o autorytet i dobre imię oraz postępowania ze świadomością pełnienia służby Bożej¹¹⁵. Z pozostałych przymiotów trzeba wziąć pod uwagę również jego szlacheckie pochodzenie, posiadane dobra i uprzednio pełnione funkcje¹¹⁶. Konstytucje w tej sprawie kończą się zaleceniem, by Towarzystwo wybierało przełożonego generalnego zawsze spośród osób zasłużonych, zacnych i najbardziej wybijających się we wszystkich cnotach. Nigdy jednak „niech mu nie zabraknie przynajmniej wielkiej prawości (dobroci) i miłości ku Towarzystwu, jak również zdrowego rozsądku w połączeniu z solidną wiedzą”¹¹⁷. Takich właśnie przymiotów wewnętrznych i zewnętrznych Towarzystwo powinno oczekiwać od swojego przełożonego generalnego, choć trzeba być świadomym, że będzie rzeczą niezmiernie trudną, aby jedna osoba posiadała wszystkie zalety.

Istotnym problemem w skutecznym zarządzaniu Towarzystwem jest zagadnienie sprawowanej przez przełożonego generalnego władzy, jej zakres, uprawnienia jego urzędu, jak również relacje urzędu i władzy generała z kongregacją generalną wspólnoty ignacjańskiej. Wskazane jest, by przełożony generalny po-

¹¹⁰ „Ma być jak najbardziej gotowy nawet na śmierć dla dobra Towarzystwa w służbie Jezusa Chrystusa naszego Boga i Pana”. TAMŻE, p.728, s.249; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246.

¹¹¹ Jest to więc „dar wielkiego rozumu i sądu” potrzebny zarówno w sprawach teoretycznych, jak i praktycznych. Por. KTJ, p.729, s.249.

¹¹² Por. TAMŻE.

¹¹³ Por. TAMŻE, p.730, s.249.

¹¹⁴ Por. TAMŻE, p.731, s.249-250. „Przełożony generalny nie powinien być w bardzo podeszłym wieku, bo nie byłby zdolny do pokonywania tylu trudów i starań związanych z tym urzędem. Nie może to być również człowiek zbyt młody, bo z takim wiekiem nie idzie w parze ani powaga, ani doświadczenie”. TAMŻE, p.732, s.250; Por. P. ARRUIPE, *Ludzie dla innych*, s.98-99.

¹¹⁵ Istotnym jest „poważanie i dobra sława” oraz wszystko, co umacnia autorytet generała w samym Towarzystwie, jak również u osób spoza wspólnoty. Por. TAMŻE, p.733, s.250.

¹¹⁶ Por. TAMŻE, p.734, s.250.

¹¹⁷ TAMŻE, p.735, s.250; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246.

siadał pełnię władzy nad całym Towarzystwem¹¹⁸. Do podstawowych uprawnień generała należy przyjmowanie do Towarzystwa odpowiednich kandydatów, podejmowanie decyzji o drodze ich formacji¹¹⁹ i stopniu przynależności do wspólnoty, jak również o ich usunięciu z Towarzystwa¹²⁰. Generałowi przysługuje również pełnia władzy w zakresie zawierania wszelkich umów kupna i sprzedaży dotyczących dóbr Towarzystwa, dysponowanie dobrami przekazanymi dla wspólnoty zakonnej, lecz bez zgody kongregacji generalnej nie może odstępować innym osobom kolegiów czy domów Towarzystwa prawnie erygowanych¹²¹. W uprawnienia generała zostało wpisane mianowanie przełożonych lokalnych, jak również określenie zakresu sprawowanej przez nich władzy¹²², troska o wierne przestrzeganie Konstytucji, roztropne udzielanie członkom Towarzystwa dyspensy od wymogów prawa własnego¹²³. Przełożony generalny zazwyczaj sam korzysta z uprawnień wypływających z pełnionego urzędu, jednakże może sprawować władzę przez osoby, którym deleguje swoje uprawnienia¹²⁴. Zachowuje też pełnię władzy nad misjami, odpowiada za ludzi tam wysłanych i prace podejmowane, jednak nie może być przeciwny misjom zleconym przez Stolicę Apostolską¹²⁵ i apostołskim pracom Towarzystwa¹²⁶. Może jednak rozumnie kierować polityką personalną, a co się z tym wiąże ma prawo odwoływać tych, których Stolica Apostolska posłała

¹¹⁸ Motywem jest należyte zarządzania Towarzystwem. Por. KTJ, p.736, s.251. By lepiej mógł nim zarządzać powinien sumiennie poznać zwłaszcza prowincjałów i tych, którym powierza ważne apostołskie zadania. Por. TAMŻE, p.764, s.256.

¹¹⁹ Z tym wiąże się podejmowanie decyzji o kierowaniu odpowiednich kandydatów na studia, bezpośredni i pośredni (władza przez pełnomocników) nadzór nad kolegiami, odpowiednia polityka kadrowa w Towarzystwie, mianowanie rektorów, przełożonych poszczególnych domów. Por. TAMŻE, p.739-741, s.251-252. Generał podejmuje także decyzję o odbywaniu przez kandydata wszystkich prób przepisanych w Egzaminie. Może z niektórych zwolnić. Por. TAMŻE, p.748, s.253.

¹²⁰ Po okresie próby określano drogę formacji i późniejszy stopień przynależności do wspólnoty: koadiutor doczesny, koadiutor duchowy, scholastyk, profes. Przypuszcza się, że słabsza formacja lub mniejsze zdolności intelektualne koadiutorów sprawiły, że byli oni niezdatni do rządów w Towarzystwie Jezusowym na najwyższych szczeblach. Stąd urzędy generała, prowincjała były zarezerwowane dla profesorów i w większości przypadków tylko profesori mogli brać udział w kongregacjach prowincjalnych i generalnych. Koadiutorzy duchowi mogli być jednak rektorami lokalnych wspólnot i piastować inne stanowiska. Wyjątkowo zostawali prowincjałami i wtedy dostępowali natychmiastowej zmiany stopnia przynależności. Decyzję o zmianie stopnia podejmował tylko generał dopiero po wielu latach pełnienia przez kogoś posługi w Towarzystwie i po otrzymaniu święceń. Różnica stopnia wyrażała się przede wszystkim w złożeniu tzw. „ostatnich ślubów” i trwałe związanie z Towarzystwem. U profesorów te „ostatnie śluby” były bardziej złożone, bowiem oprócz trzech ślubów ubóstwa, czystości i posłuszeństwa składali specjalny ślub „dotyczący misji” i nauczania katechizmu. Do nich dodano jeszcze pięć innych ślubów. Por. TAMŻE, p.553-554, 817-818, s.186-187, 275-276; Por. TAMŻE, p.736, s.251; Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuiti*, s.520-521.

¹²¹ Por. KTJ, p.743-744, s.252; Dodatkowe uprawnienia generała określa p.762-763, s.256.

¹²² Por. TAMŻE, p.745, s.252-253.

¹²³ Por. TAMŻE, p.746, s.253.

¹²⁴ Dotyczy to wypadków pilnych, kiedy zwłoka powodowałaby zaistnienie większych szkód, np. na misjach. Por. TAMŻE, p.747, s.253.

¹²⁵ Por. TAMŻE, p.603-617, s.201-205.

¹²⁶ Por. TAMŻE, p.618-632, s.205-214.

bez oznaczenia czasu ich pobytu, stosując się do uprawnień określonych w *Formule* zatwierdzonej bullą *Regimini militantis Ecclesiae* wydanej przez papieża Pawła III¹²⁷. Może również podejmować decyzję o korzystaniu z przywilejów apostoelskich w ramach Towarzystwa¹²⁸ w mierze, jaką uzna za właściwą. Generał posiada też władzę nakładania pokut i stosowania upomnień wobec wszystkich członków Towarzystwa, a przy podejmowaniu tych czynności powinien kierować się miłością i roztropnością¹²⁹. Z innych uprawnień przełożonego generalnego należy wskazać na władzę zwoływania i zakończenia obrad kongregacji generalnej i prowincjalnej i kierowanie ich przebiegiem¹³⁰, wyrażenia zgody na przyjmowanie przez jezuitów godności poza Towarzystwem¹³¹, jak również mianowanie rektorów kolegiów i uniwersytetów, prowincjałów na określony czas oraz udzielanie według uznania potrzebnych im uprawnień kanonicznych¹³². Natomiast kiedy prowincjał posiada władzę ustanawiania przełożonych lokalnych, to wówczas do generała należy prawo zatwierdzania tej nominacji lub usunięcia ich z urzędu¹³³. Generał zachowuje także uprawnienie do mianowania w Towarzystwie urzędników, którzy są mu pomocni w kierowaniu wspólnotą i określenia ich prawnych kompetencji. Chodzi tutaj o urząd prokuratora generalnego i sekretarza Towarzystwa¹³⁴. Przełożony generalny może w całym Towarzystwie wydawać polecenia na mocy ślubu i cnoty posłuszeństwa, zwłaszcza w tym co odnosi się do realizacji apostoelskiego celu wspólnoty ignacjańskiej. Zachowuje też władzę anulowania decyzji wydanych przez urzędników niższych, choćby wcześniej obdarzył ich stosownymi uprawnieniami kanonicznymi¹³⁵.

¹²⁷ Por. *Formuły* Instytutu Towarzystwa Jezusowego uznane i zatwierdzone przez papieży, w: KTJ, s.7-11; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.171-173.

¹²⁸ Por. KTJ, p.753, s.254.

¹²⁹ Por. TAMŻE, p.754, s.254-255.

¹³⁰ Obrady Kongregacji generalnej mają dotyczyć spraw nie związanych z wyborem na urząd generała. Por. TAMŻE, p.755, s.255.

¹³¹ Zazwyczaj akceptuje przyznaną godność dla członka Towarzystwa pamiętając na obowiązek zachowania posłuszeństwa wobec Stolicy Apostolskiej. Por. TAMŻE, p.756, s.255.

¹³² Por. TAMŻE, p.757-758, s.255.

¹³³ Por. TAMŻE, p.759, s.255.

¹³⁴ Kompetencje uzależnione od rodzaju powierzonych prac i osobistych walorów. Por. TAMŻE, p.760, s.256; Przed ich mianowaniem może odbyć konsultację lecz ostateczna decyzja zawsze należy do niego. Por. TAMŻE, p.761, s.256; Również postępowanie samego generała było poddane kontroli i ustalono normy, zgodnie z którymi można go było usunąć z urzędu. Por. TAMŻE, p.766-777, 779, 782-786, s.257-260, 260-263; Ignacy pisał w tej sprawie: „Przełożony, w zależności od większych lub mniejszych wątpliwości co do spraw, które należą do jego urzędu, powinien bardziej lub mniej zwracać się do tych, którzy są jego braćmi i synami w Panu /.../ Im większych doświadczają trudności, tym bardziej powinien się konsultować i rozważać sprawę z większą liczbą osób, lub nawet ze wszystkimi domownikami, by rozwikłać wątpliwości”. MONUMENTA IGNATIANA, Sancti Ignatii de Loyola Constitutiones Societatis Jesu, 3 vol., Roma 1934-1938, 1:218; Zob. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuiti*, s.532.

¹³⁵ Dotyczy to m.in. niższych przełożonych, wizytatorów czy komisarzy. Por. TAMŻE, p.765, s.256-257.

Zważywszy na urząd, który przełożony generalny pełni, ze strony wszystkich członków Towarzystwa należy mu się posłuszeństwo i uszanowanie, tym bardziej, że pełni funkcję zastępcy Chrystusa¹³⁶. Konstytucje wprost zobowiązują jezuitów, aby co najmniej na sześciu płaszczyznach okazywali generałowi specjalną troskę, zwłaszcza z motywu pomnożenia dobra i składania świadectwa¹³⁷. Prawo własne jezuitów odsyła do tych kwestii, w których przełożony generalny jest zależny od Towarzystwa i powinien poddać się tym ustaleniom. Chodzi m.in. o sprawy zewnętrzne, raczej codzienne, jak ubranie, pożywienie, określenie wszelkich wydatków związanych z pełnieniem urzędu i osobą generała¹³⁸. Następne ustalenie dotyczy jego troski o ciało, ze szczególnym akcentem na mądre zachowanie umiaru i codzienne pielęgnowanie zdrowej ascezy, zwłaszcza unikając wszelkich zdecydowanych przeciwieństw¹³⁹. Towarzystwo nie może również pominąć odpowiedniej troski o sprawy duchowe generała. Tę funkcję admonitora z należąca skromnością i pokorą może pełnić spowiednik lub inna osoba wyznaczona przez Towarzystwo¹⁴⁰. Towarzystwo jest również przeciwne, by generał przyjmował godności, które by wymagały rezygnacji z urzędu. Takiej godności nie mógłby ważnie przyjąć bez zgody Towarzystwa, które mogłoby ulec tylko w przypadku okazania posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej¹⁴¹. Troska wspólnoty o owocne posługiwanie generała przejawiać się powinna i w tym, że w przypadku poważnej niedyspozycji przełożonego, a więc wieku lub choroby ciała, która sprawia, że nie może on w pełni wywiązać się ze swoich obowiązków, Towarzystwo dokona wyboru jego pomocnika lub wikariusza, który będzie pełnił obowiązki przełożonego generalnego. Wyboru może dokonać generał osobiście za aprobatą prowincjałów¹⁴². Konstytucje wskazują także na wydarzenia, które nie muszą wcale zaistnieć w życiu i posługiwaniu przełożonego generalnego, a które związane są bezpośrednio ze słabościami natury ludzkiej. Stąd Towarzystwo wskazało na sytuacje, w których

¹³⁶ TAMŻE, p.765, s.256-257; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.53.

¹³⁷ „Troskliwość Towarzystwa w stosunku do generała, zawsze ze względu na dobro powszechne i większe zbudowanie”. KTJ, p.766, s.257; Por. P. ARRUPE, *Ludzie dla innych*, s.49-59.

¹³⁸ „Towarzystwo może na te cele zwiększyć lub zmniejszyć wydatki”, jeśli uzna co jest bardziej odpowiednie dla jego osoby lub całej wspólnoty. Por. KTJ, p.767, s.258.

¹³⁹ Por. TAMŻE, p.769, s.258; Przełożony powinien być „wolny od wszelkich nieuporządkowanych przywiązań; niech one będą w nim dzięki łasce Bożej poskromione i umartwione, by nie zakłócały wewnętrznie jego sądu rozumu”. TAMŻE, p.726, s.248.

¹⁴⁰ Por. TAMŻE, p.770, s.258.

¹⁴¹ Por. TAMŻE, p.771, s.258. „/.../ gdzie ustaje zobowiązanie, nie powinien i nie może przyjmować żadnej godności bez zgody Towarzystwa, ani też Towarzystwo nie da swej aprobaty, jeśli papież nie zmusza nakazem obowiązującym pod grzechem”. TAMŻE, p.772, s.258-259.

¹⁴² W razie potrzeby również prowincjałowie mogą listownie dokonać wyboru tego, który będzie posługiwał w zastępstwie generała. „Potrzebna jest też aprobatą dwóch przełożonych miejscowych lub rektorów z każdej prowincji. Wikariusz będzie miał taką władzę, jakiej według swego uznania udzieli mu generał lub Towarzystwo, gdy ono go wybierało”. TAMŻE, p.773, s.259.

jest zobowiązane pozbawić generała zajmowanego urzędu, a nawet usunąć go z Towarzystwa¹⁴³. Motywem do takiego działania nie może być pomówienie, posądzenie czy plotka, lecz całkowita pewność zaistnienia zarzucanych mu czynów¹⁴⁴.

Przełożony generalny w sprawowaniu władzy powinien być wspierany przez czterech asystentów, roztropnych i gorliwych profesów, których trzeba zastąpić innymi, gdyby przez dłuższy czas byli nieobecni przy generale¹⁴⁵. Prawo wybierania asystentów zachowują uczestnicy kongregacji generalnej, a poza czasem jej obradowania takie uprawnienie ma generał za zgodą prowincjałów Towarzystwa¹⁴⁶. Wybrani asystenci mają obowiązek ujawnienia wobec wspólnoty ignacjańskiej wszystkich ciężkich nieprawidłowości, które skutkują odwołaniem lub wykluczeniem generała z szeregów Towarzystwa, jak również podejmują decyzję o zwołaniu kongregacji generalnej. Gdyby negatywna postawa generała była powszechnie znana, to inicjatywę skutecznego działania mogą podjąć prowincjałowie. Już w pierwszym dniu kongregacji generalnej trzeba sprawę przełożonego generalnego wyjaśnić i postąpić zgodnie z prawem¹⁴⁷. *Konstytucje* zalecają także, by niezdolność generała z powodu jego nadużyć w miarę możliwości okryć tajemnicą i do jej zachowania zobowiązać uczestników kongregacji generalnej, zwłaszcza prowincjałów. W przypadku nadużyć generała skłonić go raczej do ustąpienia z urzędu, a fakt ten wyjaśnić w taki sposób, by sam *grzech i pozbawienie urzędu z powodu grzechu zachować w tajemnicy*¹⁴⁸. Na wypadek zaistnienia niezdolności generała do sprawowania władzy w Towarzystwie, należy podjąć dialog z nim samym i innymi, wybrać wikariusza z pełnią władzy, któremu jednak nie przysługuje tytuł przełożonego generalnego, a swój urząd będzie wykonywał do końca życia generała. Należy także rozeznaczyć konieczność powołania innych urzędników, którzy będą wspierać wikariusza w zarzą-

¹⁴³ Może to zaistnieć „w niektórych przypadkach np. (popelnienia) grzechów ciężkich ujawniających się na zewnątrz, w szczególności stosunek cielesny, poranienie kogoś – [rany zadane jakimś rodzajem broni, nożem czy czymkolwiek, co może spowodować poważne obrażenie ciała], pobranie dochodów /.../ na własną korzyść lub dla kogoś spoza Towarzystwa – [może natomiast wspierać przez dawanie jałmużny i ofiarowanie pomocy prawdziwie potrzebującym], sprzedaż nieruchomości dóbr, domów czy kolegiów, wreszcie głoszenie przewrotnej nauki”. TAMŻE, p. 774-775, s. 259-260; Gdyby wykroczenia nie powodowały pozbawienia urzędu należy powołać kolegium, którego członkowie podejmą decyzję o stosownej karze. Por. TAMŻE, p. 784, s. 262.

¹⁴⁴ Por. TAMŻE, p. 777, s. 260; „W miarę możliwości należy tę rzecz trzymać w tajemnicy przed innymi, nawet przed członkami Towarzystwa, dopóki sprawa się nie wyjaśni. Chodzi o to, by nie przygłębła do generała niesprawiedliwa plama niesławy, gdyby się okazało nieprawdą to, o czym ci czterej byli przekonani”. TAMŻE, p. 783, s. 262.

¹⁴⁵ „Generał nie powinien ich bez poważnej racji lub konieczności wysyłać daleko od siebie”. Dłuższa ich nieobecność zobowiązuje Towarzystwo do wyznaczenia ich zastępców. Por. TAMŻE, p. 779-780, s. 260-261.

¹⁴⁶ Por. TAMŻE, p. 781, s. 261.

¹⁴⁷ Wówczas „najstarszy z prowincjałów wraz z sekretarzem i innym asystentem poprowadzi tajne głosowanie w tej sprawie. /.../ Do pozbawienia władzy generała musi być ponad dwie trzecie głosów. W wypadku uzyskania tej liczby głosów należy natychmiast przystąpić do wyboru innego generała. Jeżeli to możliwe, nie powinni zebrani opuścić sali, dopóki Towarzystwo nie będzie miało przełożonego generalnego”. TAMŻE, p. 782, s. 261-262.

¹⁴⁸ TAMŻE, p. 785, s. 262-263.

dzaniu Towarzystwem¹⁴⁹. Generał będzie niezdolnym do zarządzania Towarzystwem na skutek braku używania rozumu lub w wyniku ciężkiej i nieuleczalnej choroby. W drugim wypadku sam generał może do sprawowania władzy wyznaczyć wikariusza, któremu kończą się wszelkie uprawnienia w chwili wyzdrowienia przełożonego generalnego¹⁵⁰.

Istotnym zadaniem przełożonego generalnego jest zarządzanie Towarzystwem, by ono trwało i dynamicznie rozwijało się czerpiąc ze środków nadprzyrodzonych¹⁵¹. Pomocą w realizacji tego celu są osobiste przymioty przełożonego generalnego i jego postawa wiary¹⁵², jak również zachowanie norm *Konstytucji*, regularną komunikację z prowincjami, wydawanie stosownych zarządzeń i współdziałanie z wybranymi urzędnikami. Członkowie Towarzystwa są przekonani, że przełożonego generalnego powinni wspierać *dobrzy pomocnicy*, którzy z powodzeniem podejmą odpowiedzialność za szczegółowe prace apostołskie, realizując je w zakresie uprzednio udzielonych kompetencji¹⁵³. Generał powinien wykazać wolę twórczej komunikacji z przełożonymi niższymi oraz inspirować ich do dobrego sprawowania władzy, jak również powinien podejmować bezpośredni dialog z członkami wspólnoty, wspierać ich radą, a jeśli to potrzebne, to winien stosować upomnienie czy nawet naganę¹⁵⁴. Przełożony winien posiadać nadzór nad ważną dokumentacją Towarzystwa, którą tworzą bulle papieskie, dokumentacja o przyznanych przywilejach, katalog wszystkich domów, kolegiów oraz dokumenty stwierdzające aktualny stan osobowy każdej prowincji¹⁵⁵. Winien z roztropnością dbać, by każdy wykonywał prace mu powierzone, obdarzać zaufaniem lokalnych współpracowników i ogólnie animować posługiwanie Towarzystwa, korzystając przy tym z rady i pomocy innych¹⁵⁶. Szczególne zadanie powinno zostać powierzone prokuratorowi generalnemu Towarzystwa, który podejmie czynności w zakresie załatwiania spraw odnoszących się do dóbr domów czy kolegiów, a także obroną ich interesów, także przez udział w instrukcji procesowej¹⁵⁷. Sposób sprawowania władzy przez przełożonego generalnego stał się nie-

¹⁴⁹ W tej kwestii należy postąpić zgodnie z wolą połowy uczestników kongregacji generalnej. Por. TAMŻE, p.786, s.263.

¹⁵⁰ Por. TAMŻE, p.787, s.264.

¹⁵¹ Generał dla osiągnięcia tego celu „powinien używać swej władzy”. TAMŻE, p.789, s.264.

¹⁵² Realizuje się w postawie miłości wobec Towarzystwa, przez sprawowane czynności liturgiczne i akty pobożności, a przede wszystkim przez najgłębsze zaufanie Panu. Por. TAMŻE, p.790, s.265.

¹⁵³ Por. TAMŻE, p.791, s.265.

¹⁵⁴ „Jego obowiązkiem jest bowiem uzupełniać zaniebdania niższych przełożonych” i zachęcać każdego do osiągnięcia osobistej doskonałości. Por. TAMŻE, p.791, s.266.

¹⁵⁵ Szczegółowe spisy obejmowały personalia osób i posiadane przymioty, chodziło szczególnie o profesów, koadiutorów, scholastyków i odbywających próbę. Por. TAMŻE, p.792, s.266.

¹⁵⁶ Por. TAMŻE, p.795-798, s.266-268; Szczególną rolę ma do spełnienia tzw. pomocnik generała, człowiek roztropny i odpowiedzialny, jak również zespół osób obdarzonych wybitną wiedzą, którym zostanie powierzona troska o poszczególne prowincje i dzieła Towarzystwa. Por. TAMŻE, p.801-804, s.268-270.

¹⁵⁷ Por. TAMŻE, p.806-808, s.270-271.

jako wzorem dla każdej prowincji, stąd prowincjom przyznano też prawo korzystania z pomocy i współdziałania urzędników wspomagających, zwłaszcza z konsultorów czyli doradców¹⁵⁸, jednakże zakres ich uprawnień określają reguły odnoszące się do poszczególnych przełożonych¹⁵⁹.

c) Istotne czynniki wspomagające sprawowanie władzy w Towarzystwie

Konstytucje Towarzystwa Jezusowego kończy dziesiąta część, która zawiera „sposób zachowania i powiększania całego Towarzystwa w dobrym stanie” zgodnie z wiarą i okolicznościami powstania¹⁶⁰. Stąd pierwszym środkiem do realizacji programu zawartego w tytule dziesiątej części jest złożona w Bogu nadzieja, z której wypływa przekonanie, iż właśnie On zachowa i wesprze dzieło, które zapoczątkował przez prace apostołskie Towarzystwa dla chwały nieba i pomocy duszom¹⁶¹. Pielęgnowanie tej nadziei wymaga odpowiednich środków duchowo-ascetycznych¹⁶².

Dla zachowania i pożądanego rozwoju Towarzystwa „skuteczniejsze są te środki, które jednocześnie narzędzie z Bogiem i przysposabiają je tak, żeby ręka Boża nim kierowała, niż te, które je dobrze przysposabiają względem ludzi”¹⁶³. Te środki mają wewnętrzną naturę i zapewniają skuteczność w zewnętrznej i dynamicznej realizacji celu apostołskiego Towarzystwa¹⁶⁴. Zachowując taką fundamentalną opcję członkowie Towarzystwa otrzymali polecenie posługiwania się także środkami naturalnymi, zachowując przy tym przekonanie, że są prawdziwie pomocne, umożliwiają współpracę z łaską, jako że zostały wpisane przez Opatrzność Bożą¹⁶⁵.

¹⁵⁸ Przełożony przed podjęciem ostatecznej decyzji winien wysłuchać ich zdania. Por. TAMŻE, p.810, s.271.

¹⁵⁹ Por. TAMŻE, p.811, s.271-272.

¹⁶⁰ „Nie zostało założone przy pomocy środków ludzkich i nie dzięki nim może się zachować i pomnażać, lecz dzięki łasce wszechmocnego Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa”. TAMŻE, p.812, s.273. Część X Konstytucji uważa się także za Testament św. Ignacego Loyoli. Por. I. LOYOLA, *Pisma wybrane*, I, s.459.

¹⁶¹ Por. KTJ, p.812, s.273; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246-247.

¹⁶² Towarzystwo winno regularnie podejmować modlitwy, ofiarować Msze św. w tej intencji według ustalonego w tygodniu, miesiącu i roku porządku. Por. KTJ, p.812, s.273. W jezuickiej koncepcji modlitwy zasadniczą rolę odgrywała „kontemplacja dla uzyskania miłości” w Ćwiczeniach oraz odpowiadająca jej w Konstytucjach zachęta do „szukania Boga we wszystkim”. KTJ, p.250.288, s.95.105-106; Por. J.W. O'MALLEJ, *Pierwsi Jezuici*, s.540.

¹⁶³ KTJ, p.813, s.273.

¹⁶⁴ Są nimi „prawość i cnota, a zwłaszcza miłość i czysta intencja służby Bożej, zażyłość z Bogiem w duchownych ćwiczeniach pobożności, gorliwość szczerza o dusze”. Ignacy przypisuje im większe znaczenie niż samej nauce oraz innym naturalnym i ludzkim darom. TAMŻE; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.60-61.

¹⁶⁵ „On bowiem chce, aby ku Jego chwale były skierowane tak dary naturalne, których On jest dawcą jako Stwórca, jak i dary nadprzyrodzone, pochodzące od Niego jako Sprawcy łaski”. Ta troska będzie realizować się przez zapobiegliwość w działaniu, dbanie o naukę, gorliwe jej przekazywanie, jak również we współży-

Istotnym sposobem troski o dobrą kondycję Towarzystwa i realizacji podstawowych jego dzieł będzie zachowanie w dobrym stanie i karności istniejących kolegiów, zarządzanych przez profesów Towarzystwa, którym zakon powierzył pracę formacyjną nad uzdolnionymi ludźmi, którzy w przyszłości będą nowymi profesami wspólnoty ignacjańskiej lub ich współpracownikami¹⁶⁶. W każdym jezuickim działaniu należy dokładnie zachować ślubowane ubóstwo, które jest „*jakby murem obronnym zakonów i zachowuje je w dobrym stanie i karności*” oraz zdecydowanie oddalić od siebie wszelki pozór chciwości¹⁶⁷ i usunąć niezdrową ambicję, która jest matką wszelkiego zła zarówno we wspólnocie świeckiej jak i zakonnej¹⁶⁸. Dlatego właśnie w Towarzystwie i poza nim wyklucza się możliwość podjęcia przez jezuitę starań bezpośrednich lub pośrednich o uzyskanie jakiegokolwiek godności¹⁶⁹. Działając w tej materii perspektywicznie należy przestrzegać ustalonych kryteriów, określających dobry wybór odpowiednich kandydatów do wspólnoty¹⁷⁰. Wśród innych środków pomocnych do zachowania Towarzystwa Jezusowego św. Ignacy wskazuje na werność normom, które zostały ustanowione dla wyboru generała i powoływania innych przełożonych, pielęgnowanie układowości w relacjach między przełożonymi i zwykłymi członkami, powołanie pomocników przełożonych¹⁷¹, jedność umysłów i serc we wspólnocie, odpowiedzialne komunikowanie się osób w Towarzystwie i uszanowanie hierarchicznej więzi opartej o ślub posłuszeństwa¹⁷², gotowość do realizacji dyspozycyjności, jak również poddanie się przyjętym sposobom rządzenia w Towarzystwie¹⁷³. Nadto należy pamiętać o zachowaniu umiaru w podejmowaniu prac umy-

ciu z ludźmi. Por. KTJ, p.814, s.274; C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.247.

¹⁶⁶ Por. TAMŻE, p.815, s.274.

¹⁶⁷ Por. TAMŻE, p.816, s.274-275; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.247; G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.61.

¹⁶⁸ Por. KTJ, p.817, s.275.

¹⁶⁹ „W tym celu wszyscy profesy mają ślubować /.../, że nigdy nic nie uczynią dla uzyskania tej godności czy przełożenia i że ujawnią tych, o których wiedzieliby, że tak czynią. Ci zaś /.../ mają być uznani za niezdolnych i niezdolnych do jakiegokolwiek przełożenia”. Podobnie mają ślubować odnośnie godności zewnętrznych, a więc otrzymywanych poza wspólnotą zakonną. TAMŻE, p.817-818, s.275-276.

¹⁷⁰ Pomoże to uniknąć przyjmowania „łtumu niezdolnych do naszego Instytutu”. TAMŻE, p.819, s.276.

¹⁷¹ Por. TAMŻE, p.820, s.276-277.

¹⁷² Por. Tamże, p.821, s.277.

¹⁷³ Istotne w tej materii były rozmowy z podwładnymi, czyli tzw. „sprawa sumienia”, nakazane przez Konstytucje: „Ponadto zawsze powinniśmy zgodnie z naszym powołaniem i sposobem postępowania być gotowi udać się do tej czy innej części świata, na każde polecenie Ojca czy bezpośredniego naszego przełożonego. Aby tego rodzaju misje odbywały się zgodnie z wolą Bożą przez wysyłanie tych, a nie innych, albo jednego do takiego, innych do innego zadania, nie tylko bardzo, ale w najwyższym stopniu pomaga, aby przełożony miał pełne poznanie skłonności i poruszeń duszy ludzi powierzonych jego pieczy oraz żeby wiedział, do jakich uchybień lub grzechów byli czy też są oni bardziej skłonni, czy kuszeni. Uwzględniając to, będzie mógł lepiej nimi pokierować. Nie wystawi ich na niebezpieczeństwa lub prace ponad ich siły, tak trudne, że nie mogliby spokojnie podolać im w Panu. Nadto zachowując w sekrecie to, o czym się dowiaduje, przełożony będzie mógł lepiej ułożyć i zarządzić to, co bardziej będzie stosowne dla dobra całego

słowych i fizycznych, umiaru w *Konstytucjach*, które nie „*skłaniają do żadnej krańcowości ani surowości, ani rozluźnienia*”¹⁷⁴, miłości i życzliwości względem wszystkich, skutecznie eliminując wszelkie wewnętrzne i zewnętrzne uprzedzenia¹⁷⁵. Przy podejmowaniu troski o rozwój Towarzystwa i zabezpieczenie jego dobrej kondycji należy też rozważnie, roztropnie i umiarkowanie korzystać z przywilejów nadanych wspólnocie ignacjańskiej przez Stolicę Apostolską oraz okazywać jej szczególną życzliwość¹⁷⁶. Istotnym środkiem będzie również rozumna troska o zdrowie¹⁷⁷ członków Towarzystwa, poznanie i wierno zachowanie *Konstytucji*¹⁷⁸, jak również odpowiednie klimatyczne umiejscowienie kolegiów¹⁷⁹.

Rekapitułując należy stwierdzić, iż struktura prawna Towarzystwa została zasadniczo ustalona w zaprezentowanej *Formula Instituti SI*, a następnie dokładnie określona w poszczególnych częściach *Konstytucji* św. Ignacego. Fascynujące jest to, że podstawowe założenia prawne i organizacyjne, również w zakresie sprawowania władzy, wypracowane z taką miłością na początku istnienia Towarzystwa, nie uległy istotnym zmianom¹⁸⁰, nawet po reformie zaproponowanej przez dekrety Soboru Watykańskiego II¹⁸¹. Stąd nic dziwnego, że już u swoich początków były postrzegane jako dobry fundament dla każdej nowej wspólnoty pragnącej żyć radami ewangelicznymi i skutecznie włączyć się w zbawcze posłannictwo Kościoła.

organizmu Towarzystwa”. TAMŻE, p.92, s.44-45; Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuici*, s.533-534. „Pierwsi jezuici nazywali posłuszeństwo najpewniejszym sposobem znajdowania woli Bożej oraz wyższą formą ascezy i samozaparcia, jakie są nieodzowne w życiu chrześcijańskim”. TAMŻE, s.530.

¹⁷⁴ KTJ, p.822, s.277.

¹⁷⁵ Por. TAMŻE, p.823, s.277-278.

¹⁷⁶ Por. TAMŻE, p.824-825, s.278.

¹⁷⁷ Konstytucje zalecając jezuitom troskę o swoje zdrowie, określiły później bardziej szczegółowo sprawy związane z dietą, mieszkaniami, ubiorem, ćwiczeniami, rekreacją, a nawet ilością potrzebnego snu. Por. TAMŻE, p.292-301, s.108-110.

¹⁷⁸ Por. TAMŻE, p.826, s.279.

¹⁷⁹ Por. TAMŻE, p.827, s.279; Por. S. DECLoux, *Na większą chwałę Bożą*, s.57-62; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieła*, s.247. Św. Ignacy zaleca budować domy i kolegiów takich miejscach, gdzie klimat i powietrze sprzyja zdrowiu, wskazuje, by unikać miejsc szkodliwych. Por. I. LOYOLA, *Pisma wybrane*, I, s.434.

¹⁸⁰ Zgodnie z dyscypliną kanoniczną jezuitów wszyscy członkowie po 2 letnim nowicjacie składają śluby wieczyste proste, wiążące ich z zakonem, jednak nie w sposób bezwarunkowy. Następnie kandydaci na kapłanów czyli scholastycy podejmują 3 letnie studia z zakresu przedmiotów filozoficznych i 2 praktykę pedagogiczną. Kolejnym etapem są 4-5 letnie studia teologiczne. Po święceniach kapłańskich odbywają jeszcze roczny nowicjat tzw. trzecią probację, aby lepiej poznać prawo zakonne i duchowość zakonną. Potem uzyskują status definitywny; - jedni profesów przez złożenie uroczystej profesji z czwartym ślubem posłuszeństwa papieżowi co do misji, - drudzy koadiutora duchownego po ostatnim złożeniu trzech ślubów prostych. Natomiast bracia koadiutorzy uzyskują status uformowanych koadiutorów doczesnych dopiero po 10 latach i ostatnim złożeniu ślubów wieczystych prostych. Por. L. GRZEBIEŃ, *Jezuici*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VII, kol.1254-1260;

¹⁸¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 roku, w: SWIUKDD, s.264-275.

Rozdział II

Urząd Przełożonego Generalnego w koncepcji kierowania Zgromadzeniem Misji

Analizując tekst Rękopisu z Sarzana - w części dotyczącej sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji - odniosłem wrażenie, iż zaprezentowane przez św. Wincentego à Paulo instytucje i kanoniczne sposoby uczestniczenia w apostołskim i braterskim posługiwaniu „władzy” ujawniły, że u jego podstaw leżało wewnętrzne prawo miłości, a zaproponowane prawa pozytywne były tylko drugorzędnymi określeniami tego prawa. Ujawniło się to także w pierwszych *Regułach Wspólnych*¹, których celem stała się ochrona i skuteczny rozwój zarówno dzieł apostołskich, jak i pielęgnowana od samego początku wspólnotowość ewangelicznego życia i działania młodych misjonarzy².

Wincenty, układając poszczególne normy i wskazania prawa własnego Zgromadzenia Misji, nie wahał się bezpośrednio czerpać z daru Chrystusowej miłości. Był przekonany, że miłość powinna warunkować ukształtowanie się i zagospodarowanie całej przestrzeni sprawowania i właściwego funkcjonowania władzy we wspólnocie Zgromadzenia. W historii okazało się, że miłości nie można było pojmować tylko jako zasady pozaprawnej lecz przeciwnie, bowiem w działalności prawodawczej Wincentego à Paulo stała się ona podstawową treścią i miarą dla prawa własnego. Dlatego z pełnym zrozumieniem należy odnieść się do stanowiska współczesnych kanonistów, którzy z przekonaniem eksponują zasadę słuszności, iż na miłości „zasadza się cały kościelny porządek prawny”³.

Posługę sprawowania władzy realizowano w Zgromadzeniu Misji w trzech zakresach kompetencyjnych. Najwięcej uprawnień posiadał sam Wincenty z tej racji, iż został ustanowiony Przełożonym Generalnym nowej apostołskiej wspólnoty. W miarę rozwoju Zgromadzenia miał on do pomocy Przełożonych poszczególnych Prowincji - tzw. Wizytatorów, zaś każdym domem Zgromadzenia Misji zarządzał

¹ REGULAE COMMUNES ET CONSTIT[UTIO]NES CONGREGATIONIS MISSIONIS, w: RS, s.1-39/40; Por. J.E. RYBOLT, *Codex Sarzana*. Transcribed and edited, w: *Vincentiana* 4-5(1991), s.307-312.

² Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.101-149.

³ G. GHIRLANDA, *Wprowadzenie do prawa kościelnego*, s.48. Na innym miejscu Autor podaje interesujące określenie prawa kościelnego, które należy przyjmować jako „rozumny nakaz, oświecony wiarą i ukształtowany miłością Ducha Świętego, promulgowany przez kompetentną władzę”. TAMŻE, s.39.

mianowany Superior. Szczegółowe zadania, cele oraz kanoniczne uprawnienia poszczególnych przełożonych zostały określone już od początku zaistnienia własnego porządku prawnego w Wincentyńskiej Wspólnocie, czego dobitnym dowodem jest zachowany Rękopis z Sarzana⁴. W niniejszym rozdziale przedstawię efekt badań związanych z posługą przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji Wincentyńskiej, zaczynając od początkowych ustaleń zachowanych w pierwszych aktach prawnych powstającego stowarzyszenia życia apostołskiego, propozycji św. Wincentego, podstawowych dokumentów Stolicy Apostolskiej, aż do zapisów, które znalazły się w zachowanym Rękopisie Sarzana⁵.

1. Pierwotny zamysł Wincentego i ustalenia pap. Urbana VIII

W umyśle św. Wincentego à Paulo powstawała na bazie życiowych i duchowych doświadczeń pierwsza struktura, określająca szczegółowo kierowanie wspólnotą kapłanów oraz sposób realizowania podejmowanych dzieł apostołskich, jak również zorganizowania życia wspólnotowego dla duchownych tworzących grupę inicjującą powstanie „Misji” Wincentyńskiej. Interesujące zapisy mają charakter prawny i pastoralny i znajdują się w dokumencie urzędowym podpisanym 17 kwietnia 1625 roku, który w literaturze wincentyńskiej od początku nosi nazwę „Akt Fundacyjny” Zgromadzenia Misji⁶. Podczas sporządzania tego dokumentu nie opisano jeszcze szczegółowo natury prawnej oraz kanonicznej powstającej wspólnoty, choć można było do niej zastosować takie terminy jak stowarzyszenie, zgromadzenie czy bractwo⁷. Z treści Aktu Fundacyjnego nie wynikało wprost kim będą członkowie nowego stowarzyszenia życia apostołskiego, lecz znana była tylko osoba zało-

⁴ Por. RSG, w: RS, s.46-56; Por. RV, w: RS, s.56-83; Por. RSP, w: RS, s.83-99.

⁵ Odkrycia tekstu Rękopisu dokonał misjonarz ANGELO COPPO w archiwum domu Zgromadzenia Misji w Sarzana, we Włoszech. Jest to rękopis opublikowany dopiero w 1991 r., który zawiera kopie dokumentów przedstawionych do zatwierdzenia Arcybiskupowi Paryża Janowi Franciszkowi de Gondy w 1651 r. Kodeks znajduje się obecnie w Archiwum Kurii Generalnej Zgromadzenia Misji w Rzymie. Pierwszą pracę krytyczną na temat rękopisu przedstawił A. COPPO, *La prima stesura delle Regole e Costituzioni della Congregazione della Missione in un inedito manoscritto del 1655*, w: AI (1961), s.206-254. Autor zaprezentował sam Rękopis, jego walor dokumentalny, krytyczny i informacyjny. Autor nie przeprowadził analizy treściowej i porównawczej poszczególnych dokumentów. Propozycję analizy i istotnych porównań przedstawiono w 1999 roku. Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.206-292.

⁶ Pełny tekst „Aktu Fundacyjnego” znajduje się w: SAINT VINCENT DE PAUL. *Correspondance, Entretiens, Documents*. Edition publiee et annotee par Pierre Coste, t.XIII, s.197-202; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.46 nn; E. BOUGAUD, *Św. Wincenty à Paulo*, s.93-106.

⁷ Wincenty wzięli „sobie do pomocy księży wolnych od wszelkich beneficjów”, aby mogli realizować jego zamysł posługiwania i podjęli wspólnotę życia. Por. JAN PAWEŁ II, *List Apostołski do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji z okazji czterechsetnej rocznicy urodzin Św. Wincentego à Paulo*, z dnia 12 maja 1981 roku, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t.15, Kontemplacja i

życiela i jego konkretny plan działania, jak również bardzo wyraźnie zostały określone motywy powstania nowej fundacji i cele-zadania podejmowanego dzieła oraz zarys organizacji pracy⁸. Wincenty został wyznaczony przełożonym i kierownikiem duchowym. Właśnie jemu fundatorzy pozostawili całkowitą swobodę odnośnie doboru współpracowników, którzy wstępując do „Misji” powinni zrezygnować z wszelkich innych zajęć, beneficjów, godności przynajmniej na okres od ośmiu do dziesięciu lat. Po tym okresie będzie można powierzyć im daną parafię, jeśli to będzie wolą ordynariusza miejsca⁹.

W pierwszym okresie posłannictwa Wincentego à Paulo, zwłaszcza do czasu apostołskiego zatwierdzenia nowego zgromadzenia, którego dokonał papież Urban VIII w 1632 roku¹⁰, jego posługa rządzenia urzeczywistniała się w organizowaniu wspólnoty kapłanów, którzy podejmą wyznaczone Aktem Fundacyjnym apostołaty. Był to nie mały trud Wincentego, bowiem dopiero po czterech miesiącach od urzędowego zatwierdzenia nowego stowarzyszenia wspólnota kapłanów zaczęła istnieć i działać¹¹. Uzgodnienia zawarte w Akcie Fundacyjnym ograniczały pole działalności pierwszych misjonarzy do dóbr i posiadłości rodziny de Gondich, ale już w krótkim czasie Wincenty poszerzył pole pracy nie tylko obszarowo, ale i merytorycznie¹². Konkretnie chodziło mu o cztery dzieła, które jednocześnie były postrzegane jako istotne elementy składowe charyzmatu i specyfiki nowego stowarzyszenia, a mianowicie misje ludowe, formacja duchowieństwa, stowarzyszenia miłosier-

działanie, s.183-187, s.184. Podobne instytucje kościelne powstawały jako zrzeczenia wiernych powoływane lub zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną: - dla popierania doskonalszego życia chrześcijańskiego wśród członków, - dla wykonywania dzieł pobożności i miłości chrześcijańskiej, - dla pomnożenia kultu Bożego. Por. KPK (1917), KAN.685. Należy dodać, że członkowie stowarzyszeń świeckich nie zobowiązywali się do zachowania rad ewangelicznych przez uprzednie złożenie uroczystej profesji zakonnej. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. I, s.762-763. Nauka prawna Kościoła określiła także status stowarzyszeń męskich i żeńskich, kleryckich lub laickich, których członkowie podjęli życie wspólne, według zatwierdzonych konstytucji, pod władzą prawowitych przełożonych dążyli do doskonałości ewangelicznej lecz nie składali ślubów publicznych. Wśród nich znalazły się takie wspólnoty jak np. Oratorianie św. Filipa Nereusza, Zgromadzenie Księży Misjonarzy, których według dawnej terminologii nazywano zgromadzeniami księży świeckich. Por. TAMŻE, s.617.

⁸ Wincenty à Paulo zapewnił, że w ciągu roku utworzy grupę przynajmniej 6 duchownych dla pełnienia dzieł zbawczych wobec ludu wiejskiego, a więc głoszenie kazań, praca katechetyczna i charytatywna oraz przygotowanie wszystkich do odprawienia spowiedzi generalnej. Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.46-47; W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Regul Wspólnych” (1617-1655)*, s.112-113.

⁹ L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.47.

¹⁰ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostris* z 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9.

¹¹ Arcybiskup Paryża zatwierdził nowe stowarzyszenie 26 kwietnia 1626 roku. Faktycznie zostało zatwierdzone wcześniej, niż realnie zaistniało, bowiem dopiero 4 września 1626 roku, trzej pierwsi kapłani podpisali akt notarialny o przystąpieniu do wspólnoty. Byli to ks. A. Portail, ks. F. du Coudray i ks. J. de la Salle. Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.49.

¹² Swoją decyzję musiał uzasadniać wobec niezadowolonych później misjonarzy. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XII, s.92-93; t. XIII, s.197-202; Por. I. GIORDANI, *S. Vincenzo de Paoli servo dei poveri*, s.85 nn; Por. A. FROSSARD, *Il vostro umile servitore Vincenzo de' Paoli*, s.79 nn.

dzia i zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia¹³. O dobrych owocach tej wielopłaszczyznowej pracy zdecydowała historyczna determinacja św. Wincentego, jego dynamizm, zaangażowanie i autentyczność w posłannictwie na rzecz ubogich, bowiem każde z jego dzieł miało rację bytu tylko i wyłącznie ze względu na ubogich¹⁴.

Wincenty zabiegał, by cała jego działalność inspirowana troską o ubogich, prace podejmowane przez wspólnotę kapłanów, a więc cała jego koncepcja ewangelicznego i misjonarskiego posłannictwa zyskała aprobatę Stolicy Apostolskiej. Stąd jego prośby o zatwierdzenie dzieła, kierowane najpierw do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary¹⁵, której ostateczne decyzje i sposób działania nie zadowalał Wincentego, choćby z tej racji, że było to do pewnego stopnia w sprzeczności z tym, co ustalono i zapisano w Akcie Fundacyjnym z 1625 roku. Jednakże dekret Kongregacji pozwolił Wincentemu w większym stopniu rozeźnić trud i zakres planowanego posłannictwa, jak również precyzyjniej określić miejsce nowego stowarzyszenia w Kościele¹⁶, korzystając z odpowiednich działań prawnych i motywacji, rozumianej merytorycznie dla członków wspomnianej Kongregacji¹⁷. Prośby kierowane do Kongregacji, zwłaszcza te z czerwca i sierpnia 1628 roku, przyczyniły się do odpowiedniej prezentacji dzieł św. Wincentego w środowisku rzymskim. Sam Wincenty nabrał potrzebnego doświadczenia w załatwianiu spraw w poszczególnych kongregacjach, jak również zaprezentował ostateczny, apostolski i prawny kształt nowej wspólnoty, w tym również przedstawił sposób sprawowania władzy w nowym stowarzyszeniu¹⁸. Faktycznie wspólnota „Misji”

¹³ Por. JAN XXIII, List do Generala Zgromadzenia Księżki Misjonarzy ks. Wilhelma Slattery z okazji 300-lecia śmierci św. Wincentego à Paulo i św. Ludwika de Marillac, z dnia 20 lutego 1960 roku, w: NP, t. 11, s.7-10 (tekst łaciński) 11-14 (tekst polski), s.12; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.116-149.

¹⁴ Por. A. DODIN, *Św. Wincenty a człowiek dzisiejszy*, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.264-274, s.266; Por. I.G. ZEDDE, *Ewangelizacja ubogich u św. Wincentego à Paulo. Podstawy biblijno-teologiczne*, w: Meteor 4-5(1981), s.200-251.

¹⁵ Wincenty prosił o błogosławieństwo apostolskie i uprawnienia dla „Misji”. Tym słowem określano grupy zaangażowane w działalność apostolską, których członkowie pochodzili z różnych wspólnot. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary 5 listopada 1627 r. wydała dekret, w którym prawnie uznano podejmowane dzieła wincentyńskie. Nie było jednak mowy o „Misji” jako nowym zgromadzeniu. Por. A. COPPO, *La prima approvazione pontificia della Missione nel 1627*, w: AI 1972, s.222; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.61; Por. E. SZTAFAROWSKI, *Kuria Rzymska*, s.149-155.

¹⁶ Kongregacja Rozkrzewiania Wiary czuwała nad działalnością misyjną Kościoła. Każda grupa misyjna w czasie działalności podlegała bezpośrednio jej kompetencjom, członkowie grupy nie tworzyli tym samym nowego zakonu, podejmowali zaś wyznaczone im zadania apostolskie oraz obowiązki, realizując w ten sposób istotę dzieła misyjnego, którym kierował prefekt misyjny. Por. R. SKOWRONEK, *Kongregacja Ewangelizacji Narodów w rozwoju historyczno-prawnym*, w: PK nr 3-4, 16(1973), s.191 nn.

¹⁷ Tym bardziej, że wydane zatwierdzenie ograniczało czasowo działanie „Misji” do siedmiu lat. W dekrete Kongregacji wspólnota otrzymała nazwę „Misja”. Por. A. COPPO, *La prima approvazione pontificia della Missione nel 1627*, w: AI 1972, s.222; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.62.

¹⁸ Por. A. COSTE, *Monsieur Vincent*, t. 1, s.184-185; Por. A. COPPO, *Le due suppliche del 1628 per l'erezione dell' Istituto in Congregazione della Missione di diritto pontificio non accolte dalla Sacra Congregazione*, w: AI 1973, s.37-73; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.246 nn.

Wincentyńskiej prosiła o potwierdzenie dla Wincentego jako przełożonego generalnego, o umożliwienie przyjmowania nowych członków do stowarzyszenia, o zgodę na opracowanie reguł i konstytucji na wzór innych zakonów i zgromadzeń, o możliwość erygowania domów poza diecezją paryską, o pozwolenie na przyjmowanie darowizn i administrowanie nimi bez obowiązku komunikacji z władzami diecezji, o uprawnienia przyznawane do tej pory zespołom pracującym w krajach misyjnych, a przede wszystkim o uzyskanie egzempcji kanonicznej w stosunku do biskupów diecezjalnych, z bezpośrednią zależnością od Stolicy Apostolskiej¹⁹. Kongregacja negatywnie odniosła się do propozycji Wincentego, bowiem ich zaakceptowanie wiązało się z wyrażeniem zgody na zaistnienie w Kościele nie tylko nowej wspólnoty zakonnej, lecz także nowej wspólnoty o strukturze kanonicznej innej niż dotychczasowe²⁰, choć prośby nie zawierały żadnego z istotnych elementów kanonicznych, które by warunkowały przekształcenie „Misji” Wincentyńskiej w nowy instytut zakonne w Kościele²¹. Wincenty wiedział, że członkowie Kongregacji byli świadomymi celów, jakie chciał osiągnąć jako inicjator tych dzieł, prosząc o ich zatwierdzenie. Chcąc jednak zrealizować zadania wyznaczone sobie i wspólnocie, musiał konsekwentnie dążyć do skutecznej prezentacji zarówno struktur prawnych nowe stowarzyszenia, jak również wskazać na konieczność zaistnienia takiej instytucji dla dobra ówczesnego Kościoła. To zadanie zostało z powodzeniem wypełnione, bowiem już Kongregacja ds. Biskupów i Zakonników, podczas swojej sesji w dniu 30 kwietnia 1632 roku wydała pozytywną opinię tak w kwestii proponowanych struktur władzy w Zgromadzeniu Misji, jak również odnośnie dzieł podjętych przez dotychczasową „Misję” Wincentyńską²². Kardynałowie z Kongregacji ds. Biskupów i Zakonników na pewno rozpatrywali propozycję Wincentego w kategoriach dobra, przy-

¹⁹ Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.62-63.

²⁰ Kongregacja nie wyznaczyła wspólnocie wincentyńskiej obowiązującego limitu ilości członków w „Misji”. Wincentemu poradzono, by zrezygnował z zamiaru tworzenia nowego zakonu. Jeśli zadowolony się „Misją” wówczas Kongregacja postara się o potrzebne zatwierdzenia apostolskie, jak również „Misji” zostaną przyznane wszystkie prerogatywy, które miały dotychczas Instytuty działające we Francji. Kongregacja kierowała się zaleceniem Soboru Trydenckiego, który zabronił powoływania do istnienia nowych rodzin zakonnych. Por. A. COPPO, *Le due suppliche del 1628 per l'erezione dell' Istituto in Congregazione della Missione di diritto pontificio non accolte dalla Sacra Congregazione*, w: AI 1973, s.37-73; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.64.

²¹ Wówczas obowiązywały zasadniczo te same elementy dla kanonicznej koncepcji zakonu, jakie się znalazły w prawie kodeksowym z 1917 roku. Por. F. VERNZ – P. VIDAL, *Ius canonicum ad Codicis normam exaratum*, III, s.282 nn; Por. KPK (1917) KAN. 487-491; H. JONE, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, s.385 nn; F. BAĆCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.609 nn. Stan zakonne określały cztery elementy: 1 – stały sposób życia; 2 – życie wspólne; 3 – obowiązek zachowania rad ewangelicznych; 4 – śluby publiczne, tzw. uroczysta profesja zakonna. Stan zakonne miał być publicznym, a więc uznanym i zatwierdzonym w Kościele sposobem życia, by osiągnąć doskonałość. Por. KPK, KAN. 573-746; Por. J.R. BAR, *Prawo zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.9 nn.

²² Por. G. MAZZINI, *Per l' approvazione della Congregazione della Missione. Un documento dell' anno 1632*, w: AI (1925) 174-189, s.175 nn. W powyższej kwestii potrzebna była jeszcze opinia Nuncjusza i Arcybiskupa Paryża, ale o to zatroszczył się osobiście Wincenty. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.162; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. I, s.67.

datności i użyteczności jego stowarzyszenia dla Kościoła, jak również wzięli pod uwagę istotną deklarację Wincentego o posłuszeństwie i uległości wobec biskupów diecezjalnych, zwłaszcza w kwestiach związanych z prowadzeniem wszystkich dzieł apostolskich²³. Ta deklaracja posłuszeństwa była wiarygodnym i istotnym argumentem, że Wincenty jako przełożony wspólnoty będzie czuwał nad zachowaniem wskazań Kościoła, również w zakresie sprawowania władzy²⁴, tak, by unikać wszelkich sytuacji mogących rodzić napięcia, nieporozumienia, zatargi, niezrozumienie we wzajemnych relacjach działających już instytucji eklezyjalnych²⁵. Powyższe zasady umożliwiły Wincentemu zachowanie prawnej autonomii w zarządzaniu swoim stowarzyszeniem i jego dobrami materialnymi, a więc wewnętrzną prawną niezależność, co pozwoliło mu na przyszłość rozwinąć istotne struktury formalne takie jak: erygowanie domów, wyznaczanie przełożonych i odpowiedzialnych za poszczególne dzieła Zgromadzenia, kształtowanie odpowiedniego wizerunku osób, mających uczestniczyć bezpośrednio w sprawowaniu władzy²⁶.

Najistotniejszym dokumentem apostolskim, który umożliwił Wincentemu urzędowe sprawowanie władzy i uzdolnił go do tego w nowym stowarzyszeniu, była bulla papieża Urbana VIII z dnia 12 stycznia 1632 roku, a ogłoszona publicznie 14 marca 1634 roku²⁷. Autorytet i ranga pisma papieskiego definitywnie włączyły dotychczasową „Misję” księdza Wincentego w oficjalne struktury kanoniczne Kościoła, potwierdziły osobowość prawną zgromadzenia, uznały to stowarzyszenie za dynamiczną wspólnotę w organizmie Kościoła, posiadającą także własną tożsamość, również w zakresie realizacji funkcji rządzenia²⁸.

Papież Urban VIII ustanowił Wincentego à Paulo najwyższym i dożywotnim przełożonym w Zgromadzeniu Misji, a tym samym określił zakres sprawowanej

²³ Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, w: *Vincentiana* 4-5 (1983), s.331-332.

²⁴ Z zachowanej korespondencji wynika, że Wincenty określił zasady postępowania członków nowej wspólnoty, zwłaszcza przy realizacji dzieł apostolskich. Otóż, 1 – Biskupi diecezjalni będą mogli wysyłać członków Zgromadzenia Misji do swoich diecezji, według swej woli; 2 – Podczas prowadzenia misji parafialnych misjonarze będą zawsze zależni od władzy miejscowego proboszcza i zgodnie będą wypełniać jego wolę; 3 – Z racji prowadzonych prac misyjnych nie będą otrzymywać wynagrodzenia materialnego od ludzi, lecz będą wszystko czynić na własny koszt; 4 – Nie będą również przyjmować i pełnić żadnych funkcji apostolskich w miastach, chyba że na wyraźne polecenie pasterskie biskupa lub podczas pobytu w domach Zgromadzenia Misji; 5 – Przełożony będzie sprawował pełne kierownictwo Zgromadzenia Misji. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.116; M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, s.332; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.163-165.

²⁵ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.227.

²⁶ Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175-186.

²⁷ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632(1633), w: AACM, s.3-9; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, s.333.

²⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.259. 262-263; Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, s.4-6; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, s.334.

przez niego władzy²⁹, zwłaszcza że Wincenty ustalił już dla swojej wspólnoty określone normy życia i postępowania³⁰. Normy te były konstytucyjne w zakresie realizacji celu wspólnoty, ale nie były kompletnym regulaminem życia wspólnotowego. Dlatego papież Urban VIII zasugerował w treści bulli, by podjąć prace związane z opracowaniem reguł i konstytucji dla zgromadzenia. Dlatego Wincenty i jego następcy, którzy powinni być wybrani z grona wszystkich członków zgromadzenia, otrzymali od Stolicy Apostolskiej kanoniczne uprawnienia, potrzebne do wydawania koniecznych norm prawnych i dyspozycji, dotyczące dobrego zarządzania i kierowania wspólnotą, zgodnie z ustaloną już powszechną dyscypliną prawną Kościoła i już wydanymi przepisami prawa własnego, które trzeba przedstawić do aprobaty Arcybiskupowi Paryża³¹. Zgromadzenie Misji w myśl bulli *Salvatoris nostri* stało się już instytucją kanoniczną w Kościele. Należy przypomnieć, że nowa wspólnota nie została zatwierdzona jako zakon, lecz otrzymała osobowość prawną stowarzyszenia życia apostołskiego, opartą na prawach papieskich z przywilejem egzempcji³².

Analizując treść Bulli *Salvatoris nostri* należy zauważyć, że zaakceptowane powagą apostołską cele i zadania Zgromadzenia Misji³³, określały ramy sprawowania władzy przez Wincentego, jak również sposób uczestniczenia w tej funkcji tych misjonarzy, którym przełożony generalny powierzył odpowiedzialność za lokalne wspólnoty i konkretne dzieła. Należy podać, że fakt ogłoszenia bulli *Salvatoris nostri* nie zamknął ostatecznych poszukiwań Wincentego co do treści celów i podejmowanych apostołatów, również w zakresie kształtowania się kościelnego modelu

²⁹ „Praefato Vincentio quem in Superiore Generale eiusdem Congregationis Missionis, quandiu vixerit, de novo harum serie apostolica auctoritate deputamus, ac pro tempore existenti eisdem Congregationis Missionis Superiori Generali, qui post obitum dicti Vincentii, ab ipsa Congregatione ex eius corpore eligi debeat”. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, w: AACM, s.7.

³⁰ „ /.../ dicti Vincentii, qui eisdem Domus et Congregationis, quae Congregatio Missionis nuncupatur, Superior Generalis ad eius vitam electus, seu deputatus fuit, eisque capitalia infra scripta et Regulas, observanda praescriptis”. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, s.4; SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.259-260.

³¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.266.

³² Sytuację prawną ściśle opisał papież Aleksander VII w breve *Ex commissa nobis* z dnia 22 września 1655 roku: „... utque dicta Congregatio non censeatur propterea in numero Ordinum Religiosorum, sed sit de corpore cleri saecularis”. TENŽE, w: AACM, s.17. Należy zauważyć, że korzyści wynikające z prawa egzempcji odnoszą się przede wszystkim do zainteresowanej wspólnoty, lecz nie pomijają dobra duchowego wiernych i dobra wspólnego całego Kościoła. Prawo egzempcji zapewnia nowym instytutom jedność zarządu, realizację pełnej tożsamości zakonnej, a także może uwalniać od przypadkowych przykrości i dokuczliwości. Na pewno Lud Boży i sami biskupi otrzymują w członkach wyjątego instytutu dobrych współpracowników, którzy z większym apostołskim pożytkiem i różnorodnością dzieł bezinteresownie wspomagają poszczególne diecezje i cały Kościół. Por. J.R. BAR – J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, s.16-17.

³³ W kolejnych prośbach Wincenty modyfikował zakres celów i zadań. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.115-116; t. X, s.321-322; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, s.336. Papież Urban VIII przychylił się do wskazanych celów i zadań z 3 prośby Wincentego, przedstawił cele i zadania w innym układzie strukturalnym. Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, w: AACM, s.4-5.

sprawowania władzy w nowym publicznym stowarzyszeniu³⁴. Dlatego można stwierdzić, że w kilka lat po wydaniu *Salvatoris nostris* nadal nie istniały w wincentyńskiej wspólnotie spisane reguły, stanowiące ostateczny i stabilny porządek prawny Zgromadzenia³⁵.

W pierwszym okresie tworzenia się prawa własnego Zgromadzenia Misji, Wincenty był źródłem wszystkich poczynań prawnych, zwłaszcza, że w działalności prawodawczej i kierowaniu wspólnotą zachowywał właściwy dystans do kościelnych ustaw i treści dekretów Soboru Trydenckiego. Taka postawa umożliwiła mu opracowywanie potrzebnego dla stowarzyszenia regulaminu, wprowadzenie do życia wspólnego istotnych praktyk i zarządzeń, które z racji późniejszej kodyfikacji stały się znamienym początkiem pierwszych *Reguł i Konstytucji* Zgromadzenia Misji³⁶. Pod koniec pierwszego etapu w tworzeniu się prawa własnego Zgromadzenia Misji, a więc ok. 1642 roku, z woli księdza Wincentego zostały podjęte zespołowo intensywne prace nad przygotowaniem właściwych wspólnotie *Reguł*³⁷, tym bardziej że na bieżąco dokonywały się istotne akty prawne, świadczące o powstawaniu ram prawnych dla członków Zgromadzenia Misji, ich codziennego życia i trwałości ich związku ze wspólnotą³⁸.

Merytorycznej ocenie spraw związanych z kierowaniem Zgromadzeniem Misji i oceną powstałego projektu *Reguł* był poświęcony pierwszy Konwent Generalny.

³⁴ W pierwszym okresie istnienia nowej wspólnoty Wincenty był postrzegany przez swoich współpracowników jako wystarczająca norma postępowania i zarazem źródło prawa własnego. Jednakże Wincenty uważał roztropnie i słusznie, że strukturalnym prawnym podjętego już życia wspólnotowego i realizowanym dziełom należy zagwarantować nadanie odpowiedniej formy instytucji kanonicznych, akceptowanych przez Kościół. Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.351; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.191-199;

³⁵ Por. L. ABELLY, *La vie du Venerable Serviteur de Dieu Vincent de Paul, instituteur et premier Supérieur General de la Congregation de la Mission*, t. I,2, s.252; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.291; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.353.

³⁶ Z zachowanych źródeł wynika, że w początkowym okresie działalności stowarzyszenia nie istniał wewnętrzny organ kolegiального zarządzania i kierownictwa. Jedynym autorytetem był Wincenty. Wówczas prawie wszystko zależało od jego decyzji i woli. Stąd oddziaływał przez wspomniany *Regulamin*, komunikaty, zarządzenia, listy. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.137; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.76-77.

³⁷ Chociaż bulla *Salvatoris nostris* przyznała Wincentemu przywilej prawodawcy, to jednak nie poczuwał się do wyłącznej odpowiedzialności za kształt prawny nowego stowarzyszenia, a w tym za kształt sprawowania władzy. W jego przekonaniu *Reguły* miały być dziełem wspólnym, tym bardziej, że nie chciał z tak ważnego procesu wyłączyć faktycznych uzdolnień swoich współpracowników. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.291; t. II, s.173. 303; t. XIII, s.287-298; J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.354; A. COPPO, *La prima stesura delle Regole e Costituzione della Congregazione della Missione in un inedito manoscritto del 1655*, w: AI (1961), 206-254, s.6-7; Por. R. Mc CULLEN, *Codex Sarzana*, w: *Vincentiana* 4-5(1991), s.304.

³⁸ Tak należy odczytać podjętą w 1641 roku decyzję o składaniu ślubów ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, jako ślubów prostych, a zarazem wieczystych. Po raz pierwszy w Zgromadzeniu złożono takie śluby 24 lutego 1642 roku. Ta praktyka wymownie wpłynęła również na kształt wykonywania posługi rządzenia wspólnotą. Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77. Stolica Apostolska potwierdziła taki stan rzeczy w 1655 roku. Por. ALEKSANDER VII, *Breve Ex commissa nobis* z dnia 22 września 1655 roku, w: AACM, s.16-18.

W czasie obrad zrezygnowano z jednoosobowego zarządu Zgromadzeniem³⁹ i jednoosobowej odpowiedzialności za realizację celów i zadań stowarzyszenia życia apostołskiego. Wincenty w czasie zebrania plenarnego złożył rezygnację ze stanowiska przełożonego generalnego, motywując to tym, że po ustaleniu już organów zarządzania Zgromadzenie winno mieć przełożonych wybranych przez siebie. Właśnie od tego momentu sprawowanie władzy w Zgromadzeniu przez Wincentego à Paulo było wynikiem niezależnej decyzji wspólnoty, reprezentowanej przez uczestników konwentu⁴⁰. W tym czasie dokonano również podziału Zgromadzenia na prowincje, powołano komisję do pracy nad regułami i konstytucjami i wspólnotowy zarząd Zgromadzenia, a więc przełożony generalny i dwóch asystentów, co miało zagwarantować właściwe dalsze funkcjonowanie nowej rodziny życia apostołskiego, jak również ułożenie najskuteczniejszych form prawnego działania w Kościele. Stąd przyjęte normy *Reguł*, jak również inne decyzje i wymagania zarządzających Zgromadzeniem, powinny być praktyczne i możliwe do zrealizowania przez członków misjonarskiej wspólnoty⁴¹.

Sam proces pracy nad regułami trwał dość długo, ponieważ dbano o ich merytoryczną stronę i poprawność wydania. Szczegółowo sprawy te zostały już opisane⁴². Należy jednak wspomnieć o pracy członków drugiego Konwentu Generalnego, którzy najwięcej czasu poświęcili na przygotowanie ostatecznej redakcji tekstu reguł, które w ich odczuciu otrzymały możliwie najlepszy kształt⁴³ i były zgodne z sugestiami bulli *Salvatoris nostri*, jak również praktykowane w codziennym życiu członków Zgromadzenia Misji. *Reguły* w ocenie prawnej i teologicznej stanowią

³⁹ Przełożony Generalny, a więc Wincenty à Paulo, otrzymał radę złożoną z dwóch asystentów. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-297.

⁴⁰ Faktycznie członkowie konwentu nie przyjęli rezygnacji Wincentego, podając jako motyw to, że misjonarze pragną, aby ich przełożonym był ten, „którego sam Bóg w swojej dobroci wybrał”. Wincenty przyjął wybór i uszanował decyzję konwentu – Zgromadzenia. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.296; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77.

⁴¹ Taki sposób działania określił w liście do ks. A. Portaila, dotyczącym redakcji regulaminu szpitala galerników. Wincenty był przekonany do takiego schematu działania, a wzorem był św. Ignacy Loyola, który „na początku sporządził tylko skromny szkic, a jego Towarzystwo zaś nadało mu później obecny kształt”, zaś negatywnie ustosunkował się do działania Franciszka Salezego, który powodowany pośpiechem musiał na nowo opracowywać regulamin dla swoich sióstr. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.272; J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo, Biografia*, s.356-357.

⁴² Por. A. COPPO, *La prima stesura delle Regole e Costituzioni della Congregazione della Missione in un manoscritto del 1655*, w: AI (1961) s.206-254; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.191-205.

⁴³ Dlatego przedłożoną propozycję wszyscy przyjęli. Uczyniono także postanowienie, aby na wypadek śmierci Wincentego, specjalnie zobowiązać jego następcę do sfinalizowania sprawy reguł, a więc sam „będzie przestrzegał i dopilnuje przestrzegania oraz doprowadzi do zatwierdzenia Reguł w takim kształcie, jaki mają one obecnie”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.329. 356; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo, Biografia*, s.358. Zostały zatwierdzone przez Arcybiskupa Paryża 23 sierpnia 1653 roku, choć do czasu wydania drukiem w 1658 roku wprowadzono jeszcze wiele zmian, które zatwierdził kardynał de Retz, jako arcybiskup Paryża. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.283-286. 357-359. 365-366;

kodeks doskonałości duchowej, proponowanej misjonarzom przez św. Wincentego à Paulo. Również w kwestii sprawowania władzy na różnym szczeblu posługiwania we wspólnocie misjonarskiej okazały się pierwszym i wiarygodnym źródłem⁴⁴. W istotnych kwestiach będziemy do nich powracać w toku niniejszego opracowania, w zależności od rzeczywistych potrzeb. Natomiast regularnie będziemy korzystać z zachowanych dokumentów *Rękopisu Sarzana*, które będą bazą źródłową dla opisania najważniejszych urzędów i funkcji, wchodzących w strukturę sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji, od jego początku aż do czasów nam współczesnych.

2. Posługa rządzenia przełożonego generalnego w Zgromadzeniu

Urząd Przełożonego Generalnego należy do najwyższych funkcji służebnych i posługiwania w Zgromadzeniu Misji, którego „*Regułą jest Jezus Chrystus*”. Stąd też normy inicjujące posługę sprawowania władzy przez Generała we wspólnocie misjonarskiej deklarują, iż „*Przełożony Generalny reprezentuje przed całym Zgromadzeniem Misji osobę Jezusa Chrystusa*”⁴⁵. Następne zobowiązania prawne umieszczone po tak sformułowanej deklaracji wymownie świadczyły o tym, że sam Wincenty à Paulo, jak i wszyscy jego współpracownicy, w sposób bardzo odpowiedzialny traktowali ten najwyższy urząd w Zgromadzeniu, jak i kandydata zamierzającego go przyjąć, mając na uwadze autentyczne dobro Zgromadzenia Misji, a przede wszystkim dynamiczny rozwój dzieł, do realizacji których została powołana nowa wspólnota życia apostołskiego. Postawa odpowiedzialności za powstający charyzmat była w historii Zgromadzenia Misji świadomie pielęgnowana, a konsekwencją takiego rozumienia rzeczy jest tekst współczesnych nam Konstytucji Zgromadzenia Misji, gdzie o sprawujących władzę zapisano w zasadach ogólnych, iż „*wszyscy, którzy sprawują władzę w Zgromadzeniu, która pochodzi od Boga i ci którzy w jej wykonywaniu w jakikolwiek sposób uczestniczą, także na Konwentach i w Radach, powinni mieć przed oczyma przykład Chrystusa Dobrego Pasterza, który nie przyszedł, aby Mu służono, ale aby służyć. Dlatego też, świadomi swej odpowiedzialności wobec Boga, niech uważają siebie za sługi Wspólnoty, by realizować jej szczególny cel według ducha św. Wincentego w prawdziwej jedności apostołatu i życia*”⁴⁶. Również w tej materii trzeba obecnie spojrzeć na założyciela, jako na konkretnego przełożonego generalnego, który obdarowany mocą, darami i

⁴⁴ Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.78 nn.

⁴⁵ „Generalis personam Iesu Christi toti suae Congregationi representat”. RSG, s.46.

⁴⁶ KZM, 97,1.

charyzmatami Ducha Świętego, wniósł swoje bogactwo, różnorodność i dynamizm do zarządzania i kierowania życiem swej wspólnoty⁴⁷.

a) Osobowe przymioty i sprawności przełożonego generalnego

W treści Rękopisu z Sarzana wymienia się osiem zasad - norm, które powinien spełniać kandydat na urząd przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji. Normy te mają charakter ascetycznych wymagań, które bezpośrednio odnoszą się do moralnych przymiotów i wewnętrznych sprawności, co pozytywnie miało wpływać na styl i sposób koordynowania spraw w Zgromadzeniu Księży Misjonarzy. Wydaje się, że wzorem dla tych wskazań były rozwiązania przyjęte w *Konstytucjach* Towarzystwa Jezusowego⁴⁸.

Od kandydata do urzędu generała wymagano przede wszystkim zachowania osobistej i życiowej więzi modlitewnej z Jezusem Chrystusem, który jest zawsze źródłem światłości i potrzebnych łask⁴⁹. Takie wymaganie zachowano także w późniejszych opublikowanych dokumentach, dotyczących wyboru na urząd przełożonego generalnego. W konstytucjach z 1954 roku zapisano zobowiązanie, aby przełożonym generalnym wybrać takiego członka wspólnoty, który „*jest jak najściślej zjednoczony z Chrystusem w swoich modlitwach i czynnościach*”⁵⁰. Następnie kandydat na przełożonego generalnego winien być obdarzony wszelkimi ewangelicznymi cnotami, a zwłaszcza pokorą i chrześcijańskim miłosierdziem⁵¹. W przywołanych wyżej konstytucjach pozostawiono wyraźny ślad, świadczący po stuleciach o aktualności tego wymagania. Zapisano bowiem, iż na urząd generała należy wybrać takiego, który „*jest wolny, o ile na to ludzka słabość pozwala, od wszelkich nieuporządkowanych uczuć, a bardzo zamiłowany w cnotach, zwłaszcza w pokorze i miłości*”⁵². Przełożony generalny winien być człowiekiem prawdziwie wolnym od wszelkiego nieuporządkowanego uczucia⁵³. W *Konstytucjach* Towarzystwa Jezusowego ta wolność stawała się gwarancją tego, że sądy i decyzje generała będą obiektywne, wolne od uprzedzeń i sugestii innych osób, a w zewnętrznym zachowaniu wobec wszystkich przełożony generalny będzie zawsze opanowany, będzie

⁴⁷ Por. JAN PAWEŁ II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 roku, nr 6, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.704-705.

⁴⁸ Por. KTJ, p.723-724, s.247-248. Przymioty generała miały ukazywać doskonałość jego osoby i fakt, że posiada odpowiednie kwalifikacje do sprawowania władzy w Towarzystwie i kierowania wspólnotą. TAMŻE.

⁴⁹ „Primo in eo debet esse continua cum ipso Iesu Christo unio in suis et orationibus et actionibus, ut inde lumen et gratiam percipiat”. RSG, s.46.

⁵⁰ KiRZM, 22,2.

⁵¹ „Secundo, omni genere virtutum, maxime humilitate et Charitate praeditus esse”. RSG, s.46; Por. KTJ, p.725, s.248.

⁵² KiRZM, 22,1.

⁵³ „Tertio, ab omni affectu inordinatio immunis”. RSG, s.46.

dla innych *wzorem i zwierciadłem*⁵⁴. Kandydat na przełożonego generalnego powinien też w sposób prosty i niekłamany przejawiać praktyczną sprawność, uzdalniającą go do harmonijnego łączenia w posługiwaniu ludzkiej prawości i surowości z łagodnością i życzliwością⁵⁵ tak, by mógł zachować wrażliwość i miłość wobec swoich współpracowników. Konstytucje z 1954 roku zachowały tę historyczną sugestię stwierdzając, że należy zawsze wybierać takiego, który „*ma zdrowy sąd i nieprzećiętną wiedzę, a w wyższym jeszcze stopniu roztropność i dyskrecję oraz umie łączyć sprawiedliwość z dobrocią a surowość z łagodnością*”⁵⁶.

Przełożony generalny w codziennym sprawowaniu władzy powinien odznaczać się niekwestionowaną mocą i wielkodusznością, zwłaszcza w podejmowaniu i pokonywaniu trudności oraz odwagą i męstwem wobec wszelkich gróźb od osób wysoko postawionych, choćby i z tego właśnie tytułu miało mu zagrażać niebezpieczeństwo utraty życia⁵⁷. Chodziło zatem o postawę wspaniałomyślności i męstwa, które pozwolą mu zachować moc w doświadczaniu życiowych przeciwności⁵⁸. W dalszej części katalogu sprawności kandydata do piastowania urzędu najwyższego przełożonego w Zgromadzeniu Misji wymienia się także konieczność posiadania bystrości umysłu, pewności sądu, wystarczającej wiedzy, a ponad wszystko szczególnego poziomu roztropności i rozwagi⁵⁹. Chodzi zatem, by sprawujący władzę jako przełożony generalny posiadał „dar wielkiego rozumu i sądu”, potrzebny zarówno w sprawach teoretycznych, jak i praktycznych⁶⁰. Kandydata powinna także cechować niezwykła czujność w realizowaniu przedsięwzięć i stanowczość w toku ich pomyślnego finalizowania⁶¹. Okazało się, że takie uzdolnienie jest niejako ponadczasowe, bowiem tekst konstytucji z 1954 roku bezpośrednio odniósł się do niego i członkowie Zgromadzenia Misji uznali, że nadal na urząd generała „*należy wybrać takiego, który odznacza się czujnością, energią i stanowczością*”⁶². Postulowana rozwaga, a więc czujność i staranność przełożonego generalnego jest jednym z najistotniejszych przymiotów, bowiem permanentnie umożliwia mu pozy-

⁵⁴ Por. KTJ, p.726, s.248.

⁵⁵ „Quarto, scire coniungere rectitudinem et severitatem cum mansuetudine et benignitate”. RSG, s.46.

⁵⁶ KiRZM, 22,3; Por. KTJ, p.727, s.248.

⁵⁷ „Quinto, animi robore et generositate dotatus ad tolerandum, aggrediendum et substinendum, nec non ad Magnatum minas non timendas, licet ob id vitae suae discrimen venire oportet”. RSG, s.46.

⁵⁸ Por. KTJ, p.728, s.249; Por. C. DE DALMASES, *Człowiek, który widział wszystko. Ignacy Loyola, życie i dzieło*, s.246.

⁵⁹ „Sexto intellectus defaecatus, iudicium solidum, multum scientiae sed plus prudentiae ac discretionis in eo requiruntur”. RSG, s.46.

⁶⁰ Por. KTJ, p.729, s.249.

⁶¹ „Septimo, vigilantia ad persequenda incoepata et firmitas ad ea faeliciter perficienda”. RSG, s.46.

⁶² KiRZM, 22,4.

tywne kończenie podjętych dzieł⁶³. Kandydat powinien wreszcie cieszyć się dobrym zdrowiem i mieć odpowiednią prezencję, a więc winien posiadać dobrą kondycję zdrowia fizycznego oraz zachować moralnie nieposzlakowaną opinię⁶⁴. Tak więc czymś istotnym jest fizyczna zdolność do pełnienia trudów sprawowania władzy i budowania trwałej wspólnoty w Zgromadzeniu, jak również zachowanie „dobrej sławy”, która istotnie umacnia autorytet generała wśród wszystkich członków stowarzyszenia⁶⁵. Wspomniane już konstytucje Zgromadzenia Misji z 1954 roku przejęły ten tradycyjny tekst i wskazały odnośnie osoby generała, że „*należy wybierać takiego, który ma zdrowie fizyczne i należyłą budowę ciała, jak również dobre imię u swoich i obcych*”⁶⁶.

Badania porównawcze i analiza tekstu, zachowanych reguł dotyczących osoby przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji, wykazały, że dla Wincentego à Paulo istotnym źródłem w tej materii były rozwiązania sprawdzone już praktycznie przez św. Ignacego Loyolę i jego Towarzystwo, jak również, że członkowie wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego postawili znaczące wymagania przed kandydatem mającym pełnić najwyższy urząd w Zgromadzeniu Misji. Było to uzasadnione, bowiem przełożony generalny miał posiadać w Zgromadzeniu pełnię władzy i oczekiwano, że jego decyzje i zarządzenia będą wypadkową pobożności i wiary, zdrowego rozsądku i autentycznej wiedzy oraz świadomości, że pełni służbę Bożą⁶⁷. W czasie formułowania konkretnych wymagań istotną rolę odegrała nie teoria Wincentego à Paulo, lecz jego praktyka i to, że w konstruowaniu struktur kierowania wspólnotą Zgromadzenia Misji nie bał się czerpać z doświadczenia i przykładu innych, między innymi św. Ignacego Loyoli, Franciszka Salezego czy Piotra de Berulle’a⁶⁸. Wincenty obiektywnie i krytycznie oceniał rzeczywistość, a dla swego stowarzyszenia wybierał to, co najkorzystniejsze.

b) Kanoniczne uprawnienia sprawowania władzy

Pierwsze wskazania w materii kanonicznych uprawnień Wincentego, jako przełożonego generalnego Zgromadzenia, zostały zawarte w bulli Urbana VIII *Salvatoris nostri*. Ten papieski dokument, określając struktury prawne Zgromadzenia, obligatoryjnie potraktował osobę Wincentego à Paulo jako dożywotniego przełożonego generalnego nowej wspólnoty życia apostołskiego, mającego władzę zredagowania i w razie potrzeby zmieniania reguł i konstytucji, które z mocy prawa podlegały

⁶³ Por. KTJ, p.730, s.249.

⁶⁴ „Octavo denique corpus sanum et bene compositum et fama optima”. RSG, s.46.

⁶⁵ Por. KTJ, p.731-733, s.249-250.

⁶⁶ KIRZM, 22,6.

⁶⁷ Por. RSG, s.46; Por. KTJ, p.733, s.250.

⁶⁸ Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175.

zatwierdzeniu przez arcybiskupa Paryża⁶⁹. Wydaje się, że dzięki temu w tekście Rękopisu z Sarzana, który jest jedną z pierwszych zachowanych redakcji tekstu *Regul Wspólnych* Zgromadzenia Misji, określa się wprost zakres kanonicznych uprawnień przełożonego generalnego nowego stowarzyszenia. Dzięki zachowanej kopii możemy dzisiaj dokonać analizy porównawczej i wskazać, na ile pierwsza propozycja kanonicznych uprawnień generała sprawującego władzę w Zgromadzeniu zachowała obecnie swoją aktualność.

Pierwsza norma prawna dotyczyła czasu sprawowania władzy przez generała. W jej treści dokładnie określono, jaki jest zakres uprawnień urzędującego przełożonego generalnego wobec całego Zgromadzenia. Wynika z niej, że przełożony generalny miał piastować swój urząd dożywotnio, zachowując przy tym pełnię władzy kościelnej wobec całego Zgromadzenia Misji⁷⁰. Wydaje się, że ta norma została przejęta z *Konstytucji* św. Ignacego Loyoli, którego Wincenty bardzo poważał za roztropność i praktykę życia ewangeliczno-apostolskiego⁷¹. To wskazanie było nadal zalecane, a nawet realizowane w życiu wspólnym Zgromadzenia, kiedy prawem obowiązującym były konstytucje z 1954 roku. Dlatego w imię szacunku dla świętej tradycji szanowano normę kanoniczną, iż „*przełożonego generalnego ustanawia się dożywotnio przez wybór dokonany na Konwencie generalnym*”⁷². Również przełożony generalny zachował wyłączność na podejmowanie wiążącej decyzji w sprawie przyjmowania nowych członków do wspólnoty Zgromadzenia Misji, także usuwania i wydalania z tej wspólnoty⁷³. Przełożony generalny mógł to uprawnienie wykonywać osobiście lub wyłącznie przez osoby, które zostały uznane za odpowiednie, by delegować je do tej czynności. Na przełożonym generalnym ciążył obowiązek usunięcia i odesłania ze Zgromadzenia tych, którzy nie nadawali się do życia wspólnego i realizowania dzieł apostolskich, choćby we wspólnocie misjonarskiego życia byli od dawna⁷⁴. Przełożony generalny praktycznie zawsze posiadał te uprawnienia⁷⁵.

Kolejne uprawnienie kanoniczne dotyczyło troski przełożonego generalnego o istniejące domy Zgromadzenia Misji, członków poszczególnych wspólnot, miano-

⁶⁹ Dokładna analiza treściowa Bulli Salvatoris nostri m.in. w: W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Regul Wspólnych” (1617-1655)*, s.151-185.

⁷⁰ „Perpetuus erit et plenam potentiam habebit in totam Congregationem”. RSG, s.46.

⁷¹ Por. KTJ, p.719, s.246.

⁷² KiRZM, 22.

⁷³ Por. KTJ, p.739-741, s.251-252.

⁷⁴ „2 - admittet per se, vel per alium, quos ipse idoneos iudicaverit et e contra minime idoneos dimittet et nulla habita ratione diuturni temporis quo in eandem Congregationem ingressi fuerint ab ea amovebit”. RSG, s.46. Podobne zobowiązanie miał generał jezuitów. Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuitci*, s.520-521.

⁷⁵ W tekście Konstytucji z 1954 roku niemal powtórzono: „Przełożony generalny ma prawo i obowiązek przyjmować do Zgromadzenia członków /.../ wydalac ze Zgromadzenia”. KiRZM, 24,8-9.

wanych urzędników i urzędujących przełożonych. Do wyłącznych uprawnień generala należało mianowanie i odwoływanie przełożonych wyższych i niższych (wizytatorów i superiorów) oraz możliwość zobowiązania ich do składania sprawozdań z realizacji posługi rządzenia⁷⁶.

Przełożony generalny był także władny zawierać prawne umowy, które dotyczyły sprzedaży różnych dóbr, ich kupna lub zamiany, jak również przyjęcia określonych środków pieniężnych. Przy tych ostatnich umowach był zobowiązany uzgodnić wysokość rocznych wypłat z ich dochodów, jak i zabezpieczyć ewentualną możliwość jego wykupienia. W zakresie dyspozycji sprawami materialnymi przełożony generalny nie mógł bez zgody całej wspólnoty misjonarskiej dokonać sprzedaży nieruchomości oraz kasacji domów Zgromadzenia⁷⁷. Natomiast miał prawo przeznaczać na rzecz dowolnego domu te dobra, które ofiarowano Zgromadzeniu Misji. Nie mógł natomiast rozdysponować w ten sposób dóbr ofiarowanych konkretnej wspólnoty lub ofiarować je konfratrom z innego domu⁷⁸.

Końcowe uprawnienia kanoniczne, przekazane przez zachowany tekst Rękopisu Sarzana, a odnoszące się bezpośrednio do struktury sprawowania władzy na urządzie przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji, określają wzajemne relacje wizytatorów i przełożonych domowych wobec Wincentego i jego następców, jego postawę wobec prawa własnego Zgromadzenia Misji, jak i sposób korzystania z pełnomocnictw, które zostały udzielone stowarzyszeniu księży misjonarzy. I tak wizytatorzy i przełożeni poszczególnych domów oraz inni, których przełożony generalny do tego wyznaczy, będą posiadać w odniesieniu do wyżej wymienionych spraw taką władzę, jakiej zakres zostanie im przez Generala wyznaczony⁷⁹. Przełożony generalny powinien również osobiście troszczyć się, aby w misjonarskich domach przestrzegano wszystkich reguł istotnych dla prawa własnego, miał prawo udzielania dyspensy od ich zachowania i wypełniania oraz został uprawniony do przydzielania członkom Zgromadzenia Misji konkretnych zadań i posług apostołskich, jak również zachował kanoniczne uprawnienie do odwoływania uprzednio mianowanych z przydzielonych urzędów i funkcji⁸⁰.

⁷⁶ „3 - ad eum pertinet gubernatio domorum, personarum, officialium et superiorum dictae Congregationis. Item ius eos instituendi, destituendi, obligandi ad reddendam rationem de sua administratione”. RSG, s.46; Por. KiRZM, 24,5.

⁷⁷ „ineundi contractus venditionis emptionis, permutationis, accipiendi pecunias cum pacto redditum annuum solvendi et facultate ipsum redimendi; quoad vero venditionem bonorum immobilium aut domorum abolitionem, id facere non poterit, nisi de consensu Congregationis generalis”. RSG, s.46-47; Por. KiRZM, 24,10; Por. KTJ, p.743-744, s.252.

⁷⁸ „4 - Cuilibet domorum bona quae Congregationi, non tamen quae tali domui data fuerint, adiungere et attribuire poterit”. RSG, s.47.

⁷⁹ „5 - Visitatores et Superiores particulares ac etiam alii quos ipse delegaverit habebunt in praedictis casibus potestatem quam ipse dederit”. RSG, s.47; Por. KiRZM, 24,5; Por. KTJ, p.745, s.252-253.

⁸⁰ „6 - Illius est iubere, ut omnes Regulae ubique observentur, de iisdem dispensare, officia et ministeria distribuere, eademque revocare”. RSG, s.47; Por. KiRZM, 24,1.5; Por. KTJ, p.754, s.254-255; p.757-758, s.255 i in.

Przełożony generalny mógł również prawnie korzystać w nieograniczonym zakresie z pełnomocnictw, jakimi dysponowało Zgromadzenie Misji. Z tym uprawnieniem została powiązana możliwość udzielenia odpowiednich kompetencji wizytatorom, urzędnikom i superiorom domów misjonarskich, jednak w zakresie i części uznanej wyłącznie przez generała za właściwą. Przełożony generalny posiadał także władzę skutecznego odwołania nadanych kompetencji bądź pomniejszenia zakresu możliwości autonomicznego działania konkretnego przełożonego lub urzędnika⁸¹. Właściwie w historii sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji nie zaistniała zmiana w tych uprawnieniach przełożonego generalnego, bowiem konstytucje z 1954 roku nadal przewidywały, że „*przełożony generalny ma prawo i obowiązek posługiwać się szczególnymi upoważnieniami, przyznanymi Zgromadzeniu mocą indultów Stolicy św., udzielać ich podwładnym, ograniczać je lub odwoływać według swego uznania*”, jak również „*może swoim podwładnym korzystać z naszych przywilejów ścieśniać, ograniczać a nawet znosić*”⁸².

Zaprezentowane wyżej kanoniczne uprawnienia stały się pomocne dla sprawnej realizacji posługi rządzenia, podejmowanej przez przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji. W treści tej części Rękopisu z Sarzana znalazły się uprawnienia kanoniczne, które bezpośrednio warunkowały skuteczne sprawowanie władzy, i – jak zauważyliśmy – jako takie zostały dokładnie przejęte przez prawo własne Zgromadzenia Misji, zwłaszcza teksty *Konstytucji*. Wskazano więc na te normy prawne, które zachowały aktualność do współczesnych czasów, a których źródłem zapewne stały się zapisy *Konstytucji* Towarzystwa Jezusowego św. Ignacego Loyoli.

c) Pierwotny zakres kompetencji przełożonego generalnego wobec Zgromadzenia

W treści Rękopisu z Sarzana, w dokumencie *Reguły Przełożonego Generalnego*, umieszczono dziesięć kolejnych norm, które określały zakres kompetencji tego przełożonego wobec wszystkich członków i spraw Zgromadzenia Misji. Normy te, w zasadzie mające charakter dyscyplinarny, jasno określają wzajemne relacje między przełożonymi różnych stopni oraz wprost kreują ich postawę wobec spraw majątkowych nowego stowarzyszenia życia apostołskiego.

Zgodnie ze wskazaniem tych norm, przełożony generalny posiadał prawo i władzę upominania, karcenia i nakładania proporcjonalnej i właściwej pokuty, a więc stosownie do wielkości zaistniałego występku czy przewinienia⁸³. Generał posiadał

⁸¹ „7 - Utetur facultatibus Congregationi datis et dabit ac revocabit aut imminuet iisdem Superioribus et Officialibus talem partem dictarum facultatum, qualem expedire sibi visum fuerit”. RSG, s.47; Por. KiRZM, 24,5; Por. KTJ, p.753, s.254.

⁸² KiRZM, 24,4; 25,2.

⁸³ „Penes illum est lus et potestas corrigendi et tales imponendi paenitentias, quales pro cuiusque defectibus expedire iudicabit”. RSG, s.47. U Jezuitów generał posiadał władzę nakładania pokut i stosowania upomnień wobec wszystkich członków Towarzystwa, lecz przy podejmowaniu tych czynności powinien kierować się miłością i roztropnością. Por. KTJ, p.754, s.254-255.

także uprawnienie i zobowiązanie zwoływania konwentu generalnego dla rozstrzygnięcia spraw szczególnie ważnych dla Zgromadzenia Misji⁸⁴. Przełożony generalny powinien wówczas zobowiązać wizytatorów do zwołania i odbycia konwentów prowincjalnych. Prawo własne zobowiązywało generała do przewodniczenia obradom konwentu generalnego oraz do zakończenia obrad, kiedy uznał to za stosowne. To uprawnienie odnosiło się do obrad konwentów generalnych, jakie odbywały się po uprzednim zwołaniu ich na mocy autonomicznej decyzji przełożonego generalnego, a nie w czasie, gdy obradował zjazd wspólnoty misjonarskiej, zwoływany i odbywany regularnie i zwyczajowo co trzy lata, dla omówienia bieżących spraw Zgromadzenia Misji⁸⁵. Na przestrzeni lat powyższe uprawnienia przełożonego generalnego uległy tylko nieznacznym modyfikacjom, wprowadzonym przez kolejne misjonarskie konstytucje⁸⁶.

W gestii uprawnień przełożonego generalnego znajdowała się sprawa wyrażania zgody na przyjmowanie beneficjów dla Zgromadzenia Misji. Każdy z członków zgromadzenia musiał w tym względzie uzyskać wyraźną jego zgodę. Przełożony Generalny udzielał tej zgody za przyzwoleniem Papieża. Sprawa nie obejmowała przyjmowania beneficjów łączonych lub przeznaczonych do połączenia⁸⁷.

W oparciu o kolejne uprawnienia, przełożony generalny posiadał prawo powoływania właściwych przełożonych⁸⁸. Dlatego dla poszczególnych misjonarskich wspólnot domowych miał prawo ustanowić superiorów, zwłaszcza na okres, który sam uznał za właściwy. Natomiast wizytatorów, jako przełożonych prowincji, mógł prawnie ustanowić na trzyletnią kadencję, z zachowaniem możliwości przedłużenia czasu zleconej posługi przełożonego w danej prowincji lub zwolnienia przełożonego jeszcze przed upływem rozpoczętej kadencji⁸⁹. Pewne innowacje prawne zostały

⁸⁴ Identyczne uprawnienie dla generała, jak w zakonie Jezuitów. Por. KTJ, p.755, s.255.

⁸⁵ „2. - Conventum generalem in rebus quam maximi momenti convocandi; iniungendi visitoribus, ut suam provinciam convocent, Conventum generalem dirigendi et convocatos dimittendi quando id expedire sibi visum fuerit, hoc intelligi debet de Congregationibus quae fient arbitrio Superioris Generalis extra tempus Congregationum triennialium, non vero de ipsis Congregationibus triennialibus”. RSG, s.47.

⁸⁶ Konstytucje z 1954 roku deklarowały, że „przełożony generalny na prawo i obowiązek zwoływać Konwenty generalne i nimi kierować oraz zamykać je za zgodą samych uczestników Konwentu”. KIRZM, 24,11. Natomiast pokodeksowe Konstytucje z 1984 roku wskazały, że „przełożony generalny oprócz uprawnień przyznanych mu prawem powszechnym lub szczególnym nadaniem ma prawo i obowiązek: zwoływać Konwent Generalny i przewodniczyć na nim oraz za zgodą tegoż Konwentu zamknąć jego obrady”. KZM, 107,4.

⁸⁷ „3. - Nemo nostrae Congregationis beneficium absque illius consensu accipiet, ipse vero illum numquam dabit sine iussu Summi Pontificis, nisi quoad beneficia Congregationis unita vel unien-da”. RSG, s.47-48.

⁸⁸ W Towarzystwie Jezusowym generał mianował przełożonych lokalnych, jak również określał zakres sprawowanej przez nich władzy. Por. KTJ, p.745, s.252-253.

⁸⁹ „4 instituet Domorum Superiores pro tempore quod ipsi expedire iuducabit et Visitatores ad triennium nisi expedire sibi videatur illos diutius in officio relinquere aut eos ante tempus destituere”. RSG, s.48.

wprowadzone do późniejszych norm konstytucyjnych Zgromadzenia Misji, zrewidowanych na skutek promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 i 1983 roku⁹⁰. Postulowane w tekście Rękopisu Sarzana uprawnienia dawały Przełożonemu Generalnemu możliwość przekazania wizytatorom prawa powoływania i odwoływania przełożonych wspólnot domowych na terytorium ich prowincji. Wówczas generał zachowywał dla siebie prawo zatwierdzania decyzji wizytatorów, zwłaszcza kiedy one dotyczyły mianowania, jak również odwoływania superiorów domów misjonarskich⁹¹. Obecnie prawo powszechne i własne Zgromadzenia wskazuje na te uprawnienia jako właściwe dla wizytatorów, na mocy władzy zwyczajnej, którą posiadają jako przełożeni wyżsi stowarzyszenia życia apostołskiego⁹².

W katalogu uprawnień przełożonego generalnego znalazła się również czynność powoływania urzędników, niezbędnych do zarządzania Zgromadzeniem Misji, wśród których wymieniono posługę prokuratora generalnego i sekretarza generalnego. Zakres ich prawnego działania oraz faktyczne możliwości zarządzania wspólnotą miał określić bezpośrednio przełożony generalny według swego uznania⁹³. Ślady tego uprawnienia i obowiązku ustanawiania w/w urzędników odnajdujemy w Konstytucjach z 1954 roku, które stanowią, iż przełożony generalny za zgodą swej rady ma również ustanowić, wśród obligatoryjnie wymienionych urzędników, sekretarza generalnego i ekonoma generalnego Zgromadzenia Misji⁹⁴. Ta praktyka prawna została zachowana również w najnowszych konstytucjach misjonarzy, z tym jednak, że sekretarz generalny, ekonom generalny i prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej zostają mianowani przez generała spoza grona asystentów generalnych i za zgodą rady. O czasie sprawowania przez nich kanonicznych czynności decyduje przełożony generalny ze swoją radą. Wskazani urzędnicy z mocy prawa przynależą do Domu Kurii Generalnej Zgromadzenia Misji, mają możliwość uczest-

⁹⁰ W Konstytucjach z 1954 roku wskazano, że przełożony generalny mógł „ustanawiać za zgodą swej rady sekretarza generalnego, ekonoma generalnego, prokuratora generalnego przy Stolicy św., wizytatorów, wice-wizytatorów i ich urzędników, oraz przełożonych domów, jak również składać tychże z urzędów dla słusznej przyczyny”. KIRZM, 24,5. Natomiast w aktualnych Konstytucjach z 1984 roku postanowiono, że „przełożony generalny na mocy władzy zwyczajnej zarządza wszystkimi prowincjami, domami i poszczególnymi członkami Zgromadzenia według przepisów prawa powszechnego i naszego własnego. Przełożony generalny podlega jednak władzy Konwentu Generalnego, według przepisów prawa”. KZM, 103.

⁹¹ Zob. RSG, s.48.

⁹² „/.../ wizytatorzy i superiorzy domów mają nad członkami Zgromadzenia władzę określoną w prawie powszechnym i naszym własnym; posiadają ponadto kościelną władzę rządzenia czyli jurysdykcję, zarówno w zakresie zewnętrznym jak i wewnętrznym. Dlatego przełożeni muszą być kapłanami”. KZM, 100.

⁹³ „Sexto instituet officiales ad Congregationis administrationem necessarios, ut sunt Procurator et Secretarius generales illisque dabit talem facultatem, qualem expedire sibi videbitur”. RSG, s.48; Por. KIRZM, 24,5.

⁹⁴ Por. KIRZM, 24,5; Por. KTJ, p.760, s.256. Przed mianowaniem tych urzędników generał Towarzystwa może odbyć konsultację lecz ostateczną decyzję mógł podjąć w sposób nieskrępowany. TAMŻE, p.761, s.256.

niczenia w posiedzeniach rady generalnej, jednak bez prawa głosu oraz z racji urzędu są zaliczani do grona pełnoprawnych uczestników konwentu generalnego⁹⁵.

Z pierwszych szczegółowych reguł wynika dalej, że przełożony generalny miał również prawo wolnego decydowania o przyjęciu przez Zgromadzenie proponowanej fundacji i domów. Generałowi pozostawiono także prawo decydowania o tym, kogo może przyjąć na dowolnych warunkach do Zgromadzenia jako osoby agregowane, które pragną poświęcić się nowej wspólnotie życia apostolskiego, pozostając jednak na co dzień poza wspólnotą Zgromadzenia. Gdyby się jednak okazało, że warunki określone w akcie o agregacji są niekorzystne czy wręcz szkodliwe dla Zgromadzenia, to przełożony generalny będzie mógł powziąć umowę odwołać oraz naprawić szkody w stopniu uznanym przez siebie za stosowny. Natomiast gdyby rzecz dotyczyła przyjęcia fundacji, lecz niekorzystnej dla całego Zgromadzenia Misji, wówczas na przełożonym generalnym ciążył obowiązek zwołania członków Zgromadzenia, którym należało sprawę klarownie objaśnić i wyraźnie ich zapytać, czy można taką fundację przyjąć na proponowanych warunkach⁹⁶. Obecnie z powyższych uprawnień należy do przełożonego generalnego udzielać afiliacji dobrodziejom i przyjaciółom Zgromadzenia Misji, informując ich o dobrach duchowych, w których uczestniczą z racji zaistnienia kanonicznych relacji ze wspólnotą misjonarską⁹⁷.

Prawne ograniczenie, wchodzące w zakres decyzyjnego działania przełożonego generalnego, dotyczyło spraw związanych bezpośrednio z kanonicznym przeniesieniem lub kasacją wcześniej erygowanego domu Zgromadzenia Misji. Generał mógł jednak tego dokonać, a więc przenieść lub zlikwidować dom, jeśli uzyskał na takie działanie wyraźną zgodę członków Zgromadzenia Misji, obradujących na konwencie generalnym⁹⁸. Nowsze prawo Zgromadzenia było kontynuacją pierwszych

⁹⁵ Por. KZM, 119 § 1-4; Sekretarz generalny sporządza pisma kierowane do całego Zgromadzenia, protokołuje przebieg posiedzeń rady generalnej, proponuje generałowi wyznaczenie osób pomagających w pracy sekretariatu, którzy zazwyczaj zostają mianowani jako współpracownicy sekretarza generalnego. Ich zadaniem jest porządkowanie archiwum, pomoc przy wydawaniu publikacji i pisaniu listów. Natomiast ekonom generalny zarządza dobrami Zgromadzenia, zgodnie z prawem powszechnym i własnym Zgromadzenia. Za zgodą generała wizytuje ekonomów prowincjalnych, a w szczególnych okolicznościach również ekonomów domowych lub administratorów ważniejszych dzieł Zgromadzenia Misji. Por. SZM, 28 § 1; 61 § 1-2; 62 § 1-2.

⁹⁶ „7. Admittet fundationes et domos, insuper admittet eos, qui se Congregationi dare, nec tamen de Corpore illius esse voluerint sub quibuscumque conditionibus, quas tamen possit revocare si illas fore Congregationis damnosas experimento comperiret ipsi damna resarciendo iuxta quod aequum visum fuerit. Quod si fundationem aliquam fini Congregationis nocivam admitteret, Congregatio convocata rem ad liberationem vocabit, an sub illis conditionibus nocivis illam possit admittere”. RSG, s.48; Por. KTJ, p. 743-744, s.252.

⁹⁷ Por. SZM, 51,13. W Konstytucjach z 1954 roku znajdował się przepis, zgodnie z którym przełożony generalny mógł po wystłuchaniu zdania swych asystentów przyjmować duchownych jako konwiktorów, do któregoś z domów Zgromadzenia Misji, na dłuższy czas lub na całe ich życie. Por. KiRZM, 24,13.

⁹⁸ „Octavo non poterit transferre domum iam fundatam nec illam deserere nisi de consensu Congregationis Conventu generali convocatae”. RSG, s.48; Por. KTJ, p. 762-763, s.256.

uprawnień, bowiem dalej w gestii przełożonego generalnego pozostawało to, że za zgodą swojej rady mógł zakładać prowincje, wiceprowincje oraz domy Zgromadzenia, mógł także je znosić, jednak z zachowaniem prawa powszechnego i obowiązujących konstytucji⁹⁹. Natomiast według obecnie obowiązujących norm prawnych w Zgromadzeniu Misji, przełożony generalny może, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych stron, erygować i znosić domy Zgromadzenia oraz wspólnoty lokalne¹⁰⁰, szanując przy tym uprawnienia wizytatora danej prowincji¹⁰¹ i ogólną normę prawa kanonicznego¹⁰².

Normy zawarte w tekście Rękopisu z Sarzana dobitnie akcentują, iż przełożony generalny koniecznie powinien posiadać pełną wiedzę o swoich podwładnych, zwłaszcza o tych, którym pragnie przydzielić urzędy we wspólnocie Zgromadzenia Misji¹⁰³. To wymaganie postawione już wówczas jako postulat zakładało, iż kandydat obejmujący najwyższą posługę władzy w Zgromadzeniu, świadomie będzie musiał podjąć obowiązek odpowiedzialnej troski o dobro wspólnoty misjonarskiej, realizując go przez swoje personalne decyzje. Również obecnie jest to zwyczajne prawo i obowiązek przełożonego generalnego, aby usilnie, zdecydowanie i gorliwie zabiegał o to, by w Zgromadzeniu Misji rozwijano i odnawiano apostolską działalność oraz całkowicie realizowano wskazania prawa własnego, również w zakresie sprawowania władzy i pastoralnego posługiwania¹⁰⁴.

Skuteczną pomocą w realizacji posługi rządzenia, zgodnie z pierwszymi regułami dla generała, mają być wymagania opisane w treści złożonego ślubu posłuszeństwa, których przyjęcie zadeklarowali wszyscy członkowie Zgromadzenia¹⁰⁵. Dlatego przełożony generalny ma prawo wydawać im rozkazy i polecenia w sprawach dotyczących ich osobistego rozwoju i formacji wewnętrznej oraz apostolskiego i zbawczego posłannictwa wobec bliźnich. Takiego uprawnienia generał może udzielić również wizytatorom lub komisarzom, zachowując jednak dla siebie możli-

⁹⁹ Por. KIRZM, 24,7.

¹⁰⁰ Por. KZM, 107,6. „Dla ważnej przyczyny, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów, może założyć dom jednej prowincji na terytorium drugiej” (107,7). Natomiast dla „ważnej przyczyny i za zgodą swej rady, może zakładać domy nie przynależne do żadnej prowincji, a kierowane przez superiora bezpośrednio zależnego od przełożonego generalnego oraz mianować superiorów tychże domów” (107,8).

¹⁰¹ Do zwyczajnych praw i obowiązków wizytatora należy „za zgodą swej rady i po zasięgnięciu zdania przełożonego generalnego, zakładać lub znosić domy w granicach swojej prowincji”. TAMŻE, 125,3.

¹⁰² „Erekcji domu i ukonstytuowania lokalnej wspólnoty dokonuje kompetentna władza stowarzyszenia, po uzyskaniu wcześniejszej pisemnej zgody biskupa diecezjalnego, z którym należy się konsultować także w wypadku likwidacji domu”. KPK, KAN. 733 § 1.

¹⁰³ „Nono necesse est ut plenam cognitionem habeat suorum subditorum, maxime quos ad officia praeficere desiderat”. RSG, s.48.

¹⁰⁴ Por. KZM, 107,1.

¹⁰⁵ Zdaniem Wincentego, oprócz reguł i innych norm prawnych, dla spójności i dynamizmu wspólnoty największe znaczenie ma osoba przełożonego, również generalnego. Dlatego twierdził, że „we wspólnocie nie ma jedności bez posłuszeństwa. Bóg chce, by przełożeni znizali się, ile mogą, do

wość zaaprobowania lub unieważnienia tego, co oni postanowią w tej materii oraz wydać nowe dyspozycje w zakresie, jaki osobiście uzna za stosowny. Wszyscy członkowie Zgromadzenia Misji zostali wezwani, aby zawsze przełożonemu generalnemu okazywali posłuszeństwo i poważny szacunek jako temu, który w ich stowarzyszeniu zastępuje Jezusa Chrystusa¹⁰⁶.

Obecnie źródłem i motywem szacunku wobec osoby przełożonego generalnego jest jego służba podejmowana w jedność z całym Zgromadzeniem, aby z powodzeniem i troskliwością zrealizować posłannictwo św. Wincentego oraz zachować jego żywotność w Kościele. Stąd przełożonego generalnego postrzegamy jako ośrodek jedności wszystkich misjonarzy oraz jako czynnik duchowej żywotności i apostołskiej działalności we wspólnocie Ludu Bożego¹⁰⁷. Konstytucje przypominają jednak o obowiązku posłuszeństwa m.in. przełożonemu generalnemu, wynikającym ze złożonego ślubu, ale w interpretacji nadaje się mu ten sam zakres, co praktykowanej ncoie posłuszeństwa¹⁰⁸, której realizacja może wykraczać poza zakres przyjętej normy¹⁰⁹.

Zatem celem postulowanego zakresu kompetencji przełożonego generalnego wobec spraw Zgromadzenia Misji było sprawne zarządzanie wspólnotą i dziełami apostołskimi oraz troska o wierną realizację charyzmatu i tożsamości nowego stowarzyszenia. Należy zauważyć, że pierwsze inspiracje w tym zakresie zostały dokładnie przejęte w aktualnym prawie własnym Zgromadzenia Misji, także w kwestii sprawowania władzy we wspólnocie. Normy konstytucyjne wskazują na uprawnienia generała wynikające z prawa powszechnego lub szczególnego nadania, które zobowiązują go do pielęgnowania ducha Założyciela i czuwania nad pełnym wprowadzaniem w życie obowiązujących konstytucji i statutów¹¹⁰. Natomiast za zgodą swojej rady, co świadczy o kolegialnym działaniu, powinien wydawać powszechne rozporządzenia dla dobra Zgromadzenia, erygować lub znosić prowincje i poszczególne domy Zgromadzenia, wysłuchać racji radców prowincji przed zdjęciem wizy-

swych podwładnych i aby podwładni okazywali im uległość i by w ten sposób wszyscy przyczyniali się do budowania jedności". SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.956; Por. KPK, KAN. 601; Por. M. PEREZ FLORES, *Posłuszeństwo*, s.116-117; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.243-251.

¹⁰⁶ „10 poterit iubere virtute obediētiaē singulis nostrae Congregationis quoad ea quae ad eorum perfectionem et proximi salutem spectant, et quamvis hanc facultatem dederit aliis, ut puta alicui ex Visitoribus aut Commissariis, poterit illa vel repondere seu revocare, quae ab iis acta fuerint et statuere quod sibi visum fuerit. Illi igitur omnes obediētiaē, illumque venerabuntur tanquam Domini nostri Iesu Christi locum tenet in Congregatione”. RSG, s.48-49; Por. KTJ, p.765, s.256-257; Por. G. PITTAU, *Rządy duchowe według charyzmatu ignacjańskiego*, s.53 nn.

¹⁰⁷ Por. KZM, 101-102.

¹⁰⁸ Por. KZM, 38 § 1; Por. M. PEREZ FLORES, *Posłuszeństwo*, s.117.

¹⁰⁹ Wincenty twierdził, że „prawdziwie posłuszni nie poprzestają na wypełnieniu polecenia. Starają się odczytać intencję przełożonego”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.860; Por. M. PEREZ FLORES, *Posłuszeństwo*, s.117.

¹¹⁰ Por. KZM, 107,1.

tatora z urzędu, udzielać pozwolenia na składanie ślubów świętych i dopuszczać do święceń, zwalniać ze ślubów w przypadku opuszczenia Zgromadzenia lub usunięcia ze wspólnoty, dyspensować od zachowania konstytucji oraz zatwierdzać normy ustanowione przez konwenty prowincjalne¹¹¹. Przełożony generalny ma obowiązek zwołać konwent generalny i przewodniczyć jego obradom, jak również za zgodą uczestników konwentu powinien zamknąć jego obrady¹¹². Z powyższych uprawnień i zobowiązań przełożonego generalnego wynika, że powinien swoją władzę wykonywać w duchu służby wobec wspólnoty, wrażliwie wsłuchując się we wszelkie inicjatywy członków Zgromadzenia Misji, równocześnie mając na uwadze dobro stowarzyszenia i całego Kościoła. A posługa rządzenia, którą inspirowały we wspólnotach lokalnych, powinna cierpliwie budować braterską jedność wszystkich członków¹¹³.

3. Udział Zgromadzenia Misji w kształtowaniu rządów przełożonego generalnego

Zaprezentowane powyżej kompetencyjne uprawnienia i zobowiązania kanoniczne, przysługujące z mocy prawa powszechnego i własnego przełożonemu generalnemu Zgromadzenia Misji, wskazują na jego istotną rolę w kierowaniu wspólnotą i kreowanie postawy odpowiedzialności za wierność charyzmatowi założyciela. Natomiast w dalszej części reguł, dotyczących przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji zaproponowano, aby w niektórych sprawach wspólnota misjonarska miała bezpośredni wpływ na posługę i osobę swego najwyższego przełożonego oraz na władzę przez niego sprawowaną. Ta bezpośrednia zależność przełożonego generalnego od woli całego Zgromadzenia związana była z pewnymi ograniczeniami, które dotyczyły kilku kwestii, zapewne wzorowanych na rozwiązaniach uprzednio sprawdzonych w Towarzystwie Jezusowym¹¹⁴.

A. Szczegółowe płaszczyzny bezpośredniej zależności

Pierwsza płaszczyzna zależności i graniczeń dotyczyła spraw typowo zewnętrznych, i odnosiła się do ubioru przełożonego generalnego, pożywienia i wydatków, związanych z jego codziennym funkcjonowaniem, jako osoby i sprawowanego urzędu¹¹⁵. Zgromadzenie Misji zobowiązywało się również czuwać nad zachowaniem dobrej kondycji fizycznej oraz zdrowotnej swego przełożonego. Dlatego generał nie

¹¹¹ Por. TAMŻE, 107, 2-3. 5-12.

¹¹² Por. TAMŻE, 107,4.

¹¹³ Por. KPK, kan. 618-619.

¹¹⁴ „Congregatio tamen in eum autoritatem habebit ad eius gubernationem temperandam in sex capitibus”. RSG, s.49; Por. KTJ, p.767, s.258.

¹¹⁵ „Primo quoad exteriora scilicet vestitum, victumet alia impensa”. RSG, s.49; Por. KTJ, p.767, s.258.

mógł angażować się do zbyt wielu prac i zadań oraz podejmować zbyt surowych praktyk ascetycznych i umartwień¹¹⁶, aby w niczym nie ucierpiało owocne posługiwanie Zgromadzeniu Misji.

W regułach dotyczących generała znajduje się również zobowiązanie członków Zgromadzenia Księży Misjonarzy do troski o sprawy duchowego dobra swego najwyższego przełożonego. Dlatego superiorowi generalnemu Zgromadzenie powinno wyznaczyć osobistego admonitora, który z urzędu podejmie się obowiązku regularnego upominania swego przełożonego. Tę posługę admonitora z należytą skromnością i pokorą winien spełniać wyznaczony współbrat, który każdorazowo przed podjęciem działania „posługi karciciela”, powinien co najmniej godzinę spędzić na modlitwie¹¹⁷, by to zadanie godnie zrealizować.

W czwartym prawnym zastrzeżeniu, które dotyczy przyjmowania godności kościelnych, postawiono wymaganie, zgodnie z którym przełożony generalny nie może ich przyjąć bez wyraźnej zgody Zgromadzenia Misji. Rękopis reguł dla generała podaje również ustalenie, wedle którego Zgromadzenie może wyrazić zgodę na przyjęcie przez przełożonego generalnego tylko tych godności kościelnych, o których bezpośrednio zadecyduje wola Ojca Świętego i to pod sankcją grzechu śmiertelnego¹¹⁸. Przyjęcie godności apostołskich wiązało się zazwyczaj z koniecznością rezygnacji z urzędu przełożonego generalnego¹¹⁹. Bezpośrednia interwencja i kanoniczne działanie Zgromadzenia Misji obejmowało szczególnie sytuacje, kiedy przełożony generalny na skutek słabości lub zlekceważenia w ważnych sprawach, między innymi wywołanych chorobą lub stanem ogólnego wyniszczenia organizmu, mógł narazić wspólnotę życia apostołskiego na poważne szkody. W takich wypadkach z urzędu otrzymywał wikariusza generalnego albo koadiutora, którego mógł wybrać osobiście w porozumieniu z wizytatorami poszczególnych prowincji lub którego mieli wybierać wizytatorzy jako przełożeni prowincji, działając kolegialnie z dwoma wytypowanymi przełożonymi z każdej prowincji. Ci ostatni mogli swoje głosy przesłać listownie przez swoich asystentów, którzy uczestniczyli w procedurze otwarcia listów i odczytania wskazanych nazwisk. Głosy należało zebrać w obecności przełożonego generalnego lub nawet wtedy, gdy nie chciał i nie mógł

¹¹⁶ „2 quoad eius corpus, ut scilicet neque labore neque mortificationis rigore excedat”. RSG, s.49. „Osobiście nie będzie się zajmował żadnymi dziełami zewnętrznymi, nawet pobożnymi, które nie są związane z jego urzędem lub Zgromadzeniem, chyba że tego wymagałyby niekiedy większa chwala Boża lub nagła potrzeba bliźniego”. KIRZM, 25,5; Por. KTJ, p.769, s.258.

¹¹⁷ „3 quoad eius animam illi scilicet dando admonitorem qui facta prius per horam oratione eum admoneret”. RSG, s.49; W Towarzystwie Jezusowym tę posługę mógł także spełniać spowiednik. Por. KTJ, p.770, s.258.

¹¹⁸ „4 quoad dignitates ecclesiasticas quas acceptare non poterit absque consensu Congregationis quae illum dare non poterit nisi Papa sub poena peccati mortalis id iusserit”. RSG, s.49. Konstytucje z 1954 roku zachowały normę: „Bez zgody Konwentu generalnego nie może przyjmować godności kościelnych, chyba tylko z nakazu lub za zezwoleniem Stolicy św.” KIRZM, 25,3.

¹¹⁹ Por. Por. KTJ, p.772, s.258-259.

uczestniczyć w tym wydarzeniu. Kandydat, który uzyskał większość głosów, został publicznie uznany za wikariusza generalnego i jemu prawnie została przyznana władza kanoniczna najwyższego przełożonego w Zgromadzeniu¹²⁰. Obecnie, pomimo upływu lat, w normach prawa własnego Zgromadzenia Misji zachowano podobne rozwiązania, które w historii zostały sprawdzone i dzięki którym zawsze osiągnano zamierzony skutek prawny, dodając obowiązek powiadomienia o tej niedyspozycji najwyższego przełożonego Stolicy Apostolskiej i dalszego postępowania zgodnie z jej zaleceniami¹²¹.

Bezpośrednia zależność przełożonego generalnego od prawnego i koniecznego działania Zgromadzenia Misji obejmuje również sytuację, kiedy generał zdecydował się na niemoralną postawę życiową i niegodny sposób sprawowania władzy. Reguły ściśle wskazały na sytuację popełnienia publicznie znanego grzechu nieczystego lub gdyby popełnił grzech zabójstwa, fizycznego okaleczenia, lub dokonał kradzieży, zawłaszczenia dobra materialnego jakiejś wspólnoty domowej Zgromadzenia Misji, roztrwonił to dobro lub ofiarował je komuś jako własne. Zgromadzenie ma obowiązek szczególnego prawnego działania także w przypadku, gdy przełożony generalny zaczął wyznawać heretycką doktrynę wiary¹²².

To obligatoryjne wyliczenie nieprawidłowości w sprawowaniu władzy jest jak na razie czysto teoretyczne, bowiem one nie muszą zaistnieć w życiu i posługiwaniu przełożonego generalnego. Stąd wspólnota Zgromadzenia Misji jest przekonana i głęboko ufa, że przy pomocy Bożej rzeczzone nieszczęścia nigdy nie dotkną generała wincentyńskiej wspólnoty. Gdyby jednak te sytuacje nastąpiły i sprawa została wystarczająco zbadana, wówczas Zgromadzenie ma prawo i powinno pozbawić tę osobę urzędu przełożonego generalnego, a nawet ma prawo usunięcia go

¹²⁰ „5 si in rebus alicuius momenti ita languidus et negligens evaderet, sive ob morbum aliquem, sive ob caducitatem, ut damnus notabile Congregationi inferret. In eo casu daretur illi vicarius generalis aut Coadiutor qui eligeretur ab ipsomet generali et a Visitoribus aut ab ipsis Visitoribus et a duobus superioribus de singulorum Provincia, qui quidem sua suffragia mitterent per Literas, quae mitterentur ad eius assistentes et aperirentur et Legerentur ab ipsis et suffragia colligerent ipso presente vel etiam absente si adesse nolit aut commode non possit et qui plura suffragia habere visus fuerit, ipse censendus erit Vicarius Generalis eiusque auctoritatem habebit”. RSG, s.49. Procedura postępowania niemal wprost zaczerpnięta z Konstytucji Jezuitów. Por. KTJ, p.773, s.259.

¹²¹ Konstytucje Zgromadzenia Misji z 1954 roku zachowały podobną normę w brzmieniu: „Gdyby zaszedł wypadek, że Przełożony generalny stał się wyraźnie niegodnym lub niezdatnym do wykonywania swego urzędu, wówczas rzecz Asystentów będzie powiadomić o tym Stolicę św., do której zarządzeń należy się zastosować”. KIRZM, 27. Podobną normę promulgowano w Konstytucjach z 1984 roku: „Gdyby Przełożony Generalny stał się jawnie niegodnym lub niezdatnym do wykonywania swego urzędu, obowiązkiem Asystentów będzie wydanie w tej sprawie kolegialnego orzeczenia i powiadomienie o tym Stolicy Apostolskiej, do zarządzeń której należy się zastosować”. KZM, 106,2.

¹²² Szczegółowe wskazania są niemal identyczne jak w zakonie Jezuitów i dotyczą pozbawienia urzędu przełożonego generalnego. Por. KTJ, p.774-775, s.259-260. Natomiast gdy wykroczenia nie mogą spowodować usunięcia z urzędu, należy powołać kolegium, którego członkowie podejmą decyzję o wymierzeniu stosownej kary. Por. TAMŻE, p.784, s.262.

ze Zgromadzenia Misji. Prawodawca wprost postuluje, aby takie działanie odbyło się w czasie konwentu generalnego, który należy zwołać według prawa i zwyczaju Zgromadzenia¹²³. Tak więc jasno określono, kiedy wspólnota misjonarska jest prawnie zobowiązana do pozbawienia generała zajmowanego urzędu, a nawet do usunięcia go ze stowarzyszenia, zachowując jednak szacunek dla spraw kanonicznej dyscypliny i owocnego posługiwania nowo wybranego przełożonego generalnego. Szczegółowe rozwiązania pozostały niezmiennie, również w najnowszych promulgowanych dokumentach¹²⁴.

B. Rola asystentów wspomagających przełożonego generalnego w sprawowaniu władzy

Hierarchiczny model rządzenia, tak istotny dla wspólnoty Kościoła, nie wyklucza osób, które praktycznie chcą się zaangażować w realizację „posługi sprawowania władzy”, a tym samym świadomie i celowo pragną wspomagać swoich wyższych przełożonych. Motywem skłaniającym konkretne wspólnoty życia zakonnego do powoływania urzędników wspierających i dynamizujących kanoniczne rządy przełożonego generalnego stało się przekonanie, iż ten sposób i styl posługiwania we wspólnocie zrodzi ewangeliczne owoce. Powołani urzędnicy mają pomagać generałowi w kierowaniu wspólnotą, jak również partycypują w odpowiedzialności za życie i apostołskie działanie całego Zgromadzenia¹²⁵. Obecnie największe kompetencje w Zgromadzeniu Misji posiada wikariusz generalny, który pomaga generałowi, zastępuje go w razie nieobecności lub niemożności sprawowania władzy. Generalnie posiada tę samą władzę co przełożony generalny, poza wypadkami zastrzeżonymi przez generała. W razie wakansu na urzędzie generała staje z mocy prawa na czele wspólnoty do końca kadencji przełożonego generalnego, a po konsultacjach z wyższymi przełożonymi Zgromadzenia Misji mianuje spośród asystentów nowego wikariusza generalnego¹²⁶. Zakres kompetencyjny wikariusza generalnego prawnie ściśle określono sporo przejmując z tradycji kanonicznej Zgromadzenia Misji¹²⁷.

W razie wakansu na urzędzie przełożonego generalnego, w sam dzień lub w najbliższym czasie, sekretarz generalny Zgromadzenia wobec zebranej wspólnoty

¹²³ „6 quoad mores si videlicet in peccato luxuriae laberetur aut si quem occiderit aut mutilaret aut si bona alicuius Domus sibi ut propria attribueret et dissiparet aut donaret aut si doctrinam haereticam profiteretur quae mala, quantum conici potest, nunquam Deo auxiliante advenient. In his quatuor casibus si res fuerit sufficienter testata Congregatio illum posset et deberet deponere, quin etiam si res postularet extra se dimittere, idque in conventu generali convocato ut mox dicitur”. RSG, s.49-50; Por. KiRZM, 26; Por. KZM, 106 § 2.

¹²⁴ Por. TAMŻE, 106, § 1.1-3, § 2.

¹²⁵ Por. TAMŻE, 108.

¹²⁶ Por. TAMŻE, 109-114.

¹²⁷ Por. KiRZM, 29-34.

domowej powinien powiadomić wszystkich, kto został uprzednio wskazany i mianowany przez generała na urząd wikariusza generalnego. Powinien zostać pozytywnie przyjęty przez wszystkich. W razie jego wcześniejszej śmierci wikariuszem zostaje pierwszy asystent Zgromadzenia lub najstarszy z wyboru. Powinien natychmiast przejąć zarządzanie archiwum i sprawować pieczę nad dokumentami Zgromadzenia, nie mogąc jednak samodzielnie rozporządzać poszczególnymi dokumentami¹²⁸. Wikariusz generalny miał obowiązek współpracować z dotychczasowymi urzędnikami i przełożonymi wyższymi Zgromadzenia Misji, zaś na dokonanie koniecznych zmian personalnych i inne formy prawnego działania, musiał zawsze uzyskać zgodę rady generalnej¹²⁹.

a) Obsada urzędu asystentów przełożonego generalnego

W Towarzystwie Jezusowym przyjęto zasadę, iż przełożony generalny w sprawowaniu władzy powinien być wspierany przez asystentów¹³⁰. Ta sama praktyka została zaakceptowana w Zgromadzeniu Misji św. Wincentego à Paulo, dla którego rozwiązania św. Ignacego stały się niejako pierwowzorem. Dlatego postanowiono, iż przełożony generalny Zgromadzenia Misji w sprawowaniu władzy będzie korzystał z pomocy asystentów. Tekst zachowanych w Rękopisie Sarzana reguł dla przełożonego generalnego, wyraźnie zobowiązuje do wyboru dwóch lub czterech asystentów, z którymi najwyższy przełożony będzie omawiał ważniejsze sprawy i problemy Zgromadzenia, zachowując jednak prawo do podejmowania autonomicznych decyzji¹³¹. W ówczesnym prawie własnym postawiono wprost wymaganie, aby asy-

¹²⁸ Wikariusz generalny może pobrać dokumenty w razie konieczności tylko w obecności dwu asystentów i sekretarza generalnego. Przy zwrocie dokumentów do archiwum powinni być obecni ci sami urzędnicy. Por. TAMŻE, 31 § 1.

¹²⁹ Por. TAMŻE, 32 § 1 – 4. Nie mógł także delegatów na konwent generalny lub prowincjalny wysyłać tam, skąd przybycie na obrady konwentowe byłoby utrudnione lub niemożliwe. Por. TAMŻE, § 5. Wikariusz generalny nie mógł także wprowadzać żadnych zmian w zarządzaniu Zgromadzeniem, w Konstytucjach, Regulach wspólnych i regulach urzędników Zgromadzenia, zajęciach, ćwiczeniach, praktykach i zwyczajach Zgromadzenia. Nie mógł przyjmować fundacji nowych domów lub nosić dawnych, dokonywać aktu sprzedaży lub alienacji majątku Zgromadzenia, podejmować kosztownych podróży oraz wydalać ze Zgromadzenia członków po ślubach. Tylko w przypadku nagłej konieczności może podjąć prawne działania w powyższych kwestiach i to za wyraźnym przyzwoleniem rady. Por. TAMŻE, 33 § 1- 2. Wikariusz zwołuje konwent generalny dla wyboru przełożonego generalnego i podejmuje konieczne działania prawne. Po wyborze traci urząd, zachowując jednak w czasie konwentu prawo głosu i właściwe miejsce. Por. TAMŻE, 34 § 1 – 5.

¹³⁰ Por. KTJ, p.779-780, s.260-261.

¹³¹ „Congregatio eliget assistentes duos vel, si Deo id permittente iusserit Congregatio quatuor cum quibus ipse de rebus gravioribus tractabit etsi facultas statuendi apud se remaneat”. RSG, s.50. W konstytucjach z 1954 roku nakazano wybór sześciu asystentów z grona uczestników konwentu generalnego lub spośród nieobecnych członków Zgromadzenia. Powinni pochodzić z różnych narodowości, mieć ukończonych przynajmniej 10 lat od pierwszych ślubów, powinni odznaczać się gorliwością w służbie Bożej, być wolni od nieuporządkowanych uczuć, odznaczać się gorliwością o zachowanie ducha pierwotnego we wspólnocie i w trosce o sprawy Zgromadzenia. Por. KIRZM, 38 § 1 – 3.

stenci zamieszkiwali w tym samym domu co przełożony generalny¹³², by mogli go wspierać we wszystkich sprawach odnoszących się do nauki i praktyki oraz by mogli czuwać nad zachowaniem kanonicznych wymagań i ograniczeń, które wprost dotyczą stroju, pożywienia i wydatków przełożonego generalnego, zakresu podejmowanych przez niego prac¹³³ oraz dobra jego duszy¹³⁴.

Postulowano, aby asystentów wybierali ci sami, którzy dokonywali wyboru przełożonego generalnego oraz by wyboru dokonywano w tym samym czasie. W przypadku śmierci jednego z asystentów lub kiedy on zostanie wysłany i delegowany przez generała w ważnych sprawach gdzie indziej, wówczas sam przełożony generalny powinien wyznaczyć w miejsce zmarłego lub nieobecnego asystenta jego aktualnego zastępcę, któremu z kolei powierzy sprawowanie chwilowo wakującej funkcji, o ile nie sprzeciwia się dokonanej nominacji przełożeni poszczególnych prowincji¹³⁵.

W obecnym porządku prawnym Zgromadzenia Misji, asystenci generalni stanowią radę przełożonego generalnego, wydatnie wspomagając go w kierowaniu całą wspólnotą, troszcząc się, by wzrastała jedność i dynamizm Zgromadzenia, by wprowadzano w życie normy konstytucji i uchwał konwentu generalnego, jak również, by inspirowano wszystkie prowincje Zgromadzenia do współpracy nad jego rozwojem¹³⁶. Czterech asystentów generalnych wybiera się w czasie obrad konwentu generalnego z różnych prowincji Zgromadzenia, zachowując normy prawa własnego¹³⁷.

¹³² „Asystenci mają obowiązek stale mieszkać w tym samym domu co przełożony generalny”. Por. TAMŻE, 39.

¹³³ Konstytucje z 1954 roku ściśle zachowały: „Osobiście nie będzie się zajmował żadnymi działami zewnętrznymi, nawet pobożnymi, które nie są związane z jego urzędem lub Zgromadzeniem, chyba że tego wymagałaby niekiedy większa chwała Boża lub nagląca potrzeba bliźniego”. KIRZM, 25,5.

¹³⁴ „Illi autem in eadem qua ipse Superior Generalis domo residebunt. Illum in omnibus ad doctrinam et praxim pertinentibus iuvabunt et in tribus primis casibus supradictis providebunt, quorum primus spectat ad vestitum, victum et impensa, secundus, illius labores, tertius, bonum animae eius”. RSG, s.50; Por. KIRZM, 40,3.

¹³⁵ „Dicti Assistentes eligentur ab ipsismet qui eligerint generalem atque eodem tempore quo ipse electus fuerit; quod si unus ex illis moriatur aut Generalis ipsum foras ad negotia gravia gerenda mittat, ipse in loco defuncti vel absentis substituet alium, qui quidem ad hoc munus admittetur nisi Visitatores id improbarint”. RSG, s.50; Por. KTJ, p.781, s.261.

¹³⁶ Por. KZM, 115 § 1.

¹³⁷ Asystenci mogą być powtórnie wybrani na drugie sześćdziesiąt lat, bez dalszej możliwości wybrania go na urząd wikariusza generalnego (w 3 kadencji), z chwilą ustąpienia z urzędu jego pełnoprawnego zastępcę mianuje przełożony generalny za zgodą pozostałych asystentów, jeśli do zakończenia kadencji ustępującego pozostało więcej niż sześć miesięcy. Por. TAMŻE, 116 § 2, 118 § 1-2. Podobne normy obowiązywały również wcześniej. Por. KIRZM, 41 § 1-2. Przewidywano możliwość odwołania asystentów z tych samych powodów co przełożonego generalnego, za zgodą pozostałych asystentów i po uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej. Por. TAMŻE, 42 § 1-2.

b) Współdziałanie asystentów i wizytatorów w sytuacjach nadzwyczajnych

Podstawowe zadanie asystentów przełożonego generalnego, w normalnych warunkach, polegało na wspieraniu najwyższego przełożonego w wykonywaniu władzy rządzenia, a więc w kierowaniu Zgromadzeniem. Jednakże, wzorując się na normach przyjętych w Towarzystwie Jezusowym¹³⁸, tekst reguł dla przełożonego najwyższego zachowany w Rękopisie Sarzana, określił nadzwyczajne sytuacje, w których prawne i kanoniczne działania asystentów bezpośrednio mają się odnosić do ciężkich nieprawidłowości w postępowaniu przełożonego generalnego. Asystenci, wybrani zgodnie z prawem, podejmą nadzwyczajne działania tylko wtedy, gdy najwyższy przełożony Zgromadzenia Misji popełni grzechy i znajdzie się w sytuacji kanonicznej, która skutkować będzie odwołaniem z urzędu lub obligować będzie do natychmiastowego złożenia urzędu. W takich okolicznościach, na podstawie samego prawa i złożonej na tę okoliczność przysięgi, asystenci, a w niektórych wypadkach i wizytatorzy jako przełożeni prowincji powinni podjąć odpowiedzialne i skuteczne działania prawno-kanoniczne. Tekst Rękopisu z Sarzana wskazuje teoretycznie na różne okoliczności złożenia urzędu przez przełożonego generalnego i mogących obciążyć go grzechów. Podano także scenariusz kanonicznego działania asystentów i wizytatorów na wypadek faktycznego zaistnienia wymienionych okoliczności i spraw¹³⁹.

Gdyby generał rzeczywiście dopuścił się kanonicznego przestępstwa czy też nadużyć obligujących go do złożenia urzędu, to wówczas asystenci – zobowiązani uprzednio przysięgą do wyjawienia tego faktu wobec Zgromadzeniu Misji – podejmą czynności sprawdzające, czy prawdziwie zapodane okoliczności zaistniały, nawet w sytuacji kiedy przełożony generalny osobiście wyjawi im tę prawdę. Wówczas powinni powiadomić o tym fakcie przełożonych prowincjalnych, a więc wizytatorów. Asystenci powinni to uczynić wydając urzędowy list, który wszyscy obowiązkowo podpisują. Następnie kanonicznie wzywają wizytatorów i delegatów, wybranych na konwentach prowincjalnych, do udziału w konwencie generalnym, który powinien się zebrać w ustalonym czasie i miejscu do tego przeznaczonym¹⁴⁰.

¹³⁸ Por. KTJ, p.779-780, s.260-261.

¹³⁹ Warto zauważyć, że motywem takiego prawnego działania asystentów nie może być zwykle pomówienie, złośliwe posądzenie czy też pikantna plotka. Takiemu działaniu musi towarzyszyć pewność zaistnienia zarzucanych przełożonemu generalnemu czynów. Por. TAMŻE, p.777, s.260.

¹⁴⁰ „Quod si laberetur (quod Deus avertat) in peccata praedicta quae depositionem requirunt dicti Assistentes (qui Iuramento obstringentur ad id Congregationi denunciandum) re ab ipsis attestata aut ipso Generali eam fatente ad Congregationem, id est praedictos Visitatores scribent, literasque subscribent quarum tenore rem illis nunciabunt, eosque ad Conventum generalem convocabunt qui quidem tenebuntur se una cum duobus Superioribus de sua Provincia in conventu Provinciali ad id electis, recipere statuta die in locum ad id assignatum”. RSG, s.50-51; Por. KTJ, p.782, s.261-262.

Kolejną sytuacją, która może obligować urzędujących asystentów do prawnego i dyscyplinującego działania wobec osoby przełożonego generalnego jest fakt, gdy samo przestępstwo i obciążające generała okoliczności, staną się wydarzeniem jawnym oraz publicznie znanym. W takiej sytuacji działania kanoniczne mają podjąć wizytatorzy, którzy powinni się wzajemnie o tej sprawie szczegółowo poinformować i w tej sprawie spotkać, nie czekając na prawne działania asystentów. Uczestnikami tego spotkania, oprócz urzędujących przełożonych poszczególnych prowincji, powinni być także aktualni asystenci Zgromadzenia Misji jako bezpośredni współpracownicy przełożonego generalnego. W trakcie tego spotkania jeden z obecnych konfratrów dobrze zorientowany w sprawie, zostaje zobowiązany, aby jasno wszystkim przedstawił oskarżenie w obecności przełożonego generalnego, który, gdy tylko zostanie wysłuchany, ma obowiązek opuścić miejsce obrad¹⁴¹.

Powołana specjalnie komisja dochodzeniowa powinna zająć się ustaleniem prawdy obiektywnej i oceną stwierdzonych już faktów. Członkami komisji powinni być - starszy spośród wizytatorów, sekretarz Zgromadzenia Misji i jeden z urzędujących asystentów. Praca powołanej komisji dochodzeniowej winna przyczynić się do udzielenia odpowiedzi na dwa pytania: po pierwsze, czy zapodany występek został wystarczająco potwierdzony; i po drugie, czy faktycznie zaistniały wszystkie warunki prawne wymagane do tego, by najwyższego przełożonego pozbawić kanonicznego urzędu? Sprawy proceduralne powinno zakończyć głosowanie, nadzorowane przez starszego wizytatora. O wyniku głosowania decyduje większość głosów; by głosowanie było ważne, ilość głosów powinna przekraczać dwie trzecie¹⁴². Pozytywny wynik głosowania przesądza o kanonicznym pozbawieniu przełożonego generalnego dotychczasowego stanowiska i władzy, po czym należy przystąpić do wyboru nowego najwyższego przełożonego Zgromadzenia Misji¹⁴³. Ustalenia Rękopisu z Sarzana obligują uczestników konwentu generalnego do dynamicznego i skutecznego działania prawnego tak, by Zgromadzenie Misji nie było pozbawione ważnie urzędującego i kanonicznie wybranego najwyższego przełożonego. Gdyby jednak zaistniała niemożliwość dokonania natychmiastowego wybo-

¹⁴¹ „Quod si res divulgata esset, in hoc casu Visitatores sese invicem de hac re admonerent ac convenirent non expectata Assistentium sententia aut convocatione et a prima die qua in locum convocationi deputatum advenerint, ubi etiam dicti Assistentes aderunt, accusatio clare exponetur ab uno ex convocatis, cui res notior fuerit, et statimatque Superior Generalis fuerit auditus e conventu exhibit...” RSG, s.51.

¹⁴² „...et antiquior inter Visitatores una cum Secretario Congregationis et uno ex Assistentibus facient scrutinium cuius prima quaestio haec erit utrum delictum sit sufficienter attestatum. 2 utrum habeat omnes condiciones ad deponendum dictum Generalem requisitas et acta voce ipse antiquior pronuntiabit maiorem numerum seu pluralitatem suffragiorum, quae quidem ut sint valida bis tertiam eorum partem excedere debebunt...” RSG, s.51. Sposób postępowania w takich sprawach został też przejęty z konstytucji Jezuickich. Por. KTJ, p.782, s.261-262.

¹⁴³ Zapewne źródłem dla takich rozstrzygnięć były rozwiązania św. Ignacego Loyoli, zgodnie z którymi po uzyskaniu wymaganego wyniku głosowania, należy natychmiast przystąpić do wyboru innego generała. Por. TAMŻE.

ru, zgodnie z powyższymi zaleceniami, to wówczas należy tego dokonać możliwie jak najszybciej, zgodnie z przepisami zawartymi w rozdziale o wyborze przełożonego generalnego¹⁴⁴.

W ostatnich dwóch promulgacjach konstytucji Zgromadzenia Misji orzeczono, iż w sytuacjach, kiedy przełożony generalny stałby się wyraźnie niegodnym lub niezdatnym do pełnienia swego urzędu, urzędujący asystenci powiadomią o tym fakcie Stolicę Apostolską, która określi sposób działania, obowiązujący Zgromadzenie Misji¹⁴⁵. Konstytucje promulgowane w 1984 roku zawierają dodatkowo normę, zgodnie z którą obowiązkiem asystentów będzie wydanie w tej sprawie kolegialnego orzeczenia i powiadomienie o tym Stolicy Apostolskiej, do zarządzeń której należy się zastosować¹⁴⁶.

W sytuacji kiedy zapodany występki lub niezdolność przełożonego generalnego nie spełnia prawnych wymogów, istotnie koniecznych do usunięcia generała z urzędu, wówczas zebrani członkowie Zgromadzenia Misji powinni wybrać ze swego grona czterech konfratrów, których zadaniem będzie podjęcie obiektywnej decyzji, dotyczącej rodzaju kanonicznego upomnienia najwyższego przełożonego. Również to kolegium powinno udzielić kanonicznego upomnienia. Jeśli członkowie tej komisji nie będą zgodni odnośnie przyjęcia formy kanonicznego upomnienia, wówczas powinni, zgodnie z prawem własnym, dokooptować do swego grona jednego lub trzech konfratrów¹⁴⁷, aby sprawę skutecznie i godnie rozpatrzyć.

Może także zaistnieć sytuacja, kiedy przełożony generalny będzie niezdolny do sprawowania władzy, a więc zarządzania i kierowania Zgromadzeniem Misji. W takich okolicznościach sprawę jego niezdolności należy rozważyć częściowo w jego obecności, a częściowo bez jego udziału¹⁴⁸. W głosowaniu należy podjąć słuszną decyzję większością głosów i zarazem rozstrzygnąć, czy faktycznie zaistniała konieczność, aby przełożonemu generalnemu prawnie przydzielić wikariusza generalnego, który zgodnie z kanoniczną dyscypliną przejmie jego prawne kompetencje. Jeśli większość głosujących opowie się za tym rozwiązaniem, należy wypełnić

¹⁴⁴ „et his peractis statim de electione alterius Generalis agendum erit et si fieri poterit inde non exhibent quin Congregatio alium Generalem habeat, si vero id fieri non possit illa die, id peragent quamprimum poterint idque iuxta formulam, quae in capite de electione habetur”. RSG, s.51.

¹⁴⁵ Por. KiRZM, 27.

¹⁴⁶ Por. KZM, 106 § 2.

¹⁴⁷ „Si vero delictum non sit de illis, quae depositionem requirunt, Congregatio quatuor ex ipsis eligit ad deliberandum, quo admonitionis genere erga illum utendum sit, et re ipsa ei admonitionem dabunt, si vero de admonitionis genere inter se convenire non possint, tunc alium aut tres alios eligent ad praedictam deliberationem”. RSG, s.51-52. Gdyby wykroczenia nie powodowały pozbawienia urzędu należy powołać kolegium, które podejmie decyzję o wymierzeniu stosownej kary. Por. KTJ, p.786, s.263.

¹⁴⁸ Normy prawa własnego Towarzystwa Jezusowego zobowiązują, aby w takich okolicznościach podjęto dialog z generałem i innymi osobami oraz wybrano wikariusza z pełnią władzy zwyczajnej, któremu jednak nie powinien przysługiwać tytuł przełożonego generalnego. Por. KTJ, p.786, s.263.

¹⁴⁹ Por. TAMŻE.

ich wolę¹⁴⁹. Natomiast gdy takie postępowanie nie będzie konieczne, to wówczas uczestnicy zgromadzeni na konwencji rozważą w swoim gronie, stosownie do większości głosów, czy korzystnym będzie dla wspólnoty dokonać wyboru jeszcze jednego lub dwóch asystentów, którzy dodatkowo będą wspierać przełożonego generalnego w zarządzaniu Zgromadzeniem Misji¹⁵⁰.

Kanoniczne normy teoretycznie dotyczą także sytuacji, kiedy to po faktycznym ujawnieniu we wspólnocie Zgromadzenia niezdolności generała do kanonicznego urzędowania, właśnie jemu została przyznana szczególna godność kościelna. Prawo zawarte w Rękopisie Sarzana nakazuje, aby zaistniałej sytuacji nie roztrząsać i nad nią nie deliberować, o ile sam Ojciec Święty nie nakaże tego wprost i to pod karą grzechu śmiertelnego. W takich okolicznościach opinia negatywna wydana w tej sprawie, powinna być uznana za najpewniejszą i nie wzbudzającą wątpliwości i kontrowersji¹⁵¹.

Nadzwyczajne działania prawne, określone w prawie własnym Zgromadzenia Misji dla asystentów przełożonego generalnego i wizytatorów, stanowiły swego rodzaju teoretyczne zabezpieczenie dla sytuacji mogących zaistnieć w przyszłości. Jest rzeczą pewną, że nikt z prawodawców takich okoliczności nie pragnie i nie oczekuje¹⁵². Kiedy jednak pojawiają się, należy je zdecydowanie rozwiązać, zawsze mając na uwadze zabezpieczenie dóbr wspólnoty.

4. Specjalne uprawnienia przełożonego generalnego dotyczące jego przedsięwzięć

W końcowej części reguł dla przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, zachowanych w Rękopisie z Sarzana, obligatoryjnie wymieniono te wskazania kanoniczne, które szczegółowo określały praktyki religijne i czynności prawne, jakie winien zrealizować kandydat wybrany na urząd przełożonego generalnego. Stąd, zgodnie z

¹⁵⁰ „Quodsi Superior Generalis ad gubernationem et directionem Congregationis inutilis esset, res agitanda erit partim ipso presente, partim absente, et iuxta maiorem suffragiorum numerum deliberabitur, utrum ei dandus sit Vicarius Generalis qui eius auctoritatem habeat, si autem maior suffragiorum pars ad illud tendit iuxta huiusmodi deliberationem procedendum erit, si vero eo recurrere non sit necesse inter se perspicient, utrum expediat eligere unum aut duos Assistentes qui una cum aliis prius electis eum ad onus portandum adiuvent, idque iuxta suffragiorum pluralitatem”. RSG, s.52. Na kongregacji generalnej Jezuitów połowa uczestników musiała wyrazić zgodę, aby wybrać dodatkowych urzędników, którzy wspierać będą wikariusza w zarządzaniu wspólnotą. Por. KTJ, p.786, s.263. Przełożonego generalnego powinni wspierać dobrzy urzędnicy, którzy podejmą odpowiedzialność za szczegółowe prace i dzieła, zgodnie z zakresem udzielonych im kompetencji. Por. TAMŻE, p.791, s.265.

¹⁵¹ „Si vero de aliqua dignitate ageretur ne quidem ad quaestionem res adducenda erit, nisi id Papa sub poena peccati mortalis ei iusserit; quaestio negativa semper censenda erit certissima et expers dubitationis et controversiae”. RSG, s.52.

¹⁵² Por. RSG, s.50-52.

¹⁵³ „Generalis statim post sui electionem exercitia spiritualia incipiet quibus absolutis et missa celebra-

prawem własnym, nowo wybrany generała powinien niemal bezpośrednio po dokonanym wyborze odprawić ćwiczenia duchowne, a po ich zakończeniu i sprawowaniu Najświętszej Eucharystii, winien permanentnie pełnić szczególną misję w trosce o dobro Zgromadzenia. Dlatego już na samym początku swego posługiwania, świadomy obecności samego Boga, winien wypełnić dwie kartki. Na jednej z nich jest zobowiązany napisać imię konfratra, którego uznaje w Panu za najbardziej odpowiedniego do objęcia urzędu wikariusza generalnego w razie własnej śmierci; na drugiej zaś powinien napisać imiona dwóch osób, które po jego śmierci zostaną przedstawione Zgromadzeniu Misji i spośród których zostanie wybrany kolejny następca przełożonego generalnego. Wskazanie wprost kandydata na urząd generała nie było dla misjonarzy zobowiązaniem bezwzględnym, bowiem prawo własne pozostawiało zawsze członkom Zgromadzenia możliwość wyboru innego kandydata na urząd najwyższego przełożonego zwłaszcza wtedy, jeśli kogoś innego uznano za bardziej odpowiedniego do podjęcia zwyczajnej posługi rządzenia w Zgromadzeniu Misji¹⁵³.

Przełożony generalny, po dokonaniu urzędowych zapisów na wspomnianych już kartach, winien je własnoręcznie podpisać, opieczetować urzędową pieczęcią wspólnoty i umieścić w dwóch osobnych skrzynkach, mających po dwa różne zamknięcia. Przełożony generalny posiadał pierwszy klucz do tych skrzynek, natomiast nad drugim miał czuwać pierwszy asystent generała. Proponowane przepisy prawne bardzo dokładnie określiły, iż zamki skrzynek powinny być jeszcze zabezpieczone kartą informacyjną, okrywającą w całości zewnętrzny zamek skrzynki i opieczetowaną czterokrotnie, osobiście zapisaną oraz podpisaną przez przełożonego generalnego. Określono dokładnie treść urzędowych adnotacji. Pierwsza adnotacja winna brzmieć: - „w tej skrzynce znajduje się kartka dotycząca wyboru wikariusza generalnego”, a druga - „w tej skrzynce znajduje się kartka dotycząca wyboru przełożonego generalnego”¹⁵⁴.

Kolejne ustalenia dotyczyły miejsca i sposobu przechowywania rzeczonych skrzynek. Powinny one być pieczołowicie zabezpieczone w archiwum domu, w którym na stałe przebywał przełożony generalny. Dopiero po jego śmierci należało

ta in duabus schedulis coram Deo scribet in altera scilicet nomen illius, quem in Domino iudicaverit idoneum se vita defuncto ad officium Vicarii Generalis obeundum usque ad alterius Generalis electionem; in altera vero nomina duorum, qui post obitum suum Congregationi proponantur et alteruter in Superioris Generalis officio sibi successurus eligatur, ita tamen, ut eidem Congregationi remaneat lus alium si ei libuerit eligendi...”. RSG, s.52.

¹⁵⁴ „qui magis idoneus ad hoc munus ei visus fuerit, ambas autem schedulas ut supra inscriptas et manu propria subscriptas sigilloque Congregationis obsignatas in duabus arculis binas ac diversas seras habentibus includet, unamquamque scilicet in sua arcula, cuius clavem alteram ipse Generalis, alteram vero primus Assistens custodiet; et ut maior cautela huic negotio adhibeatur alia schedula eiusdem Generalis manu conscripta et subscripta sigilloque eodem quater saltim munita ad quamlibet Arcularum seram firmiter affigetur ita ut exterius cuiusvis serae orificium omnino operiatur, utraque autem prioris arculae schedula continebit haec verba: schedula electionem Vicarii Generalis spectans in hac arcula continetur, posterioris vero quae sequuntur: schedula electionem Superioris Generalis spectans in hac arcula continetur”. RSG, s.52-53.

skrzynki pobrać z archiwum i otworzyć. Pierwszą natychmiast po śmierci przełożonego generalnego, aby prawnie dokonać mianowania wikariusza generalnego, natomiast drugą w dniu obrad konwentu generalnego, którego celem miało być dokonanie wyboru nowego najwyższego przełożonego Zgromadzenia Misji¹⁵⁵.

Przełożony generalny, spełniając w czasie swego urzędowania wspomniany obowiązek wskazania kandydata na wikariusza generalnego i ewentualnych kandydatów na swoje miejsce, zawsze zachowywał uprawnienie, aby każdego roku jeden raz albo częściej, zwłaszcza jeśli o tym będzie przekonany przed Bogiem i odprawi z tą intencją ćwiczenia duchowne, móc skutecznie dokonać istotnych zmian treściowych w tych urzędowych zapisach, jak i odnośnie wskazania swoich kandydatów do urzędu generała. Najwyższy przełożony, po dokonaniu zamierzonych zmian, na mocy samego prawa był zobowiązany do starannego zabezpieczenia skrzynek, zgodnie z wcześniej ustalonymi i przedstawionymi wskazaniem¹⁵⁶.

Dodatkowym zabezpieczeniem zawartości wymienionych skrzynek miała być proponowana przez Zgromadzenie praktyka, aby generał i pierwszy asystent zawsze i wszędzie nosili ze sobą powierzone im klucze, które z kolei powinny być umieszczone i zamknięte w pudełku i zawieszane na szyi. Trochę inne przepisy stosowano w okolicznościach ciężkiej choroby przełożonego generalnego lub asystenta¹⁵⁷. Gdyby się zdarzyło, że obydwoj w jednym czasie ciężko zachorowali, to wówczas klucz przynależący przełożonemu generalnemu należało w obecności świadków przekazać pod opiekę konfratra, najstarszego powołaniem spośród misjonarzy obecnych w domu generalnym, którym jednak z reguły nie mógł być urzędujący asystent generała. Po wyzdrowieniu przełożonego należało mu zwrócić klucz, zaś w razie śmierci, gdy nadszedł czas otwarcia skrzynek, natychmiast miał przekazać posiadany klucz zebranym tam starszym¹⁵⁸.

¹⁵⁵ „Utraque arcula in Archivio Domus in qua Superior Generalis solet residere accurate asservabitur, donec ipso vita defuncto ambae sint auferendae et recludendae, altera quidem statim post ipsius obitum ad Vicarium scilicet Generalem nominandum, altera vero cum dies novi Generalis eligendi advenit”. RSG, s.53.

¹⁵⁶ „Ipsi tamen Generali licitum erit singulis annis vel saepius, si ita expedire ei in Domino videbitur, post exercitia spiritualia alteram aut utramque ex arculis recludere si eorum nomina quos proposuit eligendos mutare coram Domino decreverit, qua mutatione facta arculisque iterum obseratis praefatas inscripciones in orificio serarum eo modo quo supra denuo affiget, caeteraque praestabit, quae de his arculis paulo ante praescriptum est”. RSG, s.53-54.

¹⁵⁷ „Quae omnia ut facilius et securius praestentur ipse Generalis sicut et primus Assistens suam quisque clavem in locello quodam inclusam et collo appensam semper et ubique gestabit nisi quando dictae arculae iuxta Constitutiones erunt reserandae vel cum alter eorum aut uterque in gravem morbum inciderit”. RSG, s.54.

¹⁵⁸ „in quo ultimo casu dicta clavis scilicet Superioris Generalis antiquissimo ratione vocationis inter Missionarios tunc temporis presentes (modo non sit unus ex Generalis Assistentibus) coram aliis antiquioribus eiusdem Domus tradetur custodienda donec ipse convalescat, tunc enim ei reddenda erit dicta clavis. Si vero e vita decesserit, idem antiquissimus aliis antiquioribus congregatis cum scilicet tempus arculas aperiendi advenit, statim eam tradet”. RSG, s.54.

Proponowane prawo zobowiązywało również, aby w przypadku ciężkiej choroby lub śmierci pierwszego asystenta, klucz uprzednio mu powierzony przekazywać pod czasową opiekę jednego ze starszych konfratrów, wskazanych wprost i bezpośrednio przez przełożonego generalnego. Asystent w przypadku wyzdrowienia na nowo przejmował opiekę nad kluczem, zaś w przypadku śmierci asystenta klucz trzeba było przekazać następcy na stanowisku pierwszego asystenta. Jeśli zaś zostanie dokonana zmiana na stanowiskach asystentów, wówczas klucz powierzy się pierwszemu spośród asystentów wyznaczonych na jego miejsce. W sprawach określających procedurę wyboru nowego przełożonego generalnego polecono, aby zostały zachowane wszystkie przepisy opublikowane uprzednio w rozdziale o wyborze nowego przełożonego generalnego¹⁵⁹.

W końcowej części prawnych rozporządzeń zobowiązano przełożonego generalnego, aby ze szczególną troską dokonywał wyboru odpowiednich konfratrów na urzędy w Zgromadzeniu Misji oraz by często z powołanymi komunikował się w kwestiach, dotyczących dobrego postępowania i zarządzania nową wspólnotą życia apostołskiego¹⁶⁰. Prawo zobowiązywało najwyższego przełożonego do pouczania powołanych urzędników, regularnych konsultacji z nimi oraz do korygowania ich decyzji i postaw. Powinien także zatroszczyć się o to, by taką samą praktykę wobec urzędników podjęli wizytatorzy i superiorzy, każdy wobec swoich urzędników¹⁶¹. Motywem do takiego działania było przekonanie, że sposób sprawowania władzy przez przełożonego generalnego powinien stać się wzorcowy dla innych przełożonych¹⁶².

Prawodawcy istotnie zależało, by przełożony generalny w Zgromadzeniu Misji zachował szczególną sprawność i dyspozycyjność na płaszczyźnie kierowania i zarządzania wspólnotą oraz dziełami ewangelicznymi. Z tych też względów generał mógł ostatecznie sprawować dodatkowo urząd superiora w domu, w którym stale przebywał. Nigdy też nie mógł podjąć zadań, nawet pobożnych, które nie były zwią-

¹⁵⁹ „Quod vero ad clavem primi Assistentis sive gravi morbo afficiatur sive moriatur alteri ex dictis antiquioribus ab ipso Generali ad id nominato dabitur pariter custodienda ita ut si convalescat ei dicta clavis reddatur, sin vero e vita decedat primo Assistenti eius successori tradatur; quod si mutantur Assistentes, tunc clavis dabitur primo ex assistentibus in eius locum suffecto; quod vero attinet ad modum deligendi novum Generalem, omnia observabuntur, quae in praefato capite de electione Superioris Generalis praescripta habentur”. RSG, s.54-55.

¹⁶⁰ Istotnym było przekonanie, że przełożony generalny winien wykazywać wolę twórczej komunikacji z konfratrami i przełożonymi oraz inspirować ich do dynamicznego sprawowania władzy i pełnienia dzieł apostołskich, pielęgnować bezpośredni dialog z członkami wspólnoty, wspierać ich radą, a w razie potrzeby upomnieniem. Por. KTJ, p.791, s.266.

¹⁶¹ „Generali maxima erit cura eligendi officiales subordinatos, qui idonei sint, et saepe cum illis per literas communicandi de sua administratione. Item eos admonendi, consulendi ac corrigendi, nec non efficiendi, ut Visitatores ac Superiores Particulares idem erga suos officiales observent”. RSG, s.55.

¹⁶² Por. KTJ, p.810-811, s.271-272.

zane bezpośrednio z pełnieniem jego urzędu¹⁶³. Natomiast prawo nowsze, a więc Konstytucje z 1954 roku, wprowadziły zasadną zmianę, w myśl której przełożony generalny, by mógł się doskonalej poświęcić kierownictwu całego Zgromadzenia, nie mógł sprawować dodatkowo urzędu przełożonego domu - superiora, nawet w domu swego zamieszkania, a więc w kurii generalnej¹⁶⁴. Osobiście nie mógł również podejmować dzieł zewnętrznych, nawet pobożnych, które wprost nie wpływały z jego urzędu lub dzieł Zgromadzenia Misji¹⁶⁵.

Przepisy prawa własnego powierzały pieczy przełożonego generalnego również troskę o przechowywanie szczególnie ważnych ksiąg i dokumentów, dotyczących spraw Zgromadzenia Misji, a mianowicie: katalogu przywilejów Zgromadzenia, katalogów poszczególnych domów misjonarskich i spisu dóbr, jak również katalogu zawierającego spis wszystkich członków wspólnoty misjonarskiej, a więc kapłanów, kleryków, braci z załączoną charakterystyką dotyczącą ich zdolności umysłowych, cech osobowości i umiejętności wykonywania zadań¹⁶⁶.

Z przedstawionych kanonicznych uprawnień i zobowiązań bezpośrednio odnoszących się do osoby przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji wynika, iż wspólnota misjonarska pragnęła, aby konfrater, sprawujący najwyższą zwyczajną władzę rządzenia w stowarzyszeniu życia apostołskiego, autentycznie troszczył się o jego duchową żywotność i ewangeliczną skuteczność podejmowanych dzieł. W najnowszych zbiorach prawa Zgromadzenia Misji to właśnie przełożony generalny, który jako następca i wierny kontynuator dzieł i charyzmatu św. Wincentego à Paulo, jest traktowany jako „ośrodek jedności i koordynacji wszystkich prowincji” i jako istotny czynnik duchowej żywotności Zgromadzenia¹⁶⁷.

¹⁶³ „Ut totius Congregationis gubernationi plenius ac perfectius vacare possit, nullius Domus particularis nisi illius in qua residebit administrationi ullo modo vocabit et nulli operi externo etiam pio quod ad suum officium non spectat unquam per se incumbet”. RSG, s.55.

¹⁶⁴ Por. KiRZM, 25,4.

¹⁶⁵ O zastosowaniu wyjątku może zdecydować „większa chwała Boża lub nagląca potrzeba bliźniego”. TAMŻE, 25 § 5.

¹⁶⁶ „Secum habebit Catalogum privilegiorum Congregationis, alium domorum ac bonorum cuiusque domus, alium etiam omnium nostrae Congregationis sive Sacerdotum sive clericorum sive fratrum coadiutorum una cum conditionibus et qualitate sui ingenii et capacitatis circa munera obeunda”. RSG, s.55; Por. KTJ, p.792, s.266.

¹⁶⁷ Por. KZM, 102; Por. KTJ, p.820, s.276-277 i inne.

Rozdział III

Uprawnienia i zakres władzy wizytatora jako przełożonego prowincji w Zgromadzeniu Misji

Na początku tej części rozprawy należy zauważyć, iż problem ustanowienia innych przełożonych pojawił się w Zgromadzeniu Misji w momencie podejmowania konkretnych dzieł, np. prowadzenia misji ludowych, jak również kiedy zaczęły powstawać misjonarskie wspólnoty podstawowe, a mianowicie domy Zgromadzenia. Permanentny rozwój wspólnoty, tak liczbowy (ilość członków i nowych domów), jak i jakościowy (nowe dzieła i tereny ewangelizacyjne) wymógł na św. Wincentym à Paulo podejmowanie decyzji o podziale Zgromadzenia Misji na prowincje, co wiązało się z koniecznością ustanowienia osób odpowiedzialnych za życie i rozwój wspólnot zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami prawnymi i duchowymi. Wincenty, jako twórca i pierwszy przełożony generalny Zgromadzenia Misji posiadał w tej materii odpowiednie kompetencje prawne, udzielone mu przez Stolicę Apostolską¹. Konstruując siatkę podziału Zgromadzenia na prowincje i domy praktycznie wiedział od samego początku ku czemu zmierzał i co chciał osiągnąć, zachowując przy tym własne przekonania, charyzmat i bardzo skonkretyzowane opinie². Dotyczyło to również problemu ustanowienia przełożonych wspólnot podstawowych, jak również przełożonych nowych prowincji. W tej materii Wincenty nie tworzył swojego systemu doktrynalnego, tylko kierował się bogatym doświadczeniem życiowym i duchowym, korzystając z rozwiązań sprawdzonych już uprzednio z powodzeniem w działających w łonie Kościoła wspólnotach życia konsekrowanego, zwłaszcza z modelu preferowanego przez św. Ignacego Loyolę i innych twórców systemów w kwestii sprawowania władzy i życia wspólnotowego³. Badacze charyzmatu Wincentego à Paulo podkreślają, że o całej strukturze i istocie sprawowania władzy we wspólnotcie wincentyńskiej na równi zadecydowały wymogi prawne Kościoła, jak również wiedza praktyczna ks. Wincentego, ujawniona w jego listach, konferencjach wygłoszonych do misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia⁴, a nade wszystko zawarta w podsta-

¹ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostris* z 12 stycznia 1632 r., w: AACM, s.3-9.

² Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175.

³ Por. J. CALVET, *San Vicente de Paul*, s.336-337; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175.

⁴ Por. *Konferencje i przestrogi św. Wincentego à Paulo*, Kraków 1909; *Konferencje św. Wincentego à Paulo do Księży Misjonarzy*, Erie 1957; *Konferencje św. Wincentego à Paulo do Sióstr Miłosierdzia*, t. 1-3, Erie 1952 – 1955.

wowych dokumentach przyjętego prawa własnego Zgromadzenia Misji⁵. Istotnym ogniwem do poznania wincentyńskiej koncepcji sprawowania władzy na płaszczyźnie prowincji, jednakże bez wypracowania przez św. Wincentego à Paulo szczegółowej teorii prawnej w tym względzie, będzie analiza pierwszych reguł, jakie powstały dla przełożonego prowincji, a więc wizytatora, a które możemy poznać i merytorycznie opisać dzięki zawartości Rękopisu Sarzana⁶. Można już teraz stwierdzić, że mianowanie przez Wincentego każdego wizytatora, sprawującego władzę w danej wspólnotce, miało swoje uzasadnienie w jego przekonaniu, iż ten przełożony podejmie się realizacji konkretnie opisanej misji na płaszczyźnie prowincji⁷, zwłaszcza kiedy myślał o tworzeniu jedności braterskiej w apostołskim posługiwaniu i wierności, gdy sprawa dotyczyła misjonarskiego stylu życia i działania. Z perspektywy lat należy przyznać, że św. Wincenty à Paulo miał wewnętrzny instynkt i wizję budowania właściwych relacji we wspólnotce stowarzyszenia, do których obecnie zobowiązuje prawodawstwo Kościoła⁸.

1. Stanowisko Wizytatora najwyższym urzędem w prowincji

W kanonicznym porządku sprawowania władzy nie dziwi hierarchiczny układ i wzajemna zależność występujących urzędów. Także w czasach Wincentego akceptowano taki model powiązań, z tym jednak, że istotą harmonijnego współdziałania było ignacjańskie rozumienie posłuszeństwa, umocnione regułami absolutyzmu francuskiego, jak również odpowiedzialnie pielęgnowany radykalizm ewangeliczny, który zobowiązywał do obiektywnego, a więc wielopłaszczyznowego odczytania wymagań ducha Ewangelii⁹. Oznacza to, że w każdej wspólnotce przełożeni i podwładni powinni być w równej mierze odpowiedzialni za pełnienie we wszystkim woli Bożej. Dlatego św. Wincentemu zależało na tym, by we wspólnotach życia,

⁵ Por. REGULAE COMMUNES ET CONSTITUTIONES CONGREGATIONIS MISSIONIS, w: RS, s.1-39/40; REGULAE COMMUNES CONGREGATIONIS MISSIONIS, w: Constitutiones Congregationis Missionis, s.103-162.

⁶ Por. RV, w: RS, s.56-83.

⁷ Por. M. PEREZ FLORES, *Autoritet*, s.23-43; T. MARQUINA, *Hierarchia*, s.330-338; A. ORCAJO, *Kierownictwo duchowe*, s.378-389; TENŽE, *Komunikacja*, s.389-394; M. PEREZ FLORES, *Posłuszeństwo*, s.107-123; A. INFANTE, *Siostra służebna*, s.251-259; J. SUESCUN, *Wspólnota*, s.477-500; A. GARACHANA, *Sprawowanie władzy we wspólnotce zakonnej*, w: *Życie Konsekrowane* 4(20) 1998, s.66-72.

⁸ „Przełożeni powinni gorliwie wypełniać swój urząd i wraz z powierzonymi sobie członkami starać się budować braterską w Chrystusie wspólnotę, w której szuka się i miłuje przede wszystkim Boga. Powinni więc karmić często swoich podwładnych słowem Bożym i doprowadzać do sprawowania świętej liturgii. Mają być dla nich przykładem w pielęgnowaniu cnót oraz w zachowywaniu przepisów i tradycji własnego instytutu. Niech starają się zaradzić odpowiednio ich potrzebom, niech troszczą się o chorych i odwiedzają ich, niech poskramiają niespokojnych, pocieszają małodusznych i będą dla wszystkich cierpliwymi”. KPK, KAN. 619.

⁹ Por. J 19,11; Por. J. CORERA, *Ideas de san Vicente sobre la autoridad en la vida comunitaria*, w: *Anales* 85:1977, s.120-133; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175-176. Klasycznym już przykładem ewangelicznego radykalizmu są słowa Wincentego: „Kiedy superior, jako posiadający władzę od Boga mówi: ‘ja nakazuję’, nie można sprzeciwić się jego poleceniu, bez sprzeciwiania się Bogu i temu, czego Bóg wymaga”. SAINT VINCENT DE PAUL, t.XI, s.119. 241.

które powołał do apostołskiego posługiwania w Kościele, sprawowanie władzy i posłuszeństwo, jak również wszelkie relacje między przełożonymi i podwładnymi, urzeczywistniały się w miłości oraz na wzór relacji, jakie kształtują się w życiu rodzinnym, szczególnie między rodzicami a dziećmi. •ródłem takiego modelu posługiwania były osobiste przemyślenia Wincentego, jak również wpływy epoki potrydenckiej, w której stanowczo usiłowano przeciwstawić się dezintegracji w życiu kościelnych, społecznych i rodzinnych wspólnot¹⁰.

Mianowani przez św. Wincentego przełożeni, a w szczególności wizytatorzy, jako najwyżsi urzędnicy w każdej prowincji zostali zobowiązani, by służyć i z determinacją czuwać nad zachowaniem reguł w podległych im wspólnotach. Właśnie dzięki ścisłemu zachowaniu ducha i prawa własnego w Zgromadzeniu Misji i Sióstr Miłosierdzia charyzmat, również w kwestii sprawowania władzy, przetrwał bez konieczności jego gruntownej renowacji¹¹. Szczegółowa analiza treściowa zachowanych w Rękopisie Sarzana wymagań stawianych kandydatom na stanowisko wizytatora przybliży nam zasadność takiego działania św. Wincentego à Paulo, jak również wskaże, że zależało mu na zabezpieczeniu dla każdej wspólnoty prowincjalnej takich przełożonych, którzy z wiarą i chrześcijańską godnością pełnić będą to apostołskie posługiwanie, świadomie realizując podstawowy cel Zgromadzenia Misji, jakim jest naśladowanie Chrystusa¹². Słuszność takiej postawy św. Wincentego zdecydowanie potwierdzają normy współczesnego prawa własnego Zgromadzenia Misji¹³.

a) Przymioty osobowe kandydata prawnie ustanowionego wizytatorem

W zachowanych w Rękopisie Sarzana wskazaniach dla wizytatora znajdują się ogólne normy, które dotyczą wprost spraw odnoszących się do jego osoby i

¹⁰ Por. J. CORERA, *Ideas de san Vicente sobre la autoridad en la vida comunitaria*, s.120-133; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.178-179. Św. Wincenty cenit wewnętrzne przekonanie, iż posłuszeństwo nie naruszające w niczym osobistych praw osoby ludzkiej zachowuje wspólnotę. Dlatego zalecał: „Wszyscy Konfratry i każdy z osobna będą ochoczo, z radością i wytrwale posłuszni Przełożonemu Generalnemu we wszystkim, co nie jest wyraźnym grzechem, w ślepym niejako posłuszeństwie poddając mu swój sąd i swoją wolę nie tylko wtedy, gdy chodzi o jego wolę wyraźnie nam oznajmioną, lecz także wtedy, gdy poznamy jego życzenie, mając to przekonanie, że cokolwiek nam rozkaże, zawsze to wyjdzie na większe nasze dobro – oraz oddając siebie do jego rozporządzenia niby narzędzie do rąk rzemieślnika”. RWZM, V, 2.

¹¹ Por. T. MARQUINA, *Zachowanie Reguł*, s. 509.

¹² „Celem Zgromadzenia jest naśladowanie Chrystusa. Cóż to znaczy? Chcemy upodobnić się do Niego, do Jego zachowań, czynów, zadań i celów. Pragniemy nasze myślenie, intencje i czyny dostosować do Jego”. SAINT VINCENT DE PAUL, t.XI, s.383; „A ponieważ małe Zgromadzenie Misji pragnie samego Chrystusa Pana za pomocą Jego łaski i według słabych sił swoich naśladować tak w wykonywaniu Jego cnót jako też w pracy nad zbawieniem bliźnich, wypada, by także używało podobnych środków do należytego spełnienia tego zbożnego zadania”. RWZM, I, 1; „W myśl słów św. Wincentego, Przełożeni uznają konfratrów nie tyle za podwładnych, ile raczej za braci, szanując godność ich osoby i ustawicznie wracając do ewangelicznego ujęcia władzy jako służby”. NPPZM, 134; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t.XI, s.346.

¹³ Por. RIKZM, 107-113; Por. KZM, 123-125; Por. SZM, 67-72; Por. NPPZM, 133-138.

związanych z całościowym zarządzaniem prowincją. Jednakże bliższa analiza tychże wskazań umożliwi nam zrozumienie okoliczności działania wizytatora w czasie pełnienia swojej posługi w danej prowincji. Reguły wizytatora zawierają w tej części Rękopisu sześć punktów¹⁴.

Na pierwszym miejscu postawiono świadomość wizytatora odnośnie istotnej treści i misji, jaką ma pełnić w prowincji. Chodzi mianowicie o to, by zdawał sobie sprawę z tego, że istotnym celem jego urzędowania jest umacnianie odwiedzanych przez niego konfratrów we wspólnotach domowych w dążeniu do doskonałości, ściśle do wskazań misjonarskich reguł i wincentyńskiego charyzmatu¹⁵. Tak więc wizytator miał czuwać nad zachowaniem przyjętych reguł, co wymagało od niego postawy autentycznej wierności, posłuszeństwa i umiłowania woli Bożej¹⁶. Na te przymioty i sprawności wskazuje obecnie Kościół, jako na żywe nośniki Bożych charyzmatów. Czyni to zarówno w dokumentach teologicznych¹⁷, jak i prawnych, zobowiązując do wiernego zachowywania myśli i zamierzeń Założycieli wspólnot, zatwierdzonych przez kompetentną władzę kościelną, a dotyczących natury, celu, ducha i charakteru misjonarskiego instytutu, jak również jego tradycji i całego dziedzictwa¹⁸. Konstytucje Zgromadzenia Misji zawsze jednoznacznie podkreślały, że wizytator ma obowiązek czuwania nad zachowaniem prawa własnego, a więc Reguł, Konstytucji, Statutów i Norm Prowincjalnych, jak również przyczyniać się do ich przestrzegania, usuwając wszelkie nieprawidłowości¹⁹. Należy zatem wskazać, iż nadal pozostało niezmiennym, że celem wiernego zachowania reguł nie powinna być osobista satysfakcja lub przypodobanie się przełożonym, lecz jednocząca i scalająca doskonałość chrześcijańską miłość Boga i współbraci²⁰. W tradycji Rodziny Wincentyńskiej często powraca się do przekonania św. Wincentego à Paulo, który twierdził, że dla osiągnięcia świętości *nie trzeba pielgrzymować do Jerozolimy, ani podejmować surowych pokut. /.../ Wystarczy wiernie zachowywać reguły*²¹. Tak więc czuwanie wizytatora nad wiernym zachowywaniem reguł i ducha Zgromadzenia Misji w prowincji należy do istotnych zadań.

¹⁴ Caput 1 – De iis, quae ad eius personam et communem totius provinciae administrationem spectant, w: RV, s.55-56.

¹⁵ „Inteliget finem officii sui in eo positum esse, ut domos a se visitandas in acquirenda perfectione iuxta proprii Instituti rationem et regulas ipsi datas promoveat”. RV, s.55-56.

¹⁶ Wincenty mocno akcentuje tę sprawę w pierwszym i podstawowym prawie dla Zgromadzenia, a więc w Regułach Wspólnych: „ponieważ owo pobożne ćwiczenie, polegające na pełnieniu zawsze i we wszystkim woli Bożej jest najpewniejszym środkiem do zdobycia w krótkim czasie doskonałości chrześcijańskiej, każdy według sił swoich będzie się starał przyswoić je sobie /.../”. RWZM, II, 3.

¹⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 roku, nr 2, w: SWIIKDD, s.264-265.

¹⁸ Por. KPK, KAN. 578.

¹⁹ Por. KIRZM 110.10; KZM, 125.1.

²⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.46; „Aby osiągnąć doskonałość, należy wiernie zachowywać reguły; zwłaszcza te, które przyczyniają się do świętej jedności i miłości wzajemnej”. TAMŻE, s.405.

²¹ SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.880. Wincenty chętnie przytaczał zdanie Klemensa VIII: „*Pokażcie mi*

Wizytator, w czasie urzędowych odwiedzin poszczególnych domów w prowincji, powinien okazać wobec współbraci postawę pełną miłosierdzia, łagodności i życzliwości samego Chrystusa, naśladując w ten sposób Zbawiciela. Wizytacja powinna być zatem dla niego doskonałą okazją, aby stać się wzorem doskonałego misjonarza, a w kierowaniu współbraćmi na pierwszym miejscu zadbać o przykład własnego życia i postępowania, bardziej niż o same tylko słowa. Chrystusowe miłosierdzie, łagodność i życzliwość nie mogą jednak paraliżować działań przełożonego prowincji, dlatego gdy okoliczności będą tego wymagać, wizytator powinien umiejętnie połączyć surowość z łagodnością. Takie działania wymagają od przełożonego prowincji elastyczności w działaniu, jak również ofiarnego pełnienia swego urzędu, co ściśle łączy się z permanentną postawą osiągnięcia własnej doskonałości²². Współczesne prawo własne Zgromadzenia Misji domaga się od przełożonych pielęgnowania w swoim posługiwaniu tych sprawdzonych postaw i metod działania, jak również harmonijnego wchodzenia w relacje międzyosobowe na osi przełożony – podwładny. Stąd wskazanie, aby wizytatorem zostawał kapłan wybitny, usłużny wobec współbraci oraz prawdziwie pobożny²³, z determinacją dbający o dobro i rozwój Zgromadzenia, jego dzieła i prace²⁴. Przełożony prowincji misjonarskiej powinien być świadomy, że właściwe pełnienie tego specjalnego obowiązku i zadania domaga się od niego kultury myśli i słowa, opanowania samego siebie, cierpliwości i roztropności oraz ofiarnej gotowości do podejmowania często trudnych i odpowiedzialnych decyzji²⁵. Wizytator, jako posługujący inspirator wszelkich prac apostołskich, powinien dołożyć wszelkich starań, by w prowincji budować braterską wspólnotę, szanować godność osoby każdego konfratra oraz permanentnie przyczyniać się do duchowego rozwoju każdego misjonarza²⁶. W tym posługiwaniu powinien odznaczać się stałością i stanowczością, gdy posługa wizytatora dotyczyła realizacji celu Zgromadzenia Misji, natomiast łagodnością i wyrozumiałością, gdy chodziło o decyzję w wyborze środków prowadzących do osiągnięcia zamierzonego celu²⁷. •ródłem dla budowania takiego modelu postępowania wizytatora, jako przełożonego prowincji, są liczne wypowiedzi św. Wincentego à Paulo na

*osobę, która wiernie zachowuje reguły własnego zgromadzenia, a ogłaszając ją świętą bez wymagania cudów. To wystarczy do kanonizacji". TAMŻE; Por. T. MARQUINA, *Zachowanie Reguł*, s.511.*

²² „In suis visitationibus charitatem, mansuetudinem et benignitatem Christi Domini Nostri imitabitur, seque ut perfecti Missionarii exemplar exhibebit et exemplo magis quam verbo subditos diriget. Miscebit tamen, cum res postulaverit, severitatem cum mansuetudine et ita ad suum officium applicabit animum, ut ideo propriae perfectioni acquirendae continuo studere non desinat". RV, s.56.

²³ Por. KIRZM, 109 § 2.

²⁴ Por. TAMŻE, 110 § 1.12.

²⁵ Por. NPPZM, 133.

²⁶ Por. TAMŻE, 134-135.

²⁷ Por. TAMŻE, 137.

temat cnót i kompetencji przełożonych w ogólności. Stąd m.in. stanowczość, wytrwałość, pokora, łagodność, sumienność, wierność, umiejętność bycia posłusznym, cierpliwym na doświadczenia słabości współbraci, pomimo upływu czasu zachowują swoją aktualność również obecnie i stanowią o istocie fundamentu, na którym rozwija się Boża wspólnota²⁸.

Należy zatem stwierdzić, że relacje przełożonego prowincji z konfratrami winny być naznaczone miłością Bożą, a urzędowe posługiwanie spełniane w duchu służby i pokory, bez chęci dominującej wyniosłości²⁹.

Przełożony prowincjalny, zgodnie z zamysłem Wincentego, ma być gwarantem zachowania i nienaruszalności reguł prawa własnego we wspólnocie misjonarskiej. Dlatego został zobowiązany, by w sprawach wszelkich odstępstw i dyspens w zachowaniu reguł i konstytucji konsultować się z przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji. Z racji powierzenia mu urzędu wizytatora nie otrzymywał dodatkowo jakichkolwiek uprawnień, by samodzielnie tworzyć nowe zasady prawa własnego, lecz przyjmował zobowiązanie, że wspólnotami swojej prowincji będzie kierował ściśle w oparciu o uprzednio ustanowione i aprobowane przez Kościół reguły życia w wincentyńskim stowarzyszeniu apostołskim³⁰. Tak jasno sprecyzowano tę zasadę, by wizytator troskliwie czuwał nad zachowaniem prawnie ustalonych norm określających teologiczno-prawne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji, a tym samym dopomagał konfratom w autentycznym, indywidualnym i wspólnotowym, przeżywaniu wymagań rad ewangelicznych³¹. Istotnym motywem takiego stylu sprawowania władzy przez prawnie ustanowionego przełożonego prowincji była postawa św. Wincentego, który z najwyższą roztropnością czuwał nad powstawaniem prawa fundamentalnego dla Zgromadzenia Misji, na pewno nie z tą intencją, by można było te zasady łatwo zmieniać lub od nich się uwalniać, skoro przyjął zasadę, że dla misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia sam *Chrystus jest ich Regułą*³². Zatem wizytator miał czuwać nad wypełnianiem, szanowaniem, respektowaniem i przestrzeganiem reguł wspólnych w swojej prowincji. Również obecnie obowiązują-

²⁸ Takie przeświadczenie miał Wincenty, kiedy radził swemu przyjacielowi: „Ponieważ jesteś starszy wiekiem, ponieważ jesteś drugim w Zgromadzeniu i superiorem, znosć cierpliwie wszystko ze strony ks. A. Lucasa. Powtarzam: wszystko; jeszcze raz mówię: wszystko. Staraj się zapomnieć o swojej wyższości i traktuj go z miłością. Nasz pan tak postępował z apostołami i w ten sposób ich kształtował”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.174; t. III, s.531. W pełnieniu urzędu przełożonego nigdy nie można zrezygnować z postawy miłości. Por. TAMŻE, t. XI, s.225.476.

²⁹ Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.348-349.

³⁰ „Nullas regulas aut Constitutiones Congregationis abrogabit vel novas inducet inconsulto superiore generali sed secundum eas, quae iam statutae sunt, domos suae provinciae gubernabit”. RV, s.56.

³¹ Por. T. MARQUINA, *Zachowanie Reguł*, s.508-509.

³² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.357-359; t. XII, s.1-13; Reguły stanowią kodeks doskonałości duchowej proponowanej członkom Rodziny Wincentyńskiej. Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.78 nn.; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.191-199.

ce prawo własne nie pozwala wizytatorowi dyspensować od zachowania reguł i Konstytucji. W wypadkach nadzwyczajnych i dla ważnej przyczyny tylko przełożony generalny, za zgodą swej rady może dyspensować od zachowania Konstytucji³³. Prawo własne Zgromadzenia Misji, jak i prawo powszechne Kościoła, wzywa wszystkie osoby żyjące we wspólnotach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego do wiernego zachowania myśli i zamierzeń swoich Założycieli oraz natury, celu, ducha, charakteru i zdrowych tradycji, co stanowi ich wyjątkowe dziedzictwo³⁴.

Wizytator w swoich uprawnieniach posiadał jednak władzę udzielania dyspensy w odniesieniu do poszczególnych osób w całej prowincji. Dyspensa taka mogła dotyczyć zwolnienia z obowiązku zachowania reguł, treści dekretów, rozporządzeń, a nawet samych konstytucji. Okoliczności dyspensowania muszą być istotne i w ważnej sprawie oraz w naglącej potrzebie. O udzieleniu dyspensy wizytator musi natychmiast powiadomić przełożonego generalnego, przedstawiając dokładnie jakiego rodzaju dyspensy udzielił i na skutek jakiej przyczyny³⁵. Z postawy i nauki św. Wincentego wynika jednoznacznie, że jedynym motywem do zwolnienia od zachowania reguł jest obowiązek służenia ubogim i spełniania zbawczej woli Boga³⁶.

Przełożony generalny, powierzając wizytatorowi zarząd w danej prowincji udzielał mu określonych władz i uprawnień, jak również bezpośrednio wpływał na powołanie w prowincji innych urzędników, którym udzielał stosownych pełnomocnictw. W regule piątej dla wizytatora zapisano, że wszelkie pełnomocnictwa udzielone tym przełożonym, którzy wprost podlegają wizytatorowi, dotyczą również jego osoby i przez niego mogą być zawieszane w uzasadnionych okolicznościach, zwłaszcza kiedy o słuszności takiego działania jest wewnątrznie i przed Bogiem przekonany³⁷. Wincenty à Paulo akceptując taką regułę miał świadomość możliwości popełnienia błędu przez przełożonego podejmującego decyzję, ale zapewniał, że ten kto

³³ Por. KZM, 107.11.

³⁴ Por. KPK, KAN. 578.

³⁵ „In regulis, ordinationibus, decretis, ac in ipsis etiam constitutionibus poterit cum particularibus dispensare, sed si in re magni momenti quae urgere videatur dispensaverit, primo quoque tempore superiorem generalem de huiusmodi dispensatione et de eius causa admonebit”. RV, s.56.

³⁶ Wincenty wyraził to w zasadzie o opuszczeniu Boga dla Boga. Do Sióstr Miłosierdzia tak powiedział: „Moje córki, służenie ubogim musi mieć pierwszeństwo przed wszystkim, nawet przed zachowaniem reguł. /.../ Bóg powołał was do Zgromadzenia dla służenia ubogim. Aby to służenie było skuteczne, dał wam reguły. Jeżeli jednak w czasie, gdy powinnyście spełniać coś przewidzianego przez reguły, musicie udać się do ubogich chorych, bądźcie pewne, że taka jest wola Boża”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.209. „Żadna reguła nie obowiązuje pod grzechem, jeżeli czynność sprzeciwiająca się jej nie jest grzechem sama w sobie; jeżeli nie wynika z lekceważenia i z nieposłuszeństwa; jeżeli nie powoduje zgorznienia”. TAMŻE, t. II, s.113.

³⁷ „Omnes facultates eorum superiorum qui Visitatori subordinati sunt ad ipsum quoque pertinent, ab ipsoque suspendi possunt quando ei expedire in Domino videbitur”. RV, s.56.

posłusznie poddaje się jego woli i kto przyjmuje jego rozstrzygnięcie, spełnia w miłości istotny akt posłuszeństwa³⁸.

Ostatnia zasada z pierwszego rozdziału reguły dla wizytatora, dotyczyła jego działalności w prowincji w zakresie odbywania wizytacji kanonicznych i odwiedzin poszczególnych domów. Przełożony generalny Zgromadzenia Misji wskazał, aby w okolicznościach, kiedy wizytator nie będzie mógł w określonym czasie przeprowadzić wizytacji domów w prowincji z racji słusznej przyczyny lub na skutek niebezpieczeństwa śmierci, wyznaczył do tego zadania innego konfratry, stosownie do rady swoich współpracowników. W takich okolicznościach przełożony generalny może sam dokonać wyboru innego wizytatora, który przeprowadzi wizytację kanoniczną. Wizytujący zostaje zasadniczo wyposażony w te same pełnomocnictwa, chyba że przełożony generalny je ograniczy. W takich jednak okolicznościach przeprowadzającemu wizytację w żaden sposób nie należy zmieniać zakresu jego obowiązków³⁹. W najnowszym prawie własnym Zgromadzenia Misji określono, że wizytator ma prawo i obowiązek odwiedzać często domy misjonarskie i konfratrów, zaś wizytacje kanoniczne winien przeprowadzić co drugi rok⁴⁰. W tym miejscu nie wskazano, jak powinno wyglądać szczegółowe działanie przełożonego prowincji w czasie wizytacji, bowiem temu zagadnieniu poświęcono więcej uwagi w dalszej części reguły dla wizytatora, co zostanie później dokładnie przeanalizowane. Nie ulega wątpliwości, że wizytator w czasie spełniania tej kanonicznej posługi winien odznaczać się stałą gotowością do prowadzenia dialogu i umiejętnością traktowania podwładnych jak braci, dzieląc z nimi wszelkie ograniczenia domu i wspólnoty, a nawet doświadczając zastanych zaniedbań. Natomiast podwładni winni okazywać wizytatorowi szacunek i być otwartymi na jego sugestie, przyjmować jego dobre intencje, jak również uszanować jego prawo do wyrażenia innej oceny rozważanych kwestii i spraw. Wskazania Wincentego dotyczące postawy przełożonego wobec swoich podwładnych odnoszą się również do wizytatora, który pełni urząd przełożonego prowincji⁴¹.

³⁸ „Superior wydający jakieś polecenie może się mylić, bo niestety, nie jest nieomylny. Ten natomiast, kto okazuje posłuszeństwo, nie myli się i bezpiecznie spełnia wolę Bożą, jeśli tylko polecenie nie dotyczy rzeczy grzesznej”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.691; Por. RWZM, V, 2,4.

³⁹ „Cum domum aliquam statuto tempore visitare non poterit aut in periculo mortis constitutus fuerit, alium visitatorem de suorurum consultorum consilio eligere poterit, nisi Superior Generalis alium designaverit et hic eisdem facultates habebit nisi ab eodem Generali limitentur, rationem tamen administrationis nequaquam immutabit”. RV, s.56.

⁴⁰ Por. KZM, 125.6. W konstytucjach wcześniejszych z 1954 roku przyjęto, że „Prawem i obowiązkiem wizytatora jest co roku lub przynajmniej co dwa lata wizytować domy swojej prowincji i sprawozdania z wizytacji przesyłać przełożonemu generalnemu”. KiRZM, 110 § 1,1.

⁴¹ „Musisz cierpliwie znosić swoich podwładnych, gdy są zmęczeni lub krnąbrni. Wymagaj od nich tego, co możliwe. To prawda, że trzeba być stanowczym w dążeniu do celu, ale równocześnie należy dobierać odpowiednie środki, przekonywać i łagodne”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.75; Por. J. SUESCUN, *Wspólnota*, s.492-493.

Rekapituluując należy stwierdzić, że powyższe wskazania i zalecenia zawarte w regulach dla wizytatora dotyczyły jego podstawowych działań w prowincji, m.in. umacniania i jednoczenia wspólnot domowych, a więc pełniejsza i dogłębna integracja ze Zgromadzeniem, czuwanie nad zachowaniem misjonarskich reguł i konstytucji, współdziałanie z przełożonym generalnym i osobami wspomagającymi wizytatora w sprawowaniu władzy oraz obowiązku przeprowadzania wizytacji kanonicznej. Takiemu działaniu na pewno sprzyjała postawa wierności, posłuszeństwa, umiłowania woli Bożej, miłosierdzia, łagodności, życzliwości, wytrwałości, stanowczości, którą wizytator powinien się odznaczać w relacjach z konfratrami.

b) System zarządzania prowincją

Wincenty à Paulo samodzielnie nie utworzył niezmiennego systemu zarządzania Zgromadzeniem Misji, jego prowincjami i domami wspólnoty. Jednakże miał w tej materii swoje własne przekonania i jasne opinie. Szukał dobrych i sprawdzonych rozwiązań, wiedział, co chciał osiągnąć, dlatego nie obawiał się czerpać z doświadczenia i przykładu św. Ignacego Loyoli i innych⁴². Przez wiele lat doskonalił i praktycznie sprawdzał możliwość zachowania uprzednio sformułowanych norm postępowania i życia we wspólnocie, co opóźniało ostateczną redakcję „Reguł Wspólnych”. Dlatego na wskazania zawarte w drugim rozdziale reguł dla wizytatora należy popatrzeć jak na początkujący system zarządzania prowincją. Wskazano tam na te środki, które mają być pomocne w kierowaniu i administrowaniu każdą prowincją Zgromadzenia Misji⁴³. Przyjęte na początku rozwiązania w wielu miejscach zachowały do dzisiaj swoją aktualność, bowiem zrodziła je praktyczna wiedza i mądrość św. Wincentego, prezentowana w jego listach i konferencjach. Dlatego obecnie z pietyzmem włączono te rozwiązania do współczesnego prawa własnego wspólnot wincentyńskich. Szczegółowa analiza porównawcza w tej kwestii zostanie zaprezentowana w dalszej części rozprawy.

Już na samym początku przyjęto, że przełożony generalny przydzieli wizytatorowi czterech doradców, z których jeden będzie jego osobistym karcicielem i towarzyszem. Przełożony prowincji, w czasie sprawowania władzy, powinien z nimi utrzymywać zasadniczo bezpośredni kontakt. Dlatego w razie ich nieobecności, szczególnie gdy okoliczności tego wymagają, winien listownie prosić ich o udzielenie właściwej porady. Wincentemu zależało, by wizytator podejmował trafne i obiektywne decyzje. Stąd, kiedy przebywał w innych domach prowincji powinien korzystać z rady miejscowego przełożonego i jego doradców, których winien uznać za odpowiednich do takiego prawnego działania. Reguły stwarzają jednak wizytatoro-

⁴² Przyjęte rozwiązania w wielu miejscach wyraźnie korespondują z modelem Towarzystwa Jezusowego. Por. KTJ, p.723-724, s.247-248.

⁴³ „Caput 2 – De iis, quae ad bonam provinciae administrationem illum iuvabunt”. RV, s.57.

wi możliwość zwrócenia się po radę do innych osób, może to uczynić również listownie. Istotnym motywem takiego działania było zaufanie do osób, które znał i z którymi zwykle konsultował swoje decyzje, korzystając z ich dobrej rady⁴⁴. Bada- czy charyzmatu wincentyńskiego nigdy nie dziwił taki wymóg postawiony wizytato- rowi, bowiem św. Wincenty często zachęcał przełożonych, aby bez uprzedzeń korzystali z rad i konsultacji m.in. domowników i doświadczonych osób⁴⁵. Konstytu- cje Zgromadzenia Misji, jako prawo fundamentalne, wskazywały dokładnie na konieczność konsultacji wizytatora ze swoją radą i uzyskania jej zgody na podjęcie ważnych działań prawnych⁴⁶. Zachowano tę praktykę w obecnym prawie konstitu- cyjnym wspólnoty wincentyńskiej, które zostało dostosowane do wymogów nowe- go Kodeksu⁴⁷. Obecnie wizytator ma obowiązek konsultacji, kiedy: - wydaje zarzą- dzenia dla dobra prowincji⁴⁸, - zakłada lub znosi domy misjonarskie w granicach zarządzanej prowincji⁴⁹, - mianuje przełożonych poszczególnych domów⁵⁰, - usta-

⁴⁴ „Superior Generalis visitatori dabit quatuor Consultores, quorum unus erit eius admonitor et socius; quod si absentes sint per transmissas literas illis, si res postulet, consulat. In quavis autem domo consilio Superioris et eius consultorum, quos ad consultationem adhibendos iudicaverit, utetur. Poterit nihilominus alios ad consultationem vocare imo per transmissas literas rem communicare iis absentibus, quos bonum consilium dare solitos noverit”. RV, s.57.

⁴⁵ Ks. Wincenty doradzał królom i innym osobom. Sam jednak z pokorą korzystał z rady innych świadomy, że sprawowanie władzy może rodzić liczne niekorzystne okoliczności i duchowo-psy- chiczne stany w samym człowieku. „Wiele razy pytam o zdanie księży i braci. Korzystam z ich rad zwłaszcza w sprawach dotyczących ich obowiązków. Jeżeli postępuje się w ten sposób, z zachowa- niem dyskrecji i ostrożności, nie cierpi na tym autorytet przełożonego, lecz staje się on bardziej godny szacunku i miłości”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39; „Przełożęństwo pozostawia po sobie wielką wadę zarażającą duszę człowieka i wszystkie jego władze duchowe. Po złożeniu z urzędu bardzo trudno takiemu człowiekowi poddać się innym. U wszystkim widzi błędy, a zawsze znajduje usprawiedliwienie dla siebie”. TAMŻE, t. XI, s.60.

⁴⁶ W Konstytucjach z 1954 roku obowiązek konsultacji wizytatora i uzyskania zgody rady lub wysłucha- nia jej zdania dotyczył następujących spraw: - przyjmowania kandydatów do Seminarium Internum, - dopuszczania seminarzystów do ślubów czasowych, profesów do odnowienia ślubów lub do składania ślubów wieczystych, - zbadania i zatwierdzenia regulaminu studiów filozoficzno-teologicznych oraz programu pięcioletnich egzaminów dla neoprezbiterów, - wystawiania dymisoriów do święceń wyższych, - rekomendowania konfratrów, których przełożony generalny powoła na urzędy w prowincji, - mianowania innych urzędników prowincji, - zawierania koniecznych i odpowiednich umów prawnych, - dokonania zmian personalnych w domach prowincji. Por. KIRZM, 110 § 1.2-3, 5-9, 11. Natomiast powinien podjąć konsultację i uzyskać zgodę przełożonego generalnego i jego rady w trzech sprawach: 1 – przy dopuszczaniu konfratrów do ślubów pierwszych i ślubów wieczystych, 2 – przy dopuszczaniu do święceń prezbiteratu, 3 – przy zawieraniu umów o sumę zastrzeżoną przeło- żonemu generalnemu lub Stolicy Apostolskiej. Por. TAMŻE, 111 § 2.

⁴⁷ „Gdy ustawa postanawia, że przełożony do podjęcia pewnych aktów potrzebuje zgody lub rady niektórych pojedynczych osób, wtedy: 1 – jeśli jest wymagana zgoda, akt przełożonego jest nieważ- ny bez zwrócenia się o wyrażenie zgody przez te osoby albo podjęty wbrew ich zdaniu lub któregoś z nich; 2 – jeżeli jest wymagana rada, nieważny jest akt przełożonego bez wysłuchania zdania tych osób. Wprawdzie przełożony nie ma żadnego obowiązku pójść za ich zdaniem, chociażby było zgodne, jednakże bez przeważającego powodu – przez siebie ocenianego – nie powinien odstępo- wać od wyrażonego przez nich zdania, zwłaszcza gdy jest zgodne”. KPK, KAN. 127 § 2.

⁴⁸ Por. KZM, 125.2.

⁴⁹ Decyzja o erygowaniu domu lub jego zniesieniu powinna być skonsultowana z urzędującym prze- łożonym generalnym. Por. TAMŻE, 125.3; SZM, 69.2.

⁵⁰ Wizytatorowi nie powinna wystarczyć tylko zgoda swojej rady. Prawo własne zobowiązuje go do

nawia przełożonego regionalnego, który posiadać będzie władzę delegowaną⁵¹, - dokonuje w domach prowincji zmian personalnych, zależnie od istniejących tam potrzeb⁵², - mianuje urzędników prowincji⁵³, - zawiera konieczne i korzystne umowy, z zachowaniem prawa powszechnego i własnego Zgromadzenia Misji⁵⁴, - ustanawia w stosownym czasie Komisję Przygotowawczą Konwentu Prowincjalnego⁵⁵, - zamyka obrady konwentu prowincjalnego i promulguje Normy Prowincjalne⁵⁶, - dopuszcza kandydatów do posług i do święceń⁵⁷, - zwalnia konfratrów w poszczególnych przypadkach dla słusznej przyczyny z zachowania norm prowincjalnych⁵⁸, - usuwa ze Zgromadzenia członków nie inkorporowanych⁵⁹. Postulowana już przez św. Wincentego à Paulo praktyka przeprowadzania konsultacji i braterskiego dialogu, również obecnie wymaga od misjonarzy współdziałania i współodpowiedzialności za podejmowane decyzje, które zawsze ze strony wizytatora winny być świadectwem zatroskania o jedność i spójność realizowanego charyzmatu wincentyńskiego w prowincji.

Podejmowaniu obiektywnych decyzji miało służyć kolejne zalecenie zawarte w regułach szczegółowych dla wizytatora. Otóż, o ile nic nie stało na przeszkodzie, powinien swoim doradcom przedstawić wszelkie listy i pisma, które dotyczyły wniesionego przez niego zapytania. Doradcy powinni wszechstronnie poznać problem, by odpowiedzialnie i trafnie sformułować swoją opinię w rzeczony kwestii⁶⁰. Obecnie rolę bezpośrednich doradców tworzą członkowie rady wizytatora, którzy są zobowiązani pomagać mu wszechstronnie w zarządzie prowincją, mając na uwadze,

przeprowadzenia konsultacji w konfratrach danego domu oraz o tej nominacji winien powiadomić przełożonego generalnego. Por. KZM, 125.4.

⁵¹ Takie działanie prawne wymaga od wizytatora zgody rady prowincji, konsultacji z zainteresowanymi osobami, zgody przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Por. TAMŻE, 125.5.

⁵² Działania personalne w normalnym trybie powinny dokonywać się po wysłuchaniu zdania radców prowincji i po możliwym skontaktowaniu się z zainteresowanymi konfratrami. Natomiast w wypadkach nagłych wizytator powinien przynajmniej powiadomić swoją radę. Por. SZM, 69.3.

⁵³ Z zachowaniem norm własnych prowincji mianuje: ekonomę, dyrektora Seminarium Internum i seminarium wyższego. Por. TAMŻE, 69.4; Por. NPPZM, 34, 39, 41, 143.

⁵⁴ Por. SZM, 69.7.

⁵⁵ Por. TAMŻE, 69.8.

⁵⁶ Wizytator zwołuje konwent prowincjalny zgodnie z prawem Zgromadzenia Misji. Potrzebuje jednak zgody uczestników konwentu na zamknięcie obrad i promulgowanie przyjętych norm, które wyrażają specyfikę apostołowskiego posłannictwa danej prowincji. Por. KZM, 125.7.

⁵⁷ Przed podjęciem decyzji o dopuszczeniu konfratra do przyjęcia posług, wizytator prowadzi konsultację z wychowawcami i przełożonymi kandydata. Natomiast, gdy rzecz dotyczy decyzji odnośnie przyjęcia święceń, wówczas musi uzyskać zgodę swojej rady. Por. TAMŻE, 125.9.

⁵⁸ Por. SZM, 69.13.

⁵⁹ W tej kwestii wizytator decyzję podejmuje osobiście po wysłuchaniu zdania członków swej rady i wychowawców usuwanego konfratra. Por. KZM, 125.11.

⁶⁰ „Litteras et scripta quae pertinent ad rem de qua consultatio habenda est ostendet consultoribus (nisi quid obstet) ut bene informati sententiam suam melius dicere possint”. RV, s.57.

by stale wzrastała jedność i dynamizm prowincji, jak również by wprowadzano w życie własne prawo konstytucyjne i zarządzenia konwentu prowincjalnego, które obligują członków prowincji do twórczego współdziałania w procesie rozwoju dzieł Zgromadzenia Misji⁶¹.

Kolejnym elementem tworzącym ogniwo zarządzania prowincją było zalecenie, aby wizytator zapoznawał przełożonych domów w prowincji i swoich doradców z ogólnymi rozporządzeniami, które otrzymał od przełożonego generalnego. Powinien także zadbać o to, by z ważniejszych zaleceń, szczególnie dotyczących zarządzania prowincją i domami lub z pouczeń wydanych przez zarząd Zgromadzenia Misji, uczynić w każdej wspólnotie stosowny odpis z przedstawionych kwestii, w specjalnie do tego przeznaczonych księdze⁶². Chodziło zatem nie tylko o rzetelną komunikację wizytatora z przełożonym generalnym, lecz także o doskonalenie ducha posłuszeństwa wobec najwyższych przełożonych, bowiem ten kto sprawuje władzę, powinien umieć być posłusznym⁶³. Prawo własne Zgromadzenia Misji zalecało wizytatorowi, by dokładnie wypełniał zlecenia przełożonego generalnego i wiernie te czynności zrelacjonował przesyłając odpowiednie sprawozdania⁶⁴.

W okolicznościach kiedy będzie musiał zwrócić się o radę w konkretnej sprawie, osobiście przedstawi argumenty za i przeciw. Wizytator do czasu uzyskania opinii nie powinien ujawniać swoich preferencji w rozpatrywanej kwestii⁶⁵. Natomiast kiedy będzie musiał podjąć decyzję w sprawie wymagającej zachowania dyskrecji, a więc bez możliwości skorzystania z opinii doradców, powinien wówczas postąpić stosownie do pierwszej i drugiej metody, przekazanych w ćwiczeniach duchowych, a odnoszących się do dokonywania wyboru⁶⁶. W takich sytuacjach, by uniknąć wywołania zgorszenia i nie dopuścić do upublicznienia treści danej sprawy, przełożony powinien właściwie odczytać wolę Bożą w obligującej go kwestii, co realnie może być utrudnione przez okoliczności życia i codzienne problemy. Wincenty usilnie zalecał wówczas oddanie się modlitwie, skorzystanie z Bożego świa-

⁶¹ Por. KZM, 127. Zarządzenia wizytatora zachowują moc obowiązującą aż do obrad najbliższego konwentu w danej prowincji. Istnieje też możliwość, by sam wizytator lub jego następca podjął inną decyzję w tej sprawie. Por. SZM, 71.

⁶² „Cum ordinationes aliquas communes a Generali acceperit, illas superioribus suae visitationi subiectis et consultoribus manifestari faciet, et quae alicuius momenti fuerint ad gubernationem vel instructionem pertinentes in libro ad id designato in qualibet Domo describenda curabit”. RV, s.57.

⁶³ Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.181.

⁶⁴ Por. KiRZM, 110 § 1.13.

⁶⁵ „Inter consultandum de aliqua re rationes pro et contra exponet et in neutram partem animi sui propulsionem ostendet”. RV, s.57. W takich okolicznościach przełożony powinien kierować się dojrzałością duchową i ludzką. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.351.

⁶⁶ „Si quando aliquid acciderit de quo non possit aut debeat cum consultoribus agere, poterit iuxta primum et secundum modum in exercitiis spiritualibus traditum ad electionem faciendam quid agendum sit deliberare”. RV, s.57-58. Należy zatem skorzystać z rozwiązań zaproponowanych we wskazaniach dla wyboru przełożonego generalnego. Por. RSG, s.50-52.

tła ofiarowanego przez Zbawiciela w czasie modlitwy, które wówczas jest *skarbnicą koniecznych wskazówek, jak spełniać to, czego Bóg od nas oczekuje*⁶⁷.

Przełożony prowincji, w czasie pełnienia swego urzędu, powinien być wewnętrznie przygotowany i otwarty na subiektywną oraz obiektywną ocenę swego posługiwania i postępowania, wyrażaną przez współbraci. Dlatego z chęcią, stałością serca i cierpliwością winien przyjmować uwagi swego karciciela i innych osób, które dotyczyły jego osoby i sprawowania urzędu⁶⁸. Obecnie może się to dokonywać w czasie braterskiego dialogu konfratrów z wizytatorem lub w czasie spotkania z radcami, którzy powinni wypowiadać szczerze i wiernie swoje zdanie⁶⁹, by w ten sposób budować w Chrystusie braterską wspólnotę, która szuka Boga i kocha Go ponad wszystko. Działając w taki sposób przełożony prowincji dynamicznie przyczynia się do permanentnego duchowego rozwoju swoich współbraci⁷⁰.

Wizytator w swoich zbiorach, na wzór przełożonego generalnego, powinien posiadać kopie oryginałów dokumentów Stolicy Apostolskiej wydanych dla Zgromadzenia Misji, odpisy udzielonych przywilejów, reguł, jak również zarządzeń wydanych Zgromadzeniu przez przełożonego generalnego. Wizytator powinien z urzędu zapoznać się dokładnie z treścią i postanowieniami wspomnianych dokumentów oraz zatroszczyć się o ich realizację⁷¹. Gwarancją zachowania tych zbiorów dokumentów jest posiadanie archiwum. Dlatego w stałej siedzibie wizytatora powinno znajdować się to pomieszczenie, w którym będzie przechowywał oryginały dokumentów i inne pisma odnoszące się do urzędu wizytatora oraz dobra wspólnego prowincji. Podczas zdawania urzędu powinien wszystko przekazać swemu następcy, zgodnie ze sporządzonym przez siebie katalogiem⁷². Prawo własne Zgromadzenia również obliuguje obecnie wizytatora nie tylko do czuwania nad zachowaniem tożsamości i charyzmatu wincentyńskiego, ale również do posiadania archiwum, w którym należy starannie przechowywać konieczne i przydatne inwentarze, pisma i inne dokumenty dotyczące prowincji⁷³. Najnowsze prawo własne Zgromadzenia zobowiązuje wizytatora do szczególnej troski i opieki nad zasobami archi-

⁶⁷ SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.236; Por. J.A. MURGUIA, *Modlitwa*, s.568.

⁶⁸ „Libenter se ab aliis maxime ab admonitore suo admoneri patietur de iis quae ad suam personam suumque officium pertinent”. RV, s.58.

⁶⁹ Por. KIRZM, 116.3.

⁷⁰ Por. NPPZM, 135.

⁷¹ „Habebit secum descripta autentica Literarum Apostolicarum Congregationis tum privilegiorum et regularum nostrarum nec non ordinationum, quae a Generali datae fuerint, eaque omnia bene intelliget et observari faciet”. RV, s.58.

⁷² „In loco in quo diutius ei residendum erit habebit archivium in quo asservabit Instrumenta autentica et caetera quae ad officium visitatoris et communem usum Provinciae pertinent, quae omnia ex Catalogo a se subscripto successorii tradet”. RV, s.58.

⁷³ Por. KIRZM, 110 § 1.10; 112 § 2.

wum prowincjalnego. Może to czynić osobiście lub przez wyznaczone odpowiednie osoby⁷⁴.

Przełożony prowincji powinien posiadać również specjalny zeszyt, w którym miał urzędowo dokumentować, jakie sprawy należało skonsultować, co przemyśleć, jak również jakiego charakteru pisma przygotować do przełożonego generalnego⁷⁵. W najnowszym prawie własnym nie ma w tej kwestii bezpośrednich zaleceń, bowiem te czynności zwyczajowo pełni mianowany sekretarz prowincji lub wizytator, który przygotowuje protokoły z posiedzeń rady prowincji i pomaga wizytatorowi w prowadzeniu całej dokumentacji prowincji.

Strukturę życia wspólnego w Zgromadzeniu Misji określały na stałe własne reguły i konstytucje. Wizytator mógł jednak okazjonalnie, w podległych sobie wspólnotach całej prowincji lub w wyznaczonych domach, zarządzić dodatkowo modlitwy i celebrowanie Mszy św. w określonych intencjach, zgodnie z wymaganiami okoliczności. Reguły dla wizytatora wyraźnie sugerują, aby w tym względzie zachował roztropność i umiar⁷⁶. Do obecnych uprawnień wizytatora należy także zatwierdzanie programu wspólnego każdego domu misjonarskiego stowarzyszenia życia apostołskiego, jaki opracują wspólnie przełożony wspólnoty ze wszystkimi konfratrami⁷⁷, mając przede wszystkim na względzie pielęgnowanie daru życia wspólnotowego i przekazanego dziedzictwa⁷⁸.

Wyszczególnione uprawnienia i obowiązki przełożonego prowincji w Zgromadzeniu Misji stały się zaczątkiem tworzonego i doskonalonego w historii stowarzyszenia wincentyńskiego systemu zarządzania prowincją. Analiza i działania porównawcze wzmocniły moje przekonanie, że przepisane wizytatorowi reguły postępowania stały się źródłem inspirującym rozwój odpowiedzialnego posługiwania przełożonego prowincji. Prawodawcy zależało bowiem, aby ten przełożony nieustannie miał na uwadze dobro wspólnoty i permanentne doskonalenie w niej apostołskiego posłannictwa, co znalazło potwierdzenie w obecnym prawie własnym Zgromadzenia Misji.

⁷⁴ Por. SZM, 69.11. O podziale dotychczasowych zbiorów archiwum prowincji macierzystej, w przypadku powstania nowej prowincji, decyzję podejmuje przełożony generalny, po uprzednim wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów. Por. TAMŻE, 66 § 2.

⁷⁵ „Habebit libellum in quem referet, quae consultanda, providenda et ad dictum Generalem scribenda erunt ne memoria excidant”. RV, s.58.

⁷⁶ „Orationes et Missas ad tempus indicere poterit in domibus a se visitandis etiam in tota Provincia pro causis, quae videbuntur id exigere, modum tamen in ea re non excedet”. RV, s.58.

⁷⁷ Por. SZM, 69.5; „Superior domu ma obowiązek opracować razem ze swoją wspólnotą program wspólny swojego domu i przedstawić go do zatwierdzenia wizytatorowi”. TAMŻE, 78.4; „Superior wspólnie z konfratrami ułożą program wspólny domu, biorąc pod uwagę przepisy naszego prawa partykularnego oraz charakter domu i przedstawią program do zatwierdzenia wizytatorowi”. NPPZM, 103.

⁷⁸ Por. KZM, 19-27.

c) Kompetencje wizytatora w zakresie mianowania pomocników

Św. Wincenty à Paulo jako dożywotni przełożony generalny posiadał w całym Zgromadzeniu Misji władzę zwyczajną. W zakresie jego kompetencji było mianowanie przełożonych wszystkich szczebli władzy, zwłaszcza wizytatorów i superiorów erygowanych wspólnot domowych. Analizowane reguły szczegółowe przyznają jednak wizytatorowi konieczne uprawnienie pozbawienia władzy i funkcji przełożonego domu w okolicznościach, kiedy zwlekanie z podjęciem takiej decyzji ze względu na stanowisko przełożonego generalnego byłoby co najmniej niebezpieczne. Również w przypadku śmierci prawnie mianowanego przełożonego domowego, wizytator oczekując na wolę generała może tymczasowo ustanowić zastępcę superiora domu, który powinien być człowiekiem uduchowionym i doświadczonym. Jednakże wiążąca decyzja w tej kwestii pozostawała nadal w zakresie wyłącznych kompetencji przełożonego generalnego⁷⁹. Natomiast przełożony prowincji mógł w podległych mu wspólnotach w razie potrzeby samodzielnie prawnie ustanawiać asystentów, prokuratorów, prefektów studiów, zastępców asystentów oraz prefektów zdrowia, a więc infirmary⁸⁰. Powyższy styl prawnego działania w kwestii powoływania przełożonych w Zgromadzeniu Misji przetrwał kilka stuleci. W konstytucjach z 1954 roku zapisano wymaganie, by w przypadkach kiedy przełożony generalny o to prosi, wizytator za zgodą swej rady przedstawiał kapłanów, którzy przez niego mają być powołani na urząd superiora domu, dyrektora Seminarium Internum, przełożonego studiujących kleryków, radcy, admonitora i ekonoma prowincji⁸¹. Natomiast wizytator po wysłuchaniu zdania swej rady mógł samodzielnie mianować na urząd asystenta, subasystenta, radców, admonitora, prokuratora domu i profesorów, a według swego uznania wyznaczać spowiedników zwyczajnych dla wspólbraci oraz kaznodziejów⁸². W najnowszym prawie własnym przyjęto rozwiązanie, że wizytator za zgodą swej rady i po skonsultowaniu się z konfratrami, mianuje superiorów domów swojej prowincji Zgromadzenia Misji, a o dokonanych nominacjach powiadamia przełożonego generalnego⁸³. Również w gestii wizytatora pozostaje mianowanie ekonoma prowincji, dyrektora Seminarium Internum i seminarium

⁷⁹ „Etsi superiores particulares domorum instituere ad Generalem pertineat, poterit tamen aliquando eos destituere, si esset periculum in expectanda Generalis responsione aut, si aliquis moreretur, poterit aliquem qui vices superioris defuncti gerat eumque virum spirituales et expertum interim constituere, donec Generalis admonitus providerit”. RV, s.58-59; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.175-186.

⁸⁰ „Assistentes autem Procuratores et Praefectos studiorum etiam subasistentes et praefectos sanitatis constituet ubi esse iudicaverit”. RV, s.59.

⁸¹ Por. KiRZM, 110 § 1.7; Niewątpliwie chodziło o wskazanie konfratrów niekoniecznie starszych wiekiem i powołaniem, lecz co do których wizytator miał przekonanie, że posiadają dojrzałość duchową i ludzką. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.351.

⁸² Por. KiRZM, 110 § 1.8.

⁸³ Por. KZM, 125.4.

wyższego⁸⁴, natomiast urzędników domowych, a więc asystenta, ekonoma i radców domu mianuje obecnie urzędujący superior po konsultacji z członkami całego domu. Jednakże dla ważności tej nominacji wymagane jest zatwierdzenie przełożonego prowincji⁸⁵. Tak więc znacząca ewolucja w zakresie poszerzenia kompetencji poszczególnych współpracowników wizytatora nastąpiła dopiero w ostatnim czasie.

Zgodnie z regułami dla wizytatora przełożony prowincji miał władzę wyboru i mianowania kierowników duchowych i zwykłych spowiedników dla podległych mu współbraci. Kierowników duchowych należało zwyczajowo wybrać spośród grona zatwierdzonych spowiedników⁸⁶. Wincenty jako spowiednik i kierownik duchowy wielu osób i wspólnot, świadomy wielkiego zamieszania wokół spowiedzi w swojej epoce, przywiązywał jednak wielką wagę do godnego udzielania i przyjmowania sakramentu pokuty. Dlatego wprost zobowiązywał wizytatora, aby czuwał nad mianowaniem do tej posługi odpowiednio przygotowanych kapłanów, mając na względzie ważność i godziwość udzielanego sakramentu i dobro konfratrów⁸⁷. We współczesnych rozwiązaniach pozostało w gestii wizytatora zatwierdzanie członków prowincji do słuchania spowiedzi, wyznaczanie spowiedników zwyczajnych i udzielanie im jurysdykcji do spowiadania konfratrów⁸⁸. W najnowszym prawie własnym wizytator zachowuje prawo do udzielania konfratom jurysdykcji do spowiadania członków Zgromadzenia⁸⁹ oraz odpowiada za mianowanie ojca duchownego i spowiedników dla Seminarium Internum i kleryków seminarium wyższego⁹⁰. Powyższe uprawnienia szczegółowe pozostają w harmonii ze współczesną dyscypliną kanoniczną, dotyczącą mianowania spowiedników i kierowników duchowych, szanując przy tym prawo do podjęcia w tej materii osobistej decyzji przez penitenta⁹¹.

⁸⁴ SZM, 69.4.

⁸⁵ NPPZM, 146.

⁸⁶ „Praefectos rerum spiritualium et ordinarios nostrorum Confessarios eliget, ex quibus fere conveniet praefectos rerum spiritualium deligere”. RV, s.59. Sakrament pokuty zawsze stanowił dla Wincentego istotne zagadnienie w przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa. Każdy spowiednik powinien dogłębnie znać następujące zagadnienia: wszystkie prawdy wiary, Pismo Święte jako księgę spowiedników i kierowników duchowych, zagadnienie grzechu, istotę grzechu lekkiego i ciężkiego, cięższe grzechy przeciw VI przykazaniu: nieczystość, cudzołóstwo, gwałt, kazirodztwo, grzechy przeciw obowiązkowi stanu, grzechy obłożone karami kościelnymi, grzechy i zobowiązanie do restytucji, rezerwaty, grzechy przeciw złożonym ślubom oraz formuła rozgrzeszenia i zobowiązania penitenta. Por. M. PEREZ FLORES, *Spowiedź*, s.282; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.95.

⁸⁷ Por. M. PEREZ FLORES, *Spowiedź*, s.281-282. Wincenty przypominał o obowiązku posiadania jurysdykcji od właściwego biskupa lub własnego przełożonego. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. V, s.77; t. IX, s.1155; 1173.

⁸⁸ Por. KIRZM, 110 § 1.8; 111.

⁸⁹ Por. SZM, 69.12.

⁹⁰ Por. NPPZM, 34, 42.

⁹¹ Por. KPK, KAN. 240 § 1-2; 630 § 1-4; Por. H. SCHWENDENWEIN, *Das neue Kirchenrecht. Gesamtdarstellung*, s.139-146; Por. W. WENZ, *Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 7 (1999) nr 2, s.153-164.

Korzystając ze swoich prawnych kompetencji wizytator mógł mianować na przełożonych konfratrów, którzy uprzednio pełnili funkcję doradcy lub admonitora (karciciela). Wybór tych osób na przełożonych zobowiązywał przełożonego prowincji do powiadomienia superiora generalnego, aby wskazanych zatwierdził⁹². Wizytator miał również prawo wyznaczania kaznodziejów, spowiedników dla osób spoza Zgromadzenia, jak również konfratrów pracujących na misjach ludowych i we wspólnotach misjonarskich, które z racji dzieł apostoelskich zobowiązane są do opieki nad wiernymi. Przełożony powinien zadbać o jakość tego posługiwania, dlatego przed podjęciem decyzji personalnych w tej sprawie ma przeprowadzić specjalny egzamin i uzyskać na podjęcie tych dzieł wymaganą zgodę właściwego biskupa ordynariusza⁹³. W konstytucjach z 1954 roku zachowano instytucję egzaminatorów prowincjalnych, którzy wspomagali wizytatora w poszczególnych przypadkach, m.in. przy zatwierdzaniu kapłanów do słuchania spowiedzi i głoszenia słowa Bożego⁹⁴. Obecnie wizytator upoważnia konfratrów do głoszenia słowa Bożego, a prowadzeniem misji ludowych w prowincji kieruje w jego imieniu mianowany Dyrektor Misji⁹⁵. Do podjęcia tej pracy prowincja powinna przeznaczyć misjonarzy przepojonych umiłowaniem swego powołania oraz odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych, również pracujących na co dzień w innych dziedzinach wincentyńskiego posłannictwa⁹⁶.

Wizytator organizując życie prowincji i dbając o odpowiedni poziom nauczania, był zobowiązany powołać wykładowców przedmiotów teologicznych i humanistycznych oraz innych pracowników w seminariach, które misjonarze prowadzili, przygotowując kandydatów do kapłaństwa spoza Zgromadzenia. Nie posiadał jednak uprawnień, dzięki którym mógłby samodzielnie dokonywać zmian w programie nauczania lub zakładać nowe szkoły. Wspomniane czynności musiał wcześniej zatwierdzić przełożony generalny⁹⁷. Wincenty pragnał, aby seminarium było insty-

⁹² „Poterit etiam eligere superiorum Consultores et admonitorem et de hac re Generalem admonebit ut ipsos confirmet”. RV, s.59; Por. KiRZM, 110 § 1.8.

⁹³ „Praedicatorum et externorum confessarios tam eos qui in missionibus quam qui in domibus ad curam animarum obligantibus applicantur designabit praemisso tamen examine domestico et approbatione ordinariarum”. RV, s.59. Wincenty zawsze troszczył się o zachowanie prawnej ukladności z biskupami, co zostało zapisane w dokumentach Stolicy Apostolskiej i w Regułach Wspólnych i wiernie tej zasady przestrzegano. Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostris*, w: AACM, s.5-7; RWZM, XI, 5. Wymowny jest również tekst: „Przed wszystkim zaś Ojcu Świętem będziemy okazywać wiernie i szczerze szacunek i uległość. Również pokornie i stale będziemy posłuszni stosownie do naszych ustaw najprzewielebniejszym księżom biskupom, ordynariuszom diecezji, w których Zgromadzenie się osiedli. Ponadto nic nie będziemy czynić w kościołach parafialnych bez zgody księży proboszczów”. Konferencja do misjonarzy z dnia 21 IX 1659 r., w: KONFERENCJE I PRZESTROGI ŚW. Wincentego à Paulo, s.496-497.

⁹⁴ Por. KiRZM, 119.3.

⁹⁵ Por. NPPZM, 109.

⁹⁶ Por. TAMŻE, 111.

⁹⁷ „Denique eliget Lectores in Scientiis tam divinis quam humanis caeterosque praecipuos Semina-

tucją, w której dokonuje się pełna osobista formacja kandydata do kapłaństwa, akcentując także jego przygotowanie duszpasterskie. Dlatego do tej pracy kierował księżę najlepiej przygotowanych, którzy powinni być przykładem dla seminarzystów, łączyć cnotę z wiedzą i gwarantujący prawowierność nauczania⁹⁸. Przez następne okresy Zgromadzenie doskonaliło styl pracy w seminariach duchownych powierzanych przez biskupów, jak również w misjonarskich szkołach. W późniejszych dokumentach ściśle określano kompetencje poszczególnych urzędników, zakres czynności i odpowiedzialności w dziedzinie przygotowania kandydatów do kapłaństwa⁹⁹. W konstytucjach z 1954 roku przygotowaniu do kapłaństwa i kompetencjom wizytatora w tej sprawie poświęcono specjalny tytuł, akcentując by wyznaczając swoich pomocników w dziele nauczania, kierował się dokładnie zaleceniami prawa własnego Zgromadzenia Misji oraz szczegółowymi przepisami wydanymi w tej materii przez Stolicę Apostolską¹⁰⁰. Również w najnowszym prawie własnym Zgromadzenia Misji dokładnie akcentuje się zapewnienie odpowiedniej formacji do kapłaństwa dla członków wspólnoty wincentyńskiej¹⁰¹, ich wychowawców¹⁰² oraz udziału misjonarzy w ogólnokościelnym dziele formacji duchowieństwa i świeckich¹⁰³.

Przełożony prowincji został ustanowiony prawnie arbitrem w sprawach występujących w codziennych relacjach między urzędującymi, np. superiorami a ich podwładnymi. Prawodawcy zależało na tym, by zarówno przełożeni jak i podwładni w czasie posługiwania zachowali wewnętrzne przekonanie, iż w każdej sytuacji mogą u wizytatora lub przełożonego generalnego złożyć apelację w swojej sprawie. Dlatego reguły wymagały od wizytatora ewangelicznej roztropności. Przełożony prowincji, wchodząc w sprawy konfliktowe, nie powinien ingerować decyzyjnie w uprawnienia, które zostały powierzone władzy superiora lub innego urzędnika. Prawodaw-

riorum externorum officiales. Novas tamen Lectiones non addet, nec Scholas usquam ullas aperiet sine facultate Generalis". RV, s.59; Por. L. NUOVO, *Seminaria*, s.247-251.

⁹⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.555; t. VI, s.370. Wincenty uważał, że obowiązkiem misjonarzy jest prowadzić seminaria jako równorzędne dzieło z głoszeniem Ewangelii ubogim. Por. TAMŻE, t. VII, s.477.

⁹⁹ Por. T. GOĆŁOWSKI, *Seminaria dioeclesana posttridentina directioni Congregationis Missionis concedita praesertim in Polonia. Aspectus historico-canonico*, s.59 nn.; J. DUKAŁA, *Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządkiem Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Polsce w latach 1675-1864*, s.18 nn.; Por. TENŻE, „*Ratio studiorum*” w *seminariach diecezjalnych pod zarządkiem Księża Misjonarzy (1675-1864)*, w: NP 61(1984), s.149-231.

¹⁰⁰ Por. KIRZM, 193-206.

¹⁰¹ Por. KZM, 87-90; SZM, 45-47; NPPZM, 37-46.

¹⁰² Por. KZM, 93-95; SZM, 49-50; NPPZM, 21.

¹⁰³ Misjonarze urzeczywistniają obecnie swój cel, gdy „wspomagają duchownych i świeckich w zdobywaniu właściwej im formacji i prowadzą ich do pełniejszego uczestnictwa w głoszeniu Ewangelii ubogim”. KZM, 1,3.

ca oczekuje, że w sprawach konfliktowych wizytator będzie mediatorem i przy jego pomocy każdy będzie mógł zrealizować merytorycznie własny zakres sprawowania władzy¹⁰⁴. Wincenty traktował roztropność jako konieczną cnotę przełożonego, bowiem ona zapewnia zachowanie równowagi, sprawiedliwości i jest fundamentem autentycznej osobowości. Pozwala podejmować rozważne decyzje, budujące jedność wspólnoty¹⁰⁵. Od kandydata na wizytatora wymagano, by był kapłanem wybitnym, posiadającym nieprzeciętną znajomość dzieł Zgromadzenia Misji, a względem konfratrów usłużnym i prawdziwie pobożnym, dbającym o dobro i rozwój Zgromadzenia, jego dzieła i prace¹⁰⁶. W tym samym duchu są utrzymane zalecenia dotyczące misji i postawy przełożonych, domagając się od nich kultury wewnętrznej i zewnętrznej, gotowości do podejmowania decyzji trudnych i odpowiedzialnych, z równoczesnym uszanowaniem godności pozostałych osób, tak by twórczo budować w Chrystusie braterską wspólnotę. Temu ma służyć realizacja obowiązku konsultacji z konfratrami¹⁰⁷.

Wizytator, który kieruje życiem prowincji, mając na uwadze jej przyszłość, powinien bacznie obserwować pracę i zaangażowanie poszczególnych konfratrów, zwłaszcza pod kątem możliwości pełnienia przez nich funkcji zarządzających. Taka postawa pomoże mu rozeznąć osobiste predyspozycje misjonarzy. Dlatego prawodawca zalecił, by uzdolnionym w tym kierunku stopniowo powierzać wykonywanie prac i wypełnianie posług w domu, by mogli się sprawdzić oraz by w przyszłości Zgromadzenie mogło im bezpiecznie powierzyć urzędy¹⁰⁸. Św. Wincenty miał osobiste przekonanie potwierdzone mądrością praktyczną, że wielu młodych ma często większe predyspozycje do kierowania wspólnotą, zwłaszcza kiedy wykazują osobistą pokorę i odpowiedzialność¹⁰⁹. W każdej prowincji wizytator miał być tym, który wskaże przełożonemu generalnemu konfratrów, których on będzie mógł następnie ustanowić przełożonymi, a więc dokona ich powołania, np. na urząd superiora, dyrektora Seminarium Internum czy też jeszcze inne urzędy w prowincji¹¹⁰. Najnowsze konstytucje zobowiązują wizytatora do troski o czynny udział wszyst-

¹⁰⁴ „Tuebitur autoritatem superiorum particularium in subditos ita tamen, ut constet posse omnes ad dictum Visitatorem aut Generalem recurrere ut id discrete et in Domino fiat, et quicquid agendum vel immutandum erit quod ad dictorum superiorum officium pertineat per eosdem fieri curabit”. RV, s.59-60.

¹⁰⁵ „Człowiek roztropny działa jak trzeba i kiedy trzeba dla osiągnięcia właściwego celu”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.466; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.184; Por. J.O. BAYLACH, *Roztropność*, s.224-247.

¹⁰⁶ Por. KiRZM, 109 § 2; 110 § 1.4.12.

¹⁰⁷ Por. NPPZM, 133-137.

¹⁰⁸ „Si quos ad gubernationem idoneos iudicabit, de illis paulatim in negotiis tractandis et domesticis ministeriis obeundis experimentum sumere curabit ut et ipsi talenti accepti specimen dare et Congregationis officia eis tuto possint committi”. RV, s.60.

¹⁰⁹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.351.

¹¹⁰ Por. KiRZM, 110 § 1.7.

kich konfratrów w życiu i działalności prowincji Zgromadzenia Misji, do popierania rozwoju posługiwania w misjonarskich domach oraz troszczenia się o pełny osobowy rozwój i aktywność poszczególnych konfratrów. W zwyczaju Zgromadzenia innym sposobem skutecznego i głębszego poznawania osobistych predyspozycji młodych misjonarzy był obowiązek konsultacji i dialogu¹¹¹.

Przełożony prowincji powinien także czuwać nad odpowiednim i najlepszym wykorzystaniem osobistych możliwości konfratrów, jako swoich współpracowników i pomocników w realizacji dzieł wincentyńskich. Dlatego prawodawca zalecił, by konfratry lepiej nadający się do jednych prac, nie byli obciążani innymi zajęciami. Ocena takiego stanu rzeczy musi być podjęta z rozwagą, dając z zasady pierwszeństwo osiągnięciu dobra większego i powszechnego¹¹². By tak działać, wizytator powinien doskonale znać specyfikę dzieł Zgromadzenia¹¹³, dbać o ich dobro i rozwój realizując w prowincji odpowiednią politykę personalną¹¹⁴, starając się o zachowanie żywotnej jedności całej prowincji Zgromadzenia Misji przez odpowiedni styl życia wspólnotowego w poszczególnych domach misjonarskich¹¹⁵.

Św. Wincenty à Paulo z przekonaniem podkreślał, że każdy superior powinien być wzorem wytrwałego posłuszeństwa wobec przełożonych wyższych¹¹⁶. Stąd reguły dla wizytatora kończą się wskazaniem, by przełożony prowincji bez porozumienia z superiorem generalnym nikogo nie zwalniał z zachowania posłuszeństwa wobec swego urzędowego i bezpośredniego przełożonego w Zgromadzeniu. Wyjątek może stanowić okoliczność zaistnienia niebezpieczeństwa, które może spowodować brak koniecznej decyzji. Wizytator, jeśli działał w takich okolicznościach i udzielił potrzebnej dyspensy, powinien niezwłocznie powiadomić przełożonego generalnego o osobie i motywach swego działania¹¹⁷. Chodziło zatem o uszanowanie kompetencji, jedności prawnego działania w Zgromadzeniu oraz o budowanie braterskiej wspólnoty w Chrystusie¹¹⁸, która pozwala wiernie realizować przyjęte apostołskie cele i uczy efektywnego współdziałania¹¹⁹.

¹¹¹ Por. KZM, 123 § 2, 125.4; SZM 69.3; NPPZM, 136.

¹¹² „Observabit si qui detineantur in ministeriis aliquibus, qui magis essent idonei ad alia, eam tamen habebit cuiusque rationem, ut melius et universale bonum semper praeferatur”. RV, s.60.

¹¹³ Por. KIRZM, 109 § 2; KZM, 123 § 2.

¹¹⁴ Por. KIRZM, 110 § 1.11-12.

¹¹⁵ Por. SZM, 69.5.

¹¹⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.250; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.181.

¹¹⁷ „Neminem ab obedientia Superioris (inconsulto Generali) dispensabit, nisi periculum esset in mora, et tunc Generalem de persona et de causis propter quas eam dispensaverit certiore faciet”. RV, s.60.

¹¹⁸ Por. KPK, KAN. 619.

¹¹⁹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.484. Wincenty uważał, że „wspólnota bez posłuszeństwa staje się wieżą Babel i ciągłym bezładem”. TAMŻE, t. XI, s.690.

Zaprezentowane reguły wizytatora, dotyczące szczegółowych jego kompetencji w swojej prowincji, wskazały na istnienie istotnej zależności jego posługiwania od uprawnień przełożonego generalnego. Choć reguły potwierdzają ducha ówczesnych czasów, to jednak zaproponowany przez św. Wincentego à Paulo zakres kompetencyjny urzędu wizytatora, wymagał od superiora prowincji determinacji, by odpowiedzialnie kierować powierzoną wspólnotą osób i dzieł apostołskich, mając na względzie prawo powszechne Kościoła i prawo własne Zgromadzenia Misji¹²⁰. Już wówczas przebijała się świadomość, że przyjęcie urzędu kościelnego we wspólnocie nie wiązało się z otrzymaniem godności, lecz łączyło się z przyjęciem obowiązku i realizacją specjalnego zadania, które należało wykonać w duchu ewangelicznej i inspirującej wspólnotę służby¹²¹.

2. Uprawnienia i obowiązki przełożonego prowincji

Św. Wincenty à Paulo, powołując na urząd wizytatora był wewnętrznie przekonany, że wybrany przez niego konfrater wypełni swoją funkcję i będzie wykonywał przekazaną władzę zgodnie z postanowieniami prawa powszechnego Kościoła¹²² i przyjętych reguł oraz konstytucji Zgromadzenia Misji. Zachowany w Rękopisie Sarzana zbiór szczegółowych reguł dla wizytatora wymownie świadczy o tym, że Wincenty chciał przekazać wybranym członkom Zgromadzenia szczegółowe wskazówki dotyczące sprawowania urzędu i owocnego wykonywania przyjętych zadań apostołskich¹²³. Zawartość szczegółowa omawianego zbioru *REGULAE VISITATORIS*¹²⁴ zostanie zaprezentowana zgodnie z porządkiem metodologicznym, przy czym zostanie zachowany dotychczasowy styl merytorycznych odniesień do współcześnie obowiązujących dokumentów prawa własnego Zgromadzenia Misji. Chodzi bowiem

¹²⁰ W Konstytucjach z 1954 roku urzędowymi współpracownikami wizytatora byli członkowie rady wizytatora i ekonom prowincji, mianowani na sześć lat przez przełożonego generalnego, za zgodą jego rady i po wysłuchaniu zdania wizytatora. Por. KIRZM, 114 § 1-3; 115 § 1-2. Ich obowiązki zostały ściśle określone w prawie własnym Zgromadzenia. Por. TAMŽE, 116.1-3; 117 § 1-2. Obecnie wizytator powinien mieć asystenta, który będąc równocześnie radcą prowincji pomaga w jej zarządzie, radę i ekonoma prowincji. Por. KZM, 126-128. Obowiązek ustanowienia ekonomu postuluje prawo powszechne. Por. KPK, KAN. 636 §1. Szczegółowe uprawnienia wymienionych urzędów dokładnie podają statuty. Asystenta wybierają członkowie rady i wizytator, posiada on pełnię jego władzy z wyjątkiem spraw, które zostały wyraźnie zastrzeżone, a w okolicznościach niemożności urzędowania wizytatora, zastępuje go, zachowując pełnię władzy aż do momentu ustania przeszkody. Por. SZM, 73 § 1-3; 74 § 1-4; 75-77; NPPZM, 140.

¹²¹ Por. KPK, KAN. 619; Por. NPPZM, 134.

¹²² Por. KPK, KAN. 617.

¹²³ Oprócz reguł dla przełożonego generalnego, wizytatora i superiora w dokumentacji wincentyńskiej można spotkać różne regulaminy np. dotyczące pracy misjonarzy wśród galerników, o posłudze duchowej i materialnej wśród niewolników chrześcijańskich. Pierwszy artykuł regulaminu pracy misjonarzy wśród galerników brzmiał: „Zatroszczą się, aby na galerach odprawiano modlitwy poranne i wieczorne, i aby wszyscy uczestniczyli w nich w należywym skupieniu”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.376; Por. M. PEREZ FLORES, *Reguły*, s.219-220.

o dokładne ukazanie jawiącego się problemu, na ile pierwotna struktura sprawowania władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo ewoluowała we współczesnym modelu rządzenia we wspólnocie Zgromadzenia Misji?

a) Relacje z przełożonym generalnym i innymi osobami

Potrzeba powoływania wizytatora objawiała się stopniowo, w zależności od rozwoju Zgromadzenia Misji, zwiększania się liczby członków, erygowania nowych domów i przyjmowania nowych dzieł apostołsko-ewangelizacyjnych. W pierwszych dziesięcioleciach istnienia Zgromadzenia Misji praktycznie o wszystkim decydował osobiście św. Wincenty à Paulo, jako dożywotni przełożony generalny misjonarskiego stowarzyszenia. W chwili erygowania prowincji przełożony generalny prawnie wyznaczał wizytatora, powierzając mu odpowiedzialność za wspólnotę i pełnienie w niej przyjętych dzieł. Przełożony prowincji pozostawał przez cały czas w urzędowych relacjach i kanonicznej zależności wobec osoby i urzędu przełożonego generalnego. Dlatego również obecnie nie dziwi badaczy fakt, że w przekazanych nam regułach szczegółowych prawodawca zobowiązywał wizytatora do okazywania superiorowi generalnemu posłuszeństwa, szacunku i postawy wierności. W okazywaniu tej postawy wizytator zawsze powinien być przykładem dla innych oraz specjalnie zabiegać o to, by inni konfratry przejawiali wobec osoby generała uczucie szczególnego oddania. Taki styl postępowania przełożonego na pewno miał znaczący wpływ na zachowanie przez wszystkich we wspólnocie pozytywnych relacji i odczuć wobec swoich przełożonych¹²⁵.

Zależność kanoniczna wizytatora od przełożonego generalnego nie rodziła nigdy nieuzasadnionych wątpliwości, ani też prawne zobowiązanie przełożonego prowincji do okazywania generałowi należnej czci, posłuszeństwa i wierności. Stąd nadal po kilku stuleciach konsekwentnie przyjmuje się w prawie własnym Zgromadzenia, że wizytator jako przełożony wyższy kieruje prowincją według konstytucji i reguł, pozostając w prawnej zależności od kanonicznych działań przełożonego generalnego¹²⁶. Wcześniej, za zgodą swej rady, przełożony generalny mianuje go i powierza mu ten urząd na sześć lat, z możliwością przedłużenia o następne sze-

¹²⁴ W prezentowanym tekście rękopisu zachowano następującą kolejność omawianych spraw szczegółowych: Caput 4 – De admittendis, s.60-61; Caput 5 – De dimittendis, s.61-62; Caput 6 – De litterarum studiis, s.62-63; Caput 7 – De promovendis ad ordines et admittendis ad vota et ad tertium probationis annum, s.63-64; Caput 8 – De rebus domorum provinciae, s.64-66; Caput 9 – De iis qui bonis suis nondum se abdicarunt, s.66-67; Caput 10 – De modo quo cum generali et aliis provinciis ac externis se habere debeat, s.67-68; Caput 11 – De communi ratione iuvandi proximos, s.69-70; Caput 12 – De missionibus et mutationibus nostrorum, s.70-71; Caput 13 – De visitatione, s.71-77; Caput 14 – Instructio de iis, quae in visitatione interroganda sunt, s.77-82.

¹²⁵ „Obedientiam, reverentiam et fidelitatem Superiori Generali exhibebit et exemplo erit in hoc caeteris curabitque ut in eum singulari submissionis affectu ferantur, et propterea omnes de suis superioribus bene sentiant”. RV, s.67.

¹²⁶ Por. KIRZM, 107.

ściecie¹²⁷. Wizytator, wśród własnych praw i zobowiązań przyjmuje konstytucyjny styl działania, staje się strażnikiem i gwarantem przestrzegania prawa własnego Zgromadzenia Misji dla dobra prowincji, wypełniając równocześnie dokładnie szczegółowe zlecenia, otrzymane od przełożonego generalnego, o czym powinien powiadomić, przesyłając wierne sprawozdania¹²⁸. Wizytator, podejmując szczegółowo określone działania prawne większej rangi, potrzebował zgody przełożonego generalnego, warunkującej ważność jego decyzji¹²⁹. W najnowszych konstytucjach Zgromadzenia Misji powtórzono zapis o władzy zwyczajnej własnej wizytatora jako przełożonego wyższego i ordynariusza, który stoi na czele prowincji i kieruje nią zgodnie z prawem powszechnym i własnym wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego¹³⁰. Obecnie przełożonego prowincji mianuje przełożony generalny za zgodą swej rady na sześć lat, ale ten akt musi poprzedzić konsultacja z prowincją, przynajmniej z konfratrami, którzy mają głos czynny. W taki sam sposób można prolongować jego kadencję na następne trzy lata¹³¹. Istnieje też możliwość, że wizytatora wybierają konfratry danej prowincji, a przełożony generalny w taki sposób wybranego kandydata zatwierdza¹³². Właśnie takie rozwiązanie zostało przyjęte w Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, gdzie wizytator może pełnić swój urząd przez 3 kolejne trzyletnie kadencje¹³³. Statuty Zgromadzenia zobowiązują wizytatora, aby regularnie kontaktował się z przełożonym generalnym, przysyłał mu relacje dotyczące aktualnych spraw prowincji oraz sprawozdania z przeprowadzonych urzędowo wizytacji podległych mu domów i wspólnot, jak również informował o złożeniu przez konfratrów ślubów świętych, inkorporacji członków do Zgromadzenia i o przyjęciu przez nich święceń¹³⁴. W pozostałych sprawach wizytator zachowuje autonomię określoną prawem własnym Zgromadzenia Misji oraz kanoniczną dyscypliną Kościoła, zgodnie z którą zawsze przełożeni wyżsi zachowują władzę w zakresie podejmowania ważniejszych decyzji i wydawania poleceń, stając się dla wspólnoty przykładem pielęgnowania cnót oraz gorliwego zachowania przepi-

¹²⁷ Por. TAMŻE, 108.

¹²⁸ Por. TAMŻE, 110 § 1.10.12-13.

¹²⁹ Zgoda przełożonego generalnego i jego rady była potrzebna: - przy dopuszczaniu do pierwszych ślubów i ślubów wieczystych; - przy dopuszczaniu do święceń prezbiteratu; - przy zawieraniu umów o sumę zastrzeżoną przełożonemu generalnemu lub Stolicy Apostolskiej. Por. TAMŻE, 110 § 2.

¹³⁰ Por. KZM, 123 § 1.

¹³¹ Por. SZM, 68 § 1.

¹³² Por. KZM, 124. Konwent Prowincjalny może przedstawić przełożonemu generalnemu do zatwierdzenia własny sposób wybierania wizytatora. Muszą być jednak spełnione 4 warunki: 1 – kadencja może trwać od 3 do 6 lat; 2 – wizytator nie może sprawować urzędu ponad 9 lat; 3 – wybierać kandydata przynajmniej większością bezwzględną; 4 – podać rozwiązanie w przypadku równej ilości głosów. Warunkiem objęcia urzędowania jest zatwierdzenie wyboru przez przełożonego generalnego i jego rady. Por. SZM, 68 § 3-4.

¹³³ Por. NPPZM, 138-139.

¹³⁴ Por. SZM, 69.6.10.

sów i tradycji własnego instytutu¹³⁵. Nadal istnieje kanoniczna zależność władzy przełożonego prowincji od najwyższego przełożonego, który na mocy urzędu otrzymuje władzę nad wszystkimi prowincjami stowarzyszenia, domami i członkami, a przełożeni, np. prowincji zachowują ją w ramach swego urzędu i zadania. Wszystkie relacje prawne opierają się nie tylko na dobrowolnym posłuszeństwie, lecz także zostały zharmonizowane przez szczegółowe zakresy kompetencyjne, określone w aktualnym prawie własnym¹³⁶.

W ramach tej ścisłej współpracy wizytator powinien szczególnie zatroszczyć się o domy misjonarskiej wspólnoty, podlegające bezpośrednio przełożonemu generalnemu. Ich status prawny powinien być znany i jasny, a przełożeni tych wspólnot i ich doradcy winni o wszystkim informować przełożonego generalnego, zgodnie z przyjętymi zasadami w Zgromadzeniu Misji¹³⁷. Praktyka i możliwość zakładania domów i wspólnot bezpośrednio podległych władzy przełożonego generalnego przetrwała do dzisiaj. Obecnie dla ważnej przyczyny i za zgodą swojej rady generał może zakładać domy misjonarskie, nie przynależące do żadnej prowincji. Życiem i pracą konfratrów w takich domach kierują superiorzy mianowani bezpośrednio przez niego i wprost zależni od przełożonego generalnego¹³⁸.

Urzędujący wizytator powinien także odpowiedzialnie troszczyć się i dbać o rozwój wspólnego dobra całego Zgromadzenia. Temu miał służyć zwoływany przez niego, zgodnie z prawem własnym, konwent prowincjalny. Przełożony prowincji powinien też strzec dyscypliny kanonicznej w prowincji, dlatego ilekroć spostrzeże jakieś nieprawidłowości, dotyczące obowiązujących dekretów i konstytucji, albo znajdzie się w okolicznościach, które wymagać będą zwołania konwentu generalnego, wówczas o tym wszystkim powinien powiadomić listownie przełożonego generalnego, albo wszystkie te spostrzeżenia przekazać prokuratorowi, odwiedzającemu co trzy lata jego prowincję¹³⁹. Przedstawiony powyżej zakres troski i współdziałania wizytatora z przełożonym generalnym dla ogólnego dobra Zgromadzenia Misji został mocno osadzony w prawie własnym. Konstytucje z 1954 roku obligeowały wizytatora do integralnej troski o dobro i rozwój Zgromadzenia, jego dzieł i prac, czuwania nad zachowaniem konstytucji i reguł, zdecydowanej woli i ingeren-

¹³⁵ Por. KPK, KAN. 618-619.

¹³⁶ Por. KPK, KAN. 622.

¹³⁷ „Magno studio curabit ut status domorum sibi commissarum Generali sit notus et apertus utque superiores domorum suique consultores de eadem re ipsum pariter commoneant iuxta formulam scribendi”. RV, s.67.

¹³⁸ Por. KZM, 107.8. Często członkami takich wspólnot są konfratry z różnych prowincji, a domy mają status wspólnoty międzynarodowej, np. w Rosji ze względu na warunki polityczne i tamtejsze prawo wyznaniowe.

¹³⁹ „Cogitabit de communi bono Congregationis illudque iuvabit, Congregationes provincionales suo tempore iuxta formulam traditam coget; si quid annotaverit circa decreta et constitutiones vel quid aliud quod Congregationem generalem exposcat, Superiori Generali scribet vel Procuratori tertio quoque anno ad eundem venturo tradet”. RV, s.67-68.

cji w usuwaniu nieprawidłowości kanonicznych we wspólnotach oraz zwołania, przewodniczenia i kierowania obradami konwentu prowincjalnego¹⁴⁰. Natomiast obecne prawo własne postrzega posługę i troskę wizytatora na płaszczyźnie służby całego Kościoła, wyraźniej akcentując w podjętym działaniu potrzebę zachowania celu Zgromadzenia Misji. Wizytator powinien popierać wszystko co pogłębia żywotną jedność członków i samego Zgromadzenia, dbać o zachowanie konstytucji, statutów i norm prowincjalnych, zwoływać zgodnie z przepisami konwent prowincjalny, na nim przewodniczyć, za zgodą konwentu zamykać jego obrady i promulgować normy prowincjalne, być inspiratorem prac apostolskich i konstruktorem braterskiej jedności w Chrystusie¹⁴¹.

Ewangeliczne przeżywanie jedności z członkami innych prowincji zobowiązuje do okazywania wzajemnej troski i świadczenia wszelkiej pomocy. Stąd wizytator nie powinien zaniechać wykonania obowiązku miłosierdzia wobec będących w potrzebie innych wspólnot Zgromadzenia. Skieruje w tej sprawie stosowne listy, zachowa przyjętą formułę postępowania, tak by świadcząc pomoc sprzyjać wzajemnej zgodzie i miłosierdziu¹⁴². Obecnie wizytator może stać się inicjatorem pomocy ze strony prowincji dla wspólnot misyjnych, wspierając je personalnie i materialnie, jak również na mocy umów między prowincjami może kierować konfratrów do poszczególnych domów i dzieł apostolskich¹⁴³.

Konstytucyjne działania wizytatora powinny dotyczyć także budowania odpowiednich relacji wobec fundatorów i dobrodziejów Zgromadzenia Misji. Stąd przełożony prowincji winien celowo zabiegać, aby członkowie jego wspólnot domowych okazywali wdzięczność wobec wspomnianych darczyńców. Równoległe przedmiotem jego starań i zabiegów powinno być to, aby osobom negatywnie nastawionym do Zgromadzenia Misji udzielić pełniejszej i koniecznej informacji, co może dopomóc im w osiągnięciu pozytywnych związków z misjonarską wspólnotą¹⁴⁴. Wydaje się, że źródłem takiego wskazania dla wizytatora była osobista postawa św. Wincentego i jego przekonanie, że wdzięczność jest obowiązkiem wynikającym ze sprawiedliwości, a jej brak bardzo ciężkim przestępstwem¹⁴⁵. Wincenty wyrażał

¹⁴⁰ Por. KiRZM, 110 § 1.10.12-13.15.

¹⁴¹ Por. KZM, 123 § 2, 125.1.7; „Posłannictwo przełożonego nie ma charakteru jedynie funkcji administracyjnej; ma on być inspiratorem prac apostolskich oraz dokładać wszelkich starań, by budować w Chrystusie braterską wspólnotę, która szuka Boga i kocha Go nade wszystko. W ten sposób przełożony przyczyni się do stałego rozwoju duchowego konfratrów”. NPPZM, 135.

¹⁴² „Si occasio se obtulerit iuvandi alias Provincias non deerit charitatis officio et literarum communicatione iuxta formulam scribendi mutuam concordiam et charitatem fovebit”. RV, s.68.

¹⁴³ Por. SZM, 69.3.7. Istotne kompetencje zachowuje przełożony generalny za zgodą swej rady. Por. KZM, 107.3.6-8.

¹⁴⁴ „Curabit ut quisque se gratum exhibeat erga fundatores et benefactores, si qui autem a Congregatione sint alieni pro viribus nitetur ut melius informati reconcilientur”. RV, s.68.

¹⁴⁵ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.38; t. V, s.154.166.516.

przekonanie, że fundatorzy i dobrodzieje uczestniczą w zasługach i owocach pracy misjonarza, a postawa wdzięczności to odwzajemnienie życzliwości od nich otrzymanej. W okolicznościach kiedy znajdują się w potrzebie, należy im pomóc korzystając z dóbr Zgromadzenia. Do takiej postawy Wincenty zachęcał wszystkich misjonarzy¹⁴⁶.

Wizytator mógł także zlecić przełożonym świadczenie pomocy dla potrzebujących w postaci jałmużny zwyczajnej i nadzwyczajnej, które powinno być zrealizowane stosownie do możliwości materialnych i wcześniejszych zobowiązań poszczególnych wspólnot. Z dóbr Zgromadzenia może również nakazać użyczenie większej jałmużny, szczególnie kiedy w danym miejscu pojawi się taka potrzeba¹⁴⁷. W praktyce Zgromadzenia Misji zawsze istniała możliwość, aby dla słusznej przyczyny i za pozwoleniem przełożonego przekazać na potrzebujących określone konieczne środki¹⁴⁸. W obecnym prawie własnym zapisano, że Zgromadzenie Misji, unikając gromadzenia dóbr materialnych, będzie się starać przeznaczać je na potrzeby ubogich, stając się dla współczesnego świata ewangelicznym świadectwem¹⁴⁹. Zadeklarowano również, że dobra własne Zgromadzenia Misji, zgodnie z wolą przełożonych i Statutem Podstawowym¹⁵⁰ o ubóstwie w wincentyńskiej wspólnocie, będą używane m.in. na dzieła miłosierdzia¹⁵¹. Obecnie również przełożony prowincji z radą oraz przełożeni domowi po konsultacji z członkami domu powinni corocznie rozeznac i postanowić, czy będą w stanie i w jakiej formie, poświęcić coś ze wspólnego dobra na cele społeczne i charytatywne. Podobnie poszczególni misjonarze mają rozważyć przed Bogiem, czy są w stanie poświęcić część osobistych dóbr na te same cele¹⁵². Z tego jasno wynika, że zalecenie Wincentego à Paulo sprzed kilkuset lat zachowało swą aktualność również w podejmowanej przez przełożonych i innych konfratrów troski o prawdziwie potrzebujących oraz jest wyznacznikiem misjonarskiej wrażliwości na rzeczywiste potrzeby ubogich.

Relacje wizytatora z przełożonym generalnym miały na celu troskę o rozwój dzieł apostołskich powierzonych Zgromadzeniu Misji, pielęgnowanie harmonijnej współpracy i współodpowiedzialności za charyzmat życia wspólnego oraz zachowanie dziedzictwa misjonarskiego. Stąd w powyższych regułach szczegółowych

¹⁴⁶ Por. TAMŻE, t. V, s.21.52.154.371; Por. Q. PENA, *Wdzięczność*, s.420.

¹⁴⁷ „Superioribus praescribet eleemosinas ordinarias et extraordinarias quae possunt fieri iuxta facultates et obligationes domus quas ab eiusdem domus consultoribus audierit, bonorum vero ecclesiarum ampliores largiri faciet maxime in locis ubi percipientur”. RV, s.68.

¹⁴⁸ Por. KIRZM, 143.

¹⁴⁹ Por. KZM, 33.

¹⁵⁰ Por. ALEKSANDER VII, *Breve Alias nos supplicationibus* z 12 sierpnia 1659 r., w: AACM, s.23-24.

¹⁵¹ Por. KZM, 35.

¹⁵² Por. NPPZM, 70.

znalazło się zlecenie, aby podjąć się budowania jedności braterskiej ze wszystkimi konfratrami i ubogimi, co zawsze nadawało specjalny koloryt wincentyńskiemu posłannictwu.

b) Przyjmowanie i usuwanie ze Zgromadzenia

Wizytator już wcześniej został zobowiązany do odpowiedzialnej troski o rozwój prowincji¹⁵³, zarówno w zakresie materialnym, jak i przede wszystkim osobowym. Jemu została przekazana sprawa zorganizowania należytej formacji nowych kandydatów do Zgromadzenia Misji. Dlatego przełożony prowincji, osobiście lub przez ustanowionych do tego konfratrów, mógł przyjmować do nowicjatu Zgromadzenia postulików, których w sumieniu uznał za odpowiednich do życia w stowarzyszeniu. Powinien zatroszczyć się, by kandydatów do życia wspólnego pozyskiwano nie na zasadzie ludzkiej agitacji, lecz dzięki środkom nadprzyrodzonym, a więc posiadanym cnotom i blaskowi szlachetnego życia. Nie chodzi bowiem o to, by Zgromadzenie zapełniali ludzie niewłaściwi i zupełnie nie nadający się do wspólnoty życia. Wizytator osobiście zatroszczy się, aby w tej materii przestrzegano zasad przewidzianego egzaminu¹⁵⁴. Należy wskazać, że Wincenty à Paulo był przeciwny podjęciu ludzkich zabiegów o nowe powołania, a więc i wówczas znanych klasycznych działań propagandowych. Nie zalecał nawet specjalnej modlitwy w intencji nowych powołań, choć w 1637 roku podjął decyzję o powstaniu Seminarium Internum czyli nowicjatu. Do śmierci św. Wincentego z 425 przyjętych kandydatów w Zgromadzeniu Misji pozostało 250 konfratrów¹⁵⁵. W postawie Wincentego o wiele istotniejszym była sprawa zdolności kandydata do wspólnotowości życia i kierowanie się duchem braterskiej miłości, modlitwy i pracy, który miał ożywiać kandydatów, podejmujących w przyszłości troskę o dobro duchowe i materialne ludzi ubogich. Św. Wincenty z przekonaniem mówił o bezgranicznym zawierzeniu w tej sprawie Opatrzności Bożej¹⁵⁶.

Troska o dzieło powołań w danej prowincji należała bezpośrednio do kompetencji wizytatora. Tylko on za zgodą swojej rady mógł podjąć decyzję o przyjęciu

¹⁵³ Por. RV, s.55-56.

¹⁵⁴ „Ad probationem in Congregatione per se vel per alium a se deputatum admittere poterit postulantes quos ad Institutum nostrum idoneos in Domino iudicaverit, efficiet tamen, ut non mediis humanis sed virtutibus et bonae vitae odoribus alliciantur, utque Congregatio personis ineptis et minime idoneis non repleatur, et curabit, ut in hoc regulae examinationis diligenter observentur”. RV, s.60.

¹⁵⁵ Por. J.M. ROMAN, *Zgromadzenie Misji*, s.556.

¹⁵⁶ „Nie do nas należy narzucanie komukolwiek woli pójścia w nasze ślady”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VIII, s.285; „Powinniśmy wspomagać tych, którzy chcą postępować za Chrystusem, aby mogli odkryć drogę, jaką pragnie prowadzić ich Bóg. Pozwólmy działać Bogu. Cieszymy się, że możemy z nim współdziałać. Jeżeli nasze Zgromadzenie będzie tak postępować, zasłuży na Boże błogosławieństwo. My z radością przyjmujemy tych, których posyła nam Bóg”. TAMŻE, t. XI, s.301-302; „Jeśli ktoś nie jest przysłany przez Boga, jego powołanie nie jest prawdziwe, choćby uzasadniał to najlepszymi argumentami i choćby zachowywał się bardzo poprawnie”. TAMŻE, t. VI, s.149; Por. A. ORCAJO, *Powołanie – duszpasterstwo powołań*, s.140-141.

zgłoszonego kandydata do Seminarium Internum i następnie troskliwie czuwać nad jego formacją duchową, intelektualną i duszpastersko-apostolską¹⁵⁷. Bezpośrednio nad kandydatami miał czuwać mianowany przez przełożonego generalnego dyrektor Seminarium Internum, jednakże on bez pozwolenia wizytatora nie mógł wprowadzać żadnej niezwykłej praktyki lub nowości. Dyrektor był również zobowiązany co pół roku składać wizytatorowi sprawozdanie ze stanu seminarium i z całego sposobu życia każdego kandydata do Zgromadzenia Misji, zwłaszcza powinien tego dokonać pod koniec pierwszego i drugiego roku seminarium, kiedy kandydaci mieli składać we wspólnocie wincentyńskiej pierwsze zobowiązania i śluby¹⁵⁸. Warunki przyjęcia kandydatów do seminarium szczegółowo opisano w prawie własnym Zgromadzenia Misji, uwzględniono dokładnie tradycję wincentyńską, przepisy prawa powszechnego i prawa własnego¹⁵⁹. W najnowszych dokumentach prawa własnego wspólnoty wincentyńskiej zachowano istotne przepisy w tej materii, dostosowując je do wymagań kanonicznych i teologicznych. Wizytator jako przełożony wyższy, a więc ordynariusz z władzą zwyczajną własną, ma prawo podjęcia decyzji o przyjęciu kandydatów do Seminarium Internum swojej prowincji, dopuszcza ich do złożenia pierwszych przyrzeczeń i ślubów świętych, zachowując przy tym wszystkie wymagania konstytucji i statutów Zgromadzenia Misji¹⁶⁰. Przełożony prowincji czuwa również nad odpowiednią formacją kandydatów, troszcząc się konstytucyjnie o Seminarium Internum¹⁶¹, seminarium wyższe¹⁶² i formację braci¹⁶³ i uwzględniając wszystko, co stanowi o charakterze misjonarskiego powołania, również w życiu wszystkich członków danej prowincji, przedstawiając i realizując program formacji ciągłej¹⁶⁴. Tylko w taki sposób świadectwo własnej tożsamości może wzmocnić decyzję kandydata, by pójść za Chrystusem i podjąć się dzieła ewangelizowania ubogich w duchu św. Wincentego à Paulo¹⁶⁵. Zatem wizytator winien zwrócić baczną uwagę, by dla formowanych kandydatów istotnym było świadectwo modlitwy, gorliwej pracy, wzajemnej miłości i zachowanie tożsamości wincentyńskiej.

¹⁵⁷ Por. KIRZM, 110 § 1.3.4-6.

¹⁵⁸ Por. TAMŻE, 154 § 1-2.

¹⁵⁹ Por. TAMŻE, 145-151.

¹⁶⁰ Por. KZM, 125.8.

¹⁶¹ Por. NPPZM, 30-36; Por. SZM, 69.4.

¹⁶² Por. NPPZM, 37-46.

¹⁶³ Por. TAMŻE, 47-49.

¹⁶⁴ Por. TAMŻE, 50-53.

¹⁶⁵ Por. A. ORCAJO, *Powołanie – duszpasterstwo powołań*, s.144. W tym samym duchu utrzymane są wypowiedzi Kościoła: „Człowiek współczesny chętnie słucha ludzi dających świadectwo. Jeżeli przyjmuje ich naukę, to tylko dlatego, że potwierdzają ją życiem”. PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* z 8 grudnia 1975, 69; AAS 68(1976), nr 41; JAN PAWEŁ II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 26 marca 1996, nr 25, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.656-657.

Wizytator podejmując decyzję o przyjęciu kandydata do Seminarium Internum nie powinien dyspensować w zakresie pięciu pierwszorzędných przeszkód. Wyjątek mogły stanowić okoliczności, kiedy kandydat posiadał jakieś szczególnie znakomite dary Boże, o których przełożony powinien powiadomić superiora generalnego. By jednak uniknąć wszelkich wątpliwości w materii dyspensowania, wizytator winien zwrócić się urzędowo do przełożonego generalnego. Przełożony prowincji nadal zachował kompetencje dyspensowania, jeśli jego działanie dotyczyło przeszkód drugorzędnych, z wyjątkiem znacznego zniekształcenia ciała lub istotnego braku (*eunuchi*), wieku poniżej 25 lat i powyżej 50 oraz w wypadku osób żonatych, nawet wtedy, gdy wspomniane przypadki nie były wyliczone jako przeszkoda pierwszorzędna¹⁶⁶. Przeszkody pierwszorzędne były uważane za nieważniące dokonany akt prawny, natomiast drugorzędne, chociaż wzbraniały dokonanie tego aktu, to jednak nie powodowały jego nieważności¹⁶⁷. W zakresie przyjmowania i usuwania ze wspólnoty misjonarskiej obowiązywały wówczas reguły trydenckie¹⁶⁸, które w dużej mierze nawiązały do klasycznego prawa dekretalów, a które później zostały przejęte przez prawo kodeksowe¹⁶⁹.

Konstytucje z 1954 roku zachowały prawo wizytatora do przyjmowania kandydatów do Seminarium Internum w swojej prowincji, lecz możliwości dyspensowania w każdym przypadku zostały ściśle określone, zgodnie z dyscypliną kanoniczną. Zatem na mocy prawa powszechnego nie mogli być ważnie przyjęci do Seminarium Internum ci, którzy przynależeli do sekty akatolickiej¹⁷⁰, nie posiadali wieku kanonicznego¹⁷¹, wstąpili do Zgromadzenia pod przymusem, pod wpływem ciężkiej bojaźni lub podstępny lub których przełożony przyjął powodowany wymienionymi motywami¹⁷²,

¹⁶⁶ „Non dispensabit in primis quinque Impedimentis nisi dispensandos dona aliqua Dei illustriora habere cerneretur, de quibus Generalem admonebit. Quod si de huius modi impedimentis dubitaret, ad eundem recurret; in secundariis tamen impedimentis dispensandis facultatem habebit praeterquam in deformitate magna aut defectu insigni quam habent eunuchi et in aetate infra 25 et supra 50 annos expletos et in coniugatis etiam in casu quo non est impedimentum essentiale”. RV, s.60-61.

¹⁶⁷ Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.669-670.

¹⁶⁸ CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c.XV, w: COD, s.776-784.

¹⁶⁹ Por. CIC, CAN. 542 nn.; Por. J. KAŁOWSKI, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytucji zakonnych o ślubach prostych*, w: PK 34(1991) nr 3-4, s.75-103.

¹⁷⁰ Por. KiRZM, 145.1. Kandydat musiał wcześniej przystać do sekty, a więc formalnie stać się jej członkiem. Przeszkodą nie byli objęci ci, którzy urodzili się w herezji i żyli w niej w dobrej wierze, a potem się nawrócili (konwertyci), jak również osoby ochrzczone w Kościele, lecz od lat dziecięcych wychowywane po heretycku. Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.670-671.

¹⁷¹ Por. KiRZM, 145.2. Skutki nieważności można było naprawić w dwojaki sposób: 1 – ponowić wszystkie czynności kanoniczne wymagane do ważnego przyjęcia kandydata lub 2 – uzyskać sanację nieważnego nowicjatu od Stolicy Apostolskiej. Jeśli kandydat ukończył 15 lat w czasie trwania nowicjatu, to od dnia ukończenia nowicjatu zaczyna być ważny i musi trwać przez cały rok kanoniczny. Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.671-672.

¹⁷² Por. KiRZM, 145.3. W akcie przyjęcia i w czasie trwania nowicjatu, zarówno kandydat jak i przełożony muszą być wolni od przymusu, bojaźni i podstępny. Profesja zakonna złożona pod wpływem przymusu, bojaźni i podstępny byłaby nieważna. Por. CIC, CAN. 572 § 1, n.4.

byli związani węzłem małżeńskim¹⁷³, związani węzłem profesji zakonnej¹⁷⁴, zagrożeni karą za popełnione ciężkie przestępstwo¹⁷⁵, biskupi¹⁷⁶ oraz duchowni przeznaczeni wcześniej dla diecezji lub misji¹⁷⁷. Wizytator w sprawie udzielenia dyspensy mógł zwracać się do przełożonego generalnego, który prosił o tę łaskę Stolicę Apostolską. Przełożony prowincji powinien też prosić Stolicę Apostolską o udzielenie pozwolenia na godziwe przyjęcie do Zgromadzenia Misji, np. duchownych wyższych święceń¹⁷⁸, obarczonych długami¹⁷⁹, osób faktycznie zagrożonych procesami¹⁸⁰, zobowiązanych do świadczenia materialnej opieki alimentacyjnej¹⁸¹, kandydatów przeznaczonych do kapłaństwa, których nie można przyjąć z racji obciążenia istniejącymi nieprawidłowościami do święceń¹⁸² i wiernych obrządku wschodniego, którzy wstępując do prowincji obrządku łacińskiego nie uzyskali pisemnej

¹⁷³ Por. KiRZM, 145.4. Dopóki węzeł małżeński trwa, kandydat nie może być ważnie przyjęty do nowicjatu, nawet na skutek dozgonnej separacji kościelnej. Nie wystarcza nawet wzajemna zgoda małżonków, chyba że Stolica Apostolska udzieli dyspensy. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.672-673.

¹⁷⁴ Por. KiRZM, 145.5. Nie mogli być ważnie przyjęci, którzy aktualnie byli związani profesją zakonną, ale i ci, których w przeszłości wiązały te więzy. Dyspensuje w każdym przypadku Stolica Apostolska. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.673.

¹⁷⁵ Por. KiRZM, 145.6. Przeszkodą związany był kandydat, który dopuścił się ciężkiego przestępstwa i przekroczył ustawę (cywilną, kościelną) obwarowaną sankcją karną. Przeszkoda wygasa, gdy proces umorzono lub gdy oskarżony został uwolniony od kary lub ją odbył. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.673.

¹⁷⁶ Por. KiRZM, 145.7. Przeszkoda dotyczy również kandydata, który otrzymał urzędową wiadomość, iż Papież wyznaczył go do tej godności i posługi w Kościele. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.673.

¹⁷⁷ Por. KiRZM, 145.8. Przeszkoda ta nie wiązała duchownych, którzy złożyli przysięgę pozostania na stałe w diecezji w tym celu, aby otrzymać święcenia. Por. CIC, CAN. 981 §1; Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.674.

¹⁷⁸ Por. KiRZM, 146.1; CIC, CAN. 542 n.2. Aby kandydat mógł zostać przyjęty do Zgromadzenia powinien mieć zgodę swego biskupa, który mógł się sprzeciwić jego woli motywując to brakami kadrowymi i znacznym uszczerbkiem w pracy duszpasterskiej. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.674.

¹⁷⁹ Por. KiRZM, 146.2. Podstawą przeszkody jest dług, którego kandydat nie jest w stanie spłacić, bowiem przekracza wartość jego majątku. Przeszkoda ustaje, gdy wygasa obowiązek spłacenia długu lub wspólnota przejmie zobowiązania kandydata. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.674-675.

¹⁸⁰ Por. KiRZM, 146.3. Przeszkoda dotyczyła osób, które musiały składać sprawozdania z kierowania majątkiem, jak również uwikłanych w sprawy świeckie, jeśli z ich prac wynikało uzasadnione niebezpieczeństwo zaistnienia procesów lub przykrości. Przełożony wraz z radą był upoważniony do oceny stanu rzeczy, wystarczyła tylko rozumna obawa lub uzasadnione podejrzenie. Prawo nie wymagało osiągnięcia przez nich pewności. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.675-676.

¹⁸¹ Por. KiRZM, 146.4. Chodzi o osoby, które mają istotne zobowiązania wobec swoich rodziców lub dzieci, kiedy pomoc materialna i opieka ze strony kandydatów jest konieczna, a więc chodzi o ciężkie położenie materialne. W takich okolicznościach nie jest tylko zobowiązanie moralne, ale również prawne. Przeszkoda trwa tak długo, jak długo istnieje konieczność świadczeń ze strony kandydata, a więc syna czy ojca. Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.676-678.

¹⁸² Por. KiRZM, 146.5; Por. F. BAĆKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.678.

zgody od Kongregacji Kościołów Wschodnich¹⁸³. Prawodawca zakonny mógł w swoim prawie własnym ustanowić inne przeszkody, które sprawiały, że przyjęcie do nowicjatu było aktem nieważnym lub niegodziwym. W takich okolicznościach władzę dyspensowania posiadał przełożony generalny. Zgodnie z konstytucjami Zgromadzenia Misji z 1954 roku, ważnie, choć niegodziwie, do Seminarium Internum zostali przyjęci ci, którzy przed tym aktem nie uzyskali pozwolenia przełożonego generalnego, a wcześniej już przyjęli habit w innej wspólnotcie zakonnej¹⁸⁴, zostali wydalenii ze Zgromadzenia Misji lub dobrowolnie opuścili Seminarium Internum¹⁸⁵, byli dotknięci znaczną ułomnością ciała lub faktycznie niezdolni z powodu złego stanu zdrowia do pełnienia obowiązków misjonarskiego powołania¹⁸⁶.

Natomiast najnowsze prawo własne Zgromadzenia Misji nie wylicza szczegółowo przeszkód, z których należy dyspensować przed przyjęciem do Seminarium Internum, zaznaczając wyraźnie kompetencje przełożonego generalnego i wizytatora w kwestii przyjęcia kandydata do Zgromadzenia. Gdy chodzi natomiast o spełnienie warunków wymaganych do przyjęcia, a więc i w zakresie udzielania koniecznych dyspens, należy zachować przepisy prawa powszechnego¹⁸⁷, które gwarantuje wspólnotom kościelnym możliwość ustanowienia innych przeszkód, powodujących nieważność przyjęcia do swego nowicjatu¹⁸⁸.

¹⁸³ Por. KiRZM, 146.6. Kandydat może także przejść prawnie na obrządek łańciński, wówczas nie będzie potrzebna zgoda Kongregacji, albo może być ważnie przyjęty do nowicjatu łańcińskiego, jeśli prowincja obrządku wschodniego nie posiada jeszcze własnego nowicjatu. Por. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.678-679; Por. J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytucjach życia konsekrowanego według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*, s.88 nn.

¹⁸⁴ Por. KiRZM, 147.1. Przyjęcie habitu w innej wspólnotcie zazwyczaj oznaczało, iż kandydat formalnie rozpoczął tam okres formacji i uczestniczył w czynnościach kanonicznych warunkujących ważne przyjęcie, takich jak: przyjęcie przez przełożonych, obłóczyny, odbywanie nowicjatu, choć nie musiał jeszcze składać profesji zakonnej. Por. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.671.

¹⁸⁵ Por. KiRZM, 147.2. Dnia 21 VII Kongregacja dla Spraw Zakonnych wydała dekret, który zabraniał przyjmowania tych, którzy opuścili z jakiegokolwiek powodu seminarium. Intencją prawodawcy nie było wprowadzenie nowej przeszkody, lecz podjęcie przez wspólnoty zakonne nowej formy upewnienia się co do prawdziwości powołania tych kandydatów i ich zdatości do życia wspólnego. Dekret nie obejmował tych, którzy opuścili seminarium, by wstąpić do zakonnej wspólnoty. Por. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.679.

¹⁸⁶ Por. KiRZM, 147.3; Por. CIC, CAN. 984 n.2; Por. I. GRABOWSKI, *Prawo kanoniczne według nowego kodeksu*, s.367-368.

¹⁸⁷ Por. KZM, 53 § 1-3. Zgodnie z prawem kanonicznym nieważnie do nowicjatu są dopuszczani ci, którzy: 1 – nie ukończyli 17 roku życia; 2 – małżonkowie w czasie trwania ich małżeństwa; 3 – osoby związane świętymi zobowiązaniami w jakimś instytucie życia konsekrowanego lub inkorporowane do jakiegoś stowarzyszenia życia apostolskiego; 4 – wstąpili do instytutu pod wpływem przymusu, ciężkiej bojaźni lub podstęp, lub też zostali przyjęci przez przełożonych z tych samych powodów; 5 – zataili swoje przyjęcie w przeszłości do jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostolskiego. Por. KPK, KAN. 643 § 1, n.1-5; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.284-286; B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, T. 2, cz. III, *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego*, s.117-120.

¹⁸⁸ „Własne prawo może ustanowić jeszcze inne przeszkody unieważniające przyjęcie albo dołączyć inne warunki”. KPK, KAN. 643 § 2.

W niektórych okolicznościach wizytator mógł poddać kandydata stosownej próbie, która zwykle miała miejsce w toku odbywania Seminarium Internum. Przełożony prowincji mógł też na bieżąco zmieniać rodzaj doświadczeń i zakres ćwiczeń tego okresu próbnego, jednakże kandydaci powinni przebywać w Seminarium Internum w tym czasie przez dwa lata. Wizytator mógł podjąć również decyzję o przedłużeniu okresu misjonarskiego nowicjatu, jeśli zachodziła taka potrzeba¹⁸⁹. Zwykle okres nowicjatu trwał dwa lata, jednakże kanonicznie wymagano wówczas jednego roku¹⁹⁰. W Zgromadzeniu Misji kierowano się w tym zakresie normami własnymi, a więc konstytucjami i przyjętymi zwyczajami¹⁹¹. Bezpośrednio do pierwszych zasad z reguły dla wizytatora nawiązywała praktyka, iż kandydat po dwóch latach Internum, jeśli został uznany za zdatnego, był dopuszczany do złożenia pierwszej profesji, a więc trzyletnich ślubów. Natomiast, gdy uznano go za niezdatnego, zostawał usunięty ze Zgromadzenia. Jeśli przełożony prowincji i konfratry odpowiedzialni za formację mieli wątpliwości dotyczące zdolności lub niezdolności kandydata, istniała wówczas możliwość przedłużenia okresu próby do sześciu miesięcy¹⁹². Wizytator, po wysłuchaniu zdania swej rady, kierując się słuszną przyczyną, posiadał też kompetencje wystarczające do usunięcia kandydatów z Seminarium Internum, nie mając obowiązku wyjawienia usuwanym przyczyn takiego właśnie działania. Natomiast w innych okolicznościach prawo własne wyraźnie obliowało przełożonego prowincji do obowiązkowego usunięcia kandydatów¹⁹³.

Obecne prawo własne Zgromadzenia Misji deklaruje, że kandydat zostaje przyjęty do wspólnoty wincentyńskiej wówczas, gdy na własną prośbę zostanie dopuszczony do odbycia okresu próby w Seminarium Internum¹⁹⁴, a po upływie roku składa pierwsze Przysiężenie (Bona Proposita)¹⁹⁵. Program formacji wiernie odzwierciedla tradycję Zgromadzenia Misji, współczesne wskazania nauki Kościoła zawarte w dokumentach formacyjnych dla instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego, jak również zalecenia prawa własnego dotyczące

¹⁸⁹ „Poterit in quibusdam casibus antepone et postponere aliqua ex experimentis in Seminario fieri solitis eaque moderare et alia in alia permutare modo seminaristae biennio et bene probentur, quod etiam tempus prorogare poterit, si opus esse iudicaverit”. RV, s.61.

¹⁹⁰ Por. J. KAŁOWSKI, *Czas trwania nowicjatu*, w: PK 31(1988) nr 1-2, s.115.

¹⁹¹ Por. KiRZM, 151.

¹⁹² Por. TAMŻE, 157.

¹⁹³ Wizytator musiał tak postąpić, kiedy kandydaci nie byli zdolni usunąć swych braków moralnych, kiedy w czasie próby ujawniono przeszkody i braki jakie mieli obowiązek zgłosić przy wstąpieniu, kiedy uznano ich za nieużytecznych lub nieprzydatnych, kiedy świadomie nie wykazywali cnoty posłuszeństwa, kiedy o ich usunięciu postulowało prawo powszechne. Por. TAMŻE, 159 § 1-2.

¹⁹⁴ Por. KZM, 53 § 1.

¹⁹⁵ Kandydat deklaruje wtedy swoją wolę i gotowość do poświęcenia się przez całe życie pracy w Zgromadzeniu Misji dla zbawienia ubogich. Przełożonym, który dopuszcza takie działanie jest generał albo wizytator. Por. TAMŻE, 54 § 2-3.

ogólnych zasad formacji, kandydatów w Seminarium Internum, kleryków seminarium wyższego i formacji ciągłej inkorporowanych już do Zgromadzenia braci i kapłanów¹⁹⁶.

Wizytator mógł zezwalać seminarzystom na podjęcie studiów w drugim roku nowicjatu. Jeśli uznał, że takie działanie jest właściwe, wówczas seminarzystom należało zapewnić odpowiednie warunki. Otóż studiujący seminarzyści powinni przebywać poza miejscem Seminarium Internum, ale nie mogą kontaktować się ze scholastykami. Seminarzyści, pod okiem kapłana - wyznaczonego przez wizytatora na zastępcę dyrektora nowicjatu, powinni dalej przestrzegać zasad i reguł formacji wyłącznej dla Seminarium Internum¹⁹⁷. W tradycji Zgromadzenia Misji okres przeżywania Seminarium Internum nie był zasadniczo połączony z odbywaniem studiów filozoficznych i teologicznych lub ze zdobywaniem przez zainteresowanych innej wiedzy. Chodziło zatem o kontynuację wychowania w wierze i w cnotach, które umożliwią kandydatom zdobycie sprawności ciała i ducha w takim stopniu, by później odpowiednio mogli spełniać obowiązki Zgromadzenia Misji¹⁹⁸. Udzielenie wizytatorowi władzy dispensowania w tej materii nie stanowiło stałej praktyki, by drugi rok Internum dla wszystkich był początkiem edukacji filozoficzno-teologicznej. W późniejszej praktyce Zgromadzenia, zwłaszcza kiedy prowadzono prawie w każdej prowincji seminaria niższe, udzielano pozwoleń, by w drugim roku Internum zdolniejsi kandydaci podjęli religijne kształcenie i zdobywali biegłość w przedmiotach szkoły średniej¹⁹⁹. W okresie posoborowego dostosowywania norm prawa własnego do powszechnego przyjęto w Prowincji Polskiej czasowe rozwiązanie, że formacja kandydatów w Seminarium Internum biegła równoległe z ich formacją intelektualną z zakresu pierwszego roku filozofii. Najnowsze konstytucje zalecają jednak, by Konwent Prowincjalny określił liczbę miesięcy ciągłych okresu próby oraz ustalił, kiedy okres Seminarium Internum ma być włączony do czasu studiów²⁰⁰. W Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji określono, że Seminarium Internum trwa 12 miesięcy ciągłych, liczonych bezpośrednio po przyjęciu do Zgromadzenia i ten okres poświęca się wincentyńskiej formacji kandydatów, bez włączania ich w studia filozoficzne i teologiczne²⁰¹.

¹⁹⁶ Por. KZM, 77-86; SZM, 36-50; NPPZM, 18-53.

¹⁹⁷ „Poterit etiam cum seminaristis in secundo anno probationis circa studia, si ita in Domino expedire iudicaverit, dispensare, dummodo dispensati extra locum seminarii et seorsim a Scholasticis degant et quomodo poterunt seminarii regulas observent sub cura alicuius sacerdotis ab ipso constituti qui vicem directoris seminarii gerat eiusque regulas et examinationes habeat”. RV, s.61.

¹⁹⁸ Por. KiRZM, 154 § 1.

¹⁹⁹ Por. TAMŻE, 194 § 3.

²⁰⁰ Por. KZM, 83 § 2.

²⁰¹ Por. NPPZM, 32.

Przełożony prowincji posiadał także władzę przyjmowania kandydatów na braci, którzy we wspólnocie byli świeckimi współpracownikami, trudniącymi się na co dzień posługą ewangelicznej Marty. Wizytator nie powinien przyjmować ich więcej, niż to było konieczne do pracy w prowincji²⁰². Bracia wykonywali prace pomocnicze i choć składali śluby, to jednak nie pozwalano im na intelektualne kształcenie, co było zgodne z duchem zasad trydenckich i reguł Towarzystwa Jezusowego²⁰³. W tradycji Zgromadzenia zwracano uwagę na dobrą formację duchową i praktyczną braci pomocników. Stąd przełożeni powinni starannie czuwać nad ich ćwiczeniami duchowymi i wewnętrznym rozwojem każdego kandydata. Od chwili rozpoczęcia okresu próby bracia powinni się szkolić w jakimś pożytecznym dla wspólnoty domowej rzemiośle. Żaden z braci nie mógł dążyć do osiągnięcia stanu duchownego, jednak owocem formacji powinno być ich wewnętrzne przekonanie, iż z kapłanami stanowią jeden organizm Zgromadzenia Misji św. Wincentego à Paulo i są drogoceńnymi członkami²⁰⁴. W najnowszych konstytucjach zadeklarowano, że wszystko co ustalono w Zgromadzeniu o zakresie formacji jego członków, należy odnieść także do kształtowania braci²⁰⁵. Dlatego formacja braci w Seminarium Internum odbywa się wspólnie z innymi kandydatami, stawiając na pierwszym miejscu kształtowanie postawy wiary i właściwych relacji we wspólnocie, co prowadzi do osobistej świętości²⁰⁶. Obecnie od wizytatora, jego rady i decyzji konwentu prowincjalnego zależy, aby braciom we właściwy sposób umożliwić zdobycie specjalnego wykształcenia humanistycznego i technicznego nawet poprzez formalne studia, by mogli uzyskać tytuły zawodowe albo dyplomy ze specjalizacji²⁰⁷. W Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, zgodnie z uzdolnieniami i posiadanym już przygotowaniem, kieruje się braci do odpowiednich szkół celem zdobycia kwalifikacji i dyplomów, aby mogli skutecznie posługiwać w katechizacji, w formacji liturgicznej, kancelarii parafialnej lub w ściśle zawodowych czynnościach²⁰⁸. Dzisiaj problemem faktycznym nie jest sprawa samej formacji braci, lecz niestety ogólnozakonny problem braku kandydatów do pełnienia urzędu ewangelicznej Marty, a może jeszcze bardziej z uwagą obserwowane i zauważane przez kandydatów zewnętrzne znamiona kryzysu w poszczególnych wspólnotach²⁰⁹.

²⁰² „Laici fratres Coadiutores officio Marthae vacantes plures non erunt quam qui necessarii fuerint”. RV, s.61.

²⁰³ Por. RWZM, I, 2; Por. J.W. O'MALLEY, *Pierwsz Jezuci*, s.518 nn.

²⁰⁴ Por. KIRZM, 211-217. W Konstytucjach nie wyznaczono limitu przyjęć na braci.

²⁰⁵ Por. KZM, 91 § 1.

²⁰⁶ Por. KZM, 91 § 2 – 92. W prowincjach, gdzie bracia podejmują posługę stałego diakonatu odnośnie ich formacji, powinny obowiązywać szczegółowe normy prowincjalne. Por. TAMŻE, 91 § 3.

²⁰⁷ Por. SZM, 48.

²⁰⁸ W okresie formacji i zdobywania wiedzy należy zwrócić uwagę na sam proces kształcenia i nie należy kandydatów zbytnio obciążać innymi zajęciami. Por. NPPZM, 48-49.

²⁰⁹ Por. K. WONS, *Symptomy kryzysu wspólnoty zakonnej*, w: *Życie Konsekrowane* 3(19) 1998, s.63-71; Por. R. RYBICKI, *Ideał służby we wspólnocie zakonnej*, w: *Życie Konsekrowane* 3(19) 1998, s.57-62.

Wizytator, realizując w swoim posługiwaniu uprawnienia i obowiązki przełożonego prowincji, nie tylko miał koordynować przyjmowanie kandydatów do Zgromadzenia Misji i czuwać nad ich wspólnotową i wincentyńską formacją, ale otrzymał prawo urzędowego usuwania ze wspólnoty swoich podwładnych, nawet tych, którzy złożyli już śluby. Jego uprawnienia nie dotyczyły konfratrów, którzy zostali wyznaczeni do pracy w jego prowincji przez przełożonego generalnego, jak również tych, którym samo Zgromadzenie Misji dużo zawdzięcza i dlatego należy obdarzać ich szczególniejszymi względami. Te osoby jednak nie mogły cieszyć się przywilejem nieusuwalności i dlatego w sprawie wykluczenia ich ze wspólnoty należało porozumieć się z przełożonym generalnym, chyba że decyzję koniecznie trzeba było podjąć w sytuacjach nagłych i poważnych, nabierając wewnętrznej pewności co do stanowiska superiora generalnego²¹⁰.

Z chwilą ogłoszenia prawa kodeksowego Zgromadzenie Misji, odnosząc się do prawnej procedury usuwania członków ze swojej wspólnoty, w całości przyjęło kanoniczną dyscyplinę Kościoła. W prawie własnym na pierwszym miejscu określono sytuacje, kiedy konfratry nieprawnie opuścili dom wspólnoty z zamiarem trwałego pozostania poza Zgromadzeniem²¹¹, kiedy nie zostali dopuszczeni do złożenia ślubów wieczystych²¹² oraz kiedy osoby dobrowolnie opuszczają wspólnotę i korzystają z uprawnień przełożonego generalnego i jego rady²¹³. Przyjęto również kodeksowe rozwiązania, dotyczące usunięcia ze wspólnoty z mocy samego prawa²¹⁴. Natomiast przełożony generalny Zgromadzenia Misji mógł usunąć ze wspólnoty konfratry po ślubach czasowych, uzyskując w tajnym głosowaniu zgodę swej rady i zachowując ustalenia misjonarskich konstytucji²¹⁵. W przypadku usuwania konfratry, który był już trwale inkorporowany do Zgromadzenia Misji, przełożony

²¹⁰ „Facultatem habebit dimittendi subditos etiam eos qui vota emisierint, nisi qui a Superiore Generali in illius Provinciam destinati vel de Congregatione adeo benemeriti fuerint, ut eorum particularis ratio habenda esset, in his enim casibus inconsulto Generali dimittere non debet nisi causae admodum urgentes et graves essent ita, ut minime dubitaretur Generalis mentem huius modi futuram esse”. RV, s.61-62.

²¹¹ Por. KIRZM, 279 § 1-3.

²¹² Por. TAMŻE, 280.

²¹³ Por. KIRZM, 281 § 1-2.

²¹⁴ Por. CIC, CAN. 646-672. Z mocy samego prawa zostawali wydaleny: publiczni odstępcy od wiary katolickiej, którzy uciekli z kobietą, usiłowali zawrzeć lub zawarli związek małżeński, choćby tylko cywilny. W takich sytuacjach wizytator wraz ze swoją radą powinien stwierdzić w/w fakt i dowody tego zebrać i przechowywać w archiwum domowym. Powinien wszystko przesłać przełożonemu generalnemu, by ten udzielił dyspensy od ślubów i sprawę przekazał do Kongregacji do spraw Zakonnych. Por. KIRZM, 282 § 1-2.

²¹⁵ Przyczyny usunięcia muszą być poważne, np. niepoprawny brak ducha powołania, co wywołuje u innych zgorszenie, jawne i trwale nieposłuszeństwo. Usuwaniu należy ją zawsze wyjawic i umożliwić podjęcie obrony, a nawet złożenie odwołania do Stolicy Apostolskiej. Skutecznie wydalony jest zwolniony ze ślubów. Por. KIRZM, 283 § 1-2.

generalny musiał zadbać o przeprowadzenie formalnego kanonicznego procesu²¹⁶. Jednakże w sytuacji naglącej, kiedy popełnienie przestępstwa wywołuje jawne zgorzsenie i okoliczności wielkiej szkody dla wspólnoty Zgromadzenia, wizytator ze swoją radą, nie mając czasu odnieść się do przełożonego generalnego, a nawet superior domu z radą, otrzymywali uprawnienie do usunięcia konfratra ze wspólnoty, wobec którego natychmiast należało wszcząć proces, zgodnie z prawem Kościoła i prawem własnym Zgromadzenia²¹⁷.

Zgodnie z obowiązującym obecnie prawem własnym w Zgromadzeniu Misji, w sprawie wystąpienia i usunięcia kogoś ze wspólnoty, należy dokładnie kierować się przepisami obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego i aktualnymi rozwiązaniami przyjętymi w wincentyńskim stowarzyszeniu²¹⁸. Każdy konfrater, który nie został jeszcze definitywnie inkorporowany do Zgromadzenia może je swobodnie opuścić, powiadamiając o tym swoich przełożonych²¹⁹ albo może zostać prawnie usunięty na mocy decyzji przełożonego generalnego lub wizytatora, po wysłuchaniu przez nich swoich rad oraz wychowawców usuwanego²²⁰. Przełożony generalny za zgodą swej rady może z ważnych powodów zezwolić konfratrowi na wystąpienie ze Zgromadzenia, zwalniając go ze ślubów świętych lub udzielić mu zgody na czasowe przebywanie poza Zgromadzeniem²²¹. W przypadku konfratów uchylających się od zachowania wspólnoty ze Zgromadzeniem, zarówno przełożony generalny jak i inni przełożeni, powinni podjąć się ich poszukiwania, aby im dopomóc wytrwać w powołaniu. Natomiast po okresie sześciu miesięcy nieobecności, każdy kto porzucił wspólnotę może być usunięty na mocy wydanego w tej sprawie dekretu superiora generalnego²²². Wizytator ze swoją radą został zobowiązany do prawnego

²¹⁶ Należało zachować prawo powszechnie Kościoła. Oprócz tam określonych motywami usunięcia mogło być: nieprawne opuszczenie Zgromadzenia, stały opór mianowanemu przełożonemu, formalna wzgarda dla reguł mimo upomnień, trwanie z uporem w poglądach sprzecznych z obyczajami, dyscypliną Kościoła i Zgromadzenia. Do wszczęcia procesu trzeba przestępstw, upomnień i braku poprawy. Jeśli środki zaradcze nie poskutkowały, to bezpośredni przełożony wyższy, a więc wizytator, przesyła akta i dowody winy do przełożonego generalnego, który wręcza je promotorowi sprawiedliwości celem zbadania i przełożenia wniosków. Jeśli promotor wniesie akt oskarżenia, należy wszcząć proces, który ma wykazać prawidłowość prawnego postępowania (zaistnienie przestępstwa, udzielenie 2 upomnień i brak poprawy). Trybunał wysłuchuje promotora, obrony oskarżonego i większością głosów wydaje wyrok wydalenia. Wyrok może być wykonany po zatwierdzeniu przez Kongregację dla spraw Zakonnych. Por. CIC, CAN. 655-667. Por. KIRZM, 284 § 1-3; Por. F. BAĆZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.751-753.

²¹⁷ Por. CIC, CAN. 668; Por. KIRZM, 285; Por. F. BAĆZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.754.

²¹⁸ Por. KPK, KAN. 694-704; Por. KZM, 68-76; Por. SZM, 35.1-2.

²¹⁹ Por. KZM, 69 §1.

²²⁰ Por. TAMŻE, 69 § 2.

²²¹ Por. TAMŻE, 71. Zgoda na czasowy pobyt poza Zgromadzeniem zobowiązuje misjonarza do zachowania obowiązków, dających się pogodzić z nową sytuacją życiową. Opiekę nad nim sprawują przełożeni Zgromadzenia, a w przypadku kapłana również ordynariusz miejsca. Por. TAMŻE, 70.

²²² Por. KZM, 72 § 1-2.

działania, kiedy zaistnieją okoliczności wydalenia ze wspólnoty konfratry, trwale inkorporowanego, na mocy samego prawa²²³. Wtedy jako przełożony prowincji powinien, po zebraniu dowodów, bezzwłocznie stwierdzić zaistnienie takiego faktu. W przytoczonych okolicznościach wystarczy, że przekaze on prawną informację stwierdzającą wydalenie z instytutu²²⁴. Prawo powszechne i własne, w kwestii wydalenia ze wspólnoty, zobowiązuje władze Zgromadzenia Misji do obligatoryjnego działania²²⁵. Sama procedura takiego prawnego postępowania zawiera w sobie cały szereg obowiązków. Fakt popełnienia czynów przestępczych (przeciwko życiu i wolności człowieka, szóstemu przykazaniu dekalogu) zobowiązuje wizytatora do stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa i poczytalności sprawcy, zebrania dowodów oraz ich udokumentowania z udziałem notariusza²²⁶. Zebraną dokumentację należy przesłać do przełożonego generalnego, który w sposób kolegialny, a więc ze swoją radą, podejmie decyzję o usunięciu²²⁷. Dekret o usunięciu jest ważny od momentu zatwierdzenia go przez Stolicę Apostolską i wówczas należy go przedstawić zainteresowanemu, któremu zawsze przysługuje prawo do obrony²²⁸. Konstytucje z 1984 roku poruszają także sprawę usunięcia fakultatywnego²²⁹. Prawodawca powszechny przyznaje kompetencje przełożonemu prowincji do tego rodzaju działania, a sama procedura jest analogiczna jak w przypadku działania obligatoryjnego. Prawo własne, idąc za porządkiem kodeksowym, wymienia sytuacje, kiedy przełożony powinien reagować, mając kompetencje do zastosowania tak surowej kanonicznej kary²³⁰, nie mając uprawnień do dowolnego określania przestępstw, za które inkorporowany do wspólnoty może być z niej usunięty²³¹. W okolicznościach poważnego i ujawnionego zgorzenia lub zaistnienia poważnej szkody dla Zgroma-

²²³ Ma to miejsce, gdy zainteresowany notorycznie odstąpił od wiary lub zawarł małżeństwo albo uśiłował je zawrzeć, choćby tylko cywilne. Por. KPK, KAN. 694 § 1 n.1-2.

²²⁴ Por. KZM, 73 §1-2; Por. KPK, KAN. 694 § 2.

²²⁵ Por. KZM, 74 §1; Por. KPK, KAN. 695, 698, 699 § 1.

²²⁶ Por. KPK, KAN. 695 § 2.

²²⁷ Por. KPK, KAN. 699 § 1.

²²⁸ Por. KPK, KAN. 698; Por. A. SKORUPA, *Obowiązki wyższego przełożonego zakonnego w procedurze wydalenia z instytutu*, w: *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*, nr 13, s.46.

²²⁹ Por. KZM, 74 §2.

²³⁰ Okoliczności przywołane w prawie to: habitualne zaniedbywanie obowiązków życia konsekrowanego, powtarzające się naruszenia świętych więzów, uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom przełożonych w poważnej materii, wywołanie wielkiego zgorzenia na skutek zawinionego zachowania się członka wspólnoty, uporczywe podtrzymywanie ideologii potępionych przez Urząd Naczyielski Kościoła, publiczne przyjęcie ideologii przepojonych materializmem i ateizmem, bezprawna 6 miesięczna nieobecność, inne podobne poważne przyczyny określone prawem własnym. Por. KPK, KAN. 696.

²³¹ Przyczyny muszą być podobnie poważne jak te, do których odsyła prawo powszechne i własne Zgromadzenia Misji. Por. A. SKORUPA, *Obowiązki wyższego przełożonego zakonnego w procedurze wydalenia z instytutu*, s.47.

dzenia, przełożony prowincji lub superior domu za zgodą rady, może winowajcę usunąć. Wszczęcie procesu pozostaje w kompetencjach przełożonego prowincji²³², który musi zastosować procedurę jak wyżej opisano, a następnie zatroszczyć się, by ważny dekret o usunięciu ze wspólnoty doręczono zainteresowanemu²³³, wobec którego ustają śluby, prawa i obowiązki, jakie posiadał we wspólnocie Zgromadzenia. Wobec usuwanych, którzy zgodnie z prawem nie mogą od Zgromadzenia domagać się rekompensaty lub materialnego wynagrodzenia za pracę w czasie pobytu, wspólnota powinna jednak okazać słuszną i ewangeliczną miłość²³⁴.

Tak więc prawne działanie wizytatora, w kwestii usuwania ze Zgromadzenia Misji, zostało w historycznym rozwoju dopracowane w prawie powszechnym i własnym. Jednakże określenie szczegółowych rozwiązań w czasie tej ewolucji prawnej wpłynęło pozytywnie na wypracowanie obiektywnej procedury postępowania, jeśli zajdzie taka okoliczność, by wszcząć postępowanie o usunięcie ze wspólnoty. Merytoryczne elementy takiego działania zostały już zainicjowane w treści następnych reguł szczegółowych dla przełożonego misjonarskiej prowincji.

Prawodawca zapewnił też, iż w naglącej potrzebie wizytator będzie posiadał prawne kompetencje usunięcia ze wspólnoty konfratra, który aktualnie przebywa w misjonarskim domu. Przełożony prowincji, podejmując taką decyzję, musiał wcześniej wysłuchać zdania swoich doradców, porozumieć się z superiorem tego domu i jego radą, jak również nabrać przekonania, że wcześniej wobec usuwanego wypróbowano stosowne środki zaradcze i decyzja o usunięciu została zaakceptowana przez doradców²³⁵. Nie mogła to być jego jednostronna decyzja, podjęta z niezrozumiałych motywów czy osobistych uprzedzeń. Wizytator był zobligowany do obiektywnego działania prawnego, przestrzegając kanonicznych procedur dotyczących osób aktualnie wydalanych ze wspólnoty²³⁶. Wizytator miał skrupulatnie rozważyć, czy powinien te przepisy posiadać przy sobie²³⁷ i wiernie z nich korzystać. Wizytator osobiście powinien osobom usuwanym ze wspólnoty podać do wiadomości, że prawnie zostają zwolnione ze ślubów prostych, o ile wcześniej złożyły je zgodnie z formułą przyjętą w Zgromadzeniu²³⁸. Należy dopowiedzieć, że przepisy

²³² Por. KPK, KAN. 703; Por. KZM, 74 § 3.

²³³ Por. KPK, KAN. 700; Por. KZM, 75 § 1.

²³⁴ Por. KPK, KAN. 702 § 1-2; Por. KZM, 76 § 2-3.

²³⁵ „Visitatoris erit auditis suis consultoribus vel, si necessitas urgeat, superiore et consultoribus eius loci ubi tunc erit adhibitis ad expulsionem procedere, si tamen remedia efficacia tentata prius fuerint et res cum consultoribus suis sic statuta fuerit”. RV, s.62.

²³⁶ Taki był duch i istotne zobowiązania reguł trydenckich dotyczące dyscypliny zakonnej i życia wspólnotowego. Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c.XV, w: COD, s.776-784.

²³⁷ „Circa modum dimittendi observabit ea quae pro dimittendis scripta sunt, et an scripta secum asportare debeat diligenter considerabit”. RV, s.62; Por. KPK, KAN. 703; Por. KZM, 74 § 3.

²³⁸ „Declarabitur iis, qui dimittuntur, quod liberi maneant a vocis simplicibus si ea iuxta formulam Congregationis consuetam emiserint”. RV, s.62; Śluby święte w Zgromadzeniu dzisiaj składać

apostolskie²³⁹, dotyczące ślubów w Zgromadzeniu Misji umieszczono w konstytucjach zatwierdzonych w dniu 19 lipca 1954 roku przez Piusa XII. Zostały określone jako niepubliczne, uprzywilejowane i wieczyste. Może z nich zwalniać tylko Ojciec Święty i przełożony generalny Zgromadzenia²⁴⁰. Natomiast konstytucje zatwierdzone 29 czerwca 1984 roku przez Kongregację do Spraw Zakonów i Instytutów Świeckich zawierają określenie, że śluby misjonarskie są to „śluby wieczyste, nie zakonne, zarezerwowane – tak, że tylko Ojciec Święty i przełożony generalny mogą z nich zwalniać oraz że należy je interpretować dokładnie według postanowienia św. Wincentego zaaprobowanego przez Aleksandra VII w pismach ‘Ex commissa nobis’ i ‘Alias nos’²⁴¹. Przełożony prowincji podejmując prawne czynności musiał je doprowadzić do końca, bowiem powiadomienie zainteresowanego o skutkach wydalenia ze wspólnoty praktycznie kończyło postępowanie kanoniczne²⁴².

Ostatnia z reguł w dziale usuwania członków ze Zgromadzenia Misji dotyczyła raczej osobistego i wewnętrznego przekonania wizytatora w sprawie wątpliwej przydatności dla Zgromadzenia osób, odchodzących z niego dobrowolnie lub prawnie usuwanych. Powinien uważać to za zasadę, że wspomniane osoby w wyjątkowych przypadkach mogą być odpowiednie. Z treści zachowanych reguł wyczuwa się, że prawodawca praktycznie poleca wizytatorowi przyjąć raczej negatywną ocenę o rzeczywistej przydatności tych osób we wspólnocie Zgromadzenia Misji²⁴³.

Rekapitulując należy stwierdzić, że zaproponowana przez św. Wincentego à Paulo dyscyplina kanoniczna, związana z przyjmowaniem kandydatów i usuwaniem członków Zgromadzenia Misji, świadczyła o wielkiej wrażliwości prawodawczej założyciela misjonarzy, szacunku dla rozwiązań kanonicznych Kościoła oraz wielkiej roztropności w umiejętnym stosowaniu prawnych procedur. Obecnie również prawo własne Zgromadzenia Misji pozostaje we wzorowej harmonii z wymogami powszechnego prawa Kościoła w tej kwestii.

według tradycyjnej formuły: „Ja ... niegodny (kapłan – kleryk – brat) Zgromadzenia Misji, ślubuję Bogu, wobec Najświętszej Dziewicy i całego dworu niebieskiego, ubóstwo, czystość i posłuszeństwo naszemu Przełożonemu i jego następcom, stosownie do Reguł czyli Konstytucji naszego Instytutu; ślubuję ponadto, że przez całe życie poświęcę się w tymże Zgromadzeniu zbawieniu biednych ludzi na wsi, przy pomocy łaski Boga Wszchemogącego, którego z tego powodu pokornie wzywam”. KZM, 58 § 2 c.

²³⁹ Por. ALEKSANDER VII, Breve *Ex commissa nobis* z 22 września 1655 r., w: AACM, s.16-18; TENŻE, Breve *Alias nos* z 12 sierpnia 1659 r., w: AACM, s.23-24; Por. M. LLORET, *Śluby*, s.323-332.

²⁴⁰ Por. KiRZM, 161,1.

²⁴¹ KZM, 55.

²⁴² Zainteresowany ma obecnie zagwarantowane prawo do obrony i sformułowania rekursu „zawieszającego” w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej. Por. KPK, KAN. 698, 700.

²⁴³ „Hoc sibi persuadebit et quasi axioma tenebit dimissos aut sponte egressos e Congregatione et postea ultro redeuntes raro esse idoneos ad nostrum Institutum”. RV, s.62.

c) Podejmowanie istotnych aktów prawnych: dopuszczanie do święceń, ślubów świętych, elementy formacji stałej

Kompetencje przełożonego prowincji to określona granicami prawa powszechnego i własnego danego instytutu płaszczyzna jego kompetentnego i autonomicznego działania, a więc kanoniczne relacje z instytucjami i osobami. Św. Wincenty à Paulo, pełniąc urząd dożywotniego przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, miał z woli Stolicy Apostolskiej prawo do podejmowania wszystkich działań prawnych w nowej wspólnocie²⁴⁴. Erygując prawnie nowe prowincje przekazywał część swoich uprawnień wizytatorom, angażując ich w ten sposób do uczestniczenia we wspólnotowej odpowiedzialności za rozwój misjonarskiego stowarzyszenia i powierzał im kierowanie życiem wspólnym i apostołskimi dziełami, realizowanymi we wspólnotach domowych. Przełożonym prowincji powierzono podejmowanie istotnych aktów prawnych, m.in. takich jak: dopuszczanie do przyjęcia święceń, składania ślubów świętych i przyjmowanie kandydatów do odbycia podstawowej formacji wincentyńskiej²⁴⁵.

Z katalogu szczegółowych uprawnień wizytatora wynika, że mógł on osobiście lub przez upoważnionych konfratrów przedstawiać swoich kandydatów do przyjęcia święceń kapłańskich, uznając ich zdatność na podstawie instrukcji przekazanej przez przełożonego generalnego²⁴⁶. Celem studiów i formacji było należyte przygotowanie kandydata do posługiwania ubogim²⁴⁷ w toku realizacji trzech podstawowych zadań: głoszenia misji ludowych, prowadzenia rekolekcji dla kandydatów do święceń i kierowania seminariami. Wincenty uważał, że każdy misjonarz powinien być wszechstronnie wykształcony, bowiem spełnianie tego posłannictwa wymagało wiedzy i cnotliwego życia, a więc odpowiedniej dyspozycji intelektualnej i moralnej²⁴⁸. Dlatego przy ocenie zdatności kandydata do przyjęcia święceń kapłańskich w Zgromadzeniu powyższe wskazania należały do istotnych.

W historycznym rozwoju powyższe uprawnienie wizytatora do oceny zdatności kandydata i dopuszczenia go do przyjęcia święceń przełożony prowincji realizował przez zabezpieczenie klerykom odpowiednich studiów, mianowanie właściwych profesorów, którzy zapewnią alumnom odpowiednie warunki do ich duchowego i intelektualnego rozwoju, zatwierdzanie regulaminu studiów we wszystkich dziedzi-

²⁴⁴ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostris* z 12 stycznia 1632r., w: AACM, s.4-5.

²⁴⁵ Por. RV, s.63-64.

²⁴⁶ „Potest per se vel per alios praesentare ex nostris eos quos idoneos iuxta instructionem a Generali traditam censuerit ad ordines ecclesiasticos recipiendos”. RV, s.63.

²⁴⁷ Por. J. DUKAŁA, *Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządem Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce w latach 1675-1864*, s.20 nn.; J. KURZYDEM, *Formacja kleru diecezjalnego*, w: Meteor 4-5(1981), s.74-98.

²⁴⁸ Por. J. A. MURGUJA, *Studia*, s.318; Wincenty mówił: „Wykształceni i pokorni są skarbem Zgromadzenia, podobnie jak dobrzy i pobożni uczeni są skarbem Kościoła”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.50.

nach wiedzy filozoficznej i teologicznej, jak również zabezpieczenie członkom wspólnoty właściwej formacji w okresie poseminaryjnym²⁴⁹. Należy także zauważyć, że dokumenty prawa własnego Zgromadzenia Misji przejęły również obecnie wszystkie wypracowane formy właściwej formacji wspólnotowej i kapłańskiej, jak również wymagania postawione przez prawo powszechne. Stąd w konstytucjach z 1984 roku znalazł się wymagający zapis, iż formacja misjonarska jest procesem ciągłym i powinna zmierzać do zdynamizowania duchowości wincentyńskiej, uzdalniającej członków stowarzyszenia do realizacji współczesnego posłannictwa Zgromadzenia Misji²⁵⁰. Wizytator ma obowiązek troszczyć się o odpowiedni model formacji w prowincji, akcentując własne uzdolnienia konfratrów, wincentyńskie życie wspólnotowe i organiczną jedność wszystkich okresów formacji, służących godnej realizacji duszpasterskiego celu Zgromadzenia Misji²⁵¹. Wizytator posiada aktualną władzę dopuszczania konfratrów do posług, a za zgodą swojej rady do przyjęcia sakramentu święceń. Wcześniej powinien zasięgnąć zdania urzędowych przełożonych i wychowawców kandydata. Przełożony prowincji może przedstawiać konfratrów do święceń i wystawiać dymisorie celem udzielenia kapłaństwa sakramentalnego²⁵².

Przełożonemu prowincji powierzono również odpowiedzialność za dobrą formację kandydatów do życia w Zgromadzeniu. Pozytywna ocena kandydata, zarezerwowana dla wizytatora, była istotną przy dopuszczaniu seminarzystów, będących już po pierwszym roku, do złożenia mocnego postanowienia (*bonum propositum*), natomiast po drugim roku formacyjnym istniała możliwość dopuszczenia kandydata do złożenia ślubów świętych, jeśli w ocenie wizytatora jakaś ważna przyczyna nie nakazywała tych czynności odłożyć²⁵³. Powyższe wskazania zostały zachowane w późniejszym prawie własnym Zgromadzenia, bowiem wizytator miał obowiązek czuwać z największą troskliwością nad procesem formacyjnym w Seminarium Internum oraz za zgodą swej rady dopuszczał seminarzystów do ślubów czasowych po dwu latach próby²⁵⁴. Po soborowej i kodeksowej odnowie prawa własnego przywrócono pierwotne rozwiązania i dlatego obecnie przełożony prowincji podejmuje decyzję o dopuszczeniu kandydatów do złożenia dobrych przyrze-

²⁴⁹ Por. KiRZM, 110 § 1.4-5; 194-197.

²⁵⁰ Por. KZM, 77 § 1.

²⁵¹ Por. KZM, 78-81, 125.2.

²⁵² Por. KPK, *KAN.* 1019 § 1; Por. KZM, 125.9-10.

²⁵³ „*Seminaristas Congregationis ad bonum propositum faciendum post primum annum, ad vota vero post biennium, nisi iusta de causa differendi viderentur, admittentur*”. *RV*, s.63.

²⁵⁴ Por. KiRZM, 110 § 1.2-3; Por. *CIC, CAN.* 647, 655-668, 671-672. Śluby należało składać po dwóch latach próby. Ta profesja była ważna przez 3 lata, a po niej następowały śluby wieczyste. Jeśli istniały faktyczne przeszkody m.in. brak wieku kanonicznego (21 lat), czy też wskazany był okres dalszej próby, to mogła ona trwać do 3 lat. Por. KiRZM, 161 § 4; Por. *CIC, CAN.* 574.

czeń (*bona proposita*)²⁵⁵ i ślubów świętych, stosownie powiadamiając o tej inkorporacji przełożonego generalnego²⁵⁶. Czas, w którym dokonuje się przygotowanie kandydata do inkorporacji, nie może być krótszy niż dwa lata ani też dłuższy niż dziewięć lat, licząc od rozpoczęcia Seminarium Internum²⁵⁷. W wyznaczonym przedziale czasowym powinno rozstrzygnąć się, w jakich relacjach wobec wspólnoty pozostaje dotychczasowy kandydat do Zgromadzenia Misji.

Wizytator powinien zadbać, by wszyscy członkowie Zgromadzenia przebywający w granicach jego prowincji, po sześciu lub siedmiu latach od zakończenia seminarium, przeżyli trzeci rok formacyjny w miejscu do tego specjalnie wyznaczonym. Przełożony generalny mógł jednak w tej sprawie inaczej zadecydować, wyznaczając inny termin lub nawet skracając wskazany okres formacyjny²⁵⁸. Jest to jeden z istotnych elementów tzw. formacji stałej, której w tradycji Zgromadzenia Misji zawsze poświęcano czas od czerwca do września każdego roku, z uwagi na okresową przerwę w głoszeniu misji. Dla księży spoza wspólnoty organizowano regularnie rekolekcje kapłańskie i *konferencje wtorkowe*, które w historii duchowości kapłańskiej skutecznie zainspirowały powstanie idei ciągłej formacji duchowieństwa²⁵⁹. Wincenty zapobiegliwie troszczył się o studentów, którzy po pierwszej formacji podjęli naukę i napominał ich, aby pilnie oddawali się potrzebnym studiom, by odpowiednio przygotować się do spełniania obowiązków misjonarza²⁶⁰. Głoszących misje zobowiązywał, aby po miesiącu wytężonej pracy, korzystając z 15 dni wolnych, w tym czasie odprawili kilkudniowe rekolekcje oraz podjęli osobiste studium, które będzie oddaniem chwały Bogu i udoskonali formy służenia bliźnim²⁶¹. Zachował się również dokładny program formacyjny księży, który mógł stanowić pomoc dla wizytatorów i który przewidywał zajęcia i ćwiczenia z teologii moralnej, katechizacji, głoszenia słowa Bożego, dyskusje o kontrowersjach teologicznych

²⁵⁵ Po upływie roku od przyjęcia do Zgromadzenia kandydat formalnie deklaruje swoją wolę poświęcenia się pracy w Zgromadzeniu Misji przez całe życie, zgodnie z prawem własnym tej wspólnoty. Prawo dopuszczenia kandydata do tego aktu zachowuje wizytator, po wysłuchaniu zdania swej rady i dyrektora Seminarium Internum. Por. KZM, 54 § 2-3.

²⁵⁶ Por. SZM, 69.10. Wizytator zachowujący prawo dopuszczenia do ślubów świętych kandydatów w swojej prowincji, musi wcześniej uzyskać na to zgodę swojej rady i wysłuchać opinii wychowawców kandydata. Por. KZM, 56.2.

²⁵⁷ Por. KZM, 54 § 1.

²⁵⁸ „Curabit ut omnes suae Provinciae post sextum aut septimum annum ab absoluto seminario peragant tertium seminarii annum in loco ad id destinato, nisi visum fuerit Superiori Generali supradictum tempus aut praevenire aut differre, imo et ab eodem seminarii anno aliquid rescindere”. RV, s.64.

²⁵⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *List Apostolski do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji z okazji czterechsetnej rocznicy urodzin św. Wincentego à Paulo*, z 12 maja 1981 r., w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.185-186; J. AUMANN, *Zarys historii duchowości*, s.254-307.

²⁶⁰ Por. RWZM, XII, 8.

²⁶¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.240-241.

oraz sprawowanie sakramentów²⁶². Wincenty był przekonany, że członkowie jego wspólnoty powinni na bieżąco gorliwie zgłębiać to, co dotyczy ich posłannictwa, a odpowiedzialność za taką formację spoczywa na przełożonych²⁶³. W nowszych czasach istotnym elementem formacji ciągłej, dla już wyświęconych kapłanów, były doroczne spotkania przez pięć lat, w czasie których młodzi konfratry mieli składać egzaminy z dyscyplin teologicznych, zgodnie z programem ustalonym przez wizytatora. Przełożony wyższy mógł niektórych kapłanów z tego zwolnić, zwłaszcza skierowanych na studia i przebywających na misjach zagranicznych²⁶⁴. Kolejnym elementem permanentnej formacji były cotygodniowe konferencje głoszone w domach misjonarskich i seminariach duchownych na tematy z teologii moralnej i liturgiki²⁶⁵. Obecnie, idąc za wskazaniem Kościoła, przyjmuje się, że formacja konfratrów ma być procesem trwającym przez całe życie i powinna być stale odnawiana²⁶⁶, służąc kształtowaniu się osobowości każdego misjonarza przez rozważanie słowa Bożego, życie sakramentalne, wspólnotową i indywidualną modlitwę i cierpliwe zdobywanie duchowości wincentyńskiej²⁶⁷. Temu ma służyć w poszczególnych prowincjach powołanie komisji do spraw formacji, opracowanie specjalnego programu formacyjnego, który pomoże każdemu konfratrowi skuteczniej wykonywać zadania zlecone przez władze Zgromadzenia²⁶⁸.

Wizytator, dopuszczając kandydatów do złożenia przepisanych prawem własnym ślubów i przyrzeczeń, powinien zbadać, czy mający złożyć pierwsze zobowiązania w Zgromadzeniu Misji wypełnili zobowiązania, postawione na tę okoliczność przez prawo konstytucji. Kandydaci powinni dobrowolnie zrezygnować z posiadania dóbr doczesnych, odbyć ćwiczenia duchowne i zrealizować inne zalecenia prawne Zgromadzenia Misji²⁶⁹. Przełożony prowincji powinien także zarządzić, by osoby składające we wspólnocie pierwsze postanowienie czyniły to osobno, a

²⁶² Por. TAMŻE, t. XI, s.575-582. Nie brakowało i przeciwników takich spotkań, którym Wincenty odpowiadał: „Wprawdzie wszystkie te sprawy znamy, ale dobrze będzie odświeżyć je w pamięci. Może się również okazać, że nie wszystko to, co powinniśmy wiedzieć, wiemy wystarczająco dobrze”. TAMŻE, t. XI, s.579; J.M.L. MASIDE, *Życie teologiczne*, s.575-588; P. DOMINGUES, *Katechizacja*, s.370-374.

²⁶³ Wincenty zabiegał o prawdziwą biegłość misjonarzy praktycznie we wszystkim, co służyło głoszeniu Ewangelii ubogim. Temu podporządkował wszystkie dzieła apostołskie i był przeciwny tym, którzy domagali się specjalizacji w jednej dziedzinie, co obecnie jest zasadą. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, 476.

²⁶⁴ Por. KiRZM, 198, 205.

²⁶⁵ Por. TAMŻE, 206.

²⁶⁶ Por. KZM, 81.

²⁶⁷ Por. TAMŻE, 78 § 2.

²⁶⁸ Por. SZM, 40-41.

²⁶⁹ Konstytucje z 1954 roku szczegółowo odnoszą się do treści każdego ślubu, tak istotnej w tradycji Zgromadzenia, w zakresie ubóstwa, czystości, posłuszeństwa i ślubu wytrwania. Por. KiRZM, 165 § 1 – 192.

nie razem z konfratrami, którzy składają bądź odnawiają swoje śluby²⁷⁰. Tradycja Zgromadzenia Misji odzwierciedla wiernie projekty przesłane przez św. Wincentego à Paulo do zatwierdzenia Arcybiskupowi Paryża i Stolicy Apostolskiej²⁷¹. Wizytator czuwał w swojej prowincji, aby zachowano naturę ślubów misjonarskich i spełniano wymagania określone w tej materii prawem powszechnym i własnym Zgromadzenia Misji²⁷². To uprawnienie jest nadal aktualne w najnowszych konstytucjach, które z pietyzmem odnoszą się do utrwalonej tradycji Zgromadzenia, tak bardzo harmonizującej z obowiązującym prawem powszechnym. Śluby składa się wobec przełożonego prowincji lub konfratry wyznaczonego przez niego, zachowując pisemną formę samej prośby, jak i oświadczenia po złożeniu ślubów²⁷³.

Wizytator miał obowiązek dokonania urzędowej adnotacji o złożeniu ślubów w Zgromadzeniu. Dlatego powinien posiadać specjalną księgę, w której, w kolejności podanej przez przełożonych, będzie zapisywał personalia osób składających śluby święte. O fakcie złożenia ślubów przez konfratrów jego prowincji powinien jak najszybciej powiadomić przełożonego generalnego, przesyłając również odpisy formuł ślubnych potwierdzonych osobiście przez składających ślubowanie²⁷⁴. To wymaganie prawne było stawiane wszystkim wizytatorom, choć realizowane w różny sposób. Zawsze jednak przełożony prowincji powinien czuwać, by po złożeniu ślubów czasowych czy wieczystych profes dokonał odpowiedniego wpisu w specjalnej księdze i podpisał przygotowane zaświadczenie o złożeniu ślubów²⁷⁵. Następnie wizytator mógł zrealizować swoje konstytucyjne zadanie, by powiadomić przełożonego generalnego o złożeniu ślubów świętych i definitywnej inkorporacji konfratry do Zgromadzenia Misji. Przed złożeniem ślubów seminarzyści mają obowiązek odprawienia rekolekcji świętych²⁷⁶. Wymagania prawne w kwestii formalnej, doty-

²⁷⁰ „Antequam admittat eos qui vota emissuri sunt, ea servari curabit, quae ab ipsis iuxta Constitutiones erunt facienda, cuiusmodi sunt dispositio bonorum temporalium, si quae adhuc habuerint, exercitia spiritualia et alia, quae in decretis Congregationis habentur. Efficiet, ut qui bonum propositum sunt facturi id agant seorsim non inter illos qui vota tunc emitterent aut renovarent”. RV, s.64.

²⁷¹ Proszono o zatwierdzenie zasad: *Bonum propositum* ubóstwa, czystości, posłuszeństwa i wytrwania w Zgromadzeniu składa się po upływie roku Seminarium Internum, śluby proste o tej samej treści składa się po dwóch latach Seminarium Internum, ze ślubów może zwalniać tylko Ojciec Święty i przełożony generalny Zgromadzenia Misji, śluby święte choć składa się w obecności przełożonego, to jednak on nie przyjmuje ich w imieniu Kościoła. Był to warunek istotny, bowiem Zgromadzenie nie chciało być wspólnotą zakonną. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.348; Por. J. M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.363-388.

²⁷² Por. KIRZM, 161 §1-3.

²⁷³ Por. KZM, 58 § 1-2.

²⁷⁴ „Habebit librum in quo eorum nomina scribentur, qui vota in domibus suae Provinciae emisierint iuxta ordinem superioribus traditum. Cum aliqui vota emisierint, exempla huiusmodi votorum nomine ipsorum subscripta ad Generalem quam primum transmittet”. RV, s.64.

²⁷⁵ Por. KIRZM, 164.

²⁷⁶ Por. TAMŻE, 158. Na temat innych ćwiczeń pobożnych zob. TAMŻE, 234-252.

czącej składania ślubów i późniejszych czynności wizytatora wspólnie nie uległy zmianie, bowiem pozostała forma pisemna prośby i oświadczenia, jak również obowiązek bezzwłocznego powiadomienia przełożonego generalnego o złożonych ślubach²⁷⁷.

Powierzenie wizytatorowi przez przełożonego generalnego uprawnień w materii dopuszczania do święceń i składania ślubów świętych, wiązało się z jego bezpośrednią odpowiedzialnością za wincentyńską formację konfratrów, obejmującą okres od wstąpienia kandydata do Zgromadzenia Misji aż do podjęcia przez każdego w tej wspólnotce istotnych dla charyzmatu misjonarskiego zadań apostołskich. Chodziło również o bardziej świadome przeżywanie tożsamości wincentyńskiej, zarówno indywidualnie jak i we wspólnotce. Temu wyłącznie miała służyć troska wizytatora o stałą formację w jego prowincji, która z reguły powinna coraz skuteczniej i po bratersku konsolidować wszystkich członków wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego.

d) Troska o formację intelektualną, duchową, pastoralną oraz specjalizację naukową w prowincji

Powierzenie wizytatorowi urzędowej troski o zorganizowanie odpowiedniej formacji dla swoich konfratrów na wszystkich istotnych płaszczyznach, wynikało z osobistego przekonania założyciela Zgromadzenia Misji o konieczności dobrego przygotowania misjonarzy do ich skutecznego posługiwania wobec ubogich²⁷⁸. Dlatego przełożony, mając na uwadze rozwój prowincji, winien celowo zadbać o formację intelektualną, duchową i przygotowanie naukowe w swojej prowincji, aby również realizować zadania prowincji m.in. prowadzenie seminariów duchownych.

Dlatego wizytator powinien niektórych członków Zgromadzenia Misji, zwłaszcza gruntownie wykształconych i nadających się do tego, wyznaczyć jako wykładowców teologii i filozofii oraz jako nauczycieli innych dyscyplin humanistycznych, nauczających w domach Zgromadzenia, gdzie takie studia zostały ustanowione i uzyskały zatwierdzenie przełożonego generalnego. Również wizytator zatroszczy się, aby konfratry najbardziej do tego odpowiedni podjęli studia specjalistyczne²⁷⁹. Wincenty à Paulo był przekonany, że każdy misjonarz powinien być odpowiednio wykształcony, by mógł podjąć każde zadanie wyznaczone przez przełożonych Zgromadzenia i był nieustannie do dyspozycji²⁸⁰. Misjonarze musieli poważnie po-

²⁷⁷ Por. KZM, 58 § 1-2; Por. SZM, 69.10.

²⁷⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.436.

²⁷⁹ „Quosdam e nostris eruditores et magis idoneos designabit Theologiae et Philosophiae Lectores, nec non humaniorum literarum praeceptores in iis domibus Congregationis ubi huiusmodi studia cum approbatione Generalis statuta sunt. Ipsius etiam erit ad studia applicare quos ad ea idoneos iudicaverit”. RV, s.62.

²⁸⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.391.

dejsć do realizacji powyższego wskazania, ponieważ domagało się takiej postawy od samego początku prowadzenie seminariów duchownych, dzieło konferencji wtorkowych dla duchownych czy też rekolekcje dla kandydatów przed święceniami i dla duchownych wyświęconych²⁸¹. Sprawa odpowiedniego przygotowania kadry wykładowców i wychowawców przewijała się nieustannie w prawie własnym. Pierwsze wskazanie stało się praktycznie normą przyjętą powszechnie w prawie własnym, dlatego wizytatorzy powinni roztropnie posyłać pobożnych i zdolnych kleryków lub neoprezbiterów do Rzymu lub innego uniwersytetu kościelnego, by tam zdobywali wiedzę i stopnie akademickie²⁸². Formacja intelektualna kleryków powinna przebiegać równoległe ze zdobywaniem cnót chrześcijańskich, stąd na profesorów wizytator powinien powoływać konfratrów, którzy oprócz stopnia akademickiego lub prawdziwej biegłości w nauce, w życiu kierują się cnotami i roztropnością²⁸³. Najnowsze konstytucje wymagają, aby cała wspólnota prowincjalna poczuwała się do odpowiedzialności za formację alumnów. Zaś samo przygotowanie moderatorów i profesorów seminaryjnych powinno dokonać się przez zdobycie solidnej wiedzy, odpowiedniego doświadczenia pasterskiego i specjalistyczne studia²⁸⁴. Natomiast już w trakcie pełnienia swojej posługi wykładowcy mają obowiązek udoskonalania swoich kwalifikacji akademickich poprzez pracę naukowo-pisarską. Powinni mieć także przygotowanie pedagogiczne i dydaktyczne, co umożliwi inspirowanie stałej współpracy i dialogu z alumnami, pomaga w stworzeniu atmosfery braterstwa wszystkich członków prowincji²⁸⁵. W pracy naukowo-dydaktycznej położono nacisk na zorganizowanie dobrze wyposażonej biblioteki, zasilanej przez odpowiedni fundusz ustanowiony na mocy decyzji wizytatora, celem systematycznego zaopatrywania tej instytucji w nowe książki, literaturę specjalistyczną i czasopisma²⁸⁶.

Przełożony prowincji miał czuwać nad realizacją zasad dobrego studiowania. Prawodawca zobowiązywał wizytatora, aby regularnie badał, czy w toku nauczania wykładający misjonarze przestrzegali reguł studiowania. Chodziło o wierny przekaz metody scholastycznej. Tak więc wykładowcy teologii i filozofii w trakcie prowadzonych ćwiczeń i wykładów mieli nauczyć studentów, by odpowiadający zawsze wyjaśniał istotę przedstawianego twierdzenia, które powinno zostać zaatakowane przez przeciwnika sporu. Wykładowcy powinni pouczyć przeciwników sporu, by na samym początku poruszyli najtrudniejszą kwestię, a odpowiadający, uprzejmie i po-

²⁸¹ Por. RWZM, I, 1; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.56 nn.

²⁸² Por. KIRZM, 198.

²⁸³ Por. TAMŻE, 196 § 1.

²⁸⁴ Por. KZM, 93.

²⁸⁵ Por. NPPZM, 43-44.

²⁸⁶ Por. TAMŻE, 45.

kornie dowodząc, zaprezentował rozwiązanie. Wizytator powinien również troszczyć się, by w przekazie teologicznym i filozoficznym opowiadano się za powszechnie prezentowanymi poglądami²⁸⁷. Zalecenia prawa własnego Zgromadzenia Misji zawsze w historii z szacunkiem odnosiły się do norm prawa powszechnego i oficjalnej nauki Kościoła w dziedzinie nauczania teologii i filozofii. Jeszcze w 1954 roku konstytucje Zgromadzenia akcentowały, że profesorowie w szkołach misjonarskich mają pielęgnować studia filozofii i teologii oraz kształcić kleryków w tych dyscyplinach, trzymając się wiernie metody, nauki i zasad Doktora Anielskiego²⁸⁸, a wszelkie nowe i osobliwe opinie traktować będą raczej jako szkodliwe i burzące jedność wspólnoty²⁸⁹. Współczesny model studiowania wynika z dokumentów Kościoła i prawa powszechnego, co Zgromadzenie Misji akceptuje bez zastrzeżeń. Formacja misjonarska zmierza jednak do tego, by alumni przez studia odpowiedzialnie wypracowali w sobie krytyczną wizję i sąd o współczesnym świecie, odkryli korzenie ubóstwa panującego w relacjach międzyludzkich oraz przeszkody utrudniające powodzenie wszelkich działań ewangelizacyjnych Zgromadzenia i Kościoła²⁹⁰. Wizytator ustanawia również prowincjalną komisję do spraw formacji, której zadaniem jest opracowanie i aktualizacja programów dla poszczególnych etapów misjonarskiej formacji, w oparciu o najnowsze dyrektywy dokumentów Kościoła²⁹¹.

Przełożony generalny powierzył wizytatorowi dokonywanie aktualnej weryfikacji o przydatności konfratrów do zleczanych im zadań apostoelskich. Dlatego przełożony prowincji powinien skierować do innej pracy tych konfratrów, którzy z racji podeszłego wieku lub innych przyczyn nie mogą już rozwijać się na płaszczyźnie teologicznej i naukowej. Wizytator w takich okolicznościach nie powinien pozwolić, by marnowali swój czas, lecz należało ich skierować do posługiwania w duchowej formacji konfratrów i ludu Bożego, zwłaszcza na płaszczyźnie poznawania sumień w konfesjonale. Superior prowincjalny winien zadbać, by zawsze ktoś ze wspólnoty poświęcał się temu duchowemu posługiwaniu, tak by w całym Zgromadzeniu Misji było wielu konfratrów zdolnych do przyjmowania spowiedzi i prowadzenia wewnętrznej

²⁸⁷ „Videbit an regulae studiorum observentur et praesertim an Lectores Theologiae et philosophiae in disputationibus curent, ut ab ipso respondente explicetur caput Thesis ab argumentante impugnandum, instituantque argumentantes ut in ipso ingressu ad summam difficultatis veniant et ipse respondens post unum aut alterum argumentum solutionem det, idque in spiritu suavitatis et humilitatis. Item an efficiant ut communibus Theologiae et ut plurimum philosophiae opinionibus quisque innitatur”. RV, s.62-63.

²⁸⁸ Por. KiRZM, 196 § 2; Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Jak uprawiać teologię*, s.66-69.

²⁸⁹ Por. KiRZM, 200.

²⁹⁰ Por. KZM, 88.

²⁹¹ Por. NPPZM, 29, 35. Program formacyjny alumnów seminarium jest w zasadzie ten sam, który uchwała Konferencja Episkopatu. Adaptacji dokonuje komisja formacyjna, a zmiany zatwierdza wizytator za zgodą rady. Por. TAMŻE, 38.

formacji²⁹². Wincenty à Paulo miał świadomość ogromnych zaniedbań w dziedzinie duchowej formacji samych kapłanów i ludu Bożego, jak również na płaszczyźnie udzielania sakramentów świętych, zwłaszcza daru pojednania²⁹³. Stąd powierzenie wizytatorom odpowiedzialności za tę formę apostołstwa w ich prowincjach, aby ochrzczonym wskazywać drogę, jaką Duch Święty chce ich prowadzić oraz nauczyć odpowiedzialności za podjęty trud zdobywania własnej doskonałości. Wincenty osobiście doświadczył obfitych darów sakramentu pojednania i prowadzenia duchowego²⁹⁴, dlatego z takim przekonaniem i naciskiem wskazywał na tę formę posługiwania²⁹⁵ i osobistego korzystania z tych sprawdzonych metod duchowego rozwoju²⁹⁶. W dziedzinie duchowej formacji wincentyńskiej wyjątkowe miejsce i rolę przypisywano spowiedzi generalnej²⁹⁷, która stała się również istotnym elementem życia duchowego w Zgromadzeniu Misji i Sióstr Miłosierdzia²⁹⁸.

W tradycji Zgromadzenia Misji kierowano się zasadą dyspozycyjności i gotowości każdego konfratra do podjęcia zadań wyznaczonych przez przełożonych. Nie było w zwyczaju wspólnoty, aby ostentacyjnie podważać kompetencje przełożonych w tej materii, jak również polemizować ze słusznością ich decyzji. Konstytucje poddawały członkom wspólnoty odpowiednią motywację, pomagając im w zachowaniu postawy miłości braterskiej i trwałej jedności²⁹⁹. Natomiast obowiązkiem przełożonych było podjęcie takich środków i starań, by konfratry przez nich wyznaczeni chętnie spełniali posługi duchowe wobec wiernych, zarówno gdy są

²⁹² „Qui propret aetatem provectionem aut alias causas in facultatibus superioribus et scholasticis studiis progressum facere non possunt, curabit ne in illis tempus insumant, sed casibus conscientiae discendis dent operam, sintque semper aliqui ex nostris qui huic studio diligenter incumbat, ut Congregatio copiam habere possit operariorum, qui confessionibus audiendis sint idonei”. RV, s.63.

²⁹³ Por. M.PEREZ FLORES, *Spowiedź*, s.287.

²⁹⁴ W młodości korzystał z rad Piotra de Berulle'a, który ukazał mu misterium uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa, a później dzięki ks. Andrzejowi Duvalowi wybrał apostołstwo ubogim. Por. A. ORCAJO, *Kierownictwo duchowe*, s.379; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VIII, s.534.

²⁹⁵ Por. A. ORCAJO, *Kierownictwo duchowe*, s.379-380.

²⁹⁶ „Jak prawie niemożliwą jest rzeczą, by ktoś postąpił w nocie bez kierownika duchowego, podobnie z największą trudnością dochodzi do odpowiedniej doskonałości, kto swojemu kierownikowi nie przedstawia należycie stanu swej duszy”. RWZM, X, 11; Por. KIRZM, 243 § 1-2.

²⁹⁷ Spowiedź generalna miała stworzyć okazję do pełnego pojednania z Bogiem, miała usunąć wątpliwości czy poprzednie spowiedzi były dobre, wyznać wszelkie zatajenia i nadużycia powodowane wstydem (był kanoniczny obowiązek spowiedzi tylko przed własnym proboszczem, wyznaczonym spowiednikiem w zakonach żeńskich, przełożonym w zakonach męskich), była okazją do wyzbycia się skrupułów, zwracała uwagę na owoce spowiedzi, stwarzała okazję do skorzystania z posługi dobrego spowiednika, bowiem wówczas było wielu duchownych lecz brakowało spowiedników, zwłaszcza na wiejskich terenach. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.69; Por. L. MEZZADRI, *Della missione alla Congregazione della Missione*, Annali 1977, s.183-184; Por. M.PEREZ FLORES, *Spowiedź*, s.286.

²⁹⁸ Por. RWZM, I, 2; Por. KIRZM, 150 § 1, 238 § 1-2; Por. KZM, 45 § 2.

²⁹⁹ Por. KIRZM, 223 §1. „Nikt nie będzie sławy innych, zwłaszcza przełożonych, nawet z lekka naruszał lub przeciw nim szemrał, ani też piętnował tego, co się dzieje w naszym lub innych Zgromadzeniach”. TAMŻE, § 2.

proszeni przez biskupów, proboszczów, jak również na co dzień i regularnie w kościołach i kaplicach Zgromadzenia³⁰⁰. Prawo własne akcentuje obecnie generalną zasadę, iż wszyscy konfratry mają obowiązek dopomagać duchownym i świeckim w zdobywaniu właściwej im formacji, zachowując w tym posługiwaniu własną autonomię i tradycję pochodzącą od św. Wincentego à Paulo³⁰¹. Dzieło formacji duchowej wymaga, by każdy misjonarz otaczał je swoją odpowiedzialnością i gotowością do wykonania zleconego zadania, mając wystarczającą władzę do jego realizacji i odpowiadając pozytywnie na decyzję przełożonego prowincji. Wizytator posyłając konfratrów do konkretnych domów powinien z reguły kierować się istniejącymi tam potrzebami³⁰², również w zakresie duchowej formacji współbraci i ludu Bożego, któremu posługują. Wizytator podejmuje również decyzje dotyczące mianowania odpowiednich spowiedników i kierowników duchowych dla wspólnot domowych Zgromadzenia Misji³⁰³, szanując indywidualne prawo każdego do wolnego wyboru spowiednika i kierownika duchowego³⁰⁴.

Reguły zawarte w tej części Rękopisu Sarzana zobowiązywały przełożonego prowincji do rozpoznawania osobistych zdolności studiujących konfratrów i czuwania nad wydawaniem pozycji naukowych przygotowywanych w Zgromadzeniu Misji. Z perspektywy czasu można to zlecenie określić jako inspirację do stopniowo podejmowanej specjalizacji naukowej w prowincjach Zgromadzenia Misji, choć św. Wincenty à Paulo niejedną raz występował oficjalnie przeciwko tym konfratom, którzy byli zwolennikami specjalizacji w jednej tylko dziedzinie, powołując się na większą skuteczność i owocność pracy. Należy zauważyć, że założyciel Zgromadzenia Misji nie wykluczał specjalizacji samej w sobie, bo sam ją zdobył z zakresu prawa kanonicznego, natomiast stanowczo domagał się wszechstronnego przygotowania i gotowości konfratrów do podejmowania zleconych prac apostołskich. Taki był wymóg chwili i rzeczywiste potrzeby reformy Kościoła³⁰⁵.

Wizytator pod koniec studiów miał obowiązek poinformowania przełożonego generalnego o zdolnościach poszczególnych studentów, przedstawiając mu osobiste dokonania każdego w tej materii. Miał również czuwać, by członkowie prowincji posiadali pozwolenie przełożonego generalnego na drukowanie napisanych już książek czy też publikowanie dokonanych przez konfratrów przekładów poszczególnych dzieł teologicznych. Zatem nikt w prowincji nie powinien wydawać pozycji

³⁰⁰ Por. KiRZM, 232 §1-2; Por. CIC, CAN. 415.

³⁰¹ Por. KZM, 1.3, 3 – 4.

³⁰² Por. SZM, 69.3.

³⁰³ Por. NPPZM, 34, 42.

³⁰⁴ Por. KPK, KAN. 240 § 1.

³⁰⁵ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, s.476; t. XI, s.391; Por. J. A. MURGUIA, *Studia*, s.318.

książkowych bez pozwolenia przełożonego³⁰⁶. Ta ostatnia norma została również zapisana w Regułach Wspólnych drukowanych, domagając się od piszącego wyraźnego pozwolenia generała, nie tylko na drukowanie, ale nawet na rozpoczęcie przygotowywania merytorycznej treści, jak również osobistego jej zatwierdzenia przez przełożonego generalnego³⁰⁷. Takiemu obowiązkowi prawnemu podlegali konfratry we wszystkich pokoleniach i czasach formacji wincentyńskiej, czego świadectwem są konstytucje z 1954 roku, które dokładnie zachowały treść reguł dla wizytatora i Reguł Wspólnych, wskazując dodatkowo na ówczesną powszechną dyscyplinę Kościoła w tej materii, wyrażoną w przepisach obowiązującego prawa kanonicznego³⁰⁸. Obecnie prawo własne Zgromadzenia Misji w tej materii odsyła do prawa powszechnego, które stanowi, że dla zachowania nieskazitelności wiary i obyczajów pasterze Kościoła, a więc ordynariusz miejsca zamieszkania autora lub własny ordynariusz miejsca wydania książki, posiadają prawo wyrażenia zgody na dokonanie publikacji³⁰⁹. Natomiast członkowie instytutów zakonnych, aby mogli wydawać książki teologiczne, potrzebują dodatkowo zezwolenia od swojego wyższego przełożonego³¹⁰. Tak więc wymagania prawne w tej kwestii zostały zachowane, stając się źródłem wierności i jedności dla nauki Kościoła.

Natomiast jeśli chodziło o kwestię oceny indywidualnych zdolności konfratrów studiujących i podejmujących zleczone zadania, to wskazania reguł dla wizytatora uległy później ewolucji. Podstawową przyczyną był rozwój wspólnot i dzieł, jak również potrzeba ustanowienia odpowiedzialnych za szczegółową formację naukową w danej prowincji. Wizytator nie był w stanie osobiście wszystkiego nadzorować, stąd powierzał troskę o te sprawy przełożonym miejscowym (superiorom) lub mianowanym przez przełożonego generalnego konfratom, pracującym w dziele formacji kleryków i kapłanów. Mianowani przez przełożonego formatorzy mieli zadbać o harmonijne zdobywanie przez studentów koniecznej pobożności i wiedzy filozoficznej i teologicznej oraz pogłębianie formacji po przyjęciu święceń kapłańskich³¹¹. Z racji zaangażowania Zgromadzenia Misji w dzieło formacji duchowieństwa na wszystkich członkach wspólnoty spoczywał obowiązek troski o osobistą i niecodzienną świętość życia, jak również zdobycie nieprzeciętnej wiedzy, uzdalniającej

³⁰⁶ „Sub finem studiorum Generalem admonebit de cuiusque studentis talento, et quantum singuli profecerint ei referet. Non permittet ut ullus ex nostris librum aliquem imprimat aut etiam componat vel ex una in alteram linguam transferat sine Generalis facultate”. RV, s.63.

³⁰⁷ Por. RWZM, V, 15.

³⁰⁸ Por. KIRZM, 233; Por. CIC, CAN. 1385-1394.

³⁰⁹ Por. KPK, KAN. 823-824.

³¹⁰ Por. KZM, 123 § 1; Por. KPK, KAN. 832.

³¹¹ Por. KIRZM, 201-205; Por. CIC, CAN. 519.

³¹² Por. TAMŻE, 272.

do tego posługiwania³¹². Możliwość dalszej specjalizacji i rozwoju naukowego miało zagwarantować wskazanie, by profesorów i studentów w czasie trwania studiów nie obciążać zajęciami, które by negatywnie wpływały na proces naukowego rozwoju³¹³. Również wizytator decydował o skierowaniu zdolniejszych kleryków i kapłanów na studia specjalistyczne, celem pogłębienia wiedzy i zdobycia stopni akademickich³¹⁴. Powyższe wskazania zostały zachowane w najnowszym prawie własnym Zgromadzenia Misji, w części określającej następujące po sobie stadia procesu formacji wincentyńskiej oraz osób odpowiedzialnych za poszczególne jego etapy. Obecnie litera prawa nie chce zniszczyć osobowości i indywidualności każdego konfratry, dlatego aktualne konstytucje zobowiązują przełożonego prowincji do podjęcia dynamicznej troski o osobowy rozwój i aktywność poszczególnych konfratrów³¹⁵, zaś specjaliści zatrudnieni w centrum formacyjnym mają udzielać pomocy konfratom, podejmującym różne apostolaty w prowincji³¹⁶. Wizytator odpowiada również za aktualne przygotowanie konfratrów do skutecznej realizacji dzieł pełnionych przez prowincję³¹⁷.

Należy stwierdzić, że powierzona wizytatorowi troska o formację intelektualną, pastoralną i duchową oraz inspirowanie konfratrów w kwestii ich specjalistycznego przygotowania do wincentyńskiej pracy w prowincji, wskazała na prawidłowy kierunek w rozwoju teologicznego posługiwania w Kościele na przestrzeni wieków. Obecnie podjęcie studiów specjalistycznych stało się prawdziwą koniecznością, aby sprostać wymaganiom formacyjnym, które określa nauka prawna Kościoła³¹⁸.

e) Prawne przeniesienia członków prowincji

Wizytator jako prawnie wyznaczony przełożony wyższy odpowiadał przed przełożonym generalnym za wierną realizację celów apostolskich Zgromadzenia Misji w swojej prowincji. Dlatego z chwilą rozpoczęcia urzędowego posługiwania we wspólnocie posiadał stosowne uprawnienia do podejmowania kanonicznych decyzji. Od właściwego rozeznania potrzeb i jego kompetentnych decyzji zależała jakość misjonarskiej pracy i dynamiczny rozwój charyzmatu Zgromadzenia Misji w poszczególnych domach wspólnoty. Stąd w toku podejmowania przez wizytatora stosownych decyzji personalnych w prowincji, w jego postawie z konieczności musiała objawić się stanowczość, wierność charyzmatowi i wytrwałość, jak również pokora

³¹³ Por. TAMŻE, 197.

³¹⁴ Por. TAMŻE, 198.

³¹⁵ Por. KZM, 123 § 2.

³¹⁶ Por. SZM, 40-50.

³¹⁷ Por. TAMŻE, 69.2-3.

³¹⁸ Por. KPK, KAN. 251-254; 279 § 1-3.

i łagodność w okolicznościach, które budują wspólnotę braterską w Chrystusie³¹⁹.

Istotną okolicznością budowania trwałej wspólnoty braterskiej przez każdego przełożonego był obowiązek jego rezydencji. Wincenty kierując się praktyczną mądrością był przekonany, że obecność przełożonego w prowincji i w każdym domu Zgromadzenia Misji jest koniecznością, dlatego zdecydowanie zapisano w regułach, że wizytator bez pozwolenia przełożonego generalnego nie będzie przebywał poza terenem wyznaczonej mu prowincji, natomiast bez wyraźnego pozwolenia wizytatora przełożeni misjonarskich domów nie będą przebywać poza nimi. Wyjątkiem mogą być sytuacje, kiedy superiorzy domów realizować się będą zleconą misję, albo przebywać będą w miejscach znajdujących się w pobliżu ich domów, i w takich okolicznościach nie było można szybko uzyskać stosownej odpowiedzi i zgody ze strony przełożonego generalnego lub wizytatora³²⁰. Chodziło zatem o osiągnięcie spójności w działaniu wszystkich przełożonych, jak również o postawę roztropności w działaniu konfratrów, warunkującą zachowanie równowagi w procesie podejmowania ważnych decyzji³²¹.

W tradycji prawnej Zgromadzenia Misji wizytator, choć posiadał jako przełożony wyższy zwyczajną władzę własną, zawsze kierował powierzoną sobie prowincją zgodnie z prawem Zgromadzenia i w zależności od przełożonego generalnego³²², który kanonicznie ustanawiał go przełożonym na okres do 12 lat³²³ i mianował przełożonych domów misjonarskich, często ze wskazania wizytatora i jego rady³²⁴. Przełożony prowincji i superiorzy domów podlegali prawu o obowiązku rezydencji wszystkich przełożonych zakonnych, wynikającemu z duszpasterskich obowiązków oraz wskazań zasad trydenckich i prawa kanonicznego³²⁵. Również najnowsze dokumenty prawa własnego Zgromadzenia Misji zachowują w tej materii dyscyplinę kanoniczną Kościoła³²⁶, zgodnie z którą przełożeni powinni przebywać każdy w swoim domu i bez możliwości opuszczania go, poza wypadkami przewidzianymi we własnym prawie³²⁷. Zatem nie było potrzeby powtarzać w prawie własnym

³¹⁹ Por. KPK, KAN. 619.

³²⁰ „Non aberit a Provincia sibi assignata sine Generalis facultate, nec superiores particulares a Dominibus suis extra casum Missionum sine Visitoris licentia, nisi locus esset vicinior et responsum a Generali aut Visitatore sat cito recipi non posset”. RV, s.70.

³²¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.361. Wincenty z przekonaniem wypowiedział, że „człowiek roztropny działa jak trzeba i kiedy trzeba dla osiągnięcia właściwego celu”. TAMŻE, s.466.

³²² Por. KiRZM, 107.

³²³ Por. TAMŻE, 108.

³²⁴ Por. TAMŻE, 110 § 1.7.

³²⁵ Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. I, w: COD, s.776; Por. CIC, CAN. 508; Por. F. BAĆZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.400-401, 639-641. Miejsce stałego pobytu wizytatora nie mogło być dowolnie zmieniane. Zgodę na zmianę tego miejsca musiał wyrazić przełożony generalny. Por. KiRZM, 112 § 1.

³²⁶ Por. KZM, 123 § 1.

³²⁷ Por. KPK, KAN. 617, 629.

Zgromadzenia o obowiązku i miejscu rezydencji przełożonego prowincji i innych przełożonych.

Natomiast w przypadku zlecenia specjalnej misji przełożony wyższy nie tylko udziela pozwolenia na urzędowe opuszczenie prowincji lub domu, lecz także powinien wydać szczegółowe dyrektywy związane realizacją zadania. Dlatego wizytator, zlecając komuś ważną misję, powinien możliwie najdokładniej pisemnie przedstawić mu swoje instrukcje, dotyczące sposobu realizacji tej misji oraz skorzystania z odpowiednich środków do osiągnięcia zamierzonego celu. W toku realizacji powinien być listownie na bieżąco informowany o przebiegu misji i sam ma obowiązek nieustannego wspierania swego wysłannika przez udzielanie rad, podjęcie modlitwy za niego oraz innymi wskazówkami, stosownie do okoliczności rozwoju sprawy i oczekiwań posłanej osoby³²⁸. Taka postawa dawała gwarancje osiągnięcia pierwotnego a oczekiwanego zamysłu i owocnego przeprowadzenia negocjacji, czego Wincenty osobiście doświadczył w okresie uzyskiwania apostolskiego zatwierdzenia dla swoich dzieł³²⁹. Wizytator w kierowaniu prowincją i w przygotowywaniu swoich decyzji powinien być otwarty na szczerzy i pełny dialog ze wszystkimi konfratrami, szukanie najlepszych dla wspólnoty rozwiązań oraz swoich podwładnych powinien obdarzać zaufaniem³³⁰. Również obecnie przełożony prowincji, choć posiada więcej autonomii w kierowaniu częścią Zgromadzenia, powinien zadbać o czynny współdziałanie wszystkich konfratrów w życiu i działalności apostolskiej prowincji, widząc w nich braci, szanując godność ich osoby, podejmując ewangeliczny model sprawowania władzy przez Chrystusowe posługiwanie³³¹.

Decyzje przełożonego związane z prawnym przeniesieniem zakonnika do innej wspólnoty zawsze należały do trudniejszych spraw urzędu wizytatora. Dlatego Wincenty à Paulo jako przełożony generalny zalecał w takich koniecznych okolicznościach skorzystanie z możliwie najstosowniejszych środków, aby w pozostających domownikach nie wzbudzić stanu rozdrażnienia bądź nieprzychylnego nastawienia.

³²⁸ „Si quem missurus erit ad rem alicuius momenti gerendam, illum instruet ut plurimum in scripto tam de modo agendi quam de mediis, quibus eum uti volet ad finem, quem in animo habet, et cum per crebram literarum communicationem totius successus certior factus fuerit, ex eo loco ubi ipse commoratur consilio et orationibus aliisque rationibus eum iuvabit ut persona et negotium postulaverint”. RV, s.70.

³²⁹ Por. A. COPPO, *La prima approvazione pontificia della Missione nel 1627*, w: AI 1972, s.222-242; TENŻE, *Le due suppliche del 1628 per l'erezione dell' Istituto in Congregazione della Missione di diritto pontificio non accolte dalla Sacra Congregazione*, w: AI 1973, s.37-73; L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s. 59-69; Por. W. WENZ, *Prawo-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Regul Wspólnych” (1617-1655)*, s.152-165.

³³⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.59, 361. Wincenty pisał do przełożonego: „Twoim podstawowym obowiązkiem jest ogólny zarząd wspólnotą domową. Musisz czuwać i czynić wszystko, aby panował w niej należyty porządek”. TAMŻE, t. VII, s.441; Por. KIRZM, 110 § 1.12; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.348-349.

³³¹ Por. KZM, 123 § 2; Por. NPPZM, 134; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.346.

wienia, lecz zachować w nich stan ogólnej życzliwości dla realizowanych decyzji³³². Choć prawodawca bezpośrednio nic nie mówi o osobie przenoszonego konfratra, to jednak istotą powyższego scenariusza działań było najpierw dobre usposobienie zainteresowanego, by nie powodował zamieszania wokół swojej osoby oraz z pokorą realizował zamierzenie i wolę przełożonego, w miłości spełniając akty posłuszeństwa³³³. Z prawa własnego Zgromadzenia Misji jednoznacznie wynikało, że wizytator posiadał wystarczające uprawnienia kanoniczne do przenoszenia konfratrów, choć w praktyce był bardziej inspiratorem dokonywania takich zmian personalnych w obsadzie domów swojej prowincji, by zrealizować swą konstytucyjną troskę o jakość koniecznej liczby członków w danej wspólnotcie, mając zawsze na uwadze rozwój i dobro Zgromadzenia³³⁴. W sprawie przeniesienia superiora domu musiał skontaktować się z przełożonym generalnym, który zachowywał władzę mianowania i odwoływania tych przełożonych na wnioski wizytatora³³⁵. Konfrater otrzymując polecenie przeniesienia się do innego domu Zgromadzenia powinien zrealizować tę decyzję w duchu posłuszeństwa, zachowując wewnętrzne przekonanie, iż jest to głos samego Chrystusa, który wzywa do przyjęcia postawy ewangelicznego radykalizmu³³⁶. Istota ducha posłuszeństwa w materii dokonywania kanonicznego przeniesienia członków prowincji i uprawnień wizytatora została zachowana we współczesnym prawie własnym Zgromadzenia Misji, pozytywnie jednak akcentując zasady chrześcijańskiego personalizmu. W związku z tym spełnianie posługi misjonarskiej w każdym domu prowincji powinno odzwierciedlać troskę wizytatora o osobowy rozwój i aktywność konfratrów, zaangażowanych w Kościele zgodnie z celami Zgromadzenia³³⁷. Decyzja przełożonego prowincji o skierowaniu konfratra do konkretnego domu Zgromadzenia powinna być podjęta po wysłuchaniu zdania swojej rady, jak również po konsultacjach z zainteresowaną osobą. W przypadkach naglących wizytator może o dokonanej zmianie później powiadomić swoją radę, natomiast nie może zrezygnować z rozmowy i uzgodnień z konfratrem, który ma zostać przeniesiony³³⁸. Także zabezpieczeniu dobra Zgromadzenia oraz integralnego rozwoju wszystkich członków prowincji oraz pełnionych dzieł powinna także sprzyjać i służyć decyzja wizytatora o nominacji na urząd superiora domu i przełożonego regionalnego³³⁹. Zgodnie z tradycją wincentyńską w każdej wspólno-

³³² „Cum aliquem in aliam domum transferri oportebit, iis mediis quoad fieri poterit utetur ut ii, a quibus evocabitur, potius benevoli omnino maneant quam offensi vel male affecti”. RV, s.70-71.

³³³ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.691.

³³⁴ Por. KIRZM, 110 § 1.11-12.

³³⁵ Por. TAMŻE, 110 § 1.7.

³³⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.119, 241; Por. KIRZM, 184.

³³⁷ Por. KZM, 123 § 2.

³³⁸ Por. SZM, 69.3; Por. NPPZM,136.

³³⁹ Por. KZM, 125.4-5.

cie przełożeni i podwładni są w równej mierze odpowiedzialni za pełnienie we wszystkim woli Bożej, co pozwala sprawować władzę i być rządzonym w świetle wiary i miłości³⁴⁰, przeżywać współodpowiedzialność w braterstwie za realizowanie istoty dzieł Zgromadzenia i zachowywać w personalnych relacjach we wspólnocie wzajemny szacunek dla godności ludzkiej³⁴¹. Należy jeszcze dodać, że konfrater przeniesiony do nowego domu uzyskuje kanoniczną przynależność na mocy dekretu lub skierowania wydanego przez jego prawowitego przełożonego, a więc wizytatora³⁴².

Dokonywanie kanonicznych przenosin nie wyczerpuje się wyłącznie w granicach konkretnej prowincji. Od początku w Zgromadzeniu Misji pojawiła się możliwość podjęcia pracy apostołskiej w domu innej prowincji. Jednakże sfinalizowanie tej sprawy wiązało się z podjęciem koniecznych działań prawnych. Wizytator nie mógł samodzielnie podjąć decyzji o skierowaniu konfratra do pracy poza granice swojej prowincji, nawet dla wykonania prac misyjnych, bądź zrealizowania zleconego zadania. Przełożony prowincji na wydanie prawnie ważnego skierowania musiał uzyskać zgodę przełożonego generalnego lub osiągnąć zgodne porozumienie w tej sprawie z wizytatorem prowincji przeznaczenia. W Zgromadzeniu Misji od początku przestrzegano reguły, iż kanoniczne przeniesienia konfratrów do prowincji pozaeuropejskich lub europejskich mogą się dokonywać wyłącznie za wyraźnym pozwoleniem przełożonego generalnego³⁴³. Potwierdzają to przepisy nam współczesne³⁴⁴ i najnowsze prawo własne misjonarskiej wspólnoty³⁴⁵. Chociaż nienaruszona zostaje zawsze władza przełożonego generalnego, to według przyjętych norm, aby konfrater mógł opuścić prowincję pochodzenia i przenieść się do prowincji przeznaczenia zwyczajnie wystarcza wzajemne porozumienie zawarte pomiędzy kompetentnymi wyższymi przełożonymi, a więc wizytatorami, obowiązkowo po wysłuchaniu zdania zainteresowanego konfratra. W przypadku sprzeciwu z jego strony kanoniczne przeniesienie do prowincji przeznaczenia nie może się dokonać bez aprobaty ze strony przełożonego generalnego³⁴⁶. Skierowanie prawne do prowincji

³⁴⁰ Por. RWZM, V, 2.

³⁴¹ Por. NPPZM, 134.

³⁴² Por. SZM, 34; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.191-195; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.479-483.

³⁴³ „Neminem extra suam Provinciam mittet, nec etiam missionum aut alicuius negotii causa aut nisi ei constaret de Generalis voluntate vel conveniret cum Visitatore illius Provinciae, ad quam mittere aliquem voluerit, ad Provincias tamen extra Europam et intra ipsam hae mutationes sine facultate Generalis non fient”. RV, s.71.

³⁴⁴ „Przełożony generalny ma prawo, dla słusznej przyczyny, przenosić członków z jednej prowincji do drugiej, z jednego domu do drugiego oraz zakładać, z ważnej przyczyny, domy jednej prowincji na terytorium drugiej, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych Wizytatorów”. KiRZM, 19.

³⁴⁵ Por. KZM, 65-67; Por. SZM, 28-34.

³⁴⁶ Por. KZM, 65; Por. SZM, 29 § 2; 30.

przeznaczenia może nastąpić na czas nieokreślony lub określony. W tym drugim przypadku po upływie wskazanego czasu konfrater prawnie odzyskuje przynależność do prowincji pochodzenia. Okres skierowania może zostać przedłużony przez urzędujących przełożonych, którzy muszą wysłuchać zdania zainteresowanego konfratra. Z każdego przeniesienia należy sporządzić dokumenty prawne, przechowując je w archiwum zainteresowanych prowincji. Wizytator konfratra prowincji pochodzenia ma również obowiązek powiadomienia władz Zgromadzenia o jego przeniesieniu i nowej przynależności kanonicznej³⁴⁷.

W prezentowanym zbiorze reguł szczegółowych dla wizytatora interesująca jest norma zabezpieczająca korzystanie konfratów, w razie śmierci poprzednika, z prawa bezpośredniego uczestniczenia w procedurze wyboru przełożonego generalnego. Dlatego w takich okolicznościach wizytator nie powinien wysyłać daleko poza prowincję nikogo, kto posiadał prawo wyboru nowego przełożonego generalnego, zwłaszcza przed odbyciem się konwokacji i konwentu prowincjalnego. Jedynie nagłe okoliczności w rzeczonyj sprawie mogą wpłynąć na decyzję wysłania kogoś przez przełożonego prowincji, którego w tej kwestii w większości powinni poprzeć obradujący członkowie jego rady prowincjalnej³⁴⁸. Prawodawca na wypadek śmierci generała chciał zagwarantować uprawnionym konfratom możliwość korzystania z czynnego prawa wyboru, jak również pragnął wykluczyć jakąkolwiek okoliczność manipulacji w podjęciu procedury wyborczej. W Zgromadzeniu Misji z szacunkiem zachowywano przepisana co do ważności procedurę, dotyczącą wyboru przełożonego generalnego, a także delegatów na konwent prowincjalny czy też generalny³⁴⁹. Procedura wyborcza delegatów i urzędników określona regułami prawa powszechnego³⁵⁰ i aktualnym prawem własnym Zgromadzenia nie budzi zastrzeżeń. Świadczy o współodpowiedzialności misjonarzy za duchową tożsamość i apostołską żywotność Zgromadzenia³⁵¹.

Wizytator troszcząc się o dyscyplinę kanoniczną w swojej prowincji, zwłaszcza o poprawność relacji między przełożonymi i podwładnymi, jak również o jakość pracy w poszczególnych domach Zgromadzenia, wysyłając większą liczbę konfratów do pracy w terenach odległych powinien tego, którego darzy największym

³⁴⁷ Por. TAMŻE, 32-33.

³⁴⁸ „Post obitum Generalis nullum ex iis, quibus lus suffragii inest, procul extra provinciam mittet ante convocationem et Congregationem Provinciale[m] nisi res aliqua urgens id postulet et maior pars consultorum ipsius talem mittendum fore iudicaret”. RV, s.71.

³⁴⁹ „Wybrany może być każdy kapłan prowincji, który: 1. Przeżył w Zgromadzeniu sześć lat od złożenia ślubów czasowych i ukończył pełne studia teologiczne; warunki te są wymagane do ważności wyboru; 2. Posiada nieprzeciętną znajomość i doświadczenie w sprawach i funkcjach naszego Zgromadzenia; 3. Ma gorące pragnienie i zapał rozwijania ducha naszego; 4. Wiernie zachowuje Konstytucje i Reguły; 5. Odznacza się roztropnością w sądzeniu i działaniu”. KIRZM, 98.1-5.

³⁵⁰ Por. KPK, KAN. 164-179.

³⁵¹ Por. KZM, 135.

zaufaniem mianować prefektem wspólnoty bądź jej rzeczywistym przełożonym. Wydatki materialne związane z wyjazdem członków grupy udających się do pracy za granicę poniesie wspólnota domowa, na rzecz której wyjazd jest podejmowany. Gdyby w tej sprawie pojawiły się jakieś wątpliwości, to rozstrzygnie je przełożony generalny³⁵². Konieczność wyznaczenia przełożonego danej wspólnoty misjonarskiej, jak również jasne wskazanie na źródło finansowania poszczególnych prac apostołskich tejże grupy, wynikało z odpowiedzialności za należyty kształt formacji wincentyńskiej oraz zabezpieczenie środków do godziwego życia w czasie realizacji zleconego zadania. Takie rozwiązanie ma niewątpliwie swoje źródło w pierwotnej tradycji Zgromadzenia Misji i prawnych zobowiązaniach powstającego wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego, a dotyczących np. prowadzenia misji ludowych i innych zadań³⁵³. Jeszcze po trzystu latach w prawie własnym Zgromadzenie deklarowało, że wszystkie posługi duchowe kapłani wspólnoty będą w miarę możliwości sprawować za darmo, jednak wówczas wolno było misjonarzom przyjąć zaofiarowane przez proboszcza mieszkanie i pożywienie. Gdyby proboszczowie dobrowolnie coś ofiarowali dla Zgromadzenia jako wynagrodzenie z racji prowadzonych prac, wówczas można było wspomniany dar przyjąć i przekazać go superiorowi domu jako jałmużnę na zaspokojenie potrzeb Zgromadzenia³⁵⁴. Również obecnie w kwestii materialnego utrzymania Zgromadzenie z pietyzmem pielęgnuje tradycję, zgodnie z którą wszystko co jest konieczne do utrzymania i osobowego rozwoju konfratrów i prowadzenia dzieł apostołskich, powinno przede wszystkim pochodzić z osobistej pracy i wysiłku wszystkich członków prowincji, tak by przeżywać prawdziwą wspólnotę dóbr i świadczyć sobie wzajemną braterską pomoc³⁵⁵. Źródłem dóbr materialnych wspólnoty jest przede wszystkim praca konfratrów oraz dobra godziwie pozyskane³⁵⁶, przy zachowaniu woli ofiarodawców odnośnie intencji przekazania i użytkowania³⁵⁷. W tradycji wincentyńskiej dóbr materialnych nie stawiano nigdy na poczesnym miejscu, jednakże już wtedy zachowywano wewnętrzne przekonanie, że dobra doczesne są *wprost konieczne dla postępu osobowego człowieka*³⁵⁸.

³⁵² „Plures e nostris missurus in locum longinquoerem unum illorum cui maxime confidet constituet praefectum aut superiorem aliorum. Impensas peregre proficiscentium faciet domus illa ad cuius utilitatem iter conficietur; quodsi in hoc aliquod dubium nasceretur, id Superior Generalis decidet”. RV, s.71.

³⁵³ Por. L. MEZZADRI, *La Congregazione della Missione di san Vincenzo Depaul e le missioni popolari*, w: *Vincentina* 31(1987), s.153-201; TENŽE, *Misje ludowe*, s.503-522; Por. A. ARREGUI, *Misje ludowe wczoraj i dziś*, s.522-530.

³⁵⁴ Por. KIRZM, 257.

³⁵⁵ Por. KZM, 32 § 2, 33; Por. NPPZM, 149.

³⁵⁶ Por. KZM, 150 § 2.

³⁵⁷ Por. SZM, 107 § 5.

³⁵⁸ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* z dnia 7 grudnia 1965 r., nr 17, w: SWIKDD, s.511; Por. NPPZM, 148.

W zakończeniu reguł dotyczących posługiwania wizytatora podczas kanonicznych przenoszeń konfratrów zobowiązano przełożonego prowincji, aby nowemu superiorowi danego konfratra udzielił o nim potrzebnych informacji, potrzebnych do poznania jego osoby i okazania wsparcia. Przeniesienie do nowego domu Zgromadzenia dokonywało się na podstawie pisemnego skierowania³⁵⁹, czego od zakonników wymagały już trydenckie reguły³⁶⁰. Obecnie w tej materii nie dokonano większych zmian, bowiem kanoniczne przeniesienie konfratra poprzedza dialog przełożonego z zainteresowanym, jak również komunikacja personalna z przełożonymi i radą wizytatora³⁶¹.

Należy zauważyć, że sprawowanie urzędu wizytatora w zakresie prawnych zmian personalnych we wspólnotach misjonarskich jest trudnym i odpowiedzialnym działaniem. Przełożony prowincji podejmując je powinien posiadać szczególną wolę zachowania i realizacji tożsamości Zgromadzenia, charakteru domu, jak również troskę o stały rozwój duchowy i osobowy powierzonych mu konfratrów. Reguły określające sposób realizacji tego działania, a spisane dla wizytatora z woli św. Wincentego, dały prawidłowy impuls do ewolucji urzędu i posługiwania przełożonego prowincji w kierunku podstawowych zasad personalizmu chrześcijańskiego. Z zaprezentowanych tekstów wynika, że dla przełożonego powinno się liczyć nie tylko dobro ubogich, do których posyła konfratra, ale również stworzenie konfratrowi, skierowanemu mocą prawnego dekretu, środowiska jego wszechstronnego osobowego rozwoju³⁶².

f) Permanentna troska o ubogich

Tradycja wincentyńska nigdy nie przeżywała najmniejszego konfliktu między stanem doskonałej duchowości człowieka a jego faktycznym ubóstwem, nędzą materialną i duchową. Wincenty à Paulo rozeznał konieczność erylowania wszystkich swoich dzieł apostolskich jako warunek skutecznego posługiwania ubogim, by oni w sposób dramatyczny nie opuszczali Kościoła, w którym opisywano pojęcie ubóstwa duchowego, lecz zapomniano na jakiś czas o ubogich i służeniu ubogim,

³⁵⁹ „Cum aliquem ab uno loco ad alium transferet superiori, ad quem talis mittendus erit, tantam de ipso notitiam dabit, quanta ad eum cognoscendum et iuvandum necessaria erit, et neminem de loco ad alium mittet sine literis patentibus”. RV, s.71.

³⁶⁰ Sobór wymagał, aby w wystawionym dekrete udzielono ważnego pozwolenia na czasowe opuszczenie klasztoru przez zakonnika. Fakt wezwania lub wysłania zakonnika do innego klasztoru powinno zostać potwierdzone pisemnie przez wystawienie stosownego dokumentu. Jeśliby ujawniono fakt, iż zakonnik opuścił klasztor bez pisemnego zezwolenia, mógł zostać ukarany jako „zdrajca swego instytutu”. Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. IV, w: COD, s.777.

³⁶¹ Por. KZM, 123 § 2; Por. SZM, 69.3; Por. NPPZM, 136.

³⁶² „Przełożeni /.../ niech starają się zaradzić odpowiednio ich potrzebom, niech troszczą się o chorych i odwiedzają ich, niech poskramiają niespokojnych, pocieszają małodusznych i będą dla wszystkich cierpliwymi”. KPK, KAN. 619.

żywo obecnych w samej Ewangelii³⁶³. Wincenty starał się w tej materii dokładnie korzystać z inspiracji biblijnych oraz z najlepszych okresów historii Kościoła, integralnie łącząc samych ubogich z posługiwaniem ubogim. Chcąc zachować wierność charyzmatowi św. Wincentego à Paulo samo pojęcie troski czy służby należy jednoznacznie utożsamiać z podjęciem wszechstronnej służby ludziom ubogim, tak w zakresie duchowym jak i materialnym³⁶⁴. Dlatego reguły dla wizytatora określające jego działania w zakresie zwyczajnego wspierania bliźnich potrzebujących dotykają wielu osób i dziedzin życia w Zgromadzeniu Misji.

Przełożony prowincji, oceniając pod koniec seminaryjnej formacji kondycję osobową konfratrów, powinien właściwie rozeznac komu z członków Zgromadzenia Misji powierzyć w domu misjonarskim lub poza nim określone prace apostołskie i na jak długo. Istotne dla wizytatora było podjęcie decyzji o skierowaniu kogoś do głoszenia misji ludowych. Swoje propozycje dotyczące możliwości podjęcia przez konfratrów szczegółowych prac powinien przedłożyć przełożonemu generalnemu, aby ten w najwłaściwszym czasie zadecydował o przygotowaniu konfratrów do podjęcia różnego rodzaju posługiwania³⁶⁵. Misjonarze bowiem każdą formę kapłańskiej czy braterskiej służby powinni akceptować ze względu na ubogich, którzy nieustannie są autentycznym obrazem cierpiącego Pana i Mistrza i najprawdziwszą racją istnienia dla stowarzyszenia wincentyńskiego³⁶⁶. Fachowe przygotowanie do służby na rzecz ubogich było już istotną częścią seminaryjnej formacji młodych konfratrów. Oprócz dyscyplin filozoficzno-teologicznych musieli odbyć cykle wykładów o sposobach wykonywania zajęć w Zgromadzeniu Misji, zwłaszcza misji ludowych, katechetycznego przekazu prawd wiary, słuchania spowiedzi świętej, jak również odwiedzania chorych i zaopatrywania umierających³⁶⁷. Studia w programie wincentyńskiej formacji miały odpowiednio przygotować do należytego wykonywania zajęć misjonarskich³⁶⁸. Najnowsze konstytucje wskazują na indywidualne i zróżnicowane możliwości każdego konfratry, który podejmując pracę w dziełach apostołskich według nauki, zamierzeń i wskazań św. Wincentego à Paulo realizuje swoje powołanie³⁶⁹, ukierunkowane na posługę słowa Bożego i pełnienie dzieł miłosier-

³⁶³ „Czemu sprawiacie przykrość tej kobiecie? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Albowiem zawsze ubogich macie u siebie, lecz Mnie nie zawsze macie”. Mt 26,10-11; Por. V. CODINA, *Seguir a Jesus hoy*, s.17-18; Por. C. FERNANDEZ, *Ubodzy*, s.347-348.

³⁶⁴ Por. RC z RS, s.14-16; Por. RWZM, VI,1-4.

³⁶⁵ „Intelliget praesertim sub finem studiorum qui ex nostris et quousque et quibus functionibus Congregationis domi et foris maxime in missionibus applicari debeant, eosque superiori designabit ut in eius modi ministeriis illos suo tempore exerceri curet”. RV, s.68.

³⁶⁶ Por. A. ORCAJO, *Święty Wincenty à Paulo. Studium duchowości*, s.158.

³⁶⁷ Por. KIRZM, 195 § 3.

³⁶⁸ Por. TAMŻE, 199 § 2.

³⁶⁹ Por. KZM, 51.

dział względem ubogich³⁷⁰. Przełożony prowincji nadal odpowiada za właściwe rozważanie dotyczące osobistych zdolności każdego konfratry, bowiem od tego zależą jego kanoniczne decyzje i okazanie właściwej troski wizytatora, istotnie warunkującej osobowy rozwój i misjonarską aktywność poszczególnych konfratrów³⁷¹. Tylko w takich okolicznościach mogą pomnażać dobro wspólne, a przez swoje zaangażowanie zrealizować obowiązek strzeżenia i powiększenia dziedzictwa ubogich, a więc dóbr, które należy wyłącznie wykorzystać w posługiwaniu potrzebującym³⁷².

Następne reguły zobowiązywały wizytatora do troski o wierność liturgii Kościoła. Dlatego powinien zadbać, by misjonarze celebrowali wszystkie czynności liturgiczne Mszy świętej i udzielali innych sakramentów zgodnie z obrządkiem i praktyką Kościoła katolickiego, jak również, by głoszący Słowo Boże i katechizujący ubogich z upodobaniem korzystali ze stylu i „małej metody” Zgromadzenia Misji. Natomiast tych, którzy nie chcieli realizować powyższych zaleceń należało przeznaczyć do innych posług³⁷³. Wincentyńska służba ubogim od początku była ważnym elementem pracy Zgromadzenia Misji, ale w integralnej łączności ze wspólnotą całego Kościoła. Stąd Wincenty wymagał od wszystkich kapłanów Zgromadzenia całkowitej wierności wobec prawa liturgicznego i obowiązującej dyscypliny eklezjalnej, jako osobistego świadectwa głębokiego życia wewnętrznego i świadomości uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa³⁷⁴. Wincenty uważał, że celebrowanie świętych obrzędów budziła u wiernych uczucia prawdziwej pobożności i zawsze skłaniała do pokornego uznania najwyższego majestatu Boga i Jego suwerenności oraz głębszej adoracji i kontemplacji sprawowanego misterium³⁷⁵. W tradycji misjonarskiej zawsze był obecny szacunek dla liturgii i celebrowanej rzeczywistości. Sprawowanie kultu religijnego zobowiązywało konfratrów do złożenia świadectwa wiary i godnego czerpania ze źródła życia³⁷⁶. Najwłaściwszym miejscem i czasem świadczenia były misje ludowe, w czasie których należało pobudzać wiernych do godnego i częstego korzystania z sakramentów świętych, słuchania Słowa Bożego i

³⁷⁰ Por. TAMŻE, 87 § 2.

³⁷¹ Por. TAMŻE, 123 § 2. Temu mają służyć celowe adaptacje w ogólnym programie formacyjnym uchwalanym przez Konferencję Episkopatu. Adaptacja powinna zawierać wszystko, co stanowi o charakterze misjonarskiego powołania. Por. NPPZM, 38.

³⁷² Por. TAMŻE, 62.

³⁷³ „Curabit ut iuxta ritum et usum Romanae ecclesiae et missae celebrentur et alia sacramenta administrentur, et ut nostri Predicatores et Cathechistae stylus et methodam Congregationis sequantur, sintque uniformes; si quis autem ad hanc regulam non se accommodaret, illum aliis ministeriis occupabit”. RV, s.68-69.

³⁷⁴ Zachęta Wincentego do wierności przepisom obrzędowym Kościoła i pobożnego ich wypełnienia miała skłonić wiernych do adoracji misterium Chrystusa, obecnego w sprawowanej czynności. Por. J.M. MUNETA, S. *Vicente de Paul, animador del culto*, s.18; Por. M. BURQUETE, *Liturgia*, s.418.

³⁷⁵ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.443.

³⁷⁶ Por. KIRZM, 235 § 1.

uczestniczenia w spotkaniach katechetycznych³⁷⁷. Głoszących kazania i katechizujących zobowiązano, by czynili to zgodnie z wymaganiami „małej metody”, a więc w sposób prosty i zawsze dostosowany do zdolności słuchających, również i z tej racji, że Bóg pragnie z nimi rozmawiać przez usta przepowiadających³⁷⁸. Z wymagań tego dziedzictwa Zgromadzenie Misji nie zrezygnowało w całej swej historii. Dlatego w najnowszym prawie fundamentalnym zapisano zdecydowane poparcie dla rozwoju misji ludowych, dokonując odnowy i trwalszego budowania wspólnoty chrześcijańskiej, jednocząc wokół tego dzieła wszystkich duchownych i świeckich³⁷⁹. Dzieło misji i rekolekcji parafialnych jest nadal szczególnym zadaniem, realizowanym wiernie według tradycji Zgromadzenia, przy zaangażowaniu do tego konfratrów odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych, jak również tych, którzy na co dzień pracują w innych dziedzinach apostołstwa. W Prowincji Polskiej szczególnie nad rozwojem i aktualizacją tego dzieła czuwa specjalnie mianowany dyrektor misji³⁸⁰.

Permanentna troska wizytatora o ubogich miała przejawiać się również w tym, by spowiednicy, kaznodzieje i katecheci posługujący ludowi w czasie misji i prac apostołskich, byli dobrze przygotowani do swoich zadań i właściwie wypełniali zobowiązania i powinności wynikające z pełnionej posługi. W zamian za działalność misyjną nie powinni przyjmować żadnej zapłaty materialnej ani innych darów. Wizytator jako przełożony wyższy miał także czuwać, by posługujący roztropnie korzystali z udzielonych przywilejów apostołskich³⁸¹. Przełożony prowincji z urzędu czuwał nad właściwym przygotowaniem konfratrów do podjęcia posługi kaznodziei, spowiednika czy katechety misyjnego. Do tej pracy wyznaczał sprawdzonych misjonarzy, zwłaszcza kiedy Zgromadzenie podejmowało się dzieła formacji kapłanów w seminariach diecezjalnych, odpowiadając na liczne prośby kierowane przez biskupów ordynariuszy³⁸². Rzetelne wypełnienie zleconej misji należało także do istoty troski Zgromadzenia Misji o ubogich, którzy później korzystali z kapłańskiej pracy księży będących wcześniej w wincentyńskiej szkole formacji. Natomiast w czasie głoszenia misji ludowych odpowiedzialność za posługujących przejmował

³⁷⁷ Por. TAMŻE, 238 § 1.

³⁷⁸ Por. TAMŻE, 271 § 1-3. Zasady „małej metody” zostały pisemnie opracowane przez następcę św. Wincentego à Paulo, ks. Almeras. Tekst został przesłany do domów Zgromadzenia Misji 31 XII 1666 roku. Por. T. OLSZAŃSKI, *Wkład św. Wincentego à Paulo w odnowę przepowiadania*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.255; Por. J. MORYTO, *Konferencje duchowe świętego Wincentego à Paulo w świetle jego „Małej Metody” homiletycznej*, (mps), s.5-59.

³⁷⁹ Por. KZM, 14-15.

³⁸⁰ Por. NPPZM, 105-111.

³⁸¹ „Providebit ut confessarii, Predicatores et Cathedistae ad sua officia idonei sint suasque regulas bene observent, praesertim ut nihil pro functionibus missionis in retributionem aut munus accipiant curabitque ut privilegiis apostolicis prudenter utantur”. RV, s.69.

³⁸² Por. KiRZM, 272 § 1.

mianowany dyrektor misji, który mógł podjąć decyzję o czasowej zmianie kaznodziejów i nauczających, zastępując ich innymi konfratrami, powiadamiając o tym przełożonego prowincji³⁸³. Od samego początku misyjnego posługiwania przełożeni prowincji Zgromadzenia Misji prosili właściwych biskupów o upoważnienie kanoniczne do głoszenia Słowa Bożego i słuchania spowiedzi św. na ich terenie, gdzie realizowano w czasie misji duszpasterskie wskazania proboszcza parafii, korzystając z jego błogosławieństwa³⁸⁴. Również dzisiaj Zgromadzenie Misji z szacunkiem odnosi się do zachowania poprawnych relacji kanonicznych, wynikających z porządku prawnego Kościoła odnośnie biskupów diecezjalnych i proboszczów, prowadząc misje, rekolekcje parafialne, podejmując się formacji seminarnej i kapłańskiej czy też inicjując grupy parafialnych świeckich pracowników³⁸⁵. Nie mogą również żądać specjalnej zapłaty, kierując się zasadami ewangelicznej sprawiedliwości i katolickiej nauki społecznej, które również biorą w opiekę robotnika winnicy Pańskiej³⁸⁶.

Znamiennym rysem wincentyńskiej troski o posługiwanie ubogim miało być stałe czuwanie wizytatora nad dziełem formacji diecezjalnych i misjonarskich kandydatów do kapłaństwa, jak również skromność w wyposażaniu kaplic i kościołów Zgromadzenia w paramenty liturgiczne i korzystanie z nich w czasie liturgicznej celebracji. Dlatego w miejscach, gdzie znajdowały się dwa domy misjonarskie wizytator powinien zarządzić, by jeden z nich został przeznaczony na miejsce formacji duchowej kapłanów i kandydatów do kapłaństwa spoza Zgromadzenia Misji, natomiast w drugim domu należało urządzić centrum formacyjne dla członków wincentyńskiego instytutu i kandydatów do życia wspólnotowego w Zgromadzeniu³⁸⁷. W tradycji przełożeni i konfratry nie łączyli tych grup formacyjnych, od samego początku zachowując odrębność w realizacji specjalnych programów przygotowujących jednych do posługi kapłańskiej w diecezji, a drugich do specjalistycznego działania w Zgromadzeniu Misji³⁸⁸. W normach prawa własnego Zgromadzenia Misji

³⁸³ Por. TAMŻE, 254 § 2.

³⁸⁴ Por. TAMŻE, 255 § 1-2; 256 § 1-2. Zakres korzystania z przywilejów nadanych Zgromadzeniu przez Stolicę Apostolską wyjaśniono bliżej w publikacji: W. STAWINOGA, *Najważniejsze władze i przywileje Zgromadzenia Księży Misjonarzy z uwzględnieniem przepisów Prawa Kanonicznego*, s.5 nn.; Por. F. BAĆCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s.310-314.

³⁸⁵ Por. KZM, 15; SZM, 3, 7 § 1; NPPZM, 108-116; Por. F. CARBALLO, *Bractwa Miłosierdzia*, s.93-94.

³⁸⁶ Por. KZM, 18, 32; SZM, 107; NPPZM, 118.

³⁸⁷ „In quibus locis duae Congregationis domus fuerint, alteram pro ordinandis et exercitandis nec non pro seminariis externorum, alteram pro ipsis missionariis aut seminaristis internis destinari efficiet”. RV, s.69.

³⁸⁸ Realizację tego dzieła podjęto z wielkim rozmachem. Jeszcze za życia św. Wincentego misjonarze kierowali 16 seminariami. W 1676 roku misjonarze prowadzili poza Polską 18 instytucji, m.in. Seminarium Papieskie w Rzymie, a w samej Francji 13. Por. CATALOGUS DOMORUM CONGREGATIONIS MISSIONIS ab a. 1625, B IV 68, w: AMS. Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.133-141.

w każdym czasie odpowiednio akcentowano ważność działalności formacyjnej misjonarzy wobec duchowieństwa diecezjalnego i sprawę dobrego przygotowania konfratrów odpowiedzialnych za dzieło formacji we wspólnocie i wobec kandydatów spoza instytutu³⁸⁹. Dlatego wizytator powinien zatroszczyć się, by w jego prowincji stale istniała grupa konfratrów, posiadających głębszą wiedzę z zakresu teologii kapłaństwa i życia wewnętrznego, którzy będą mogli podjąć pracę dla duchowieństwa jako np. ojcowie duchowni czy prowadzący rekolekcje, zachowując w swojej działalności znamiona duchowości wincentyńskiej³⁹⁰. Prawodawcy chodziło o nieustanną świadomość motywu spełniania tej posługi, a więc posługiwanie ubogim. Należy także zauważyć, że posługa wobec duchowieństwa diecezjalnego spełnia w przeżywaniu powołania misjonarskiego ważną rolę wychowawczą. Otóż pobudza konfratrów do osobistego głębszego zrozumienia i przeżywania tajemnicy kapłaństwa i powinna ich skłaniać do nieustannej skutecznej wewnętrznej odnowy tego charyzmatu³⁹¹. Owocne posługiwanie ubogim miała również odzwierciedlać troska wizytatora o sprawowane czynności liturgiczne, używanie właściwych paramentów w misjonarskich kościołach i kaplicach. Stąd przełożony prowincji powinien czuwać, by na pamiątkę ubóstwa Chrystusa cierpiącego, wszelkie ozdoby i paramenty misjonarskich kościołów i kaplic nie były wykonywane z kosztownego i drogiego materiału, lecz przeciwnie z wełnianego lub zwykłego. Do tego należy się zastosować nawet wtedy, gdy fundatorzy spoza Zgromadzenia ofiarują wspólnocie jedwabne szaty, przetykane złotem lub srebrem. Tych paramentów będzie można użyć tylko w czasie świątecznej i uroczystej celebracji modlitwy liturgicznej albo gdy nabożeństwo w kościele Zgromadzenia będzie celebrował prałat lub inny zacny kapłan. W takich okolicznościach motywem do uroczystej celebracji we wspólnocie będzie wówczas tajemnica Chrystusa triumfującego³⁹². Konsekwencją takiej postawy i dyscypliny w życiu misjonarskim była cnota skromności, którą Wincenty cenił ponad wszystko³⁹³. Zachowanie skromności również w życiu osobistym rodziło wewnętrzne przekonanie, że członkowie Zgromadzenia nie zburzą tego, co zdołali zbudować przez wykonywanie swoich funkcji, zwłaszcza przez liturgiczne i kapłańskie posługiwanie³⁹⁴. W Zgromadzeniu Misji uwrażliwiano konfratrów, że spr-

³⁸⁹ Por. KiRZM, 272-273; KZM, 1.3, 15; SZM, 41-42; NPPZM, 2.b, 112-116.

³⁹⁰ Por. TAMŻE, 114, 116.

³⁹¹ Por. TAMŻE, 112.

³⁹² „Curabit ut in honorem paupertatis Christi patientis ornamenta et paramenta nostrarum ecclesiarum non fiant ex panno praetioso aut multum splendido, imo ex cameloto aut alio communi panno; et licet nonnulla serica aut auro vel argento contexta ab externis donentur, non tamen iis utemur, nisi diebus solemnioribus cum Divinum officium solemniter celebrandum est aut cum Praelatus aliusve ex dignioribus sacerdotibus apud nos sacrum faciet, in quibus casibus maiestatem Christi triumphantis venerabimur”. RV, s.69.

³⁹³ Por. RWZM, VII, 1-7.

³⁹⁴ Por. KiRZM, 220 § 1-3.

wowana liturgia Kościoła jest zawsze źródłem duchowej żywotności wincentyńskich dzieł³⁹⁵. Natomiast promulgowane w 1984 roku najnowsze konstytucje, ze względu na warunki życia ubogich, zobowiązują misjonarzy, by sposób ich codziennego życia odznaczał się prostotą i umiarkowaniem, a używane środki w pracy apostołskiej były wolne od jakiegokolwiek ostentacji³⁹⁶. Wydaje się, że wincentyńskie zalecenie, odnoszące się do pielęgnowania takiej postawy i stylu pracy, jest również zharmonizowane z kodeksowym obowiązkiem wszystkich duchownych, a mianowicie z obowiązkiem prowadzenia skromnego życia³⁹⁷.

Dopełnieniem urzędowej troski wizytatora, zabezpieczającej zachowanie skromności w liturgii i życiu konfratrów, była następną reguła szczegółowa. Zobowiązywała przełożonego prowincji, by w gestii swego urzędu zadbał o prostotę, skromność i pobożność w czasie celebrowania zwyczajowych uroczystości w misjonarskich domach lub na misjach. W czasie misji uroczyste celebrowano np. pierwszą Komunię dzieci połączoną z procesją. Wskazano, by przygotowanie dekoracji świątyni i samej liturgii nie rozpraszało pracujących misjonarzy i nie wzbudziło niechęci osób postronnych³⁹⁸. Istotą prac członków Zgromadzenia Misji był bezpośredni przekaz prawdy Bożej i ukazanie ubogim życiodajnego źródła odrodzenia, z którego koniecznie trzeba skorzystać, by integralnie pojednać się z Bogiem i człowiekiem, doświadczając tajemnicy Jego miłości miłosiernej³⁹⁹. Stąd m.in. do najważniejszych obowiązków kapłanów w tej wspólnotce należało staranie się o zbawienie dusz przy głoszeniu misji, słuchanie spowiedzi św. i łagodzenie kłótni i sporów⁴⁰⁰, wszystko czyniąc w duchu Jezusa Chrystusa, który jest *Regułą* Zgromadzenia Misji i stanowi centrum jego życia i działalności⁴⁰¹. Natomiast przy doprowadzeniu prac apostołskich do szczytu należy także obowiązkowo skorzystać z nowoczesnych środków zdolnych spotęgować skuteczność misjonarskich działań⁴⁰².

³⁹⁵ Por. NPPZM, 77.

³⁹⁶ Por. KZM, 33.

³⁹⁷ Współcześni duchowni powinni prowadzić życie proste i wystrzegać się wszystkiego, co może być oznaką lub faktyczną próżnością. Por. KPK, KAN. 282 § 1; Por. W. WENZ, *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny, 8(2000) nr 1, s.211-212.

³⁹⁸ „Curabit etiam ut in faestis, quae a nobis solemniter celebrari solent, sive Domi sive in missionibus maxime diebus, quibus communio et processio puerorum faciendae sunt, ornatus ecclesiarum et apparatus ceremoniarum sit moderatus ac devotus et quoad fieri poterit sine nimia distractione nostrorum et molestia externorum”. RV, s.69.

³⁹⁹ Por. RWZM, I, 1; „Podczas Mszy św. w czasie trwania misji nie udzielano Komunii św. Chodziło o lepsze przygotowanie do tzw. Komunii św. generalnej na zakończenie misji, co stanowiło szczególną uroczystość. Mszę św., w czasie której udzielano Komunii św. odprawiano bardzo uroczyste. Tuż przed jej udzieleniem misjonarz wygłaszał specjalne kazanie (*ferivorino*), które było bezpośrednim przygotowaniem do tego wydarzenia”. L. MEZZADRI, *Misje ludowe*, s.519-520.

⁴⁰⁰ Por. KIRZM, 3 § 1.

⁴⁰¹ Por. KZM, 5; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XII, s.130.

⁴⁰² Por. KIRZM, 260.

Realizowaniu stałej troski o ludzi ubogich miało służyć zachowanie braterskiej jedności w Zgromadzeniu. Dlatego wizytator nie mógł kanonicznie zgodzić się, by konfratry wstępowali do obcych bractw i stowarzyszeń oraz by spotkania tych wspólnot odbywały się w domu misjonarskim. Natomiast miał obowiązek popierania udziału misjonarzy w pracach i działalności bractw, które zostały erygowane do realizacji celów bliskich Zgromadzeniu Misji⁴⁰³. Do dzisiaj misjonarze realizują swój cel podstawowy m.in. przez wspomaganie duchownych i świeckich w zdobywaniu właściwej im formacji, prowadząc ich do pełniejszego uczestniczenia w głoszeniu Ewangelii ubogim⁴⁰⁴. Może się to w pełni realizować przez zachęcającą inspirację do założenia lub faktyczne powoływanie bractw miłosierdzia, specjalistyczną troskę o stowarzyszenia wincentyńskie oraz inne pielęgnujące duchowość Ojca Ubogich, jak również przez ścisłą współpracę z wincentyńskimi zespołami charytatywnymi działającymi przy parafiach powierzonych Zgromadzeniu Misji⁴⁰⁵.

Jeszcze inną formą troski o ubogich był udział członków Zgromadzenia w formacji kandydatów mających przyjąć święcenia kapłańskie. Wielu biskupów zlecało misjonarzom przeprowadzenie egzaminu dla kandydatów i rekolekcji bezpośrednio przed przyjęciem święceń. Zachowane reguły dla wizytatora z Rękopisu Sarzana zobowiązywały wyznaczonych egzaminatorów, aby wstrzymywali się od wydawania opinii o faktycznej zdatości kandydata, bowiem dopuszczanie do święceń leżało w gestii ordynariusza lub kapłanów upoważnionych przez niego. Gdyby jednak ordynariusz wprost zażądał takiej opinii to, działając w ramach cnoty posłuszeństwa, należy swoje zdanie wyrazić, zachowując tajemnicę wobec kandydatów⁴⁰⁶. Powyższe wskazanie dotyczyło rekolekcji przed święceniami, które św. Wincenty zainicjował w 1628 roku. Już w 1632 roku arcybiskup Paryża zobowiązywał wszystkich swoich kandydatów do odprawienia 12 dniowych ćwiczeń duchowych u misjonarzy, a papież Urban VIII zaliczył tę praktykę do istotnych celów działalności Zgromadzenia Misji⁴⁰⁷. Posługiwanie duchowe i sakramentalne misjonarzy wobec kandydatów zobowiązywało do zachowania tajemnicy, stąd wskazanie reguł, aby w tej materii zachowali dyscyplinę kanoniczną Kościoła⁴⁰⁸, co zosta-

⁴⁰³ „Non permittet ut nostri externas Confraternitates ingredientur, nec in Domibus nostris ulli earum conventus agantur, nisi quae ad nostri Instituti finem spectant”. RV, s.70.

⁴⁰⁴ Por. KZM, 1.3.

⁴⁰⁵ Por. RWZM, 1.2; Por. SZM, 7 § 1. Zaleca się by ta animacja miała wymiar duchowy, kościelny, społeczny i obywatelski. TAMŻE, § 3; Por. NPPZM, 129.

⁴⁰⁶ „Si Domini nostri Antistites ad examen ordinandorum nos vocaverint, sententiam nostram non dicemus pro illis admittendis aut dimittendis, imo illud ipsis Dominis nostris Praelatis liberum relinquemus, si tamen id expresse iusserint, eis in hoc obediemus sed secreto, ita ut hoc ipsum nequaquam ad notitiam ullius ordinandi venire possit”. RV, s.70.

⁴⁰⁷ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, w: AACM, s.4; Por. J. ROMAN, *La formation du clerge dans la tradition vincentienne*, w: *Vincentiana* 27:1983, s.136-153.

⁴⁰⁸ Por. KIRZM, 272 § 2; Por. NPPZM, 114.

ło wyraźnie potwierdzone również w najnowszym prawie⁴⁰⁹.

Z powyższego wynika, że zakres podjęcia przez przełożonego prowincji skutecznej troski o ubogich nie ograniczał się jedynie do świadczenia przez misjonarzy standardowej pomocy charytatywnej. Reguły ujęły to zagadnienie wielopłaszczyznowo i jasno wyznaczyły istotny kierunek dla wincentyńskiego posłannictwa w tej materii. Chodziło zatem o zagwarantowanie najpierw normalnych i godziwych warunków duchowego odrodzenia człowieka ubogiego, a następnie ukazanie mu tych możliwości, jakie można już osobiście świadczyć w ramach chrześcijańskiego miłosierdzia.

g) Odpowiedzialność za materialne dobra prowincji

Podstawę materialnego bytu i początkowej działalności apostolskiej Zgromadzenia Misji stanowiły materialne dobra doczesne, zagwarantowane stowarzyszeniu na mocy Aktu Fundacyjnego z dnia 17 IV 1625 roku⁴¹⁰, w którym określono cel wspólnoty, środki materialne do jego realizacji oraz podano projekt wykonania tej pracy. W tradycji wspólnoty pielęgnowano postawę Wincentego wobec dóbr materialnych, które instytut posiada z konieczności, których nigdy nie uważał za własność Zgromadzenia Misji, lecz za dar wymagający administrowania i rozliczenia się przed Bogiem⁴¹¹. W tym duchu zostały napisane reguły dla wizytatora w kwestii odpowiedzialności za dobra doczesne prowincji.

Przełożonego prowincji obarczono bezpośrednią i pełną odpowiedzialnością za zorganizowanie bieżących prac konserwatorskich w budynkach Zgromadzenia. W razie potrzeby powinien on podjąć decyzję o ich odnowieniu. Natomiast jeśli w prowincji zaistnieje konieczność zbudowania kościoła, pomieszczeń dla konfratrów albo coś podobnego, to wówczas powinien postarać się o pozwolenie przełożonego generalnego, który w każdym przypadku szczegółowo mógł określić projekt wykonawczy zamierzonej budowli⁴¹². Często kształtując właściwe relacje do dóbr doczesnych powracano do przesłania z pierwszego fundamentalnego prawa własnego, a mianowicie, że żadnej rzeczy nikt w Zgromadzeniu nie będzie używał jako swojej własności i bez pozwolenia przełożonego⁴¹³. Praktyka cnoty posłuszeństwa

⁴⁰⁹ „W podejmowaniu decyzji przy dopuszczaniu alumnów do święceń lub wydalaniu z seminarium, nigdy nie wolno żądać opinii kierownika duchowego i spowiedników”. KPK, KAN. 240 § 2.

⁴¹⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.197-202; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.46 nn.

⁴¹¹ Dobra materialne stanowią „dziedzictwo Jezusa Chrystusa nabyte za cenę potu ubogich”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.413,723; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.189.

⁴¹² „Curabit ut aedificia conserventur et si opus fuerit instaurentur, quodsi quae aedificanda maioris momenti fuerint, cuiusmodi sunt templum, dormitorium vel aliquid simile, non fient nisi de consensu Superioris Generalis, ad quem pertinet formam et modum nostrorum aedificiorum prescribere”. RV, s.64.

⁴¹³ Por. RWZM, III, 3,5.

niewątpliwie pozytywnie wpływała na interpretację i respektowanie pozycji przełożonego w kierowaniu dobrami doczesnymi Zgromadzenia. W rozwoju historycznym przełożony generalny, prowincjalny i domowy otrzymali wsparcie w dziedzinie troski o dobra doczesne wspólnoty wincentyńskiej zwłaszcza, kiedy powołano instytucję ekonoma generalnego, prowincjalnego i domowego⁴¹⁴ oraz jasno określono dyspozycje dotyczące korzystania konfratrów z majątku Zgromadzenia⁴¹⁵. Współcześnie w każdej prowincji Zgromadzenia należy powołać ekonoma⁴¹⁶, który pod kierunkiem wizytatora będzie zarządzał posiadaniem przez wspólnotę majątkiem. Prawodawca wskazał, że przełożony wspólnoty lokalnej nie powinien łączyć pełnienia urzędu ekonoma ze swoim kanonicznym posługiwaniem⁴¹⁷.

Reguły zobowiązywały dalej wizytatora do troski o konserwację nieruchomości, jak również do dokonywania wprawnej oceny czy ich stan powiększa się czy też pomniejsza. Wizytator mógł samodzielnie zezwolić na powiększenie stanu majątkowego w przypadku ofiarodawcy, który nie wymagał od Zgromadzenia spełnienia konkretnych warunków. W okolicznościach przeciwnych przełożony prowincji mógł podjąć ważną decyzję dopiero po skonsultowaniu się z przełożonym generalnym⁴¹⁸. Badaczy charyzmatu wincentyńskiego nie dziwią powyższe sformułowania, bowiem św. Wincenty zawsze wymagał ogromnej sumienności w administrowaniu dobrami doczesnymi i potrafił okazać niezadowolenie, kiedy bez jego wiedzy i zgody, jako przełożonego generalnego, podejmowano jakieś ważne w tej kwestii decyzje⁴¹⁹. Idąc po linii wzajemnego szanowania właściwych dla danego urzędu kompetencji, w prawie własnym Zgromadzenia umieszczano wykaz uprawnień i zakres odpowiedzialności za administrację powierzonych dóbr. Zachowywano układ w porządku zstępującym, wskazywano na istotną zależność funkcji mianowanego ekonoma od urzędującego przełożonego i jego obowiązek konsultacji przy podejmowaniu ważnych decyzji, jak również stosowano się do zwyczaju, iż w dekrete nominacyjnym szczegółowo wymieniało zakres czynności związanych z urzędem, opisanym dokładnie w prawie własnym Zgromadzenia Misji⁴²⁰.

⁴¹⁴ Por. KiRZM, 49-52, 117, 125 § 3, 135.

⁴¹⁵ Por. TAMŻE, 134-143.

⁴¹⁶ W Prowincji Polskiej ekonoma mianuje wizytator za zgodą swej rady. Por. SZM, 69.4; NPPZM, 143. Do jego podstawowych obowiązków należy: - zabezpieczyć majątek prowincji w rozumieniu prawa kościelnego i państwowego; - wspierać w pracy ekonomów domowych i czuwać nad ich administracją; - dbać o fundusze domów Zgromadzenia składane na wydatki prowincji oraz wspierać fundusz generalny; - czuwać nad wypłatą słusznego wynagrodzenia i regulowanie opłat pochodnych (zgodnie z prawem pracy) dla osób pracujących dla Zgromadzenia; - sumiennie prowadzić potrzebne księgi; - składać urzędowe sprawozdanie z zarządu powierzonym majątkiem. Por. SZM, 77.1-6.

⁴¹⁷ Por. KZM, 128; Por. KPK, KAN. 636 § 1.

⁴¹⁸ „Bona immobilia conservare curabit et utrum augeantur aut minuantur attendet. Quodsi quis ea augere cupit, id admittere poterit, si tamen aliquae conditiones exigerentur non nisi Generali consulto admittet”. RV, s.64-65.

⁴¹⁹ Por. SAINT VINCENT DE Paul, t. 1, s.313; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.189.

⁴²⁰ Por. KZM, 109, 128, 134; Por. SZM, 62, 75-77, 79, 100-104; Por. NPPZM, 146, 149.

W gestii uprawnień wizytatora leżała również decyzja o sprzedaży majątku domu misjonarskiego w prowincji, jeśli jego wartość nie przekraczała kwoty ustalonej przez przełożonego generalnego, a mianowicie 200 dukatów turyńskich. Motywem do sprzedaży mogły być aktualne potrzeby materialne wspólnoty domowej, o których na pewno wizytator był wystarczająco poinformowany⁴²¹. Wydatki wspólnoty wiązały się integralnie z finansowaniem materialnej strony prac prowadzonych przez konfratrów, często zupełnie darmowo⁴²². W ewolucji prawa własnego zauważamy kontynuowanie aktualnego określania wysokości wydatków i możliwości podejmowania autonomicznych decyzji w tej kwestii przez przełożonych i sprawujących funkcję ekonoma w Zgromadzeniu, prowincji i domu instytutu, jak również przez poszczególnych członków Zgromadzenia Misji⁴²³, przy odpowiedzialności bezpośredniej i osobistej za wszelkie czynności niegodziwe lub nieważne w tej materii⁴²⁴. Ustalenia najnowszych konstytucji Zgromadzenia odnośnie zarządzania majątkiem wspólnoty pozostają w zgodzie w wymogami prawa powszechnego⁴²⁵, jak również istotą swą nawiązują do wincentyńskiego rozumienia potrzeby korzystania z wartości dóbr materialnych w apostołskim posługiwaniu. Dobrami doczesnymi Zgromadzenie posługuje się jako środkami pomocniczymi w pełnieniu służby wobec Boga i ubogich i zarządza nimi troskliwie jako dziedzictwem ubogich, a więc bez chęci gromadzenia i bogacenia się⁴²⁶. Administratorzy majątku są szafarzami dóbr wspólnoty, dlatego mocą prawa własnego Zgromadzenia Misji zostali zobligowani do posługiwania się dobrami doczesnymi wyłącznie do celów realizacji apostołskiego posłannictwa wincentyńskiego instytutu, działając w zgodzie z wymogami prawa cywilnego i normami prawa własnego⁴²⁷.

Zarządzanie dobrami doczesnymi w prowincji powinno odbywać się w sposób przemyślany, stabilny, bez niepotrzebnej impulsywności. Dlatego wizytator nie mógł podjąć decyzji o bezpośrednim uczestniczeniu w sporze, bądź jako strona inicjująca lub broniąca się, o ile podjęcie takowej decyzji nie poprzedził koniecznymi staraniami, które by mu doprowadziły do osiągnięcia z przeciwnikiem porozumienia przez zawarcie stosownej umowy. Przełożony prowincji, podejmując działania sporne,

⁴²¹ „Quodsi Domus, cui res donata est, pecunia indiget, rem illam poterit vendere, idque de consensu Generalis si ducentos circiter ducatos turonenses Res excedat, sin minus eam propria auctoritate poterit vendere”. RV, s.65.

⁴²² Klasycznym przykładem był dom św. Łazarza w Paryżu, którego dochody z trudem wystarczały na utrzymanie domu, bezinteresowne prowadzenie misji, rekolekcji dla kandydatów przed święceniami. Rocznie korzystało z niego zupełnie charytatywnie ok. 1300 ordynandów. Misionarze nie pobierali żadnych opłat. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VI, s.559; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.190.

⁴²³ Por. KIRZM, 136-140.

⁴²⁴ Por. TAMŻE, 140 § 2.

⁴²⁵ Por. KZM, 148-155; Por. KPK, KAN. 638 § 1-3.

⁴²⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.413; Por. KZM, 148 § 1; Por. SZM, 105 § 1-3.

⁴²⁷ Por. KZM, 154 § 1; Por. SZM, 104.

musiał wcześniej uzyskać zgodę przełożonego generalnego⁴²⁸. •ródłem takiego rozporządzenia musiało być wewnętrzne przekonanie Wincentego, iż procesowe i sporne działania mogą wystawić dobra doczesne ubogich i samo Zgromadzenie Misji na utratę trwałości oraz to, że ten charyzmatyk wolał narazić wspólnotę domową na faktyczne materialne zubożenie, niż rygorystycznie żądać wymiaru sprawiedliwości⁴²⁹. Z tą postawą korespondują wskazania norm prawa własnego, zgodnie z którymi obecnie wszyscy konfratry, działając zgodnie z uprawnieniami, są współodpowiedzialni za nabywanie, administrowanie i przeznaczenie dóbr doczesnych swego domu lub prowincji, a przełożeni tych wspólnot są prawnymi przedstawicielami wobec władz kościelnych i państwowych. Posiadane dobra należy rozumnie wykorzystać dla zaspokojenia potrzeb duszpasterskich i wspólnotowych, zaś sytuacje procesowe i konfliktowe mogą takie działania skutecznie osłabić lub zniweczyć⁴³⁰.

Wizytatora, jako przełożonego wyższego w Zgromadzeniu, zobowiązano również do stałego gromadzenia wiarygodnej dokumentacji, dotyczącej faktycznego stanu posiadania dóbr doczesnych przez prowincję. Wolą prawodawcy było, aby przełożony prowincji czuwał nad dostarczaniem do archiwum generalnego Zgromadzenia Misji oryginalnej dokumentacji, potwierdzającej zawarcie ważniejszych umów, a zwłaszcza dokumentów potwierdzających autentyczne prawo własności wspólnoty wincentyńskiej do stałego posiadania konkretnych dóbr trwałych, gwarantujących na przyszłość realizację tych apostolatów, które stanowią istotę celu misji wincentyńskiej⁴³¹. Należna troska o dokumentację prawną to odpowiedzialność za zapewnienie dynamiki prac na rzecz ubogich i dla dobra Zgromadzenia. W historycznej ewolucji nadal w gestii wizytatora i za zgodą jego rady pozostało prawo do zawierania koniecznych i odpowiednich dla prowincji umów, stosownie jednak do określeń przełożonego generalnego. Całą wiarygodną dokumentację dotyczącą tej działalności powinien starannie przechowywać w swoim archiwum. Należy zauważyć, że na podpisanie umów dotyczących znaczniejszych zobowiązań prowincji wizytator musiał zdobyć zgodę przełożonego generalnego⁴³², a więc kopia dokumentu w tej sprawie pozostawała w archiwum generalnym. Przyjęta praktyka w tej kwestii obowiązała przełożonego generalnego do pisemnego wystawienia swej zgo-

⁴²⁸ „Nullam intendet litem, nullamque in iudicio defendet nisi prius tentaverit omnimode rem aliqua transacione aut concordia cum adversario componere et Generalis consensum obtinuerit”. RV, s.65.

⁴²⁹ Por. RWZM, VIII, 9; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.11; t. VI, s.475; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.189-191.

⁴³⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.413; Por. KZM, 148, 150; Por. KPK, KAN. 634 § 2, 1290.

⁴³¹ „Curabit ut in Archivium domus in qua Superior Generalis residebit exempla authentica contractuum maioris momenti praesertim rerum perpetuarum mittantur”. RV, s.65.

⁴³² Por. KiRZM, 110 § 1.9; 136 § 1-3; 137-138; 140.

dy⁴³³. Również administratorzy dóbr doczesnych są obecnie zobowiązani do składania pisemnych sprawozdań, które zostają przechowywane stosownie do swego znaczenia, a mianowicie w archiwum generalnym, prowincjalnym lub domowym⁴³⁴.

Kanonicznym uprawnieniem wizytatora było również przeprowadzanie kontroli księgi rachunkowej, świadczącej o finansowych relacjach między przełożonym a prokuratorem-ekonomem. W czasie kontroli wizytator powinien zażądać odpowiedniej dokumentacji dochodów i wydatków oraz wykonania kompletnego i podsumowującego spisu tych czynności, od wystawienia ostatniego rachunku, który z kolei powinien potwierdzić w odpowiedniej księdze. W przygotowanym piśmie przełożony prowincji powinien także przedstawić ogólną sumę dochodów i wydatków od ostatniej wizytacji, jak również kwotę pieniędzy pozostających w kasie lub wysokość rzeczywistego długu⁴³⁵. Wizytator kierując prowincją zawsze posiadał uprawnienia kanoniczne do podjęcia działań kontrolnych wobec urzędników i konfratrów, którym zlecał troskę realizację szczegółowych zadań. W tej materii w prawie własnym Zgromadzenia Misji nie zaszyły większe zmiany, bowiem nie tylko przełożony generalny ze swoją radą ma obowiązek dorocznego sprawdzenia wykazu dochodów i wydatków, przedłożonego przez ekonoma generalnego, i zaznajomić się z jego relacją o stanie majątkowym całego Zgromadzenia, ale również wizytator i to dwukrotnie w ciągu roku może podjąć takie działania wobec ekonoma prowincji. Natomiast superior domu każdego miesiąca powinien przejrzeć dokumentację finansową swojej placówki, przygotowaną przez ekonoma domu. Wszyscy przełożeni tylko wówczas przedstawioną dokumentację muszą uwiarygodnić swoim podpisem, gdy stwierdzą że jest ona prawidłowo sporządzona⁴³⁶.

Przedmiotem stałej troski wizytatora o dobra doczesne prowincji będą nie tylko dobra materialne połączone bezpośrednio z misjonarskim domem, ale również pozostałe nieruchomości. Dlatego przełożony prowincji powinien bez większych utrudnień zwizytować i te dobra, by zorientować się o podjęciu koniecznych prac renowacyjnych⁴³⁷. Prawodawca generalny oczekiwał ze strony wizytatora wszechstronnego zaangażowania w utrzymanie powierzonych dóbr, które stanowiły bazę materialną dla posługiwania ubogim. Ten motyw zatroskania o dobra materialne jest charakterystyczny dla całej ewolucji prawa własnego Zgromadzenia Misji. Bowiem

⁴³³ Por. TAMŻE, 139.

⁴³⁴ Por. SZM, 103.

⁴³⁵ „Videbit computa inter Superiorem et Procuratorem transacta, rationemque exiget accepti et expensi et resolutionem ultimi sui computi summatim scribi faciet quam ipse subscribet in libro designato, in hoc autem scripto simul constabit tam de summa accepti et expensi ab ultima visitatione quam de eo quod residuum fuerit vel etiam si quid debiti maneat”. RV, s.65.

⁴³⁶ Por. SZM, 103 § 2.

⁴³⁷ „Bona immobilia extra domum visitabit, ea scilicet quae sine magno incommodo visitari possunt, ut videat num aliqua instauracione indigeant”. RV, s.65.

każda decyzja przełożonych o przyjęciu darów materialnych wyrażała troskę o zapewnienie środków na ewangelizację ubogich, aby w ten sposób własne dobra Zgromadzenia przeznaczać na szerzenie sprawiedliwości społecznej i dla doskonalszego wypełniania i osiągnięcia swego własnego celu⁴³⁸.

Kompetencje kanoniczne obligują wizytatora do rozeznania sprawy fundacji nowego domu wspólnoty Zgromadzenia Misji. To on pierwszy winien podjąć rozmowy z fundatorem, zwrócić uwagę na dobro wspólne wynikające z ewentualnego erygowania domu, jak również rozważyć warunki stawiane przez fundatora. Powinien także poznać walory samego miejsca i o wszystkim powiadomić przełożonego generalnego, wcześniej fundatorowi nic pewnego nie obiecując⁴³⁹. Jeszcze do niedawna funkcjonował w Zgromadzeniu taki styl postępowania w kwestii podjęcia decyzji o prawnym erygowaniu nowego domu. Należało to ściśle do kompetencji przełożonego generalnego, natomiast wizytator z polecenia generała mógł tę sprawę pilotować i zapoznawać go o istotnych szczegółach oraz warunkach zobowiązań. Przełożony generalny na kanoniczne erygowanie nowego domu musiał uzyskać zgodę swojej rady⁴⁴⁰. Najnowsze prawo Kościoła przyznaje uprawnienie erygowania domu i ukonstytuowania lokalnej wspólnoty kompetentnej władzy stowarzyszenia życia apostołskiego, po uzyskaniu wcześniej pisemnej zgody biskupa diecezjalnego⁴⁴¹. Konstytucje misjonarskie zachowały prawo przełożonego generalnego do erygowania nowych domów wspólnoty w całym Zgromadzeniu, jednak z zachowaniem konstytucyjnych uprawnień wizytatora⁴⁴², który za zgodą swej rady i po konsultacjach z generałem ma prawo erygować kanonicznie lub znosić domy w granicach swej prowincji⁴⁴³. Podstawowym motywem erygowania nowego domu powinien być rozwój dzieł Zgromadzenia i skuteczna służba ubogim. Przełożony prowincji także powinien zwrócić uwagę na możliwości finansowe prowincji i nowego domu odnośnie materialnego zabezpieczenia planowanych prac apostołskich. Prawo własne Zgromadzenia normalizuje sprawę wzajemnej pomocy materialnej poszczególnych domów i prowincji⁴⁴⁴. Te rozporządzenia stanowią uwięźnienie procesu formułowania prawa własnego w kwestiach materialnych, które zainicjowała m.in. reguła zobowiązująca wizytatora, by nie akceptował sprawy finansowego zadłużania domów misjonarskich, jak również zgodnie z zasadą proporcjonalności w

⁴³⁸ Por. KZM, 148 § 2; Por. SZM, 100.2.

⁴³⁹ „Si aliqua Domus fundanda offeratur, attendet ad bonum publicum quod inde sperari potest, et quae nam conditiones exigantur et an locus sit salubris, et de hoc Generalem admonebit nihil interim certi promittendo”. RV, s.65.

⁴⁴⁰ Por. KiRZM, 24.7.

⁴⁴¹ Por. KPK, KAN. 733 § 1.

⁴⁴² Por. KZM, 107.6.

⁴⁴³ Por. TAMŻE, 125.3.

⁴⁴⁴ Por. TAMŻE, 152 § 1-2.

osiąganiu dochodów ustalał wydatki i liczbę misjonarzy, jako stałych domowników⁴⁴⁵. Powyższe motywy zachowały swą aktualność i są zgodne z najnowszym prawem własnym, odnoszącym się do personalnej obsady domów wspólnoty wincentyńskiej⁴⁴⁶.

W końcowej części reguł dotyczących odpowiedzialności wizytatora za dobra doczesne w prowincji znajduje się wskazanie, by przełożony prowincji oceniając sprawy dotyczące ubioru konfratrów, stosował następujące kryterium: - rzeczy powinny być porządne, - dostosowane do standardu rzeczy używanych przez miejscowych kapłanów, - zgodne ze złożonym ślubem ubóstwa, - o ile to możliwe, zachować widoczną jednorodność w ubiorze⁴⁴⁷. Ze względu na ubogich powyższe wskazania nic nie straciły na aktualności, bowiem przestrzeganie w życiu rzeczywistego ducha ewangelicznego ubóstwa sprawia, iż głoszenie Ewangelii i świadectwo misjonarskiego życia wobec ubogich staje się jeszcze bardziej skuteczne i jest wolne od jakiegokolwiek ostentacji⁴⁴⁸. Misjonarz powinien zwrócić szczególną uwagę na to co konieczne i z tego korzystać tak w życiu osobistym, jak i w działaniu apostołskim, rozważnie uwalniając się od pożądania bogactw⁴⁴⁹. W obecnie obowiązujących dokumentach prawa własnego Zgromadzenia Misji prawodawca nie precyzuje reguł korzystania z ubioru, jednakże zaleca, by sam sposób życia odznaczał się prostotą i umiarkowaniem, a czas misjonarskiej formacji uruchomił w konfratrach krytyczny zmysł w myśleniu i działaniu. Wówczas nikt nie powinien mieć trudności z właściwym korzystaniem z darów materialnych, z ich jakością i trwałością, skoro wspólnota w swoim praktycznym działaniu powinna być wrażliwa na codzienne warunki życia ubogich⁴⁵⁰.

Ostatnia reguła, dotycząca troski o dobra doczesne, zobowiązuje przełożonego prowincji do przeprowadzania kontroli miejsc pracy misjonarzy i potrzebnych środków. Powinien zadbać, by nikomu nie brakowało rzeczy koniecznych i nie było tam niczego zbędnego. Miał również obowiązek sporządzenia i uwierzytelnienia spisu inwentarza oraz zestawienia go ze stanem z ostatniej wizytacji. Wizytator, podejmując się oceny stanu rzeczy, powinien zwrócić uwagę na zachowanie racjo-

⁴⁴⁵ „Non sinet domos aere alieno gravari et pro ratione annuorum reddituum impensas et numerum personarum moderabit”. RV, s.66.

⁴⁴⁶ Por. KZM, 123 § 2; Por. SZM, 69.3; „Przełożeni niech nie udzielają pozwoleń na zaciąganie długów, jeżeli nie mają pewności, że można będzie ze zwykłych dochodów zapłacić procenty oraz w przewidzianym terminie zwrócić pożyczoną sumę przez spłatę ustalonych rocznych rat”. KZM, 106.

⁴⁴⁷ „In vestimentorum ratione ad quatuor prospiciet. Primo ut sint honesta, 2 – ad usum honestorum Presbyterorum illius loci in quo vivitur accomodata, 3 – sanctae paupertati non repugnent, 4 – in iis quoad fieri poterit uniformitas cernatur”. RV, s.66.

⁴⁴⁸ Por. KZM, 31, 32 § 2; Por. KiRZM, 230 § 1-3.

⁴⁴⁹ Por. KZM, 33; Por. SZM, 100.3.

⁴⁵⁰ Por. KZM, 33, 89.

nalnych zasady ekonomicznych⁴⁵¹. Najprawdopodobniej chodziło o zainteresowanie przełożonego prowincji i wizytowanie miejsc pracy braci współpracowników wspólnoty wincentyńskiej i ich świeckich pomocników, którzy prowadzili gospodarstwa Zgromadzenia i specjalistyczne warsztaty pracy, pomnażając dobra doczesne i wykonując pożyteczne dla domu rzemiosło⁴⁵². W późniejszym okresie historii Zgromadzenia aż do współczesności nad ekonomicznymi efektami pracy braci czuwał mianowany przez wizytatora lub superiora domu ekonom, który rzetelnie rozliczał ich z wydatków i dochodów. Natomiast właściwi przełożeni czuwali nad zachowaniem przez braci prawa własnego oraz sumiennym uczestnictwem w permanentnych czynnościach formacyjnych instytutu⁴⁵³. Również odnośnie spraw typowo gospodarczych wizytator był zobligowany do sporządzenia inwentarza i troski o protokoły wizytacyjne, które musiał przysyłać do przełożonego generalnego, a w swoim archiwum powinien gromadzić konieczne i przydatne inwentarze, dokumenty i pisma dotyczące prowincji. Te wskazania są aktualne w najnowszym prawie własnym Zgromadzenia⁴⁵⁴.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na te wskazania z reguł dla wizytatora, które wyznaczały mu sposób postępowania wobec rodzinnych dóbr doczesnych posiadanych przez kandydatów, starających się o przyjęcie do Zgromadzenia Misji. Przełożony prowincji nie mógł zezwolić, by ktokolwiek spośród członków Zgromadzenia zrezygnował ze swoich dóbr, zanim nie było jasne, że wytrwa w swoim powołaniu i zawsze będzie rozważnie postępował⁴⁵⁵. W całym okresie próby Zgromadzenie Misji zabezpieczało materialny byt kandydata i nigdy nie rościło sobie pretensji do korzystania z osobistego majątku i dóbr doczesnych, które kandydat nabył przed podjęciem życia wspólnotowego w instytucie. Zakaz rezygnacji kandydata z posiadania swego majątku był rozważnym zabezpieczeniem środków materialnych potrzebnych do życia w przypadku, kiedy kandydat podejmował decyzję o wystąpieniu ze Zgromadzenia. Powyższa reguła sięga swoimi korzeniami zasad trydenckich dotyczących kanonicznej normalizacji życia zakonnego⁴⁵⁶. We wspólnocie Zgromadzenia każdy konfrater, nawet związany ślubami czasowymi lub wieczysty-

⁴⁵¹ „Officinas, vestes et reliqua mobilia inspiciet, nec necessaria de esse aut superflua haberi permittet et illorum fieri inventarium curabit, quod cum ultimae visitationis inventario a Visitatore subscripto conferri faciet, observabit etiam quae teneatur oeconomiae ratio”. RV, s.66.

⁴⁵² Por. KiRZM, 213, 216 § 2.

⁴⁵³ Por. KiRZM, 214-215.

⁴⁵⁴ Por. SZM, 69.6.11. Wizytator ma obowiązek zwracać uwagę na stan dóbr materialnych Zgromadzenia i dóbr powierzonych wspólnocie. Osobiście lub przez ekonoma prowincji dokonuje kontroli w tej dziedzinie, pamiętając o obowiązku sporządzania inwentarza, który należy na bieżąco aktualizować. Por. NPPZM, 149, 153.

⁴⁵⁵ „Non permittet ullum ex nostris bonis suis renunciare nisi illum fore perseveraturum in sua vocatione apparuerit atque in ea re maturo semper consilio procedat”. RV, s.66.

⁴⁵⁶ Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. II, w: COD, s.777; Por. J. DELUMEAU, *Reforma chrześcijaństwa w XVI i XVII wieku*, t. 2, Katolicyzm między Lutrem a Wolterem, s.32 nn.

mi, zachowywał prawo własności swoich dóbr i zdolność nabywania innych, szanując tylko dyspozycje prawa własnego Zgromadzenia Misji odnośnie użytkowania i czerpania z bieżących dochodów, co było jasno określone⁴⁵⁷. Najnowsze konstytucje wprost stwierdzają, że na używanie dóbr materialnych i dysponowanie nimi misjonarze, biorąc pod uwagę złożony ślub ubóstwa, powinni posiadać pozwolenie kompetentnego przełożonego i korzystać z dóbr doczesnych zgodnie z prawem własnym. W kwestii posiadania i korzystania z dóbr doczesnych zachowuje ważność Statut Fundamentalny ubóstwa⁴⁵⁸.

Wizytator nie powinien wyrazić zgody, aby ktoś z członków jego prowincji podejmował działania z rodzicami czy innymi osobami, dotyczące przynależnej mu części rodzinnego majątku i innych dóbr. Natomiast zainteresowany będzie mógł podjąć te uzgodnienia kiedy zostanie poinformowany, że Zgromadzenie Misji i tak nie będzie mieć żadnego prawa do posiadania jego dóbr doczesnych. O całej sprawie przełożony prowincji powinien natychmiast powiadomić przełożonego generalnego⁴⁵⁹. Wizytator powinien także dyscyplinować konfratrów, by nikt z nich nie prosił swoich rodziców i bliskich o potrzebne mu do życia rzeczy materialne, bowiem Zgromadzenie jest zobowiązane zatroszczyć się o sprawy konieczne dla jego działalności i życia⁴⁶⁰. Identycznie sprawa ta została zapisana w aktualnym prawie własnym, bowiem wszystko co jest konieczne i istotne do materialnego utrzymania oraz osobowego rozwoju członków Zgromadzenia Misji i prowadzonych prac ma pochodzić z twórczego wysiłku wszystkich konfratrów, co stanowi integralną własność całego instytutu⁴⁶¹.

W zakresie uprawnień wizytatora było również nadzorowanie przejęcia dóbr doczesnych ofiarowanych Zgromadzeniu Misji. Przełożony prowincji, podejmując w tym względzie prawne działania, powinien zadbać, by dobra przejęto w sposób przykładowy, okazując w postawie i sformułowanych dyspozycjach raczej miłosierdzie, a nie rygorizm. Czynności prawne w imieniu wspólnoty powinni dopełnić obcy urzędnicy, a nie ekonomowie Zgromadzenia Misji. Stosownym również będzie część

⁴⁵⁷ Misjonarze zachowywali własność: - posiadanych dóbr i beneficjów prostych oraz tych, które otrzymali po złożeniu ślubów, - dóbr nieruchomości odziedziczonych, zakupionych za własne środki, darowanych (można nimi było dysponować bez pozwolenia przełożonych). Jeśli chodziło o dobra ruchome to misjonarze zachowywali własność: - dochodów z dóbr nieruchomości i beneficjów, - nabyte dobra nieruchomości z tych środków. Dysponować można za zgodą przełożonych. Por. KiRZM, 167-168.

⁴⁵⁸ Por. KZM, 34; Por. ALEKSANDER VII, *Breve Alias nos supplicationibus* z 12 sierpnia 1659 r., w: AACM, s.23-24; Tekst polski Statutu Fundamentalnego Ubóstwa, w: RiKZM, s.85-89; Por. KiRZM, 165-168.

⁴⁵⁹ „Non sinet ullum ex nostris pactiones inire cum parentibus suis et quibuscumque aliis de legitima parte et aliis bonis ad se pertinentibus nisi illi prius admoneatur Congregationem nullum habere ius ad huiusmodi bona, et Generalis de tota re primo informetur”. RV, s.66.

⁴⁶⁰ „Non patietur ullum e nostris quidquam petere a parentibus vel amicis, sed omnia eis necessaria a Congregatione providebuntur”. TAMŻE, s.67.

⁴⁶¹ Por. KZM, 33.

z otrzymanych dóbr przeznaczyć na jałmużnę dla ubogich, którzy zamieszkują tamte tereny oraz pisemnie przedstawić motywy i warunki skłaniające fundatorów do przekazania Zgromadzeniu rzeczonych dóbr⁴⁶². Wincenty z zasady dbał o stronę formalno-prawną przekazywania dóbr doczesnych Zgromadzeniu, bowiem chciał uniknąć na przyszłość przykrych sytuacji i pomówień, jak również kwestionowania prawa Zgromadzenia do posiadanych dóbr. Stąd w Zgromadzeniu zawsze starano się, by każda prowincja i dom posiadały prawo nabywania i posiadania dóbr doczesnych, połączonych ze stałymi dochodami, pod odpowiednim zarządem⁴⁶³. Również obecnie przy nabywaniu dóbr i przy ich przyjmowaniu na rzecz całego Zgromadzenia, prowincji czy tylko domu należy zachować prawo cywilne i kościelne. Jeśli dobra spływają na mocy darowizny, fundacji czy testamentu należy wiernie zachować wolę ofiarodawców, tak co do tytułu jak i użytkowania przekazanych dóbr⁴⁶⁴. Przyjęte rozwiązanie jest jak najbardziej zgodne z wolą prawodawcy powszechnego, zapewniającego o zdolnościach prawnych podmiotu do rozporządzania swoim majątkiem i możliwością przekazania go na cele pobożne. Przyjmujący te dobra doczesne jest zobowiązany wiernie i jak najstaranniej wykonać rozporządzenia fundatorów, również dotyczące sposobu zarządzania i użytkowania⁴⁶⁵.

Zaprezentowana analiza porównawcza reguł z Rękopisu Sarzana i współczesnego prawa własnego Zgromadzenia Misji, odnośnie zakresu uprawnień i zobowiązań wizytatora w kwestii jego odpowiedzialności za dobra doczesne prowincji wykazała, że inspiracje normatywne zaproponowane w tej materii przez św. Wincen- tego à Paulo, pięknie ewoluowały na płaszczyźnie prawa własnego, trafnie określając granicę uprawnień i kanonicznych zobowiązań przełożonego prowincji i wspomagających go urzędników, co z kolei zostało potwierdzone przez współczesną aktualizację prawa kanonicznego.

h) Praktyka wizytacji

Wizytator ponosił we wspólnocie szczególną odpowiedzialność za wierne zachowanie wymagań własnego prawa fundamentalnego, a mianowicie promulgowanych reguł i konstytucji Zgromadzenia Misji⁴⁶⁶. Dlatego za zgodą swej rady miał prawo i obowiązek wydawać zarządzenia służące pomnożeniu dobra administrowa-

⁴⁶² „Si quae bona Congregationi donata fuerint, magnopere curabit ut cum aedificatione et charitate et non cum rigore exigantur, potiusque per Procuratores externos, quam per nostros; expediens quoque erit ut ex his aliquae aleemosinae pauperibus illius loci ubi huiusmodi bona fuerint distribuantur, utque scripto declaretur et constet quibus de causis et sub quibus conditionibus talia bona data fuerint”. RV, s.66-67.

⁴⁶³ Por. KiRZM, 135.

⁴⁶⁴ Por. SZM, 107 § 4.

⁴⁶⁵ Por. KPK, KAN. 1299 §, 1300.

⁴⁶⁶ Por. KiRZM, 110 § 1.10; Por. KZM, 125.1.

nej prowincji⁴⁶⁷, jak również mógł inicjować ważniejsze dzieła apostołskie w domu Zgromadzenia Misji lub je znosić, dokonując tego w ścisłej współpracy z przełożonym generalnym⁴⁶⁸. Prawo własne od początku zobowiązywało wizytatora do osobistego zapoznawania się z charakterem pracy konfratrów w poszczególnych domach, prawnie erygowanych. Temu właśnie służyła instytucja kanonicznej wizytacji zakonnej, określona prawnie w regułach trydenckich, odnoszących się do wcześniejszych dokumentów Stolicy Apostolskiej, które zobowiązywały władze wspólnoty zakonnej lub biskupa do jej przeprowadzenia, z tym że wizytujący biskup zawsze realizował to zadanie jako delegat apostołski⁴⁶⁹.

W regułach na samym początku zaakcentowano obowiązek wizytatora obligujący go do corocznej wizytacji wspólnot swojej prowincji, wskazując by zatrzymywał się dłużej w miejscach wymagających jego obecności, zapewniając odpowiednio możliwość i sposób dogodnego kontaktowania się z podwładnymi i przełożonym generalnym⁴⁷⁰. Obowiązek wizytacji poszczególnych wspólnot podstawowych przez przełożonego prowincji należał zawsze do pierwszych powinności wizytatora. Dlatego w prawie własnym Zgromadzenia w każdym okresie historii takie zobowiązanie było pierwszym. W konstytucjach z 1954 roku zobowiązano wizytatora do odprawiania wizytacji corocznej, chociaż zasugerowano możliwość wizytowania domów misjonarskich przynajmniej co dwa lata⁴⁷¹. Natomiast w najnowszym prawie własnym prawodawca generalny uznał częste odwiedzanie domów i konfratrów przez wizytatora za jego prawo i obowiązek, a z urzędu powinien to uczynić przynajmniej co drugi rok⁴⁷². Prawo wymaga od wizytatora, by dobrze poznał możliwości apostołskiego posługiwania swojej prowincji, podejmował dialog i konsultacje z konfratrami, jak również relacjonował przełożonemu generalnemu o istotnych sprawach swojej prowincji⁴⁷³.

Przełożony prowincji z zasady osobiście powinien dokonywać urzędowych wizytacji. Jednak ilekroć z ważnych przyczyn nie będzie mógł kanonicznie zwizytować wszystkich domów prowincji, wówczas po konsultacji z członkami swojej

⁴⁶⁷ Por. TAMŻE, 125.2.

⁴⁶⁸ Por. SZM, 69.2.

⁴⁶⁹ Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. VIII, w: COD, s.779. Wszystko należało uczynić zgodnie z normami i wskazaniem zawartymi w konstytucji Innocentego III *In singulis*. Por. TAMŻE, s.240-241; Por. IV SOBÓR LATERAŃSKI (1215), w: CH.J. HEFELE – D.H. LECLERQ, *Histoire des conciles*, t. V, cz. 2, Paris 1913, s.1342-1343.

⁴⁷⁰ „Singulis annis suam Provinciam visitabit et diutius in locis immorabitur, ubi magis opus esse iudicabit, praesertim in loco ad communicationem cum inferioribus et Superiore Generali magis commodo”. RV, s.71-72.

⁴⁷¹ Por. KIRZM, 110 § 1.1.

⁴⁷² Por. KZM, 125.6; Por. KPK, KAN. 628 § 1.

⁴⁷³ Por. SZM, 69.6; Por. W. WENZ, *Instytucja kanonicznej wizytacji w Wincentyńskim Stowarzyszeniu Życia Apostołskiego*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 8(2000), nr 2, s.143-167.

radę, powinien zlecić to zadanie wybranemu zastępcy. Zasadniczo nie powinien tego czynić w odniesieniu do seminariów, bowiem prawo własne zobowiązywało wizytatora do osobistego wizytowania domów, w których były właśnie seminaria Zgromadzenia lub inne miejsca zdobywania wiedzy⁴⁷⁴. Zgodnie z tradycją Zgromadzenia wizytator najczęściej korzystał w czasie przeprowadzania wizytacji z pomocy członków swej rady, bowiem na nich ciążył prawny obowiązek wspomagania przełożonego w zarządzaniu prowincją⁴⁷⁵. Obecnie wizytator, realizując obowiązek wizytacji kanonicznej, może również skorzystać z urzędowej pomocy, a mianowicie z posługi swego asystenta⁴⁷⁶ lub radców prowincji, którzy mają go wspierać czynem i radą w sprawowaniu władzy⁴⁷⁷.

Następne urzędowe wskazania z reguły dla wizytatora określają sposób i zakres przeprowadzenia kanonicznej wizytacji wspólnoty. Otóż przełożony prowincji zaraz po przybyciu na miejsce powinien zapytać superiora domu o sprawy ważne i naglące, które należałoby szybko załatwić. Powinien także poprosić go o relację z poprzednich wizytacji, z życzliwością nawiązać dialog ze wszystkimi konfratrami w domu oraz skierować do nich właściwą zachętę do podjęcia trudu duchowej odnowy i troski o osobistą doskonałość⁴⁷⁸. Realizacji powyższych zamierzeń miało służyć wygłoszenie przez wizytatora oficjalnej konferencji tzw. zachęty, poświęcając ją w dużej mierze wizytacji. Przełożony prowincji w tym wystąpieniu był zobowiązany wskazać na potrzebę instytucji kanonicznej wizytacji, jej pozytywnych skutkach i innych motywach. Powinien we wspólnocie zapowiedzieć jej przebieg i wskazać na tradycję Zgromadzenia Misji w tej materii, akcentując środki i sposoby, za pomocą których wizytowani będą mogli dobrze współpracować z wizytatorem lub wskazać na prawne wymagania stawiane osobom wizytowanym. Przełożony prowincji powinien zadbać o odpowiednią organizację następnego dnia wizytacji, wygłaszając nawet na ten temat stosowną konferencję, jeśli uzna takie działanie za konieczne⁴⁷⁹. Wynika z tego, iż przełożony powinien najpierw roztropnie włączyć

⁴⁷⁴ „Si quando ob causis graviore visitare omnia loca suae Provinciae ipse non possit, re cum suis consultoribus collata ad ea, quae non potest, sibi alium aubstituet, quamvis omnino curandum sit, ut ipse per se seminaria nostrorum et loca studiorum visitet”. RV, s.72.

⁴⁷⁵ Por. KiRZM, 116.1.

⁴⁷⁶ Wskazano, by ten urząd pełnił jeden z radców prowincji. W czasie nieobecności wizytatora posiada pełnię władzy, z wyjątkiem spraw wyraźnie zastrzeżonych przez przełożonego prowincji. Natomiast kiedy wizytator nie posiada zdolności kierowania prowincją, asystent zastępując go ma pełnię władzy. Por. SZM, 73 § 1-3. W Prowincji Polskiej asystent jest prawnym zastępcą wizytatora i równocześnie pierwszym radcą prowincji. Por. NPPZM, 140.

⁴⁷⁷ Por. KZM, 126-127; Por. KPK, KAN. 628 § 1.

⁴⁷⁸ „Cum primum in locum visitationis pervenerit, superiorem interrogabit, num res aliqua urgeat, cui cito sit remedium adhibendum et visitationes praeteritas petet, deinde omnes simul benigne alloquetur et ad renovationem in Spiritu et studium perfectionis hortabitur”. RV, s.72; Por. RWZM, I,1.

⁴⁷⁹ „Quod ut melius praestet in prima exhortatione quam habebit agere ut plurimum conveniet de ipsa visitatione loquendo scilicet 1 – de eius necessitate et utilitate aut aliis motivis, 2 – afferendo eiusdem descriptionem et modum in Congregatione consuetum, 3 – media quibus bene cooperari

się w codzienny rytm życia wspólnoty i ocenić poszczególne jego elementy, stosownie do wymagań prawa własnego wincentyńskiego instytutu.

Zgodnie z tradycją przełożony prowincji powinien rozpocząć wizytację kanoniczną od kościoła Zgromadzenia Misji, gdzie przy drzwiach zamkniętych miał najpierw zbadać sposób przechowywania Najświętszego Sakramentu, naczynia z olejem chorych i relikwie świętych oraz zbadać stan ołtarzy i chrzcielnic w kościołach parafialnych, jak również innych rzeczy służących do sprawowania kultu religijnego, przechowywanych w kościele lub zakrystii⁴⁸⁰. Wizytując kościół powinien sprawdzić, czy znajdowały się w nim konfesjonały. Jeśli członkom wizytowanego domu kanonicznie nie zlecono wcześniej pełnienia urzędowej posługi spowiadania wiernych, to konfesjonały powinny zostać usunięte z kościoła. Natomiast w przypadku kiedy misjonarzy zobowiązano do podjęcia troski o stałe duchowe posługiwanie wiernym w sakramencie pokuty np. powierzając prowadzenie parafii, wówczas wizytator powinien sprawdzić, czy w kościele znajdują się konfesjonały i czy zostały właściwie wykonane. Gdyby nie było konfesjonałów powinien zatroszczyć się o ich staranne wykonanie i rozmieszczenie⁴⁸¹.

Po wizytacji miejsca świętego posługiwanie wiernym przez misjonarzy, przełożony prowincji powinien kontynuować czynności wizytacyjne wobec wszystkich członków wspólnoty domowej, będąc wobec nich prawdziwie przystępnym i życzliwym. W zaleceniu prawodawca chciał zagwarantować obiektywizm w postawie wizytującego do tego stopnia, by w nikim nie zrodziło się podejrzenie, że wizytator wobec niego jest mniej radosny, a może nawet uprzedzony, bowiem wcześniej na jego temat korzystał z informacji osób jemu niezyczliwych⁴⁸². Św. Wincentemu à Paulo zależało, by wizytator jako przełożony jednocześnie członków wspólnoty, nie kierował się usłyszczanymi pomówieniami, dbał o ich dobro duchowe i materialne⁴⁸³, przejawiał dojrzałość osobową w ocenie współbraci⁴⁸⁴. Takie właśnie zdolności w

Visitatori valeant seu, quod fere idem est, dispositiones in visitandis requisitas proponendo; et praeterea, si res postulat, de eodem subiecto conferentiam die sequenti fieri curabit". RV, s.72; Por. KiRZM, 110 § 1.12.

⁴⁸⁰ „Visitationem incipiet a Templo in quo ianuis clausis Primo videbit quomodo Sacrosanctae Eucharistiae sacramentum custodiatur. Deinde visitabit sacrum oleum Infirmorum, sanctorum reliquias, Altaria item in ecclesiis Parochialibus fontes Baptismatis et caetera quae cultui Divino tam in ipso Templo quam in Sacristia inserviunt". RV, s.72.

⁴⁸¹ „Inspiciet etiam num sit confessoriorum sedes ut, si quae ibi reperiuntur, statim auferri iubeat, nisi domus ad curam animarum nos obligaret, in quo casu videbit an rite et ut decet sint fabricatae aut, si nullae forent, aliquas curet diligenter confici et collocari". RV, s.72-73; Por. RWZM, XI, 2.

⁴⁸² „Postea ipsas personas visitabit sese omnibus affabilem et benevolum exhibens ne alicuius mentem subeat suspicio, quod ob sinistras aliquas informationes minus hilarem vultum ipsis ostendat". RV, s.73.

⁴⁸³ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.235-242; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.348-349.

⁴⁸⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.351; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.183.

postawie wizytatora akcentują również współczesne dokumenty prawa własnego Zgromadzenia Misji⁴⁸⁵, czyniąc to po 350 latach od napisania reguł dla przełożonego prowincji.

Szczegółowy scenariusz postępowania wizytatora określał kolejno harmonogram rozmów wizytującego z przełożonym domu, jego radą, urzędnikami pełniącymi różne funkcje i starszymi konfratrami żyjącymi we wspólnocie domowej. Każdemu powinien postawić pytanie o stan wspólnoty, a więc powinien zapytać o coś ważnego, co dotyczyło zarówno superiora, jak i innych członków. W ważnych okolicznościach powinien informację uzyskać potajemnie, gwarantując zachowanie tajemnicy. Istotne wiadomości powinien posiadać na piśmie, wystrzegając się ich publikacji, jak również swoim zachowaniem nie może wskazać na tych, którzy takowe informacje przekazali. Wizytator po zakończeniu komunikacji ze wszystkimi, po uzyskaniu i rozważeniu ważnych dla wspólnoty domowej informacji, ponownie powinien spotkać się z superiorem domu, w celu wysłuchania jego krótkiej informacji na temat każdego członka wspólnoty⁴⁸⁶. Po rozmowie z przełożonym wizytator mógł się zorientować na temat stopnia wzajemnych braterskich i rodzinnych relacji we wspólnocie domowej, realizacji ślubu ewangelicznego posłuszeństwa, co powinno być znamienne dla wspólnoty instytutu⁴⁸⁷.

Zgodnie z zaleceniami reguł, po spotkaniu z przełożonym domu, wizytator następnie wzywał każdego konfratru, zachowując w tej kwestii przez siebie ustalony porządek i kolejność. Rozmowa powinna odbywać się zasadniczo w cztery oczy, wizytator winien pytać wizytowanego raczej z pamięci a nie posługiwać się kartką z pytaniami. Prawodawca przygotował dla wizytatora gotowe przykłady konkretnych pytań wizytacyjnych, jakie w czasie kanonicznego działania był on zobowiązany postawić konfratom, zachowując w ten sposób zalecenia instrukcji instytutu. Przełożony prowincji mógł także zanotować z rozmowy wizytacyjnej rzeczy ważne i godne utrwalenia oraz dodatkowo roztropnie zapytać konfratru o inne sprawy⁴⁸⁸. Każda rozmowa wizytacyjna była dla przełożonego prowincji niejako egzaminem z cnoty roztropności, którą Wincenty cenił najwyżej i uważał ją za konieczną dla

⁴⁸⁵ „/.../ pelen troski o czynny udział wszystkich konfratrów w życiu i działalności apostołskiej prowincji, /.../ powinien popierać postugę poszczególnych domów, troszcząc się o osobowy rozwój i aktywność poszczególnych konfratrów”. KZM, 123 § 2.

⁴⁸⁶ „Petet a superiore et consequenter a consultoribus, officialibus et aliquibus antiquiorum num quid alicuius momenti sciant de statu domus, et si opus fuerit de hoc informationem fieri curabit secreto, quam scriptam secum habebit nemini illam aperiendo et cavebit ne quis suspicione assequi possit eos, qui talia secreta sibi retulerint. Huiusmodi informationibus acceptis et consideratis percurrat cum superiore catalogum personarum domus, brevemque de singulis ab eo capiet informationem”. RV, s.73.

⁴⁸⁷ Por. RWZM, V, 2.

⁴⁸⁸ „Postea vocabit omnes sigillatim eo ordine, quo ei magis convenire videbitur, et singulos seorsim iuxta instructionem sequenti capite positam memoriter potius quam ex scripto interrogabit et quae advertenda iudicaverit sibi memoriae causa scribet, quid vero a quoque interrogandum sit, illius prudentiae reliquitur”. RV, s.73.

sprawującego rządu w Zgromadzeniu Misji, bowiem zapewnia ona zachowanie w jego posłudze mądrej równowagi i jest fundamentem autentycznej osobowości, zwłaszcza kiedy musi podejmować rozważne decyzje⁴⁸⁹. Przed podjęciem rozmowy wizytator powinien wszystkich zachęcić do postawy otwartości i mówienia szczerzej prawdy, aby nikogo nie obciążało w przyszłości ukryte zło i fakt, że złej sytuacji w domu wspólnoty nie można było uzdrowić z powodu celowego i świadomego milczenia ze strony konfratrów. Wizytator powinien także uświadomić konfratrom, że są zobowiązani do zachowania tajemnicy, zwłaszcza jeśli treść ich rozmów była poufna, nawet kiedy w tej sprawie byliby pytani przez osoby niższe w precedencji od przełożonego prowincji, a mianowicie przez superiora domu czy innego urzędnika⁴⁹⁰. W rozmowach wizytacyjnych nie będzie łatwowierny, nawet kiedy ujawnione zostaną negatywne sprawy przeciwko innym członkom domu, zwłaszcza przeciwko przełożonym. Wówczas powinien te sprawy rozważnie przemyśleć i zastanowić się, w jaki sposób pozytywnie zainspirować konfratrów do dalszego wspólnego życia w Zgromadzeniu, nie osłabiając równocześnie ich cnoty posłuszeństwa wobec bezpośrednich przełożonych⁴⁹¹. Zdaniem św. Wincentego à Paulo superior domu powinien być wzorem posłuszeństwa wobec przełożonych wyższych, a w kierowaniu wspólnotą musiał odznaczać się wytrwałością w dążeniu do celu i łagodnością w doborze środków, aby chronić dobro wspólnoty⁴⁹². Istotą czynności wizytacyjnych przełożonego prowincji również było zabezpieczenie i pomnożenie dobra danej wspólnoty Zgromadzenia. Dlatego w przypadku obiektywnego potwierdzenia, że faktycznie któryś z członków przyczynił się do rozłamu wewnętrznej jedności wszystkich konfratrów, bądź skłócenia wspólnoty z przełożonym, powinien zostać bardzo starannie usunięty z domu, aby nie narażać domowników na dalsze niepokoje. Kanoniczne przeniesienie będzie zastosowaniem koniecznego lekarstwa na tę chorobę wspólnoty⁴⁹³. Przedstawione reguły i ustalenia stanowiły niejako przy-

⁴⁸⁹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.466; Por. RWZM, II, 5; Por. NPPZM, 133.

⁴⁹⁰ „Omnes hortabitur ad veritatem sinceram dicendam ne ipsis imputetur si morbi propter eorum silentium incogniti et latentes curari non possint admonebitque teneri eos servare sub secreto quidcumque eo quod secretum requirit transegerint, licet a quovis alio qui ipso sit inferior de ea re interrogentor”. RV, s.73-74. Wszystkie teksty dotyczące obecności formacji kandydatów do Zgromadzenia uwrażliwiają na zdobycie osobowej dojrzałości i odpowiedzialności za wspólnotę. Por. KZM, 77-95; SZM, 40-50; NPPZM, 18-49.

⁴⁹¹ „Non facile credit si quae forsitan referantur contra alios maxime contra superiores, sed ea notabit et expendet ut veritatem assequatur, cavebit ne, dum subditos consolari studebit, illi debiliores in obedientia erga suos immediatos superiores reddantur”. RV, s.74.

⁴⁹² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.250; t. XI, s.239. Wincenty nalegał do jednego z superiorów: „W pewnych przypadkach należy przeciwstawiać się z łagodnością i ze słodyczą; w innych należy stanowczo występować przeciw nadużyciom. Zawsze jednak musisz kierować się wolą Bożą i troską o Jego większą chwałę oraz o dobro wspólnoty”. TAMŻE, t. IV, s.91.

⁴⁹³ „Si quis divisionis aut dissensionis eorum qui una vivunt inter se vel cum suo capite autor esse inveniretur, diligentissime ab ea domo velut pestis qui eam posset inficere, si presens remedium non adhiberetur, separandus est”. RV, s.74.

gotowanie okoliczności podejmowania indywidualnych rozmów wizytującego przełożonego prowincji z superiorem domu, urzędnikami funkcyjnymi we wspólnocie, jak również z pozostałymi konfratrami. Zachowane instrukcje wizytacyjne szczegółowo określają, jakie pytania należy postawić sprawującym władzę we wspólnocie i bezpośrednio wspomagającym przełożonego w tej wspólnocie, jak również o co należy zapytać wszystkich⁴⁹⁴.

Instrukcja pytań dla wizytującego przełożonego prowincji odnosiła się do 16 spraw, o które należało zapytać przełożonego, jego doradców i osoby uznane za właściwe, z zasady uczestniczące w zarządzaniu wspólnotą domową. Wizytator powinien zapytać te osoby: 1 – czy poza tajemnicą spowiedzi znane jej są jakieś poważniejsze zdarzenia w domu i jaki zastosowano wówczas środek zaradczy; 2 – w jaki sposób przestrzegane są reguły odnoszące się do seminarzystów Zgromadzenia Misji; 3 – czy ktoś z chłopców i kobiet został nakłoniony do złożenia ślubów świętych albo nieroztropnie zachęcany do przestrzegania innych zobowiązań; 4 – czy ktoś we wspólnocie domowej darzy zbyt dużym uczuciem swoich krewnych, albo czy przebywa we wspólnocie tylko dlatego, by im pomagać; 5 – czy w domu jest wystarczająca liczba spowiedników, gwarantująca odpowiedzialną realizację misjonarskiego zobowiązania do ilości spowiadających się wiernych i jakości spowiedzi; 6 – w jaki sposób odbywają się ćwiczenia z kandydatami do kapłaństwa i z seminarzystami, konferencje dla duchownych, ćwiczenia duchowne dla innych ludzi z zewnątrz, wspieranie i odwiedzanie bractw miłosierdzia; 7 – w jaki sposób realizuje się troskę o zapewnienie dobrego kierownictwa duchowego dla osób uczestniczących w ćwiczeniach duchowych, jaką z takiego działania czerpie się korzyść; czy we wspólnocie domowej odbywają się konferencje na temat grzechów bądź innych problemów; 8 – jaki jest stopień rozwoju prowadzonych badań naukowych i w jakim dokładnie zakresie zachowuje się przepisy i wskazania dotyczące nowych poglądów, ich różnorodności i sposobu argumentowania oraz, czy w związku z tym dostrzega się potrzebę odwołania pewnych osób od dalszego studiowania i pracy naukowej, powierzając im inne obowiązki i posługi w Zgromadzeniu; 9 – w jaki sposób odbywają się misje, a mianowicie czy kazania, upomnienia i katechizacja są dostosowane do metody i stylu przyjętego w zwyczaju Zgromadzenia, czy poświęca się czas na odwiedzanie chorych i łagodzenie sporów, czy konfratry przyjmują jakąś zapłatę za te posługi oraz czy pozostałe ustalenia dotyczące głoszenia misji są należycie zachowywane; 10 – czy we wspólnotach domowych zobowiązanych do troski o wiernych wszystkie czynności kurialne są właściwie wykonywane oraz, czy misjonarze przestrzegają przepisów i norm rytuału rzymskiego i zarządzeń kościelnych przełożonych; 11 – jak kształtują się wzajemne relacje członków domu oraz kontakty z innymi osobami; 12 – czy ktoś przez symulację choroby nie

⁴⁹⁴ Por. „Caput 14 - Instructio de iis, quae in visitatione interroganda sunt”, w: RV, s.77-80.

podejmuje na co dzień trudu postępu w doskonałości oraz pozostaje w bezczynności, unikając prac i zadań wyznaczonych przez Zgromadzenie; 13 – czy we wspólnocie domu wobec osób chorych i przyjmowanych osób okazywana jest należyta troska i gościnność oraz czy członkowie Zgromadzenia powracający z misji lub skądinąd przyjmowani są z życzliwą troską; 14 – czy u kogoś we wspólnocie można zauważyć negatywne przejawy ambicji i egoizmu; 15 – jakiej jałmużny udziela się ubogim spoza domu Zgromadzenia; 16 – które z pobożnych dzieł prowadzone w domu, zgodnie z zadaniami i celem Zgromadzenia Misji, przynosi większą korzyść⁴⁹⁵. Zagadnienia zaproponowane w instrukcji dotyczyły zatem spraw istotnych dla zachowania wincentyńskiej tożsamości we wspólnocie podstawowej, pomagając wykryć ewentualne nieprawidłowości w sprawowaniu władzy i wspólnotowym życiu, jak również uruchomić mechanizm uzdrowienia wzajemnych relacji konfraterskich i rzeczywistej kondycji życia wspólnego, które należy do istotnych przejawów charyzmatu św. Wincentego i nieprzerwanej tradycji misjonarskiej⁴⁹⁶.

Dla całościowego poznania czynności wizytacyjnych przełożonego prowincji należy dalej przedstawić instrukcję zawierającą pytania, z jakich wizytator powinien skorzystać w indywidualnej rozmowie ze wszystkimi członkami domu. Tematykę odbywanych rozmów zasadniczo wyznaczało 8 zagadnień ujętych w pytaniach instrukcji, jak również 4 pytania przygotowane specjalnie dla scholastyków i 3 pytania dla odprawiających Seminarium Internum⁴⁹⁷. W zamyśle prawodawcy proponowana tematyka miała wizytatorowi dopomóc w obiektywnej ocenie danej

⁴⁹⁵ „1 – Interrogabit si quid gravius in ea domo accidisse extra confessionem intellexerit et quod remedium fuerit adhibitum. 2 – Quomodo seruentur regulae quae ad seminaristas Congregationis pertinent. 3 – An aliqui, maxime pueri et mulieres inducantur ad vota emittenda aut ad consilia alia observanda indiscrete impellantur. 4 – An aliquis domi si nimis affectus videatur ad consanguineos vel ad eorum subventionem teneatur. 5 – De numero et sufficientia confessoriorum praesertim in Domibus, ubi ad curam animarum astringimur et de frequentia et fructu confitentium. 6 – Quomodo fiant exercitia ordinandorum et seminariorum externorum. Item collationes seu conferentiae cum ecclesiasticis aut aliis externis et an Confraternitates charitatis visitentur et foveantur. 7 – Quanta cura insumatur in exercitandorum directione et quis fructus inde colligatur et an conferentiae de casibus aut aliis studiis domi vigeant. 8 – Quomodo literarum studia vigeant et quam exacte seruentur, quae de opinionum novitate et diversitate deque argumentandi ratione instituta sunt, et an aliqui videantur e studiis evocandi ad aliqua Congregationis munia aut ministeria exercenda. 9 – Quomodo missiones fiant, an scilicet conciones, exhortationes et catechismi ad methodum et stylum in Congregatione consuetum sint accomodati. Item an visitationi infirmorum et litibus componendis vacetur. Num quid pro functionibus in retributionem accipiatur et an reliquae missionum regulae recte observentur. 10 – An in Domibus ad regimen animarum obligantibus functiones curiales rite et recte peragantur caeteraque observentur, quae rituale Romanum et regulae Praefecti ecclesiae praescribunt. 11 – Quibuscum et qua ratione fiant conversationes tam inter nostros quam externos. 12 – An aliqui praetextu infirmitatis relaxentur in via perfectionis et a laboribus instituti nostri aboreant et ad otiositatem tendant. 13 – Ad infirmorum et hospitum debita cura habeatur et an nostri e missionibus aut aliunde domum redeuntes benigne et sollicite recipiantur. 14 – An aliqua ambitionis et proprietatis inditia in aliquo appareant. 15 – Quenam eleemosinae externis pauperibus erogentur. 16 – Ex quibus operibus piis iuxta nostrum Institutum maior fructus percipiatur”. RV, s.77-78.

⁴⁹⁶ Por. KZM, 21 § 1; SZM, 14 § 2; NPPZM, 88.

⁴⁹⁷ Por. RV, s.78-80.

wspólnoty, tak w zakresie wierności regułom i konstytucjom Zgromadzenia, jak również na płaszczyźnie odpowiedzialnej w realizacji apostołskich dzieł.

Każdego konfratra wizytator mógł zapytać: 1 – o stan jego zdrowia i sił, co sądzi na temat żywienia w domu Zgromadzenia, środków na ubranie, warunków zamieszkania oraz stosowanych przez niego ćwiczeń cielesnych; 2 – będzie mógł zapoznać się z jego samopoczuciem i stanem wewnętrznym, psychicznym. Jeśli uzna, że jest w stanie mu pomóc, pocieszyć go lub przyczyni się do jego rozwoju, wówczas to zainteresowanemu może przedstawić; 3 – w jaki sposób jest traktowany przez swoich obecnych przełożonych i jak ocenia ich pod względem osobowości i na płaszczyźnie posługiwania we wspólnocie jako urzędników Zgromadzenia Misji; 4 – czy zdarzyło się, by któryś z przełożonych ograniczał lub utrudniał swoim podwładnym możliwość komunikowania się z przełożonymi pośrednimi, czy w jakikolwiek sposób okazał swoje niezadowolenie, że członkowie Zgromadzenia skierowali do nich pisma na temat ich osób lub o ich sposobie kierowania wspólnotą; 5 – czy konfrater, poza spowiedzią, dowiedział się czegoś o innym członku domu, czego sam nie pochwała, a więc jego nieposłuszeństwie, szemraniu, zмовach zwłaszcza przeciwko przełożonym albo o postawie nieuczciwości i braku rozważli, kiedy ktoś z domowników przestawał z inną osobą w sytuacji zbytniej zażyłości lub o inicjowaniu sporu; 6 – w jaki sposób wspólnota domowa zachowuje konstytucje, dekry, porządek ogólny Zgromadzenia i rozporządzenia wydawane przez przełożonego generalnego bądź innych przełożonych; 7 – w jaki sposób konfratry wypełniają wobec wiernych zadania, do których Zgromadzenie się zobowiązało, w jaki sposób misjonarze doskonala się w sprawach duchowych i wewnętrznych oraz jaką postawę przejawiają wobec stałych cnót wspólnoty. Na zakończenie wizytator prosił rozmówcę o dobrowolne sformułowanie osobistych, ważnych i istotnych uwag pod adresem innych wspólnot misjonarskich w prowincji⁴⁹⁸. Taka rozmowa wymagała od wizytatora wytworzenia atmosfery zaufania, wzajemnego szacunku, duchowego bezpieczeństwa, jak również przekonania konfratra, iż wszystkie czynności mają służyć pomnożeniu dobra i budowaniu trwalszej jedności w Zgromadzeniu Misji⁴⁹⁹.

⁴⁹⁸ „1 – Quomodo valeat corpore et viribus et quomodo ei conveniat ratio victus, vestitus, cubiculi et exercitionis corporis, qua utitur. 2 – Si quid habeat dubitationis aut difficultatis, siquid et ad suam consolationem, instructionem aut profectum fore putat, id confidenter proponat. 3 – Quomodo a suis superioribus tractatus et quid sentiat de illis tam de personis quam de officiis eorum. 4 – An aliquis superior impediens libertatem subditorum scribendi ad superiores mediatos aut quovis modo significaverit sibi non placere, ut nostri de ipso aut eius Gubernatione ad eosdem scribant. 5 – An noverit extra confessionem aliquid de quavis persona, quod non ei probetur, ut de inobedientia, murmuratione, conspirationibus maxime contra superiores et si quid parum honestum et incautum in familiaritate nimia cum aliqua persona accidisse vel contra de dissensione. 6 – Quomodo domi observentur constitutiones, decreta, communis ordo et ordinationes quae a superiore generali aut aliis superioribus emanant. 7 – Quomodo Congregationis ministeria erga externos exerceantur, quod ad modum attinet: Quem progressum faciant nostri in rebus spiritualibus et quod omnium in solidis virtutibus acquirendis studium. 8 – Si de iis, quae pertinent ad alias domos totius Provinciae, aliquid habet quod alicuius momenti videatur, libere proponat”. RV, s.79.

⁴⁹⁹ Por. KZM, 96.

Kiedy w wizytowanej wspólnotcie przebywali scholastycy, wizytator mógł dodatkowo każdemu z nich postawić następujące pytania: 1 – na ile doświadcza w sobie talentu, zdolności do zapamiętywania, sił i chęci do zdobywania wiedzy; 2 – czy dodatkowe zajęcia proponowane w domu bądź samo uczenie się powoduje zamęt w przeżywaniu ćwiczeń duchowych i odciąga od spraw wewnętrznych; 3 – czy konfrater posiada konieczne książki, czy czyta, pisze i podejmuje dyskusję; 4 – jak ocenia własne postępy w procesie studiowania⁵⁰⁰. Tak więc pytania dotyczyły realizacji podstawowych założeń wynikających z realizowanej w instytucie formacji intelektualnej, duchowej, jak również przygotowania pastoralnego do podjęcia prac Zgromadzenia⁵⁰¹. Natomiast inny wymiar i cel miała rozmowa wizytatora z kandydatami do Zgromadzenia, którzy aktualnie odprawiali czas próby w Seminarium Internum. Tych kandydatów do życia w Zgromadzeniu Misji, w rozmowie indywidualnej, przełożony prowincji pytał wprost: 1 – czy faktycznie posiadają mocne postanowienie życia aż do śmierci w Zgromadzeniu Misji; 2 – czy jednakowo traktuje wszystkie prace apostołskie wspólnoty, jak również zadania stosownie do tego, co mu nakaże realizacja ślubu posłuszeństwa; 3 – czy sumiennie odprawia ćwiczenia duchowe i realizuje inne czynności, które seminarzyści powinni wypełniać oraz w których czynnościach uczynił większe postępy. Wizytator, jeśli uznał to za właściwe, mógł także zapytać o inne sprawy dotyczące wspólnoty seminarzystów i relacji kandydatów wobec przełożonych⁵⁰². Powyższe instrukcje dowodzą, że przełożony prowincji w czasie wizytacji kanonicznej chciał najdokładniej zapoznać się z poziomem relacji interpersonalnych we wspólnotcie, warunkujących harmonijne braterskie współdziałanie i współodpowiedzialność za realizowane dzieła Zgromadzenia.

Dla wizytującego przełożonego istotną sprawą było również poznanie faktycznego stanu dóbr ruchomych i nieruchomości zarządzanych przez mianowanych urzędników wspólnoty domowej. Dlatego wizytacja posiadanych dóbr doczesnych Zgromadzenia Misji i konfratów powinna się odbyć zgodnie z regułami, które zostały już szczegółowo omówione w części o odpowiedzialności wizytatora za dobra doczesne prowincji, natomiast dodatkowo wizytujący był zobowiązany przeanalizować wskazania odnoszące się do urzędników, którym powierzono troskę o dobra materialne domów w prowincji. Temu miały służyć nie tylko informacje przekazywa-

⁵⁰⁰ „1 – Quid ingenii, memoriae, virium et propensionis ad literas in se experiatur. 2 – An occupatione exteriori vel studiis removeatur et distrahatur a rebus spiritualibus. 3 – An habeat libros necessarios, an scribat, legat, disputet. 4 – De suo profectu in literis quid sentiat”. RV, s.79-80; Por. KIRZM, 110 § 1.4.

⁵⁰¹ Por. TAMŻE, 195-197.

⁵⁰² „1 – An firmus sit in proposito vivendi et moriendi in Congregatione. 2 – An indifferens sit ad omnia Congregationis ministeria et exercitia prout obedientia vocabit. 3 – An exercitia spiritualia fecerit, caeteraque a Seminaristis agenda peregerit et in quibus plus profecerit et alia si videbitur ex examine Seminarii interrogare poterit”. RV, s.80; Por. KIRZM, 154 § 1.

ne wizytatorowi, ale również jego osobiste lub przez współpracownika zapoznanie się z odpowiednimi dokumentami⁵⁰³. Przełożony prowincji w kontekście wizytacji powinien w obecności superiora domu, jego doradców i mianowanego asystenta przeanalizować treść reguł wspólnych Zgromadzenia pod kątem ich zachowania w tej wspólnotce. Gdyby zauważył jakieś niedociągnięcia, zaniedbania w realizacji prawa fundamentalnego Zgromadzenia Misji, powinien, poznając przyczyny takiego stanu, rozważyć zastosować skuteczne środki zaradcze, które przywrócą pierwotną dyscyplinę instytutu. Natomiast szczegółowe wskazania prawa własnego dotyczące urzędu asystenta, doradców, karciciela, kaznodziejów i kapłanów, jak również innych ważniejszych urzędników powinien rozważyć sam w obecności zainteresowanych. Analizę pozostałych instrukcji i wskazań odnoszących się do innych konfratrów pełniących funkcje we wspólnotce może zlecić osobom towarzyszącym mu w czasie wizytacji lub innemu zastępcy, którzy wykonają powyższe czynności w obecności przedstawicieli zainteresowanych urzędników⁵⁰⁴. Tak więc prawem i obowiązkiem wizytatora było czuwanie nad wiernym zachowaniem konstytucji i reguł Zgromadzenia Misji w podległych mu wspólnotach, a czynności wizytacyjne stanowiły najlepszą sposobność, by osobiście mógł przyczynić się do przestrzegania reguł prawa, usuwając wówczas wszelkie nadużycia i zaniedbania oraz roztropnie i rozważnie stosując wobec niepoprawnych i opornych nawet sankcje kościelne⁵⁰⁵.

Przełożony prowincji wizytując wspólnotę Seminarium Internum miał uprawnienie konstytucyjne, aby od każdego kandydata domagać się przekazania pełnej relacji dotyczącej jego wcześniejszego życia, natomiast konfratry podejmujący trzeci rok formacji wincentyńskiej po odbyciu wcześniejszych studiów powinni zapoznać wizytatora z wydarzeniami tego okresu⁵⁰⁶. Następnie do istotnych czynności wizytacyjnych należało przyjęcie od członków wspólnoty tzw. dorocznego rachunku sumienia. Jeśli wizytator tej czynności nie mógł dokonać osobiście, wówczas w normalnym trybie powinien wyznaczyć do takiego działania superiora domu. Reguły dla wizytatora określiły, że co roku w każdym domu swojej prowincji albo po

⁵⁰³ „Visitatio rerum aut partium domus iuxta ea quae in praecedentibus regulis praesertim in nono capite huius officii dicta sunt, fieri debet, in qua simul examinandae sunt regulae officialium, qui eius modi rerum curam habent. Si quid autem non solum informationem sed inspectionem requiret, ipse per se aut per socium id praestabit”. RV, s.74; Por. TAMŽE, s.66-67; Por. KiRZM, 135, 136 § 3, 140 § 1-2, 141 § 2; Por. KZM, 149.

⁵⁰⁴ „Regulas communes coram superiore, consultoribus et assistente examinabit et si quae non observari intellexerit, consideratis causis remedia adhibebit ut observari possint. Regulas autem Assistentis, consultorum et Admonitoris, concionatorum et sacerdotum itemque praecipuorum officialium ipse per se cum ipsismet examinabit, reliquas vero aliorum officialium poterit socio aut alteri coram singulis eorum examinandas committere”. RV, s.74.

⁵⁰⁵ Por. KiRZM, 110 § 1.10.

⁵⁰⁶ „Visitator rationem integram totius anteaetae vitae iuxta constitutiones ab illis exhibet qui Congregationem ingrediuntur, et ab eo tempore quo ad studia missi sunt ab iis qui illis absolutis ad tertium seminarii annum peragendum mittuntur”. RV, s.74-75.

przeprowadzeniu wizytacji gospodarczej posiadanych dóbr doczesnych wspólnoty lub w trakcie samej wizytacji, przełożony prowincji powinien przyjąć od wszystkich rachunek sumienia, obejmujący okres od ostatniej jego wizytacji kanonicznej. Rachunek sumienia należało przeprowadzić zgodnie ze szczegółową instrukcją, załączoną do treści prawnych wskazań, które zostaną przeanalizowane poniżej. Natomiast jeśli wizytacja przypadła w okresie odnawiania ślubów, to okoliczności aktu ślubowania należy tak ustalić, by odbył się on wobec wizytatora, który wcześniej osobiście wyznaczy odpowiednich spowiedników do przyjęcia od członków Zgromadzenia Misji spowiedzi generalnej oraz osobiście będzie służył w konfesjonale tym konfratrom, którzy zechcą skorzystać w tej sprawie z posługi przełożonego prowincji⁵⁰⁷.

W tradycji prawnej wincentyńskiego instytutu pielęgnowano jednakowy sposób przyjmowania rachunku sumienia od członków wizytowanej wspólnoty. Reguły dla wizytatora zobowiązywały go do osobistego przewodniczenia spotkaniu i przyjmowania rachunku sumienia. W okolicznościach kiedy każdy konfrater stosownie wcześniej pouczony wyznał w rachunku to, co chciał powiedzieć, wizytator, według swojego uznania, mógł go jeszcze zapytać o szczegóły, czyniąc to zawsze poza spowiedzią, nigdy nie zadając pytań powodujących w nim znaczniejsze zawstydzenie. Wizytator nie będzie pytał wszystkich o wszystko, lecz rozważnie i oględnie formułując pytanie zachowa wzgląd na osobę pytanego. W toku przepytywania przełożony prowincji powinien być człowiekiem pełnej łagodności, przekonując egzaminowanych do tego, że nie chce wejść w posiadanie wiadomości jako sędzia, lecz pragnie się o tym wszystkim dowiedzieć jako życzliwy ojciec, aby w razie konieczności pocieszyć podwładnego⁵⁰⁸. Nie było to łatwe do przeprowadzenia, bowiem doświadczenie wincentyńskie potwierdziło, że przełożeni nie zawsze byli najlepszymi członkami wspólnoty, nie obdarzali jej miłością i nie poświęcali się jej całkowicie, stąd nie potrafili charyzmatycznie przewodzić i dynamizować jej członków⁵⁰⁹.

⁵⁰⁷ „Quodsi aliquando per se praestare non poterit, substituet ad id ordinarie superiorem domus; singulis vero annis in quaque Domo suae Provinciae absoluta rerum domesticarum visitatione aut in ipso visitationis decursu (si quid opportunius in aliquibus fore iudicaret) rationem conscientiae ab omnibus accipiet iuxta modum inferius praescriptum. Quodsi visitatio circa renovationem votorum incideret, talis renovatio erit uno circiter mense differenda vel anticipanda ut ipso praesente fieri possit, et tunc ipse ad excipiendas confessiones generales nostrorum aliquos magis idoneos confesarios designabit eosque, qui sibi confiteri volent, benigne audiet”. RV, s.75.

⁵⁰⁸ „Visitator inter has omnes sui officii regulas illam maxime observabit, quae de ratione conscientiae nostrorum accipienda habetur et cum quisque dixerit quae dicere voluerit iuxta instructionem datam, poterit Visitator, si quae existimaverit amplius interroganda, id etiam facere, quamvis quae hominem pudore multum afficiet ea extra confessionem interroganda non essent, nec a singulis singula petet sed prudenter et circumspecte pro ratione personarum, denique eam suaviter tenebit, ut illa omnia non tanquam ludex exigere, sed ut benignus parens ob subditi consolationem cognoscere velle videatur”. RV, s.80.

⁵⁰⁹ Por. M. PEREZ FLORES, *Posłuszeństwo*, s.122.

Istniała możliwość zastosowania krótszej formy wizytacyjnego rachunku sumienia, aby konfratry mogli to ćwiczenie przeżyć z mniejszym stresem, napięciem wewnętrznym i duchowym pożytkiem. Powszechnie stosowano formę, której używano w Zgromadzeniu do comiesięcznych rachunków sumienia. Podstawowy schemat zawierał 6 punktów, wskazując na kolejne fazy przygotowania i przeprowadzenia tego ćwiczenia duchowego we wspólnotce domowej. I tak: 1 – wizytator powinien starannie wspólnie wszystkich zachęcić do odprawienia w tej intencji rozmyślania zgodnie z trzema dyspozycjami, a więc należy uświadomić sobie motywy działania, stan wiedzy i pomocne środki; 2 – następnie pod przewodnictwem wizytatora należało wysłuchać wygłoszonej na ten temat konferencji duchowej; 3 – każdy powinien zbadać stan swego sumienia zwykle w odniesieniu do pięciu spraw: a) nad jaką cnotą miał pracować od ostatniego rachunku sumienia i co osiągnął w tej materii, b) jakie główne wykroczenia popełnił od czasu ostatniej wizytacji przeciwko regułom, konstytucjom, ogólnemu porządkowi i postanowieniom powziętym w odniesieniu do ćwiczeń duchowych, c) jaki postęp każdy osiągnął w cnotach stałych, jakie łaski otrzymał od Boga, jakie pocieszenia duchowe i jakie oświecenia, d) jak – jego zdaniem – realizuje własne powołanie, czy jest w nim mocno utwierdzony oraz czy miłuje wszystko, co odnosi się do swego powołania, e) jaką ma szczególną potrzebę lub słabość dotyczącą duszy i ciała, jakie nadużycia opanowały duszę i czy jest fizycznie zdrowy; 4 – wizytator powinien zatroszczyć się, aby każdy krótko i dokładnie zapisał czyniony rachunek sumienia, składający się z 5 punktów, następnie przekazał go przełożonemu wizytującemu bądź odczytał jego treść wobec wizytatora; 5 – natychmiast po tej wypowiedzi wizytator udzieli mu w duchu łagodności i chrześcijańskiego miłosierdzia właściwego pouczenia oraz wskaże na skuteczne środki chroniące go przed ponownym upadkiem. Resume tych wskazań powinien przedstawić na kartce, na której wcześniej umieścił trzy najważniejsze grzechy lub zaniedbania danej osoby z przeciwnymi im aktami cnót, rozpoznane dzięki informacji przekazanej w rachunku sumienia; 6 – na zakończenie tego duchowego spotkania, by użyzyć wizytowanemu znacznej pociechy i wsparcia, wizytator klęcząc w duchu pokory, każdego oddzielnie błogosławił słowami: błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca i Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na nas i pozostanie na zawsze. Amen⁵¹⁰. Z przytoczonych reguł wynika, że proponowany każdemu konfratrowi wizytacyjny rachunek sumienia był niewąt-

⁵¹⁰ „Porro ut eiusmodi ratio conscientiae facilius, suavius et fructuosius reddi possit, Visitator uti poterit breviori formula, cuiusmodi ea est qua singulis mensibus in communicationibus ordinariis utimur, fitque ut sequitur. 1 – Visitator accurate omnes simul hortabitur, ut ad hanc rationem conscientiae melius se preparandum meditationem faciant de hac materia haec tria punta continentem 1. motiva, 2. quid scit, 3. media. 2 – Ut de eodem subiecto fiat consequenter conferentia Praeside ipso Visitatore. 3 – Ut quisque conscientiam examinet super quinque capitibus ordinariae communicationis, scilicet 1. quae nam sit ea virtus, quae a praeterita conscientiae ratione fuit tradita ut peculiari cura exerceatur; An scilicet in ea profecerit vel non. Secundo qui sint praecipui defectus ab ultima visitatione admissi contra regulas, constitutiones, ordinem communem et proposita in exercitiis spiritualibus facta. 3. qui profectus in solidis virtutibus. Item quae gratiae a Deo receptae, quae etiam consolationes spirituales et limina. 4. qualem se sentiat circa vocationem, an firmus sit in ea et omnia quae ad eam pertinent diligat. 5. quae sit praecipua necessitas aut infirmitas tam

pliwie aktem religijnym, tak w wymiarze wspólnoty jak i w przeżyciu osobistym i jako taki stanowił niewątpliwie okazję do wyrażenia autentycznego świadectwa wiary, pobudzał do przeżywania braterstwa w wymiarze nadprzyrodzonym i odpowiedzialności za indywidualny duchowy rozwój, a więc spełniał istotny cel preferowanej w Zgromadzeniu Misji permanentnej formacji swoich członków. Między innymi powyższe motywy mogły skłonić prawodawcę, aby zobowiązać wizytatora do okazania szczególnej troski w swojej prowincji o skuteczny rozwój praktyki przyjmowania rachunku sumienia jako ćwiczenia najważniejszego i najpożyteczniejszego wśród innych zwyczajów wincentyńskiego instytutu. Wizytator powinien także kilkakrotnie w tej sprawie skierować upomnienie do poszczególnych przełożonych swej prowincji i pilnie domagać się od nich realizacji tego obowiązku⁵¹¹. Przełożony prowincji został także zobowiązany do respektowania i egzekwowania przepisów dotyczących osób konfratrów, którym powierzono urząd superiora domu w prowincji i sprawowania przez nich urzędu. Wyznacznikiem tego miało być szczególniejsze umiłowanie życia duchowego, stosownie do godności urzędu przełożonego prowincji. Ta okoliczność powinna istotnie motywować wizytatora do usilnej realizacji i osiągnięcia celu swojego urzędu oraz świętości życia wymaganej od przełożonego prowincji, aktualnie sprawującego władzę⁵¹². Prawodawca zawsze stawiał przed kandydatem na urząd wizytatora konkretne wymagania duchowe i moralne, oczekując że mianowanym będzie kapłan wybitny, posiadający nieprzećiętną znajo-

animae quam corporis, quodnam scilicet vitium in anima dominetur et quomodo corpus valeat. 4 – Curabit ut quisque praedictam rationem conscientiae quinque capitibus constantem brevis et distincte scripto mandet et ipsi Visitatori tradet aut, si opus est, coram ipso legat. 5 – Audita cuiusque visitati communicatione continuo dabit illi in spiritu lenitatis et charitatis instructionem convenientem ac remedia contra relapsum efficaciam, quorum summarium ordinarie illi tradet in schedula in qua tres ut plurimum praecipui defectus eiusdem personae ex dictis informationibus cogniti una cum actibus virtutum oppositis scripti erunt. 6 – Absoluta communicatione ut maiorem consolationem et edificationem det visitato, illum in spiritu humilitatis flexis genibus benedicet haec verba ut plurimum pronuntiando: Benedictio Dei omnipotentis Patris et Filii et Spiritus Sancti descendat super nos et maneant semper. Amen”. RV, s.80-82. W duchowości Zgromadzenia od początku polecano konfratrom praktykę podwójnego codziennego rachunku sumienia. Najpierw szczegółowy, krótki przed obiadem i kolacją, którego celem była refleksja nad cnotą, jaką należy zdobyć lub wadą, jaką należy usunąć, a przed spoczynkiem należało odprawić ogólny rachunek sumienia, odnoszący się do wszystkich czynności dnia. Por. RWZM, X, 9; Por. KiRZM, 241; Por. SZM, 19; Por. NPPZM, 79.

⁵¹¹ „Demum Visitator diligenter curabit ut haec pia accipiendae rationis conscientiae consuetudo tanquam caeterarum gravissima ac utilissima apud nos vigeat et de hoc singulos suae Provinciae superiores aliquoties admonebit rationemque accurate exiget in Domino”. RV, s.82. Wincenty pisząc o obowiązkach superiorów domów Zgromadzenia akcentował z przekonaniem: „Twoim podstawowym obowiązkiem jest ogólny zarząd wspólnotą domową. Musisz czuwać i czynić wszystko, aby panował w niej porządek”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, s.441; „Jako superior musisz: 1. Troszczyć się o własną doskonałość; 2. O doskonałość wszystkich członków wspólnoty; 3. Głosić Słowo Boże w kościele miejscowym i biednemu ludowi na misjach; 4. Sprawować sakramenty święte; 5. Sprawować kult liturgiczny; 6. Starać się o dobro duchowe i materialne ubogich, odwiedzać chorych i więźniów /.../”. TAMŻE, t. II, s.378; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.185-186.

⁵¹² „De caetero quae superioribus particularibus quoad eorum personas spectat in regulis praescribuntur eo diligentibus servare enitetur, quo pluribus pro ratione officii sui vitae spiritualis studio praeire debet. Quod ut melius assequatur finem officii sui et sanctitatem in Visitatore requisitam ante oculos habere diligenter studebit”. RV, s.82.

mość dzieł Zgromadzenia, a wobec konfratrów usłużny i prawdziwie pobożny⁵¹³. Obecne prawo własne instytutu potwierdziło powyższe wymagania, akcentując jeszcze pełniej zatroskanie wizytatora o dynamizm wszystkich konfratrów w realizację dzieł Zgromadzenia zgodnie z pierwotnym celem wspólnoty, budowanie żywej jedności w prowincji, popieranie apostołskiego zróżnicowania poszczególnych domów i podjęcie celowej troski o osobowy rozwój i aktywność każdego członka wspólnoty prowincjalnej⁵¹⁴.

Wyznaczony przez specjalną instrukcję, zawartą w regułach dla wizytatora, sposób przeprowadzenia wizytacji w tej materii inspirował przez całą historię Zgromadzenia Misji kanoniczne działanie przełożonych prowincji. Wizytatorzy realizowali wiernie zalecenia instrukcji wydanej przez prawodawcę instytutu, bowiem ze swej działalności wizytacyjnej musieli przysyłać przełożonemu generalnemu dokładne relacje i protokoły⁵¹⁵, jak również prawo własne fundamentalne zobowiązywało ich do dokładnego wypełniania zleceń superiora generalnego i przesłania mu wiernie spisanych relacji⁵¹⁶. Taką samą powinność musi spełniać przełożony prowincji, kierując się najnowszym prawem Zgromadzenia, które zaleca urzędowe i zwyczajowe odwiedzanie domów swojej prowincji, jak również przesyłania relacji o stanie prowincji i sprawozdań z przeprowadzonych urzędowo wizytacji domów Zgromadzenia Misji⁵¹⁷.

W tradycji Zgromadzenia zachowano również sposób przeprowadzenia urzędowej wizytacji kanonicznej domu instytutu. Wizytator specjalnym pismem zapowiada czas i program wizytacji, wskazując konfratru, który podejmie związane z tym czynności prawne. W większości przypadków wizytującym jest sam przełożony prowincji, ale może skorzystać z pomocy prawnej swego asystenta lub pozostałych radców prowincji, określając im dokładnie zakres udzielonych uprawnień⁵¹⁸. W dniu rozpoczęcia wizytacji sprawowana jest wspólnie Najświętsza Ofiara Mszy św., wizytujący wygłasza konferencję wstępną dotyczącą instytucji wizytacji i korzyści duchowych, jakie powinno przynieść wspólnocie podjęte działanie prawne. Wizytujący włącza się w rytm życia odwiedzanego domu, uczestniczy w ćwiczeniach ascetycznych, wspólnej modlitwie i w niektórych działaniach apostołskich członków domu. Zachowano również precedencję w podejmowaniu rozmów wizytacyjnych, poczynając od superiora i konfratrów aktualnie pełniących funkcje w domu Zgromadzenia. Następnie wizytator podejmuje dialog z pozostałymi konfratrami i spotyka się raz jeszcze z przełożonym domu. Wizytacja dotyczy aktualnego stanu

⁵¹³ Por. KiRZM, 109 § 2.

⁵¹⁴ Por. KZM, 123 § 2.

⁵¹⁵ Por. KiRZM, 110 § 1.1.

⁵¹⁶ Por. TAMŻE, 110 § 1.13.

⁵¹⁷ Por. KZM, 125.6; Por. SZM, 69.6.

⁵¹⁸ Por. KZM, 126-127; Por. SZM, 73-74; Por. NPPZM, 140-141.

dóbr doczesnych domu, a więc majątku ruchomego i nieruchomego, dochodów domu, pracy konfratrów, warunków materialnych życia w domu, posiadanej dokumentacji Zgromadzenia i dóbr powierzonych w zarząd Zgromadzeniu. Przełożony wizytujący ocenia również stopień realizacji tożsamości wincentyńskiej, konfrontując stan faktyczny z ostatnio zatwierdzonym i obowiązującym konfratrów programem wspólnotowym domu. Program ten powinien uwzględniać działalność apostołską domu, wspólną modlitwę, indywidualne i wspólnotowe korzystanie z dóbr materialnych, misjonarską postawę chrześcijańską w miejscu pracy, program formacji ciągłej, terminarz roboczych i formacyjnych spotkań, czas koniecznego odpoczynku, studium oraz horarium dnia⁵¹⁹. W rozmowach indywidualnych dominują sprawy dotyczące Zgromadzenia i osobistej drogi powołania, jak również zawsze istnieje możliwość przekazania w zaufaniu swoich spostrzeżeń, propozycji dotyczących ożywienia i zintegrowania wspólnoty, zachowania tożsamości wincentyńskiej i utrwalenia ludzkich relacji. Wizytacja praktycznie kończy się wspólną modlitwą i konferencją podsumowującą, którą wygłasza wizytujący. Może w niej wskazać na problemy zauważone w domu, jak również ad hoc podać środki zaradcze. Efektem kanonicznej wizytacji staje się wydanie dekretu powizytacyjnego, stanowiącego urzędowe podsumowanie zakończonych czynności prawnych i zawierającego istotne zalecenia do realizacji, które mogą dotyczyć wszystkich członków wspólnoty bądź poszczególnych urzędników i konfratrów uczestniczących bezpośrednio w sprawowaniu władzy. W dekrecie zwyczajowo przypomina się o obowiązku pielęgnowania charyzmatu wincentyńskiego i przeżywania swego powołania w duchu odpowiedzialności za wspólnotę i jej dzieła⁵²⁰.

Wyznaczenie przez św. Wincentego à Paulo, jako prawodawcę i przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, uprawnień i określenie wizytatorowi zakresu sprawowania władzy jako przełożonego prowincji stało się najistotniejszą inspiracją do rozwoju i utrwalenia kanonicznego posługiwania tego najwyższego urzędu w prowincji. To odpowiedzialne sprawowanie władzy wymagało od kandydata szczególnych uzdolnień i wyjątkowych przymiotów osobowych. Określając wymagania do sprawowania tego urzędu nie można było pominąć uzdolnień wewnętrznych i duchowych, sprawności intelektualnej, odpowiedniego przygotowania i umiłowania życia wspólnotowego, zdolności do współdziałania w rządzeniu przez pielęgnowanie właściwych relacji międzyosobowych, jak również stałych cnót świadczących o permanentnym nabywaniu chrześcijańskiej doskonałości przez kandydata. Należy przyznać, że Wincenty à Paulo postawił zasadnicze wymagania w tej kwestii, co zostało potwierdzone w wymiarze słuszności przez obecne wskazania prawne Kościoła⁵²¹.

⁵¹⁹ Por. SZM, 16.

⁵²⁰ Por. KZM, 21 § 1-2; Por. KPK, KAN. 619.

⁵²¹ Por. KPK, kan. 619.

Rozdział IV

Superior jako przełożony domu Zgromadzenia Misji

Kanoniczne sprawowanie władzy w prawnie erygowanym domu wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego wymagało ustanowienia i obecności przełożonego tej podstawowej wspólnoty, który od chwili objęcia urzędu posiadał własną i ściśle określoną misję do spełnienia¹, opartą na bogatym duchowym i praktycznym doświadczeniu św. Wincentego à Paulo, jego charyzmacie i przekazywanych opiniach, w których ten święty nie stronił od ewangelicznego radykalizmu². W tym kontekście przełożony winien osiągnąć stan wewnętrznej pewności odnośnie swego posługiwania, która zakładała świadomość uprawnień i zobowiązań wobec wspólnoty oraz jej całkowitą akceptację. Bowiem bez tego nie mógłby się stać skutecznym animatorem życia wspólnego i wspólnotowego apostołsko-ewangelicznego działania, które zasadniczo opierało się i nadal opiera na uszanowaniu dynamicznego zaangażowania każdego konfratra w realizacji zleconych mu zadań, jak również na zasadzie posłuszeństwa aktywnego, którą należy rozumieć jako totalne podporządkowanie się woli Bożej, objawianej przez osobę przełożonego³.

1. Urząd przełożonego domu

Z prawnego punktu widzenia należy zaznaczyć, że ustanowienie i obecność osoby przełożonego domu zawsze było jednym z warunków koniecznych do zaistnienia samej wspólnoty podstawowej, prowadzenia przez jej członków życia wspólnego, jak również funkcjonowania domu misjonarskiego instytutu w sensie kanonicznym⁴. Również Wincenty à Paulo miał tego wielką świadomość, jak również był przekonany, że superiorzy prawnie erygowanych domów misjonarskich, powierzona im władzę we wspólnocie powinni sprawować w poczuciu odpowiedzialności za każdego konfratra, dobro wspólne domu Zgromadzenia Misji oraz dobro duchowe ubogich, którym aktualnie posługują. To niewątpliwie wpłynęło na historyczne

¹ Por. A. GARACHANA, *Sprawowanie władzy we wspólnocie zakonnej*, w: *Życie Konsekrowane* 4(20)1998, s.66.

² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.119; t. XI, s.241; Por. J. CORERA, *Ideas de san Vicente sobre la autoridad en la vida comunitaria*, w: „Anales” 85:1977, s.120-133.

³ Por. RWZM, V, 1.

⁴ Por. KPK, KAN. 608; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s. 185.

kształtowanie się modelu kierowania wspólnotą podstawową i zakresu kanonicznych działań superiora, o czym świadczy współczesne prawo własne wspólnoty wincentyńskiej⁵. To prawodawstwo wiernie czerpie z norm podstawowych zapisanych w zachowanych schematach reguł dla poszczególnych przełożonych wspólnot Zgromadzenia Misji⁶. Analiza tych tekstów przekonuje coraz bardziej, że wskazania Wincentego à Paulo pozostawały zawsze w wielkiej harmonii z nauką Kościoła i współcześnie odczytywanym dziedzictwem dyscypliny kanonicznej. Dla źródeł tych wspólne jest przekonanie, że przełożeni domów, podejmując się realizacji swoich zadań, powinni sprawować władzę we wspólnotach podstawowych w duchu służby, a podwładnymi kierować jako synami Bożymi. Przełożeni zostali zobowiązani, aby wobec ludzkiej godności swoich współbraci odnosili się z szacunkiem i kreatywnie popierali postawę dobrowolnego posłuszeństwa. Powinni także chętnie podejmować dialog z konfratrami, wysłuchiwać ich, popierać i inspirować wspólną inicjatywę, która ma na celu osiągnięcie większego dobra dla własnego instytutu i całego Kościoła, jak również odpowiedzialnie zatroszczyć się o codzienne należyte funkcjonowanie wspólnoty⁷. Tak więc, zgodnie ze wskazaniami prawa powszechnego i własnego Zgromadzenia Misji, władza superiora jako przełożonego domu nie powinna być tylko zwykłym i technicznym koordynowaniem działalności członków wspólnoty podstawowej, lecz spełniać funkcję istotnej inspiracji w kierowaniu wspólnotą i wspomaganie jej członków w realizacji podstawowego celu wincentyńskiego instytutu. Przedstawiona poniżej analiza prawna pierwszych reguł oraz współczesnych dokumentów prawa własnego Zgromadzenia Misji, odnoszących się do przełożonego domu misjonarskiego, pozwoli odtworzyć istotny model sprawowania władzy na płaszczyźnie podstawowej.

a) Charakterystyka urzędu

W tradycji wincentyńskiej wymownie akcentuje się przekonanie, że w każdej wspólnotce podstawowej przełożeni i podwładni są w równej mierze odpowiedzialni za pełnienie we wszystkim woli Bożej⁸, przygotowanie, stałe pielęgnowanie i wspomaganie działalności apostołskiej, zmierzającej do realizacji wspólnego posłannictwa w głoszeniu Ewangelii ubogim⁹. W przekonaniu św. Wincentego à Paulo kon-

⁵ Por. RWZM, II, 2; Por. KIRZM, 1-2, 218-252; Por. KZM, 10-27, 96-100; Por. SZM, 69.3, 79 § 1-3; Por. NPPZM, 133-137.

⁶ Por. RSG, w: RS, s.46-56; RV, w: RS, s.56-83; RSP, w: RS, s.83-99.

⁷ Przełożeni „zawsze jednak zachowują władzę w zakresie podejmowania rozstrzygnięć i wydawania poleceń”. KPK, KAN. 618; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.592 nn. Wincenty zobowiązywał, aby „ci, którzy kierują wspólnotą domową, niech traktują innych jak braci, a nie jak podwładnych”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.53.

⁸ Por. KZM, 5, 25. Proces budowania takiej jedności dokonuje się skutecznie dzięki pielęgnowaniu wzajemnych rozmów i konsultacji. Prawo własne Prowincji Polskiej Zgromadzenia Misji nakłada na przełożonych realizację tej praktyki jako istotny obowiązek przełożonego. Por. NPPZM, 136.

⁹ Por. KZM, 11, 19; „Ten braterski sposób życia, który czerpie ustawicznie swoją żywotność z naszego

frater sprawujący władzę jako przełożony domu był odpowiedzialny za zapewnienie warunków i okoliczności urzeczywistnienia się powyższych wskazań, jak również za stworzenie właściwych relacji interpersonalnych. Nikogo nie powinna przerażać perspektywa odpowiedzialnej realizacji cnoty i ślubu posłuszeństwa w miłości, bowiem jest to najistotniejszy sposób zachowania wspólnoty i dzieł apostołskich¹⁰, jak również uszanowania osobistej godności i indywidualności każdego członka instytutu¹¹. Prawodawstwo Kościoła permanentnie podkreślało, że przełożony gorliwie wypełniający swój urząd powinien wraz z powierzonymi sobie członkami wspólnoty budować braterską jedność w Chrystusie, w której szuka się i miłuje przede wszystkim Boga¹², w ten sposób przyczyniając się do stałego duchowego rozwoju swoich konfratrów¹³. Niewątpliwie podjęcie i zrealizowanie powyższych czynności zawsze wymagać będzie od superiora domu szczególnych osobistych wyrzeczeń, cierpliwości i roztropności, a nawet ofiarnej gotowości do podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji dla dobra wspólnoty. Dlatego kandydat na ten urząd powinien posiadać szczególne cechy osobiste i konieczne uzdolnienia, które kształtują nie tylko jego osobowość, ale również prawną i wspólnotową skuteczność w relacjach z konfratrami. Poniższa analiza reguł dla przełożonego domu pomoże wydobyc istotne w zamyśle św. Wincentego à Paulo cechy superiora oraz wskazać na jego osobowość i kanoniczne uprawnienia, które mu przysługują na podstawie aktualnie obowiązującego prawa własnego Zgromadzenia Misji, jako urzędującemu przełożonemu domu misyjnego.

b) Kanoniczna zdolność kandydata do prawnych działań we wspólnocie

Wincenty à Paulo w swoich konferencjach do misjonarzy i Sióstr Miłosierdzia oraz w licznie zachowanych listach, skierowanych do nowo mianowanych superio-

posłannictwa, kształtuje naszą wspólnotę, celem osiągnięcia postępu osobowego i wspólnotowego oraz zapewnienia większej skuteczności dzieła ewangelizacji". TAMŻE, 21 § 2.

¹⁰ Por. RWZM, V, 2, 4; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.954-965; t. X, s.486-488.

¹¹ „Przełożeni /.../ nastawieni więc na przyjmowanie woli Bożej, w wykonywaniu swej posługi mają kierować podwładnymi jako synami Bożymi i odnosząc się z szacunkiem do ich ludzkiej godności mają popierać dobrowolne posłuszeństwo”. KPK, KAN. 618.

¹² Por. KPK, KAN. 619. •różnymi dla obecnej normy kanonicznej są m. in.: Konstytucja soborowa o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, nr 19, w: SWIHKDD, s.359; Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 44, w: SWIHKDD, s.149-150; Dekret soborowy o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, nr 15.16, w: SWIHKDD, s.238-240; Dekret soborowy o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, nr 4, 6, 14, 15, w: SWIHKDD, s.266-267, 271-272; Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, nr 25, w: SWIHKDD, s.261-262; Dekret soborowy o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, nr 7, w: SWIHKDD, s.496-498. Wincenty nalegał usilnie, „aby w przełożonych widzieć Boga, a ich w Bogu”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.486. Ta postawa znalazła potwierdzenie w pierwszym prawie fundamentalnym Zgromadzenia, dlatego: „Dla uczczenia posłuszeństwa, którego Pan nasz Jezus Chrystus raczył nas uczyć słowem i przykładem /.../ my wszystkim i poszczególnym naszym przełożonym doskonale będziemy posłuszni, upatrując w nich Boga, a ich w Panu Bogu”. RWZM, V, 1.

¹³ Por. NPPZM, 135.

rów domów Zgromadzenia, prezentował swój zamysł sprawowania urzędu przełożonego podstawowej wspólnoty. Osobiście starał się wyznaczać na ten urząd najbardziej odpowiedniego konfratra, który wcześniej w ocenie przełożonych powinien wykazać obiektywne zdolności, a nie tylko indywidualne pragnienie, chęci i przekonywanie o rzekomym posiadaniu osobistych możliwości do pełnienia tej funkcji, i którego ludzka natura została wyposażona w ocenie Wincentego à Paulo w niezbędne dla tego posługiwania istotne cechy charakteru i osobowości¹⁴. Dlatego podejmując szczegółową analizę reguł dla superiora domu odniosę się do konkretnych oczekiwań św. Wincentego, przekazanych przez tekst zachowanego Rękopisu Sarzana i norm nowego prawa własnego Zgromadzenia Misji.

Prawodawca już na samym początku tej części reguł sprecyzował, że konfrater prawnie mianowany przełożonym podstawowej wspólnoty Zgromadzenia Misji powinien posiadać osobistą zdolność kierowania osobami duchowymi, świadomie dążącymi do nabycia własnej doskonałości, które podejmują się posługiwania uświęcającego innych. Dlatego winien ożywiać w sobie wewnętrzne przekonanie i podejmować konkretne działania, które uzdolnią go do tego, by być duszą całej wspólnoty domowej, kształtować ją swoimi modlitwami, szlachetnym pragnieniem i przykładem swego życia. Został również zobowiązany do podjęcia niezbędnych praktyk duchowych i ascetycznych skutkujących w jego chrześcijańskim i wspólnotowym życiu uprzedzającym nabyciem tego wszystkiego, czego będzie wymagał od swoich podwładnych¹⁵. •ródłem powyższych wymagań było głębokie przekonanie Wincentego o istocie i wartości wspólnoty, rzeczywistych potrzebach jej członków oraz duchowych inspiracjach ze strony superiora, koniecznych do osobowego rozwoju wszystkich członków wspólnoty¹⁶ i nadprzyrodzonego wymiaru w codziennych relacjach superiora z podwładnymi¹⁷. Pierwotne wskazania prawodawcy zachowały swoją aktualność w tradycji Zgromadzenia do czasów współczesnych,

¹⁴ Wincenty uważał, że naturalne uzdolnienia potrzebują nadprzyrodzonego wsparcia, dlatego superior musi kierować się Bożą mocą i mądrością, a jego duchowe sprawności powinny innych zachęcać do zbawczego działania: „Przyczyny sprawiają skutki zgodnie z własną naturą. Jeżeli ten, kto kieruje innymi, kto ich kształtuje i do nich przemawia, będzie opierał się jedynie na swych ludzkich uzdolnieniach, wówczas ci, którzy go widzą, słuchają i naśladują, staną się zwykłymi ludźmi; jeżeli natomiast będzie napelniony Bogiem, jego słowa staną się skuteczne i wszyscy będą się budowali jego cnotami”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.236.

¹⁵ „Superior particularis talis esse debet, qualis qui dirigere illos habet, quos viros spirituales et suae perfectionis aliorumque sanctificationis studiosos esse oportet, intelletque sese velut animam suae Domus, ideoque illam suis orationibus, sanctis desideriis et exemplis informare debere omnique studio eniti, ut quaecumque in subditis requirit, primus in se ipso praestet”. RSP, s.83.

¹⁶ Wincenty przedstawił swoje oczekiwania w czasie spotkań z Siostrami Miłosierdzia. Wówczas twierdził: „Przełożona jest głową albo duszą, która ożywia wspólnotę. Powinna być żywą regułą; bardziej niż słowami powinna pouczać własnym przykładem”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s. 817; „Przełożona czyli siostra służebna jest ustanawiana, aby była przykładem pokory i wszelkich cnót dla pozostałych sióstr. Powinna być pierwsza przy pracy i z radością przyjmować uwagi innych. W razie potrzeby powinna na kolanach prosić o przebaczenie”. TAMŻE, s.767.

¹⁷ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.236.

bowiem zostały prawie dokładnie powtórzone w tekście konstytucji z 1954 roku¹⁸. Natomiast najnowsze prawo fundamentalne wspólnoty wincentyńskiej uwypukliło również duchowy wymiar pierwszego wskazania, wymownie akcentując, że samo Zgromadzenie Misji najpełniej urzeczywistnia się przede wszystkim w poszczególnych wspólnotach domowych, a więc integralnie we wszystkich członkach, dla których przełożony domu jest istotnym ośrodkiem jedności i prawdziwym animatorem wspólnotowości życia. Konieczne jest, by superior domu miał świadomość, kim kieruje, skoro prawo fundamentalne zobowiązuje go do skutecznego przyczyniania się do rzeczywistego rozwoju swoich podwładnych, oraz by we wspólnym działaniu ze wszystkimi konfratrami troszczył się o rozwój i aktywność poszczególnych dziedzin wincentyńskiego posługiwania, jako istotnego charyzmatu Zgromadzenia¹⁹.

Przełożony domu powinien we wspólnocie być zdecydowanym liderem w wiernym zachowywaniu reguł i obowiązujących innych przepisów. Dlatego, jako osoba scalająca wszystkich członków wspólnoty podstawowej miał unikać w sposób roztropny wszelkiego indywidualizmu w przygotowywaniu dla siebie potraw, korzystaniu z ubiorów oraz innych codziennych rzeczy, jak również powinien zadbać o zachowanie jednoczącej układności w personalnych relacjach ze wszystkimi członkami wspólnoty, tak by swoją zażyłością lub pobbłażaniem wobec jednych nie wywołać zniechęcenia u pozostałych konfratrów²⁰. Sam św. Wincenty wskazywał na konieczność gorliwego dawania dobrego przykładu swojej wspólnocie przez superiora oraz starał się opisać na czym takie świadectwo posługującego przełożonego miało polegać. Po wiekach okazało się, że w tej materii nie zaszły najmniejsze zmiany, a wymagania i oczekiwania wspólnoty Kościoła wobec przełożonych partykularnych pozostały nadal takie same²¹. Kompetentny superior powinien być na każdej płaszczyźnie działania pierwszy we wszystkim, bowiem postawa jego sumienności i dokładności w zachowywaniu wszystkich przepisów integralnie kształtuje porządek życia i rozwój wspólnoty²². Superior domu powinien gorliwie zatrosz-

¹⁸ „Urząd superiora należy powierzyć kapłanom umiejącym kierować osobami duchowymi; troskliwym o doskonałość własną i domu im powierzonego; zjednoczonym ściśle z Bogiem w modlitwach i innych czynnościach; zapobiegliwym o dobro wspólne; umiejącym łączyć surowość z dobrocią; wreszcie dostatecznie obznajomionym w sprawach naszego Zgromadzenia”. KIRZM, 122.

¹⁹ Por. KZM, 13, 129 § 1-2; Por. NPPZM, 135.

²⁰ „In communibus regulis servandis praelucere aliis studebit et singularitatem in esu, vestitu et aliarum rerum usu quoad fieri poterit vitabit cavebitque ne familiaritate atque indulgentia cum quibusdam alios offenda”. RSP, s.83. Obecnie zróżnicowanie w przygotowywaniu pokarmów może mieć tylko uzasadnienie w ramach koniecznej troski o zachowanie zdrowia.

²¹ Wincenty zachęcał superiorów: „Być zawsze pierwszym na zajęciach wspólnotowych, o ile inne obowiązki na to pozwalają; być wytrwałym w dążeniu do celu i zrównoważonym w doborze środków; korzystać z rady roztropnych ludzi”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.301-302. Natomiast prawodawca kodeksowy współcześnie zalecił: „Przełożeni powinni gorliwie wypełniać swój urząd /.../”. KPK, KAN. 619.

²² Prawodawca Zgromadzenia wskazywał: Przełożony „powinien być wierny w zachowywaniu reguł i troszczyć się, aby zachowywali je inni. Jeżeli tego zaniedba, do życia wspólnoty zakradnie się

czyć się, by wszyscy członkowie czerpali ze źródła słowa Bożego i celebrowanej liturgii oraz dla wszystkich ma być wymownym przykładem pielęgnowania cnót oraz zachowywania przepisów i tradycji własnego instytutu²³. To historyczne zobowiązanie superiora domu do zachowania pozycji lidera wspólnoty zostało zapisane także w prawie fundamentalnym Zgromadzenia w 1954 roku, w którym prawodawca oczekiwał, że pełniąc urząd będzie dla wszystkich wzorem w słowach i czynach oraz podejmie skuteczne staranie, by wspólnota i każdy konfrater jego domu przykładął się do zachowania reguł, sumiennie wypełniał porządek wewnętrzny określony złożonymi ślubami, jak również uczestniczył we wszystkich ćwiczeniach pobożnych i ascetycznych, zalecanych do wspólnego odprawiania oraz przyjętych w tradycji Zgromadzenia Misji²⁴. Obecne prawo własne Zgromadzenia z szacunkiem odnosi się do tradycyjnej formy sprawowania urzędu superiora i dlatego też postrzega go jako ważny ośrodek jedności i animatora wielopłaszczyznowego wymiaru życia we wspólnocie miejscowej, wrażliwego na osobowy rozwój każdego konfratra i aktywną realizację w prawdziwej jedności zarówno dzieł apostolskich, jak i codziennego życia wspólnoty domu, z zachowaniem jego władzy do sprawiedliwego decydowania i nakazywania tego, co należy słusznie czynić²⁵. Superior nabywa takiej postawy przez podejmowanie twórczego dialogu z konfratrami, zachęcając ich do postawy osobistej odpowiedzialności za dom i dzieła, jak również do pomnożenia dobra wspólnoty apostolskiej i czynnego uczestnictwa każdego inkorporowanego członka Zgromadzenia Misji w realizacji historycznego już dzisiaj dziedzictwa św. Wincentego à Paulo²⁶.

Przełożony domu misjonarskiego został następnie zobowiązany do zachowywania oraz czuwania nad przestrzeganiem przyjętych i zatwierdzonych przez przełożonego generalnego i wizytatora zwyczajów Zgromadzenia Misji. Jeśli we wspólnocie domowej zamierzał zmienić praktyki wprowadzone przez swego poprzednika, musiał na zamierzone działanie uzyskać zgodę przełożonego prowincji. Taka sama procedura obowiązywała, kiedy zamierzał wprowadzać nowe zwyczaje czy praktyki we wspólnocie zarządzanego domu, a więc musiał podjąć uzgodnienia z przełożonym Zgromadzenia lub prowincji²⁷. Tak obligująca reguła i praktyka uświadamiała przełożonemu domu, iż powierzona wspólnota nie jest jego własnością,

nieporządek. Powinien być jak sól zachowująca potrawy przed zepsuciem i nadająca im smak". SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.240.

²³ Por. KPK, KAN. 619.

²⁴ Por. KIRZM, 123, 1-2.

²⁵ Por. KZM, 98 § 1-2; 129 § 2; Por. NPPZM, 133-134.

²⁶ Por. KZM, 96; Por. NPPZM, 136.

²⁷ „Consuetudines receptas et a Generali vel Visitatore approbatas servabit ac servari faciet, alias vero, si quae sint, a praecedente superiore inductas non mutabit inconsulto Visitatore nec novas introducet sine approbatione Generalis aut Visitoris”. RSP, s.83.

którą może dowolnie kształtować, ale jest integralną częścią wspólnoty instytutu, świadcząca o jego tożsamości i z determinacją realizująca przyjęty przez św. Wincentego à Paulo podstawowy cel. To pierwotne wskazanie dla superiora domu przetrwało z powodzeniem historyczne doświadczenia i nowatorskie prądy, skoro zachowało swoją aktualność również w najnowszych czasach²⁸. Promulgowane w 1984 roku własne fundamentalne zobowiązuje nie tylko przełożonych, ale wszystkich członków wspólnoty do realizacji celów apostołskich Zgromadzenia, ściśle według dziedzictwa przekazanego przez św. Wincentego à Paulo i uznawanego przez Kościół, a szczegółowo opisanego przez konstytucje i normy prawa powszechnego, które stanowią najważniejsze zasady postępowania²⁹. Dlatego w imię zachowania dobra wspólnoty superior domu nie powinien unikać konsultacji z przełożonym prowincji i swoimi podwładnymi, zwłaszcza w kwestiach istotnych dla tożsamości wspólnoty i ważnych sprawach dla domu, by na pierwszym miejscu postawić harmonijne współdziałanie i współodpowiedzialność za realizację misjonarskiego charyzmatu³⁰. Na taką perspektywę misjonarskiego działania w przyszłości w zakresie życia wspólnotowego Zgromadzenia wskazują aktualne w prawie własnym zalecenia, dotyczące skutecznego okresu formacji misjonarskiej młodych kandydatów³¹.

Pierwsze reguły dla superiora domu jasno wskazały na okoliczności i uprawnienia tego przełożonego w zakresie powoływania swoich podwładnych na urzędy i powierzania im do stałej realizacji konkretnych funkcji. Przełożony domu mógł kanonicznie mianować tylko takich urzędników, dla których prawo własne nie wymagało nominacji przełożonego generalnego lub wizytatora. Każdemu, którego poważnie mianował, powinien przedstawić zakres jego czynności, uprawnień i określić podstawowe zasady jego postępowania oraz regularnie badać styl jego prawnego posługiwania. Te czynności kontrolne i sprawdzające powinny zrodzić w przełożonym domu wewnętrzne przekonanie, istotnie potrzebne w odpowiednim czasie do podjęcia stosownej decyzji o przedłużeniu domowym urzędnikom okresu ich

²⁸ Wyraźny tego ślad a raczej dokładne powtórzenie odnajdujemy w przedostatniej redakcji konstytucji Zgromadzenia Misji: „Superior niech nie wprowadza ani też nie zezwala na wprowadzanie żadnych nowości w swoim domu bez zgody wizytatora; niech też nie odstępuje od przyjętych zwyczajów bez aprobaty wizytatora”. KIRZM, 127 § 1.

²⁹ Por. KZM, 3 § 1; „Wszyscy powinni wiernie zachowywać myśl i zamierzenia założycieli, zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną, dotyczącą natury, celu, ducha i charakteru instytutu, jak również zdrowych jego tradycji, co stanowi dziedzictwo tegoż instytutu”. KPK, KAN. 578.

³⁰ Por. KZM, 19. Wincenty chętnie korzystał z rad i konsultacji: „Wiele razy pytam o zdanie księży i braci. Korzystam z ich rad zwłaszcza w sprawach dotyczących ich obowiązków. Jeżeli postępuje się w ten sposób, z zachowaniem dyskrecji i ostrożności, nie cierpi na tym autorytet przełożonego, lecz staje się on bardziej godny szacunku i miłości”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39.

³¹ „Należy rozwijać w alumnach dojrzałość uczuciową i przymioty misjonarskie, którymi są: umiejętność zakładania wspólnot i kierowania nimi, odpowiedzialność, krytyczny zmysł w myśleniu i działaniu, spontaniczna wielkoduszność, szczerza wola zdecydowanego zobowiązania się do wypełnienia celu Zgromadzenia”. KZM, 89.

służby we wspólnocie lub o ich kanonicznym odwołaniu. Superior powinien również pamiętać, że dobre wypełnianie niektórych powinności we wspólnocie wymagało nabycia doświadczenia, dlatego tych konfratrów, którzy prawidłowo i odpowiednio wykonywali swoje funkcje, nie powinien łatwo usuwać z urzędu³². Należy przypomnieć, że w tradycji Zgromadzenia pomocników superiora prawnie erygowanego domu wspólnoty wincentyńskiej, a mianowicie asystenta, subasystenta, radców, ekonoma i admonitora mianował przełożony prowincji, natomiast inne urzędy i mniej odpowiedzialne obowiązki przełożony domu mógł powierzyć innym kapłanom lub braciom współpracownikom³³. W obowiązującym aktualnie prawie własnym Zgromadzenia Misji można odnotować pewne zmiany w zakresie prawnych kompetencji powoływania pomocników superiora wspólnoty podstawowej. Zwyczajne i znaczące uprawnienia w tej materii posiada przełożony domu misjonarskiego, dlatego po odbyciu konsultacji ze wspólnotą mianuje on asystenta domu i ekonoma, należących z urzędu do rady domu, i pozostałych radców wspólnoty. Należy dodać, że do ważności tego aktu nominacyjnego prawo własne Zgromadzenia wymaga każdorazowo zatwierdzenia ze strony przełożonego prowincji³⁴. Warto zauważyć, że przełożony domu wincentyńskiego instytutu powinien zarządzać swoją wspólnotą nie tylko z udziałem prawnie mianowanych urzędników, lecz w czasie spełniania tych czynności kanonicznych powinien współpracować ze wszystkimi konfratrami domu, przydzielając i powierzając im odpowiednie obowiązki oraz funkcje, jak również czuwając nad prawidłowym wykonywaniem zadań wspólnoty³⁵. Tak więc współczesne prawodawstwo Zgromadzenia dokładnie odzwierciedla w tej materii ducha prawa powszechnego, zgodnie z którym przełożeni powinni sprawować powierzoną im władzę odpowiedzialnie i z wielką troską zarówno o poszczególnych konfratrów, jak i o dobro wspólne instytutu i Kościoła³⁶.

Następne szczegółowe reguły dla przełożonych partykularnych, zawarte w tej części Rękopisu Sarzana, zobowiązywały superiora domu do udzielania niezbędnej pomocy mianowanym urzędnikom oraz koordynowania ich prac w ten sposób, by nie byli nadmiernie przeciążeni realizacją swoich obowiązków, a swoje wolniejsze od urzędowych zajęć chwile spędzali w sposób bardzo korzystny, zwłaszcza

³² „Eos qui domestica obeunt ministeria, exceptis quibusdam quorum electio ad Visitatorem pertinet, prudenter constituet, suas cuique regulas tradet, aliquando visitabit et prout in Domino convenire iudicabit vel in iisdem ministeriis detinebit vel ab eis revocabit, quia vero officia quaedam ut bene fiant experientiam requirunt, qui ad ea idonei invenientur, non facile mutari debebunt”. RSP, s.83-84.

³³ Por. KIRZM, 125 § 1, § 4.

³⁴ Por. NPPZM, 146.

³⁵ Por. KZM, 129 § 2; Por. SZM, 78.2, 79 § 1; Por. NPPZM, 146.

³⁶ Por. KPK, KAN. 618; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.186; E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.603.

poświęcając je pełnieniu służby Bożej³⁷. Niewątpliwie przełożony domu musiał wykazać w relacjach z mianowanymi współpracownikami wiele taktu, zatroskania, nawet uprzedzającej dyplomacji, by jego decyzje nie nosiły znamion apodyktycznych rozkazów, lecz pobudzały konfratrów do wzajemnej ufności, wdzięczności za pomoc i zauważenie ich pracy, poświęcenia i trudu oraz przekonywały do osiągnięcia właściwego celu we wspólnotowym działaniu. •ródłem powyższej postawy superiora stawało się nabycie cnoty roztropności, do posiadania której św. Wincenty przywiązywał wielką wagę i określał ją jako cnotę konieczną posługującemu przełożonemu, bowiem ona w jego sprawowaniu władzy dawała gwarancję zachowania równowagi i była fundamentem autentycznej osobowości przełożonego³⁸. W nowszym prawie własnym Zgromadzenia Misji odnajdujemy wyraźne ślady realizowania wskazań tej pierwotnej reguły, a mianowicie w odniesieniu do posługi profesorów i studentów, którzy w czasie przekazywania i zdobywania wiedzy nie powinni być obarczani dodatkowymi pracami, posługami i urzędami, które by ich odrywały od studiów i stanowiły istotną przeszkodę w realizacji podjętych uprzednio zadań³⁹. Natomiast w innym czasie byli zobowiązani do chętnego i gorliwego pełnienia prac apostoelskich, wyznaczonych im przez prawowitych przełożonych⁴⁰. Aktualne prawo własne Zgromadzenia wskazuje, że superior powinien być w swoim posługiwaniu cierpliwym i roztropnym oraz posiadać ofiarną gotowość do podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji, zawsze z zachowaniem pełnej kultury myśli i słowa oraz opanowaniem samego siebie. Wydaje się, że jest to najwłaściwsze wskazanie istotne do zachowania harmonii we wzajemnym życiu i działaniu konfratrów we wspólnotcie, jak również w budowaniu rzeczywistej odpowiedzialności za pracę każdego członka misjonarskiego domu⁴¹.

Kolejne cztery reguły dotyczą uprawnień wynikających z posiadania przez superiora kanonicznej władzy zwyczajnej wobec swoich podwładnych, a mianowicie odnośnie wyznaczania stałych spowiedników dla wspólnoty, relacji prawnych w zakresie ślubu posłuszeństwa, bezpośredniego upominania, karcenia i zadawania pokut na forum externum oraz możliwości udzielania swoim konfratrom dyspens od zachowania prawa własnego. W pierwszej sprawie reguły przypominają, że chociaż przełożony domu posiadał wystarczające uprawnienie do wyznaczenia spo-

³⁷ „Ut prospicere officialibus de subsidio, si necessarium id fuerit ne labore graventur, debebit, ita cum tempus vacuum illis fuerit, ut utiliter illud impendant divino servitio curabit”. RSP, s.84.

³⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.361. Na takie stanowisko Wincentego wskazują jego wypowiedzi: „Człowiek roztropny działa jak trzeba i kiedy trzeba dla osiągnięcia właściwego celu”. TAMŻE, s.466. „Dotyczy to nie tylko tej jednej sprawy, ale i wszystkich innych. Superior powinien być dyskretny i rozważny zarówno w słowach, jak i w czynach. Tego wymaga roztropność”. TAMŻE, s.466; Por. T. MARQUINA, *Przełożeni*, s.184.

³⁹ Por. KIRZM, 197.

⁴⁰ Por. TAMŻE, 232 § 1.

⁴¹ Por. NPPZM, 133-135.

wiedników dla swoich podwładnych, to jednak kiedy sprawa dotyczyła mianowania zwyczajnego spowiednika dla wspólnoty domowej, wówczas superior musiał uzyskać aprobatę przełożonego prowincji⁴². Uzyskanie tej aprobaty nie należy odbierać w kategoriach czysto formalnego działania wizytatora, bowiem wyłącznie on był odpowiedzialnym w prowincji za zachowanie dziedzictwa instytutu, który ze szczególną wrażliwością pielęgnował właściwą formację spowiedników, jak również skuteczną i zdyscyplinowaną celebrację sakramentu pokuty⁴³. W tradycji Zgromadzenia Misji pilnie przestrzegano w tej materii ustaleń Kościoła i kanonicznych uprawnień przełożonych instytutu, a więc przełożonego generalnego, prowincjalnego i superiora domu⁴⁴. Ten ostatni mógł udzielić kanonicznie, a więc ważnie i godziwie, uprawnienia do spowiadania konfratrów i innych osób, które stale przebywały w domu Zgromadzenia⁴⁵, zaś przełożony prowincji posiadał wyłączne prawo zatwierdzania członków Zgromadzenia Misji do słuchania spowiedzi i udzielania im jurysdykcji do spowiadania konfratrów⁴⁶. Natomiast przyjęte normy prawa własnego fundamentalnego jasno określały obowiązki korzystających z celebracji sakramentu pokuty we wspólnocie Zgromadzenia Misji⁴⁷, szczegółowe uprawnienia przełożo-

⁴² „Etsi potestatem habeat designandi confessarios suis subditis, ordinarium tamen confessarium domus non constituet sine approbatione Visitoris”. RSP, s.84.

⁴³ Wincenty zwracał szczególną uwagę na właściwe przygotowanie kapłanów do sprawowania sakramentu pokuty, jak i w tej materii wcześniejszą i odpowiednią formację kandydatów do kapłaństwa. Por. M. ROCHE, *Saint Vincent de Paul and the formation of clerics*, s.154-156. Wincenty zwracał też szczególną uwagę na cnoty konieczne potrzebnemu spowiednikowi. Na pierwszym miejscu wymieniał roztropność, bowiem traktował spowiednika jako wyjątkowego przełożonego ludzkiego sumienia. Wymagał od spowiednika przykładowego życia, trwania w stanie łaski, posiadania dobrej intencji, właściwych odniesień do penitentów (współczucie, miłosierdzie bez przesadnej surowości, a wobec mieszkańców wsi, więźniów, galerników szczególnej cierpliwości), delikatności w zapytaniach odnośnie materii czystości. Wincenty à Paulo zdecydowanie akcentował obowiązek dochowania tajemnicy, chociaż dopuszczał pewne wyjątki. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.511, 684; Por. M. PEREZ FLORES, *Spowiedź*, s.281-282.

⁴⁴ „Kto otrzymał władzę słuchania spowiedzi od przełożonego generalnego, może rozgrzeszać wszystkich konfratrów na całym świecie”. KIRZM, 129 § 1. Natomiast „kto zaś tę władzę otrzymał od wizytatora, może rozgrzeszać konfratrów danej prowincji, również na całym świecie”. TAMŻE, 129 § 2.

⁴⁵ Por. TAMŻE, 129 § 3.

⁴⁶ Por. TAMŻE, 111. •ródłem takiego stanu prawnego były zasady określone na Soborze Trydenckim odnośnie sposobu korzystania z sakramentów Eucharystii i pokuty w domu zakonnym. Ojcowie soborowi ustanowili biskupów i właściwych przełożonych animatorami i odpowiedzialnymi za dyscyplinę w celebracji tych sakramentów, które stanowiły źródło skutecznej jedności z Bogiem i nadprzyrodzonej mocy potrzebnej do odparcia pokus i ocalenia indywidualnej łaski zbawienia. Szafarzem sakramentu pokuty dla osób zakonnych powinien być kapłan, ustanowiony spowiednikiem zwyczajnym. Biskupi i właściwi przełożeni zakonni mieli zatroszczyć się również o to, by kilka razy w roku zakonnicy mieli możliwość wyspowiadania się u kapłana spoza wspólnoty, którego uważano za spowiednika nadzwyczajnego. Już wtedy Sobór wykazał szczególną troskę o to, by osoby konsekrowane w każdym czasie ważnie i godziwie mogły korzystać z sakramentu pokuty, a więc z nieocenionego źródła miłosierdzia Bożego. Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. X, w: COD, s.779-780; Por. W. WENZ, *Prawo-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.77-78.

⁴⁷ Konstytucje z 1954 roku polecały kapłanom przynajmniej cotygodniową lub częstszą spowiedź, a nawet codzienną, zwłaszcza gdy pojawiała się przeszkoda wewnętrzna w dniu celebracji Eucharystii. Natomiast inni powinni spowiadać się w każdą sobotę lub w wigilię uroczystości, a nawet

nych Zgromadzenia, jak również prawne odniesienia i relacje do zwyczajnej władzy jurysdykcyjnej ordynariusza miejsca⁴⁸. W najnowszym prawie własnym przyjęto rozwiązania prawne integralnie związane z promulgowanymi normami kodeksowego prawa powszechnego, wskazując że superior domu posiada władzę zwyczajną w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym w stosunku do konfratrów i do osób, które stale przebywają w jego domu⁴⁹. Normy kodeksowe dokładnie określiły, kiedy przełożony domu może celebrować sakrament pokuty wobec swoich podwładnych oraz w jakich okolicznościach powinien uszanować uprawnienia każdego penitenta⁵⁰.

Druga reguła z tego bloku dotyczyła tworzenia właściwych relacji prawnych między superiorem domu a podwładnymi, dotyczących bezpośrednio codziennej realizacji ślubu posłuszeństwa. Prawodawca celowo przywołał w treści tej reguły kanoniczne uprawnienia przełożonego domu, wynikające z jego prawie nieograniczonych możliwości w zakresie wydawania rozkazów, których źródłem było aktualne posiadanie władzy zwyczajnej w czasie sprawowania urzędu oraz zobowiązanie jego podwładnych do przyjęcia postawy religijnego posłuszeństwa. Prawodawca wskazał jednak, by superior domu korzystał z tych prawnych możliwości w bardzo rzadkich przypadkach i wyłącznie z ważnego powodu⁵¹. Proponując tę regułę św. Wincenty à Paulo był przekonany wewnętrznie o słuszności ignacjańskiego modelu realizacji ślubu posłuszeństwa⁵², jednak w codziennej praktyce okazał się zwolennikiem posłuszeństwa aktywnego, które rozumiał jako zasługujące, całkowite i pokorne poddanie się woli Boga oznajmianej przez superiora sprawującego władzę. Dla Wincentego istotnym pozostawał motyw religijny, co znalazło odzwierciedlenie zarówno w pierwszych regułach wspólnych Zgromadzenia Misji, jak i we wskaza-

codziennie, tak by byli dobrze usposobieni do przyjęcia Komunii św. Por. KIRZM, 238 § 1-3; Por. CIC, CAN. 595 § 2.

⁴⁸ Por. KIRZM, 130 – 133.

⁴⁹ Por. KZM, 131.

⁵⁰ „Przełożeni powinni zostawić swoim podwładnym należną wolność w zakresie korzystania z sakramentu pokuty i kierownictwa duchowego, z zachowaniem wszelkie dyscypliny instytutu”. KPK, KAN. 630 § 1; Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 r., nr 14 w: SWIIKDD, s.264-275; Por. M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty i pojednania*, s.214 nn.; E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.447-455.

⁵¹ „Quamvis uti possit iussione absoluta sui in virtute sanctae obediendae, non tamen id faciet nisi rarissime et ex gravi et urgenti causa”. RSP, s.84.

⁵² Ignacy Loyola chciał, aby znamieniem jezuitów było posłuszeństwo „wykonywania, woli i rozumu”. W specjalnym „*liście o posłuszeństwie*” podał motywację, jaka powinna pobudzać do postawy posłuszeństwa, które ma być prawdziwą cnotą zakonną. Interesująca jest analiza realizacji tej cnoty w zakresie od prostego wykonania poleceń przełożonego, aż do osobistego przyjęcia racji, jakie kierowały osobą wydającą polecenie. Temu miał służyć braterski dialog, podejmowany w celu rozpoznania i dotarcia do prawdy Bożej odnośnie apostołskiego powołania. Jednak w prawie fundamentalnym Towarzystwa Jezusowego odnajdziemy również tradycyjne metafory i porównania, według których posłuszeństwo winno być ślepe, a podwładny powinien być jak łaska w ręku starca, jak trup. Por. KTJ, p. 547; Por. J. W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuiti*, s.527-532; Por. S. DECLoux, *Na większą chwałę Bożą*, s.109-112.

niach współczesnych dokumentów Kościoła⁵³. Ewolucja dotycząca realizacji ślubu posłuszeństwa przebiegała w prawie własnym Zgromadzenia Misji stosunkowo powoli, charakteryzując się celową zachowawczością, dlatego w proponowanych rozwiązaniach prawnych nie odnotowywano epokowych zmian. Potwierdzają taki stan rzeczy konstytucje z 1954 roku, które w normach dotyczących zachowania posłuszeństwa ze względu na złożony ślub i tę ewangeliczną cnotę dosłownie powtórzyły zapisy pierwszego prawa fundamentalnego⁵⁴, jak również wspomniane wyżej zalecenie dla superiora domu⁵⁵. Natomiast najnowsze prawo własne Zgromadzenia Misji, odnosząc się w tej materii do tradycyjnych źródeł, zachęca wszystkich członków instytutu wincentyńskiego do twórczego i wspólnego poszukiwania woli Bożej, przekazując sobie wzajemne doświadczenia w zróżnicowanym, lecz otwartym i odpowiedzialnym dialogu, który może stać się kuźnią dojrzałych przemyśleń, poprzedzających podjęcie decyzji koniecznych dla wspólnoty⁵⁶. Wydaje się, że te zalecenia w istocie nawiązują do wincentyńskiej wizji zakorzenionej w ignacjańskim rozumieniu posłuszeństwa, zwłaszcza do proponowanego wzajemnie podejmowanego dialogu braterskiego przełożonych z podwładnymi, inspirującego w celu rozpoznania i dotarcia do prawdy Bożej odnośnie apostołskiego działania⁵⁷. Najnowsze prawo fundamentalne Zgromadzenia potwierdziło aktualność nauczania św. Wincentego à Paulo w materii ślubu i praktyki posłuszeństwa, akcentując współodpowiedzialność każdego konfratry za stałe budowanie jedności instytutu, którą w tym względzie najbardziej umacnia indywidualna postawa wiary każdego członka

⁵³ Misjonarze dla uczczenia posłuszeństwa Chrystusa powinni być doskonale posłuszni wszystkim przełożonym, „upatrując w nich Boga, a ich w Panu Bogu, /.../ okazując im wiernie i szczerze szacunek i uległość”. RWZM, V,1. Takie rozwiązanie pozostało w najgłębszej harmonii ze współczesnym zaleceniem Kościoła, by podwładni „pobudzeni przez Ducha Świętego, ulegając z wiarą przełożonym, zastępującym Boga i pod ich kierownictwem oddają się posługiwaniu wszystkim braciom w Chrystusie i jak sam Chrystus z powodu swej uległości dla Ojca, służył braciom i oddał życie swoje na okup za wielu”. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 r., nr 14, w: SWIIKDD, s.264-275.

⁵⁴ „Posłuszeństwo należy okazywać również innym przełożonym, zarówno domowym jak i wizytorom oraz podporządkowanym im urzędnikom. Każdy też będzie się starał być posłuszny na głos dzwonka jako na głos Chrystusa, tak iżby na pierwszy jego znak gotów był zostawić nawet niedokończoną literę”. RWZM, V, 3; Por. KiRZM, 184.

⁵⁵ „Prawowity przełożony wyraźnie rozkazuje na mocy świętego posłuszeństwa. Przełożeni, zwłaszcza miejscowi, niech takie rozkazy wydają jedynie wyjątkowo, ostrożnie i roztropnie oraz dla ważnej tylko przyczyny. Wskazaną jest przy tym rzeczą, by taki rozkaz dawano na piśmie albo przynajmniej wobec dwóch świadków oraz by zawiadomiono przełożonego wyższego o wydanym rozkazu”. KiRZM, 181 § 1-2.

⁵⁶ „Uczestnictwo z tej tajemnicy posłusznego Chrystusa domaga się, abysmy wspólnie poszukiwali woli Ojca, przekazując sobie wzajemnie doświadczenia w otwartym i odpowiedzialnym dialogu, w którym spotykają się różne doświadczenia wieku i usposobienia. W ten sposób będą dojrzewały i rodziły się wspólne przemyślenia, które prowadzą do podjęcia koniecznych decyzji”. KZM, 37 § 1.

⁵⁷ Por. KONSTYTUCJE TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO, 547; Por. J. W. O'MALLEY, *Pierwsi Jezuiści*, s.527-532; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39; t. XI, s.59. 361; „Konfratry będą służyć zleceniom przełożonych z osobistym zaangażowaniem i inicjatywą, zespalając swą wolę z wolą przełożonych”. NPPZM, 72.

misjonarskiej wspólnoty⁵⁸. Tak więc współczesne przeżywanie daru posłuszeństwa jest szczególnym zobowiązaniem dla sprawujących władzę, jak również dla współdziałających z nimi pozostałych członków każdej wspólnoty życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego.

Trzecie wskazanie z przedstawionej grupy reguł dla przełożonego domu dotyczyło jego kanonicznych uprawnień w zakresie stosowania praktyki bezpośrednich upomnień podwładnych, karcenia ich, jak również nakładania na domowników pokut w zakresie zewnętrznym. Prawodawca dokładnie określił, że superior wspólnoty będzie mógł zadać konfratrowi za popełnienie pewnych zaniedbań i okazanie nieposłuszeństwa wykonanie jedynie zwykłej pokuty, a mianowicie publiczne oskarżenie się w czasie kapituły win, udzielenie nagany publicznej, wypowiedzenie przez winowajcę indywidualnej prośby o przebaczenie w trakcie modlitw wspólnoty, konferencji czy innych publicznych działań, ucałowanie stóp bliźnim, pomoc w kuchni, okresowe ograniczenie w spożywanej ilości lub jakości codziennego pożywienia lub napojów czy wreszcie podjęcie praktyki biczowania swego ciała⁵⁹. Przyznane superiorowi uprawnienia miały dopomóc mu w roztroprnym zarządzaniu wspólnotą, zabezpieczając w niej zachowanie należytego porządku określonego w prawie własnym Zgromadzenia Misji. W całej tradycji instytutu przełożony domu podejmował starania, by wszyscy członkowie wspólnoty lokalnej przykładowo zachowywali przepisy obowiązujących reguł i konstytucji, uczestniczyli w ćwiczeniach pobożnych zalecanych do wspólnego odprawiania. Przełożony domu, działając z miłością i wielką pokorą, powinien zatroszczyć się o duchowe i doczesne sprawy konfratów. Jeśli w życiu wspólnoty dostrzegał istotne zaniedbania i nieprawidłowości, wówczas nie powinien unikać praktyki indywidualnego upomnienia a nawet skarcenia, zawsze działając z cierpliwą miłością⁶⁰. Do współczesności przetrwała praktyka osobistych upokorzeń i oskarżeń wobec wspólnoty, przełożonego lub kapłana przez niego wyznaczonego, połączona z wyznaniem swoich zaniedbań. Każdy konfrater zobowiązany był przyjąć upomnienie i wyznaczoną pokutę z pogodą ducha, jak również polecano zachować zwyczaj kierowania na spotkaniu wspólnoty (kapituła win) prośby o publiczne upomnienie za osobiste uchybienia. W takich okolicznościach każdy członek wspólnoty mógł w duchu pokory wypowiedzieć istotne upomnienie wobec proszącego⁶¹. Również sprawa podejmowania decyzji o osobistych

⁵⁸ „Posłuszeństwo to niech będzie ohotne, radosne i wytrwałe. Choćby swoje opinie uważali konfratry za lepsze, to jednak podporządkują się przełożonym w duchu wiary”. KZM, 37 § 2; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.119. 241; Por. NPPZM, 71-74.

⁵⁹ „Imponet ordinarias tantum paenitentias quales sunt se in capitulo accusare, publice reprehendi, inter orationis repetitionem, fonferentias, aliasque huiusmodi actiones publicas veniam petere, osculari aliorum pedes, ministrare in culina, subtrahere aliquid de cibo aut potu quotidiano, disciplinam facere”. RSP, s.84.

⁶⁰ Por. KiRZM, 123.1-3. Superior mógł korzystać z pomocy admonitora, którego mianował dla wspólnoty wizytator. Por. TAMŻE, 125 § 1; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, s.506; t. XI, s.476.

⁶¹ Por. KiRZM, 245 § 1-2.

umartwieniach ciała, wyznaczania ograniczeń w przyjmowaniu pokarmów czy specjalnych wewnętrznych praktyk pokutnych dla konfratrów leżała w gestii władzy superiora domu. Dlatego członkowie domu w powyższych kwestiach nie powinni decydować wyłącznie na płaszczyźnie indywidualnych ustaleń, aby nie burzyć harmonijnej jedności wspólnoty podstawowej⁶². Obecnie prawo własne fundamentalne Zgromadzenia nie zawiera szczegółowych wyliczeń w materii karcenia i upominania członków wspólnoty przez superiora domu. Uwrażliwia konfratrów, że przełożony, jako animator życia wspólnoty lokalnej, ma obowiązek czuwać nad realizacją apostolskich zadań domu, jak również, posiadając kanoniczną władzę zwyczajną, ma troszczyć się o rozwój życiowy i aktywność wszystkich konfratrów, ich posługiwania, licząc na wspólne budowanie jedności, nie wyłączając z tego istotnych relacji interpersonalnych, wynikających z odpowiedzialnego przyjęcia w osobistym życiu rady ewangelicznego posłuszeństwa⁶³. W sytuacjach konfliktowych bądź permanentnych zaniedbań ze strony członka wspólnoty, przełożony domu w porozumieniu z przełożonym prowincji może skorzystać z prawnych środków, które pomagają przywrócić jedność ze wspólnotą⁶⁴. Szczególne obowiązki w tej kwestii prawo własne nakłada na przełożonych, którzy mają pilnie szukać inkorporowanego członka wspólnoty, aby dopomóc mu w wytrwaniu na drodze powołania. Jeśli jednak konfrater, któremu przełożeni usiłują pomóc, okaże wobec tego działania negatywną postawę, należy zastosować procedury kanoniczne prawa powszechnego⁶⁵.

Czwarte zalecenie z prezentowanej grupy reguł dla przełożonego domu dotyczyło możliwości superiora w zakresie udzielania swoim konfratom dyspens, zwalniających ich od obowiązku ścisłego zachowania prawa własnego Zgromadzenia Misji. Przełożony uformowanego domu mógł udzielać poszczególnym misjonarzom dyspens od zachowania norm reguł, konstytucji i dekretów konwentów generalnych tylko w bardzo ważnych okolicznościach, kierując się jedynie osiągnięciem przez dyspensowanych większego dobra. Superior domu obligatoryjnie został zobowiązany do natychmiastowego powiadomienia przełożonego prowincji o podjętym działaniu, bezpośrednio złączonym z władzą dyspensowania⁶⁶. •ródłem takiego roz-

⁶² Por. KIRZM, 247 – 249.

⁶³ Por. KZM, 37 § 1-2, 79, 97 § 2, 129 § 2, 131.

⁶⁴ Por. KPK, KAN. 696 § 1-2. Należy zwrócić uwagę na obowiązek pisemnego upomnienia lub w obecności dwóch świadków, z wyraźnym zagrożeniem nawet wydalenia z grona wspólnoty, które może nastąpić jeśli upominany nie poprawi się po tym wydarzeniu. Por. KPK, KAN. 697.2; Por. A. SKORUPA, *Obowiązki wyższego przełożonego zakonnego w procedurze wydalenia z instytutu*, w: *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich* nr 13, 1(2000), s.47-49.

⁶⁵ Por. KZM, 72 –76; Por. KPK, KAN. 695 – 699 § 1, 703.

⁶⁶ „Poterit in necessitate et ad maius bonum in regulis, constitutionibus et decretis Congregationum generalium cum particularibus dispensare, dumodo Visitatorem de hac re quam primum poterit certiore faciat”. RSP, s.84.

strzygnięcia stały się kompetencje zwyczajne przełożonego generalnego i wizytatora w gestii czuwania nad wiernym przestrzeganiem duchowości Założyciela instytutu, prawa fundamentalnego Zgromadzenia Misji, jak również zachowania jednolitej dyscypliny oraz tradycji wincentyńskiej we wszystkich wspólnotach podstawowych⁶⁷. Wiernie i gorliwie przestrzeganie urzędowych kompetencji przyczyniało się do pogłębienia właściwych relacji między wszystkimi członkami wspólnoty, wzajemnego zaufania i respektowania cnoty układności, koniecznej dla zachowania harmonii w codziennym życiu wspólnoty⁶⁸. Tradycja wincentyńska wiernie zachowała intencję i ducha pierwszych wskazań, bowiem w najnowszym prawie własnym nie wprowadzono istotnych zmian w tej kwestii, zobowiązując przełożonego generalnego do zdecydowanego i gorliwego pielęgnowania ducha św. Wincentego, nieustannego rozwoju działalności apostołskiej oraz jak najpełniejszego wprowadzenia w życie norm konstytucji i statutów Zgromadzenia, zezwalając mu po uzyskaniu zgody swej rady, w wypadkach nadzwyczajnych i tylko dla ważnej przyczyny, na dyspensowanie konfratrów od zachowania prawa własnego⁶⁹. Natomiast inni przełożeni mają dbać o zachowanie norm prawa własnego i mogą korzystać z władzy dyspensowania w okolicznościach, o których mówi prawo powszechnie, a więc mogą zwalniać z tych ustaw i przepisów, które są im zarezerwowane⁷⁰. Należy też podkreślić, że nadal istotnym motywem dla udzielenia łaski dyspensy staje się okoliczność osiągnięcia większego dobra przez daną osobę, co w zwyczaju Zgromadzenia Misji często łączono z indywidualną praktyką konfratrów proszenia przełożonych o pozwolenie. W przekonaniu św. Wincentego à Paulo był to bardzo ważny, o ile nie najważniejszy, element pozytywnej kontroli podwładnych, natomiast sama praktyka umożliwiała przełożonemu wiernie spełnianie swego urzędu, podwładnym zapewniała pokój sumienia oraz większe bezpieczeństwo w spełnianiu woli Bożej, zaś całej wspólnotcie podstawowej zachowanie kanonicznego porządku i oczekiwanego rozwoju⁷¹.

⁶⁷ „Przełożony generalny ma prawo i obowiązek: - starać się z wielką troskliwością, by duch Założyciela był wszędzie zachowany w całej swej mocy i gorliwości, oraz by Konstytucje i Reguły były przestrzegane; - posługiwać się szczególnymi upoważnieniami, przyznanymi Zgromadzeniu mocą indultów Stolicy Świętej, udzielać ich podwładnym, ograniczać je lub odwoływać według swego uznania”. KIRZM, 24.1.4. Natomiast wizytator powinien w swojej prowincji „czuwać nad zachowaniem Konstytucji i Reguł oraz przyczyniać się do ich przestrzegania, usuwając nadużycia i stosując w danym razie wobec niepoprawnych i opornych kary kościelne”. TAMŻE, 110 § 1.10.

⁶⁸ Por. RWZM, VII, 1-7; VIII, 1-16.

⁶⁹ Por. KZM, 107.1.11.

⁷⁰ Por. KPK, KAN. 14; Por. KZM, 123 § 1, 131.

⁷¹ Por. RWZM, V,4; Por. Konferencja św. Wincentego z dnia 27 lipca 1653 r. „*O praktyce proszenia o pozwolenie*”, w: KONFERENCJE do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego à Paulo, t. II, s.168-180; Por. Konferencja św. Wincentego z dnia 17 czerwca 1657 r. „*O praktyce o nic nie prosić i niczego nie odmawiać*”, w: KONFERENCJE do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego à Paulo, t. III, s.1-14; Por. M. PEREZ FLORES, *Postuszeństwo*, s.119-120.

Ostatnia reguła - z tej części Rękopisu Sarzana - przeznaczona dla przełożonego lokalnego, zobowiązywała go do posiadania specjalnej księgi, w której powinien wiernie zapisać personalia tych członków wspólnoty, którzy złożyli śluby święte, a także dokładny czas i miejsce tego wydarzenia. Prawodawca polecił również, by w innym katalogu odnotowano nazwiska tych konfratrów, którzy nie zakończyli jeszcze dwuletniego okresu formacyjnego w Seminarium Internum. Superior domu obejmując urząd powinien uzyskać pełną informację o zakresie prawnych pełnomocnictw i możliwości legalnego posługiwania, jakie bezpośrednio uzyskiwał na mocy samych reguł wspólnych, konstytucji Zgromadzenia i rozporządzeń przełożonego generalnego, a także powinien wystarczająco zapoznać się z tymi uprawnieniami, które kanonicznie obligowały go do urzędowego komunikowania się z przełożonym wyższym i uzyskania jego zgody na podjęcie ważnych decyzji⁷². Powyższe wskazania obowiązywały ściśle w początkowym okresie formacyjnym Zgromadzenia, kiedy w wielu wspólnotach lokalnych podejmowano się kompleksowego przygotowania kandydatów do życia w instytucie wincentyńskim. Natomiast od chwili ustanowienia poszczególnych prowincji i centralizacji ośrodków formacyjnych, obowiązek prowadzenia księgi spoczywał na przełożonym prowincji. W tej księdze także zapisywano personalia składających śluby święte i inkorporowanych do Zgromadzenia, czas i miejsce tego wydarzenia. Obowiązek powyższy był integralnie związany z kompetencjami wizytatora odnośnie dopuszczania kandydatów do złożenia ślubów świętych, jak również z obowiązkiem uzyskania zgody przełożonego generalnego i jego rady na takie działanie oraz z powinnością prowadzenia archiwum prowincji⁷³. Normy aktualnie obowiązującego prawa własnego Zgromadzenia Misji w tej materii precyzują, iż w gestii wizytatora jest sprawa dopuszczania kandydatów do ślubów, posług i święceń oraz obowiązek powiadomienia przełożonego generalnego o zaistnieniu tych faktów⁷⁴, które zgodnie z praktyką Zgromadzenia zostają odnotowane w specjalnych księgach, przechowywanych ze starannością i pod opieką wizytatora lub wskazanych przez niego osób w archiwum danej prowincji⁷⁵. Ta sama praktyka dotyczy kandydatów podejmujących formację wincentyńską w Seminarium Internum i składanie na zakończenie tego okresu do- brych postanowień⁷⁶.

⁷² „Habebit librum in quo scribentur nomina suorum domesticorum qui vota emiserint adnotato tempore et loco; eorum vero qui non dum biennium expleverint in catalogo separato habebit. Curabit ut bene intelligat quae facultates a regulis istis, a constitutionibus et ab ordinationibus superioris Generalis sibi concedantur, ut in iis quas non habet sciat ad Superiorem recurrere”. RSP, s.84-85.

⁷³ Por. KirZM, 110 § 1.3.16 § 2; 112 § 2.

⁷⁴ Por. KZM, 125.8-9; Por. SZM, 69.10.

⁷⁵ Por. SZM, 69.11.

⁷⁶ Por. KZM, 125.8.

W zamyśle i przekonaniu św. Wincentego à Paulo indywidualne cechy osobowości superiora domu stanowiły o faktycznej zdolności do podjęcia urzędu przełożonego domu i jako takie miały istotny wpływ na realizację jego kanonicznych uprawnień. Dlatego w prezentowanych regułach szczegółowych tak dokładnie akcentował potrzebę posiadania takich cech, jak: zdolność kierowania innymi, prowadzenie głębokiego życia ascetycznego i wewnętrznego, postawa stałej modlitwy wstawienniczej za wspólnotę, dynamizm w prowadzeniu konfratrów, stawianie najpierw sobie wyższych wymagań, bycie zdecydowanym liderem w przestrzeganiu prawa misjonarskiego instytutu, zdolność do preferowania wspólnotowości w życiu i swojej postawie, sprawiedliwe traktowanie swoich podwładnych, szanowanie zwyczajów wspólnoty i troska o tożsamość w realizowanych dziełach Zgromadzenia, zdolność do współpracy i dialogu z członkami domu, pozostawanie w kontakcie z przełożonymi wyższymi, a nade wszystko kierowanie się roztropnością, stanowczością i wytrwałością w codziennym posługiwaniu, zaś wobec podwładnych wykazywanie postawy ogromnej pokory, cierpliwości i wytrwałej miłości braterskiej. Zdaniem św. Wincentego te wszystkie elementy były niezbędne dla przełożonego domu, skoro jako superior musiał troszczyć się o własną doskonałość, o doskonałość swoich podopiecznych, odpowiednie przepowiadanie Słowa Bożego, sprawowanie sakramentów świętych i kult liturgiczny, a nade wszystko o dobro duchowe i materialne ubogich, chorych i więźniów⁷⁷. Po wielu wiekach wincentyńska wizja dotycząca postawy, uprawnień i zobowiązań przełożonego dokładnie pokrywa się ze współczesnymi teologiczno - kanonicznymi wskazaniem Kościoła, determinującymi posługujących do gorliwego sprawowania powierzonego sobie urzędu, budowania w Chrystusie braterskiej wspólnoty, karmienia współbraci Słowem Bożym, troski o godną celebrację czynności liturgicznych, dawanie dobrego przykładu w nabywaniu cnót instytutu, zachowywanie dziedzictwa i prawa własnego, troski o realizację aktualnych potrzeb wszystkich członków wspólnoty, szczególnej opieki nad chorymi, wyciszenie niespokojnych, pocieszanie małodusznych oraz zachowanie postawy cierpliwości wobec wszystkich członków wspólnoty podstawowej⁷⁸. Określenie przez Wincentego sprawowania władzy i kierowania wspólnotą jako pełnienie służby, miało swoje źródło w jego bezkompromisowym naśladowaniu Jezusa, jak również w specyficznym przeżywaniu spotkania z bliźnimi przez pryzmat

⁷⁷ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.378.

⁷⁸ Por. KPK, KAN. 619; Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 r., nr 14, w: SWIIKDD, s.264-275; Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum Ordinis* z 7 grudnia 1965 r., nr 7, w: SWIIKDD, s.487-517; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.186-188; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.607-612; Por. G. GHIRLANDA, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione*. Compendio di diritto ecclesiale, s.186-190.

ich osobistej godności i nieustannej obecności w nich samego Boga⁷⁹. Tak przeżywana rzeczywistość dawała przełożonemu gwarancję aktywnego trwania w jedności z całą eklezjalną wspólnotą, zachowując w nim postawę miłości, uległości, wierności i posłuszeństwa wobec najwyższego prawodawcy, instytutu biskupów i poprawnych relacji ze swymi bezpośrednimi przełożonymi⁸⁰, jak również największego szacunku dla dziedzictwa i tożsamości swego⁸¹.

2. Kanoniczne zarządzanie domem

W wincentyńskiej koncepcji sprawowania urzędu superiora na pierwszym miejscu umieszczono obowiązek ogólnego zarządzania wspólnotą domową⁸². Postawienie w ten sposób sprawy zobowiązywało skutecznie przełożonego prowincji do wskazywania przełożonemu generalnemu takich kandydatów, którzy byliby faktycznie zdolni podjąć się tego posługiwania, a więc posiadali odpowiednie predyspozycje do kierowania wspólnotą osób oraz poczuli się do odpowiedzialności za materialne warunki życia w domu i dobro duchowe wszystkich konfratrów⁸³. Od przełożonego wspólnoty podstawowej w instytucie wymagano również okazania woli współpracy w kierowaniu współbraćmi, bowiem, obejmując prawnie urząd superiora, był zobowiązany do współpracy z kanonicznie mianowanym asystentem domu, ekonomem i innymi urzędnikami, spełniającymi zleczone im stałe zadania. Stąd w dalszej części reguł dla przełożonego partykularnego wskazano na środki wspomagające go w dobrym kierowaniu wspólnotą⁸⁴. I tak na pierwszym miejscu powinien troskliwie zabiegać, by asystent lub jego zastępca, jak również inni urzędnicy powołani we wspólnocie, nie zaniedbywali swoich obowiązków, zachowując wolę porzucenia tego, co mogłoby stanowić przeszkodę w ich owocnym posługiwaniu⁸⁵.

⁷⁹ Św. Wincenty zapewniał: „Nasz Pan jest dla nas wzorem w każdych okolicznościach życia. Ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za wspólnotę, od Niego muszą uczyć się postępowania z ludźmi; muszą stosować się do Jego przykładu. Nasz Pan wobec wszystkich kierował się miłością. Musimy postępować podobnie. Zawsze kierować się miłością”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.476.

⁸⁰ Por. KPK, KAN. 590 § 1; 678 § 1. Św. Wincenty był przekonany, że „we wspólnocie nie ma jedności bez posłuszeństwa. Bóg chce, aby przełożeni znizali się, o ile mogą, do swych podwładnych i aby podwładni okazywali im uległość i by w ten sposób wszyscy przyczyniali się do budowania jedności”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.956.

⁸¹ Por. KPK, KAN. 619.

⁸² Wincenty tak pisał do jednego z superiorów: „Twoim podstawowym obowiązkiem jest ogólny zarząd wspólnotą domową. Musisz czuwać i czynić wszystko, aby panował w niej należyty porządek”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, s.441.

⁸³ Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.348-349. Wincenty w jednym z listów napisał: „Wielu młodych ma większe predyspozycje do kierowania wspólnotą, niż starsi i bardziej doświadczeni. Człowiek pokorny i odpowiedzialny jest zdolny do spełniania tej funkcji”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.351; Por. KiRZM, 110 § 1.7.

⁸⁴ Por. „Caput 2 – De iis quae superioriorem ad bonam administrationem iuvabunt”. RSP, s.85.

⁸⁵ „Sollicite perspicite ne assistens sive vice praepositus et caeteri officiales suo desint officio omissis aliis quae possint impedire”. RSP, s.85.

Stąd w tradycji Zgromadzenia w każdym domu prawnie erygowanym superiorowi, w zarządzeniu wspólnotą domu, pomagał asystent, jego zastępca, radca, ekonom czy admonitor, których przełożony prowincji mianował na dowolny okres po wysłuchaniu zdania swojej rady⁸⁶. Asystent domu miał ściśle określony zakres czynności i kanonicznych możliwości, natomiast w okresie nieobecności przełożonego domu zastępował superiora w całym zakresie, chyba że ten opuszczając wspólnotę na czas określony jasno sprecyzował powinności zastępującego. Odnośnie urzędu ekonoma domu to prawo własne dawało pierwszeństwo zasadzie oddzielania tego urzędu od osoby superiora wspólnoty, zwłaszcza w liczniejszych konwentach, chociaż w niektórych okolicznościach urzędy te mógł łącznie sprawować aktualny przełożony domu⁸⁷. W tej materii, jeśli chodziło o inne urzędy i obowiązki to prawodawca zdawał się na decyzje przełożonego wspólnoty, który z urzędu był zobowiązany do troski o swych konfratrów, tak w wymiarze duchowym jak i w sprawach ściśle doczesnych⁸⁸. Aktualnie obowiązujące prawo własne Zgromadzenia Misji wiernie zachowuje ducha pierwszych wskazań i reguł precyzując, że przełożony domu jest ośrodkiem jedności i animatorem życia we wspólnotcie, odpowiedzialnym za dynamiczne włączenie wszystkich konfratrów do troski o rozwój i aktywność realizowanych w domu apostołów⁸⁹. Szczegółowa synchronizacja skutecznego działania apostołowskiego w domu instytutu wymaga obecnie, aby przełożony lokalny bezpośrednio powierzał swoim podwładnym inne obowiązki i urzędy, które wprost nie zostały zastrzeżone przełożonemu prowincji lub superiorowi generalnemu⁹⁰. I dlatego normy szczegółowe w Zgromadzeniu Misji aktualnie preferują, by asystenta, ekonoma domu i radców mianował lokalny superior, po odbyciu wcześniejszej konsultacji ze wszystkimi współbraćmi, a następnie skierował prośbę do wizytatora o prawne zatwierdzenie tych nominacji⁹¹. Zaprezentowane rozwiązania najnowszego prawa własnego Zgromadzenia Misji stanowią jakby końcowe ogniwo w kwestii konieczności harmonijnego współdziałania superiora domu w kierowaniu powierzoną mu wspólnotą podstawową. Szeroki wachlarz uprawnień stał się wezwaniem do tego, by osoba powołana do posługiwania na stanowisku superiora domu, była zawsze wewnętrznie skłonna do podjęcia z członkami swego domu pokornego współdziałania i wspólnotowej troski w realizacji ewangelicznej służby⁹².

⁸⁶ Por. KiRZM, 125 § 1.

⁸⁷ Por. TAMŻE, 125 § 2-3.

⁸⁸ Por. TAMŻE, 123.2; 125 § 4.

⁸⁹ Por. KZM, 129 § 2.

⁹⁰ Por. SZM, 78.2.

⁹¹ Por. NPPZM, 146.

⁹² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39; „Przełożeni otrzymaną od Boga przez posługę Kościoła władzę powinni wykonywać w duchu służby. /.../ Winni też chętnie ich wysłuchiwać i popierać wspólną inicjatywę mającą na uwadze dobro instytutu i Kościoła”. KPK, KAN. 618; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnotcie*, s.186-188; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.611-612.

a) Obowiązek wypracowania właściwej postawy wobec wspólnoty

Prawodawca Zgromadzenia od samego początku akcentował potrzebę stałych konsultacji przełożonego z urzędnikami wspólnoty i pozostałymi konfratrami, które istotnie stawały się spoiwem wewnętrznej jedności domu. Dlatego w przedłożonych regułach superior został zobowiązany do tego, by raz w tygodniu lub przynajmniej raz na dwa tygodnie odbywał spotkania robocze ze swoimi doradcami. Spoczywał na nim obowiązek omawiania z nimi różnych istotnych dla wspólnoty problemów oraz wysłuchania ich zdania w poruszanych sprawach, natomiast w podjęciu szczegółowych decyzji mógł zawsze skorzystać z przysługującej mu autonomii działania. Częstotliwość cyklicznych spotkań mogła zostać zachwiana i prawnie naruszona, kiedy zachodziła potrzeba przeprowadzenia konsultacji w jakiejś nowej i ważnej sprawie, która z kolei w każdym czasie mogła zaistnieć w danej wspólnotie z racji wcześniej trudnych do przewidzenia i różnorodności zajęć wszystkich współbraci⁹³. Prawodawca zobowiązywał superiora do podejmowania regularnych konsultacji, mając wyłącznie na uwadze osiągnięcie faktycznego dobra, bez obawy utraty autorytetu jako przełożony. Wincenty osobiście był przekonany, że w takim działaniu przełożony zachowując dyskrecję, roztropność i ostrożność nie utraci autorytetu, lecz stanie się dla wszystkich członków swego domu bardziej godnym szacunku i braterskiej miłości⁹⁴. W Zgromadzeniu Misji od początku taki właśnie styl sprawowania władzy we wspólnotie podstawowej był dla misjonarzy szkołą współodpowiedzialności za życie w domu i całym instytucie. Dlatego urząd superiora starano się powierzać w ręce konfratry, który posiadał zdolność kierowania osobami duchownymi, dostrzegał potrzebę osobistego i wspólnotowego wewnętrznego rozwoju, był zapobiegliwy o dobro wspólne i potrafił łączyć stanowczość z łagodnością, jak również surowość z dobrocią⁹⁵. Te dyspozycje były konieczne do braterskiego stworzenia rodzinnej atmosfery w domu, jak również właściwego przeżywania przez podwładnych okoliczności, kiedy superior był zobowiązany do urzędowego upomnienia lub skarcenia któregoś z członków wspólnoty⁹⁶, będąc odpowiedzialnym za rzeczywiste wykonanie przez członków domu przyjętych zadań apostołskich⁹⁷. Pierwotne zobowiązanie przełożonego dotyczące jego regularnych spotkań z urzędnikami spełniającymi wyznaczone funkcje w domu oraz wszystkimi członkami wspólnoty, było stale zalecane przez prawo własne

⁹³ „Singulis vel saltem alternis hebdomadis cum suis consultoribus conveniet, nisi pro re nata aliquid extraordinarie esset consultandum de rebus maioris momenti quae pro temporum et negotiorum varietate occurrent, cum illis aget; quanquam iis auditis penes ipsum erit de singulis statuendi facultas”. RSP, s.85.

⁹⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39.

⁹⁵ Por. KIRZM, 122; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.466.

⁹⁶ Por. KIRZM, 123.2-3.

⁹⁷ Por. KZM, 129 § 1-2.

Zgromadzenia Misji do tego stopnia, że ta norma z reguły dla przełożonego partykularnego została prawie dosłownie przejęta przez konstytucje wincentyńskiego instytutu w 1954 roku, obligując przełożonego domu do odbywania co dwa tygodnie zwyczajnych spotkań roboczych. Podczas stałych obrad zwoływanej rady domowej superior powinien zaprezentować to wszystko, co bezpośrednio dotyczy duchowego i doczesnego dobra wspólnoty przez niego zarządzanej⁹⁸. W najnowszym prawie fundamentalnym Zgromadzenia Misji i innych dokumentach prawa własnego w tej materii zasadniczo zachowano wskazania św. Wincentego à Paulo i uszanowano tradycję instytutu, jak również zalecenia teologicznej i prawnej nauki Kościoła. I dlatego superior jako przełożony wspólnoty powinien wraz z jej członkami dbać o wszechstronny rozwój osób i dzieł, inspirując swych domowników do zachowania należytego szacunku dla prywatnego życia konfratrów⁹⁹ oraz zachęcając ich do stałego pielęgnowania między sobą postawy otwartego dialogu, która to praktyka najskuteczniej pomaga w przezwyciężaniu zbyt indywidualnego stylu życia¹⁰⁰. Tak więc zamierzone oraz integralne działania wszystkich niewątpliwie sprzyjają wypracowaniu postawy zmierzającej do osiągnięcia wspólnotowości w życiu i apostołskim posługiwaniu. Najkorzystniej służą temu regularne spotkania wspólnoty, pielęgnowanie dialogu, jak również z delikatnością realizowana praktyka braterskiego upomnienia i wzajemnego przebaczenia, co ostatecznie prowadzi do zaistnienia wspólnotowej i wewnętrznej więzi braterskiej, jedności zamiarów i serc, codziennego poszanowania godności osoby ludzkiej oraz przeżywania pełnej wspólnoty w pracy, modlitwie i korzystaniu z dóbr materialnych¹⁰¹. Aktualne normy prawa własnego dobitnie określają, że superior nie zarządza domem indywidualnie, lecz przy współpracy wszystkich konfratrów i każdy z nich powinien włączyć się w opracowanie aktualnego planu wspólnoty¹⁰². Można zawsze do tego wykorzystać regularne spotkania wszystkich członków wspólnoty, którzy powinni się zbierać na wzór spotkań członków rady domu, a więc przynajmniej raz w miesiącu dla omówienia spraw duszpasterskich i wewnętrznych¹⁰³. Pielęgnowanie postawy dialogu i wzajemnej komunikacji we wspólnocie nie pozbawia superiora uprawnień, wynikających z posiadania we wspólnocie władzy zwyczajnej i kanonicznego decydowania.

⁹⁸ Por. KiRZM, 126 § 1.

⁹⁹ Por. KZM, 22; „Przełożony nie zastępuje zawsze i we wszystkim woli zakonnika w taki sposób, żeby za niego podejmować każdą decyzję. W zależności od przypadku może wytyczyć pewne ramy, w których zakonnik się porusza i wykorzystuje swoje zasoby natury i łaski, okazując uległość Duchowi Świętemu. Nie oznacza to bynajmniej, żeby w pewnych okolicznościach nie można było od niego żądać ofiary z zamiłowań, pragnień czy aspiracji”. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.610.

¹⁰⁰ Por. KZM, 24.2; Por. KPK, KAN. 602.

¹⁰¹ Por. KZM, 24.3; 25.4.

¹⁰² Por. SZM, 16; Por. KZM, 129 § 1.

¹⁰³ Por. SZM, 79 § 1-3; Por. NPPZM, 146.

Tak jak dawniej i obecnie posiada władzę zwyczajną w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym wobec wszystkich przebywających w domu i nie powinien rezygnować z możliwości decydowania i nakazywania tego, co należy słusznie uczynić¹⁰⁴. Reguły szczegółowe zalecają przełożonemu domu, aby w czasie trwania dialogu i komunikacji zarówno doradców, jak i wszystkich relacjonujących poszczególne sprawy przyjmował życzliwie i chętnie, okazując szczególnie taką postawę wobec admonitora, któremu we wspólnocie powierzono urząd karciciela. Superior powinien także zatroszczyć się o przestrzeganie we wspólnocie opublikowanych w formie pisemnej w Zgromadzeniu przepisów i zobowiązań¹⁰⁵, co z kolei pomagało określić istotę charyzmatu wspólnoty. W prawodawstwie własnym Zgromadzenia wiele razy uwrażliwiano przełożonych, aby troszczyli się o zachowanie dziedzictwa wincentyńskiego¹⁰⁶.

Przełożony domu powinien również ściśle rejestrować wydarzenia ważne dla życia wspólnoty domowej. Do takich niewątpliwie należały wizytacje kanoniczne prowadzone z inspiracji przełożonego generalnego lub wizytatora prowincji. Prawodawca zobowiązywał superiora, aby jego dom posiadał specjalną księgę, w której zostaną zarejestrowane wszystkie wizytacje kanoniczne jego wspólnoty, potwierdzone prawnie przez przełożonego generalnego. W księdze tej powinny się również znaleźć ważne zarządzenia wydane przez przełożonego Zgromadzenia Misji. Istotnym wymogiem było i to, aby rozporządzenia, dotyczące trwałych rozwiązań w życiu wspólnoty, zapisywano osobno, zaś tymczasowe wskazania w innym miejscu. W jeszcze innej księdze powinny się znaleźć przepisy wydane przez przełożonego prowincji¹⁰⁷. Prowadzenie przez superiora domu specjalnych ksiąg, dokumentujących prawne działania przełożonych wyższych, jak również ich wizytacyjne i kanoniczne zarządzenia kierowane do wspólnot podstawowych, należy ocenić nie tylko w wymiarach gromadzenia zasobów archiwalnych, ale także w aspekcie zapewnienia źródeł istotnych dla podejmowania życia wspólnotowego, zgodnie z wymogami i wskazaniami dziedzictwa Wincentego à Paulo¹⁰⁸. Każda bowiem wizytacja prze-

¹⁰⁴ Por. KZM, 97 § 2, 131.

¹⁰⁵ „Consultores aliosque omnes cum ei proponunt aliquid benigne ac libenter excipiet et praecipue eum cui admonitoris officium commissum erit efficietque ut in sua domo quae in formula scribendi scripta sunt serventur”. RSP, s.85.

¹⁰⁶ Do praw i obowiązków superiora należy staranie się o to, „by wszyscy i poszczególni członkowie jego domu przykładali się do zachowania reguł i ślubów oraz by odprawiali ćwiczenia pobożne przyjęte w Zgromadzeniu, zwłaszcza te, które się wspólnie odprawiać powinno; sam zaś ma być dla wszystkich wzorem w słowach i czynach”. KiRZM, 123.1. Wszyscy jako słudzy wspólnoty „powinni realizować jej szczególnie cel według ducha św. Wincentego w prawdziwej jedności apostołatu i życia”. KZM, 97 § 1.

¹⁰⁷ „Penes se habeat libellum, in quo scribentur visitationes suae domus a Superiore Generali approbatae, tum ordinationes alicuius momenti quae ab eodem Generali mittentur et quae perpetuae fuerint ab iis quae temporariae sunt separatim notabuntur, alia vero quae Visitator praescripserit in alio libro scribentur”. RSP, s.85.

¹⁰⁸ Por. KiRZM, 123.1, 128.

łożonego generalnego czy wizytatora prowincji miała na celu obiektywną ocenę życia i działalności konfratrów w zakresie wierności dziedzictwu i wincentyńskiej tożsamości¹⁰⁹. Temu samemu i obecnie służy archiwum domowe, jak również dokumenty tam przechowywane, które pomagają zachować trwały ślad o materialnej i duchowej kondycji danej wspólnoty, realizowanych pracach i dziełach apostołskich, a dla członków domu ta instytucja staje się źródłem umożliwiającym poznanie historycznego i współczesnego oblicza domu Zgromadzenia. Jest to istotne działanie dla zachowania duchowej tożsamości instytutu, stąd obligujące polecenie, by każda wspólnota podstawowa posiadała archiwum i pieczęć swego domu¹¹⁰.

Prawodawca uznał, że istotnym środkiem wspomagającym przełożonego domu w dobrym posługiwaniu we wspólnocie jest posiadanie pełnej wiedzy o Zgromadzeniu Misji, charakterze tego instytutu, dziełach i zamiśle Założyciela. Dlatego polecił superiorowi, aby pogłębiał swoją wiedzę o Zgromadzeniu przez staranną lekturę bulli zatwierdzającej Zgromadzenie Misji i pism Stolicy Apostolskiej, konstytucji i dekretów konwentów generalnych, reguł wspólnych, jak również dotyczących swego urzędu i podległych mu urzędników, a także reguł ułożonych w tradycji Zgromadzenia Misji dla przełożonego prowincji. Powinien również szanować i pielęgnować zwyczaje przyjęte w Zgromadzeniu, a w sprawach wątpliwych i koniecznych powinien zwracać się do przełożonego prowincji lub przełożonego generalnego¹¹¹, szanując zalecenia prawa własnego dotyczące kompetencji kanonicznych osób sprawujących władzę. Powyższe zalecenie skierowane do superiora domu było zawsze aktualne w historii kształtowania się tożsamości wincentyńskiej. Nigdy nie zostało anulowane i zapomniane, a jego wyraźny ślad odnajdujemy w konstytucjach z 1954 roku i aktualnym prawie własnym Zgromadzenia¹¹². Posiadanie pełniejszej wiedzy o Zgromadzeniu Misji, charakterze tego instytutu, jego dziełach i spuściznie wincentyńskiej jest powinnością każdego misjonarza, ale urząd superiora wspólnoty można było powierzyć kapłanowi, co do którego przełożony generalny bądź później sam wizytator był przekonany, że nie tylko będzie umiał kierować osobami duchowymi, lecz rzeczywiście posiadał wystarczającą biegłość we wszystkich sprawach instytutu¹¹³. Przełożony domu powinien również czuwać, aby tę wymaganą przez prawo sprawność permanentnie pogłębiać i udoskonalać, tak w sobie jak i we wszyst-

¹⁰⁹ Por. TAMŻE, 110 § 1.1.10.

¹¹⁰ Por. SZM, 78.5.

¹¹¹ „Integram habere conabitur cognitionem Instituti nostri quam assequetur: 1 – accurate legendo Bullas seu literas Apostolicas, constitutiones et decreta generalium congregationum, item regulas tam communes quam sui officii et aliorum qui sub sua cura sunt ac etiam Visitatoris, 2 – consuetudines receptas attendendo et observando, 3 – in dubiis ad Visitatorem aut si opus est ad Generalem recurriendo”. RSP, s.85-86.

¹¹² Por. KiRZM, 122; Por. KZM, 96 –98; 129 § 1-2;

¹¹³ Por. KiRZM, 122.

kich członkach lokalnej wspólnoty. Temu właśnie w tradycji wincentyńskiej miały służyć nie tylko ćwiczenia pobożne wspólnie odprawiane¹¹⁴, ale także stała lektura treści reguł wspólnych jako kodeksu doskonałości misjonarskiej¹¹⁵, konstytucji, pism oraz zaleceń św. Wincentego à Paulo¹¹⁶, jak również szczegółowych rozwiązań przyjętych w Zgromadzeniu Misji, a dotyczących poszczególnych urzędów, jak również zakresu kanonicznych uprawnień oraz dynamicznego działania prawnie mianowanych przełożonych i funkcyjnych urzędników¹¹⁷. Aktualne prawodawstwo własne Zgromadzenia Misji obliuguje wszystkich członków do realizacji celów apostołskich według dziedzictwa przekazanego przez św. Wincentego i uznanego przez Kościół¹¹⁸, eksponując obowiązek współpracy wszystkich dla dobra instytutu, jak również przyznając im prawo do czynnego uczestniczenia w zarządzaniu Zgromadzeniem, stosownie do treści przepisów własnych¹¹⁹. Natomiast konfratry będący aktualnie przełożonymi powinni zachować świadomość odpowiedzialności za wspólnotę, którymi kierują i uważać siebie za sługi wspólnoty, realizując dokładnie jej cel według ducha św. Wincentego w prawdziwej jedności apostołatu i braterskiego życia¹²⁰. Ci, którym zostało w Zgromadzeniu powierzone sprawowanie władzy lub pełnienie jakiejś funkcji posiadają wystarczające uprawnienia kanoniczne do jej realizacji i powinni z innymi posługującymi rozumnie tworzyć jedność zarządu, przez którą najpewniej można osiągnąć cel i dobro całego instytutu¹²¹. Tak więc pierwotne wskazanie dotyczące współpracy i współdziałania w sprawowaniu władzy w Zgromadzeniu i dzisiaj zachowało swoją istotną wagę, jak również zalecenie, by szano-

¹¹⁴ Chodziło o kształtowanie pobożności zalecanej przez Urbana VIII w Bulli *Salvatoris nostri*, pielęgnowanie zwyczajów Zgromadzenia i wierność indywidualnym praktykom, które miały konsolidować wspólnotę. Por. KiRZM, 234-252.

¹¹⁵ Por. TAMŻE, 219. Prawodawca własny określił też zasady odpowiedzialności w sumieniu za zachowanie norm instytutu i reguły ich obowiązywalności. Przepisy dotyczące zarządzania Zgromadzeniem, jak również przepisy określające konieczne funkcje lub stanowiska i obowiązki, przez które kieruje się instytutem, obowiązują misjonarzy w sumieniu, zgodnie z ważnością materii. Por. TAMŻE, 218 § 3-4.

¹¹⁶ „Superiorzy domów niechaj czuwają, aby oprócz zwyczajnego czytania prywatnego, przynajmniej raz w roku w dniach oznaczonych były czytane publicznie nasze konstytucje, jak również te dekryty, które Stolica Święta czytać publicznie nakáže”. TAMŻE, 224. Wcześniejsze wskazanie św. Wincentego à Paulo, umieszczone w Regułach Wspólnych zobowiązywało, aby każdy członek Zgromadzenia miał tekst reguł u siebie i co trzeci miesiąc je przeczytał w celu dokładniejszego poznania ich treści i realizacji zaleceń w praktyce codziennego życia. Por. RWZM, XII.14. Natomiast dekryty konwentów generalnych należało czytać w domach misjonarskich raz w roku, zwłaszcza w obecności księży i kleryków po ślubach świętych. Por. KiRZM, 225.

¹¹⁷ Dobrym tego przykładem są reguły dla przełożonego generalnego, wizytatora jako przełożonego prowincji, jak również przełożonego wspólnoty podstawowej, które stanowią przedmiot analiz w niniejszej rozprawie. Por. RSG, w: RS, s.46-56; RV, w: RS, s.56-83; RSP, w: RS, s.83-99.

¹¹⁸ Por. KZM,3 § 1.

¹¹⁹ Por. TAMŻE, 96.

¹²⁰ Por. TAMŻE, 97 § 1.

¹²¹ Por. TAMŻE, 98.

wać zwyczaje wspólnoty oraz przestrzegać w załatwianiu spraw reguł dotyczących uprawnień i kompetencji przełożonych różnych stopni oraz ich postawy wobec podwładnych¹²².

Dwa ostatnie wskazania z reguł, dotyczących zarządzania domem, zobowiązywały superiora wspólnoty do dokumentowania swoich czynności jako przełożonego domu, relacji z przełożonymi wyższymi Zgromadzenia oraz przypominały o jego upoważnieniach prawnych odnoszących się do niektórych okoliczności. W pierwszej sprawie superior powinien prowadzić specjalną księgę, w której miał zapisać wszystkie działania jakie obowiązkowo należało podjąć dla dobra zarządzanej wspólnoty lub odnotowywać sprawy i okoliczności, o których należało urzędowo powiadomić przełożonego generalnego lub osobę wizytatora. Natomiast w drugiej kwestii prawodawca przypominał, że przełożony domu posiadał wystarczające kanoniczne uprawnienia, aby w szczególnych sytuacjach i okolicznościach mógł zobowiązać swoich współbraci do odprawienia Mszy świętych, specjalnych modlitw w intencjach publicznych lub prywatnych. Prawodawca zastrzegł, by superior zawsze z umiarem formułował tego rodzaju zobowiązania, zachowując stosownie zwyczaje Zgromadzenia Misji¹²³. Również o powyższych wskazaniach nie zapomniano w historycznym procesie kształtowania się prawa własnego Zgromadzenia Misji, bowiem zawsze z przekonaniem podkreślano, że superior domu musi być zapobiegliwym o dobro wspólnoty, bo w przeciwnym razie – zgodnie z przekonaniem św. Wincentego à Paulo -wszelkie nieprawidłowości w tej kwestii są przeważnie efektem jego zaniedbań lub złego przykładu¹²⁴. Przełożony decydując się na posługiwanie wobec współbraci powinien mieć świadomość, że ta służba wymagać będzie postawy pokory i miłości, zwłaszcza w ciągłej realizacji duchowych i materialnych potrzeb wszystkich domowników. Należyta troska o dobro wspólne Zgromadzenia Misji jest obecnie zalecana wszystkim członkom instytutu. Jednakże przełożeni i administratorzy, przewodząc w tej odpowiedzialności, stają się tylko szafarzami dóbr wspólnoty, zaopatrując konfratrów we wszystko, co jest konieczne w ich codzienności, spełnianiu specjalnych obowiązków i pracy apostołskiej¹²⁵. Prawodawca oczekuje również, że przełożeni, podejmując się kierowania wspólnotą, będą dobro wspólne uważać za dziedzictwo ubogich oraz ważne źródło rozwoju i braterskiego zjednoczenia we wspólnocie oraz ułatwiające skuteczną działalność

¹²² Por. RSP, s.85-86; Por. KZM, 98; Por. NPPZM, 133-137.

¹²³ „Libellum habebit in quem referet quaecumque sibi ad bonum statum domus agenda aut ad Superiorem Generalem vel Visitatorem subinde scribenda occurrent, ne memoria excidant. Missas et orationes suorum pro occurrentibus necessitatibus communibus et privatis moderate tamen iuxta consuetudinem Congregationis poterit indicere et applicare”. RSP, s.86.

¹²⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.239; „Zawsze jednak musisz kierować się wolą Bożą i troską o Jego większą chwałę oraz o dobro wspólnoty”. TAMŻE, t. IV, s.91; Por. KIRZM, 122.

¹²⁵ Por. KZM, 149, 154 § 1.

apostolską¹²⁶. Prawodawca nie wymaga dzisiaj wprost prowadzenia specjalnej księgi, w której superior winien odnotowywać swoje zobowiązania wobec dobra wspólnego, natomiast wskazuje na obowiązek regularnych spotkań z radą domu i wszystkimi konfratrami dla omówienia spraw wspólnoty i stylu duszpasterskiego posługiwania¹²⁷. Z takich posiedzeń czynione są protokoły, stanowiąc ważną dokumentację o ustaleniach i działaniach przełożonych oraz administratorów dóbr materialnych domu w kwestii troski o powierzone dobro wspólne. Protokoły mogą stać się bazą do przygotowania okresowych relacji superiora domu, przesyłanych do przełożonego prowincji jako obowiązkowe sprawozdanie obiektywnie odzwierciedlające duchowo-materialną kondycję powierzonej mu podstawowej wspólnoty misjonarskiej¹²⁸. Działania członków domu, jak również treść okresowego sprawozdania przygotowanego przez przełożonego wspólnoty, powinny być kompatybilne z planem wspólnotowym, uprzednio zatwierdzonym przez wizytatora do realizacji we wspólnocie¹²⁹. Odnośnie okresowych zarządzeń superiora należy stwierdzić, że obecnie przełożony domu posiada również władzę zwyczajną w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym w stosunku do konfratrów i osób aktualnie przebywających z domownikami. Dlatego, będąc zatroskanym o rozwój i aktywność poszczególnych dziedzin apostolskiej posługi, może roztropnie zdecydować lub określić sposób zaangażowania się wspólnoty w zaistniałych wewnętrznych lub zewnętrznych okolicznościach¹³⁰, tak w wymiarze duchowym jak i materialnym¹³¹, co będzie wierną realizacją istotnych wskazań z pierwszego prawa fundamentalnego Zgromadzenia Misji¹³². Dzielenie się dobrami materialnymi i duchowymi w posługiwaniu członków wspólnoty wincentyńskiej staje się wyjątkowym działaniem inspirującym zawiązanie się z ubogimi i potrzebującymi rzeczywistej wspólnotowej więzi braterskiej, integrującej w pracy, modlitwie i korzystaniu z dóbr doczesnych¹³³.

Wincentyńska koncepcja zarządzania domem nie zdezaktualizowała się, bowiem w dotychczasowym okresie istnienia Zgromadzenia Misji stanowiła istotne źródło, z którego czerpano rzeczy nowe i stare, zachowując należyty szacunek i troskę o wypełnienie woli i zamysłu pierwszego prawodawcy. Dziedzictwo św. Win-

¹²⁶ Por. NPPZM, 149-150.

¹²⁷ Por. KZM, 134 § 2; Por. SZM, 103 § 2; Por. NPPZM, 146.

¹²⁸ Por. SZM, 78.1.

¹²⁹ Por. KZM, 125.2; Por. SZM, 16, 69.5.

¹³⁰ Por. KZM, 129 § 2, 131.

¹³¹ Por. TAMŻE, 35. „Wizytator z radą i przełożeni domowi po konsultacji z konfratrami domu corocznie postanowią, czy będą mogli i w jakiej formie, poświęcić coś ze wspólnego dobra na cele społeczne i charytatywne. Podobnie poszczególni konfratry rozważą przed Bogiem, czy są w stanie poświęcić coś z tego, czym dysponują, na te same cele”. NPPZM, 70.

¹³² Por. RWZM, III,1-10.

¹³³ Por. KZM, 25.4.

centego pozostaje nadal ważne, bowiem również dzisiaj byłoby niemożliwe, aby przełożony podjął się odpowiedzialnego zarządzania wspólnotą oraz kierowania członkami bez posiadania do tego odpowiednich i indywidualnych predyspozycji, zdolności do współpracy i współdziałania z urzędnikami wspólnoty oraz wszystkimi członkami, pielęgnowania regularnej konsultacji uczącej współodpowiedzialności za dzieła instytutu, odbywania stałych spotkań wspólnoty i pielęgnowanie braterskiego dialogu, realizowania wymiernej troski o wszechstronny rozwój wspólnoty i osobowy rozwój wszystkich członków, pomnożenie dobra duchowego i materialnego oraz dokładniejsze poznanie dziedzictwa instytutu, którego cel istotnie zobowiązuje do przeżywania rzeczywistej jedności duchowej i doczesnej z ubogimi oraz prawdziwie potrzebującymi. Taka postawa nadal pozostaje w absolutnej zgodności ze współczesnymi prawnymi zaleceniami i wymogami Kościoła¹³⁴.

b) Troska o regulamin domowy

W układzie reguł szczegółowych dla urzędu przełożonego domu, znajdujących się w Rękopisie Sarzana, wyjątkowe miejsce zajmują prawne działania i odniesienia superiora wobec osób tworzących z nim podstawową wspólnotę. Tak modelowe ustawienie stylu sprawowania władzy we wspólnotach instytutu wincen tyńskiego zmierzało do pełniejszej religijnej i ludzkiej integracji wszystkich członków Zgromadzenia, zarówno w sferze „wspólnotowości życia” i braterstwa w Chrystusie, jak również w zakresie indywidualnej akceptacji wspólnoty oraz odpowiedzialnej identyfikacji każdego konfratra z misjonarskim dziedzictwem, autorytatywnie poświadczonym przez Kościół. Prawodawca Zgromadzenia Misji w ogóle nie ukrywał, że takie właśnie zadanie zostało postawione przed każdym superiorom, którego za skuteczne wykonanie Wincenty à Paulo obarczył osobistą odpowiedzialnością¹³⁵. Praktyczna realizacja zakresu uprawnień urzędu superiora zależała również od powierzenia tego zadania odpowiedniej osobie, stąd prawodawca misjonarski zalecał troskę przełożonych prowincji o mianowanie kompetentnych osób, bowiem od ich postawy bezpośrednio zależał porządek życia wspólnoty domowej, jak również faktyczny rozwój wspólnoty. Stąd kandydat musiał wykazywać się szczególnymi cnotami i zdolnościami¹³⁶, na które zwracano baczną uwagę we wszystkich dokumentach prawa własnego Zgromadzenia Misji, akcentując jego niekwe-

¹³⁴ Por. KPK, KAN. 619.

¹³⁵ Wincenty wymagał od przełożonego wytrwałości i stałości. Twierdził, że „błędy popełniane we wspólnocie zawsze przypisuje się superiorowi, bo to on powinien im zapobiegać. Będzie kiedyś musiał zdać rachunek przed Bogiem”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.121. Na innym miejscu twierdził, że za wszelkie nieporządki i nadużycia we wspólnocie przede wszystkim odpowiada superior. Taki stan jest w zasadzie konsekwencją jego zaniedbań lub złego przykładu. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.113. 239; t. IV, s.75.

¹³⁶ „Powinien być wierny w zachowywaniu reguł i troszczyć się, aby zachowywali je inni. Jeżeli tego zaniedba, do życia wspólnoty zakradnie się nieporządek. Powinien być jak sól zachowująca potrawę przed zepsuciem i nadająca im smak”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.240.

stionowaną zdolność do kierowania wspólnotą osób¹³⁷. Dopelnieniem zakresu uprawnień superiora sprawującego władzę w domu Zgromadzenia Misji, stała się – zgodnie z wolą prawodawcy – płaszczyzna jego personalnych i poza personalnych działań, która obligowała ten urząd do mądrych, roztropnych i rozważnych, a więc odpowiedzialnych decyzji określonych przez podstawowy regulamin domu, jak również właściwą troskę w zakresie administrowania dobrami materialnymi, posiadanymi przez kierowaną wspólnotę oraz podjęcie szczegółowych form posługiwania w zakresie wspomagania ubogich i budowania w imieniu Zgromadzenia właściwych relacji z innymi osobami.

Odpowiedzialne kierowanie wspólnotą osób w instytucie wymagało od superiora permanentnego odnoszenia się do praktycznie sprawdzonych już stabilnych zasad i norm, których źródłem było doświadczenie prawodawcy, poddane właściwej próbie czasu, jak również obligujące go do dokonania właściwych zmian treściowych i dostosowania reguł do istniejących nowych okoliczności¹³⁸. Temu miało służyć przygotowywane przez wiele lat wincentyńskiej wspólnoty prawo fundamentalne Zgromadzenia Misji¹³⁹, jak również szczegółowe reguły dla konkretnych urzędów i dzieł prowadzonych przez wspólnotę, które znacząco dynamizowały efektywność zbawczego posłannictwa misjonarzy¹⁴⁰. Nic więc dziwnego, że w regułach szczegółowych dla przełożonego lokalnego znalazł się komplet norm wyznaczających superiorowi i wspólnotie właściwy rytm misjonarskiego dnia i polecenie, aby w domu wiernie zachowano regulaminowe zalecenia. Prezentowane poniżej normy stanowiły w historii instytutu ważny element tożsamości jego życia wspólnotowego i istotnie wpłynęły na przyjęcie późniejszych reguł kanonicznych w prawie własnym

¹³⁷ Dlatego urząd superiora należało powierzać kapłanowi umięcemu kierować osobami duchowymi, zatroskanemu o sprawy duchowe i doczesne swoich konfratrów, zapobiegliwemu o dobro wspólne, integrującemu członków wspólnoty, będącemu źródłem jedności i animatorem wspólnoty. Por. KIRZM, 122 – 123; Por. KZM, 129 § 2; Por. SZM, 78.4; Por. NPPZM, 135.

¹³⁸ Por. P. COSTE, *Le grand saint du grand siecle*, t. 2, s.7.

¹³⁹ Por. RWZM, I – XII. Szczególne znaczenie w kształtowaniu się prawnej tożsamości Zgromadzenia Misji odgrywały kolejne etapy tworzenia się prawa własnego wincentyńskiego instytutu. Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.191-199. Należy wskazać, że Wincenty świadomie wybrał drogę bardzo ostrożnej i roztropnej redakcji ostatecznego tekstu prawa fundamentalnego, aby uniknąć istotnych błędów. We wstępie do norm podstawowych napisał: „Wybraliśmy tę drogę celowo, aby nie tylko naśladować w tym względzie Chrystusa, Zbawiciela naszego, który najpierw czynił zanim począł nauczać, lecz także dlatego, aby zapobiec rozlicznym trudnościom, jakie mogłyby niewątpliwie powstać wskutek przedwczesnego wydania tychże Reguł czyli Konstytucji, a w rezultacie ich wykonywanie mogłoby się później okazać w praktyce zbyt trudne albo mniej odpowiednie”. WSTĘP DO REGUŁ WSPÓLNYCH ZGROMADZENIA MISJI, w: KIRZM, s.5-7.

¹⁴⁰ Niewątpliwie interesujący jest np. regulamin dla misjonarzy zajmujących się w Marsylii duszpasterstwem galerników, zredagowany w 15 artykułach, zawierających dokładne wskazówki pastoralne, które obecnie możemy zrozumieć uwzględniając mentalność tamtej epoki. Artykuł pierwszy brzmiał: „Zatroszczą się, aby na galerach odprawiano modlitwy poranne i wieczorne i aby wszyscy uczestniczyli w nich w należyłym skupieniu”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.376; Por. M. PEREZ FLORES, *Reguły*, s.219.

misjonarzy. Analiza prawna pomoże ustalić zakres wpływu pierwotnych reguł z Rękopisu Sarzana na późniejsze misjonarskie prawodawstwo oraz ich recepcję w aktualnych dokumentach Zgromadzenia Misji¹⁴¹.

Na pierwszym miejscu, we wskazaniach dotyczących horarium dnia wspólnoty wincentyńskiej, prawodawca postawił codzienną celebrację Eucharystii i porządek tyżący przyjmowania Komunii św. przez członków domu nie będących kapłanami. Dlatego superior powinien zadbać, by codziennie po modlitwie porannej była odprawiana Msza św., w której mieli obowiązek uczestniczyć wszyscy nie będący kapłanami, z wyjątkiem konfratrów odprawiających w tym samym czasie kanoniczny obowiązek wspólnego odmawiania brewiarza oraz tych, którym z różnych motywów udzielono zezwolenia na wysłuchanie Mszy św. w innym czasie¹⁴². Obowiązek codziennego i jak się wydaje zaangażowanego uczestniczenia we Mszy św., wypływał z wewnętrznego przekonania ks. Wincentego do idei, niemal całkowicie zapomnianej w pobożności XVII wieku, udziału wiernych laików w kapłaństwie Chrystusa. Wincenty uwarżliwiał na możliwości większego duchowego zaangażowania i przeżywania przez braci współpracowników, kleryków i siostry miłosierdzia nadprzyrodzonej jedności z Chrystusem¹⁴³. Postawa i praktyka eucharystyczna, zalecana przez Wincentego, wypływała z trydenckich zasad nauki soborowej, stanowiących fundament dla wiary i nauczania prawodawcy instytutu¹⁴⁴, co wymownie potwierdziły zalecenia pierwszego prawa fundamentalnego Zgromadzenia¹⁴⁵. Pra-

¹⁴¹ Następcy św. Wincentego kontynuowali tradycję opracowywania i modyfikowania reguł szczegółowych dla różnych urzędów pełnionych przez członków Zgromadzenia we wspólnocie. W XIX i XX wieku wydano nawet specjalne ich zbiory. Por. *Regulae officiorum CM a Conventu Generali vigesimo revisae et approbatae*, Parisiis 1850. Kolejne wydanie zawiera stosowne zmiany z racji zaistnienia nowych okoliczności. Por. *Regulae officiorum Congregatio Missionis*, Roma 1966. Jednakże analiza szczegółowa w/w reguł nie należy do zakresu tej rozprawy, skoro przyjęto zasadę, aby ograniczyć się do ukazania, na ile pierwotne wskazania dotyczące sprawowania władzy wg św. Wincentego wpłynęły na współczesny model rządzenia w Zgromadzeniu. Por. M. PEREZ FLORES, *Reguły*, s.220.

¹⁴² „Singularis diebus post orationem matutinam celebrabitur Missa cui intererunt omnes qui Sacerdotes non sunt, exceptis iis qui tunc ad horas canonicas simul recitandas sunt deputati aliisque tam laicis quam clericis quibus propter peculiare causas aliud tempus ad Sacrum audiendum concessum est”. RSP, s.91.

¹⁴³ Wincenty uświadamiał o tym siostry miłosierdzia: „Co macie czynić w czasie Mszy św.? To nie tylko kapłan składa Najświętszą Ofiarę, ale wszyscy w niej uczestniczący. Jestem przekonany, że wiedząc to będziecie w niej uczestniczyli z wielkim nabożeństwem, bo przecież stanowi ona centrum wszelkiej pobożności”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.25; Por. *Konferencja z dnia 31 lipca 1634 r., Tłumaczenie regulaminu*, w: Konferencje do Sióstr Miłosierdzia głoszone przez św. Wincentego à Paulo, t. I, s.4; Por. R. SAINZ, *Eucharystia*, s.283.

¹⁴⁴ Por. SOBÓR TRYDENCKI, Sesja XIII, *Dekret o Najświętszym Sakramencie (1551)*, w: *Breviarium Fidei, Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1989, VII, 288-297, s.397-404; Należy zauważyć, że ojcowie Soboru Trydenckiego ustanowili biskupów i właściwych przełożonych animatorami i odpowiedzialnymi za celebrację sakramentów we wspólnocie zakonnej. Oni powinni czuwać, aby członkowie wspólnoty regularnie korzystali z pokuty i Eucharystii, bowiem te dwa sakramenty we wspólnotowym życiu zakonnym były źródłem jedności z Bogiem i nadprzyrodzonej mocy do apostołskiego posługiwania. Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. X, w: COD, s.779-780; Por. W. WENZ, *Prawna wartość trydenckich reguł życia doskonałego*, w: *Zeszyty Naukowe Quaestiones Selectae*, 10, rok VII (2000), s.129.

¹⁴⁵ Por. RWZM, X, 6.

wodawca określił również, że do obowiązków przełożonego domu należy - wpisana w regulamin domu - troska o wspólne przyjmowanie Eucharystii przez wszystkich członków społeczności domowej, zwłaszcza w niedziele i w czasie uroczystych świąt, co wypływało z zaleceń Kościoła i reguł wspólnych instytutu¹⁴⁶. Powyższe zobowiązanie prawne zachowało swoją moc przez następne stulecia, bowiem w stanie niezmiennym zostało jeszcze powtórzone w konstytucjach z 1954 roku, w zakresie obowiązkowych misjonarskich ćwiczeń pobożnych¹⁴⁷. Natomiast obecne prawo własne Zgromadzenia, pozostając w ścisłym związku z zaleceniami pierwszego prawodawcy i pielęgnując duchowy wymiar powyższych wskazań, wiernie odzwierciedla prawne wymagania soborowej dyscypliny Kościoła, jak i norm przyjętych w procesie reformy prawa kanonicznego. Należy podkreślić, że Eucharystia jest najważniejszym źródłem i mocą wszelkich relacji indywidualnych i wspólnotowych w domu wincentyńskiego instytutu, życia duchowego i apostołskiego, religijnego działania i braterskiej jedności¹⁴⁸, a formacja konfratrów na wszystkich etapach ich życia jest chrystocentryczna¹⁴⁹. Mając zatem w pamięci pierwotne zalecenie z reguł szczegółowych dla superiora domu, jak również najbardziej aktualne wymogi prawne Kościoła dotyczące sprawowania Eucharystii we wspólnocie instytutu, należy wskazać, że te święte czynności liturgiczne nadal są najważniejszym codziennym wydarzeniem w realizowaniu wincentyńskiej tożsamości, a Eucharystia koncelebrowana i przeżywana we wspólnocie staje się znakiem i źródłem jedności braterskiej¹⁵⁰.

Pierwotnie zalecany superiorowi obowiązek troski o sprawowanie i przyjmowanie Eucharystii powinien go motywować do takiego działania, by w miarę możliwości cała wspólnota przyjmowała ten sakrament w kościele, oddzielona od osób spoza Zgromadzenia, zachowując w tej kwestii inne przepisy zawarte w regułach

¹⁴⁶ Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. X, w: COD, s.780; „Inni, którzy nie są kapłanami, w każdą sobotę i wigilię świąt uroczystych będą się spowiadać. /.../ W każdą zaś niedzielę i święta wyżej wymienione przystępować będą według wskazówek kierownika duchowego do Komunii św. i codziennie słuchać Mszy świętej”. RWZM, X, 6; Por. KiRZM, 238 § 1-3.

¹⁴⁷ Zalecenie zostało nieco zmodyfikowane na podstawie obowiązujących norm Kodeksu z 1917 roku. Stąd wspomina się o możliwości przyjmowania codziennie Komunii św. dla należycie usposobionych i codziennego uczestniczenia, a nie wysłuchania, we Mszy świętej. Por. CIC, CAN. 595 § 2, 863, 931 § 1, 1005, 1033, 1367; Por. KiRZM, 238 § 3; Por. I. GRABOWSKI, *Prawo kanoniczne według nowego Kodeksu*, s.353-355.

¹⁴⁸ Por. KZM, 25.3. Całe życie misjonarskie powinno zmierzać do codziennego sprawowania tajemnicy Wieczernika, którą należy uznać za kulminacyjną. Por. TAMŻE, 45 § 1.

¹⁴⁹ Por. KZM, 1, 5. Dobitnie podkreślenie występuje w normie: „Duch Zgromadzenia obejmuje najgłębsze usposobienie duchowe Chrystusa, które Założyciel od samego początku zalecał członkom Zgromadzenia: miłość i cześć wobec Boga Ojca, współczującą i czynną miłość wobec ubogich, otwartość na działanie Bożej Opatrzności”. TAMŻE, 6. Dlatego w procesie formacyjnym „wszyscy powinni ustawicznie starać się coraz dokładniej poznawać, że Jezus Chrystus jest ośrodkiem naszego życia i regułą Zgromadzenia”. TAMŻE, 77 § 2.

¹⁵⁰ Por. NPPZM, 77. Por. KZM, 25.

prefekta kościoła¹⁵¹. Zapewne już wtedy św. Wincenty chciał uwrażliwić członków podstawowej wspólnoty na to, że Eucharystia jest bezpośrednim doświadczeniem obecności Chrystusa i spotkaniem z braćmi, które nie może ograniczać się wyłącznie do niedzieli i dni świątecznych, jak również do wspólnej celebracji z ludem, np. w czasie odprawiania misji¹⁵². Dlatego dla misjonarza najistotniejszą czynnością każdego dnia było pobożne sprawowanie Eucharystii, uczestniczenie w niej oraz nawiedzenie Najświętszego Sakramentu¹⁵³. Takie zalecenia zawiera również aktualnie obowiązujące prawo własne instytutu wincentyńskiego, zalecając wierne pielęgnowanie ćwiczeń pobożnych wprowadzonych przez tradycję w Zgromadzeniu Misji, szczególnie zaś czytanie Pisma św. Nowego Testamentu i kultu Najświętszego Sakramentu¹⁵⁴. Natomiast horarium szczegółowe, dotyczące sprawowania Eucharystii w domach Zgromadzenia i uczestniczenia w niej członków wspólnoty nie będących kapłanami, jest częścią wspólnego programu, opracowanego w każdej wspólnocie przez superiora i członków domu, najlepiej na początku roku pracy¹⁵⁵.

Prawodawca, w następnych regułach szczegółowych zobowiązał także superiora, by w czasie przeznaczonym na modlitwę i inne zajęcia, podjęto wobec konfratrów czynności sprawdzające, czy faktycznie wszyscy sumiennie realizują swoje powinności. Życzeniem prawodawcy było, aby niekiedy kontrolę w rzeczonym zakresie osobiście przeprowadził superior domu lub jego asystent¹⁵⁶, choć zwykle ten obowiązek był powierzany innemu konfratrowi. Należy podkreślić, że w życiu wspólnoty wincentyńskiej codzienne sprawowanie Eucharystii, częste przyjmowanie Komunii św. oraz zachowanie porządku innych własnych modlitw Zgromadzenia należało do najważniejszych punktów horarium. Natomiast dyscyplinujące konfratrów działania sprawdzające i kontrolne powierzane były wyłącznie osobom odpowiedzialnym za formację i kierowanie wspólnotą, co praktykuje się i dzisiaj¹⁵⁷.

¹⁵¹ „Quando nostri maxime clerici ad Sacram Communionem accessi sunt praesertim diebus Dominicis et faestis solemnibus, curabit ut omnes simul si commode fieri potest in ecclesia id faciant separati tamen ab externis caeteraque in hac re observentur quae in regulis Praefecti ecclesiae praescribuntur”. RSP, s.91.

¹⁵² Por. R. SAINZ, *Eucharystia*, s.289-290.

¹⁵³ Por. KiRZM, 235 § 1; Por. RWZM, X, 3.6.

¹⁵⁴ Inne praktyki to wspólnie odprawiane rozmyślanie, rachunek sumienia, czytanie duchowne, coroczne rekolekcje, jak również praktyka kierownictwa duchowego. Por. SZM, 19; Por. NPPZM, 84. •ródem dla powyższych obligacji prawnych stały się pierwotne zalecenia prawodawcy św. Wincentego à Paulo. Por. RWZM, X, 20.

¹⁵⁵ Plan powinien zawierać m.in. terminy wspólnych roboczych spotkań, czas koniecznego odpoczynku i studium oraz porządek dnia. Por. SZM, 16; Por. NPPZM (1995) 58.

¹⁵⁶ „Tempore orationi et reliquis exercitiis assignato erit aliquis qui observent num omnes in iis vacent, quod etiam assistens et ipsemet superior aliquando praestabit”. RSP, s.91.

¹⁵⁷ Superior obowiązany czuwać nad odprawianiem ćwiczeń wspólnych, upominać i karcić podwładnych, powierzać urzędy i mniejsze obowiązki innym kapłanom i braciom pomocnikom. Por. KiRZM, 123.1.3, 125 §1.4, 127 § 1; Por. SZM, 78.2.4, 79 § 3. Prawo własne wskazuje także na odpowie-

Troska o zachowanie regulaminu domowego to również odpowiedzialne czuwanie nad porządkiem materialnym i osobowym wspólnoty. Prawodawca wiedział, że superior osobiście nie będzie często w stanie wszystkiego dopilnować. Dlatego nakazał, aby tam gdzie przełożony w zarządzaniu domem nie korzystał z pomocy asystenta lub jego zastępcy, specjalnie ustanowił w swoim domu konfratry, dbającego o ład i porządek we wspólnotcie. Superior mógł powierzyć mu troskę o wszystko, co bezpośrednio wpływało na zachowanie zewnętrznej powagi i przyzwoitości w domu. W tym celu powinien dokonywać regularnego obchodu oraz kontroli zabudowań kościelnych i wspólnotowych, zgłaszając przełożonemu domu wszelkie zauważone nieprawidłowości. Przełożony domu mógł także wyrazić zgodę, aby z osobą kontrolującą współpracowali inni wyznaczeni do tego konfratry, zwłaszcza z poszczególnych grup konfraterskich. Na tych współpracowników należało wybierać konfratrów z bardziej rozważnych i starszych członków domu¹⁵⁸. To szczególne zalecenie odzwierciedla osobiste przekonanie Wincentego, że najlepszą formą kierowania wspólnotą jest dążenie przełożonego do pełnej współodpowiedzialności wszystkich członków za życie, posiadane dobra i działania apostołskie tej podstawowej części instytutu¹⁵⁹. W dokonującej się ewolucji prawa własnego, funkcję osób szczególnie odpowiedzialnych za dobra materialne, stan zabudowań kościelnych i własność domu zwykle powierzano ekonomom, przyjmującym z chwilą nominacji obowiązek skutecznego i bezpośredniego udziału w zarządzie domem¹⁶⁰. Dlatego najnowsze konstytucje instytutu określiły, że ekonom pod kierunkiem superiora oraz przy pomocy konfratrów, wspierających go słowem i troską, kanonicznie zarządza majątkiem wspólnoty, kierując się w swym działaniu normami prawa powszechnego, prawa własnego Zgromadzenia Misji, jak również normami prowincji¹⁶¹. Prawodawca obecnie wymaga, aby ekonoma mianował bezpośrednio superior wspólnoty¹⁶², który razem z asystentem domu staje się najbliższym współpracownikiem przełożonego lokalnego. W praktyce życia ekonom podejmuje na bieżą-

działalnych za formację seminaryjną i braci, m.in. dyrektora Seminarium Internum, dyrektora scholastyków, superiora domu i konfratrów poszczególnych wspólnot domowych. Por. KZM, 80-81, 83 § 1, 86, 88-89, 93-95.

¹⁵⁸ „Sindicum domi constituet ubi assistentis aut subassistentis opera ad id non uteretur, cuius officium erit observare in omnibus quod ad honestatem et decentiam externam pertinet ecclesiam et domum in locis publicis perlustrando et si quid quod non conveniat annotaverit superiori referendo; praeter hunc alios particulares syndicos in classibus singulis habebit, qui quantum fieri poterit ex prudentioribus et maturioribus eligentur”. RSP, s.91-92.

¹⁵⁹ Jedną z form współodpowiedzialności jest korzystanie z rad, konsultacji, umiejętności i doświadczenia konfratrów. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.39.

¹⁶⁰ W konstytucjach z 1954 roku ekonomu mianował wizytator po wysłuchaniu zdania rady. Przełożony prowincji decydował również o długości okresu wypełniania tej funkcji. Por. KiRZM, 125 § 1.

¹⁶¹ Por. KZM, 134 § 1.

¹⁶² Dokonuje się to zgodnie z normami prowincji. W Prowincji Polskiej do ważności tej nominacji należy jej zatwierdzenie przez wizytatora. Por. SZM, 79 § 1; Por. NPPZM, 146.

co konsultację z superiorem w sprawach materialnych, natomiast okresowo składa mu sprawozdanie z kierowania majątkiem wspólnoty, jak również istotną informację w tej kwestii powinien przedstawić wszystkim konfratom¹⁶³.

Następne dwa wskazania, określające zachowanie porządku dnia we wspólnocie domowej, dotyczą regulaminowej troski superiora o zachowanie dobrej kondycji fizycznej i zdrowotnej wśród młodszych członków misjonarskiego domu. W tej materii prawodawca polecił, aby wszyscy scholastycy przynajmniej piętnaście minut, zwłaszcza przed śniadaniem i przed obiadem, poświęcili na kulturę fizyczną, a więc na ćwiczenia cielesne. Superior, kierując się zasadną przyczyną, mógł w tej kwestii udzielić zwolnienia niektórym współbraciom. Została również regulaminowo określona pora spożywania posiłków oraz czas godzinowy przeznaczony na spoczynek. Dlatego w regulaminie dnia, stosując się do miejscowego zwyczaju, pomiędzy śniadaniem a obiadem powinna być przerwa ok. ośmiu godzin, natomiast czas nocnego spoczynku powinien przynajmniej trwać siedem godzin¹⁶⁴. Prawodawca uwrażliwiał członków instytutu na troskę o zachowanie dyspozycyjności własnego ciała, mając na względzie owocne spełnianie misjonarskich zajęć i powinności. Dlatego nie zezwalał na obciążanie sprawności przez surowe i dolegliwe umartwienia ciała, jako nie wiążące dla tożsamości wincentyńskiej¹⁶⁵. Natomiast zobowiązywał każdego do dokładnego zachowania porządku dnia przyjętego w Zgromadzeniu, zwłaszcza gdy to dotyczyło horarium wstawania i godzin spoczynku, odmawiania modlitw oraz spożywania posiłków praktycznie w każdym okolicznościach¹⁶⁶. Aktualnie obowiązujące prawo własne Zgromadzenia Misji nie zawiera szczegółowych dyspozycji w kwestii zachowania kondycji fizycznej swoich członków, natomiast zdecydowanie obliuguje do sumiennego i wiernego przestrzegania regulaminów oraz porządku dnia wspólnoty, aby każdy konfrater mógł mieć osobisty wkład w jej integralny rozwój, harmonię życia braterskiego i realizację zleconych mu prac apostołskich¹⁶⁷.

Istotnym punktem, w porządku dnia członków misjonarskiego domu, było wspólne spożywanie posiłków poprzedzone modlitwą oraz połączone w gronie konfratów z zachowaniem przy stole odpowiedniej precedencji. Z zaproponowanego regulaminu wynikało, że udzielenie błogosławieństwa i modlitwa dziękczynna przed posi-

¹⁶³ Por. KiRZM, 141 § 1-2; Por. SZM, 103 § 1; Por. NPPZM, 149, 153.

¹⁶⁴ „Omnes scholastici praeter ipsos quos ipse iudicaverit excipiendos horae quadrantem ante prandium vel caenam corporis exercitationi tribuent. A prandii signo ad caenam octo ad minimum horae intererunt iuxta morem regionis, a tempore autem quo se cubitum nostri receperint usque ad signum quo excitantur, septem”. RSP, s.92.

¹⁶⁵ Por. KiRZM, 247 § 1.

¹⁶⁶ Por. KiRZM, 250.

¹⁶⁷ Temu służą szczegółowe regulaminy, opracowany porządek dnia np. seminarium, domu rekolekcyjnego i każdej wspólnoty, do czego wprost zobowiązuje prawo własne. Por. SZM, 16; Por. NPPZM, 35, 38, 49, 103.

łkiem powinna być odmówiona w refektarzu, przed spożyciem pierwszego dania, zgodnie z treścią zawartą w brewiarzu rzymskim. Natomiast przed drugim daniem oraz przy posiłkach spożywanych prywatnie, należało zachować starą formułę błogosławieństwa i modlitwy dziękczynnej, którą każdy członek wspólnoty mógł odmówić po cichu, lecz w postawie stojącej¹⁶⁸. Odnośnie zajmowania w refektarzu miejsc własnych prawodawca określił, że kapłani będą przy stole zasiadać wyżej niż ci, którzy jak na razie do stanu kapłańskiego nie zostali dopuszczeni. Tak więc bracia współpracownicy, kandydaci do Zgromadzenia i klerycy scholastycy, zajmowali miejsca przy wspólnym stole dopiero za kapłanami. Wolą ustawodawcy było i to, aby nie ustanawiać dodatkowej precedencji miejsc wśród kapłanów i członków nie będących kapłanami. Superior, jako przełożony domu, powinien z reguły uczestniczyć we wspólnych posiłkach, w przeciwnych okolicznościach mógł go zastąpić jego asystent¹⁶⁹. W przedstawionych kwestiach należy jeszcze dopowiedzieć, że zaproponowany sposób spożywania posiłków we wspólnocie domowej, odmawianie modlitw i udzielanie błogosławieństwa przetrwał w Zgromadzeniu Misji wszystkie epoki czasu i podejmowane reformy życia wspólnotowego. Z czasem wprowadzono w instytucie kanoniczną precedencję między osobami, co znalazło wyraźne odzwierciedlenie przy zajmowaniu miejsc w refektarzu¹⁷⁰. Taki stan rzeczy został uszanowany i dzisiaj, choć prawo własne akcentuje wymiar wspólnotowego posłannictwa, gwarantuje stworzenie okoliczności i warunków do osiągnięcia postępu osobowego i wspólnotowego konfratrów, jak również zobowiązuje przełożonych do najwyższego szacunku wobec każdego członka domu i jego indywidualnych uzdolnień¹⁷¹. W praktyce codziennego życia domu, a szczególnie w czasie spożywania posiłków, zachowano tradycyjną wspólnotę stołu i modlitwy. Również w realizacji dzieł apostoelskich prawodawca poleca coraz pełniejszy i bardziej świadomy współ-

¹⁶⁸ „Benedictio et gratiarum actio in refectorio iuxta usum Breviarii Romani in prima mensa fiet, in secunda vero et privata retineri possunt antiqua benedictio et gratiarum actio, quae a singulis summissae et stando fieri debent”. RSP, s.92.

¹⁶⁹ „In mensa sacerdotes praecedunt alios ad eum gradum non promotos, sed nec inter sacerdotes nec inter eos qui sacerdotes non sunt ullus ordo constituetur. Si aliqua de causa Superior primae mensae adessee non potest, curabit ut assistens adsit”. RSP, s.92.

¹⁷⁰ Szczegółowe zapisy przejęły również Konstytucje z 1954 roku: „Porządek pierwszeństwa między osobami Zgromadzenia jest następujący: - Przełożony generalny; asystenci generalni według kolejności wyboru, sekretarz generalny, ekonom generalny i prokurator generalny przy Stolicy św. według kolejności powołania i wieku; wizytatorzy i wice-wizytatorzy według kolejności powołania i wieku; przełożeni domów według kolejności powołania i wieku; inni kapłani i klerycy według stopnia święceń, a w obrębie tego samego święceń według powołania i wieku; bracia pomocnicy według kolejności powołania i wieku. – W domach naszych jedynie superior i asystent mają osobne wśród innych miejsce. – Wizytator ma pierwsze miejsce we wszystkich domach swojej prowincji. – Delegat przełożonego generalnego, powołany do przeprowadzenia wizytacji kanonicznej jakiegoś domu, zajmuje w nim pierwsze miejsce przez cały czas wizytacji”. KiRZM, 5 § 1-4. Obecnie porządek miejsca w kaplicy i refektarzu określa superior lub asystent, a w seminarium dyrektor kleryków współdziałając z dziekanem scholastyków, co ma swój ślad w regulaminie seminarijnym i uszanowaniu tradycji instytutu.

¹⁷¹ Por. KZM, 21 § 1-2 – 22; Por. NPPZM, 92 – 95, 133 – 137.

udział i współodpowiedzialność za dobre wykonanie przyjętych dzieł i prac, jako permanentne uczestniczenie misjonarzy we współczesnej działalności Kościoła¹⁷². Wierność tradycyjnym regułom, opisującym codzienny porządek w domu, jak i sprawdzonym już rozwiązaniom w życiu duchowym, gwarantuje zachowanie wzajemnej harmonii między członkami wspólnoty oraz pogłębioną świadomość własnego miejsca, stałej pozycji, możliwości wszechstronnego osobowego rozwoju i zachowania przez pozostałych członków wspólnoty właściwego szacunku dla prywatnego życia konfratry¹⁷³.

Tradycja wincentyńska przejęła zwyczaj czytania fragmentów Pisma Świętego oraz innych dzieł ascetyki chrześcijańskiej w czasie wspólnie spożywanego posiłku. W zaleceniach reguł dotyczących porządku dnia, prawodawca wprowadził pewną innowację polegającą na wygłaszaniu specjalnej nauki w porze obiadu, zamiast czytania lektury pobożnej. Dlatego przełożony domu, o ile to było możliwe, powinien zarządzić, aby w niedziele i święta, a także według swego uznania w inne dni, konfratry wyznaczeni przez niego zwłaszcza z grona scholastyków, wygłaszali w czasie obiadu naukę w czasie przewidzianym na czytanie. Prawodawca poważnie potraktował sprawę jakości i poziomu wygłaszanych konferencji, skoro zobowiązał superiora, aby tego dnia, według swego uznania, przydzielił wygłaszającemu stosowny czas na odpowiednie przygotowanie się do wystąpienia¹⁷⁴. Przytoczona reguła szczegółowa, odnosząca się do praktyki czytań ascetycznych w czasie spożywania posiłku, ma swoje źródło w zaleceniach ascetycznych i porządkowych, zawartych w pierwszej redakcji reguł wspólnych z Rękopisu Sarzana, jak również w regułach z 1658 roku¹⁷⁵. Prawodawca polecił wówczas, aby spożywaniu posiłku towarzyszyło zawsze czytanie lektury duchownej, przyczyniając się równocześnie do pokrzepiania ducha. To zobowiązanie należało realizować nie tylko w czasie przebywania w domu Zgromadzenia Misji, lecz również w czasie głoszenia misji¹⁷⁶. To wskazanie było żywo i wiernie realizowane w codziennej praktyce życia wspólnego misjonarskiego instytutu, o czym świadczy zalecenie konstytucji Zgromadzenia z 1954 roku¹⁷⁷, jak również szczegółowe wskazanie aktualnego pra-

¹⁷² Por. KZM, 13, 17; Por. SZM, 3, 8 – 9.

¹⁷³ Por. KZM, 22.

¹⁷⁴ „Dominicis diebus et faestis si commode fieri possit et aliis etiam si superiori videatur erunt aliqui a superiore electi maxime e scholasticis qui domi inter caenandum pro lectione concionem habeant, quibus conveniens aliquod tempus eodem die ad se parandum pro superioris arbitrio dandum erit”. RSP, s.92.

¹⁷⁵ Por. RS, s.28; „Aby wraz z ciałem posiliła się dusza, we wszystkich naszych domach, zarówno jak i na misjach, przez cały czas posiłku będzie zawsze przy stole czytanie duchowne”. RWZM, X, 19.

¹⁷⁶ „Ut mens simul cum corpore reficiatur in omnibus domibus nostris, nec non in Missionibus, in mensa per totum reflectionis tempus lectio spiritualis semper habebitur”. RS, s.28; RWZM, X, 19.

¹⁷⁷ „We wszystkich naszych domach, także w czasie misji, ma być czytanie przy stole przez cały czas przyjmowania posiłku, aby w ten sposób wraz z ciałem pokrzepiał się także umysł”. KIRZM, 251.

wa własnego, które zobowiązuje do zachowania w domu wspólnie opracowanego programu oraz wiernego pielęgnowania ważnych ćwiczeń pobożnych, wprowadzonych przez tradycję wincentyńskiej wspólnoty, na pierwszym miejscu stawiając wspólnotowe i indywidualne czytanie Pisma Świętego¹⁷⁸, praktykowane do dziś przynajmniej w domach formacyjnych¹⁷⁹.

W porządku dnia misjonarskiego domu istotna była wspólnotowa rekreacja, często w niekonwencjonalny sposób skutecznie integrująca wszystkich konfratrów wspólnoty domu, pobudzając ich do wzajemnej otwartości. Dlatego prawodawca urzędowo zalecił superiorom przestrzeganie godzin i czasu odprawiania wspólnej rekreacji określając, iż jedną godzinę po śniadaniu i po obiedzie, natomiast w piętek pół godziny po wieczornym postnym posiłku, skrupulatnie - o ile to możliwe - należy przeznaczyć na rekreację w wyznaczonym do tego miejscu. Przełożony domu powinien również zatroszczyć się o to, by konfratry korzystali z potrzebnych przerw, zwłaszcza w czasie dłuższej pracy. Zgodnie z tą sugestią, superior nie powinien pozwolić, by członkowie jego domu zbyt długo pracowali bez stosownego odpoczynku¹⁸⁰. Źródłem powyższych wskazań stały się propozycje zawarte w pierwszej redakcji reguł z Rękopisu Sarzana, zawierające katalog tematów, które można było podejmować i rozwijać w czasie rozmów podejmowanych w czasie rekreacji i poza nią, pamiętając o wzajemnym zachęcaniu się do okazywania miłości względem misjonarskiego powołania i pragnienia własnej doskonałości¹⁸¹. Natomiast w regułach z 1658 roku prawodawca polecił, aby w codziennych rozmowach i w czasie rekreacji umiejętnie łączyć cnotę powściągliwości z radością, tak by właściwie godzić pożytek z przyjemnością i w tej materii dawać dobry przykład. Temu miało służyć również polecenie, aby tematy rozmów inicjowanych w czasie rekreacyjnych spotkań, dotyczyły zagadnień związanych z pobożnością i wiedzą potrzebną członkom misjonarskiej wspólnoty oraz zachętą do nabycia cnot, koniecznych w życiu konfraterskim¹⁸². Powyższe podstawowe przesłanie przetrwało próbę czasu i epok, zachowując do dziś swoją aktualność i szacunek dla zalecenia

¹⁷⁸ Inne ćwiczenia pobożne to: wspólnotowy i indywidualny kult Najświętszego Sakramentu, wspólnie odprawiane rozmyślanie, rachunek sumienia, czytanie duchowne, coroczne rekolekcje i praktyka kierownictwa duchowego. Por. SZM, 19.

¹⁷⁹ Praktyka podtrzymywana w Domu Stradomskim, gdzie od stuleci mieści się seminarium duchowne Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, jak również obecnie Seminarium Internum. Okresowo podejmowana jest również czytania duchownego w czasie trwania całego południowego i wieczornego posiłku.

¹⁸⁰ „A prandio et a caena hora una, diebus autem Veneris post collationem vespertinam dimidia recreationi religiose impendetur idque in loco uno, si commode fieri poterit, sed neque extra huiusmodi horas labores nimium continuari sine aliqua convenienti relaxatione sinet”. RSP, s.92.

¹⁸¹ Por. RS, s.19.

¹⁸² Por. RWZM, VIII, 7-8.

dotyczącego zasadniczego milczenia poza czasem rekreacji¹⁸³. Potwierdziły to jednoznacznie konstytucje z 1954 roku, przytaczając dosłownie wybrane fragmenty pierwotnych tekstów¹⁸⁴. Natomiast dokładniej określono indywidualną postawę każdego misjonarza i treść prowadzonych rozmów, wprowadzając wyraźne nakały¹⁸⁵, których nie przestrzeganie, zdaniem prawodawcy, powodowało we wspólnocie instytutu zamęt i stawało się źródłem niezgody oraz dotkliwą ruiną dla całego Zgromadzenia¹⁸⁶. Zasady, opisujące aktualnie kwestię rekreacji wspólnotowej, czerpią z bogactwa historii instytutu, odnoszącego się do zwyczajów i przekazywanych form spędzania wspólnego czasu. Dlatego w obecnie obowiązującym prawie własnym zawarto wyłącznie ogólne wskazania, które obligują wszystkich misjonarzy do podjęcia starań o stworzenie w życiu codziennym odpowiednich warunków dla wspólnego odpoczynku i braterskich rozmów¹⁸⁷, pogłębienia rzeczywistej więzi braterskiej, odpowiedzialnie i troskliwie przeżywanej ze wszystkimi domownikami i określonej we wspólnym programie życia, pracy i godnego korzystania z dóbr materialnych¹⁸⁸. Obowiązkowo zalecane każdej wspólnocie opracowanie wspólnego programu, powinno obligatoryjnie zawierać wskazanie terminów wspólnych spotkań, jak również czasu koniecznego odpoczynku wpisanego w porządek dnia¹⁸⁹. Natomiast uprawnienie konfratrów instytutu do korzystania ze słusznego okresowego odpoczynku, należącego do niekwestionowanych praw osoby ludzkiej, jest regulowane normami kanonicznego prawa powszechnego, partykularnego i własnego Zgromadzenia Misji¹⁹⁰ oraz opracowanymi szczegółowymi instrukcjami, np. odnośnie odpoczynku konfratrów, powracających po wykonaniu prac związanych z głoszeniem misji i rekolekcji¹⁹¹.

¹⁸³ „Dlatego w naszych domach, poza czasem rekreacji, tak będziemy zachowywać milczenie, iżby nikt wtędy bez potrzeby nie mówił, chyba tylko mimochodem i w kilku słowach i przyciszonym głosem, zwłaszcza w kościele, zakrystii, sypialni i refektarzu, a szczególnie w czasie posiłku. /.../ W czasie rekreacji zawsze wystrzegać się będziemy zbytniego natężenia lub podnoszenia głosu...”. RWZM, VIII, 4.

¹⁸⁴ Por. KiRZM, 221 § 1-3 – 222 § 1.

¹⁸⁵ „Nikt się nie będzie wypytywał ciekawie o zarząd domu ani też o tym rozmawiał z innymi; nikt też nie będzie prowadził rozmów wprost lub ubocznie przeciwko konstytucjom i regulom Zgromadzenia, a nawet przeciwko pobożnym jego zwyczajom. – Nikt nie będzie się skarżył na pokarm, odzież i pościel”. KiRZM, 222 § 2-3.

¹⁸⁶ Por. TAMŻE, 223 § 1.

¹⁸⁷ Por. KZM, 24.4.

¹⁸⁸ Por. TAMŻE, 25.4, 26 § 1 – 27, 154 § 2.

¹⁸⁹ Por. SZM, 16, 78.4; Por. NPPZM, 103.

¹⁹⁰ Por. KPK, KAN. 283 § 2; Por. NPPZM, 100; Por. W. WENZ, *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele Katolickim*, w: *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 8(2000), nr 1, s.205-206; Por. INSTRUKCJA SYNODALNA I, *Prawo Księdza do odpoczynku*, w: *Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991*, s.423-424.

¹⁹¹ Por. NPPZM, 109 – 110.

Plan szczegółowego porządku dnia w domu wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego, powinien odzwierciedlać również program stałego kształcenia konfratrów, zaangażowanych w dzieło głoszenia misji ludowych. Realizacja tego programu była przewidywana na czas okresowych przerw w prowadzeniu działalności misyjnej. Stąd w regulaminie odnoszącym się do zachowania porządku dnia znalazły się zalecenia prawodawcy w tej właśnie materii. Postanowił on, że w okresie letnim, kiedy członkowie Zgromadzenia mają zwyczajną przerwę w głoszeniu misji, codziennie lub przynajmniej raz na dwa dni, we wspólnocie powinny odbywać się spotkania, połączone z głoszeniem konferencji, tematycznie dotyczących grzechów, sporów oraz innych kwestii odnoszących się do zagadnień związanych z misjami. Uczestnikami tych spotkań w miarę możliwości powinni być wszyscy kapłani, jak również – zgodnie z decyzją przełożonego – inne osoby, które zostały przeznaczone do pracy w Winnicy Pańskiej. Prawodawca zalecił, aby tym wyjątkowym spotkaniom wspólnoty domu przewodniczył ktoś wykształcony, kto by posiadał zdolność jasnego, komunikatywnego i wszechstronnego zaprezentowania istoty rozważanego zagadnienia. Natomiast w okresie głoszenia i po zakończeniu misji, zwłaszcza kiedy misjonarze powrócą do swego domu, konferencje powinny odbywać się przynajmniej raz w tygodniu, lecz o zachowaniu tego wskazania słuszną i możliwą do wykonania decyzję podejmie przełożony domu¹⁹². •ródłem powyższych zaleceń było przekonanie prawodawcy o konieczności dobrego wykorzystania przez konfratrów czasu wolnego od głoszenia misji¹⁹³, aby mogli w tym czasie zatroszczyć się w pełni o swoje zdrowie fizyczne i rozwój życia wewnętrznego, podejmując się w następnym sezonie realizacji zasadniczego celu Zgromadzenia Misji¹⁹⁴. Przerwa formacyjna zawsze była konieczna, a w nią wpisane spotkania, konferencje i dyskusje tematyczne, bowiem należało uaktualnić formę i treść przepowiadania, poznać dokładniej motywację i argumentację odnoszącą się do nowych problemów i trudnych kwestii moralnych, których każdego roku przybywa-

¹⁹² „Conferentiae casuum conscientiae aut controversiarum aut aliarum materiarum ad missiones faciendas pertinentium singulis aut saltem alternis diebus idque toto tempore aestivo, quo Missionarii solent Missiones intermittere, habebuntur, quibus sacerdotes omnes qui commode poterunt tum etiam alii ad laborandum in Vineam Domini destinati pro Superioris arbitrio interesse debebunt praeside docto aliquo, qui ea, de quibus agetur, luculentius explicare ac deffinire possit. Tempore vero Missionum, sicut etiam post ipsas, cum domum redierint Missionarii, fiet quando per tempus licebit semel saltem in hebdomada prout Superiori expedire videbitur”. RSP, s.93.

¹⁹³ Było to niewątpliwie wyczerpujące zadanie, podejmowane w niekorzystnym ze względu na pogodę okresie, od listopada do czerwca każdego roku. Wówczas drogi były trudno przejezdne, zaopatrzenie w żywność niepewne, a misjonarze wyruszając na misje musieli wyposażyć się we wszystko, by nie być ciężarem dla wiernych i proboszczów, dla których sam problem materialnego utrzymania misjonarzy był wystarczającym argumentem, aby zrezygnować z odprawienia misji w swojej parafii. Por. L. MEZZADRI, *Misje ludowe*, s.514-521.

¹⁹⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.552; t. VIII, s.31.48; Por. A. ARREGUI, *Misje ludowe wczoraj i dziś*, s.523.

ło¹⁹⁵. Pierwotne polecenie prawodawcy ewoluowało w praktyce Zgromadzenia, natomiast zajęcia formacyjne zostały określone w prawie własnym i szczegółowych rozporządzeniach. Zawsze w tej kwestii istotny był obowiązujący przewodnik misyjny i aktualizujące posłannictwo modyfikacje, aby używając coraz to nowych środków spotęgować w działalności instytutu skuteczność misjonarskich czynności zbawczych¹⁹⁶. Kontynuacja tego stylu i sposobu misyjnego działania wspólnoty wincentyńskiego domu zalecana jest przez aktualnie obowiązujące prawo własne instytutu, obligatoryjnie zmierza do intensywnego popierania rozwoju misji ludowych, dostosowując pracę zespołów misyjnych do istniejących okoliczności i miejsc. Celem takiego działania jest osiągnięcie prawdziwie odnowionej wspólnoty chrześcijańskiej oraz inspirowania wiary w sercach ludzi niewierzących¹⁹⁷. Prawodawca zaleca misjonarzom szczególną formację duchową i modlitewną, bowiem ona staje się źródłem skutecznego uzdolnienia do realizacji wszelkich zadań, jak również stale udziela skuteczności słowu i działaniu konfratrów¹⁹⁸. W tym kierunku powinna zmierzać permanentnie odnawiana współczesna formacja stałych członków instytutu, jak również istotne działania formacyjne poprzedzające ostateczną inkorporację nowych członków Zgromadzenia¹⁹⁹, tak by późniejsze zaangażowanie się w pracę misyjnorekolekcyjną przeżywano jako specjalne posłannictwo w instytucie²⁰⁰. Dzisiaj szczegółowa działalność misyjnorekolekcyjna opiera się na specjalnej instrukcji, będącej syntezą doświadczeń w tym zakresie, jak również wytyczającej nowe kierunki pracy, w zależności od zmieniających się warunków życia i psychicznej konstrukcji słuchających²⁰¹. Zalecenia instrukcji obowiązują wszystkich konfratrów prowincji, chociaż nie wszyscy tworzą formalne grupy misyjne²⁰². Okresowe i stałe kształcenie członków grup misyjnych realizuje się zgodnie z dorocznym harmonogramem, nad czym czuwa mianowany dyrektor misji, mianowany przez

¹⁹⁵ Samych tematów kaznodziejskich było ponad pięćdziesiąt pięć, nie mówiąc już o katechezach, przygotowaniu do przyjęcia sakramentów świętych, katechizowaniu dorosłych i dzieci, jak również zakładaniu bractwa miłosierdzia. Por. L. MEZZADRI, *Misje ludowe*, s.517-519.

¹⁹⁶ Por. KiRZM, 260.

¹⁹⁷ Por. KZM, 14; Por. SZM, 12.

¹⁹⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.83; Por. KZM, 41. Członkom wspólnoty zawsze należy stworzyć możliwość indywidualnego wspierania dzieł misyjnych, osobistego udania się w celu głoszenia Ewangelii. Por. SZM, 5.3.

¹⁹⁹ Por. KZM, 81, 89.

²⁰⁰ Por. NPPZM, 108 – 109.

²⁰¹ Por. TAMŻE, 110.

²⁰² „Do pracy misyjnej prowincja przeznacza konfratrów przepojonych umiłowaniem powołania misjonarskiego oraz odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych. Wizytator przydzielając nowych konfratrów do pracy misyjnorekolekcyjnej, będzie się konsultował z dyrektorem misji. Również konfratry pracujący w innych dziedzinach apostołstwa będą podejmować w miarę możliwości i w porozumieniu z dyrektorem głoszenie misji i rekolekcji parafialnych”. NPPZM, 111.

przełożonego prowincji²⁰³. Temu również mają służyć organizowane przez przełożonego prowincji okresowe spotkania konfratrów prowincji, pracujących w dziele misji i rekolekcji parafialnych. Wołą prawodawcy jest, aby służyły one wymianie myśli i doświadczeń, a także pogłębiały ducha wzajemnego zrozumienia i miłości braterskiej²⁰⁴.

Ostatnie zalecenie prawodawcy odnosiło się do praktycznego przygotowania kleryków scholastyków w zakresie głoszenia Słowa Bożego i przepowiadania prawd katechizmowych. Dlatego postanowiono, że wszyscy scholastycy, zwłaszcza w domach Zgromadzenia gdzie jest ich wystarczająco dużo, jak na możliwości instytutu, kilka razy w miesiącu, zwłaszcza w niedziele lub święta pod koniec rekreacji po śniadaniu, powinni być szkoleni w sposobie głoszenia kazań. Należało w ten tok formacyjny włączyć częste dyskusje dotyczące umiejętności formułowania właściwej, a więc obiektywnej i słusznej oceny siebie, osobistego postępu w cnotach i zachowania miłości braterskiej²⁰⁵. Połączenie zdolności i sprawności głoszenia słowa oraz katechizowania z umiejętnością wytworzenia trwałych zasad ewangelicznych we wzajemnych relacjach między konfratrami, należało postrzegać jako niezmienny fundament zgodnego współdziałania i współżycia w instytucie wincentyńskim, a nie indywidualizmu i rywalizacji w zakresie wyłącznie intelektualnych zdolności oratorskich²⁰⁶. Powyższą zasadę praktykowano przez cały okres działalności instytutu, czego dowodem jest zalecenie konstytucji z 1954 roku, dotyczące samej nauki i programu formacji studiujących młodych misjonarzy²⁰⁷, którzy powinni zdobyć konieczne sprawności istotne dla należytego wykonywania w duchu Chrystusa zajęć misjonarskich oraz realizacji celu Zgromadzenia Misji²⁰⁸. Dlatego scholastycy już od początku historii instytutu uczestniczyli w realizacji prac misyjnych, służyli pomocą w kościele, pomagali w przygotowaniu liturgii i w zakrystii²⁰⁹. Obecnie przygotowaniu kleryków do takiego rodzaju działania powinny służyć odpowiednie

²⁰³ Por. TAMŻE, 109.

²⁰⁴ Takie spotkania powinni mieć również katecheci, administratorzy parafii, wykładowcy seminaryjni, bracia i inni. Por. NPPZM, 53.

²⁰⁵ „Scholastici omnes ubi aliqua fuerit eorum copia pro more Congregationis nisi quis eximendus videretur aliquoties in mense diebus Dominicis vel festis ad finem recreationis post prandium in ratione concionandi exercebuntur de iis crebro tractantes, quae ad sui abnegationem et in virtutibus profectum et fraternam charitatem spectant”. RSP, s.93.

²⁰⁶ Por. RS, s.17-20; Por. RWZM, VIII, 1-16.

²⁰⁷ „Odbywać się także powinny wykłady teologii pasterskiej, /.../ wykłady o sposobach wykonywania zajęć naszego Zgromadzenia, zwłaszcza misji ludowych. /.../ Do tego należy dodać praktyczne ćwiczenia z zakresu katechetyki, słuchania spowiedzi, odwiedzania chorych i zaopatrywania umierających”. KiRZM, 195 § 3.

²⁰⁸ Por. TAMŻE, 199 § 2.

²⁰⁹ Do grup misyjnych bywali włączani seminarzyści lub klerycy misjonarskiego lub diecezjalnego seminarium. Troszczyli się o zakrystię i pomagali przy sprawowaniu liturgii i odprawianiu nabożeństw. Choć nie mogli głosić kazań, to jednak zdarzało się, że w poszczególnych przypadkach nauczali indywidualnie ubogich. Por. szerzej L. MEZZADRI, *Misje ludowe*, s.515-517.

ćwiczenia w czasie wszystkich etapów sumiennie przeprowadzonej formacji wincentyńskiej. Prawodawca zalecił, by organizowane praktyki duszpasterskie kleryków pozostawały w harmonii z istotą charyzmatu instytutu²¹⁰.

Dokładna analiza szczegółowych reguł, wyznaczających superiorowi zakres jego troski o wierne przestrzeganie regulaminu domowego znacząco potwierdziła, że pierwotne zalecenia św. Wincentego jako prawodawcy misjonarskiego instytutu wywarły znaczący wpływ w zakresie przestrzegania karności i dyscypliny, a zwłaszcza zachowania zwyczajów Zgromadzenia. Pierwsze szczegółowe propozycje zostały przejęte przez współczesne normy prawa własnego Zgromadzenia Misji i zawierają się w części przepisów jako ogólne kanoniczne zalecenia, odnoszące się obecnie do życia wspólnotowego w każdym domu wincentyńskiego instytutu. Określone na początku szczegóły regulaminu domowego również dzisiaj stanowią dla misjonarzy ważną część programu formacyjnego, domagającego się od nich stałej dyspozycyjności w realizacji celu Zgromadzenia Misji, a zwłaszcza tworzenia wewnątrz domu i w relacjach z ubogimi, odpowiedzialnej braterskiej wspólnoty w Chrystusie.

c) Wincentyńska troska o członków domu

Kolejne wskazania z reguł szczegółowych dla przełożonego podstawowej misjonarskiej wspólnoty bezpośrednio odnosiły się do duchowego wymiaru permanentnej troski superiora o członków nowego w Kościele stowarzyszenia życia apostołskiego²¹¹. Zaprezentowane w zbiorze zasady odzwierciedlały w tym zakresie głębokie przekonanie św. Wincentego à Paulo sugerując, że superior powinien zatroszczyć się o własną doskonałość, jak również doskonałość duchową wszystkich swoich współbraci²¹². Takie działanie przełożonego skutecznie uzdalniało wszystkich domowników do przeżywania wzajemnych relacji we wspólnocie nie tylko na poziomie naturalnego braterstwa, ale przede wszystkim w wymiarze religijnej i nadprzyrodzonej jedności²¹³. W takich okolicznościach najistotniejszą wartość miała wspólnotowa praktyka cnoty posłuszeństwa, gwarantująca zachowanie jedności, porządku i realizację obranych celów apostołskich oraz przyjęta przez każdego z religijnego motywu²¹⁴.

²¹⁰ Por. NPPZM, 105 – 106; Por. KZM, 88 – 90.

²¹¹ „Caput 3 – De cura nostrorum in spiritu”. RSP, s.86.

²¹² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.378.

²¹³ Por. RWZM, II, 1-18; Por. KiRZM, 223 § 1-5; Por. KZM, 19-22; Por. SZM, 13-14; „Podstawową ideą naszego życia wspólnego jest przeświadczenie, że dialog z Bogiem we wspólnocie modlitewnej najlepiej scala ludzi i prowadzi do autentycznego dialogu z nimi”. NPPZM, 89; „Wspólnota braterska ma stwarzać możliwie najbardziej korzystnej warunki dla rozwoju pozytywnych zadatków złożonych przez Stwórcę w naturze każdego człowieka. Poszczególni konfratry uświadomią sobie, że ofiarą posługa wspólnocie nie tylko przyczynia się do dobra wspólnego, lecz także uszlachetnia ich własną osobowość”. TAMŻE, 92.

²¹⁴ Por. RWZM, V, 1; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.484.

Duchowy wymiar troski superiora o wspólnotę zakładał wypracowanie poprawnych wzajemnych relacji między sprawującymi władzę i zlecone funkcje a pozostałymi członkami domu. Z tego też względu przełożony powinien podjąć odpowiednie starania, aby wszyscy konfratryzy okazywali należne posłuszeństwo mianowanym urzędnikom domu, a ci z kolei zachowali szacunek i respekt dla superiora, który z urzędu był zobowiązany do troski o jak najdokładniejszą realizację wszystkich zarządzeń przełożonego generalnego i wizytatora²¹⁵. Według św. Wincentego powyższe zadanie można zrealizować wyłącznie w duchu służby i pokory, w wewnętrznej wolności od wyniosłości i chęci dominowania we wspólnocie, zachowując właściwe relacje z przełożonymi wyższymi, okazując im budującą wszystkich postawę posłuszeństwa i wiernie realizując wydane zarządzenia²¹⁶. Na wzór pierwotnej normy prawo własne nieustannie zobowiązywało wszystkich konfratrów do okazywania posłuszeństwa przełożonym i podporządkowanym im urzędnikom, szanując ich kanoniczne uprawnienia w zakresie kierowania wspólnotą²¹⁷. Natomiast aktualnie obowiązujące prawo własne Zgromadzenia Misji ukazuje tworzenie właściwych relacji we wspólnocie jako dynamiczne uczestniczenie wszystkich członków w tajemnicy posłusznego Chrystusa, domagając się od nich odkrywania woli Ojca, prowadzenia odpowiedzialnego i otwartego dialogu, pielęgnowania czynnego posłuszeństwa wobec przełożonych, bez wyeliminowania postawy podporządkowania ich decyzjom siebie i swojej wolności w duchu wiary²¹⁸. Pielęgnowanie harmonii we wzajemnych relacjach członków wspólnoty wincentyńskiej zawsze prowadziło do preferowania w ewangelicznej odnowie życia działań wspólnotowych przed postawą zbytniego indywidualizmu, inspirowanych konfraterskim dialogiem i twórczą komunikacją, zwłaszcza w zakresie realizacji posłannictwa instytutu²¹⁹.

Drugim istotnym elementem duchowej troski superiora o wspólnotę było podjęcie odpowiedzialnych działań, zmierzających do wiernego zachowywania reguł i konstytucji. W całym Zgromadzeniu tę troskę miał przejawiać przełożony generalny, w danej prowincji jej wizytator, a w prawie erygowanym domu superior lokalny. Prawodawca polecił, by przełożony domu sumiennie kontrolował w tym zakresie wszystkich członków wspólnoty, równocześnie chronił wszystkich przed sytuacja-

²¹⁵ „Curabit ut omnes qui officialibus subsunt ipsis debitam obedientiam prestent et officiales sibi, et ipse studebit ordinationes Superioris Generalis et Visitoris exactissime exequi”. RSP, s.86.

²¹⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.235-242; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.348-349.

²¹⁷ Por. KIRZM, 184-185.

²¹⁸ Por. KZM, 37 § 1-2.

²¹⁹ Por. TAMŻE, 19, 21 § 1-2 – 22. Na rozwój i prawidłowe kształtowanie tych postaw należy zwrócić baczniejszą uwagę w okresie formacji podstawowej. Prawodawca podkreślił, że istotą tego procesu powinno być rozwijanie w alumnach dojrzałości uczuciowej i niezbędnych przymiotów misjonarskich, np. „umiejętność zakładania wspólnot i kierowania nimi, odpowiedzialność, krytyczny zmysł w myśleniu i działaniu, spontaniczna wielkoduszność, szczerą wolą zdecydowanego zobowiązania się do wypełnienia celu Zgromadzenia”. TAMŻE, 89.

mi, w których można by im wyrządzić jakąś szkodę, tak w domu lub na zewnątrz. W zamyśle prawodawcy chodziło także o postawę superiora, który zawsze powinien roztropnie rezygnować z takich czynności sprawdzających, w których sam mógłby spowodować szkodę w zakresie utraty dobrego imienia. Dlatego prawodawca zalecił, by przełożony rozważnie i roztropnie zbadał każdą wątpliwą sytuację, nie podejmując działań zbyt uprzedzających lub świadczących o jego nadgorliwości. Tak działając mógłby doprowadzić do zaistnienia zła, a tym samym przekreślić możliwość zastosowania odpowiedniego i skutecznego zaradczego środka²²⁰. Należy tutaj odnieść się do doświadczenia św. Wincentego, z którego wynikało, że pozytywny odbiór przełożonego we wspólnocie, zwłaszcza w sferze zachowania reguł i konstytucji, był uwarunkowany jego osobistą postawą i przestrzeganiem fundamentalnego prawa Zgromadzenia Misji, ubogacających podwładnych dobrym przykładem i jego troską o pomnożenie duchowego i materialnego dobra konfratrów²²¹. Stąd w tradycji wincentyńskiej podkreślano, że superior wspólnoty, jako kompetentny przełożony, powinien być pierwszy we wszystkim, zachowując sumiennie wszystkie przepisy instytutu oraz kreując porządek życia i realny rozwój wszystkich domowników²²². Konstytucyjne normy szczegółowe określiły, że prawem i obowiązkiem superiora jest staranie się o to, by wszyscy domownicy przykładali się do zachowania reguł i ślubów, widząc jego troskę o dom w wymiarze duchowym i doczesnym, jak również rozumiejąc go, kiedy z urzędu stosował upomnienia lub inne środki zaradcze²²³. Wydaje się, że w przeszłości istotnym wsparciem dla superiora w realizacji tego zadania była kolejna reguła z prawa fundamentalnego Zgromadzenia, która obligowała wszystkich do okazania największego szacunku i czci Regułom Wspólnym św. Wincentego à Paulo, uważanym za kodeks doskonałości każdego misjonarza²²⁴. Chociaż najnowsze konstytucje wincentyńskiego instytutu nie przejęły tego ostatniego wskazania w dosłownym brzmieniu, to jednak w aktualnie obowiązującym prawie własnym nie brakuje zachęt i norm wskazujących na konieczność prowadzenia życia wspólnotowego, realizowanie dzieł apostoelskich i zarządzanie Zgromadzeniem Misji, wyłącznie w oparciu o powszechną naukę Kościoła i specyfikę dziedzictwa wincentyńskiego²²⁵. Analizując prawo Zgro-

²²⁰ „Operam dabit ut regulae et constitutiones exacte observentur, omnibus domesticis cum omni sollicitudine invigilabit eosque ab iis quae nocere possunt domi et foris defendet in Domino, cum preveniendo tum etiam, si quid mali acciderit, remedium adhibendo”. RSP, s.86.

²²¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.235-242.

²²² „Powinien być wierny w zachowaniu reguł i troszczyć się, aby zachowywali je inni. Jeżeli tego zaniedba, do życia wspólnoty zakradnie się nieporządek. Powinien być jak sól zachowująca potrawy przed zepsuciem i nadająca im smak”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.240.

²²³ Por. KiRZM, 123.1-3.

²²⁴ Por. TAMŻE, 219.

²²⁵ Chodzi zatem o współczesną działalność apostoelską członków Zgromadzenia Misji i korzystanie z daru życia wspólnego. Por. KZM, 10-27, 96-100.

madzenia w zakresie zobowiązań superiora, można się przekonać, że niektóre dawne przepisy normatywne, podlegając prawu ewolucji, utraciły swoją kanoniczną aktualność, jednakże w zakresie wincentyńskiego duchowego dziedzictwa są wewnętrznie spójne z obecnymi wskazaniami prawa własnego²²⁶.

Duchowa troska wizytatora o powierzoną mu wspólnotę dotyczyła również bezpośredniego włączenia się przełożonego domu w rytm zwyczajowych i regularnie odprawianych praktyk duchowych. W tradycji Zgromadzenia postulowano odprawianie kwartalnych rachunków sumienia oraz dorocznych ćwiczeń pobożnych. Prawodawca zobowiązał superiora do osobistego przyjmowania od konfratrów okresowego rachunku sumienia, który raz na trzy miesiące należało indywidualnie odprawić przed przełożonym domu albo przed wyznaczoną przez niego osobą, korzystając przy tym ze wzoru i sposobu przekazanego w regułach dla wizytatora²²⁷. W późniejszej tradycji wszyscy członkowie Zgromadzenia byli zobowiązani do regularnego korzystania z pomocy kierownika duchowego, któremu z wielką szczerością i pobożnością – przynajmniej co trzeci miesiąc, a zwłaszcza w czasie rekolekcji – powinni przedstawiać stan swego sumienia. Konstytucje gwarantowały członkom wspólnoty swobodę w wyborze szafarza²²⁸. We wspólnotach misjonarskich dopełnieniem tej okresowej praktyki sumienia było cotygodniowe wyznanie swoich win przed przełożonym domu lub jego zastępcą oraz innymi konfratrami. Wyznający był zobligowany do pogodnego przyjęcia upomnienia i nałożonej pokuty oraz w czasie wspomnianej kapituły win do skierowania publicznej prośby do zgromadzonych współbraci o upomnienie za popełnione uchybienia. Proszeni w zgodzie z prawdą sumienia powinni osobiście wypowiedzieć braterskie upomnienie²²⁹. Aktualnie obowiązujące prawo własne literalnie nie powraca do tych praktyk w Zgromadzeniu, natomiast odzwierciedla całą sferę duchowych wartości, które pomagają we wspólnocie podstawowej zachować braterską jedność, wzajemne zaufanie i codzienną osobistą troskę o zdobywanie w życiu wspólnym koniecznych cnót²³⁰. Reguły szczegółowe powierzały superiorowi staranie, by wszyscy odprawiający coroczne ćwiczenia duchowe, zachowując wiernie tradycję i praktyki Zgromadzenia dokonali religijnego aktu odnowienia misjonarskiego ślubowania²³¹. Wola prawodawcy odnosiła się wprost do okresowej renowacji ślubowania w zakresie peł-

²²⁶ Świadczą o tym przepisy dotyczące postawy przełożonych. Por. NPPZM, 133-137.

²²⁷ „Audiet saltem tertio quoque mense rationem conscientiae quam sibi aut si non possit alteri ad id deputato unusquisque reddet iuxta modum qui in officio Visitatoris prescribitur”. RSP, s.86-87; Por. RV, s.80-82.

²²⁸ Por. KiRZM, 243 § 1-2.

²²⁹ Por. TAMŻE, 245 § 1-2.

²³⁰ Por. KZM, 21-23. Istotnym elementem misjonarskiego życia wspólnego jest praktyka pięciu cnót oraz stała troska o kształtujące ją wewnętrzne wartości. Por. TAMŻE, 24-25.

²³¹ „Meminerit ut in ipsis exercitiis spiritualibus, quae quisque singulis annis faciet, omnes vota renovent praemissis iis quae fieri solent”. RSP, s.87.

niejszej realizacji rad ewangelicznych oraz złożonego ślubu wytrwania²³². Na początku postulowano, by członkowie wspólnoty składali wyłącznie ślub wytrwania w Zgromadzeniu i przyrzeczenie praktykowania ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Należy dodać, że ślub wytrwania integralnie warunkował dochowanie wierności w realizacji wincentyńskiego apostołstwa, jak również dożgonne życie i codzienne posługiwanie we wspólnocie instytutu²³³, zwłaszcza przy podejmowaniu się dzieł wskazanych przez przełożonych. Konstytucje z 1954 roku określiły podwójną obietnicę wypowiedaną Bogu, a mianowicie wiązała się ona ze stałym i dożgonnym wytrwaniem w Zgromadzeniu i zachowaniem permanentnej dyspozycyjności do pracy nad zbawieniem ubogich mieszkańców wsi²³⁴. W Zgromadzeniu Misji, we wszystkich okresach kształtowania się i pogłębiania tradycji wincentyńskiej, podejmowano troskę o należyłą realizację ślubu wytrwania. Nie pominęły tego istotnego elementu również ostatnie konstytucje akcentując, że członkowie wincentyńskiej wspólnoty dla skuteczniejszego i pewniejszego realizowania celu instytutu składają śluby wytrwania oraz czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Na mocy tego ślubu wszyscy zobowiązują się przez całe życie spełniać zadania wyznaczone przez przełożonych, zgodnie z uprawnieniami prawa własnego²³⁵. Dla pełnego obrazu należy dopowiedzieć, że w formule bezpośredniej i deklaratywnej ślubowania w Zgromadzeniu Misji, ślub wytrwania został umieszczony jako pierwszy, natomiast radę ewangelicznej czystości, ubóstwa i posłuszeństwa ślubowano ze względu na złożony ślub wytrwania i dlatego spełniają one rolę wspierającą współbraci w codziennej realizacji tego ślubu. Natomiast formuła tradycyjna na pierwszym miejscu eksponuje rady ewangeliczne, zaś ślub wytrwania traktuje jako akt dodatkowy²³⁶, istotny dla zachowania praktyk i zwyczajów Zgromadzenia Misji²³⁷.

Prawodawca zobowiązał superiora domu do odpowiedzialności za stałą duchową formację swoich podwładnych, dlatego prawnie zlecił mu jej zorganizowanie.

²³² Przez wiele lat trwały w Zgromadzeniu ścierały się różne poglądy dotyczące ślubów świętych. Wincenty podjął decyzję, aby zwrócić się w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej, która pozytywnie odniosła się do misjonarskiej propozycji. Papież Aleksander VII wydał 22 września 1655 r. breve *Ex commissa nobis* ostatecznie zatwierdzające śluby w wincentyńskim instytucie. W dniu 25 stycznia 1656 roku konfratry Zgromadzenia złożyli lub odnowili śluby uznane przez autorytet Kościoła. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.551. 580; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.363-388.

²³³ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.28; Por. M. LLORET, *Śluby*, s.324-325.

²³⁴ Por. KIRZM, 189.1-2. Pozostałe normy szczegółowe dopowiadają, że chociaż ślub wytrwania misjonarze spełniają przede wszystkim przez głoszenie misji, to jednak pozostałe dzieła apostołskie stanowią niejako dopełnienie misji. Chodziło o pracę względem kandydatów do kapłaństwa i duchownych, jak również kształcenie i wychowanie młodzieży. Ostatecznie podsumowano, że ślub wytrwania w Zgromadzeniu Misji spełnia się wtedy, gdy posłuszenie realizuje się wolę przełożonych, a zwłaszcza głoszenie misji. Por. TAMŻE, 192.

²³⁵ Por. KZM, 3 § 3, 39.

²³⁶ Por. TAMŻE, 58 § 2 a, b, c.

²³⁷ Por. KIRZM, 188-192.

Na tej podstawie reguły szczegółowe poleciły, aby superior osobiście lub osoba przez niego wskazana, w każdy piątek we wspólnocie wygłosił zachętę lub zorganizował konferencję. Rozważanie szczegółowe należało poświęcić przestrzeganiu wszystkich reguł bądź jednej z nich, miłości braterskiej, cnocie cierpliwości, pokory, umartwienia, a także zdobywaniu innych cnót, zwłaszcza posłuszeństwa i prostoty²³⁸. Zalecana przez Wincentego praktyka weszła z powodzeniem na stałe do programu życia wspólnotowego Zgromadzenia. Obowiązek jej kontynuacji nakładały także przedostatnie konstytucje, zobowiązując już nie samego superiora do organizowania konferencji, lecz wszystkich misjonarzy do uważnego i pobożnego uczestniczenia w cotygodniowych konferencjach duchowych. Zmodyfikowano wprawdzie ich zakres tematyczny, jednakże wskazano, by najczęściej dotyczyły wyrzeczenia się własnej woli i własnego sądu, praktyki poddawania się woli Bożej, jedności braterskiej, gorliwości o zdobycie własnej doskonałości i pełniejszego postępu w innych cnotach, a zwłaszcza w prostocie, łagodności, pokorze, umartwieniu i gorliwości o zbawienie dusz, które integralnie stanowią o duchu Zgromadzenia²³⁹. Współczesne normy fundamentalnego prawa własnego z determinacją odnoszą się do poprzednich wskazań i akceptują je w całej rozciągłości. Życie wspólne ożywione miłością braterską i praktyką pięciu cnót staje się również dzisiaj koniecznym zapleczem do dynamicznego apostołstwa oraz tworzenia w domu wzajemnych relacji sprzyjających jedności ducha, współodpowiedzialności, postawy czynnego posłuszeństwa, dialogu, przewyciężaniu trudności, zauważaniu faktycznych potrzeb współbraci, braterskiemu upomnieniu połączonemu z darem przebaczenia, animowaniu czasu modlitwy konfratrów i innych wspólnotowych spotkań, istotnych dla ich duchowego i materialnego współistnienia oraz rozwoju²⁴⁰. Obecne normy własne szczegółowe wyznaczają kształt codziennego życia misjonarzy w zakresie ich modlitwy osobistej i wspólnotowej, regularnych konferencji i corocznych ćwiczeń duchowych w taki sposób, by w domu stworzyć najkorzystniejsze warunki dla rozwoju dobra wspólnego, natury człowieka i uszlachetnienia osobowości każdego konfratry²⁴¹.

²³⁸ „Singulis diebus Veneris exhortationem aut conferentiam faciet ipse vel alius ad id deputatus in quibus ager de observatione regularum in genere vel de aliqua illarum in specie. Item de charitate fraterna, de patientia, humilitate et mortificatione aliisque virtutibus maxime de obedientia et simplicitate”. RSP, s.87.

²³⁹ Por. KIRZM, 244; Por. RWZM, II, 13.

²⁴⁰ Por. KZM, 24-25. Należy przypomnieć tutaj obowiązek superiora i wspólnoty lokalnej, obligujący ich do opracowania programu wspólnoty, w którym szczególne miejsce zajmuje: działalność apostołska członków, modlitwa, korzystanie z dóbr materialnych, postawa w miejscu pracy, stałe elementy formacji ciągłej, terminy wspólnych spotkań roboczych, czas odpoczynku i rekreacji, studium oraz aktualny porządek dnia. Por. SZM, 16.

²⁴¹ Por. NPPZM, 92. Z norm Prowincji Polskiej warto wydobyć interesującą motywację, uzasadniającą trud formacyjny w zakresie zdobywania cnót wincentyńskich. Prawodawca wyraża przede wszystkim swoje przekonanie, że ten proces pozwoli na podjęcie twórczego dialogu w Zgromadzeniu, poszanowania godności osoby ludzkiej oraz stałej wewnętrznej przemiany członków wspólnoty. Temu powinna służyć: godzinna modlitwa codzienna, modlitwa liturgiczna rano i wieczorem, rachunki

Superior, zdaniem prawodawcy, wiernie czerpiąc z tego duchowego źródła, powinien okazywać swoim podwładnym postawę chrześcijańskiego miłosierdzia, która zobowiązywała go do częstego podejmowania z nimi dialogu, dotyczącego ich potrzeb doczesnych i duchowych. Przełożony również powinien inicjować rozmowy, zwłaszcza z tymi współbraćmi, o których wiedział, że byli nękani jakąś pokusą, aby szybko i skutecznie wyświadczyć im pomoc, działając osobiście lub za pośrednictwem innej osoby. Adresatami jego troski powinni być również bracia współpracownicy, zwłaszcza kiedy chodziło o zdobycie przez nich wykształcenia, warunkującego świadome zachowanie przez nich tajemnicy i prawd wiary oraz uzdalniającego ich do przekazywania ubogim nauki Ewangelii. Bracia koadiutorzy, wołają prawodawcy, mogli to czynić tylko w zakresie ustalonym przez superiora i w czasie przez niego wyznaczonym²⁴². Z prezentowanych reguł szczegółowych wynika, że św. Wincentemu zależało na wypracowaniu w domu Zgromadzenia poprawnych relacji między przełożonymi a podwładnymi, odpowiedzialnym kierowaniu współbraćmi, zauważeniem ich potrzeb duchowych i doczesnych, jak również na świadczeniu ojcowskiej i braterskiej pomocy. Wyjątkowym źródłem, warunkującym zdobycie koniecznej wrażliwości ewangelicznej przez członków wspólnoty była postawa radykalnego naśladowania Chrystusa, korzystanie z Jego wzoru troski o potrzebujących i pełniejsze nabycie Jego ducha²⁴³, co zostało potwierdzone również w najnowszym prawie Zgromadzenia²⁴⁴. Tradycja misjonarska, praktycznie na każdym etapie rozwoju instytutu, stanowczo zobowiązywała przełożonych domów do odpowiedzialnej troski o codzienne potrzeby materialne i duchowe swoich podwładnych, stały duchowy rozwój, ich formację ascetyczną i intelektualną, uzdalniającą do bardziej świadomego i osobistego przeżywania tajemnicy wiary, jak również religijnego apostołowania²⁴⁵. Sprawą istotną pozostała nadal kwestia specjalistycz-

sumienia i modlitwa o powołania, modlitwa za zmarłych, comiesięczne konferencje domowe z zakresu życia wewnętrznego i powołania misjonarskiego, corocznych pięciodniowych rekolekcji, comiesięcznych dni skupienia, utrwalania praktyki nawiedzenia Najświętszego Sakramentu i modlitwy różańcowej, praktyk pokutnych i innych. Por. TAMŻE, 76-87; Por. KiRZM, 239-240 § 1-2.

²⁴² „Crebro et magna charitatis significatione subditos alloquetur de eorum tum corporis tum maxime animae necessitatibus, maxime quos aliqua tentatione pulsari intelligit, quorum sublevationi quam citius incumbet sive per se sive per alium. Curabit etiam instrui Coadiutores Laicos ut misteria fidei probe teneant et de eis pauperes quando et quomodo ipse iudicaverit informare possint”. RSP, s.87.

²⁴³ Por. RWZM, I, 3; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XII, s.130.

²⁴⁴ Por. KZM, 5; „Duch więc Zgromadzenia obejmuje najgłębsze usposobienie duchowe Chrystusa, które założyciel od samego początku zalecał członkom Zgromadzenia: miłość i cześć wobec Boga Ojca, współczująca i czynną miłość wobec ubogich, otwartość na działanie Bożej Opatrzności”. TAMŻE, 6. Również w relacje przełożonych z podwładnymi powinny zmierzać do budowania w Chrystusie braterskiej wspólnoty, która odpowiedzialnie szuka Boga i kocha go nade wszystko. Takie działanie, zdaniem prawodawcy, jest gwarancją stałego rozwoju duchowego członków wspólnot podstawowych. Por. NPPZM, 135.

²⁴⁵ „Prawem i obowiązkiem superiora jest troszczyć się o swych konfratrów tak w sprawach duchowych jak i doczesnych i to z wielką pokorą i miłością”. KiRZM, 123.2. Nieco wcześniej prawodawca zalecił, by urząd superiora powierzać kapłanom posiadającym zdolność kierowania osobami duchownymi. Por. TAMŻE, 122.

nego wykształcenia braci współpracowników oraz ich bezpośredniego zaangażowania w życie wspólnoty i współdziałanie z kapłanami w głoszeniu Ewangelii²⁴⁶. Również obecnie prawo własne Zgromadzenia Misji czyni superiora odpowiedzialnym za formację braci w czasie ich studiów, a następnie dostrzegając ich osobiste uzdolnienia i stopień fachowego przygotowania, powierza braciom katechizację, przygotowanie liturgii, pracę w kancelariach parafialnych i inne zawodowe funkcje²⁴⁷. W realizacji działań apostołskich Zgromadzenia istnieje także możliwość przygotowania braci do liturgicznego posługiwania tajemnicy Eucharystii, zwłaszcza w zakresie pełnienia przez nich funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej²⁴⁸, co niewątpliwie współcześnie stwarza okazję do poszerzenia płaszczyzny bezpośredniego zaangażowania się braci w organizację i częściową realizację wincentyńskiego apostołstwa wobec ubogich i chorych.

Duchowy wymiar troski superiora o członków swego domu to także jego prawne kompetencje w zakresie ich upominania, karcenia, nakładania pokut i akceptowania praktyk pokutnych wyznaczanych indywidualnie przez współbraci. W tej materii prawodawca polecił przełożonemu wspólnoty, aby wyznaczając pokutę zawsze liczył się z charakterem poszczególnych konfratrów i miał na względzie pozytywne oddziaływanie na innych członków wspólnoty. Podejmując czynność wymierzania kary powinien zasadniczo kierować się rozsądkiem, albo zawsze działać w duchu miłosierdzia, łagodności, czasem wzbudzając zawstydzenie i wprowadzając element strachu. Za publiczne uchybienie powinien nałożyć publiczną pokutę, zachowując jednak w tajemnicy to, co nie przyczyniłoby się do zbudowania innych. Prawodawca upoważnił superiora do udzielania spowiednikom lub innym kapłanom swoich uprawnień w zakresie zatwierdzania pokut, które poszczególni konfratry chcieli sobie nałożyć dla większego pożytku duchowego. Superior miał obowiązek zachowania racjonalnego i roztropnego działania w kwestii udzielania indywidualnych zezwoleń na podjęcie postu i innych praktyk pokutnych. Powinien również troszczyć się o wypracowanie we wspólnocie pełniejszej świadomości u współbraci, obiektywnie oceniających konfratrów podejmujących praktyki pokutne. Dlatego

²⁴⁶ Prawodawca akcentował potrzebę fachowego przygotowania braci do pełnienia konkretnych funkcji pomocnych i służebnych we wspólnocie oraz nabycie przez nich wewnętrznego przekonania o integralności ich służby z kapłańskim posługiwaniem kapłanów Zgromadzenia. Por. KIRZM, 216 § 2 – 217; Por. SZM, 48.

²⁴⁷ Por. NPPZM, 48 – 49.

²⁴⁸ Por. *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej służbie kapłanów z dnia 15 sierpnia 1997 r.*, w: L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 12(208)1998, s.30-40; Por. E. GÓRECKI, *Kościelny porządek prawny w służbie Eucharystii. Refleksje teologiczno-prawne*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 5(1997) nr 1, s.71-84; Por. W. WENZ, „Różnorodność posługiwania” wiernych świeckich w posłannictwie Kościoła partykularnego w myśl Instrukcji Stołicy Apostolskiej z 15 VIII 1997 r., w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 7(1999) nr 1, s.175-187. Braci zakonnych, którym biskup może obniżyć wiek do lat 30 przy udzielaniu tej służby, obejmują te same postanowienia, które odnoszą się do świeckich szafarzy. Por. M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia według Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, s.125-126.

nie należy oceniać jako niezdrowy indywidualizm postawy, kiedy ktoś będzie pościł nawet kilka razy, a w tym czasie inni nie będą tego czynić, o ile we wspólnocie nie zostanie wprowadzony regularny zwyczaj zachowania postu, o którym nic nie mówią konstytucje²⁴⁹. Pierwsze prawo fundamentalne Zgromadzenia z racji zajęć misjonarskich nie obciążało dodatkowymi umartwieniami ciała i surowością życia, lecz wskazywało na tradycyjne formy zachowania tradycyjnych postów i praktyk pokutnych, szczególnie dla uczczenia Męki i Śmierci Zbawiciela²⁵⁰. Tradycja Zgromadzenia Misji nigdy nie przekreślała możliwości podjęcia dodatkowych praktyk pokutnych, lecz mogło się to dokonywać po uzyskaniu zgody przełożonego domu lub kierownika duchowego. Do uszanowania tej pierwotnej procedury prawnej w życiu wewnętrznym poszczególnych członków instytutu obligatoryjnie zobowiązywały jeszcze Konstytucje z 1954 roku²⁵¹. Natomiast w kwestii karcenia, upominania, nakładania kar zachowywano przepisy prawa powszechnego, odwołując się do uprawnień władzy zwyczajnej, jaką superior domu posiadał z racji pełnionego urzędu²⁵². Należy podkreślić, że wszelkie sprawy konfliktowe, nawet drobne nieporozumienia, najgodniej rozwiązuje się przez podjęcie dialogu, który pomaga sprawującym władzę skuteczniej funkcjonować i zarówno wspólnocie jak i poszczególnym współbraciom przyznaje współodpowiedzialność za harmonię życia²⁵³. Dlatego w prawie fundamentalnym Zgromadzenia zobowiązano wszystkich misjonarzy do wielkiej troski i starań o stworzenie warunków sprzyjających braterskim rozmowom, przezwyciężania trudności życia wspólnotowego, jak również podjęcia z delikatnością praktyki upomnienia braterskiego, połączonego z darem przebaczenia²⁵⁴. Wprowadzenie trud twórczego dialogu wymaga wspólnego wysiłku, dynamicznego zaangażowania, ale najczęściej nagradza członków instytutu osiągnięciem pełniejszej jedności i wzajemnej akceptacji, co nie jest bez znaczenia w realizacji ewan-

²⁴⁹ „In correctionibus et paenitentibus iniungendis rationem habebit dispositionis personarum et aedificationis aliorum. Correctiones (nisi secus dictet prudentia) faciet 1 – in charitate et lenitate, 2 – in charitate sed confusionem iniiciendo, 3 – eidem charitati timorem adiiciendo. Pro publicis defectibus publicas paenitentias imponet, ea tamen non declarando, quae male aedificare alios possent. Delegare poterit confessario vel aliis vices suas ut eas poenitentias approbent vel improbent quas ad maiorem sui spiritus profectum assumere quisque volet. Cavebit ne in danda facultate ieiunandi sicut et in aliis poenitentibus concedendis mensuram rectae rationis et discretionis excedat, dabitque operam, ut omnes intelligant ad singularitatem non pertinere si quis ieiunet aliquoties aliis non ieiunantibus, dummodo ordinaria consuetudo ieiunandi, quae iuxta constitutiones non sit, non introducatur”. RSP, s.87-88.

²⁵⁰ Por. RWZM, X, 16.

²⁵¹ Por. KiRZM, 247 § 2. Takie było pierwotne zobowiązanie: „Nikt jednak nie podejmie żadnych umartwień nie poradziwszy się najpierw przełożonego czy kierownika duchowego, chyba, że zostały nakazane podczas spowiedzi”. RWZM, X, 15.

²⁵² Por. KiRZM, 124 § 1; Por. KZM, 131.

²⁵³ Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.612.

²⁵⁴ Por. KZM, 24.3-4.

gelicznego modelu sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji, tak w wymiarze wewnętrznym jak i zewnętrznym²⁵⁵.

Starania przełożonego lokalnego powinny się również zogniskować na osiągnięciu spójności ludzkiej wśród kapłanów i braci domu. Prawodawca polecił, aby superior starał się szczególnie o zachowanie wśród współbraci jedności i jednomyślności, natychmiast uśmierzając powstającą między konfratrami sprzeczkę czy nieporozumienie. Osiągnięciu atmosfery braterstwa i jedności misjonarskiej miała też sprzyjać praktyka wzajemnego wsparcia, towarzyszenia przez wybranych kapłanów braciom współpracownikom w ich codziennych funkcjach domowych²⁵⁶. Był to na pewno jeden z elementów wincentyńskiej formacji koadiutorów, którzy we wspólnocie zwykle podejmowali posługę ewangelicznej Marty²⁵⁷, wchodząc na przestrzeni historycznego rozwoju wincentyńskiej tożsamości w różne dziedziny apostołskiej pracy²⁵⁸.

Reguły szczegółowe z Rękopisu Sarzana, zgodnie z ówczesnym duchem i praktyką życia zakonnego, zobowiązywały superiora do dokonywania starannej kontroli wszystkich pism i listów przesyłanych do członków wspólnoty podstawowej i przez nich wysyłanych. Superior mógł to czynić osobiście lub wyznaczyć do tego zadania osobę godną, roztrofną i budzącą zaufanie. Prawodawca dosyć szczegółowo wskazał na kompetencje osoby przeprowadzającej wewnętrzną ingerencję, pozwalając jej na przekazanie lub zatrzymanie listu, zgodnie z oceną swego sumienia, jak również zobowiązał ją do komunikowania się w tej sprawie z przełożonym domem, jeśli okoliczności były bardzo ważne i wymagały przekazania mu informacji. Superior lub osoba wyznaczona powinien zatroszczyć się o to, by sporządzane pisma dotyczyły spraw istotnych. Nie powinien zezwalać na przekazywanie w listach informacji o kwestiach błahych lub mogących komuś wyrządzić jakąś szkodę. Przełożony nie mógł także zezwolić na używanie urzędowej pieczęci, bez wcześniejszego pełnomocnictwa od wizytatora. Superior powinien również zadbać

²⁵⁵ Por. TAMŻE, 96 – 98; Por. NPPZM, 133 – 137.

²⁵⁶ „Diligentissime curabit, ut unio et conformitas mutua domi conservetur et si quae sit inter domesticos rixa, statim dirimatur. Tam ipse quam alii sacerdotes qui ei videbuntur iuxta consuetudinem Congregationis aliquando intra annum officium vel officia eorum etiam coadiutorum qui domi inserviunt ad tempus aliquod obibunt”. RSP, s.88.

²⁵⁷ „Obowiązkiem braci jest pomagać księżom we wszystkich /ich/ zajęciach, pełniąc urząd Marty według polecenia przełożonego i współpracując z nimi przez swoje modlitwy, łzy, umartwienia i dobry przykład”. RWZM, I, 2. Obowiązkiem braci pomocników, według konstytucji z 1954 r. jest pomagać księżom we wszystkich ich posługach zgodnie z wolą przełożonych i ich statusem w instytucie. Por. KiRZM, 3, 211-217. Ostatnie konstytucje określiły koadiutorów jako świeckich braci współpracowników. Por. KZM, 4.

²⁵⁸ Bezpośrednio zależało to od dzieła formacji i planów wspólnotowych. Prawo własne wskazywało na szerokie spektrum możliwości apostołowania braci, od prostych czynności, aż po czynny udział w życiu gospodarczym, katechetycznym, liturgicznym, a nawet pełnienie posługi diakona stałego. Por. KZM, 91 – 92; Por. SZM, 48; Por. NPPZM, 47 – 49.

o zachowanie innych przepisów, które w instytucie dotyczyły sposobu pisania²⁵⁹ oraz utrzymywania prywatnej korespondencji, swobodnego kierowania pism urzędowych, zwłaszcza do przełożonych Zgromadzenia Misji w sprawach odnoszących się bezpośrednio do ważnych okoliczności oraz zachowania dyscypliny kanonicznej we wzajemnych relacjach, m. in. dotyczących sprawowania władzy²⁶⁰. Przyjęte w tych regułach wskazania dotyczące pism i korespondencji praktycznie zostały przejęte jeszcze przez konstytucje Zgromadzenia Misji z 1954 roku, umieszczając je nie w kanonicznych uprawnieniach superiora domu, lecz w rozdziale o obowiązkach wszystkich konfratrów²⁶¹. W ówczesnych regułach fundamentalnych zapisano także prawo do utrzymywania swobodnej i nie podlegającej żadnej kontroli korespondencji ze Stolicą Apostolską i jej urzędami oraz przełożonymi Zgromadzenia, a więc generałem, wizytatorem i nieobecnym w domu superiorem²⁶². Najnowsze prawo własne Zgromadzenia Misji odniosło się do tej sprawy pośrednio, wskazując na wzajemne relacje między przełożonym a członkami domu, w których nie powinno się eksponować prawnych środków nadzoru i kontroli, bezpośredniej ingerencji superiora oraz wspólnoty w wewnętrzne sprawy poszczególnych konfratrów, jak również ich relacji ze światem. Dlatego prawo fundamentalne zobowiązuje z motywów nadprzyrodzonych do tworzenia wzajemnej jedności, której celem jest realizacja misji, złożenie wiarygodnego świadectwa, braterski sposób życia, wszechstronny rozwój osoby i wspólnoty. W takich okolicznościach konieczne należy zachować właściwy szacunek dla prywatnego życia członków wspólnoty, przyczyniając się do rozwoju wartości osobowych poszczególnych członków domowej wspólnoty²⁶³. W sytuacjach trudnych i niewłaściwych, niepokojących superiora i innych członków wspólnoty, można skorzystać z delikatnością z braterskiej rozmowy, a nawet z kanonicznego upomnienia, zważając jednak na opinie i indywidualne potrzeby każdego konfratra. Podjęta inicjatywa powinna prowadzić do celowe-

²⁵⁹ „Accurate videbit scripta et literas omnes quae scribentur ad domesticos et quas ipsi ad alios scribent, aut aliquem virum fidelem et discretum ad id constituet, qui eas lectas reddat aut retineat prout in Domino expedire sibi videbitur, sibi que referat si quid tanti momenti sit et curabit ut si quid praecedendum sit id fiat, res autem vanas aut quae aliqua ratione offendere possent neminem scribere permittet nec sigillum quemquam habere sinet absque Visitoris facultate caeteraque observari faciet, quae in regulis de forma scribendi praescripta sunt”. RSP, s.88-89.

²⁶⁰ Por. RWZM, V, 11; Por. KiRZM, 230 § 1.

²⁶¹ Norma zachowała takie brzmienie: „Nikt nie może wysłać lub otwierać listów bez pozwolenia przełożonego; listy zaś napisane oddaje każdy otwarte przełożonemu, aby je albo wysłał albo zatrzymał według swego uznania”. TAMŻE, 230 § 1; Por. RWZM, V, 11. Powyższa praktyka była realizowana z niewielkimi modyfikacjami jeszcze w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., również innych zgromadzeniach zakonnych.

²⁶² „Wszyscy natomiast mogą wysłać listy bez jakiegokolwiek kontroli do Stolicy Świętej i jej legata w danym państwie, do naszych przełożonych wyższych i do nieobecnego przypadkiem superiora domu; mogą też otrzymywać listy również nie podlegające kontroli od wszystkich wymienionych osób”. KiRZM, 230 § 2.

²⁶³ Por. KZM, 21 § 1-2 – 22; Por. KPK, KAN. 602.

go przezwyciężenia zbyt indywidualnego stylu życia i z tym związanych aktualnych trudności²⁶⁴. Prawodawca, szanując prawo każdego członka wspólnoty do prywatności, nie zabrania do korzystania ze środków przekazywania swoich spraw, myśli i poglądów, lecz przy tym odpowiedzialnie zobowiązuje konfratrów do koniecznego rozeznania i unikania takich okoliczności, które mogą przynieść szkodę ich własnemu powołaniu i złożonym ślubom²⁶⁵. Dlatego prawodawca instytutu zobowiązał każdego do troski o postawę odpowiedzialności za siebie i uszanowania tego, co jest najbardziej wewnętrzną i osobistą sferą myśli, życia i działania każdego konfratra, wzywając wszystkich do częstej refleksji, na ile jego życie i praca rozwija wspólnotę²⁶⁶.

Ostatnią regułą w tej części było zalecenie, aby superior domu czuwał i nad tym, by w jego domu nie przechowywano żadnej broni, chyba że koniecznie wymagają tego okoliczności miejsca i czasu. W tej wspólnotcie misjonarskiej nie powinno być także żadnych instrumentów muzycznych, z wyjątkiem organów, zwłaszcza przenośnych (m. in. manikordu) i innych instrumentów przyczyniających się do poznania gry na organach. Superior nie mógł też w swej wspólnotcie wprowadzać nowych form rozrywek²⁶⁷. Tradycja wincentyńska była w tej materii wymagająca, czerpiąc z ustaleń św. Wincentego à Paulo odnośnie stylu życia, wzajemnych relacji i form radosnego spędzania czasu wyłącznie we wspólnotcie, zwłaszcza podczas rekreacji²⁶⁸. Pierwotne wskazania zostały przejęte jeszcze przez przedostatnie konstytucje²⁶⁹. Najnowsze prawo własne Zgromadzenia Misji nie podaje szczegółowych obligacji kanonicznych w tej materii, natomiast możemy odnieść do tej sprawy znajdujące się w tym zbiorze ogólne wskazania, stanowiące dobrą gwarancję dla pełniejszego i wszechstronnego rozwoju osobistych uzdolnień poszczególnych członków wincentyńskiej wspólnoty, które zostały określone jako pozytywne zadatki złożone przez Stwórcę w naturze każdego człowieka²⁷⁰. Temu powinna służyć także realizacja zalecenia prawodawcy, by superior wspólnie z konfratrami

²⁶⁴ Por. KZM, 24, 2-3; Por. SZM, 14 § 2; Por. KPK, KAN. 619.

²⁶⁵ Por. KPK, KAN. 666; Tej sprawy dotyczyły także niektóre wskazania Wincentego na temat wzajemnych relacji członków instytutu z ludźmi obcymi. Por. RWZM, IX, 1-16.

²⁶⁶ Por. NPPZM, 92 – 93.

²⁶⁷ „Nulla Domi erunt arma nisi necessitas loci et temporis id requirat aut instrumenta musica nisi organa maxime portabilia et manichordia et similia quae ad organizationem addiscendam conducunt nec ullae novae recreationes introducentur”. RSP, s.89.

²⁶⁸ Poza czasem rekreacji obowiązywało milczenie, a w codziennych rozmowach i rekreacjach należało łączyć powściągliwość z wesołością, użytek z przyjemnością, a w rozmowach można było poruszać te tematy, które służyły pogłębieniu pobożności i wiedzy koniecznej misjonarzom. Por. RWZM, VIII, 4, 7.

²⁶⁹ Por. KIRZM, 222 § 1.

²⁷⁰ Normy konstytucyjne, statutowe i prowincjalne dotyczą okresu formacji, duchowego rozwoju, życia wspólnotowego i zapewnienia środków materialnych do skutecznej realizacji podjętych prac i apostołatów. Por. m.in. KZM, 13, 22 – 23, 24.4, 27, 86, 89, 154 § 2; Por. SZM, 16; Por. NPPZM, 95, 97.

ułożył program wspólny domu, biorąc pod uwagę charakter i autentyczne potrzeby wspólnoty²⁷¹.

Wincentyńska troska superiora o członków wspólnoty podstawowej obejmowała również kandydatów przygotowujących się do przyjęcia święceń kapłańskich. W wielu wyznaczonych domach instytutu przyjęci do Zgromadzenia Misji kandydaci sposobili się do kapłaństwa, a superior jako ich bezpośredni przełożony, odpowiadał także i za ten rodzaj formacji, opisany przez prawodawcę w kilkunastu regulach prezentowanego zbioru²⁷². Dokładniejsza analiza porównawcza pozwoli odpowiedzieć, na ile ówczesna dyscyplina formacyjna ukierunkowała rozwój późniejszych dokumentów prawa własnego instytutu wincentyńskiego w tej dziedzinie.

Kandydata, który był członkiem wspólnoty misjonarskiej, superior mógł skierować na studia tylko wtedy, gdy uzyskał on wcześniej zlecenie od przełożonego prowincji i jego zgodę na rozpoczęcie nauki w studium własnym lub na innym wydziale teologicznym. Superior został również zobowiązany do odbycia urzędowej rozmowy z wizytatorem, w czasie której powinien wyjawić swoją wiedzę, spostrzeżenia i ocenę odnośnie poszczególnych kandydatów, sformułowaną po starannym rozważeniu zaobserwowanych okoliczności i przeprowadzeniu w swoim czasie egzaminów²⁷³. Od samego początku sprawa formacji kandydatów Zgromadzenia do kapłaństwa leżała w gestii wizytatora, a superior pełnił obowiązki przełożonego, bezpośrednio odpowiadającego za realizację szczegółów tego planu. W tradycji Zgromadzenia każda prowincja starała się o erylowanie swego własnego domu studiów, tak by misjonarscy klerycy mogli należycie oddawać się studiom filozofii i teologii, a superior tego domu, w którym działało seminarium Zgromadzenia, był równocześnie jego rektorem, a więc odpowiedzialnym za ich formację wspólnotową, duchową, intelektualną i pastoralną, zaś wizytator – mianując profesorów - troskliwie dopomagał klerykom odbywającym studia w pielęgnowaniu cnót i zdobywaniu potrzebnej im wiedzy²⁷⁴. Należy uzupełnić, że Wincenty wyznaczając swemu Zgromadzeniu zadanie organizowania i prowadzenia odpowiedniej formacji kandydatów do święceń kapłańskich i posługiwania duchownym, zawsze z największym poważaniem odnosił się do kanonicznych i teologicznych wymagań Kościoła w tej kwestii, a misjonarzy zobowiązywał do wiernej realizacji aktualnych zaleceń Stolicy Apostolskiej²⁷⁵. Prawo własne Zgromadzenia Misji nie tylko wiernie zachowało literę, ale i ducha powyższych zaleceń, co potwierdziły dawniejsze normy

²⁷¹ Por. SZM, 16; Por. NPPZM, 103.

²⁷² „Caput 4 – De literarum studiis”, w: RSP, s.89-91.

²⁷³ „Neminem ad inchoanda studia admittet nec eos qui ad illa ex Visitatoris commissione admissi fuerint ad aliam facultatem promovebit absque eiusdem Visitatoris approbatione, cui post maturam considerationem et examen de unoquoque suo tempore significabit quid sentiat”. RSP, s.89.

²⁷⁴ Por. KiRZM, 110 § 1.4, 194 § 1.

²⁷⁵ Por. TAMŻE, 194 § 2; Por. L. Nuovo, *Seminaria*, s.247-251.

fundamentalne²⁷⁶, jak również najnowsze przepisy konstytucji instytutu, które jednak tradycyjnie rozdzielają posłannictwo członków wewnątrz instytutu, a więc prowadzenie seminarium dla kandydatów do Zgromadzenia od formacyjnej pracy z adeptami seminariów diecezjalnych²⁷⁷. W seminarium misjonarskim przełożony prowincji bezpośrednio mianuje superiora-rektora i stosownych wychowawców powierzając im sprawę odpowiedzialnej troski o alumnów. •ródłem ich działań są normy programu formacyjnego uchwalone przez Konferencję Episkopatu po zastosowaniu koniecznej adaptacji do potrzeb instytutu²⁷⁸. Należy dopowiedzieć, że nadal w kwestii zachowania dyscypliny kanonicznej istotne ustalenia i decyzje podejmuje wizytator, po konsultacji ze swoją radą oraz bezpośrednimi przełożonymi alumnów, a więc superiorem i dyrektorem kleryków²⁷⁹.

Prawodawca nakazał, w szczegółowych ustaleniach reguł dotyczących się formacji intelektualnej kandydatów do kapłaństwa, aby superior domu zdecydowanie usunął wszelkie przeszkody odciągające umysły scholastyków od zgłębiania wiedzy. Wskazywał wprost na zbytne umartwienia, nabożeństwa lub częste zajęcia nie związane ze studiami. Superior powinien także okazać szczególną troskę o zdrowie fizyczne seminarzystów, jak również o kondycję psychiczną, która pracy umysłowej pozwoli zachować umiar, a rozsądek i celowość w tych działaniach, które wyrażają troskę o potrzeby ciała. Taki styl postępowania miał wszystkim studiującym dopomóc w wierniejszym zdobywaniu wiedzy naukowej i jej propagowaniu, także z wewnętrznych i religijnych motywów²⁸⁰. Prawodawcy zależało, by superior właściwie i odpowiedzialnie inspirował również środowisko domowe i współbraci do właściwego przeżywania intelektualnej i ludzkiej formacji kandydatów do Zgromadzenia. Wydaje się, że ta pierwotna zasada na długie wieki zdomowiła się w prawie własnym instytutu, bowiem pozostawiła jeszcze wyraźny swój ślad w konstytucjach z 1954 roku²⁸¹. Również najnowsze przepisy prawne wspólnoty win-

²⁷⁶ „W zarządzie seminariami, oprócz naszego przewodnika, dostosowanego do zwyczajów rozmaitych narodów, będziemy wiernie przestrzegali przede wszystkim przepisów Kodeksu oraz dekretów i Instrukcji Stolicy św. i ordynariuszy miejscowych, z zachowaniem jednak w mocy naszych przywilejów”. KIRZM, 272 § 2.

²⁷⁷ W pierwszej kwestii należało zadbać o zdobycie formacji i duchowości wincentyńskiej oraz odbycie gruntownych studiów teologicznych, określonych przez prawo kościelne. Por. KZM, 78 § 2-3 – 80. Do realizacji tego zalecenia miała skutecznie przyczynić się odpowiednia formacja i przygotowanie wychowawców i profesorów. Por. TAMŻE, 94; Por. SZM, 41 § 1. Natomiast druga sprawa była postrzegana jako realizacja istotnego celu Zgromadzenia. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s. 190; Por. KZM, 1.3, 15.

²⁷⁸ Por. NPPZM, 38 – 41.

²⁷⁹ Por. KZM, 125.11.

²⁸⁰ „Impedimenta removebit quae a studiis animos scholasticorum avocant, qualia sunt nimiae mortificationes, vel devotiones, vel externae occupationes et circa illorum valetudinem peculiari cura animadvertet et in laboribus mentis modum servent et in iis, quae ad corpus pertinent, rationabili commoditate tractentur, ut diutius in studiis perseverare tam in literis addiscendis quam in eisdem exercendis ad Dei gloriam possint”. RSP, s.89.

²⁸¹ „W czasie studiów /.../ studenci nie powinni być obarczani pracami, posługami lub urzędami, które by ich odrywały od studiów lub w jakikolwiek sposób przeszkadzały zajęciom szkolnym”. KIRZM, 197.

centyńskiej, dotyczące formacji kandydatów polecają, aby podejmowane działania zmierzały do osiągnięcia w tej materii organicznej jedności i pozwoliły w przyszłości z powodzeniem realizować apostołski cel Zgromadzenia²⁸². Nad prawidłową formacją ma czuwać dyrektor Seminarium Internum i scholastyków, będąc jej koordynatorem i animatorem²⁸³, z powodzeniem realizując szczegółowy program życia seminaryjnego, zabezpieczający kandydatom do Zgromadzenia właściwą formację wincentyńską²⁸⁴.

Przełożony wspólnoty, będąc jednocześnie rektorem seminarzystów i profesorów, powinien zainteresować się, w jakim zakresie nauczający wywiązują się z powierzonego im zadania oraz zatroszczyć się, aby jedni i drudzy – a więc nauczający bądź uczący się filozofii i teologii – zachowywali odpowiednie przepisy zawarte w regułach wspólnych, jak również w szczegółowych, odnoszących się do przełożonego prowincji, osób studiujących i badań naukowych. Superior osobiście lub za pośrednictwem wyznaczonych współbraci powinien na bieżąco orientować się odnośnie indywidualnych naukowych osiągnięć studiujących scholastyków. Gdyby zauważył, że ktoś z nich kontynuując studia beużytecznie traci czas, wówczas o tej sprawie powinien powiadomić przełożonego prowincji²⁸⁵. Przyniesione tu szczegółowe normy mają swoje źródło w przekonaniu św. Wincentego, który znając realia duszpasterskie wiedział, jak trudnym jest głoszenie Ewangelii ubogim oraz przygotowanie do tej misji gorliwych kapłanów, odpowiednio uformowanych przez konfratrów łączących w sobie prawdziwą cnotę z gruntowną wiedzą, cierpliwych i stanowczych w przekazywaniu nauki Kościoła²⁸⁶. Z woli prawodawcy superior miał czuwać nad realizacją tego zamysłu św. Wincentego w swojej wspólnotie seminaryjnej. To zadanie zawsze było aktualne, chociaż przełożony domu nie posiadał żadnych uprawnień w dziedzinie nominacji na stanowisko profesora seminaryjnego. Prawo własne fundamentalne Zgromadzenia Misji potwierdziło wcześniejszą praktykę instytutu, że o mianowaniu profesorów filozofii i nauk teologiczno-prawnych decydowali przełożeni wyżsi, wymagając od kandydatów posiadania osobowych przymiotów, jak również stopni naukowych lub rzeczywistej biegłości w danej dziedzinie. Istotna była również zdolność wewnętrzna kandydatów bazująca na posiadaniu w równym stopniu cnót chrześcijańskich, umożliwiających im korzyst-

²⁸² Por. KZM, 79 – 80, 84 – 85.

²⁸³ Por. KZM, 86; Por. SZM, 69.4; Por. NPPZM, 41.

²⁸⁴ Por. KZM, 89; Por. NPPZM, 35, 37 – 38.

²⁸⁵ „Videbit quomodo praeceptores nostri in literis et scientiis omnes suo munere fungantur curabitque ut ii maxime, qui philosophiam et theologiam docent aut addiscunt, ea observent, quae in regulis tam communibus quam Visitoris atque studiorum praescripta sunt. Intelliget etiam per se vel per alios quomodo scholastici in suis studiis proficiant, quodsi animadverteret aliquem in iis inutiliter tempus terere, ad Visitatorem referet”. RSP, s.89-90.

²⁸⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.555; t. VI, s.370.

ne oddziaływanie na studentów, zgodnie z metodą przyjętą przez Kościół²⁸⁷. W nawiązaniu do pierwotnych wskazań analizowanych reguł, specjalną płaszczyznę współpracy i współdziałania superiora domu z przełożonym prowincji w zakresie oceny indywidualnych osiągnięć studiujących scholastyków, określało późniejsze prawo własne Zgromadzenia, które zobowiązywało wizytatora do kierowania na studia specjalistyczne zdolniejszych kleryków i neoprezbiterów w celu pogłębienia wiedzy i zdobycia konkretnych stopni akademickich²⁸⁸. Natomiast w zakresie bieżącej oceny postępów i indywidualnych naukowych osiągnięć scholastyków, superior korzystał z pomocy kanonicznie mianowanych wychowawców, co zawsze było zarezerwowane wizytatorowi lub przełożonemu generalnemu²⁸⁹. Również obecnie prawo Zgromadzenia Misji zachowało w istotnych punktach w tej materii tradycję instytutu, powierzając wizytatorowi uprawnienie mianowania superiora – rektora domu studiów, dyrektora Seminarium Internum i seminarium wyższego, jak również wszystkich stale nauczających i posługujących, także w zakresie wewnętrznym²⁹⁰. Od wykładowców seminaryjnych wymaga się posiadania odpowiednich kwalifikacji, stopni naukowych i przygotowania pedagogicznego, które warunkują właściwe spełnianie czynności dydaktycznych wobec studentów, inspirowania twórczej współpracy między nauczającymi i studiującymi oraz kształtującego dialogu, właściwie przygotowujących studiujących konfratrów do skutecznego wykonywania zadań zleconych im przez Zgromadzenie i odpowiadających ich uzdolnieniom i skłonnościom²⁹¹. Kompetentne działania profesorów i wychowawców integralnie wpływają na zdobycie formacji, od której najbardziej zależy realizacja celu misyjnego instytutu i zachowanie własnej tożsamości²⁹². Dlatego, zgodnie z wolą prawodawcy, jeśli przełożony lub odpowiedzialny wychowawca dostrzeże u studentów zaniedbania formacyjne, również w sferze nauki i zdobywania umiejętności praktyki apostołskiej winien skutecznie ingerować, by zachęcić ich do usunięcia zaniedbań, zaległości, duchowego marazmu, proponując podjęcie takich działań, które na nowo w nich uaktywnią wszechstronny i prawidłowy osobowy rozwój²⁹³.

Właściwa formacja w instytucie zakładała też troskę przełożonego o odpowiedni standard życia w domu studiów, środowisko pracy fizycznej i odpoczynku, jak również o duchowy rozwój studiujących. Dlatego reguły szczegółowe zobowiązywały superiora domu do zapewnienia klerykom jednego dnia w tygodniu wolnego

²⁸⁷ Por. KiRZM, 196 § 1-2.

²⁸⁸ Por. TAMŻE, 198.

²⁸⁹ Por. TAMŻE, 110 § 1.4.7, 201 – 202.

²⁹⁰ Por. KZM, 125.4; Por. SZM, 69.4; Por. NPPZM, 34, 39 – 42.

²⁹¹ Por. SZM, 40; Por. NPPZM, 44.

²⁹² Por. KZM, 77 – 80; Por. SZM, 40; Por. NPPZM, 18 – 19, 21, 24 – 26.

²⁹³ Por. KPK, KAN. 619; Por. NPPZM, 135 – 137; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.187-188; Por. RWZM, IV, 5 - wskazania dotyczące unikania wszelkiego próżnowania.

od nauki, zasadniczo ściśle przeznaczonych na odpoczynek scholastyków. Jednakże superior mógł wtedy wysłać kleryków do pracy w ogrodzie, zlecić im pomoc w dobrach wspólnoty lub wysłać ich w inne miejsca, dla zdobycia odpowiedniej kondycji fizycznej i pomnożenia sił duchowych. Natomiast o właściwym spożytkowaniu przez scholastyków pozostałych dni i okresów wolnych od studiowania decydowały ustalenia przełożonych wyższych, dlatego superior powinien wówczas realizować porządek ściśle określony przez przełożonego generalnego lub wizytatora²⁹⁴. Badaczy tożsamości i charyzmatu wincentyńskiego nie dziwią powyższe zalecenia, aby już studiującym klerykom okresowo powierzać obowiązek wykonywania konkretnej pracy fizycznej nie tylko na rzecz wspólnoty i domu czy to w ramach świadczenia miłości ubogim i potrzebującym, czy jako praktyczną naukę pełniejszego umiłowania człowieka i twórczego współdziałania w urzeczywistnianiu odwiecznych planów Bożych²⁹⁵. Prawodawca był przekonany, że misjonarz powinien się wszechstronnie przygotować do głoszenia Ewangelii, by w czasie realizacji apostołów i dzieł dla nikogo nie być ciężarem oraz by innych zachęcać do poświęcenia i świadomego zjednoczenia z Bogiem. Kandydat podejmujący pracę w Zgromadzeniu Misji powinien zrozumieć, że jego wysiłek będzie konieczny nie tylko do pełnienia dzieł ewangelicznych, przez które będzie należycie realizował obrany przez św. Wincentego cel, lecz także do codziennego i ofiarnego służenia własnej wspólnotie podstawowej, określonego na początku regulaminem, zatwierdzonym przez przełożonego prowincji²⁹⁶. W najnowszym prawie własnym bardziej wymownie powrócono do tych pierwotnych zasad szczegółowych, akcentując w tej materii wielką determinację pierwszego przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji²⁹⁷, by członkowie instytutu pracując dla ubogich i z ubogimi mogli spełniać wymagania sprawiedliwości społecznej i miłości ewangelicznej²⁹⁸. Istotną jest podstawowa troska o wspólnotę domową, rozwój charyzmatów każdego członka, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w opracowanym w domu programie życia i pra-

²⁹⁴ „Singulis hebdomadis dies saltem a prandio scholasticis ad quietem destinatus sit, in quo eos ad hortum aut praedium domus vel alio exercitii corporis vel recreandi animi gratia mittere poterit, in reliquis autem studiorum intermissionibus sequetur ordinem a Generali vel Visitatore institutum”. RSP, s.90.

²⁹⁵ W wielu konferencjach do misjonarzy i sióstr miłosierdzia św. Wincenty prezentował osobistą refleksję biblijną i teologiczną o obowiązku pracy, radości pracy i jej umiłowaniu. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.439-452; Por. A. ORCAJO, *Święty Wincenty à Paulo. Studium duchowości*, s.152-159; Por. C. FERNANDEZ, *Praca*, s.145-161.

²⁹⁶ Por. KiRZM, 110 § 1.5.

²⁹⁷ Wincenty, codziennie poświęcając pracy 12 – 14 godzin, z przekonaniem określił granicę trudu podejmowanego przez każdego konfratra, pamiętając przy tym o maksymie swego duchowego mistrza: „Duchowny powinien mieć więcej pracy, niż zdoła wykonać”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.121. Natomiast sam dopowiedział wskazując na motyw zaangażowania: „Miłujmy Boga, moi bracia, miłujmy Boga, ale niech to będzie w trudzie naszych rąk i w pocie czoła naszego”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.733.

²⁹⁸ Por. KZM, 18.

cy²⁹⁹, jak również w świadomości członków, dojrzewającej w całym okresie ich wincentyńskiej formacji, ze szczególnym uwzględnieniem wskazań dotyczących realizacji ślubu ubóstwa, odpowiedzialności za ukształtowanie wspólnoty instytutu, praktyczną formację kandydatów w Seminarium Internum i w seminarium wyższym oraz współuczestniczeniu konfratrów w sprawowaniu władzy³⁰⁰. Wynika z tego, że i dzisiaj troska o zharmonizowanie faktycznych potrzeb materialnych z zachowaniem duchowej kondycji członków wspólnoty znalazła poczesne miejsce w aktualnym prawie własnym stowarzyszenia życia apostołskiego św. Wincentego à Paulo.

Reguły uszczegóławiające zakres uprawnień superiora odnośnie przebiegu studiów scholastyków Zgromadzenia i seminariów prowadzonych przez instytut, w istotnej części odnosiły się jeszcze do trzech spraw, a mianowicie okoliczności mianowania przez rektora jako przełożonego domu wykładowców, zaznajamiania kleryków z treścią obowiązujących ich reguł i obowiązku wydania szczegółowej opinii o każdym kandydacie.

W kwestii pierwszej należy przywołać jasne wskazanie, iż zwyczajne uprawnienie kanoniczne do mianowania profesorów nauczających było zarezerwowane przełożonym wyższym. W początkowym okresie tradycji Zgromadzenia nauczających mianował sam przełożony generalny, np. św. Wincenty à Paulo, jednakże później, zwłaszcza po erygowaniu prowincji uprawnienie w tej materii zyskał jej przełożony, a więc wizytator. Natomiast przełożony generalny zachował wyłączność na mianowanie urzędników uczestniczących bezpośrednio w sprawowaniu władzy w danej prowincji i kierowaniu jej wspólnotami podstawowymi³⁰¹. W analizowanych regułach prawodawca zastrzegł, że superior wspólnoty prowadzącej seminarium Zgromadzenia lub diecezjalne do mianowania w nich nauczających profesorów musiał posiadać odpowiednie pełnomocnictwa wizytatora. Wyjątkowo, poza tymi uprawnieniami, tylko okazjonalnie mógł dokonać wspomnianej nominacji, zwłaszcza gdy zaistniała konieczna potrzeba³⁰². Jeśli chodziło o seminaria powierzane Zgromadzeniu przez poszczególnych biskupów, sprawę jasno określano w zawartej umowie, a przełożeni instytutu gwarantowali, iż urząd superiora-rektora takiej wspólnoty nie będzie w zasadzie podlegał prawu kadencyjności³⁰³. Tradycyjnie

²⁹⁹ Program ten należy uwzględnić przy praktycznym realizowaniu dzieł stanowiących o specyficie domu Zgromadzenia, przy realizacji zaleceń przełożonych, jak również przy okresowej rewizji stylu misjonarskiego życia i apostołowania. Por. KZM, 27; Por. SZM, 16.

³⁰⁰ Por. KZM, 32 – 35, 79 – 80, 83 – 92, 96 – 98; Por. SZM, 13 – 15; Por. NPPZM, 24 – 28, 91 – 95, 136.

³⁰¹ Por. KZM, 108, 110 § 1.4.7.

³⁰² „Etsi praeceptores pro seminariis externis sicut et pro scholasticis nostrae Congregationis instituere non potest absque Visitatoris facultate, ad tempus tamen necessitatis gratia id facere poterit”. RSP, s.90.

³⁰³ Od chwili wprowadzenia kadencji trzyletnich superior mógł sprawować urząd przez dwie kadencje, bez prawa następnego trzylecia w tym samym domu, z wyjątkiem superiorów seminariów diecezjalnych, którzy mogli pozostawać na urzędzie przez większą liczbę kadencji, jeśli to zostało zapisane w umowie między ordynariuszem miejscowym a przełożonym generalnym. Por. KIRZM, 121 § 1.

zachowano także kompetencje dotyczące mianowania profesorów i nauczycieli w seminariach Zgromadzenia, jak również w seminariach powierzonych zarządowi misjonarskiemu. Wykładowców, nauczycieli i profesorów proponowanych przez superiora-rektora mianował odpowiednio przełożony prowincji i ordynariusz miejscowy, który w tej kwestii był zobowiązany do zasięgnięcia zdania członków specjalnej komisji diecezjalnej (do spraw wychowania)³⁰⁴. Aktualnie obowiązujące prawo własne Zgromadzenia preferuje przyjęcie rozwiązań zharmonizowanych z kościelnym prawem powszechnym, jednocześnie realizując szczegółowe wskazania dotyczące m.in. zarządu seminariami, mianowania wychowawców, wykładowców, odpowiedzialnych za formację duchową, jak również wskazując na istotny wymóg fachowego przygotowania kadry profesorskiej i permanentną pracę członków komisji formacyjnych, którzy w tej materii powinni dostosowywać wymagania Kościoła do faktycznych potrzeb³⁰⁵.

W kwestii zaznajamiania kleryków z treścią obowiązujących ich norm i przepisów seminaryjnych prawodawca polecił, aby reguły odnoszące się do scholastyków instytutu odczytywano w obecności członków Zgromadzenia, przynajmniej trzy lub cztery razy w roku, w miejscu do tego wyznaczonym i w zasadzie niedostępnym dla osób spoza Zgromadzenia Misji. Natomiast przepisy misjonarskie dotyczące prowadzenia seminarium dla kandydatów spoza Zgromadzenia, a więc dla chłopców i duchownych, należało odczytywać w ich obecności przynajmniej każdego miesiąca³⁰⁶. Wincenty polecał superiorowi i zarządowi seminarium troskę o wierne zachowanie reguł wewnętrznych, szczegółowych regulaminów, a przede wszystkim aktualnych zaleceń Stolicy Apostolskiej. Częstotliwość zaznajamiania kleryków z treścią tych dokumentów miała gwarantować świadomą realizację zaleceń i wymagań Kościoła w okresie seminaryjnej formacji i została ustalona na wzór obowiązku czytania przez członków Zgromadzenia Misji ich prawa fundamentalnego i szczegółowego³⁰⁷. W seminariach dla członków Zgromadzenia, jak również w placówkach diecezjalnych prowadzonych przez Zgromadzenie dla diecezji obowiązkowo zachowywano prawidłowy regulamin studiów kościelnych, do czego obli-

³⁰⁴ Por. KiRZM, 110 § 1.4.8, 196 § 1; Por. CIC, CAN. 1358 –1359, 1366; Por. I. GRABOWSKI, *Prawo kanoniczne według nowego Kodeksu*, s.511-516.

³⁰⁵ Por. KZM, 78 § 3, 80, 87 – 90, 94; Por. SZM, 41 § 1-2 – 42, 49 – 50; Por. NPPZM, 33 – 35, 38 – 41, 44 – 45; Por. KPK, KAN. 239 – 240 § 1-2, 242 – 245 § 1-2, 253 – 255.

³⁰⁶ „Regulae ad scholasticos Congregationis pertinentes in certo loco ad id deputato et ab externis separato singulis annis ter aut quater saltem coram nostris legentur, quae vero pro externis tam puerorum quam ecclesiasticorum seminariis apud nos sunt praescriptae, singulis saltem mensibus coram illis legi debebunt”. RSP, s.90.

³⁰⁷ „Aby te reguły czyli konstytucje wspólne oraz specjalne do poszczególnych urzędów się odnoszące, głębiej utkwily w pamięci i umyśle i przez to dokładniej mogły być zachowywane, każdy konfrater będzie je miał u siebie i przynajmniej co trzeci miesiąc je przeczyta, albo wysłucha i postara się należycie je zrozumieć”. RWZM, XII, 14.

wało prawo kanoniczne³⁰⁸. Każde seminarium powinno mieć również swoje statuty, zatwierdzone przez ordynariusza, które określały szczegółowe obowiązki studentów oraz zasady postępowania alumnów, wychowawców i profesorów³⁰⁹. Dlatego w seminariach diecezjalnych prowadzonych przez misjonarzy istotna była umowa między przełożonym wyższym Zgromadzenia a ordynariuszem diecezji, określająca dokładnie wzajemne prawa, szczególnie w zakresie karności i zarządu w tej instytucji, nominacji i usuwania jej rektora, profesorów oraz specjalne uprawnienia otrzymane od Stolicy Apostolskiej³¹⁰. Obecnie prawo własne zobowiązuje przełożonego prowincji do bezpośredniego czuwania nad przygotowaniem regulaminu życia seminaryjnego, który jest zasadniczo dziełem specjalnej komisji, ale urzędowo potwierdzonym przez wizytatora. Program zajęć scholastyków powinien być kontynuacją formacji w Seminarium Internum i bardziej zmierzać do teoretycznego i praktycznego przygotowania kandydatów do pracy kapłańskiej i życia wspólnego³¹¹, będąc adaptacją programu ogólnego w danej prowincji kościelnej, każdorazowo zatwierdzoną przez wizytatora³¹². Natomiast regulamin wewnętrzny seminarium i horarium dnia wszystkich zostaje umieszczony w programie wspólnym, opracowanym wspólnie przez superiora domu i wszystkich członków, do czego zobowiązują statuty³¹³. Należy dodać, iż na początku każdego roku studiów, jak również w czasie stałych spotkań wspólnoty często podejmuje się refleksję nad poszczególnymi zobowiązaniami tych dokumentów, jak również analizuje się wymagania kanonicznej dyscypliny odnośnie zachowania karności i porządku, warunkujących odpowiednią realizację wspólnotowości życia w instytucie oraz bezpośredniego uczestniczenia w tym procesie uprzednio mianowanych wychowawców, którzy powinni posiadać bardzo solidną wiedzę i najlepsze duszpasterskie przygotowanie, by świadomie kierować pomnażaniem dóbr materialnych i duchowych w społeczności instytutu³¹⁴.

Natomiast w trzeciej kwestii, dotyczącej wydawania przez superiora stosownej opinii o każdym scholastyku kończącym studia, należało odnotować ważne w wymiarze intelektualnym wymaganie postawione superiorowi przez prawodawcę, apelującego wprost do kierującego wspólnotą, aby ten był świadomy zleconego

³⁰⁸ Por. KIRZM, 194 § 2 – 195 § 1-3; Por. CIC, CAN. 1365 § 1-3; Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 2, s.493-494.

³⁰⁹ Por. CIC, CAN. 1357 § 3; Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 2, s.489-490.

³¹⁰ Udzielono Zgromadzeniu przywileju przyjmowania zarządu seminariami bez odnoszenia się do Stolicy Apostolskiej kierowania nimi *absque deputatorum interventu in spiritualibus ac temporalibus*. Por. Pius IX, *Breve Expositum nobis* z dnia 28 lutego 1878 roku, w: AACM, s.209.

³¹¹ Por. NPPZM, 35, 37.

³¹² Por. KIRZM, 110 § 1.5; Por. NPPZM, 38.

³¹³ Por. SZM, 16.

³¹⁴ Por. KZM, 21 – 23; Por. NPPZM, 21, 24 – 26.

zadania i ciężącego na nim obowiązku. Bowiern prawodawca zobowiązywał superiora, by zawsze pod koniec studiów i po wysłuchaniu aktualnej opinii swoich doradców, powiadomił wizytatora o zdolnościach studiujących kandydatów, określając dokładnie ich naukowe postępy i osiągnięcia oraz proponując dopuszczenie do święceń. Superior opiniujący powinien także wskazać czy oceniany kandydat nadawał się na spowiednika, kaznodzieję, wykładowcę lub lektora³¹⁵. W tradycji Zgromadzenia Misji, zwłaszcza na skutek rozwoju prowincji, liczby seminarium i kandydatów do instytutu, bezpośrednio nad formacją seminarzystów czuwał mianowany przez przełożonego generalnego a wcześniej wskazany przez wizytatora³¹⁶, dyrektor Seminarium Internum³¹⁷ i scholastyków. Dyrektor kleryków był z urzędu zobowiązany do ścisłej współpracy z superiorem domu, szczególnie w sprawach odnoszących się do zarządzania seminarium. Co kwartał powinien przeprowadzić z superiorem rozmowę dotyczącą poszczególnych seminarzystów, a co pół roku obowiązkowo powinien zdać sprawę przełożonemu prowincji ze stanu seminarium i stylu życia każdego seminarzysty, zwłaszcza przed istotnymi aktami życia wspólnotowego³¹⁸. Następnie prawodawca polecał, aby klerycy studiujący przebywali we własnym domu studiów, należycie oddając się co najmniej przez dwa lata studiowaniu dyscyplin filozoficznych, a przez kolejne cztery lata nauk teologicznych oraz uczestniczyli dodatkowo w wykładach z teologii pasterskiej i dyscyplin pokrewnych, zarówno w wymiarze teoretycznym i praktycznym, by doskonale przygotować się do wykonywania prac apostolskich zleconych Zgromadzeniu³¹⁹. Powyższe zalecenia były zgodne z ówczesnymi wymogami prawnymi Kościoła³²⁰, a okresowa ocena superiora i dyrektora wystawiana dla studiujących scholastyków istotnie obejmowała indywidualne zaangażowanie się i postawę młodzieży duchownej wobec sumiennej realizacji wszelkich zaleceń programu formacji pasterskiej, ducho-

³¹⁵ „Sub finem studiorum cuiusque suarum esse partium superior intelliget auditis consultoribus Visitatorem de uniuscuiusque talento admonere et quantum singuli profecerint referre et num aliqui ad sacros ordines promovendi sint aut in confessarios aut concionatores aut praeceptores et Lectores proponere”. RSP, s.90-91.

³¹⁶ Por. KIRZM, 153 § 1.

³¹⁷ „Obowiązkiem dyrektora jest wychowywać i kształcić seminarzystów w tych cnotach, które wdrażają ich w nasz sposób życia; troskliwie ich urabiać i badać, czy posiadają te przymioty ciała i duszy, które umożliwiały im należyte i godne pochwały spełnianie obowiązków naszego Zgromadzenia; zwracać seminarzystom uwagę, upominać ich i karcić, troszczyć się bardziej o przymioty ducha, aniżeli o liczbę kandydatów, gdyż mierni we wszystkim są tylko ciężarem dla Zgromadzenia”. TAMŻE, 154 § 1.

³¹⁸ Specjalnej opinii i decyzji wymagała okoliczność składania *bonum propositum* lub ślubów. Por. TAMŻE, 154 § 2.

³¹⁹ Por. TAMŻE, 194 § 1-2, 195 § 1-3.

³²⁰ Filozofię i pokrewne dziedziny alumnii powinni studiować przez dwa lata, natomiast podstawowy kurs teologii trwał przez cztery lata. Zalecano na filozofii obowiązkowe wykłady z pedagogiki i dydaktyki, zaś na kursach wyższych z teologii pasterskiej połączone z praktycznymi ćwiczeniami, dotyczącymi nauki katechizmu, słuchania spowiedzi, nawiedzania chorych i wspierania umierających. Por. CIC, CAN. 1365 § 1-3; Por. F. BAŹKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 2, s.493-494.

wej i intelektualnej. Widoczne i utrwalone zaniedbania zdecydowanie mogły się przyczynić do usunięcia studium ze Zgromadzenia lub seminarium, zwłaszcza kiedy wychowawcy i przełożeni uznali go za nieużytecznego lub nieprzydatnego³²¹. Aktualne wymagania kanoniczne Zgromadzenia w dziedzinie formacji kandydatów w całej rozciągłości przejęły tradycję i doświadczenie instytutu oraz mądrość formacyjną Kościoła, co znalazło odbicie w najnowszym prawie fundamentalnym, statutach i normach prowincjalnych. Podkreśla się, że w wychowaniu należy zadbać o celową koordynację elementów formacji duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej, budując jedność organiczną pomiędzy kolejnymi etapami wychowawczo-formacyjnymi, szanując godność osoby ludzkiej, pielęgnując braterski dialog i pojednanie, odpowiedzialność za wspólnotę, jak również troszcząc się o autentyczny rozwój osobowy każdego członka. Temu ma służyć wspólnota braterska w Chrystusie, posługiwanie przełożonych i wzajemna większa otwartość członków instytutu, umożliwiająca skuteczne zastosowanie braterskiego upomnienia i dokonania obiektywnej oceny o zdatności kandydata³²². W procesie nauczania i formacji należy dbać o harmonię i wewnętrzną jedność nauki wiary oraz życia studium, jak również o mądre kierowanie całym porządkiem studiów, troszcząc się o zachowanie postanowień programu kształcenia kapłańskiego oraz regulaminu seminaryjnego. Dokładne współdziałanie rektora i wszystkich wychowawców w procesie formacyjnym alumnów umożliwia im właściwą realizację swego zadania, jak również dokonanie właściwej oceny spraw związanych z powołaniem studium, indywidualnymi zdolnościami kleryków, ich pobożnością i postępami naukowo-duchowymi, zwłaszcza przed ważnymi wydarzeniami, np. udzielaniem posług, złożeniem ślubów czy przyjęciem święceń³²³. Tak więc pierwotne zalecenie z reguł szczegółowych dla superiora odnośnie troski o właściwą realizację założeń formacyjnych scholastyków i ocenę ich postawy w tej materii znalazło rozwinięcie i udoskonalenie w późniejszej i obecnej dyscyplinie prawnej instytutu i Kościoła.

W prezentowanych regułach szczegółowych dla urzędu superiora domu wspólnoty misjonarskiej prawodawca zalecił sprawującemu władzę przełożonemu szczególną troskę o duchowy wymiar jego posługiwania, co miało stać się kluczem do wypracowania nie tylko poprawnych relacji podwładnych z przełożonym, ale przede wszystkim utworzenia braterskiej wspólnoty w Chrystusie. W takich okolicznościach członkowie wspólnoty mieli stosowną okazję, by odkryć ewangeliczny sens cnoty posłuszeństwa, integrującej wszystkich członków domu prawdziwej wierności re-

³²¹ Por. KIRZM, 159 § 2.3.

³²² Por. KZM, 83 – 90, 96; Por. SZM, 40 – 47; Por. NPPZM, 18 – 46; Por. KPK, KAN. 244 – 245 § 1-2. Obecna formacja filozoficzna powinna służyć doskonaleniu kondycji humanistycznej alumnów, ćwiczyć umysł i przygotować do podjęcia studiów teologicznych, zaś kształcenie teologiczne ma umożliwić dogłębne poznanie nauki Kościoła opartej na Objawieniu, nabyciu sprawności głoszenia jej i skutecznej obrony. Por. TAMŻE, KAN. 250 – 252 § 1-3.

³²³ Por. KPK, KAN. 259 § 1-2 – 261 § 1-2.

gułom, konstytucjom i szczegółowym regulaminom prawa własnego, organizowanej przez superiora i współdziałanie członków w realizacji permanentnej formacji duchowej dla wszystkich domowników, postawy chrześcijańskiego miłosierdzia i twórczego dialogu superiora z konfratrami, jego troski o zaspokojenie materialnych i duchowych indywidualnych potrzeb członków instytutu, zwłaszcza braci współpracowników. Prawodawca nadał także duchowy wymiar prawnym kompetencjom superiora, szczególnie w zakresie troski o zachowanie dyscypliny kanonicznej we wspólnocie domowej i pełnieniu dzieł miłosierdzia, np. stosowanie braterskiego upomnienia, nakładanie proporcjonalnych kar, udzielanie zgody konfratrom na dodatkowe umartwienia i praktyki pokutne. Działania superiora – wolą prawodawcy – miały integrować członków wspólnoty, ożywiać w nich postawę wzajemnego zaufania, szanowania prywatności konfratry i godności jego osoby oraz przyczyniać się pomyślnego zrealizowania wszystkich zaleceń dotyczących odbycia wszechstronnej formacji, przygotowującej do definitywnego inkorporowania kandydatów do Zgromadzenia Misji, przyjęcia święceń kapłańskich i podjęcia sakramentalnego posługiwania wiernym. Pierwotne zalecenia reguł szczegółowych zawsze stawały się pożytecznym impulsem do rozwoju tożsamości instytutu wincentyńskiego, zabezpieczały trwanie charyzmatu, a także często w omawianych kwestiach inspirowały rozwój kanonicznej dyscypliny Kościoła.

d) Superior wobec kandydatów do Zgromadzenia, zwyczajnych członków domu oraz innych osób duchownych i zakonnych

W regułach szczegółowych prawodawca określił również trzecią płaszczyznę uprawnionych personalnych kanonicznych odniesień w toku urzędowego posługiwania superiora. Po przedłożeniu dokładnych zaleceń, dotyczących pełniejszego wspomaganie ubogich i tworzenia właściwych relacji ze świeckimi, prawodawca wskazał na kanoniczne uprawnienia superiora, określające jego postawę wobec kandydatów zgłaszających się do Zgromadzenia Misji, wszystkich członków zarządzanej przez niego domowej wspólnoty, jak również wobec osób duchownych i zakonnych, z którymi spotykał się z racji pełnienia urzędu, przyjmując odpowiedzialność za realizację misjonarskiego posługiwania, stanowiącego istotę programu danej wspólnoty. Reguły szczegółowe, zamieszczone w tej części Rękopisu Sarzana, stały się także znaczącą inspiracją do wiernego zachowania zamierzeń prawodawcy instytutu.

W tradycji Zgromadzenia Misji superior domu był osobą pierwszego urzędowego kontaktu, zwłaszcza dla kandydatów zgłaszających się i proszących o przyjęcie do instytutu. Prawodawca starannie określił jego kanoniczne kompetencje i sposób działania w tych okolicznościach, celowo unikając niepotrzebnych napięć i nieporozumień. Zatem, przełożony domu nie posiadał koniecznych uprawnień, by samodzielnie podejmować decyzję o przyjęciu kogoś do instytutu. Natomiast mógł

przyjąć do Zgromadzenia kandydatów poleconych przez przełożonego generalnego lub przełożonego prowincji. Posiadał kanoniczny obowiązek ustnego poinformowania wizytatora o zgłaszających się kandydatach i proszących o przyjęcie do wspólnoty lub mógł też pisemnie podać, kim są, jakimi darami i zdolnościami zostali obdarzeni przez Boga³²⁴. Prawodawca zlecił superiorowi, jako animatorowi wspólnoty, troskę o powołania i formację kandydatów do instytutu. W tym zakresie wymagał spójnego współdziałania i szanowania kanonicznych zaleceń kompetencyjnych, zwracając uwagę na duchowe usposobienie kandydatów, które w przyszłości pomoże im podjąć troskę o dobro duchowe i materialne ubogich³²⁵. Dlatego prawodawca oczekiwał, że duch braterskiej miłości, modlitwy i pracy wszystkich członków domu będzie w czasie formacyjnym twórczo inspirował kandydatów do Zgromadzenia³²⁶. Współdziałanie kompetencyjne obejmowało uszanowanie przez superiora wyłącznego prawa przełożonego generalnego i wizytatora do podjęcia wiążącej decyzji w sprawie przyjęcia kandydata do instytutu i rozpoczęcia przez niego wstępnej formacji. Powyższy zakres uprawnień kompetencyjnych nie był nigdy kwestionowany, co potwierdza również aktualne prawo własne Zgromadzenia³²⁷. Obecnie równie istotną sprawą, warunkującą rozpoczęcie okresu formacyjnego, jest złożenie przez kandydata pisemnego oświadczenia o wstąpieniu do instytutu i zatwierdzenie tego dokumentu przez wizytatora³²⁸. Natomiast sprawę informowa-

³²⁴ „In Congregationem neminem admittet nisi a Generali aut Visitatore id ipsi committatur, sed de iis, qui admitti petent, ad Visitatorem referet vel scribet quales illi sint et quibus donis Dei praediti”. RSP, s.97.

³²⁵ Por. A. ORCAJO, *Powołanie – duszpasterstwo powołań*, s.139.

³²⁶ Wincenty był przekonany, że Opatrzność Boża posługuje się ludźmi. Dlatego przekonywał swoich współbraci: „Powinniśmy wspomagać tych, którzy chcą postępować za Chrystusem, aby mogli odkryć drogę, jaką pragnie prowadzić ich Bóg. Pozwólmy działać Bogu. Cieszymy się, że możemy z Nim współdziałać. Jeżeli nasze Zgromadzenie będzie tak postępować, zasłuży na Boże błogosławieństwo. My z radością przyjmujemy tych, których posyła nam Bóg”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.301n.

³²⁷ Prawo konstytucyjne instytutu z 1954 roku rozstrzygało, że przełożony generalny może przyjmować kandydatów w obszarze całego Zgromadzenia, zaś wizytator w swojej prowincji. Por. KiRZM, 144, 1-2. Natomiast aktualne konstytucje deklarują: „Prawo przyjęcia do Seminarium Internum należy, z zachowaniem odpowiednich przepisów: 1. Do przełożonego generalnego, po wysłuchaniu zdania swojej rady, dla całego Zgromadzenia; 2. Do wizytatora, po wysłuchaniu zdania swojej rady, dla jego prowincji”. KZM, 53 § 2.

³²⁸ Oświadczenie podpisane przez kandydata, wizytatora i dyrektora Seminarium Internum ma charakter umowy dwustronnej, prawnie obowiązującej i brzmi: „Jan N.N. oświadczam wobec Pana Boga i przełożonych Zgromadzenia Misji, że wstępuję do Zgromadzenia z czystą intencją służenia Panu Bogu w duchu świętego Wincentego à Paulo. Zobowiązuję się sumiennie badać i utwierdzać swoje powołanie misjonarskie, dążyć do doskonałości, poznawać życie i dzieła Zgromadzenia Misji. Już w czasie Seminarium Internum zobowiązuję się postępować według Konstytucji i Statutów Zgromadzenia oraz Norm Polskiej Prowincji. Opuszczę Zgromadzenie przed złożeniem ślubów w wypadku przekonania się o braku powołania lub na polecenie przełożonych, jeśli stwierdzą u mnie brak przymiotów potrzebnych misjonarzowi. Opuszczając Zgromadzenie na własne życzenie lub na polecenie przełożonych nie zgłoszę, w chwili odejścia lub w późniejszym czasie, żadnych roszczeń o wynagrodzenie za prace wykonane w czasie pobytu w Zgromadzeniu”. NPPZM (1995), 1; Por. SZM, 20 § 1-2.

nia kandydatów o warunkach przyjęcia do wspólnoty, jej życia i dzieł apostołskich, jak również stawianych wymaganiach może przedstawić każdy konfrater³²⁹, przełożony, dyrektor Seminarium Internum, a zwłaszcza osoby zajmujące się w Zgromadzeniu duszpasterstwem powołań, a więc prowincjalny promotor powołań oraz regionalni i domowi promotorzy, mianowani przez wizytatora i alumni misjonarskiego seminarium. Natomiast superior domu powinien udzielić życzliwej i skutecznej pomocy zaangażowanym w duszpasterstwie powołań, w wymiarze materialnym i moralnym³³⁰.

W regułach szczegółowych wskazano również na możliwość czasowego użyczenia gościnności w domu misjonarskim zwłaszcza tym, którzy zgłaszali się jako kandydaci. Jeśli okazało się, że osoba prosząca o przyjęcie była dla Zgromadzenia Misji szczególnie odpowiednia i gdy zachodziła nagła potrzeba, wówczas superior wspólnoty mógł przyjąć ją do domu instytutu jako gościa, oczekując w tej materii na odpowiedź wizytatora. Superior mógł także wysłać taką osobę bezpośrednio do wizytatora, jeśli uznał to za najwłaściwsze rozwiązanie. Przełożony domu nie mógł użyczyć gościnności osobie powracającej bez zezwolenia z innego domu instytutu lub z niego wyrzuconej. Natomiast, jeśli uznał za zasadne udzielenie gościnności w domu misjonarskim, to obowiązkowo powinien o tym fakcie napisać do wizytatora. Osoba mogła pozostać w domu Zgromadzenia do czasu otrzymania urzędowej odpowiedzi, w jakiejś osobnej części domu lub innym pobożnym miejscu, nie mogąc kontaktować się ze zwyczajnymi członkami wspólnoty³³¹. Powyższe dyscyplinarne rozstrzygnięcia miały zdopingować superiora, a zarazem członków wspólnoty, do jednostajności w postępowaniu z osobami szukającymi więzów ze wspólnotą lub definitywnie opuszczających dom. Prawodawcy zależało na wypracowaniu jednego zwyczaju, jak również zapewnieniu nienaruszalności realizowanej charyzmatycznej tożsamości Zgromadzenia; stąd wizytator, po wysłuchaniu zdania swojej rady, dla słusznej przyczyny mógł wydać ze wspólnoty kandydata, który przez swoich przełożonych został uznany na nieużytecznego i nieprzydatnego. Przełożony prowincji nie miał wówczas obowiązku wyjawienia wydalonemu motywów, skłaniających go podjęcia takiej decyzji³³², zachowując prawo własne i powszechne w kwestii usuwania członków ze wspólnoty instytutu³³³. Natomiast

³²⁹ Por. NPPZM (1995), 117 – 118; Por. SZM, 36 – 37 § 1-2.

³³⁰ Por. NPPZM (1995), 119.

³³¹ „Si is qui admitti petit fuerit ad nostrum institutum valde idoneus et necessitas urget, poterit eum tanquam hospitem domi recipere, donec responsum a Visitatore acceperit, vel ad eundem mittere, si expedire iudicaverit; recedentem sine licentia ab alio loco Congregationis vel ab ea dimissum non admittet, sed, si videretur expedire eum recipere, ad Visitatorem de eo scribet et eius dum responsum expectabit eum poterit ut hospitem detinere in aliquo loco particulari domus sine ulla communicatione cum nostris vel si videbitur in alio pio loco”. RSP, s.97.

³³² Por. KiRZM, 159 § 1-2.3.

³³³ Por. CIC, CAN.1371; Por. KiRZM, 159 § 1 – 2.1-5.

superior domu mógł działać i kanonicznie usunąć członka ze swego domu jedynie w wypadku wielkiego zgorszenia zewnętrznego lub znacznej szkody dla instytutu, jeśli niebezpieczeństwo było nieuchronne i nie było sposobności odniesienia się do przełożonego wyższego. W takich okolicznościach mógł pozbawić występnego konfratry również prawa do noszenia stroju Zgromadzenia³³⁴. Aktualne prawo konstytucyjne Zgromadzenia przede wszystkim odsyła do prawa powszechnego Kościoła i norm prawa własnego, wskazując na przełożonego generalnego jako uprawnionego do kanonicznych działań wobec członków inkorporowanych do Zgromadzenia, tak w sprawie prawnego usunięcia ze wspólnoty, jak również w kwestii wyrażania zgody na opuszczenie instytutu i zwolnienia ze ślubów św., stosownie do powszechnych norm kanonicznych³³⁵. Wobec tych, którzy odeszli ze wspólnoty prawodawca zalecił postawę słuszności i ewangelicznej miłości³³⁶, w czym superior domu lub inny konfratry mogli pośredniczyć³³⁷. W zamyśle prawodawcy było, aby w każdych okolicznościach wobec osób usuniętych z instytutu lub tych, którzy sami opuścili wspólnotę, zwyciężała postawa miłości, braterstwa i szacunku dla człowieka, którą należało kształtować w kategoriach najlepszego świadectwa ewangelicznego, będącego uwiarygodnieniem misjonarskiego powołania³³⁸.

Prawodawca udzielił superiorowi dodatkowych rad i wskazań, określających w czasie urzędowego posługiwania także jego relacje i uprawnienia wobec zwyczajnych członków swojej domowej wspólnoty. Zakres władzy zwyczajnej nie upoważniał superiora do wydania zezwolenia, aby członkowie instytutu podejmowali się stałego kierownictwa kobiet, nawet sióstr zakonnych. Przełożony domu mógł jednak zgodzić się, by w czasie misyjnego posługiwania konfratry, urzędowo przez niego wysłani, głosili kazania proszącym o to zakonnicom, po uprzednim wyrażeniu zgody przez ich przełożonych oraz służyli im posługą sakramentalnej spowiedzi. Natomiast superior mógł zwyczajnie kierować Siostrami Miłosierdzia, stosownie do rozporządzenia przyjętego przez przełożonego generalnego lub wizytatora³³⁹. Prze-

³³⁴ Por. TAMŻE, 285.

³³⁵ Por. KZM, 68 – 76; Por. KPK, KAN.743-745.

³³⁶ Por. TAMŻE, KAN.702 § 2.

³³⁷ Wincenty był przekonany, że postawa miłości zawsze wyda oczekiwany owoc: Niech „silniejszy wspiera słabszego, a słabszy kocha silniejszego. Wzajemnie wypraszają sobie pomoc Bożą. Jeśli tak będzie, nasza wspólnota znajdzie upodobanie w oczach Boga i będzie zbudowaniem dla Kościoła. Bóg będzie dawał jej wzrost i pomnażał szeregi pracowników przyciąganych taką miłością”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.234.

³³⁸ Wincenty z przekonaniem zachęcał: „miłość braterska i święta jedność wszelkimi sposobami winna być przez nas pielęgnowana i zawsze utrzymywana. W tym celu jedni do drugich odnosić się będą z wielkim szacunkiem, współżyjąc zawsze ze sobą na wzór serdecznych przyjaciół”. RWZM, VIII, 2; Por. A. ORCAJO, *Powołanie – duszpasterstwo powołań*, s.143.

³³⁹ „Non permittet ut nostri directionem suscipiant mulierum ne quidem monialium, in cecursu tamen missionis poterit permitttere, ut apud moniales id postulantes de consensu eorum, qui eis praesunt, concionentur earumque confessiones audiant; puellas vero charitatis iuxta ordinationem a Superiore Generali aut Visitatore acceptam diriget”. RSP, s.96.

znaczenie konfratrów do posługiwania w zakresie kierownictwa duchowego w instytucie i poza nim, należało wówczas do kompetencji przełożonych wyższych, którzy dbając o realizację właściwego celu instytutu rzadko wyrażali zgodę na stałe posługiwanie w tej dziedzinie poza Zgromadzeniem³⁴⁰, lecz nigdy w historii Zgromadzenia Misji nie kwestionowano sprawy regularnego korzystania konfratrów z duchowej pomocy kierowników sumienia³⁴¹, co potwierdzają dobitnie obecne dokumenty prawa własnego instytutu³⁴², jak również duchowego prowadzenia członkiń instytutu Sióstr Miłosierdzia³⁴³.

Przełożony domu, realizując wskazanie prawodawcy o gościnności okazywanej członkom instytutu, powinien zawsze okazać chrześcijańskie miłosierdzie i miłość wobec konfratrów Zgromadzenia Misji będących w podróży i zatrzymujących się w jego domu. Prawodawca zobowiązał go do udzielenia koniecznej pomocy podróżującym członkom misjonarskich wspólnot, zwłaszcza w zakresie tych spraw, w jakich będą potrzebowali prawdziwego wsparcia³⁴⁴. Z realizacją powyższej powinności superiora odnośnie udzielania gościnności integralnie był związany obowiązek korzystania w podróży z noclegu i odpoczynku w domach Zgromadzenia, zwłaszcza gdy w miejscowości był dom instytutu. Nie można było wtedy skorzystać z innego domu gościnnego³⁴⁵. Konfrater podlegał wtedy władzy superiora tego domu, jak również – wykonując powierzone mu czynności – był zobowiązany postępować zgodnie z jego wskazówkami i radami³⁴⁶. Aktualne prawo instytutu zachowało również w tej kwestii ducha i zwyczaje wincentyńskie, bowiem aktualnie w regułach dotyczących życia wspólnotowego zobowiązuje wszystkich, aby otwar-

³⁴⁰ Obowiązek stałego kierownictwa zakonnic byłby w przekonaniu św. Wincentego wielką przeszkodą w pracy misyjnej i w realizacji innych dzieł instytutu. Por. RWZM, XI, 11. Dlatego zdecydował: „nikt jednak nie podejmie się żadnego kierownictwa duchowego, chyba tylko w czasie rekolekcji lub misji oraz w tych domach Zgromadzenia, w których misjonarze mają pieczę nad duszami albo przy innych okazjach, kiedy ich do tego przełożony przeznaczy. Jednakże nawet w takich wypadkach nikt nie będzie nikomu dawał na piśmie żadnych wskazówek czy reguł życia, bez pozwolenia i zatwierdzenia przełożonego”. RWZM, XI, 2.

³⁴¹ Wincenty przekonywał w pierwszym prawie fundamentalnym, że korzystanie z posługi kierownika duchowego jest warunkiem rozwoju życia i postępu duchowego. Por. RWZM, X, 11. Samo kierownictwo jest pożyteczne, bowiem „przynosi rady w trudnościach, podnosi na duchu w chwilach zniechęcenia, jest ucieczką w pokusach i siłą w przygnębieniu, jest wreszcie źródłem dobra i pociechy”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.572.

³⁴² Por. KIRZM, 243 § 1-2; Por. KZM, 17; Por. SZM, 19; Por. NPPZM (1995), 22 i 31.

³⁴³ Por. KIRZM, 268 § 2. „Zgromadzenie Misji posiada to samo dziedzictwo co Siostry Miłosierdzia. Dlatego konfratry chętnie będą spieszyć im z pomocą, gdy one o to poproszą, zwłaszcza w sprawach dotyczących rekolekcji i kierownictwa duchowego”. KZM, 17; Por. SZM, 51.12. „Do tradycji i obowiązków Zgromadzenia Misji należą: duchowa pomoc Sioström Miłosierdzia i współpraca z nimi w realizacji charyzmatu wincentyńskiego. Pomoc ta i współdziałanie towarzyszyły polskim misjonarzom od samego początku”. NPPZM (1995), 123. Por. TAMŻE, 124 – 126.

³⁴⁴ „Charitatem magnam exhibebit erga de nostra Congregatione per domum transeuntes eosque iuvabit in omnibus, quorum opus habebunt”. RSP, s.98.

³⁴⁵ Por. RWZM, IX, 16.

³⁴⁶ Por. TAMŻE.

tym sercem starali się przyjmować w domach Zgromadzenia konfratrów, kapłanów i innych gości i ze szlachetnością odnosili się do wszystkich potrzebujących, proszących w danej chwili o wsparcie i pomoc³⁴⁷.

Następne reguły szczegółowe odnoszą się do przestrzegania w instytucie przyjętej praktyki podróżowania. Dlatego w sytuacji, kiedy ktoś wyjeżdżał z domu Zgromadzenia, przełożony wspólnoty miał obowiązek przydzielić mu właściwą osobę towarzyszącą i z zasady nie mógł zezwolić na pojedyncze opuszczanie domu instytutu. Wyjątek z reguły stanowiło udzielenie zezwolenia na wyjazd osobie doświadczonej i sprawdzonej, w ważnej sprawie i w okolicznościach naglącej potrzeby. Superior udzielając zezwolenia i wysyłając konfratrów swego domu w inne miejsca, musiał zaopatrzyć te osoby w listy polecające. Natomiast dodatkowo, zwłaszcza w przypadku kiedy ze wspólnoty wyjeżdżała liczniejsza grupa konfratrów z zamiarem podjęcia pracy w Winnicy Pańskiej (misje), powinien jednego z nich mianować prefektem lub dyrektorem grupy szczególnie tego, któremu najbardziej ufał³⁴⁸. Prawodawca formułując powyższe reguły szczegółowe korzystał z kanonicznej dyscypliny Kościoła, jasno określonej na Soborze Trydenckim, zwłaszcza w kwestii dotyczącej realizacji ślubu posłuszeństwa zakonnego. Przyjęto tam zasadę, iż przełożony wspólnoty powinien wiedzieć o wszystkim, co zakonnik czynił, inspirując go do zachowania harmonii w budowaniu braterskiej wspólnoty i w apostołskim posługiwaniu wszystkim członków instytutu³⁴⁹. Wierne realizowanie zaleceń prawodawcy zawsze służyło zachowaniu dyscypliny kanonicznej w instytucie, wspomagało skuteczność realizowanych dzieł apostołskich, jak również zabezpieczało poprawność w relacjach przełożonych z podwładnymi. Motywem do takiego działania stawało się uczestnictwo w tajemnicy posłusznego Chrystusa, domagające się wspólnego i wiernego poszukiwania woli Bożej, przekazywania wspólnocie osobistego doświadczenia wiary, wieku i dojrzałości, zwłaszcza przez podjęcie twórczego dialogu i odpowiedzialności za wspólnotę życia apostołskiego³⁵⁰. W tej materii prawodawca Zgromadzenia wyraźnie akcentował szczególną wartość oraz donio-

³⁴⁷ Por. SZM, 15 § 2-3. Prawo własne postrzega gościnność jako istotny element formacyjny misjonarzy wobec innych kapłanów. Dlatego poleca: „Konfratry będą z prostotą i uprzejmością pomagają duchowieństwu w pracy nad ubogaceniem duchowości kapłańskiej oraz w wysiłkach apostołskich przez chętne i gościnne przyjmowanie ich w naszych domach, służenie spowiedzią, organizowanie dni skupienia oraz inne posługi”. NPPZM (1995), 106.

³⁴⁸ „Cum quis domo egreditur dabit ei socium convenientem et neminem mitti foras solum nisi sit probatissimus pro re magni momenti et necessitate urgente. Neminem ex sua Domo in alium locum mittet sine literis patentibus. Plures e nostris missurus ad laborandum in Vineam Domini unum illorum, cui maxime confidat, constituet praefectum seu Directorem aliorum”. RSP, s.98; Praca misyjna również obecnie jest zorganizowana ściśle wg pierwszych zaleceń prawodawcy. Por. RWZM, XI, 2-3, 5-7, 10; Por. KZM, 14; Por. NPPZM (1995), 95 – 100.

³⁴⁹ Por. CONC. TRID. Sess. XXV, *De regularibus et monialibus*, c. IV, w: COD, s.777; Por. W. WENZ, *Nowy kształt życia zakonnego na podstawie reguł trydenckich*, w: Unxit et misit. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura, Wrocław 2000, s.287-288.

³⁵⁰ Por. KZM, 37 § 1-2.

łość dobrowolnego posłuszeństwa członków instytutu, co znalazło swoje właściwe odzwierciedlenie w posoborowej nauce i powszechnej dyscyplinie Kościoła³⁵¹.

W przypadku, kiedy superior zauważył lub poznał, że ktoś z członków jego domu przeżywał kłopoty zdrowotne z racji geograficznego położenia domu lub też zaistniała inna słuszna przyczyna, koniecznie obligująca i skłaniająca przełożonego do przeniesienia konfratra, wówczas powinien zwrócić się urzędowo do wizytatora i zapytać, czy w takich okolicznościach konfrater nie powinien zostać wysłany do innej wspólnoty instytutu³⁵². Prawodawca powierzając przełożonemu pieczę na członkami wspólnoty uzdolnił go nie tylko do kanonicznego sprawowania władzy, ale także zobowiązał go do roztropnego działania w zakresie wewnętrznych i zewnętrznych potrzeb swoich podwładnych. Dokładnie do tej tradycji instytutu odwoływały się jeszcze konstytucje z 1954 roku, kiedy zapewniały, że urząd superiora należy powierzać kapłanom, umiejącym kierować osobami duchownymi, zapobiegliwym o dobro wspólne, troszczącym się z wielką pokorą i miłością o swoich konfratrów, tak w sprawach doczesnych jak i duchowych³⁵³. Najnowsze prawo własne Zgromadzenia z konsekwencją odsyła w tej materii do postawy św. Wincentego, jego dziedzictwa i charyzmatu³⁵⁴, akcentując w postawie przełożonych służebność wobec wspólnoty, odpowiedzialne podejmowanie dialogu, szacunek dla godności osoby podwładnego, inspirującą rolę w animowaniu i budowaniu jedności wspólnoty braterskiej instytutu³⁵⁵. W przypadku kiedy dobro duchowe lub fizyczne danego konfratra można osiągnąć jedynie przy zastosowaniu personalnych zmian w strukturze członków domu, superior jest zobowiązany skontaktować się z przełożonym prowincji, któremu prawo własne powierzyło troskę o stosowne przenoszenie konfratrów, dbając o ich osobowy rozwój i apostolską aktywność w Zgromadzeniu, zgodnie z charyzmatem Założyciela³⁵⁶.

Przełożony domu powinien również zatroszczyć się, aby udający się w inne miejsca i wyjeżdżający z domu nie byli pozbawieni zwyczajnego swego stroju i ubrania oraz innych potrzebnych rzeczy. W wyjątkowych okolicznościach superior mógł zdecydować, kierując się miłością i troską, aby ubranie i stroje zamienić na lepsze. Pozostałe rzeczy konieczne do drogi powinny zostać wysłane i dostarczone na koszt tych osób, które zwyczajowo były zobowiązane do pokrycia faktycz-

³⁵¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 r., nr 14, w: SWIIKDD, s.264; Por. KPK, KAN.618; Por. NPPZM (1995), 92.

³⁵² „Si quem ob domus colum male se habere continenter cerneret vel alia ratione videretur mutandus, visitatorem admonebit, an alio mitti debeat”. RSP, s.98.

³⁵³ Por. KiRZM, 122 – 123.2.

³⁵⁴ Por. KZM, 97 § 1; Por. NPPZM, 133 – 137.

³⁵⁵ Por. KZM, 96 – 97 § 1-2, 129 § 2; Por. NPPZM (1995), 132 – 136.

³⁵⁶ Por. KZM, 123 § 2; Por. SZM, 69.3.

nych kosztów podróży³⁵⁷. Prawodawca w regułach szczegółowych polecił superiorowi troskę o zapewnienie konfratom materialnych rzeczy koniecznych do godzwej egzystencji i życia we wspólnocie. Natomiast w pierwszym prawie fundamentalnym zobowiązał wszystkich członków domu do zachowania umiaru w posiadaniu rzeczy koniecznych i zdecydowanie wykluczył możliwość domagania się od przełożonych rzeczy zbytecznych lub nadzwyczajnych³⁵⁸. Prawodawca też obligatoryjnie podjął decyzję w sprawie rzeczy materialnych, które konfrater mógł zabrać ze sobą, przenosząc się do innego domu instytutu³⁵⁹. Działania przełożonego domu również w tej materii powinny być roztropne, dostosowane do czasu i okoliczności podróżowania, zabezpieczające zdrowie i skromne warunki życia przenoszonych konfratów, którzy powinni być przygotowani na pewną dokuczliwość ubóstwa, przeżywanego we wspólnocie instytutu. Stanowiło to najlepszą okazję, by wszyscy członkowie wspólnoty wewnętrznie mogli zaakceptować styl życia i realne warunki przystające do egzystencji ludzi ubogich³⁶⁰. Powyższe rozstrzygnięcia starano się realizować w instytucie do czasu obowiązywalności prawa konstytucyjnego z 1954 roku, które z pietyzmem przejęło reguły pierwszego prawodawcy, dostrzegając w tym znamienne spuściznę i specjalny wyróżnik charyzmatu oraz tożsamości Zgromadzenia Misji³⁶¹. Pomimo upływu czasu instytut w najnowszym prawie własnym wiernie zachował duchowe przesłanie św. Wincentego à Paulo, dotyczące korzystania z rzeczy materialnych, prawa własności, dysponowania środkami materialnymi i codziennego stylu życia. Nie zmieniła się podstawa prawna praktykowanego przez członków instytutu ubóstwa³⁶², a ich współczesny sposób życia – ze względu na warunki życia ubogich – powinien odznaczać się prostotą i umiarkowaniem³⁶³, pielęgowaniem ducha Założyciela oraz wystrzegania się żądzy bogactwa³⁶⁴. Również obecnie instytut zapewnia konfratom wszystko co jest konieczne do ich utrzymania i osobowego rozwoju, zobowiązując każdego do uzyskania stosownego po-

³⁵⁷ „Profecturi ad alia loca ea quam sottonam vocant et aliis interioribus indumentis quibus utuntur privati non debebunt, nisi forte ratio temporis aut alioqui charitas suaderet melioribus esse commutanda, reliqua vero omnia quae ad iter necessaria erunt magna charitatis significatione ab eo loco unde mittentur, subministranda erunt sumptibus tamen eorum, quorum erat expensas itineris solve-re”. RSP, s.98.

³⁵⁸ Por. RWZM, III, 7.

³⁵⁹ Wincenty określił, że „przenosząc się z jednego domu do drugiego, żaden konfrater nic nie będzie zabierał ze sobą bez pozwolenia przełożonego”. RWZM, III, 9.

³⁶⁰ Prawodawca oczekiwał takiej postawy od wszystkich członków instytutu np. w zakresie pożywienia, wyposażenia mieszkania, używanych sprzętów i rzeczy codziennych. Por. RWZM, III, 7.

³⁶¹ Por. KiRZM, 171.1-3.

³⁶² Nadal obowiązuje Statut Fundamentalny Ubóstwa. Por. ALEKSANDER VII, Breve *Alias nos supplicationibus* z 12 sierpnia 1659 roku, w: AACM, s.23-24.

³⁶³ Por. KZM, 33.

³⁶⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.413; Por. NPPZM (1995), 152.

zwolenia przełożonego na używanie dóbr materialnych i dysponowanie nimi³⁶⁵. W aktualnym prawie własnym jasno rozstrzygnięto kompetencje przełożonych Zgromadzenia Misji odnośnie kanonicznego przeniesienia konfratra, rzeczy jakie powinien zabrać ze sobą przenosząc się do innego domu, jak również opłacenia jego przenosin³⁶⁶.

Personalne formy posługiwania superiora określały również jego postawę wobec osób duchownych i zakonnych spoza instytutu, z którymi kontaktował się z racji pełnienia posługi przełożonego oraz kierowania pracami apostołskimi swoich konfratrów. W tej materii prawodawca zalecał, aby superior nie dopuszczał duchownych pochodzących spoza Zgromadzenia do pracy na misjach. Musiał także uzyskać specjalne zezwolenie od przełożonego generalnego lub wizytatora, jeśli chciał kogoś z duchownych przygotowywać w swoim domu do szczegółowych funkcji związanych z misyjnym posługiwaniem. Superior domu w odpowiednim czasie powinien podjąć się przygotowania do pracy misyjnej kleryków spoza Zgromadzenia, których uznał za odpowiednich i którzy przebywali w jego wspólnocie, zachowując przy tym także ich własną regułę formacyjną. Przełożony domu powinien przestrzegać tego samego organizując konferencje dla duchownych³⁶⁷. Decyzja prawodawcy dotycząca wyłączności członków Zgromadzenia w zakresie prowadzenia misji i rekolekcji pochodziła z okresu późniejszego, bowiem sam Wincenty u początku działalności misyjnej i rekolekcyjnej korzystał z pomocy kapłanów diecezjalnych czy profesorów teologii, zwłaszcza prowadząc przygotowanie kandydatów do kapłaństwa³⁶⁸. Zobowiązywała superiora domu do ochrony tożsamości instytutu w dziedzinie działalności misyjnej i troski, zapewniającej rozwój prac apostołskich wśród ubogich, w zakresie aktywności podstawowej wspólnoty Zgromadzenia. Superior domu nie mógł podejmować autonomicznie decyzji o rozpoczęciu formacji duchownych spoza Zgromadzenia, a dotyczącej prowadzenia misji według zasad i

³⁶⁵ Por. KZM, 33 – 34.

³⁶⁶ Władza przenoszenia członków prowincji leży w gestii wizytatora; rzeczy materialne, które są osobistą własnością konfrater ma prawo zabrać ze sobą; kosztami przenosin zostaje obciążona wspólnota, w której konfrater dotychczas pracował. Por. KZM, 123 § 2, 154 § 2; Por. SZM, 69.3; Por. NPPZM (1995), 152 – 154. Obecnie wspólnota domu przeznacza rocznie, na własne potrzeby konfratra (bielizna, odzież, buty), kwotę równą sześciokrotnemu *mensile*, a na wakacje równą czterokrotności miesięcznej kwoty. Misjonarz może bez pozwolenia przełożonego wydatkować kwotę równą *mensile*. Por. TAMŻE, 165.

³⁶⁷ „Ecclesiasticos externos ad laborandum in Missionibus non admittet neque etiam domi ad ullam Missionarii functionem illos applicabit absque Superioris Generalis aut Visitatoris licentia, externos tamen seminaristas suae domus quos idoneos iudicaverit missionibus suo tempore iuxta eorum regulas applicare poterit ac etiam debet. Idem observabit quoad ecclesiasticorum conferentias”. RSP, s.96.

³⁶⁸ Działo się tak do apostołskiej aprobaty Zgromadzenia. Urban VIII w bulli *Salvatoris nostri* wyraził zdecydowanie wolę, aby misje dla ludu i rekolekcje dla kapłanów zostały wpisane w specyfikę nowego instytutu. Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.5; Por. L. MEZZADRI – J.M. Roman, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.54 nn.; Por. J. DUKAŁA, *Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządem Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce w latach 1675 – 1864*, s.20 nn.

praktyki instytutu. Natomiast prawodawca zezwolił, aby realizował taki program formacyjny z klerykami diecezjalnymi, którzy byli powierzeni jego pieczy. Najprawdopodobniej prawodawcy zależało na wszechstronnym przygotowaniu młodych i gorliwych kapłanów, którzy z osobistą wrażliwością zadbają na swoich placówkach o permanentny rozwój skutków i owoców misyjnej pracy członków Zgromadzenia Misji, jak również swoją duszpasterską opieką odpowiedzialnie obejmą ludzi ubogich³⁶⁹. W każdym okresie historii Zgromadzenia źródłem motywującym do pracy w zakresie formacji była troska o zbawcze posługiwanie ubogim. Taka opcja została ponowiona w aktualnym prawie własnym wincentyńskiego instytutu³⁷⁰, bowiem prawodawcy wyjątkowo zależy na powszechnej służbie kapłanów na rzecz ubogich, co jest wyraźnym życzeniem współczesnego Kościoła³⁷¹, by odpowiedzialnie przekazywać właściwe zrozumienie człowieka ubogiego w duchu św. Wincentego à Paulo³⁷². Obecnie konfratrów Zgromadzenia zobowiązano do świadczenia pomocy duchowieństwu w pracy nad ubogaceniem duchowości kapłańskiej oraz w podejmowaniu wysiłków apostołskich³⁷³, co jednoznacznie obliguje konfratrów do pełniejszego ukazania istoty tożsamości oraz charyzmatu wincentyńskiego instytutu w zakresie formacyjnych i apostołskich prac. W tym duchu nakazano również, aby misjonarze pracujący w seminariach, głoszący rekolekcje kapłańskie, posługujący jako ojcowie i kierownicy duchowi, wykładowcy, duszpasterze parafialni, kapelani szpitalni i więzienni nadali swej działalności znamiona duchowości wincentyńskiej³⁷⁴. Otwartość misjonarska najpełniej oddaje pragnienie pierwszego prawodawcy, aby kapłani objęli swoim posługiwaniem wszystkich, którzy zostali dotknięci różnymi formami ubóstwa moralnego i materialnego³⁷⁵. Natomiast sama aktywność misjonarzy prowadzących parafie powinna posiadać znamiona wincentyńskie, wspólnoty lokalne winny odznaczać się działalnością charytatywną i społeczną, a realizacji statutów diecezjalnych i rozporządzeń ordynariusza miejsca w czasie posługiwania powinno się nadać charakter wincentyński³⁷⁶.

Reguły szczegółowe dla superiora wspólnoty również określiły, że osoby duchowne spoza misjonarskiego gremium nie powinny być zasadniczo na noc przy-

³⁶⁹ Formacja dotyczyła nabycia odpowiedniej wiedzy i cnót potrzebnych w kapłańskim posługiwaniu, ze względu na potrzeby ludzi ubogich. Por. RWZM, I, 1 – 2.

³⁷⁰ Misjonarskie wspomaganie duchownych i świeckich w zdobywaniu właściwej im formacji ma bezpośrednio prowadzić ich do pełniejszego uczestnictwa w ewangelizowaniu ubogich. Zaś członkowie instytutu powinni szukać nowych środków, dynamizujących ich osobistą pracę. Por. KZM, 1.3 – 2.

³⁷¹ Por. KZM, 15.

³⁷² Por. SZM, 3, 11 § 3.

³⁷³ Por. NPPZM (1995), 106; Por. RWZM, I, 1-2.

³⁷⁴ Por. NPPZM (1995), 107 – 116.

³⁷⁵ Por. KZM, 18.

³⁷⁶ Por. NPPZM (1995), 111 – 112.

mowane w gościnę w domach Zgromadzenia, chyba że z powodu odprawiania ćwiczeń duchowych. Przełożony domu powinien mieć szczególny wzgląd na gościnne przyjęcie duchownych i zakonników, którzy z konieczności przybywają do misjonarskich wspólnot³⁷⁷. Znając realia ówczesnych relacji i statusu duchowieństwa i stanu zakonnego powyższa reguła nie dziwi. Należy jednak zaznaczyć, że prawodawca zdecydował się na takie zalecenie w trosce o zachowanie integralności i dyscypliny kanonicznej we wspólnotie podstawowej, wiernie spełnianie celu instytutu oraz realizację wskazań odnoszących się do nawiązania codziennych relacji członków Zgromadzenia z osobami spoza instytutu³⁷⁸. Prawodawca chciał ochronić członków instytutu od zgubnego wpływu duchownych wędrujących, a więc nie mających stałego zajęcia i miejsca stałego pobytu, nowinkarzy i często nieposłusznych swemu ordynariuszowi³⁷⁹. Natomiast św. Wincentemu bardzo zależało na stałym przyjmowaniu w domach instytutu kapłanów i zakonników chcących skorzystać z rekolekcji i duchowej odnowy. Dlatego superior stał się adresatem reguły szczegółowej, zgodnie z którą powinien zagwarantować gościnne przyjęcie zgłaszających się kapłanów i zakonników³⁸⁰. Dzieło rekolekcji dla kapłanów było wier- nie realizowane jako istotny element celu podstawowego Zgromadzenia Misji³⁸¹. Prawo konstytucyjne instytutu przypominało o tym pierwotnym zobowiązaniu, bez którego tożsamość wincentyńska straciłaby blask i sens. Dlatego wszyscy członkowie wspólnoty wincentyńskiej, podejmujący trud głoszenia rekolekcji, kierujący seminariami, prowadzący konferencje dla proboszczów i innych duchownych powinni zachować „małą metodę” Zgromadzenia w przekazie Słowa Bożego, ożywiać wiedzę i pobudzać do pobożności kapłańskiej, okazać w postawie cnotę chrześcijańskiej pokory, łagodności, szacunku dla człowieka i uprzejmości³⁸². Również ak-

³⁷⁷ „Externi non accipientur hospitio ut noctu pernoctent nisi exercitationum spiritualium gratia aut nisi ii sint, quibus multum debeatur, aut id officii sine magna offensione praetermitti non possit, qua in re habebitur praecipua ratio ecclesiasticorum et Religiosorum cum necessitatis causa ad nos divertent”. RSP, s.98.

³⁷⁸ Por. RWZM, IX, 1-16.

³⁷⁹ Dlatego urzędowy kontakt z przyjmowanymi gośćmi był w gestii superiora domu. Członkom wspólnoty nie wolno było wchodzić w bliższe relacje z takimi osobami, bez wyraźnego pozwolenia przełożonego. Por. RWZM, IX, 5-6. Wincenty po przeżyciu duchowej transformacji, również w dziedzinie wizji kapłaństwa, wypowiadał się dość surowo na temat kapłanów szukających kariery lub nieświadomych i niedbałych o realizację swojej misji, nigdy ich jednak nie potępiał. Swoich braci chciał jednak ustrzec przed ich wpływem. Mówił: „Złe życie kapłanów jest powodem wielkiego zamętu w Kościele. To na skutek ich postępowania z trudem dostrzegamy w Kościele Oblubienicę Chrystusa”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. V, s.541; Por. L. NUOVO, *Kapłaństwo*, s.366-369.

³⁸⁰ Z czasem zaczęły powstawać specjalne ośrodki instytutu, w których można było odprawiać rekolekcje przed święceniami, kapłańskie i rekolekcje indywidualne. Najbardziej znanym był dom rekolekcyjny św. Łazarza w Paryżu, nazwany przez Wincentego „Arką Noego”. Z rekolekcji skorzystało tam ok. 25 000 osób. Por. A. DODIN, *Święty Wincenty a człowiek dzisiejszy*, w: W nurcie zagadnień posoborowych, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.266.

³⁸¹ Por. RWZM, I, 1-2.

³⁸² Por. KiRZM, 273.

tualne prawo własne z determinacją wskazuje na realizację dzieła wspomagania duchownych, udziału misjonarzy w formacji kandydatów do kapłaństwa oraz świadczenia stałej pomocy kapłanom w podejmowaniu przez nich formacji ciągłej, zgodnie z tradycją Zgromadzenia i wypracowanymi metodami w tym zakresie³⁸³. Na szczególną uwagę w tym zakresie zasługuje treść normy podstawowej z prawa własnego Prowincji Polskiej Zgromadzenia Misji, która zobowiązuje członków instytutu do świadczenia permanentnej pomocy duchowieństwu w pracy nad ubogaceniem duchowości kapłańskiej oraz w podejmowaniu wysiłków duszpasterskich. Zgromadzenie powinno realizować tę pomoc przez chętnie i gościnne przyjmowanie duchownych w domach instytutu, służenie spowiedzią, organizację dni skupienia i inne formy posługiwania kapłańskiego³⁸⁴. Bez trudności można zauważyć, że ostatnia redakcja w prawie własnym instytutu wierniej oddała wolę prawodawcy i doskonale harmonizuje się z pierwotnym zamysłem Wincentego à Paulo, odnośnie misjonarskiego posługiwania wobec kapłanów i zakonników.

e) Specyficzne wspomaganie ubogich

Podstawowym i najistotniejszym motywem skłaniającym św. Wincentego à Paulo do założenia Zgromadzenia Misji było permanentne wspieranie ubogich i potrzebujących, co zostało obligatoryjnie najpierw zadeklarowane w prośbach do Stolicy Apostolskiej, a następnie zapisane w bulli zatwierdzającej nowy instytut w Kościele Katolickim³⁸⁵. Również apostołskie dzieła zainicjowane szczególnie dla duchownych służyły, zgodnie z zamysłem św. Wincentego à Paulo, utrwaleniu dobrych owoców pracy misyjnej oraz zdynamizowaniu codziennego parafialnego posługiwania kapłanów względem swoich wiernych, zwłaszcza na płaszczyźnie stałego korzystania z owoców zbawienia. Dlatego wyjątkowym znamieniem tego posługiwania i kapłańskiego świadectwa powinna być stała troska o najuboższych, zalecana nie tylko proboszczom, ale przede wszystkim superiorom domów misjonarskich i wszystkim członkom wincentyńskich wspólnot podstawowych. Reguły szczegółowe z omawianego Rękopisu Sarzana, opisujące zakres uprawnień i powinności superiora, zawierają w tym zakresie stosowne wskazania, które zostaną poddane analizie porównawczej. Ta specyficzna forma wspierania ubogich, zalecana superiorowi zgodnie z wolą prawodawcy, w podstawowym wymiarze miała realizować się przez odpowiedni poziom apostołskiej i misjonarskiej pracy oraz zaangażowania przełożonego domu, jak również wszystkich członków jego wspólnoty podstawowej. Istotnym motywem takiego posługiwania było, ze strony prawodaw-

³⁸³ Por. KZM, 1.3, 15.

³⁸⁴ Por. NPPZM (1995), 106. W poprzedniej redakcji norm wskazano wprost na świadczenie pomocy duchowieństwu diecezjalnemu. Por. NPPZM, 113.

³⁸⁵ Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9; Por. RWZM, I, 1-3; Por. M. PEREZ FLORES, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, w: *Vincentiana* 4-5(1983), s.326-363.

cy instytutu, zagwarantowanie ubogim stałego i pełniejszego dostępu do źródła wiary, sakramentalnej jedności z Chrystusem, bogactwa Słowa Bożego i praktycznej nauki prawd wiary. O konieczności zastosowania takiej formy wspierania ubogich Wincenty przekonał się przez wydarzenia z osobistego doświadczenia duchowego, co znamienne wpłynęło na dynamiczny rozwój zainicjowanych dzieł³⁸⁶.

Prawodawca postrzegał superiora jako animatora życia wspólnoty domu i dobrego organizatora codziennych zajęć, podejmowanych indywidualnie przez misjonarzy. Dlatego zalecił przełożonemu domu podjęcie szczególnych starań o to, by jego domownicy zawsze oddawali się w Zgromadzeniu konkretnemu posługiwaniu, zwłaszcza zajęli się sprawami dotyczącymi głoszenia misji, rekolekcji, szczegółowej formacji kandydatów do kapłaństwa i seminarzystów spoza Zgromadzenia, przygotowujących się do święceń. Prawodawca wyraźnie postulował superiorowi, by wyznaczony zakres prac oraz sposób zorganizowania i wykonywania powierzonych zajęć, o ile to możliwe, nie powodował u konfratrów wyczerpania lub stanu przeciążenia pracą³⁸⁷. Wydaje się, że przekonanie św. Wincentego o obowiązku wytężonej pracy na rzecz ubogich zostało wzmocnione przez jego negatywne doświadczenie życiowe, którego istotą była postawa licznych duchownych i zakonników oddających się lenistwu i obojętności. Był przekonany, że choć duchowni i zakonnicy mają prawo utrzymywać się z ofiar wiernych, to jednak nie powinni tego czynić kosztem ludzi ubogich i potrzebujących, hołdując lenistwu i beczynnej obojętności³⁸⁸. Dlatego zawsze zdecydowanie piętnował w Zgromadzeniu narzekających na trud pracy i dokuczliwość codziennych obowiązków³⁸⁹. Każdemu misjonarzowi wskazywał na najistotniejszy motyw jego pracy i codziennego trudu, a więc bezpośrednio doświadczenie zjednoczenia z Chrystusem poprzez posługiwanie ubogim, jak również najtrwalsze i harmonijne zespolenie się ze społecznością ubogich i potrzebujących, ze stylem życia tej społeczności oraz kształtowanie relacji międzyludzkich w duchu Chrystusowej miłości i autentycznej służby, co jest istotnym przesłaniem również współczesnej opcji Kościoła³⁹⁰. Zalecenie prawodawcy

³⁸⁶ Por. J. DUKAŁA, *Św. Wincenty à Paulo – doświadczenia duchowe i dzieło*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 15, Kontemplacja i działanie, s.188-201.

³⁸⁷ „Diligenter curabit ut nostri in exercitiis Congregationis, maxime quae ad missiones, ordinandos, exercitandos et seminaristas externos spectant, occupati semper inveniantur, ita tamen, ut (quoad fieri poterit) labore non graventur”. RSP, s.95.

³⁸⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.448; Por. C. FERNANDEZ, *Praca*, s.151-153.

³⁸⁹ „Któż będzie nas odwodził od kontynuowania podjętych dzieł? Będą to duchy libertyńskie. Tak, to będą libertyni, którzy szukają tylko rozrywek i dobrego pożywienia, którzy nie zajmują się niczym więcej. Kto jeszcze będzie nas odwodził od pracy? Będą to ... Lepiej nie powiem tego. Będą to ponadto ludzie oddani wygodnictwu, ludzie o ciasnych poglądach, zamykający się jak ślimaki w skorupie”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.397.

³⁹⁰ Wincenty akcentował, aby misjonarze i Siostry Miłosierdzia nie byli dla nikogo ciężarem, by zarabiali na własne utrzymanie, pracując często wśród ludzi, którzy nie posiadają środków na ich utrzymanie. Ci, którzy pracują na utrzymanie wspólnoty przyczyniają się bezpośrednio do dzieła służenia ubogim. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IX, s.448-449. Natomiast Sobór Watykański II naucza,

instytutu, by przełożony wspólnoty skutecznie i owocnie czuwał nad całością prac członków domu miało swoje źródło w jego wewnętrznym przekonaniu. Dlatego św. Wincenty uświadamiał wcześniej mianowanych superiorów o potrzebie przestrzegania należytego porządku i dobrego kierowania pracą konfratrów³⁹¹. Przełożony generalny miał w tej dziedzinie szczególne uprawnienia, dlatego do najnowszych czasów zachował bezpośredni wpływ na mianowanie superiora domu misjonarskiego. Zawsze na wniosek wizytatora powierzał ten urząd kapłanowi umięcemu kierować osobami duchownymi, zatroskanemu o doskonałość własną i powierzonego mu domu, przeżywającemu zjednoczenie z Bogiem w modlitwie i innych czynnościach życia oraz urzędowania, kierującemu się roztropnie cnotami chrześcijańskimi, zapobiegliwemu o dobro wspólne i dbającemu o wierność prawu własnemu instytutu³⁹². Obecne prawo własne Zgromadzenia Misji wiernie zachowało i rozwinęło pierwotne bogactwo norm w tej materii, wskazując na superiora jako na ośrodek jedności i animatora życia miejscowej wspólnoty, czuwającego nad wykonaniem zadań apostoelskich domu, zaangażowanym w rozwój i aktywność poszczególnych dziedzin wincentyńskiego posługiwania³⁹³. Obecnie superior domu zasadniczo powierza konfratom obowiązki i urzędy, inspirując ich pracę i wyznaczając zakres współdziałania wszystkich konfratrów³⁹⁴. Natomiast, z racji poważnie rozbudowanej struktury działalności misyjnej, rekolekcyjnej i formacyjnej, za dzieło misji, rekolekcji i formacji seminaryjnej kandydatów do kapłaństwa odpowiadają uprzednio wyznaczeni formatorzy i urzędnicy Zgromadzenia Misji. Zaś superior domu może koordynować pracę i zajęcia swoich podwładnych z tymi ośrodkami władzy i posługiwania w instytucie wincentyńskim, co zawsze powinno znaleźć swoje istotne potwierdzenie w opracowanym każdego roku wspólnym programie życia i pracy podstawowej wspólnoty misjonarskiej³⁹⁵. Należy także zaznaczyć, że najnowsze prawo własne fundamentalne, zobowiązuje każdego członka instytutu, by swoje codzienne obowiązki wykonywał zgodnie z celem Zgromadzenia, stosownie do wspomnianego programu wspólnoty, z prostotą i dojrzałą świadomością, podlegając powszechnemu prawu pracy oraz przeznaczając część wypracowanych środków na potrzeby ubogich³⁹⁶.

że człowiek przez swoją pracę „łączy się ze swoimi braćmi i służy im, może praktykować szczerą miłość i współdziałać w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga. /.../ Łączy się z dziełem zbawczym Chrystusa, który pracując własnymi rękami w Nazarecie, nadał pracy znamienitą godność”. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* z 7 grudnia 1965 r., nr 67, w: SWIIKDD, s.595.

³⁹¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VII, s.441.

³⁹² Por. KIRZM, 120, 122.

³⁹³ Por. KZM, 129 § 2.

³⁹⁴ Por. SZM, 78.2, 79 § 1.

³⁹⁵ Por. KZM, 14; Por. RWZM, XI, 2-3, 5-7, 10; Por. NPPZM, 105-111; Por. NPPZM (1995) 58.

³⁹⁶ Por. KZM, 32 § 1-2 – 33.

W dalszej części obowiązków superiora wspólnoty, zwłaszcza w zakresie wspomagania ubogich, było również i to, by w jego domu zawsze przebywali przygotowani konfratry, którym Zgromadzenie Misji powierzało specjalistyczne prowadzenie ćwiczeń duchownych i wizytowanie bractw miłosierdzia³⁹⁷. Prawodawca myślał o nieustannej gotowości i dyspozycyjności członków instytutu do prowadzenia rekolekcji oraz ćwiczeń odnowy wśród duchowieństwa, aby ocalić w parafiach trwałe skutki misji i rekolekcji, jak również ożywić duszpasterskie posługiwanie kapłanów, zwłaszcza wobec ubogich. Planowana odnowa życia chrześcijańskiego w dużej mierze zależała od pracy i ofiarnego życia samych kapłanów, których należało duchowo wspierać poprzez stałe ćwiczenia rekolekcyjne w domach misjonarskich, jak również przez stworzenie realnej możliwości odprawienia indywidualnego skupienia. Taki styl działania został zagwarantowany później w pierwszym prawie fundamentalnym instytutu i praktycznym działaniu³⁹⁸. Prawodawca był przekonany, że kapłan jako sługa miłości powinien przeżywać stan całkowitego oddania się Bogu dla dobra potrzebujących i dla ich zbawienia, a ważną cechą powołania członków instytutu misjonarskiego jest permanentne zabieganie o to, by pozostali kapłani również służyli ubogim, osobiście przeżywając stan autentycznej miłości Boga i radości z tego, że inni Go zdołali pokochać³⁹⁹. Charyzmat posługiwania członków Zgromadzenia Misji wobec ubogich, w zakresie integralnej formacji kandydatów do kapłaństwa oraz duchownych już wyświęconych przybierał na sile i zaowocował utrwaleniem sprawdzonych i praktycznych wzorców, co z kolei w sposób wyraźny i praktycznie w jednakowej formie potwierdzało prawo własne wincentyńskiego instytutu⁴⁰⁰. Postulowana przez prawodawcę w regulach szczegółowych troska o aktualną i efektywną działalność bractw miłosierdzia, stała się w historii instytutu istotną częścią tożsamości i charyzmatu wincentyńskiego, jak również sprawdzonym sposobem skutecznej aktywizacji religijnej i duszpasterskiej wier-

³⁹⁷ „Providebit ut continuo domi sit saltem aliquis designatus ad exercitia spiritualia tradenda et Confraternitates Charitatis visitandas”. RSP, s.95.

³⁹⁸ „Dopomagać duchowieństwu w nabywaniu wiedzy i cnót potrzebnych w stanie kapłańskim”. RWZM, I,1; Por. J. DUKAŁA, *Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządem Księży Misjonarzy w Polsce w latach 1675-1864*, (mps), s.18-19.

³⁹⁹ „Naszym obowiązkiem jest też troska o to, by ubogim służyli inni”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.393. Prawodawca z przekonaniem zapewniał także: „Nie wystarczy kochać Boga. Musimy przyczynić się do tego, aby kochali Go inni”. TAMŻE, s.553. Wincenty również pracował z kapłanami i dla kapłanów, zainicjował istotne praktyki w zakresie odnowy i formacji duchowieństwa w całej Europie, poczynając od rekolekcji dla kandydatów do święceń, prowadzenia seminariów duchownych oraz rekolekcji dla kapłanów. Wskazał na potrzebę stałej i regularnej formacji dla zatroskanych i poszukujących kapłanów organizując tzw. Konferencje Wtorkowe. Por. L. NUOVO, *Kapłaństwo*, s.366-369.

⁴⁰⁰ Por. RWZM, I,1; Por. KiRZM, 2, 272 § 1-2. Najnowsze prawo fundamentalne zobowiązało: „Należy odpowiednio i skutecznie odnowić dzieło formacji kleryków /.../. Poza tym, członkowie Zgromadzenia niech niosą duchową pomoc kapłanom w podejmowaniu przez nich formacji ciągłej oraz w pielęgnowaniu studium problematyki pastoralnej. W ich sercach niech budzą pragnienie spełnienia życzenia Kościoła, by nieść pomoc ubogim”. KZM, 15.

nych świeckich⁴⁰¹. Dlatego zakładanie bractw miłosierdzia, opiekę nad ich członkami i podejmowaną przez tych członków zwyczajną działalnością, pierwsze fundamentalne prawo własne Zgromadzenia Misji, zaliczyło do zwyczajnych i podstawowych zadań wszystkich kapłanów instytutu⁴⁰². W tej materii, na przestrzeni historii Zgromadzenia Misji, nie wprowadzono żadnych zmian, natomiast permanentnie zachęcano do wiernej realizacji pierwszych wskazań prawodawcy instytutu. Konstytucje z 1954 roku wśród zwyczajnych zajęć członków instytutu w zakresie ich szczególnej troski duchowej i doczesnej świadczonej ubogim i chorym, bezpośrednio wskazały na obowiązek zakładania i odwiedzania bractw miłosierdzia. Misjonarze powinni to czynić z wyjątkową troskliwością, świadcząc tym samym pomoc materialną i duchową⁴⁰³. Posługiwanie bractwom nadal należy traktować jako istotny i wiążący obowiązek kapłanów Zgromadzenia Misji, wyjątkowo mobilizujący ich do spełniania czynności pokrewnych oraz odpowiadających tego rodzaju posługiwaniu instytutu⁴⁰⁴. W najnowszym prawie własnym nie wspomina się wprost o zakładaniu i prowadzeniu bractw miłosierdzia, co nie oznacza, że ta dziedzina została wyłączona z charyzmatu aktualnego wincentyńskiego posłannictwa Zgromadzenia. Każdy członek instytutu ma obowiązek realizować cele apostołskie według dziedzictwa przekazanego przez św. Wincentego i uznanego przez Kościół, jak również dynamicznie wspomagać członków Kościoła w zdobywaniu właściwej im formacji chrześcijańskiej⁴⁰⁵. Niewątpliwie te konstytucyjne zalecenia należy ocenić

⁴⁰¹ Prawodawca bardzo żywo myślał o aktywizacji posłannictwa świeckich i przepojenia ich działań duchem ewangelicznym. Ich postawa miała być przejawem „żywej wiary” i świadectwa służby Chrystusowi. Tę myśl po wiekach wyeksponowały dobitniej dokumenty ostatniego soboru powszechnego. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* z dnia 18 listopada 1965 r., nr 6, w: SWIHKDD, s.384-385; Por. J.P. PRAGER, *Saint Vincent and the Laity*, w: *Vincentiana* 4-5(1985), s.306-317. Zdaniem Wincentego i współczesnej dyscypliny kanonicznej Kościoła postawa apostołska chrześcijan świeckich powinna doprowadzić do osiągnięcia celu podstawowego, a mianowicie, by porządek doczesny został przeniknięty duchem ewangelicznym. Por. KPK, KAN. 225 § 2.

⁴⁰² Por. RWZM, I, 2. Członkowie bractw miłosierdzia od samego początku potrzebowali stałej opieki i duchowego kierownictwa. To był warunek gwarantujący właściwy kierunek działania i podtrzymujący gorliwość posłannictwa stałych członków. Prawodawca określił wcześniej, że „celem bractwa miłosierdzia jest wspomaganie miejscowych ubogich chorych, zapewnienie umierającym godnego odejścia z tego świata, przekonywanie powracających do zdrowia, aby w przyszłości nie obrażali Boga i prowadzili życie chrześcijańskie. Nade wszystko bractwo miłosierdzia ma czcić naszego Pana w osobach ubogich i spełniać Jego wymagania, abyśmy miłowali się wzajemnie, jak On nas umiłował”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.620; Por. I. G. ZEDDE, *Ewangelizacja ubogich u św. Wincentego à Paulo. Podstawy biblijno-teologiczne*, w: *Meteor* 4-5(1981), s.200-251; Por. TENŽE, *Ewangelizacja*, s.290-305.

⁴⁰³ Por. KIRZM, 270. W życiu Zgromadzenia starano się coraz głębiej rozumieć treść tzw. „odruchu wincentyńskiego”, który określa specyficzną postawę wewnętrznej wrażliwości człowieka na cierpienie drugiego, jego opuszczenie i faktyczne wydziedziczenie, co stwarza w nim niekorzystny stan ducha. To motywowało i determinowało Wincentego do działania na rzecz ubogich i chorych. Por. J. DUKAŁA, *Św. Wincenty à Paulo – doświadczenia duchowe i dzieło*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 15, *Kontemplacja i działanie*, s.188-201.

⁴⁰⁴ Por. KIRZM, I, 3.

⁴⁰⁵ Por. KZM, 1.3, 3 § 1.

jako reguły konkretyzujące postawę instytutu wobec bractw miłosierdzia i wszelkich stowarzyszeń, podejmujących działalność charytatywną w duchu św. Wincentego à Paulo. Dlatego prawodawca poleca wszystkim członkom Zgromadzenia Misji otoczenie specjalną troską stowarzyszeń ludzi świeckich, założonych przez św. Wincentego albo wywodzących się z jego duchowości. Prawodawca uznał, że członkowie tych działających wspólnot mają prawo do misjonarskiej pomocy i wsparcia⁴⁰⁶, dlatego Zgromadzenie powinno zatroszczyć się w tym zakresie o odpowiednie przygotowanie i formację członków im posługujących⁴⁰⁷, jak również o wypracowanie właściwego programu pracy z tymi grupami, obejmującego animację duchową, eklezjalną, społeczną i obywatelską członków zrzeszonych w wincentyńskich stowarzyszeniach charytatywnych⁴⁰⁸. W skali prowincji misjonarska praca charytatywna z udziałem ludzi świeckich powinna być zaplanowana i zorganizowana, oparta ściśle o skoordynowaną współpracę z Wincentyńskimi Zespołami Charytatywnymi⁴⁰⁹. Aktualne normy polskie w tej kwestii zawierają szczegółowe wskazania, stając się obowiązującą wykładnią misjonarskiej specyfiki charytatywnego posługiwania, pozostającej w ścisłej harmonii z pierwotnymi zaleceniami prawodawcy⁴¹⁰.

Przedmiotem dalszego zaangażowania superiora w zakresie wspomagania ubogich była również troska o to, by kilka razy w roku zorganizował we wspólnocie konferencje na temat skutecznego i prawidłowego sposobu prowadzenia ćwiczeń duchownych oraz właściwego wypełniania innych czynności Zgromadzenia⁴¹¹. Z tej szczegółowej dyspozycji wynika, że prawodawca w sposób zamierzony powierzał

⁴⁰⁶ Por. SZM, 7 § 1. Takie zalecenie prawodawcy zrodziło się z jego praktyki duszpasterskiej i doświadczenia duchowego na pierwszej parafii. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.574-587.

⁴⁰⁷ „Choć wszyscy konfratry powinni być przygotowani do podjęcia tych zadań, jest jednak rzeczą konieczną, by niektórzy zdobyli w tej dziedzinie większą biegłość”. Por. SZM, 7 § 2. Potrzeba specjalizacji w przygotowaniu formatorów i animatorów jest konieczna, bowiem obecnie należy efektywnie pracować z ubogimi, a nie tylko dla ubogich i to w każdej grupie społecznej. Por. F. CARBALLO, *Bractwa miłosierdzia*, s.93-94.

⁴⁰⁸ Por. SZM, 7 § 3.

⁴⁰⁹ Por. NPPZM, 129.

⁴¹⁰ Prawodawca, odnosząc się do pracy apostołowskiej konfratrów, wskazał na obowiązek dostrzeżenia problemów sprawiedliwości społecznej i miłosierdzia chrześcijańskiego, które św. Wincenty uznał za istotny składnik charyzmatu Zgromadzenia. Zobowiązał wszystkie wspólnoty do otwartości na działania charytatywne, które należy podejmować według możliwości. Może to być pomoc ludziom starszym, chorym, niepełnosprawnym, bezrobotnym, ludziom z marginesu społecznego, więźniom, rodzinom wielodzietnym, samotnym matkom, dzieciom i młodzieży z rodzin ubogich i zagrożonych różnymi słabościami moralnymi, przyjmowanie funkcji kapelana w szpitalach, domach opieki i placówkach powierzonych Zgromadzeniu, praca w restytuowanym dziele Ks. Siemaszki. Władze prowincji powinny wspomagać osoby świeckie w zakładaniu Stowarzyszeń Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo oraz Konferencji św. Wincentego à Paulo, a w formacji kleryków należy zwrócić szczególniejszą uwagę na właściwe przygotowanie ich do działalności charytatywnej, prowadzonej w domach i dzielach misjonarskich. Por. NPPZM (1995), 127 – 131.

⁴¹¹ „Curabit etiam ut aliquoties intra annum fiant conferentiae de rationes recte et fructuose tradendi exercitia spiritualia et alias functiones Congregationis rite obeundas”. RSP, s.95-96.

superiorowi odpowiedzialność za permanentną formację członków domu, zwłaszcza w nabywaniu specjalnej sprawności potrzebnej do prowadzenia rekolekcji formacyjnych wobec duchowieństwa i świeckich, jak również w sumiennym wypełnianiu wszystkich prac i obowiązków, tworzących charyzmat instytutu i tożsamość wspólnoty wincentyńskiej. Zalecane przez prawodawcę praktyki formacyjne zawsze były istotne w misjonarskim posługiwaniu⁴¹², a w historii stały się widocznym i własnym znakiem, po którym rozpoznawano działanie członków instytutu Zgromadzenia Misji⁴¹³. Pierwotnie postulowana organizacja konferencji formacyjnych stała się w instytucie misjonarskim cotygodniową praktyką wewnętrzną, angażującą wszystkich członków domu, bowiem – zdaniem prawodawcy - ich aktualna dyspozycja duchowa miała realny wpływ na podejmowane bieżące prace konfratrów, również w zakresie prowadzenia ćwiczeń duchownym dla zgłaszających się kapłanów i zakonników⁴¹⁴ oraz na coraz gruntowniejsze zdobycie osobistej świętości, co w powszechnej trosce Kościoła było zawsze i pozostaje nadal aktualne⁴¹⁵. Obecne reguły szczegółowe zobowiązują superiora do organizowania konferencji formacyjnych przynajmniej raz w miesiącu, a zakres tematyczny został określony przez zagadnienia z życia wewnętrznego i misjonarskiego powołania⁴¹⁶. Natomiast w skali prowincji organizowanie spotkań i konferencji formacyjnych, skutecznie dynamizujących posługiwanie członków instytutu, leży w gestii wizytatora⁴¹⁷. Również on, współpracując z superiorami, organizuje spotkania określonych grup konfratrów, stwarzając najkorzystniejsze okoliczności i warunki do wymiany myśli, doświadczeń apostołskich i pogłębiając tym samym wewnętrzną spójność instytutu i stałą apostołską sprawność jego członków⁴¹⁸.

⁴¹² Głoszenie konferencji kapłanom, zwoływanie spotkań dla księży i kierowanie nimi, wspomaganie księży w nabywaniu wiedzy i cnót wymaganych w ich stanie to były m.in. zwyczajne obowiązki misjonarzy, zalecane przez pierwsze prawo fundamentalne. Por. RWZM, 2 – 3 § 1.

⁴¹³ Świadczy o tym powierzenie Zgromadzeniu Misji prowadzenia seminariów, stałej odpowiedzialności za formację kandydatów do kapłaństwa i kapłanów już wyświęconych. Taka praktyka zobowiązywała prawodawcę do stawiania większych wymagań konfratom, którym instytut powierzał tę pracę. Por. KiRZM, 272 § 1-2; Por. RWZM, 3, 1.

⁴¹⁴ Praktyka instytutu zrodziła się nie tylko z wewnętrznego przekonania Wincentego, ale ma także swoje źródło prawne w bulli zatwierdzającej Zgromadzenie i w późniejszych kościelnych decyzjach. Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.5; Por. KiRZM, 273.

⁴¹⁵ Por. KPK, KAN. 276 § 1-4; Por. RWZM, X, 12; Por. KiRZM, 244.

⁴¹⁶ Por. NPPZM, 81.

⁴¹⁷ W jego gestii jest zorganizowanie grupy konfratrów posiadających głębszą wiedzę z zakresu teologii kapłaństwa i życia wewnętrznego. Członkowie tej grupy powinni posługiwać jako ojcowie duchowni i wykładowcy, rekolekcyjniści i konferencyjniści dla duchowieństwa, nadając swojej pracy znamiona duchowości wincentyńskiej. Por. NPPZM (1995), 107.

⁴¹⁸ Por. NPPZM, 53. Obecnie sprawności tej wymaga prawodawca instytutu, polecając prowincjom i domom wybór formy apostołatu, zachowując wiernie zamysł św. Wincentego i to wszystko włączając w działania duszpasterskie Kościoła lokalnego, stosownie do sugestii dokumentów i wskazań Stolicy Apostołskiej, Konferencji Biskupów oraz pasterzy diecezji. Por. KZM, 13.

Następnie, w regułach szczegółowych o specyficznym wspomaganii ubogich, prawodawca oczekiwał od superiora domu nie tylko dobrego zarządzania dziełami apostołskimi i pracą swoich konfratrów, określonymi przez cel Zgromadzenia, ale również osobistego zaangażowania się w realizację postawionych zamierzeń. Dlatego polecił mu, aby osobiście podejmował posługiwanie misyjne i miał swój udział także w innych pracach, istotnych w posługiwaniu wincentyńskiej wspólnoty, o ile pozwolą mu na to jego zajęcia, integralnie związane z pełnieniem urzędu przełożonego wspólnoty⁴¹⁹. Prawodawca już na początku postrzegał superiora jako gorliwego animatora wspólnoty, dającego jej dobry przykład i swoją żarliwością zachęcającego wszystkich do odpowiedzialnego realizowania zadań wynikających z powołania, zwłaszcza w zakresie braterskiego przeżywania daru wspólnoty⁴²⁰. Przez stulecia wskazania te zachowały swoją aktualność, co szczególnie zostało podkreślone w nauce Kościoła i najnowszym własnym prawie fundamentalnym Zgromadzenia Misji⁴²¹.

Pierwsze reguły szczegółowe, zalecone przez prawodawcę superiorowi domu w zakresie wspomaganii ubogich, stanowią dobitny przykład tego, iż w pracy i dziełach apostołskich, podejmowanych na rzecz ubogich i potrzebujących nie można ograniczyć się tylko do organizowania i rozdawania środków materialnych. Realizowanie opcji Kościoła na rzecz ubogich zawsze wymagało równoczesnych działań w zakresie doczesnym i nadprzyrodzonym. Postawa prawodawcy instytutu wincentyńskiego przekonuje, że najistotniejszym działaniem w tym zakresie pozostaje sprawa właściwej formacji wstępnej posługujących, ich formacja permanentna, jak również chrześcijańska formacja ludzi ubogich, gwarantująca im czerpanie ze źródła zbawienia. Należy więc wskazać, że św. Wincentemu zawsze chodziło o skuteczny rozwój dzieł, zapewniających wieloaspektowe słuźenie ubogim oraz bezpośrednie podjęcie pracy formacyjnej z ubogimi. Dlatego podstawowym motywem, skłaniającym go do pracy na rzecz odnowy religijno-moralnej duchowieństwa było zagwarantowanie trwałości zbawczych skutków podejmowanych już działań instytutu na rzecz ubogich i potrzebujących. Prawodawca zabiegał o to, by kapłani z odnowionych już kręgów duchowieństwa wierniej słuźyli ludziom ubogim, doświadczając bezpośrednio miłości Boga i ewangelicznej radości z faktu, że dotychczas „wydziedziczeni” mogli Go pokochać⁴²².

⁴¹⁹ „Ibit ad Missiones aliaque huiusmodi Congregationis ministeria exercebit, cum per officii sui occupationem licebit”. RSP, s.96.

⁴²⁰ Wincenty zachęcał: „Być zawsze pierwszym na zajęciach wspólnotowych, o ile inne obowiązki na to pozwalają; być wytrwałym w dążeniu do celu i zrównoważonym w doborze środków i korzystać z rady ludzi roztropnych”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.301-302; Por. KPK, KAN. 619.

⁴²¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 r., nr 14 – 15, w: SWIKDD, s.271-272. Gorliwi przełożeni powinni siebie uważać za słuźi wspólnoty, osobiście przeżywając jedność pracy apostołskiej i życia, inspirując tym samym swoich członków do zachowania jedności w życiu i działaniu. Por. KZM, 97 § 1-2 – 98; Por. NPPZM, 133 – 137; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.184-188.

⁴²² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.393.

f) Postawa superiora wobec wiernych świeckich

•ródłem reguł szczegółowych w zakresie wypracowania odpowiednich i godnych relacji przełożonego domu z członkami wspólnoty i wiernymi świeckimi było zamierzenie prawodawcy, aby te wzajemne odniesienia w niczym nie mogły osłabić najgłębszego zjednoczenia człowieka z Chrystusem. Dlatego najpierw prawodawca zabiegał o to, by powstające relacje interpersonalne przyczyniały się do wytworzenia wyjątkowo braterskiej harmonii i pełnej gorliwości w apostołskiej pracy wśród członków instytutu, a następnie znajdowały budujące przełożenie w kontaktach z ludźmi spoza Zgromadzenia. Wskazania dotyczące właściwej postawy misjonarzy wobec świeckich były przez prawodawcę formułowane zasadniczo w kontekście norm, odnoszących się do zachowania ślubu czystości i godnego przestawania z obcymi⁴²³. Reguły szczegółowe z tej części Rękopisu Sarzana dotyczą tylko niektórych postaw członków instytutu.

Superior, jako przełożony wspólnoty posiadający władzę zwyczajną w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym, nie powinien zezwalać na to, by członkowie jego domu oraz instytutu podejmowali się duchowego kierowania kobietami, nawet zakonnicami⁴²⁴. Jednak takie stanowisko prawodawcy nie przekreślało ostatecznie możliwości podjęcia się przez misjonarzy religijnej służby wobec kobiet i członkiń żeńskich wspólnot zakonnych. Udzielenie zgody na taki rodzaj apostołstwa należało do wizytatora lun generała⁴²⁵. W historii Zgromadzenia wyraźnie broniono się przed podejmowaniem regularnej służby niewiastom, a przede wszystkim zakonnikom, zachowując przekonanie, iż kierownictwo zakonnice byłoby istotną przeszkodą w pracy misyjnej i pozostałych czynnościach apostołskich, wpisanych w charyzmat wincentyńskiego posłannictwa. Prawodawca nakazał wszystkim członkom instytutu zupełne powstrzymanie się od ich prowadzenia, odwiedzania i wygłaszania nauk religijnych, nawet w czasie misji, chyba że uprzednio otrzyma wyraźne pozwolenie przynajmniej superiora domu⁴²⁶. Należy wyraźnie zaznaczyć, że Wincenty osobiście doświadczył owoców korzystania z posługi stałego kierownika du-

⁴²³ Por. RWZM, IV, 1-5; IX, 1-16; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.239-243, 264-269.

⁴²⁴ „Non permittet ut nostri directionem suscipiant mulierum ne quidem monialium”. RSP, s.96.

⁴²⁵ Później prawodawca zachęcał jednak, by w gorliwości wykorzystać każdą okazję i sposobność do świadczenia pomocy wszystkim bliźnim. Natomiast spełnianie kierownictwa duchowego należało ograniczyć do czasu misji i rekolekcji i tych wspólnot domowych, którym powierzono spełnianie tego charyzmatycznego zadania, jak również można było posługiwać jako kierownik duchowy, ilekroć wyznaczony do tego sam przełożony. Por. RWZM, XI, 2.

⁴²⁶ Por. RWZM, XI, 11. Również za wyraźną zgodą i całkowitą wiedzą przełożonych można było służyć duchowo Siostram Miłosierdzia. Por. TAMŻE. Obecnie posługa duchowa i współpraca z Siostrami Miłosierdzia została szczegółowo określona, nawiązując do tradycji i stałych obowiązków członków instytutu wobec Sióstr, zgodnie z zamysłem św. Wincentego. Por. NPPZM (1995), 123 – 126.

chowego⁴²⁷, dzięki czemu wybrał służbę ubogim. Sam był duchowym przewodnikiem wielu duchownych i świeckich, postrzegając tę posługę jako specyficzną formę niezwykle duszpasterskiej działalności Kościoła⁴²⁸. Reguły szczegółowe, opisujące okoliczności i realne możliwości posługiwania członków instytutu w zakresie kierownictwa duchowego, przetrwały w niezmiennej postaci jeszcze w konstytucjach z 1954 roku⁴²⁹, gdzie również podano, że spowiednicy nie mogli wypełniać kierownictwa niewiast poza konfesjonalem, a więc poza zwyczajnym miejscem korzystania przez kobiety z sakramentu pojednania. Miejsce powinno być otwarte i widoczne, zaś rozmównice Zgromadzenia Misji przeznaczone do przyjmowania niewiast, powinny być dobrze oświetlone i tak urządzone, aby łatwo można było dostrzec, co dzieje się w danym pomieszczeniu⁴³⁰. Prawodawcy zależało, by w czasie duchowego posługiwania konfratrów zostały zachowane w stopniu wyższym gwarancje chrześcijańskiej moralności, oraz by w ten sposób uniknięto niestosownych domysłów, podejrzeń i pomówień⁴³¹. Natomiast apostołskie posługiwanie wiernym w czystości i niewinności serca członków instytutu, pozwoli im dobrze wypełnić dar powołania, zakorzeniony w istotnych elementach dynamicznej jedności z Bogiem⁴³².

Przełożony wspólnoty odpowiadał również za wszystkie obce osoby przebywające w domu misjonarskim. Prawodawca zobowiązał go, aby z zasady nie udzielał kobietom zezwolenia na przebywanie w domu wspólnoty wincentyńskiej⁴³³. Wydaje się jednak, że wyjątek od tej reguły mogła stanowić okoliczność, kiedy superior powinien wyrazić zgodę na przebywanie osób, również kobiet, wobec których Zgromadzenie Misji było szczególnie zobowiązane i nie można było im odmówić spe-

⁴²⁷ Wszystkim konfratom zaleca stałe korzystanie z tej praktyki, bez której duchowo nie można się rozwijać. Praktykę regularnego korzystania z kierownictwa duchowego zalecano nieustannie w prawie własnym Zgromadzenia. Por. RWZM, X, 11; Por. KiRZM, 243 § 1-2; Por. SZM, 19; Por. NPPZM, 34, 42.

⁴²⁸ „Kierowanie duszami jest sztuką nad sztukami. Nie ma w tym nic z ludzkiej wiedzy. Nie jest to ludzkie dzieło. Jest to dzieło wielkie. Jest to kontynuacja dzieła Jezusa Chrystusa. Gdyby przeto Bóg nie udzielał swej pomocy, człowiek mógłby wszystko zniszczyć”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.235-236; Por. A. ORCAJO, *Kierownictwo duchowe*, s.378-383.

⁴²⁹ Por. KiRZM, 253 § 1-3.

⁴³⁰ Wincenty uważał, że „wielki błąd popełniają ci, którzy w ciasnej rozmównicy pozostają sam na sam z kobietami lub dziewczynami i to nieraz przez dwie lub trzy godziny. Bardzo boleję, gdy wiem, że ktoś tak postępuje, bo przecież jest to wystawianie się na niebezpieczeństwo”. SAINT VINCENT DE PAUL, t.XI, s.92; Por. RWZM, IV, 1; Por. KiRZM, 177 § 1-2; Por. CIC, CAN. 910.

⁴³¹ Por. RWZM, IV, 4; Por. KiRZM, 175 § 1-3, 176 § 1-2.

⁴³² Prawodawcy chodzi o wewnętrzne zjednoczenie z Bogiem, braterską więź, gorliwość apostołską i stosowanie ascezy Kościoła. Por. KZM, 30.

⁴³³ „Non licebit feminis domum nostrum intrare”. RSP, s.96. Istotnym motywem dla prawodawcy było zachowanie czystości i zapewnienie wszystkim dobrego imienia w każdych warunkach posługiwania, często zmuszających misjonarzy do przedstawiania z osobami obojga płci. Por. RWZM, IV, 1-2.

łnienia tej gościnnej przysługi, by poważnie ich nie urazić⁴³⁴. Superior nie powinien również zezwalać członkom wspólnoty swego domu na korzystanie z posiłków w mieszkaniach osób zewnętrznych, jak również ludziom spoza domu nie powinien zezwalać na odwiedzanie chorych członków wspólnoty, chyba że do wydania takiego zezwolenia skłoni go istotna przyczyna⁴³⁵. Oceniając dzisiaj powyższe zalecenia prawodawcy może zrodzić się pokusa, aby te kanoniczne i dyscyplinujące wskazania ocenić jako przesadnie ostrożne i krępujące. Jednakże to doświadczenie św. Wincentego i późniejsza praktyka życia wspólnego w tej materii⁴³⁶, była w instytucie zdecydowana akceptowana przez kolejne pokolenia misjonarzy, a same modyfikowane normy prawa własnego w zupełności oddawały zamysł pierwszego prawodawcy. Potwierdzają to normy konstytucyjne z 1954 roku⁴³⁷. Prawodawca zastrzegł także wówczas, że konfratrom surowo zakazuje się przyjmowania w domach lub willach misjonarskich jakichkolwiek kobiet, z jakichkolwiek motywów, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych⁴³⁸. Przełożony domu nie mógł również udzielić zezwolenia członkom swego domu na odwiedzanie kobiet, nawet pobożnych, każdego stanu i wieku⁴³⁹. Najnowsze prawo własne Zgromadzenia nie podało szczegółowych dyspozycji w tej kwestii, zalecając wierne zachowanie rozwiązań zaproponowanych przez pierwszego prawodawcę i wskazując na konieczność zdobycia ludzkiej dojrzałości, w której można najszerzej otworzyć serce dla Boga i

⁴³⁴ „Externi non accipientur hospitio ut noctu pernoctent nisi exercitationum spiritualium gratia aut nisi ii sint, quibus multum debeat, aut id officii sine magna offensione praetermitti non possit”. RSP, s.98. Pierwsze własne prawo fundamentalne Zgromadzenia zobowiązało wszystkich do determinacji w czuwaniu nad zmysłami i przeżywaniu spotkań z niewiastami. Dlatego prawodawca wymagał: „Z niewiastami nie będzie nigdy rozmawiał sam na sam w nieodpowiednim miejscu i czasie. Rozmawiając zaś z nimi lub do nich pisząc, będzie się wystrzegał bezwzględnie słów, które by tohnęły zbyt czułym do nich przywiązaniem. Słuchając ich spowiedzi lub z nimi rozmawiając poza spowiedzią, nie będzie się do nich zbyt zbliżał ani zanadto ufał swojej cnocie czystości”. RWZM, IV, 2.

⁴³⁵ „Non permittet ut nostri cibum capiant apud externos aut externi nostros aegrotos inuisant nisi causa non levis momenti ad id concedendum moveret”. RSP, s.96.

⁴³⁶ Wincenty wskazywał otwarcie na zagrożenia i niebezpieczeństwa związane z pracą wykonywaną przez misjonarzy. Przestrzegał przed niewłaściwymi kontaktami z kobietami, zachęcał do unikania zbyt czułych listów, wymagał roztrzonego zachowania w czasie spowiedzi kobiet, obecności kobiet w domu, pracy wśród zakonnic, wizyt u tzw. pobożnych kobiet. Jego zalecenia zachowały aktualność do dziś i w niczym nie odbiegają od współczesnych oczekiwań Kościoła. Por. M. PEREZ FLORES, *Czystość*, s.182-186.

⁴³⁷ Por. KIRZM, 175 § 1-3, 177 § 1-2.

⁴³⁸ Zakaz obowiązywał wszystkich. Uchylenie tego zakazu nie zależało nawet od motywu przyjaźni, pokrewieństwa, porady, pracy, choroby czy nawet pobożności. Por. KIRZM, 178 § 1; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, 92; Por. TAMŽE, t. XI, s.338. 683.

⁴³⁹ Motyw wystarczający dla zezwolenia na odwiedziny to konieczność takiej czynności lub pożytek. Przełożony mógł wtedy posłać konfratry wypróbowanego w cnocie i odznaczającego się chrześcijańską roztrpnością. Te zalecenia odnosiły się również do odwiedzania Sióstr Miłosierdzia. Por. KIRZM, 178 § 2. Wincenty twierdził, że „należy obawiać się takich pobożnych niewiast, gdy chwala spowiedników, przed którymi otwierają serce i sumienie. To bardzo trudna sprawa. Niech Bóg broni przed takimi osobami”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.686.

bliźniego⁴⁴⁰. Prawodawca zalecił członkom Zgromadzenia Misji przyjmowanie gości świeckich z otwartością serca i okazanie szlachetności wobec wszystkich proszących i potrzebujących, szczególnie stale wspomagających członków wincentyńskiego instytutu w życiu i pracy⁴⁴¹. Należy w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze do niedawna obowiązywały radykalne przepisy odnoszące się do przebywania w domu misjonarskim kobiet z racji ich zatrudnienia we wspólnocie instytutu. Prawodawca wtedy wymagał, aby tak uczyniono ilekroć zachodzi bezwzględna konieczność, potwierdzona przez przełożonego wyższego, a więc wizytatora lub przełożonego generalnego. Natomiast superior domu był w sumieniu odpowiedzialny za prawdziwość przedstawianych racji oraz za organizację codziennego współdziałania, by zdecydowanie uniknąć niebezpieczeństw. Kobiety mogły przebywać tylko w tych miejscach, w których miały wykonywać pracę⁴⁴². Zaś najnowsze prawo własne Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji postuluje w tej materii zachowanie już utrwalonych tradycyjnych norm ascezy, które również w dzisiejszych warunkach mają swoją wartość i przyczyniają się do przeżywania w znacznym stopniu normalnych relacji określonych ślubem i radą ewangelicznej czystości⁴⁴³.

W regułach odnoszących się do formacji misjonarskiej prawodawca zapewnił o konieczności równego, a więc ewangelicznego traktowania wszystkich wiernych świeckich. Dlatego zdecydowanie wykluczył z codziennej postawy członków instytutu możliwość lepszego traktowania osób ze względu na ich zasoby materialne czy też aktualną pozycję społeczną. Praktycznym sposobem na realizację tego założenia formacyjnego stało się zobowiązanie superiora, aby nie zezwalał w swojej wspólnocie na wytworzenie się zwyczaju stałego odwiedzania znamienitszych osób z danego regionu, z wyjątkiem okoliczności i sytuacji, kiedy misjonarze mogli udawać się do nich z posługą kapłańską, lub kiedy realizowali jakąś czynność pobożną. Przełożony nie mógł również udzielić zezwolenia na przyjmowanie prezentów od osób spoza domu, zwłaszcza ofiarowanych Zgromadzeniu Misji w celu pozyskania przez nich życzliwości instytutu⁴⁴⁴. Sprawa odwiedzin i częstego przedstawiania z ludźmi świeckimi została dokładniej określona przez pierwsze prawo fundamentalne instytutu, wskazując na konieczność stałego kontaktu z nimi z racji realizacji wincentyńskiego powołania i spełniania powinności apostoelskich. Dlatego jedynym motywem dla członków misjonarskiej wspólnoty skłaniającym ich do od-

⁴⁴⁰ Por. KZM, 29 § 1-2 – 30.

⁴⁴¹ Por. SZM, 15 § 2-4.

⁴⁴² Por. KiRZM, 179. Wincenty w jednym z listów napisał: „Ponieważ wygasła umowa o pracę z waszym ogrodnikiem, postaraj się, aby na przyszłość do waszego ogrodu nie wchodziły kobiety. Dopiero niedawno dowiedziałem się, że dotąd tak było. Zatrudnij ogrodnika, który nie ma żony”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VIII, s.234.

⁴⁴³ Por. NPPZM (1995), 77 – 79.

⁴⁴⁴ „Nec permittet ut primarios viros loci assuescant invisere nisi piorum operum gratia neque sinet illis offerri munuscula ad aliquem favorem obtinendum”. RSP, s.96-97.

wiedzin tych osób powinna być realizacja ślubu posłuszeństwa lub stan konieczności⁴⁴⁵. Należało wówczas zachować poprawność i nieskazitelną we wzajemnych relacjach, wzorowaną na postawie Jezusa Chrystusa⁴⁴⁶. W tym samym duchu kształtowano postawę pokoleń misjonarskich, o czym wymownie świadczy prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji z 1954 roku⁴⁴⁷. Zaś najnowsze prawo własne powraca zdecydowanie do zasady równości w traktowaniu wiernych świeckich, zobowiązując swoich członków do skutecznego wspomaganie wszystkich osób w zdobywaniu właściwej im formacji, aby oni pełniej uczestniczyli w głoszeniu prawdy zbawczej wszystkim ubogim⁴⁴⁸. Można więc przyjąć, że członkowie instytutu powinni wchodzić w relacje ze świeckimi ze względu na skuteczność, żywotność i pewniejsze realizowanie swego podstawowego celu, którym jest głoszenie Ewangelii ubogim, zwłaszcza bardziej opuszczonym⁴⁴⁹, istotnie posiłkując się w tym złożonymi ślubami: wytrwania oraz czystości, ubóstwa i posłuszeństwa⁴⁵⁰. Codzienna postawa w relacjach członków instytutu z ludźmi świeckimi powinna objawiać szacunek i miłość wobec wszystkich, również wobec różniących się swoimi poglądami politycznymi, społecznymi lub religijnymi⁴⁵¹.

Prawodawca polecił także superiorowi, aby osobiście z wielką troską zadbał o pielęgnowanie życzliwości wobec przyjaciół całego instytutu i domu Zgromadzenia. Natomiast wobec nieprzychylnie nastawionych do członków wspólnoty wincentyńskiej, powinien na nowo podjąć się trudu pojednania, wykorzystując do tego modlitwę i inne odpowiednie środki. Superior powinien również sumiennie zabiegać o to, by konfratry Zgromadzenia Misji godnie odnosili się do fundatorów i dobroczyńców instytutu. Członkowie wspólnoty wszystkim winni okazywać swoją wdzięczność⁴⁵². Istotnym motywem dla zachowania postawy jedności ze wszystkimi, a szczególnie wdzięczności wobec dobrodziejów, fundatorów i ofiarodawców instytutu była zawsze realna możliwość posługiwania ubogim. Bowiem od nich pochodziły środki

⁴⁴⁵ Por. RWZM, IX, 2. Niewątpliwie Wincenty akceptował wizyty i odwiedziny osób, aby zapewnić środki materialne dla świadczenia pomocy ubogim. Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.187-192.

⁴⁴⁶ Por. RWZM, IX, 1. Odwiedzający powinni naśladować „światło słoneczne, które oświeca i ogrzewa, ale chociaż przechodzi przez miejsca brudne, jednak żadnego uszczerbku na swej czystości nie ponosi”. TAMŻE, IX, 2. W czasie odwiedzin powinni zdecydowanie wystrzegać się wszystkich zajęć świeckich, np. włączania się w sprawy sporne, wykonywania testamentów, uprawiania handlu czy kojarzenia małżeństw. Na własną rękę nie powinni także pośredniczyć w załatwianiu różnych spraw świeckich oraz organizować spotkań, dialogów z nimi w domu misjonarskim. Por. TAMŻE, IX, 3-7.

⁴⁴⁷ Por. KiRZM, 174 – 179.

⁴⁴⁸ Por. KZM, 1.3; Por. NPPZM (1995), 93 – 94.

⁴⁴⁹ Por. KZM, 10 – 12; Por. RWZM, I,1; Por. C. FERNANDEZ, *Ubodzy*, s.362-379.

⁴⁵⁰ Por. KZM, 3 § 3.

⁴⁵¹ Por. NPPZM (1995), 114; Por. SZM, 2 – 7.

⁴⁵² „Amicos magna sollicitudine conservabit et suis orationibus caeterisque mediis convenientibus in amicitiam revocabit eos, qui male erga nos affecti fuerint. Curabit diligenter ut observenter quae erga fundatores et benefactores observanda fuerint eisque gratitudinem exhibebit”. RSP, s.97.

materialne i dobra doczesne, dzięki którym Zgromadzenie mogło podjąć się specyficznej pracy wśród ubogich i najbardziej opuszczonych, jak również zainicjować dzieła służące promocji ubogich. Prawodawca nadal z wdzięcznością odnosi się do wszystkich wspierających dzieła wincentyńskie, nieustannie traktując ich jako szczególnych i wyjątkowych swoich stałych współpracowników⁴⁵³, gwarantując darczyńcom wypełnienie ich intencji i wierną realizację woli wyrażonej w akcie ofiarowania, a dotyczącej przeznaczenia dóbr materialnych na rzecz Zgromadzenia Misji, danej prowincji lub domu instytutu⁴⁵⁴. Postawa wdzięczności wobec ofiarodawców powinna objawiać się w codziennym życiu wspólnoty instytutu, która może z powodzeniem wiernie realizować cel wyznaczony przez wincentyński charyzmat. Członkowie instytutu, pielęgnując postawę stałej wdzięczności, dołączają do środków już ofiarowanych własne dobra materialne, wypracowane przez siebie⁴⁵⁵, którymi posługują się jako środkami pomocniczymi w służbie Boga i ubogich, według ducha i praktyki św. Wincentego à Paulo⁴⁵⁶.

Wskazania prawodawcy, które konkretyzowały zachowania superiora domu wobec osób świeckich, inspirowały konfratrów następnych pokoleń wincentyńskiej wspólnoty do wiernej realizacji pierwotnej tożsamości instytutu, zwłaszcza w zakresie tworzenia się właściwych relacji członków instytutu ze świeckimi. Analizowane reguły szczegółowe stały się świadectwem wielkiej godności ludzkiej, odkrywanej przez prawodawcę w osobach świeckich, jak również zachowania ewangelicznej ostrożności, by w tych relacjach, które powstają z racji podejmowania koniecznych czynności duszpasterskich i kapłańskich, nie pojawiły się elementy ludzkiej słabości, niszczącej wymiar chrześcijańskiego świadectwa. Należy dodać, że to wyjątkowe zatroskanie o czystość i przejrzystość w relacjach członków instytutu z ludźmi świeckimi, znajduje się również w aktualnym prawie własnym Zgromadzenia Misji.

g) Administracja dobrami materialnymi domu

Zakres kanonicznych i personalnych działań lokalnego superiora nie wyczerpywał się wyłącznie w podejmowaniu przez niego podstawowej troski o zachowanie

⁴⁵³ Por. SZM, 15 § 4.

⁴⁵⁴ Por. SZM 107 § 4.

⁴⁵⁵ Zgodnie z najnowszym własnym prawem fundamentalnym każdy misjonarz podlega powszechnemu prawu pracy, a owoce pracy i pochodne zdobyte po wstąpieniu do instytutu stanowią własność wspólnoty. Por. KZM, 32 § 1-2 – 35; Por. SZM, 17 – 18. „Własnością Zgromadzenia są: pensje, emerytury, renty, stypendia mszalne, *iura stolae*, ofiary złożone na rzecz Zgromadzenia i jego dzieł z racji misji i rekolekcji czy innych posług. Własnością wspólną są też dochody płynące z godności, odznaczeń, odszkodowań lub zasiłków, do których konfrater zyskał prawo po inkorporacji”. NPPZM (1995), 84.

⁴⁵⁶ Por. KZM, 148 § 1. Temu służy zachowanie w instytucie wspólnotowej formy ewangelicznego ubóstwa, a więc wspólnota dóbr, których używa się dla doskonalszego wypełnienia i osiągnięcia własnego celu. Por. TAMŻE, 148 § 2.

wskazań, określających harmonijne współdziałanie i życie wszystkich członków podstawowej wspólnoty. Choć na pierwszym miejscu w regulaminie postawiono sprawy wewnętrzne i sakramentalne, to jednak przy układaniu precyzyjnych reguł szczegółowych nie zapomniano o sprawach, które wprost obligowały przełożonego domu do pełniejszej administracji dobrami materialnymi. Prawodawca był wewnętrznie przekonany, że duchowe i nadprzyrodzone dobro, zarówno samych członków oraz wspólnoty, jak również ich święte posłannictwo w Kościele, domaga się istnienia koniecznych środków materialnych. Często bowiem posiadanie przez wspólnotę domu określonych dóbr materialnych i trwałych zabezpieczeń fundacyjnych, mogło wyznaczać zarówno zakres jak i aktualne możliwości apostołskie instytutu⁴⁵⁷. Dlatego szczegółowe reguły, pomocne superiorowi w codziennej administracji dobrami materialnymi domu, posiadały określoną wartość dyscyplinującą oraz motywowały go do zachowania tych samych wskazań w całym Zgromadzeniu Misji.

Przepisy szczegółowe, dotyczące dóbr doczesnych a zawarte w Rękopisie Sarzana, odzwierciedlały konkretne postawy i zachowania, zarówno przełożonego jak i członków wspólnoty, w kontekście otrzymanej lub nabytej wartości materialnej. Członkowie domu za każdym razem powinni tę nabytą wartość materialną ocenić poprzez pryzmat prawdy nadprzyrodzonej, a więc w aspekcie przydatności do głoszenia Ewangelii. Dlatego prawodawca na początku polecił superiorowi domu, aby najważniejszą i pierwszą zasadą gromadzenia i przechowywania dóbr materialnych w jego wspólnocie była nieustanna troska o szukanie Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości⁴⁵⁸. Prezentowana zasada wynikała z wewnętrznego przekonania św. Wincentego, który uważał materialne dobra instytutu za dziedzictwo Zbawiciela, które zostało nabyte za cenę potu ludzi ubogich i potrzebujących, i z którego wspólnota będzie musiała się dokładnie rozliczyć przed Bogiem⁴⁵⁹. Stąd w instytucie wincentyńskim, posiadanie i dysponowanie materialnymi dobrami miało zawsze sens na tyle, na ile skutecznie przyczyniało się do wiernej realizacji zbawczych celów Zgromadzenia⁴⁶⁰. Na pielęgnowanie tej praktyki już od początku kładziono nacisk, zwłaszcza za przyczyną wskazań odnoszących się do istotnych motywów praktyki ewangelicznego ubóstwa⁴⁶¹. Również w tradycji wincentyńskiej żywotne

⁴⁵⁷ Wincenty w takim celu starał się o liczne fundacje, które miały zabezpieczyć stronę materialną kolejnych dzieł apostołskich. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. X, s.239; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.188-190.

⁴⁵⁸ „Ita domi suae temporalia subsidia adiici et conservari curabit, ut primo queratur Regnum Dei et lustitia eius”. RSP, s.93.

⁴⁵⁹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.723; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.190-191.

⁴⁶⁰ Wincenty prosił Boga: „Mój Boże, pozwól nam sumiennie administrować dobrami, abyśmy mogli wytrwać w Twojej służbie, ale strzeż nas, abyśmy z tego powodu nie zatracili naszego ducha”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.413. W innym okolicznościach napisał: „Nie otrzymujemy niczego i dlatego musimy korzystać z dochodów płynących z posiadanych dóbr”. TAMŻE, t. IV, s.446.

⁴⁶¹ Por. RWZM, III, 1-10.

było przekonanie, że posłannictwo wymagające bezinteresownego głoszenia Ewangelii ubogim, niejako zmuszało instytut do wspólnotowego posiadania koniecznych dóbr materialnych. Natomiast prawodawcy zależało, aby konfratry skutecznie wypracowali w sobie wewnętrzną sprawność, która ustrzeże ich od nieumiarkowanego przywiązania do dóbr doczesnych. Ta wewnętrzna zdolność pozwoli im na zachowanie przeświadczenia, iż codzienna praktyka ubóstwa materialnego, a więc roztropne korzystanie z posiadanych dóbr materialnych w celu głoszenia Ewangelii, będzie bezpiecznym fundamentem trwałości Zgromadzenia Misji oraz wierności Chrystusowi ubogiemu, jak również warunkiem odnowy i znakiem rozwoju wincenckiego powołania w Kościele i świecie⁴⁶². Również najnowsze fundamentalne prawo własne Zgromadzenia harmonijnie współbrzmie z treścią powyższej reguły, akcentując posiadanie dóbr doczesnych wyłącznie dla zaspokojenia duszpasterskich i wspólnotowych potrzeb instytutu. Obliguje członków wspólnoty do troskliwego zarządzania środkami materialnymi jako dziedzictwem ubogich, wykluczając chęć bogacenia się oraz integralnie włączając posiadane dobra w służbę Bogu i ubogim, zgodnie z praktyką i duchem pierwszego prawodawcy⁴⁶³. Zgromadzenie Misji zobowiązuje wszystkich członków, aby obecnie z pełnym zaufaniem i odwagą podjęli skuteczną troskę o to, by również własne dobra materialne obracali na realizację zasad Królestwa Bożego oraz szerzenie sprawiedliwości społecznej, przeznaczając je na rzecz ubogich⁴⁶⁴. Takie zalecenia stały się ważnym ukoronowaniem pierwotnego zamysłu prawodawcy instytutu, odzwierciedlającym aktualną opcję Kościoła na rzecz ubogich⁴⁶⁵.

Przełożony domu misjonarskiego miał obowiązek dokładnego poinformowania przełożonego generalnego o planowanym przekazaniu wspólnocie domu lub instytutu jakiegoś majątku trwałego bądź przez akt ofiarowania, bądź przez uczynienie prawnego zapisu testamentalnego. Urzędowe powiadomienie przełożonego wyższego powinno zawierać precyzyjną informację odnośnie warunków czasowego przyjęcia rzeczonoego majątku, z zachowaniem klauzuli umożliwiającej bądź ostateczne przyjęcie, bądź dokonanie zwrotu ofiarowanych dóbr, w zależności od decyzji i stanowiska przełożonego generalnego oraz stosownej jego opinii, wydanej wyłącznie w tej sprawie⁴⁶⁶. Wincenty zalecał wielką ostrożność w przyjmowaniu darowizn i innych

⁴⁶² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. VI, s.475; Por. KIRZM, 171; Por. SZM, 18.

⁴⁶³ Por. KZM, 148 § 1.

⁴⁶⁴ Por. SZM, 100.2-3; Por. NPPZM, 61 – 70.

⁴⁶⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 r., nr 13, w: SWIHKDD, s.270; Por. JAN PAWEŁ II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 roku, nr 5, nr 82-83, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.638, s.721-724; Por. P. LISZKA, *Oczekiwania Kościoła i świata wobec życia zakonnego dziś*, w: Życie Konsekrowane 2 (18) 98, s.54-62.

⁴⁶⁶ „Generalem admonebit si quid stabile domui donatum legatumve fuerit et quibus conditionibus id acceptum, ut non nisi de eius consilio id onus assumat et retineat, quod datum fuerit”. RSP, s.93.

dóbr materialnych. Nie chciał, aby ofiarodawcy stawiali Zgromadzeniu zobowiązania i w jakimś sensie paraliżowali rozwój dzieł apostołskich. Dlatego podejmowanie ostatecznych decyzji w sprawie przyjęcia dóbr pozostawił gestii przełożonego wyższego, a więc generała i wizytatora, którzy bezpośrednio odpowiadali za spełnianie zadań zgodnych z własnym celem instytutu⁴⁶⁷. Z czasem przełożeni prowincji i superiorzy domów otrzymywali odpowiednie uprawnienia w zakresie alienacji dóbr doczesnych, jak również gospodarowania dobrami materialnymi. Motywem dla takiego rozwiązania było zróżnicowane posiadanie zasobów i środków materialnych poszczególnych prowincji, co uniemożliwiałoby przyjęcie tej samej normy w całym instytucie. Kompetentnym w tej sprawie był wizytator z radą, który musiał przyjąć i dostosowane do realiów prowincji ustalenia przedstawić do aprobaty przełożonemu generalnemu⁴⁶⁸. Natomiast określonym już majątkiem Zgromadzenia w ramach prowincji i domu zarządzali odpowiedni ekonomowie, pod kierunkiem właściwych przełożonych i rad, w granicach określonych szczegółowo przez prawo powszechne i fundamentalne własne instytutu⁴⁶⁹. W tej sprawie we współczesnym prawie własnym Zgromadzenia Misji nie odnotowano radykalnych zmian, raczej tylko przepisy normatywne dostosowano do wymogów nowej kodyfikacji, postulując z należnym szacunkiem i wrażliwością zachowanie wypracowanej przez pokolenia tradycji wincentyńskiej⁴⁷⁰. Nadal nad majątkiem Zgromadzenia czuwają powołani ekonomowie, zarządzający tymi sprawami wyłącznie pod kierunkiem swoich bezpośrednich przełożonych i ich rad, inspirując wszelkie działania podstawowych wspólnot instytutu w zakresie obrotu dobrami materialnymi⁴⁷¹, zachowując z troską wszelkie zabezpieczenia kościelne i wymagane przez prawo państwowe⁴⁷².

Superiorowi domu, zwłaszcza w zarządzaniu dobrami materialnymi, powinien pomagać prokurator wspólnoty. Dlatego prawodawca polecił przełożonemu domu wprowadzenie w jego wspólnotę praktyki składania regularnych sprawozdań z pracy wspomnianego urzędnika. Prokurator domu musiał każdego miesiąca, w obecności asystenta wspólnoty, przedłożyć odpowiednie sprawozdanie finansowe z przychodów i wydatków domu. Przedłożenie finansowe umożliwiałoby superiorowi dokład-

⁴⁶⁷ Por. RWZM, III, 2; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.446. Bardzo pomocne stawało się wierne zachowanie norm dotyczących ubóstwa misjonarzy, dynamizując każdego do nabycia zbawczej perspektywy w bardziej ofiarnym religijnym działaniu. Por. RS, s. 9a.

⁴⁶⁸ Por. KIRZM, 136 § 3, 138 § 1.

⁴⁶⁹ Por. TAMŻE, 135.

⁴⁷⁰ „Na używanie dóbr materialnych i dysponowanie nimi konfratryzy powinni mieć pozwolenie przełożonego, zgodnie z konstytucjami i statutami. Skoro jednak do praktykowania ubóstwa nie wystarczy mieć tylko zgodę przełożonego, jest więc rzeczą konieczną, by każdy zastanowił się, co byłoby bardziej właściwe i odpowiednie, stosownie do ducha naszego Założyciela, wyrażonego w Regulach Wspólnych”. KZM, 34.

⁴⁷¹ Por. KPK, KAN. 636 § 1; Por. KZM, 128.

⁴⁷² Por. SZM, 77.1.

niejsze poznanie i nabycie dobrej orientacji w bieżącym kierowaniu całą wspólnotą, jak również stanowiło dla superiora wiarygodny materiał służący do przygotowania okresowej relacji dla potrzeb przełożonego prowincji. Superior powinien także uważać, aby kierowana przez niego wspólnota nie popadła w długi⁴⁷³. Nie tylko superior generalny był postrzegany jako wierny i sumienny administrator dóbr materialnych⁴⁷⁴, którego należało wesprzeć w trosce o dobrą kondycję materialną wspólnoty. Od samego początku najskuteczniejszą pomoc stanowiło powołanie prokuratora domu, który podejmował działania integralnie związane z posługiwaniem przełożonego. Miesięczne sprawozdania dotyczące stanu posiadanych dóbr materialnych umożliwiały planowanie i realizację istotnych prac apostołskich, pełnienie szerszego zakresu działań charytatywnych, jak również świadczenie pomocy misjom. Należy stwierdzić, że powyższe normy szczegółowe z Rękopisu Sarzana zawsze były aktualne, dlatego powielano je w następnych edycjach podstawowych dokumentów prawa własnego Zgromadzenia Misji⁴⁷⁵. Najnowsze prawo własne instytutu poleca, aby superior zarządzał domem Zgromadzenia przy współpracy m.in. ekonomia⁴⁷⁶, którego posługiwanie powinien obowiązkowo sprawdzić raz w miesiącu, akceptując przedstawione wykazy wpływów i wydatków oraz relacje o stanie majątkowym, kiedy osobiście stwierdzi, że zostały należycie prowadzone⁴⁷⁷. Obowiązującą wolą obecnego prawodawcy jest również to, by administratorzy dóbr materialnych Zgromadzenia, a więc przełożeni i ekonomowie, reprezentując osobę prawną wincen tyńskiego instytutu, mieli istotnie świadomość osobistej odpowiedzialności za zaciągnięte wszelkie długi i zobowiązania, które należy uregulować z dóbr własnych tejże osoby prawnej⁴⁷⁸. Zarządzający majątkiem i dobrami materialnymi Zgromadzenia nadal powinni uważać dobro wspólne instytutu za dziedzictwo ubogich, narzędzie scalania i rozwijania życia we wspólnocie, jak również ważny motyw inspi rujący codziennie twórczą działalność apostołską⁴⁷⁹.

W dalszej części reguł szczegółowych prawodawca w sposób komunikatywny określił postawę i osobiste zaangażowanie się superiora w sprawy najbardziej codzienne członków jego wspólnoty. Zalecany dynamizm w postawie przełożonego

⁴⁷³ „Singulis mensibus a Procuratore rationem accepti et expensi praesente assistente exiget, ut totius domus administrationis ratio ipsi constet eamque reddere possit Visitatori et cavebit ne domus aere alieno gravetur”. RSP, s.94.

⁴⁷⁴ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. I, s.311.

⁴⁷⁵ Por. KiRZM, 117 § 1-2, 125 § 1.

⁴⁷⁶ Por. SZM, 79 § 1.

⁴⁷⁷ Por. SZM, 103 § 2. Należy dodać, że powołani ekonomowie mogą podejmować działania administracyjne jedynie w granicach swego urzędu i zgodnie z przepisami prawa, ponosząc indywidualną odpowiedzialność za wszelkie nadużycia poczynione na własną rękę. Por. SZM, 104; Por. KiRZM, 140 § 2.

⁴⁷⁸ Por. SZM, 104.

⁴⁷⁹ Por. NPPZM, 149; Por. J. CORERA, *Dobra materialne*, s.189.

stwarzał dobre warunki do doskonalenia się jego cnoty i umartwienia. Superior powinien wówczas zadbać także o rozwój spraw koniecznych do zachowania dobrej kondycji fizycznej przez wszystkich członków powierzonej mu wspólnoty. Dlatego przełożonemu domu polecono, aby w sprawach odnoszących się wprost do pożywienia, ubrania, warunków mieszkalnych konfratrów, jak również innych potrzeb ludzkich, wykazał odpowiedzialną i daleko posuniętą troskę, uwzględniając indywidualne potrzeby poszczególnych osób⁴⁸⁰. Wincenty od samego początku postulował pełną wspólnotę dóbr materialnych, na wzór pierwszych chrześcijan, z której każdy w Zgromadzeniu otrzyma w zależności od realnych potrzeb⁴⁸¹. W tej kwestii w całej historii rozwoju tożsamości instytutu nie zanotowano istotnych zmian prawnych. Dlatego aktualne prawo własne Zgromadzenia Misji gwarantuje każdemu inkorporowanemu członkowi zapewnienie odpowiednich środków do osiągnięcia, indywidualnie i we wspólnocie, postępu osobowego⁴⁸², odpowiedniego utrzymania i codziennego zaopatrzenia konfratrów we wszystko, co dotyczy realizacji ich życiowych potrzeb, realizacji specjalnych obowiązków i wykonywania pracy apostołskiej⁴⁸³. Natomiast w gestii zabezpieczenia członkom aktualnego standardu materialnego, to również dzisiaj zachowuje swą aktualność reguła i zawołanie Wincen- tego à Paulo, aby misjonarze żyli jak ubodzy, a nie szukali w swym życiu osiągnięcia materialnego zbytku i w ogóle nie przejawiali w swej postawie nawet najmniejszej wewnętrznej chęci bogacenia się⁴⁸⁴.

Przepisy, konkretyzujące wymiar troski superiora o dobra doczesne, obli- gowały go również do zorganizowania szczególnej opieki wobec chorych konfratrów. Powinien on osobiście dopilnować, aby w czasie choroby wiernie przestrzegano wszystkich zaleceń lekarza, bezpośrednio odnoszących się do stosownego spo- sobu odżywiania i innych spraw⁴⁸⁵. To wskazanie miało swoje źródło w osobistym wewnętrznym przekonaniu oraz fizycznym doświadczeniu Wincen- tego⁴⁸⁶, perma-

⁴⁸⁰ „In iis, quae ad victum, vestitum et habitationem et alia corporis necessaria spectant, curabit ut quamvis sit in quo probetur virtus et sui ipsius abnegatio, non desit tamen quo sustentetur natura, habita convenienti ratione personarum”. RSP, s.94.

⁴⁸¹ Powiedział: „/.../ wszystkie rzeczy, mianowicie: żywność, odzież, książki, sprzęty itp. będą nam wspólne i poszczególnym konfratom rozdzielane zależnie od potrzeby”. RWZM, III, 3.

⁴⁸² Por. KZM, 21 § 2, 25.4. Szczególne zobowiązania określają postawę superiora i konfratrów wobec ludzi chorych, słabych i starszych wiekiem. Por. TAMŻE, 26 § 1.

⁴⁸³ Por. KZM, 153 § 1, 154 § 2.

⁴⁸⁴ „Przez wzgląd na warunki życia ubogich nasz sposób życia ma się odznaczać prostotą i umiarkowa- niem. Środki zaś oddziaływania duszpasterskiego, choćby najskuteczniejsze i najbardziej nowocze- sne, niech będą wolne od jakiegokolwiek ostentacji”. KZM, 33; Por. TAMŻE, 148 § 1.

⁴⁸⁵ „Maxima erit illi cura aegrotorum efficietque ut diligenter observentur tam in victus ratione quam in caeteris quae medicus praescripserit”. RSP, s.94.

⁴⁸⁶ W konferencji do misjonarzy powiedział: „Kto sam doświadczył własnej ludzkiej słabości i przeżył własną udrękę, ten potrafi zrozumieć cierpienia innych. Kto stracił jakieś dobra materialne, doznał uszczerbku zdrowia lub dobrego imienia, ten lepiej niż inni może pocieszać doświadczanych przykrościami i bólem”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.716. Szerzej na temat osobistych doświadczeń Wincen- tego. Por. B. KOCH, *Chorzy*, s.106-110; Por. R. VILLARROYA, *Chorzy psychicznie*, s.149-153.

nentnie pogłębianym przez osobisty kontakt z ludźmi chorymi i ubogimi, studiowanie korespondencji misjonarzy pracujących wśród chorych⁴⁸⁷. Prawodawca, z wrażliwością przeżywający posługiwanie Zgromadzenia wobec chorych, nie mógł inaczej zdecydować w sprawie zagwarantowania opieki chorym konfratrom. W tej kwestii wiarygodnie przekonywał misjonarzy, że stan cierpienia jest przyłgnięciem do Boga, którego się kocha, a sami cierpiący darem Boga dla wspólnoty domu i instytutu⁴⁸⁸, w którym będąc również w stanie choroby mogą skutecznie spełniać swoje ewangeliczne posłannictwo⁴⁸⁹. Prawodawca, zalecając superiorowi troskę o chorych konfratrów pragnął, aby ten w swojej wspólnotcie był inspiratorem koniecznej wrażliwości wewnętrznej wobec osób cierpiących, pozwalającej na autentyczne współcierpienie wprowadzające wszystkich w misterium krzyża⁴⁹⁰. Powyższe zalecenia zostały dookreślone w pierwszym prawie fundamentalnym, akcentując wobec wszystkich konieczność posłusznego zachowania nakazów lekarzy duszy i ciała, infirmarzy oraz wskazań personelu pielęgnującego. Również o stanie choroby osobiście należało powiadomić superiora albo prefekta zdrowia lub infirmarza, zaś przełożony domu udzielał pozwolenia odnośnie zażywania leków i kontaktów z lekarzem⁴⁹¹. Te reguły zachowały dokładne brzmienie jeszcze w konstytucjach z 1954 roku⁴⁹². Także aktualne prawo własne Zgromadzenia Misji poleca, by współbracia chorzy, słabi i starsi wiekiem byli bliscy sercu konfratrów, a ich obecność w domu należy uważać za błogosławieństwo. Należy im zapewnić opiekę lekarską, ulgę w dolegliwościach oraz odpowiedni wymiar udziału w życiu wspólnym i działalności apostołskiej, co pozostaje w najgłębszej harmonii z zamysłem św. Wincentego à Paulo⁴⁹³. Prawodawca zalecił także, aby konfratrów chorych przyjmowano do tych domów, w których konfratryzy korzystali z owoców ich pracy, równocześnie zastrzegając wizytatorowi podjęcie w tej sprawie najkorzystniejszej dla nich decy-

⁴⁸⁷ Klasycznym przykładem jest list z St. Quentin z przełomu 1651/1652 r.: „Głód jest tak wielki, że spotyka się ludzi jedzących trawę i korę z drzew, rozrywających strzępy ubrań, aby je zjeść. Zdarza się, czego nie ośmielilibyśmy się napisać, gdybyśmy tego nie widzieli na własne oczy, że ludzie obgryzają własne ręce i w rozpacz umierają”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.288.

⁴⁸⁸ W konferencji z dnia 28 VI 1659 r. mówił: „Musimy uwierzyć, że osoby chore są błogosławieństwem dla domu i dla całego Zgromadzenia. Musimy w to wierzyć ze względu na naszego Pana Jezusa Chrystusa, który przyjął mękę i krzyż i który stał się człowiekiem, aby cierpieć”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.345.

⁴⁸⁹ Istotną jest świadomość posłannictwa spełnianego w czasie choroby. Prawodawca był przekonany, że „chorzy sami powinni sobie uświadomić, że w infirmerii przebywają nie po to jedynie, by za pomocą środków leczniczych odzyskać zdrowie, ale i dlatego także, by tam jakby z kazalnicy bodaj swoim przykładem uczyli cnót chrześcijańskich, zwłaszcza cierpliwości i zgadzania się z wolą Bożą i w ten sposób byli dla odwiedzających i pielęgnujących prawdziwą wonią Chrystusową”. RWZM, VI, 3; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.761.

⁴⁹⁰ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.345.

⁴⁹¹ Por. RWZM, VI, 3-4.

⁴⁹² Por. KiRZM, 187 § 1-2.

⁴⁹³ Por. KZM, 26 § 1.

zji⁴⁹⁴. Obecnie ostateczne rozstrzygnięcie poprzedza podjęcie bezpośrednio bądź przez przełożonego domu, dialogu z chorymi konfratrami, którego przedmiotem jest ustalenie miejsca pobytu.

Przełożony domu, w administracji dobrami doczesnymi, celowo powinien unikać wszelkich spraw oraz sporów sądowych. Dlatego w tej materii prawodawca postanowił, aby superior samodzielnie nie inicjował żadnego sporu, jak również by nie podejmował prowokacji prowadzenia sporu, chyba że zostanie do takiego działania przymuszony⁴⁹⁵. Zatem jego uczestnictwo w sprawach spornych wyłącznie zależało od aktualnej decyzji, wypracowanej w czasie urzędowej i obowiązkowej konsultacji z wizytatorem⁴⁹⁶. Prawodawca był przekonany, że misjonarze powinni nieustannie łagodzić spory i wykorzystywać do tego swój styl życia we wspólnocie i metody posługiwania w czasie głoszenia misji⁴⁹⁷. Tę samą częśćkę wincentyńskiej tożsamości odnajdujemy w prawie własnym dzisiaj, w którym prawodawca akcentuje, iż podstawowym zadaniem sprawujących władzę w Zgromadzeniu jest wierne realizowanie celu instytutu w prawdziwej jedności apostołatu i życia⁴⁹⁸, a superior odpowiedzialny za wspólnotę powinien być ośrodkiem jedności członków i inspiratorem ich dynamicznej aktywności, zwłaszcza w budowaniu wspólnoty braterskiej w Chrystusie⁴⁹⁹. Natomiast o udziale Zgromadzenia w sprawach procesowych i spornych decyzję podejmują przełożeni wyżsi, wyznaczając odpowiedzialnych konfratrów do reprezentowania instytutu, wspomaganymi przez biegłych. Przedstawiciele Zgromadzenia są urzędowymi reprezentantami poszczególnych osób prawnych instytutu⁵⁰⁰.

Następne dwa zalecenia szczegółowe dotyczyły postawy superiora wobec dóbr materialnych, przeznaczonych dla poszczególnych członków wspólnoty. W myśl przyjętej w instytucie zasady, superior powinien w takiej sytuacji zadbać o to, aby dobra materialne przesyłane lub ofiarowane przez kogoś z zewnątrz indywidualnemu członkowi wspólnoty domowej, zostały przejęte i przeznaczone do wspólnego użytkowania. Natomiast w sytuacji, kiedy trzeba było trwale rozdysponować dobrami materialnymi konfratra lub zawrzeć umowę, rozpocząć jakąś dużą budowę, wyrazić zgodę na nadzwyczajne wydatki, albo kiedy dobra materialne zostały ofiarowane pod warunkiem przyjęcia ze strony domu pewnych zobowiązań wobec darczyńcy, to przełożony domu miał obowiązek zwrócić się w tej sprawie do wizytato-

⁴⁹⁴ Por. SZM, 13.

⁴⁹⁵ „Lites forenses fugiet nec ullam inconsulto Visitatore intentabit aut intentae respondebit nisi cogatur”. RSP, s.94.

⁴⁹⁶ Por. TAMŻE, s.94.

⁴⁹⁷ Por. RWZM, VIII, 9; Por. KiRZM, 258.

⁴⁹⁸ Por. KZM, 97 § 1.

⁴⁹⁹ Por. TAMŻE, 129 § 2; Por. NPPZM, 135.

⁵⁰⁰ Por. KZM, 149 – 150 § 1.

ra⁵⁰¹. To szczegółowe wskazanie nie dziwi badaczy wincentyńskiej tożsamości, ponieważ prawodawca od samego początku postulował zasadę wspólnoty dóbr materialnych i ich posiadania, aby Zgromadzenie Misji mogło przetrwać i spełniać określone zadania⁵⁰². Dokładniejsze dyspozycje prawne, dotyczące indywidualnej postawy członków instytutu wobec dóbr materialnych, znajdują się w pierwszym prawie własnym fundamentalnym, zwłaszcza w regułach szczegółowych dotyczących zachowania ubóstwa w Zgromadzeniu Misji. Prawodawca wymagał wówczas od członków instytutu przyjęcia postawy uczniów Chrystusa, woli nieposiadania na własność dóbr materialnych, postawy bezinteresownej służby, autentycznej wspólnoty dóbr, zdania się na wolę przełożonych w kwestii dystrybucji dóbr materialnych, ograniczonego posiadania rzeczy codziennych za zgodą przełożonych, obrotu dobrami i rzeczami za wyłączną wiedzą i zgodą przełożonych, poszanowania dóbr wspólnoty, unikania zbytku i zachowania umiaru w posiadaniu do życia rzeczy koniecznych, skromnego urządzenia mieszkania oraz ogólnego dostępu do niego i jego wyposażenia, uzyskania zgody przełożonych na zabranie niektórych rzeczy do innego domu, wyzbycia się pragnienia otrzymania jakiegoś beneficjum lub uzyskania godności kościelnej⁵⁰³. Należy przypomnieć, że źródłem zachowań, zarówno przełożonych jak i członków wspólnoty instytutu, wobec prawa dysponowania dobrami materialnymi był Statut Fundamentalny Ubóstwa, wydany przez Aleksandra VII, stanowiący i dzisiaj, choć nie jedyną, to jednak najważniejszą podstawę prawną dla norm prawa własnego w kwestii sterowania dobrami materialnymi⁵⁰⁴. Szczegółowe rozwiązania polecane przez normy Statutu zostały przejęte również przez Konstytucje z 1954 roku⁵⁰⁵, a w najnowszym prawie zachowano wiernie ducha pierwszych wincentyńskich zaleceń, także w materii własności i wspólnoty dóbr⁵⁰⁶, o którą każdy przełożony domu i konfratry powinni troszczyć się odpowiedzialnie, podejmując czynne współuczestnictwo w zarządzie Zgromadzenia⁵⁰⁷.

⁵⁰¹ „Curabit ut si cui particulari quidpiam ab externo aliquo missum aut donatum fuerit, id in communem usum accipiat et dispensetur. Si bona alicuius e nostris distribuenda essent, si ineundi contractus, si fabrica alicuius momenti et expensae extraordinariae faciendae aut si bona offerentur cum aliqua obligatione, rem ad Visitatorem referet”. RSP, s.94.

⁵⁰² Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. IV, s.446, t. VII, s.334, t. X, s.480.

⁵⁰³ Por. RWZM, III, 1-10.

⁵⁰⁴ Por. ALEKSANDER VII, Breve *Alias nos supplicationibus* z dnia 12 sierpnia 1659 roku, w: AACM, s.23-24. Tekst polski w: RIKZM, s.85-89. Na temat współczesnej interpretacji norm Statutu szerzej w: W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.235-239; Por. INSTRUKCJA o wytrwaniu, czystości, ubóstwie i posłuszeństwie w Zgromadzeniu Misji, s.54.

⁵⁰⁵ Por. KiRZM, 165 – 173.

⁵⁰⁶ Por. KZM: - o współnocie dóbr – 25; dobra materialne jako własność wspólnoty – 32; sprawa dysponowania dobrami – 34; problem używania dóbr – 35; sposób administrowania dobrami wspólnoty instytutu – 148-155; Por. SZM, 100 – 107; Por. NPPZM, 148 – 154.

⁵⁰⁷ Por. KZM, 96.

Prawodawca, także w kontekście administracji dobrami materialnymi, wymagał od superiora podejmowania decyzji dojrzałych i roztropnych, zarówno w zakresie dóbr duchowych członków domu, jak również w kwestii dysponowania dobrami materialnymi wspólnoty. Dlatego zobowiązał przełożonego domu, aby ten wystrzegł się wszelkich wydatków, które będzie można ocenić jako zbędne i niewystarczająco pożyteczne dla kondycji materialnej wspólnoty. Do tej reguły dołączono warunek zobowiązujący superiora do stałej konsultacji ze swoimi doradcami decyzji o wydatkach wspólnoty. W sprawach tych przed podjęciem ostatecznej decyzji powinien na swoje działanie uzyskać zgodę wizytatora. W trosce o stabilność prac i materialnych dokonań w domu Zgromadzenia, reguły szczegółowe wymagały od aktualnego przełożonego lokalnego uszanowania decyzji swoich poprzedników na urzędzie. Dlatego nie mógł on unieważnić wcześniejszych decyzji, jak również wprowadzić istotnych zmian w tym, co zostało wykonane przez jego poprzedników. Natomiast w sytuacji, kiedy zachodziła w dobrach domu instytutu konieczność podjęcia prac budowlanych, względnie należało coś zburzyć lub w istotny sposób zmienić, to mógł tego dokonać po uprzedniej konsultacji tej kwestii z przełożonym prowincji i wyłącznie w oparciu o jego decyzję⁵⁰⁸. Zdolność kandydata do podejmowania dojrzałych i roztropnych decyzji, w zakresie duchowych i materialnych dóbr, posiadanych indywidualnie przez konfratrów jak i wspólnoty, stanowiła główny motyw mianowania go przez prawodawcę superiorem domu⁵⁰⁹. Zalecenie pierwszego prawodawcy starano się wiernie realizować w Zgromadzeniu przez stulecia, a jego wskazania promulgowano jako normy konstytucyjne, odpowiedzialnie kształtujące posługę przełożonego wspólnoty⁵¹⁰. Zaś najnowsze konstytucje Zgromadzenia uprawniają i zobowiązują wszystkich konfratrów do współpracy dla dobra wspólnoty apostołskiej oraz czynnego uczestnictwa w zarządzie instytutem, zwłaszcza przez czynną i odpowiedzialną współpracę w wypełnianiu codziennych obowiązków, posłuszne działanie i realizację dzieł apostołskich⁵¹¹. Również następne szczegółowe

⁵⁰⁸ „Cavebit ab expensis minime necessariis aut parum utilibus, propterea nullas suscipiet inconsultis suis consultoribus et sine approbationem Visitoris nec quae a praedecessoribus facta fuerint improbabit aut immutabit; si quid domi aut in praediis aedificandum, destruendum aut notabiliter mutandum fuerit, id non fiet nisi consulto eodem Visitatore”. RSP, s.94.

⁵⁰⁹ „Wielkim skarbem jest ktoś, kto łączy w sobie wiedzę, rozsądek i umiejętność kierowania innymi”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.361. Wincenty napisał do jednego z konfratrów: „Masz rację, że trudno jest znaleźć przełożonego, któremu nie można nic zarzucić. Również waszemu przełożonemu brak doświadczenia, ale z całą pewnością jest rozsądny i cnotliwy”. TAMŻE; Por. A.D. AGNEL, *San Vicente de Paul, director de consciencia*, s.351; Por. E. MOLINA, *El superior local de la Congregacion de la Mission*, s.161-162.

⁵¹⁰ „Urząd superiora należy powierzać kapłanom umiejącym kierować osobami duchownymi; troskliwym o doskonałość własną i domu im powierzono; zjednoczonym ściśle z Bogiem w modlitwach i innych czynnościach; zapobiegliwym o dobro wspólne; umiejącym łączyć surowość z dobrocią; wreszcie dobrze obznajomionym w sprawach naszego Zgromadzenia”. KIRZM, 122. Zaś podstawowym obowiązkiem superiora była troska „o swych konfratrów tak w sprawach duchowych jak i doczesnych”. TAMŻE, 123.2.

⁵¹¹ Por. KZM, 24, 96, 108, 115, 119, 127.

zalecenia prawodawcy, dotyczące troski o pożyteczną kondycję duchową i materialną domu, praktykę pogłębionej konsultacji z konfratrami i przełożonym prowincji, zawsze zyskiwały prawo tworzenia obowiązującego stylu działania w posługiwaniu superiora. Sprawy duchowe i dotyczące administracji dóbr materialnych były przedmiotem regularnej konsultacji superiora z wizytatorem⁵¹², jak również z radą domową zarządzanej wspólnoty⁵¹³. Obecne prawo fundamentalne instytutu widzi superiora jako ośrodek jedności i animatora życia wspólnego, zatroskanego o rozwój i aktywność wszystkich dziedzin wspólnotowego posługiwania, co wymaga szczególnej troski zapewniającej właściwą kondycję duchowo-materialną indywidualnych współbraci i domu. Temu ma służyć budowanie wspólnoty braterskiej, praktyka wzajemnego dialogu i zrozumienia, podział zadań i obowiązków, regularne spotkania wspólnoty i rady domu, jak również konsultacje z przełożonym prowincji⁵¹⁴. Natomiast w kwestii uszanowania tradycji i uprzednio przyjętego porządku w domu wspólnoty, do czego wzywał w regułach szczegółowych prawodawca, to konstytucje z 1954 roku wiernie zachowały tę praktykę w domach misjonarskich, obligując superiora do tego, by nie wprowadzał ani nie zezwalał na wprowadzanie w swoim domu żadnych nowości bez uprzedniej zgody wizytatora. Nie powinien też odstępować od przyjętych w danej wspólnotcie zwyczajów Zgromadzenia bez aprobaty wizytatora⁵¹⁵. Również w dziedzinie planowanych w domu instytutu prac budowlanych i zaciągnięciu zobowiązań, superior musiał uzyskać zgodę wizytatora⁵¹⁶. W tych kwestiach obecnie obowiązujące prawo własne Zgromadzenia Misji wprowadziło unormowania ogólniejszej natury. Zaleca wszystkim misjonarzom wiernie pielęgnowanie zwyczajów i tożsamości instytutu, natomiast sprawę codziennych praktyk, form pracy w domu i realizację wincentyńskiego posłannictwa powinien określać, corocznie odnawiany, plan wspólnotowy, sumiennie opracowany przez superiora i wszystkich członków domu oraz zaaprobowany przełożonego prowincji⁵¹⁷.

Dalsze reguły szczegółowe, dotyczące troski przełożonego wspólnoty o dobra materialne, określały jego uprawnienia wewnętrzne, zwłaszcza wobec konfratrów i majątku domu. Wydaje się, że prawodawca właśnie z tego tytułu nie chciał, aby superior mógł angażować się osobiście i na sposób stały w ochronę dóbr material-

⁵¹² Zalecano, aby superior co trzeci miesiąc przekazywał wizytatorowi relację o stanie domu. Por. KiRZM, 123.4.

⁵¹³ Konstytucje z 1954 roku zalecały dwa spotkania w miesiącu i przedstawienie wszystkiego, co dotyczyło dobra duchowego i doczesnego podstawowej wspólnoty instytutu. Por. KiRZM, 126 § 1.

⁵¹⁴ Por. KZM, 129 § 1-2; Por. SZM, 78.1-2, 79 § 1-3; Por. NPPZM, 146. Spotkania rady domu, którą z urzędu tworzą superior, asystent i ekonom, mają się odbywać raz w miesiącu. Do rady domu mogą należeć wszyscy członkowie wspólnoty. Sprawy duszpasterskie zawsze omawiają wszyscy konfratry. Por. TAMŻE.

⁵¹⁵ Por. KiRZM, 127 § 1.

⁵¹⁶ Por. TAMŻE, 127 § 2.

⁵¹⁷ Por. KZM, 27; Por. SZM, 16, 78.4; Por. NPPZM, 103.

nych, które pozostawały własnością osób spoza Zgromadzenia. Dlatego w regułach zobowiązał go, aby w ogóle nie przyjmował w depozyt żadnych środków pieniężnych, zaś inne rzeczy mógł przyjmować, zachowując przy tym najdalej idącą ostrożność. To pozwolenie dotyczyło własności materialnej ludzi, wobec których Zgromadzenie Misji miało szczególne zobowiązania bądź też osób, u których na skutek odmowy ze strony przełożonego domu instytutu, odnośnie realizacji tej przysługi, mogłyby się zrodzić wewnętrzne urazy oraz niechęć wobec wspólnoty⁵¹⁸. Ważne akty prawne Zgromadzenia zawsze eksponowały wewnętrzny i zewnętrzny zakres uprawnień zwyczajnej władzy superiora, zwłaszcza wobec swoich domowników i osób aktualnie przebywających we wspólnocie instytutu⁵¹⁹. Wincenty jako prawodawca, zapewne pamiętając osobisty dramat oskarżenia go o kradzież pieniędzy, polecił urzędowo, by superior nie angażował się w przyjmowanie i zapewnienie stałej ochrony depozytów pieniężnych obcych osób. Zależało mu, aby zdecydowanie wykluczyć wszelką możliwość zaistnienia okoliczności, w których mogłaby się wydarzyć sytuacja tak przykra dla misjonarza, jak kiedyś dla niego⁵²⁰. Natomiast dysponowanie dobrami materialnymi zawsze leżało w gestii uprawnień przełożonych, którzy udzielali stosownych pozwoleń i sprawowali kuratelę nad powierzonym majątkiem. Szczegółowo sprawy te określały normy odnoszące się do praktyki ślubu i ducha ubóstwa, stosownie do wskazań zawartych w każdej edycji prawa fundamentalnego instytutu⁵²¹. Natomiast końcowe zalecenie, dotyczące warunków i okoliczności przyjęcia obowiązku troski o dobra materialne czasowo powierzone Zgromadzeniu przez obcych, opierało się na fundamencie reguł dotyczących układności i relacji z osobami spoza Zgromadzenia, co w sposób ogólny precyzowało już pierwsze prawo fundamentalne instytutu⁵²². Najnowsze prawo konstytucyjne zobowiązuje do wytrwałej pracy na rzecz ubogich oraz do realizacji w całym posłannictwie wymagań stawianych aktualnie przez sprawiedliwość społeczną i ewangeliczną miłość⁵²³. To odnosi się również do codziennej postawy członków instytutu wobec osób i ich dóbr materialnych powierzonych wspólnocie, której źródłem jest aktualne przeżywanie przez nich ducha św. Wincentego, wyrażonego w regułach wspólnych⁵²⁴.

⁵¹⁸ „Depositum pecuniae nullum prorsus admittet, aliarum vero rerum nisi cautissime, dummodo sint eorum quibus multum debeamus aut alioqui id officii sine magna offensione denegari non possit”. RSP, s.95.

⁵¹⁹ Por. KiRZM, 124 § 1; Por. CIC, CAN. 875; Por. KZM, 131.

⁵²⁰ Kiedy wspominał to wydarzenie, powiedział: „Bóg pragnie wypróbować człowieka i dlatego dopuszcza takie doświadczenia”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XI, s.230; Por. J.M.S. MALLO, *Wiara*, s.426-429.

⁵²¹ Por. RWZM, III, 1 – 10; Por. KiRZM, 165 – 173; Por. KZM, 31 – 35, 88, 146; Por. NPPZM, 61 – 70.

⁵²² Por. RWZM, VII, 1 –7; IX, 1 – 16.

⁵²³ Por. KZM, 18.

⁵²⁴ Por. TAMŻE, 34.

Przełożony wspólnoty musiał również uzyskać zgodę przełożonego prowincji na udział członków domu w przesłuchaniach sądowych, które mogły dotyczyć nie tylko spraw cywilnych, lecz nawet kryminalnych. Przełożony wyższy udzielał takiej zgody zasadniczo w sprawach odnoszących się do religii katolickiej lub z innych poważnych okoliczności i motywów, które z reguły przynosiły korzyść jednej stronie, lecz równocześnie nie mogły powodować skrzywdzenia drugiej⁵²⁵. Obecnie w prawie własnym Zgromadzenia nie wspomina się wprost o udziale i zaangażowaniu członków instytutu w sprawy sądowe cywilne czy nawet kryminalne. Jednakże można przypuszczać, że w okolicznościach szczególnych przełożony jako posiadający władzę zwyczajną, również w zakresie zewnętrznym, może udzielić zgody na udział konfratra w postępowaniu sądowym cywilnym czy nawet karnym, zwłaszcza gdy sprawa może dotyczyć ochrony duchowego dobra człowieka czy szerszej wspólnoty. Przełożony powinien wówczas zadbać, by udział konfratra instytutu nie spowodował naruszenia dyscypliny zachowania tajemnicy sakramentalnej, a więc wynikającej z posługiwania zbawczego⁵²⁶.

Ostatnie szczegółowe zalecenie, odnoszące się do superiora domu w zakresie administrowania dobrami materialnymi wspólnoty, dotyczyło zgody na posiadanie żywego inwentarza. Prawodawca określił generalnie, że w normalnych warunkach wspólnoty misjonarskie nie będą posiadać żadnego zwierzęcia wierzchowego, przeznaczonego na użytek któregoś z członków wspólnoty Zgromadzenia, chyba że przełożony generalny w tej materii uzna zasadność przyjętych już rozwiązań. Zawsze bowiem mogły wystąpić tzw. okoliczności konieczne i naglące do faktycznego posiadania koni, np. z powodu czyjejś przewlekłej choroby, słabości lub podejmowanych stale zajęć publicznych⁵²⁷. Powyższa decyzja nie miała na celu utrudnienia życia i działalności misjonarzy, lecz odzwierciedlała ówczesną mentalność prawodawcy, który dostrzegał w wielu wymiarach trudności faktycznego pogodzenia posiadanych dóbr materialnych z zachowaniem ewangelicznego ubóstwa. Posiadanie koni świadczyło o zasobności i bogactwie wspólnoty, co mogło ją oddalić od ubogich i potrzebujących. Zgoda przełożonego generalnego, udzielana na posia-

⁵²⁵ „Neminem in causis civilibus nedum criminalibus examinari nisi eo, qui ad peccatum obligare potest, compellente permittet absque sui licentia, quam minime dabit nisi in causis quae ad Religionem Catholicam pertinent aut alioqui piae sint et ita uni faveant, ut non in alterius detrimentum cedant”. RSP, s.95.

⁵²⁶ Por. W. WENZ, *Prawna ochrona tajemnicy spowiedzi w kościelnym posługiwaniu*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 7(1999) nr 1, s.153-164. Uszanowanie nienaruszalności tajemnicy spowiedzi sakramentalnej deklaruje prawodawca świecki, uznając w tym wymiarze posługę zbawczą jako tajemnicę zawodową i dlatego zwalnia kapłanów od składania zeznań w sprawach, co do których mogli zaczerpnąć wiadomości z racji pełnienia funkcji pasterskich. Prawodawca świecki w normatywnych aktach prawnych umożliwia kapłanom nie składanie zeznań w toku postępowania cywilnego, karnego i administracyjnego. Por. KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO, ART. 261 § 2; KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO, ART. 178, P.2; KODEKS POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO, ART. 82, P.3.

⁵²⁷ „Nullum Domi iumentum equitandi causa ad usum alicuius de ipsa Congregatione ordinarie habebitur nisi aut propter continenter infirmam alicuius valetudinem aut propter publica negotia id necessarium et urgens iudicaret Generalis”. RSP, s.95.

danie koniecznego inwentarza była udzielana w okolicznościach, które z zasady obligowały instytut do wykorzystania posiadanych dóbr w realizacji przyjętych zadań i celu Zgromadzenia, np. głoszenia misji⁵²⁸. Należy podkreślić, że w kwestii posiadania dóbr materialnych i korzystania z nich decydujące zdanie posiadali przełożeni wyżsi, zwłaszcza przełożony generalny i wizytator czuwający nad stosowaniem norm prawa własnego. Ta prawidłowość kompetencyjna pozostała do dzisiaj, zwłaszcza w odniesieniu do udzielania zgody na właściwe i odpowiednie posiadanie dóbr materialnych przez domy i poszczególnych członków, w kontekście skutecznego głoszenia Ewangelii⁵²⁹ i posługiwanie się nimi jako środkami pomocniczymi w służbie Boga i ubogich⁵³⁰. W tym duchu zostały również określone najnowsze normy własne w Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji, odnoszące się do indywidualnego posiadania w misjonarskim stowarzyszeniu niektórych dóbr materialnych⁵³¹.

Zaprezentowane w tej części rozprawy reguły szczegółowe, dotyczące superiora administrującego dobrami materialnymi misjonarskiego domu, są obecnie postrzegane jako wskazania na wskroś praktyczne i wyznaczające przez stulecia istotne elementy stylu sprawowania władzy przez przełożonego podstawowej wspólnoty wincentyńskiej. W takim układzie superior domu był zobowiązany zatroszczyć się nie tylko o materialny wymiar posiadanych dóbr doczesnych, ale również o duchową motywację, inspirującą wspólnotę do pełniejszej jedności w życiu i apostołskim posługiwaniu. Należy zatem podkreślić, że posiadanie dóbr materialnych w instytucie, jako dziedzictwa ubogich, miało i ma najwłaściwszy sens wyłącznie w połączeniu ze zbawczym posługiwaniem wobec nich.

Analiza reguł szczegółowych, zawartych w Rękopisie Sarzana a dotyczących urzędu przełożonego misjonarskiego domu, stanowi istotne źródło służące poznaniu zamysłu św. Wincentego à Paulo odnośnie kanonicznych uprawnień, obowiązków i płaszczyzn posługiwania superiora ustanowionego we wspólnocie podstawowej. Prawodawca, bazując na osobistym doświadczeniu duchowym i zachowując wiernie szacunek dla dyscypliny prawnej Kościoła, ściśle i bardzo czytelnie określił swoją wizję sprawowania władzy przez superiora misjonarskiego domu. Dlatego w

⁵²⁸ Por. RWZM, III, 2; Por. L. MEZZADRI, *Misje ludowe*, s.514-517.

⁵²⁹ Por. KZM, 31, 34.

⁵³⁰ Posiadane dobra doczesne Zgromadzenia mają zabezpieczyć potrzeby duszpasterskie i wspólnotowe. Zaś służba ubogim, za pomocą tych dóbr, powinna dokonywać się według ducha i praktyki św. Wincentego à Paulo. Samo zarządzanie powinno być bardzo troskliwe, zdecydowanie wykluczając najmniejszą nawet chęć bogacenia się. Por. KZM, 148 § 1.

⁵³¹ Dotyczy to nabycia samochodu, urządzeń technicznych i innych przedmiotów, których wartość przekracza sumę 2000 USD. Przy udzieleniu zgody na nabycie samochodu wizytator i jego rada powinni wziąć pod uwagę użyteczność samochodu dla życia wspólnoty i jego przydatność w pracy konfratra. Na uwagę zasługuje obowiązek partycypowania domu w utrzymaniu samochodu, kiedy wykorzystuje się go do celów wspólnoty lub pracy zleconej przez Zgromadzenie. Por. NPPZM (1995), 53 – 54.

regułach szczegółowych nie zabrakło istotnych spraw i dyspozycji, ukazujących superiora na płaszczyźnie codziennego kierowania domem, jego członkami i wchodzącego w relacje personalne z osobami spoza Zgromadzenia. Prawodawca postrzegał superiora jako przełożonego dynamicznego, troszczącego się o dobro wspólne domu i Zgromadzenia, wiernie zachowującego prawo Kościoła i charyzmat Zgromadzenia, szanującego człowieka i zawsze roztropnego w działaniu. Analiza porównawcza wykazała, że zdecydowana większość pierwszych reguł szczegółowych zachowała przez cały czas historii Zgromadzenia swoją aktualność, pozostając do dzisiaj istotną częścią charyzmatu wincentyńskiego posłannictwa, a w wielu sprawach stały się dobrą inspiracją dla współczesnych rozwiązań prawa powszechnego⁵³².

Określony również przez prawodawcę szczegółowy zakres uprawnień i obowiązków superiora, szczególnie na płaszczyźnie jego personalnych działań w wincentyńskiej wspólnotcie, obligował go do podejmowania wyjątkowo odpowiedzialnych decyzji. Przede wszystkim dotyczyły one wspomagania ludzi ubogich, jak również określały układność przełożonego i członków wspólnotty w relacjach z wiernymi świeckimi. Prawodawca powierzył także superiorowi ważną rolę reprezentowania Zgromadzenia Misji wobec wszystkich fundatorów dóbr materialnych zarządzanej wspólnotty, jak również jej dobroczyńców. Przełożony domu, jako superior lokalny, w imieniu Zgromadzenia Misji, nawiązywał również pierwsze urzędowe relacje z kandydatami do instytutu i innymi osobami, które pojawiały się w zasięgu jego apostołskiego posługiwania. Wynika z tego, że prawodawca przewidział dla urzędu superiora domu szerokie spektrum różnorodnych form jego posługiwania.

⁵³² Por. KPK, KAN. 619.

Rozdział V

Konwent formą wspólnotowej odpowiedzialności za Zgromadzenie Misji

Praktyka życia wspólnotowego oraz różne formy ewangelicznego posługiwania wincentyńskiego stowarzyszenia apostołskiego, zwłaszcza od chwili uzyskania apostołskiej aprobaty na mocy bulli papieża Urbana VIII *Salvatoris nostris* z dnia 12 stycznia 1632 roku, stały się integralną częścią autentycznego posłannictwa Kościoła katolickiego. Nowe w Ludzie Bożym stowarzyszenie życia apostołskiego, przez ściśle określone prawne instytucje oraz formy swojej charyzmatycznej działalności, zostało integralnie zespolone i zakorzenione z wewnętrzną i zewnętrzną strukturą wspólnoty eklezjalnej. Integralne zespolenie nastąpiło również w zakresie sposobów sprawowania władzy i jej autonomii, a także zależności, zwłaszcza w praktycznych i kanonicznych relacjach od hierarchicznego modelu rządzenia, przyjętego jako podstawową zasadę w strukturze Kościoła¹. Zaś przywołana struktura uporządkowana jest według chrzcielnej i sakramentalnej godności osoby ludzkiej, zakresu sprawowania władzy i funkcji, zgodnie z wymiarami ewangelicznymi, które są w tej eklezjalnej wspólnotcie darem samego Chrystusa². W tym kontekście należy postrzegać hierarchiczny ustrój jako czynnik istotnie oddziałujący na poprawną regulację chrześcijańskiego życia wspólnotowego, tak na płaszczyźnie ascetycznej jak i publicznej oraz uprawniający wszystkich członków Kościoła do udziału w jego charyzmatycznym i zbawczym posłannictwie³. Właśnie ten dynamizm nadał wspólnotcie eklezjalnej określony wymiar, przekształcając ją w zorganizowaną społeczność o właściwym dla siebie ustroju, zdecydowanie zachowując charakter normatywny. Dlatego zasada hierarchiczności stanowi we wspólnotcie Kościoła katolickiego i jego podstawowych wspólnotach życia konsekrowanego formę szcze-

¹ Specyfikę ustroju Kościoła najtrafniej oddaje termin *wspólnota hierarchiczna*. Przymiotnik hierarchiczny został na przestrzeni wieków poważnie znaczeniowo zdeformowany, bowiem potocznie oznaczał model ustroju społeczeństwa nierównych. Tymczasem etymologicznie w znaczeniu szerszym *hierarchię* traktuje się jako dar dla Kościoła pochodzący „z góry”, od Chrystusa (*hiera arché*) i oznacza święty początek, świętą zasadę lub święte władanie, źródło, pochodzenie, co pozwala postrzegać ustrój Kościoła jako modelowy, w którym wszystkie części obiektywnej całości zajmują sobie właściwe miejsce. Por. C. BARTNIK, *Hierarchia w teologii*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, k.841-842; Por. H. SEWERYNIAK, *Święty Kościół Powszedni*, s.61.

² Por. E. OZOROWSKI, *Kościół. Zarys eklezjologii katolickiej*, s.145; Por. H. SEWERYNIAK, *Święty Kościół Powszedni*, s.61-62; Por. E. GÓRECKI, *Zasada kolegialności w Kościele i jej formy realizacji*, w: J. Majka, *Chrześcijańin w Kościele*, s.173-181.

³ Por. C. BARTNIK, *Hierarchia w teologii*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, k.841.

gólnego udziału w odpowiedzialności i zarządzaniu powołanymi instytucjami, opierając się na teologicznie i kanonicznie określonym stopniu uczestnictwa w samym kapłaństwie Jezusa Chrystusa⁴. Dlatego odrzucenie w Kościele i w powstających w historii wspólnotach życia religijnego podstawowych struktur hierarchicznych, stałoby się istotną przyczyną rozbicia i poważnego osłabienia widzialnych struktur, przekreślając tym samym możliwość pełnego życia Ewangelią Jezusa Chrystusa, która objawia powierzoną przez Zbawiciela zbawczą władzę i moc nadprzyrodzonego charyzmatu⁵. Poprawny kształt hierarchicznego funkcjonowania poszczególnych wspólnot eklesjalnych i instytucji określały zawsze normy prawa kanonicznego, odnoszące się znaczeniowo do hierarchii w aspekcie przedmiotowym i podmiotowym⁶. Kanoniczne normy wskazywały na życie konsekrowane jako na trwałą formę wspólnotowego działania wszystkich członków, ubogaconych mocą i obecnością Ducha Świętego, by ich posługiwanie stało się w Kościele wyraźnym znakiem zbawczego porządku i niebieskiej chwały⁷, co miało im umożliwić przeżycie szczególnej integracji z Kościołem i jego tajemnicą oraz dopomóc w wiernym zachowaniu myśli i zamierzeń ich założycieli⁸. W tym duchu sformułowane zostały również nowsze zalecenia Stolicy Apostolskiej, odnoszące się do zachowania, ochrony i umacniania specyfiki życia wspólnot konsekrowanych w Kościele, codziennej wierności charyzmatowi założycielskiemu oraz ukształtowanemu przez ten charyzmat duchowemu dziedzictwu danego instytutu życia konsekrowanego⁹. Do tych spraw nieustannie powraca się w poszczególnych instytutach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego, zwłaszcza z racji odbywania kapituł prowincjalnych i generalnych czy też okresowych wspólnotowych spotkań członków, integrujących się wokół charyzmatu swego założyciela. Od same-

⁴ Należy zaznaczyć, że specyfikę strukturalno-funkcjonalną układu hierarchicznego w Kościele wyznaczają interpersonalne relacje między poszczególnymi członkami Ludu Bożego i wspólnot życia konsekrowanego, zależne zwłaszcza od posiadanych święceń i uprawnień kanoniczno-jurysdykcyjnych. Por. A. SZAFRAŃSKI, *Hierarchia w Kościele Katolickim*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, k.841.

⁵ Por. C. BARTNIK, *Hierarchia w teologii*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, k.841-842.

⁶ W sensie przedmiotowym to rodzaje i stopnie władzy integralnie związane z posługiwaniami w ramach urzędów kościelnych, zaś podmiotowym hierarchię tworzą duchowni, posiadający zróżnicowane stopnie władzy kościelnej. Duchowny posiadający niższy stopień podlega temu, który ma wyższy. Aktualny stan określają dokumenty apostołskie. Por. PAWEŁ VI, Motu proprio *Ministeria quaedam* z dnia 15 sierpnia 1972 roku, w: AAS 64(1972) 529-534; Por. KPK, kan. 330 – 572; Por. F. LEMPA, *Hierarchia w prawie kanonicznym*, w: Encyklopedia Katolicka, t. VI, k.842-844.

⁷ Por. KPK, kan. 573 § 1.

⁸ Por. TAMŻE, kan. 573 § 2, 578.

⁹ Por. JAN PAWEŁ II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z dnia 25 marca 1996 roku, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.669-670. Życie charyzmatem założyciela zależy od stopnia jego interioryzacji przez członków wspólnoty. Por. P. LISZKA, *Charyzmatyczna moc życia zakonnego*, s.181; Por. K. WONS, *Charyzmat w instytucie zakonnym. Podstawy rozwoju i źródła kryzysów*, w: *Rozeznac zamysł Boga. Charyzmat Ojca Franciszka Marii od Krzyża Jordana wobec wyzwania współczesnego świata*, s.139-164.

go początku, w wincentyńskim stowarzyszeniu życia apostołskiego taką formą wspólnotowej odpowiedzialności wszystkich członków za kształt posługiwania Zgromadzenia stawało się gremium konwentowe, a więc spotkanie przedstawicieli wspólnoty, zakresowo obejmujący całe Zgromadzenie Misji (konwent generalny), samodzielną prowincję tegoż Zgromadzenia (prowincjalny) czy też wspólnotę podstawową (konwent domowy).

1. Pojęcie konwentu i jego rola w działalności Zgromadzenia Misji

Myśl teologiczna i kanoniczna od samego początku wyraźnie artykułuje prawdę, iż źródłem, podstawą równości oraz współodpowiedzialności wszystkich członków Ludu Bożego za Kościół jest udział w tajemnicy Chrztu świętego¹⁰. Takie samo przełożenie odnosi się do osób będących członkami instytutów życia konsekrowanego, w których każdy spełnia ważną rolę, podejmując twórczą aktywność w podstawowej wspólnotcie, przejawiającą się również w celowej odpowiedzialności za jedność i bogactwo duchowe domu instytutu, stosownie do otrzymanego daru i charyzmatu¹¹. Ten istotny proces współtworzenia wspólnoty dotyczy aktywności wewnętrznej i zewnętrznej jej członków, dynamicznie uczestniczących w realizacji wspólnego dzieła¹², zachowując braterski sposób życia, kształtujący wspólnotowość instytutu¹³. Zawsze w tradycji wincentyńskiej życie wspólnotowe było postrzegane jako istotna zasada obowiązująca wszystkich od samego początku. Dlatego każdy konfrater był przypisany do domu Zgromadzenia i określonej wspólnoty, skuteczniej podejmując w misjonarskim instytucie powierzony mu rodzaj posługiwania, nieraz inspirowany jego inicjatywą i osobistym uzdolnieniem, lecz zawsze weryfikowanym w kontekście wiernego zachowania celu Zgromadzenia i ducha tożsamości wincentyńskiej, tak jednak, by zachować właściwy szacunek dla prywatności życia i przyczyniać się do rozwoju wartości osobowych poszczególnych człon-

¹⁰ „Wspólna jest godność członków wynikająca z ich odrodzenia się w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne powołanie do doskonałości, jedno zbawienie, jedna nadzieja i miłość niepodzielna. Nie ma więc w Chrystusie i w Kościele żadnej nierówności ze względu na rasę albo przynależność narodową, stan społeczny albo płeć.../.. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* z 21 listopada 1964 r., nr 32, w: SWIIKDD, s.137; Por. KPK, KAN. 204 § 1, 208; Por. R. SOBAŃSKI, *Kościół jako podmiot prawa. Elementy eklezjologii prawnej*, s.135-136; Por. P. HEMPEREK, *Chrzest – przepisy kanoniczne*, w: Encyklopedia Katolicka, t. III, k.366-368; Por. R. SOBAŃSKI, *Idee przewodnie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, [red. J. Syryjczyk], s.53-54; Por. G. GHIRLANDA, *Wprowadzenie do prawa kościelnego*, s.79-84.

¹¹ Por. 1 Kor 12, 14 – 30.

¹² Por. E. GÓRECKI, *Zasada kolegalności w Kościele i formy jej realizacji*, w: J. Majka, *Chrześcijanin w Kościele*, s.175-176.

¹³ Por. KZM, 21 § 2.

ków nowego stowarzyszenia¹⁴. Prawo własne Zgromadzenia Misji, wskazując na formy wspólnotowej odpowiedzialności wszystkich członków za instytut, zawsze zobowiązywało do zachowania ducha posłuszeństwa, uczestniczenia w tajemnicy posłusznego Chrystusa, wspólnotowego poszukiwania woli Ojca i przekazywania osobistego doświadczenia w otwartym i odpowiedzialnym braterskim dialogu¹⁵. Dla wszystkich członków wspólnoty wincentyńskiej podstawowym źródłem reguł szczegółowych były reguły wspólne, prawo konstytucyjne i statutowe, jak również normy poszczególnych prowincji Zgromadzenia, bazujące na własnym prawie fundamentalnym. Wspólnota Zgromadzenia Misji skutecznie strzegła tego depozytu prawnego w oparciu o instytucję konwentu generalnego, prowincjalnego i domowego. Zakres pojęciowy wspomnianych terminów prawnych i kompetencyjny tych instytucji prawnych zostanie przedstawiony poniżej.

W Zgromadzeniu Misji instytucja konwentu od samego początku spełniała zadanie strzeżenia, prawnego określenia form i rozwijania duchowości instytutu, jak również obejmowała troską apostolską żywotność wszystkich członków nowego Zgromadzenia¹⁶. Znakomitym przykładem powyższego była osobista postawa i wola prawodawcy instytutu, zwołująca obrady pierwszego konwentu generalnego Zgromadzenia Misji w celu rozwiązania najpilniejszych spraw¹⁷. Do nich zaliczono uzgodnienie głównych punktów w schemacie pierwszych reguł i konstytucji oraz podjęcie końcowej dyskusji nad kształtem tego prawnego dokumentu, fundamentalnego dla instytutu¹⁸. Uczestnicy konwentu jako przedstawiciele Zgromadzenia Misji zgłosili wiele postulatów, sporą liczbę zastrzeżeń i merytorycznych uwag, co spowodowało decyzję prawodawcy o powołaniu specjalnej komisji konwentowej do opracowania ostatecznej redakcji tekstu przygotowywanych reguł wspólnych¹⁹. Wincenty na tym konwencie złożył również rezygnację z dożywotnio pełnionego

¹⁴ Por. KZM, 21 § 1, 22.

¹⁵ Por. TAMŻE, 37 § 1.

¹⁶ Por. TAMŻE, 135.

¹⁷ Pierwszy konwent generalny trwał w dniach 13 – 23 października 1642 r. Mieli w nim uczestniczyć przełożeni wszystkich domów Zgromadzenia. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-297; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.352-356.

¹⁸ Projekt pierwszych reguł przygotował sam Wincenty przy współpracy znakomitszych członków Zgromadzenia, a w toku dyskusji konwentowej miano dokonać merytorycznej oceny tego projektu. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. II, s.137; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.76-77.

¹⁹ Odbyło się 18 posiedzeń w toku pierwszego konwentu generalnego. Z protokołu wynika, że uczestniczący w nim misjonarze czynili to dynamicznie i wykazali twórczy krytycyzm wobec przedstawionego schematu prawa fundamentalnego. W czasie konwentu nie zakończono prac redakcyjnych, dlatego została powołana specjalna komisja. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-297; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77. Akta konwentowe potwierdzają, że do komisji powołano ks. Portaila i du Coudray'a, najstarszych członków Zgromadzenia, ks. Dehorgny'ego i ks. Lamberta oraz dodatkowo ks. Almeras, który miał działać w razie nieobecności jednego z w/ w kapłanów. Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.356.

urzędu przełożonego generalnego²⁰, aby członkowie nowego stowarzyszenia życia apostołskiego podjęli autonomiczną decyzję o pełnieniu przez niego urzędu przełożonego generalnego i sprawowaniu władzy w misjonarskim instytucie²¹. Ojcowie konwentowi dokonali wyboru przełożonego generalnego dla swej wspólnoty, którym został ponownie Wincenty à Paulo. Przez dokonanie się tego aktu prawnego pierwszy prawodawca osiągnął zamierzony uprzednio cel, a więc przekonał się, że członkowie Zgromadzenia Misji są już kanonicznie zdolni i merytorycznie przygotowani do kierowania własnym losem²².

Również obrady drugiego konwentu generalnego²³ potwierdziły wolę współpracy i wspólnotowego działania członków Zgromadzenia, zwłaszcza w kwestii wypracowania w instytucie norm szczegółowych własnego prawa fundamentalnego, co dokonywało się w czasie debaty nad przedstawionym wincentyńskim projektem reguł i konstytucji. Z dokumentacji wynika, że prawodawca postawił wymaganie, aby propozycje treściowe i kanoniczne schematu reguł były praktyczne i możliwe do zrealizowania przez wszystkich członków Zgromadzenia Misji²⁴. Dlatego sześcioletnie obrady drugiego konwentu generalnego poświęcono przygotowaniu

²⁰ Takie było ustalenie bulli *Salvatoris nostri* zatwierdzającej Zgromadzenie Misji i określającej pierwszy porządek prawny nowego instytutu. Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9.

²¹ W czasie pierwszego konwentu podjęto decyzję o podziale Zgromadzenia na prowincje, a Wincenty à Paulo otrzymał do pomocy w kierowaniu instytutem dwóch asystentów, co można odebrać jako ewolucyjną zmianę w zakresie rezygnacji z jednoosobowego zarządu Zgromadzeniem, jak również rezygnacji z jednoosobowej odpowiedzialności za pracę i kształt instytutu. Wincenty był przekonany, aby wspólnota posiadała już przełożonych wybranych przez siebie i ustalone organy zarządzania. Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.352; Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.296; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.192-195.

²² Ojcowie konwentowi zmanifestowali, że ówczesna misjonarska wspólnota chce mieć przełożonym tego, „którego sam Bóg w swojej dobroci wybrał”, a sama instytucja przełożonych od tego momentu podlegała niezależnej decyzji Zgromadzenia. Wincenty przyjął wybór, okazując pierwszy akt posłuszeństwa wobec instytutu. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.296; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77.

²³ Drugi konwent generalny obradował w Paryżu w dniach od 1 VII do 11 VIII 1651 roku, w domu św. Łazarza, w składzie 14 - osobowym. Oprócz dokumentów oficjalnych zachowały się notatki ks. Antoniego Lucasa, które stanowią bazę źródłową. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.326-359; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.78.

²⁴ Taki sposób działania był charakterystyczny dla Wincentego, który już wcześniej wyjaśnił zasadność takiej postawy. Świadectwem w tej kwestii stał się jego list z 1648 r. do ks. A. Portaila w sprawie ułożenia regulaminu szpitala galerników w Marsylii: „Ci, których Bóg używa do podejmowania nowych, świętych przedsięwzięć, na ogół starają się o ile możności zwlekać z opracowaniem dla nich regulaminów, ponieważ doświadczenie pokazuje iż to, co na początku jest łatwe, później często staje się szkodliwe lub wywołuje rozmaite niedogodności. Dlatego też niektóre wspólnoty opracowują konstytucje dopiero w sto lat po swym powstaniu; tak było z Kartuzami, Św. Ignacy na początku sporządził tylko skromny szkic, jego Towarzystwo zaś nadało mu później obecny kształt, czyniąc to stopniowo w miarę zdobywania doświadczeń. Skutkiem zbytniego pośpiechu z regulaminem dla Sióstr od Najświętszej Panny ks. Biskup Genewy (Franciszek Salezy) zmuszony był do opracowania zbioru norm szczegółowych”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. III, s.272; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.356-357.

ostatecznej wersji tekstu prawa fundamentalnego instytutu. W przekonaniu uczestników konwentu reguły i konstytucje otrzymały możliwie najlepszy kształt, dlatego w tej formie zaaprobowano je i opatrzone podpisami wszystkich obradujących na konwencie²⁵, zaś arcybiskup Paryża po zakończeniu obrad specjalnej komisji teologicznej postanowił zatwierdzić je dekretem publicznym z 23 sierpnia 1653 roku, nadając im kanoniczną formę i pełną wartość prawną²⁶.

Instytucja prawna konwentu od początku troszczyła się zatem o zapewnienie warunków, w których członkowie wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego mogliby wiernie realizować charyzmat ewangelicznego posłannictwa, pogłębiając tożsamość duchowości instytutu. Zgodnie z zamysłem pierwszego prawodawcy i ewolucją prawnych rozwiązań w Zgromadzeniu Misji, kanoniczna instytucja konwentu powinna się realizować w trojaki sposób, jako konwent generalny, prowincjalny i domowy, a więc obejmujący swym oddziaływaniem wspólnotę całego Zgromadzenia, prawnie erygowanej prowincji i misjonarskiego domu²⁷.

Konwent generalny zasadniczo reprezentuje bezpośrednio całe Zgromadzenie Misji i jest najwyższym prawnym organem władzy instytutu, zachowując nad wszystkimi członkami wspólnoty uprawnienia określone prawem powszechnym²⁸ i własnym instytutu, również władzę jurysdykcyjną w zakresie zewnętrznym i wewnętrznym²⁹. To zobowiązuje konwent generalny do strzeżenia wartości charyzmatu, popierania stałego rozwoju życia duchowego swego instytutu oraz dokonywania odpowiednich, a więc kanonicznie ważnych wyborów najwyższego przełożonego i jego rady. W czasie obrad konwentu uczestnicy powinni dokonać oceny stanu in-

²⁵ Postawiono również, że gdyby Wincenty nie zdążył osobiście sfinalizować procesu kanonicznego zatwierdzenia opracowanych reguł, to jego następca nie zostanie wybrany dopóty, dopóki nie złoży przysięgi, iż po wyborze „będzie przestrzegał i dopilnuje ich przestrzegania oraz doprowadzi do zatwierdzenia wspomnianych reguł w takim kształcie, jaki mają one obecnie”. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.329; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.358.

²⁶ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.366; Por. A. COPPO, *La prima stesura delle Regole a Costituzione della Congregazione della Missione in un inedito manoscritto del 1655*, w: AI (1961), s.206-254; Por. W. WENZ, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s.194-197.

²⁷ Por. KZM, 135.

²⁸ Obecne prawo powszechne Kościoła, odnosząc się do wcześniejszych dokumentów na temat życia konsekrowanego, bezpośrednio wskazuje na rolę kapituł generalnych, co w instytucie wincentyńskim odnosi się do konwentu generalnego, który zgodnie z przepisami konstytucji posiada w stowarzyszeniu życia apostołskiego najwyższą władzę. Ta władza powinna być tak uformowana, aby rzeczywistość reprezentowała cały instytut oraz była prawdziwym znakiem jedności i miłości. Głównymi zadaniami kapituły generalnej, a więc konwentu jest strzeżenie charyzmatu oraz popieranie jego odnowy zgodnie z własną tożsamością, wybór przełożonego generalnego, jego rady, finalizowanie spraw większej wagi dla Zgromadzenia oraz wydawanie norm prawnych dotyczących wszystkich członków instytutu. Por. PAWEŁ VI, Motu proprio *Ecclesiae sanctae* z dnia 6 sierpnia 1966 roku, II, 11. 19, w: AAS 58(1966), s.775-782; Tekst polski znajduje się w: PAWEŁ VI, *Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty*. Wybór i opracowanie A. Żuchowski, T. Sułowska, s.216-225; Por. KPK, KAN. 631 § 1-2.

²⁹ Por. KZM, 100.

stytutu, wierności misji, pracować nad formami pogłębiania świadomości odpowiedzialności za dzieła Zgromadzenia, jak również określić plan najważniejszych spraw do załatwienia w najbliższym czasie, aby rozbudzić we wszystkich konieczność budowania prawdziwej jedności umysłów i serc w braterskiej wspólnotcie³⁰. Wydaje się, że pierwszemu prawodawcy instytutu bliski był klimat zachowania zasady wspólnotowości również w działaniu i współodpowiedzialności za Zgromadzenie, co obecnie jest tak klarowne w normach kanonicznych³¹. Natomiast jeśli chodzi o zakres kompetencji prawnej konwentu generalnego, a więc o szczegółowy wykaz spraw, o które musi się zatroszczyć, to najpierw należy wskazać na jego fundamentalne prawo do strzeżenia dziedzictwa Zgromadzenia Misji i wprowadzania zharmonizowanej z nim stosownej odnowy³², co zawsze było postrzegane jako aktualne odczytywanie charyzmatu określonego przez pierwszego prawodawcę instytutu³³. Następnie konwent generalny posiada prawo wybierania przełożonego generalnego, asystentów generalnych, wydawania ustaw czyli statutów oraz dekretów dla dobra Zgromadzenia Misji, zawsze jednak z poszanowaniem zasady pomocniczości. Prawodawca sprecyzował także, iż statuty, które nie zostały wyraźnie odwołane, zachowują swoją moc, natomiast dekryty mogą nadal prawnie obowiązywać, kiedy zostanie ten fakt wyraźnie przez konwent potwierdzony³⁴. Również przełożeni mają wiernie zachowywać ustawy i przepisy wydane przez konwent³⁵, bowiem władza konwentu także rozciąga się na przełożonych, jednakże w granicach określonych przez prawo własne instytutu. Tak więc przełożeni są obowiązani wykonać to wszystko, co prawnie postanowiło gremium konwentowe³⁶. Konwent generalny posiada również prawo zwracania się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o dokonanie zmian w konstytucjach uprzednio przez nią zatwierdzonych, jeśli takie zmiany zaakceptowało 2/3 uczestników zgromadzenia generalnego i ważne głosu-

³⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 r., nr 4, w: SWIKDD, s.266; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.638-639.

³¹ Por. KPK, KAN. 631 § 1-3.

³² Por. KZM, 137.1.

³³ Por. Pismo ks. Etienne z 8 sierpnia 1843 roku na temat ożywiania ducha pierwotnego w Zgromadzeniu Misji, w: Wyjątki z okólników przełożonych generalnych odnoszące się do najważniejszych obowiązków księży misjonarzy, s.30-31. Natomiast w konstytucjach z 1954 roku wyraźnie zapisano, że „konwent generalny ma pełne prawo rozstrzygania i ustanawiania tego, co może się przyczynić do pomyślnego i szczęśliwego zarządu Zgromadzenia, przez wydanie ustaw czyli dekretów, które stanowią prawa karności Zgromadzenia”. KiRZM, 86 § 1.

³⁴ Por. KZM, 137.2-3. Poprzednie konstytucje określiły w tej kwestii wprost, że „dekryty konwentu generalnego może odwołać inny konwent generalny; te, które nie zostały odwołane, uważa się za potwierdzone i zachowują moc”. KiRZM 86 § 2.

³⁵ Por. SZM, 80.

³⁶ Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.639.

jąc opowiedziało się za postulowanymi zmianami³⁷. Stolica Apostolska zachowała prawo do autentycznej interpretacji norm konstytucyjnych wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostolskiego, natomiast konwent generalny posiada prawo dokonywania autentycznego tłumaczenia przepisów statutów instytutu³⁸. W tym miejscu należy także wspomnieć, iż zgodnie z wykładnią prawa, stosowaną przez Stolicę Apostolską oraz stałą praktyką wspólnot życia konsekrowanego, przełożeni, przygotowując zwołanie konwentu, nie powinni manipulować w zakresie ustalenia składu delegatów, co w przyszłości, szczególnie w czasie obrad, mogłoby mieć wpływ na przyjęcie dekretów, dokonywanie zmian w statutach lub konstytucjach instytutu. Istotą takiej manipulacji mogłyby być podejmowane przez przełożonych kroki prawne czy też dokonywanie zmian personalnych, które z kolei miałyby istotny wpływ na skład delegatów konwentu³⁹. Bliższa analiza norm szczegółowych, pierwotnych i współczesnych, dotyczących uprawnień instytucji konwentu w Zgromadzeniu, pomoże nam w dalszej części rozprawy bliżej zrozumieć, w jakim stopniu w tej kwestii decyzje pierwszego prawodawcy i ewolucja prawa własnego wpłynęła na pogłębienie świadomości zadań apostolskich członków Zgromadzenia Misji i odpowiedzialności za dobro instytutu. W prawie własnym bez trudu można zaobserwować pewną stabilność w przyjmowanych rozwiązaniach prawnych, która uchroniła Zgromadzenie przed niepotrzebnymi próbami i eksperymentami, stając się znakiem jedności w miłości całej wspólnoty⁴⁰.

Instytucja konwentu prowincjalnego w Zgromadzeniu Misji teoretycznie zaistniała w momencie podziału instytutu na prowincje, co pierwszy raz dokonało się w czasie obrad pierwszego konwentu generalnego (13 – 23 X 1642 r.)⁴¹, bezpośrednio inspirując szerszy krąg pierwszych misjonarzy do wzięcia odpowiedzialności za pracę, posługiwanie i kształt instytutu. Konwent prowincjalny odbywał się w kontekście planowanego zwołania konwentu generalnego, a więc kiedy zachodziła konieczność wyboru delegatów na najważniejsze zgromadzenie przedstawicieli całego instytutu. Takie racje były zasadne w każdym okresie ewolucji prawa własnego

³⁷ Wymagana proporcja głosów jest identyczna jak w poprzednich konstytucjach. Por. KIRZM, 88 § 3.

³⁸ Por. KZM, 137.4-5. Konstytucje z 1954 roku zobowiązywały uczestników konwentu generalnego do bezwzględnego wystrzegania się osobistego przedkładania wniosków przeciwnych prawu powszechnemu i fundamentalnemu instytutu. Natomiast konwent mógł zastosować nawet uprzedzając odpowiednie środki zaradcze przeciwko znacznym niedogodnościom lub zwrócił się w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej. Por. KIRZM, 87 § 3.

³⁹ Por. KPK, KAN. 631 § 2; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.639.

⁴⁰ Por. KPK, KAN. 631 § 1. Skuteczną klamrą spinającą przeszłość z teraźniejszością stało się obecne zalecenie Kościoła, aby wszystkie osoby konsekrowane wiernie zachowywały myśl i zamierzenia swoich założycieli, zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną, dotyczące natury, celu, ducha i charakteru instytutu, jak również zdrowych jego tradycji, co stanowi dziedzictwo tegoż instytutu. Por. KPK, KAN. 578.

⁴¹ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-297; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.352-356.

Zgromadzenia Misji, co potwierdzają ostatnie dwie redakcje prawa konstytucyjnego wincentyńskiego instytutu⁴². Prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji z 1984 roku zawiera również kanoniczną definicję tej instytucji, określając konwent prowincjalny jako zebranie członków reprezentujących daną prowincję instytutu w charakterze delegatów⁴³. Natomiast jeśli chodzi o zakres kompetencji prawnej konwentu prowincjalnego to należy odnotować, że w tej materii nastąpiła znacząca ewolucja w prawie własnym Zgromadzenia Misji, odzwierciedlająca tendencje w prawie powszechnym Kościoła⁴⁴. Jeszcze do poprzedniej kodyfikacji prawa własnego w instytucie konwent prowincjalny mógł tylko rozpatrywać wyłącznie postulaty, jakie w imieniu prowincji miały zostać przedłożone w czasie obrad konwentu generalnego lub przełożonemu generalnemu⁴⁵. Natomiast aktualne kompetencje konwentu prowincjalnego, bazując na prawie powszechnym Kościoła, zostały określone jako zadania podstawowe tego gremium. Dlatego zgromadzenie reprezentujące wszystkich członków prowincji może ustanawiać normy dla dobra wspólnego prowincji⁴⁶ oraz stanowić organ doradczy przełożonego prowincji, zwłaszcza w rozpatrywaniu spraw inspirowanych rozwój dobra prowincji Zgromadzenia Misji⁴⁷. Konwent prowincjalny powinien także rozpatrywać postulaty prowincji, jakie planuje się przedstawić uczestnikom konwentu generalnego lub osobie przełożonego generalnego oraz, jeśli zachodzi potrzeba, powinien dokonać wyboru delegatów na generalne zgromadzenie przedstawicieli instytutu⁴⁸. Konwent prowincjalny posiada obecnie autonomiczne uprawnienie do określenia przepisów szczegółowych, dotyczących konwentów domowych⁴⁹.

Konwent domowy był kanonicznie trzecim rodzajem spotkań członków instytutu wincentyńskiego, odbywającym się w zwyczajnej formie⁵⁰. W tradycji Zgroma-

⁴² Konstytucje z 1954 roku stanowiły, że konwent prowincjalny odbywa się wówczas, gdy zachodzi potrzeba wyboru delegatów na konwent generalny, zwołany z jakiegokolwiek przyczyny. Por. KiRZM, 92 § 1. Natomiast ostatnie konstytucje przedstawiło powyższą rację jako jedno z istotnych zadań tego gremium. Por. KZM, 143.4.

⁴³ Por. TAMŻE, 143.

⁴⁴ Należy zauważyć, że pomimo podziału na prowincje w wincentyńskim stowarzyszeniu życia apostołskiego do Soboru Watykańskiego, dominował centralny styl sprawowania władzy, gwarantujący zarządowi generalnemu istotny wpływ na codzienne życie każdej wspólnoty podstawowej. Por. KiRZM, 6 – 12. Natomiast w obecnym klimacie kolegalności i współodpowiedzialności kanoniczne prawo powszechne zmierza do tego, aby znacząco dowartościować m.in. kapituły prowincjalne, a więc konwent prowincjalny w instytucie, która to instytucja powinna znacząco wpływać na życie prowincji. Por. KPK, KAN. 632.

⁴⁵ Por. KiRZM, 92 § 2.

⁴⁶ Granice tych norm określa prawo powszechne i własne instytutu. Normy obowiązują po zatwierdzeniu ich przez przełożonego generalnego i za zgodą jego rady. Por. KZM, 143.1; Por. KPK, KAN. 632.

⁴⁷ Por. KZM, 143.2; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.638.

⁴⁸ Por. KZM, 143.3-4.

⁴⁹ Normy te muszą harmonizować z przepisami prawa powszechnego i własnego oraz nie podlegają procedurze zatwierdzenia przez przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Por. KZM, 143.5.

⁵⁰ Por. KiRZM, 101.

dzenia Misji obrady tego konwentu mogły być zwołane przez przełożonego prowincji lub superiora domu jedynie dla wyboru kapłana, który miał być prawnym delegatem wspólnoty na konwent prowincjalny. Kanonicznie mianowany superior domu lub jego asystent, spełniający w danej chwili całą władzę przełożonego wspólnoty, mógł zwołać obrady konwentu wyłącznie po uprzednim zarządzeniu wydanym w tej sprawie przez wizytatora⁵¹. Promulgowane w 1984 roku konstytucje Zgromadzenia bardziej liberalnie odniosły się do okoliczności zwołania konwentu domowego. To zebranie wspólnoty zwołuje superior domu lub asystent, aktualnie sprawujący całą władzę przełożonego domu w związku z planowanym konwentem prowincjalnym⁵², powołując do udziału wszystkich mających we wspólnocie prawo głosu czynnego⁵³. Prawo konstytucyjne określiło również zakres kompetencji prawnej konwentu domowego, wyznaczonej przez realizację podstawowego zadania, a mianowicie chodziło o omówienie spraw, które wspólnota domowa chciałaby zaprezentować wszystkim uczestnikom konwentu prowincjalnego oraz rozpatrzenie kwestii zaproponowanych przez komisję przygotowującą obrady konwentu prowincji. Należało zatem sumienne przedyskutować propozycje prowincji oraz przedłożyć postulaty własne misjonarskiej wspólnoty podstawowej⁵⁴. Szczegółowy zakres uprawnień kanonicznych konwentu domowego określa dyrektorium konwentu prowincjalnego⁵⁵.

Instytucja prawna konwentu generalnego, prowincjalnego i domowego obliguje wszystkich członków Zgromadzenia do większej odpowiedzialności za instytut, dynamizm jego apostolskiego posługiwania, zachowanie tożsamości wincentyńskiego charyzmatu i budowanie prawdziwie braterskiej wspólnoty. Wszystkim konfratrom stworzono możliwość realnego decydowania o wspólnym programie życia i pracy, jak również okresowej rewizji misjonarskiej działalności apostolskiej⁵⁶, a także bezpośredniego udziału w wyborze form apostolatu w danej prowincji, aby najwierniej zachowując duchowość i zamiysł św. Wincentego, włączyć się w działalność apostolską Kościoła lokalnego, stosownie do dokumentów i wskazań Stolicy Apostolskiej, Konferencji Biskupów danej prowincji kościelnej i diecezjalnych statutów⁵⁷.

⁵¹ Por. TAMŻE, 102 § 1.

⁵² Por. KZM, 147 § 1.

⁵³ Prawo własne określa, iż prawo głosu czynnego i biernego posiadają konfratry inkorporowani do Zgromadzenia, którzy tego uprawnienia nie utracili. Prawo głosu biernego przysługuje wszystkim konfratrom inkorporowanym od trzech lat, którzy ukończyli dwudziesty piąty rok życia i spełniają warunki określone przez prawo powszechne odnośnie poszczególnych urzędów i obowiązków kanonicznych. Por. KZM, 60 – 61; Por. TAMŻE, 147 § 2. Pozostają w mocy przepisy prawa powszechnego odnośnie dokonywania wyborów kanonicznych. Por. KPK, KAN. 164 – 179.

⁵⁴ Por. KZM, 147 § 3.

⁵⁵ Por. NPPZM (1995), 151.

⁵⁶ Por. KZM, 27.

⁵⁷ Por. TAMŻE, 13.

2. Uprawnienia Konwentu Generalnego

W przeświadczeniu prawodawcy misjonarskiego stowarzyszenia konwent generalny stwarzał najlepszy sposób integralnego włączenia się szerszego gremium członków Zgromadzenia Misji w podjęcie odpowiedzialnej troski o kształt charyzmatu nowej wspólnoty, zwłaszcza w czasie samych obrad lub bezpośrednio pracując w powołanych komisjach czy też przez promowanie prawnych rozwiązań, inspirujących jakościowy rozwój instytutu⁵⁸, co też po wiekach zostało oficjalnie potwierdzone w kościelnych dokumentach⁵⁹. W wincentyńskim stowarzyszeniu życia apostołskiego konwent generalny odbywał się jako zwyczajne zgromadzenie przedstawicieli całej wspólnoty, celem wyboru przełożonego generalnego lub rozpatrzenia ważnych spraw Zgromadzenia⁶⁰ oraz jak nadzwyczajne zebranie zwołane przez przełożonego generalnego i za zgodą jego rady, celem rozwiązania problemu najwyższej wagi lub naglącej sprawy, których to kwestii nie można było definitywnie rozwiązać przy zastosowaniu innych środków kanonicznych⁶¹. Natomiast w ostatnich konstytucjach Zgromadzenia, już na początku omawiania tej instytucji kanonicznej określono, że konwent jako bezpośrednia reprezentacja całego Zgromadzenia staje się na mocy prawa najwyższym organem władzy instytutu, posiadającym stosowne uprawnienia⁶². W najnowszym prawie własnym zachowano rozróżnienie na zwyczajny i nadzwyczajny sposób obradowania konwentu oraz zamieszczono konieczne uaktualnienia, wynikające z powszechnego i własnego prawa instytutu⁶³. Po tym ogólnym wprowadzeniu należy teraz dokonać badań porównawczych po to, aby ukazać, w jakim stopniu w historii Zgromadzenia Misji dokonała się ewolucja prawna w zakresie obrad i uprawnień zwyczajnego konwentu generalnego. Do tego zostanie wykorzystana baza, stworzona przez pierwotne przepisy zawarte regulach szczegółowych z Rękopisu Sarzana oraz normy własnego prawa konstytucyjnego, promulgowane powagą apostołską w Zgromadzeniu Misji w 1954 i 1984 roku.

⁵⁸ Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-29; Por. L. MEZZADRI – J.M. ROMAN, *Historia Zgromadzenia Misji*, t. 1, s.77 n.

⁵⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z dnia 28 października 1965 r., nr 4, w: SWIKDD, s.266; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.638.

⁶⁰ Por. KiRZM, 69.1-2.

⁶¹ Por. KiRZM, 69.2.

⁶² Por. KZM, 137.1-5.

⁶³ Konwent zwyczajny zbiera się celem dokonania wyboru przełożonego generalnego, wikariusza generalnego i asystentów generalnych, jak również rozpatrzenia spraw Zgromadzenia Misji. Natomiast konwent generalny podejmuje obrady, ilekroć przełożony generalny, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania wizytatorów, uzna jego zwołanie za zasadne. Por. KZM, 138.1-2; Por. SZM, 85 § 2.

a) Wybór przełożonego generalnego

Konwent generalny, zwoływany bezpośrednio w związku z obowiązkiem wyboru nowego przełożonego Zgromadzenia Misji, oceniano jako zwyczajny sposób troski o dobro instytutu. Dlatego w końcowe lata życia św. Wincentego à Paulo można określić jako tworzenie kanoniczno-konstytucyjnej bazy dla późniejszej działalności apostołowskiej swego instytutu, co zostało potwierdzone przez samego arcybiskupa Paryża 23 sierpnia 1653 roku⁶⁴ i co obiektywnie stanowiło najpewniejszy fundament dla następnych pokoleń misjonarzy. Można się było o tym przekonać w 1658 roku, zwłaszcza w momencie wręczania członkom Zgromadzenia już wydrukowanych „Reguł Wspólnych”, kiedy to św. Wincentego najbardziej niepokoiła sprawa rzeczywistego przestrzegania promulgowanych norm własnych. Prawodawca był zdania, że zachowanie reguł przez członków nowego instytutu stanie się gwarancją, zapewniającą Zgromadzeniu trwałość i błogosławiony rozwój⁶⁵. Równie

⁶⁴ „Johannes Franciscus de Gondy Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Primus Parisiensis Archiepiscopus Dilecto nostro Vincentio à Paulo Superiori Generali Congregationis Missionis a multis annis per nos approbatae salutem in Domino. Cum Nobis pro tua parte exhibitum fuerit petitio continens, quod cum faelicis recordationis Urbanus Papa octavus per Bullam erectionis dictae Congregationis Romae apud S. Petrum anno Incarnationis Dominicae 1632 pro die idus Ianuarias expeditam et a nostro officiali fulminatam tibi et pro tempore existenti Superiori Generali, ut quotiescumque tibi aut successoribus tuis expedire videbitur, quaecumque statuta et ordinationes faelix regimen et gubernium, directionem et ordinationem dictae Congregationis Missionis illiusque domorum, personarum ac bonorum concernentia, licita tamen et honesta sacrisque cononibus et constitutionibus Apostolicis, Concilii Tridentini decretis et Instituto ac regulae suprascriptae Congregationis Missionis huiusmodi minime contraria et a nobis aut a successoribus nostris approbanda, edere et condere possis et valeas licentiam et facultatem perpetuo impertiri dignatus fuerit. Cumque in virtute dictae facultatis Apostolicae tibi concessae regulas et constitutiones in hoc codice contentas tam communes quam particulares Superioris scilicet Generalis, Visitoris et Superioris particularis nec non de Congregatione tum generali tum provinciali electionem dicti Generalis sive alia magni momenti negotia concernente pro bono dictae tuae Congregationis regimine edidisti et condidisti easque nobis cum humilima supplicatione exhibuisti quatenus eas iuxta dictam facultatem ab eodem faelicis recordationis Urbano Papa VIII. nobis ad illud prestantem tenore dictae bullae concessam approbare et confirmare dignemur. Nos praefata autoritate Apostolica freti dictae tuae humillimae petitioni annuere et favere volentes praefatis regulis ac constitutionibus per nos visis et per aliquos nostri concilii Doctores theologos examinatis atque omnes habere condiciones per dictam Bullam requisitas reperiatis, quippe quae contineant statuta et ordinationes felix regimen et gubernium, directionem et ordinationem dictae tuae Congregationis illiusque domorum, personarum ac bonorum concernentia eaque licita et honesta sacrisque canonibus ac constitutionibus Apostolicis, Concilii Tridentini decretis et Instituto et regulae supradictae tuae Congregationis minime contraria, dictas regulas et constitutiones approbavimus et confirmavimus ac per presentes approbamus et confirmamus et in quantum opus est regulam illam seu ordinationem in dictis regulis sive constitutionibus contentam abhinc duodecim annis a te pro firmiori dictae tuae Congregationis stabilitate ac perfectiori ipsarum regularum et Constitutionum observatione editam et conditam ac per nos ab eodem tempore approbatam et confirmatam de votis scilicet simplicibus paupertatis, castitatis et obedientiae et stabilitatis in dicta Congregatione emittendis indispensabilibus nisi a Summo Pontifice vel a te aut pro tempore existente Superiore Generali, quorum praxis ac usus iam pridem in dicta Congregatione a te introductus et hactenus cum fructu non exiguo continuatus fuit Nos eadem autoritate Apostolica protinam tenore iterum approbamus et confirmamus. In quorum omnium et singulorum fidem et testimonium praesentes propria manu subscripsimus ac per Archiepiscopatus nostri Parisiensis Secretarium fieri et signari sigillique camerae nostrae iussimus et fecimus appositione communiri. Datum Parisiis Anno Domini millesimo sexcentesimo quinquagesimo tertio Die vero 23. Augusti”. RS, s.115-117.

⁶⁵ Prawodawca zawarł to w zakończeniu prezentacji reguł: „Staraliśmy się, o ile to było w naszej mocy, zacerpnąć je wszystkie z ducha i czynów Jezusa Chrystusa, jak to z łatwością można zauważyć. Sądziliśmy bowiem, że ludzie powołani do dalszego prowadzenia posłannictwa samego Chrystusa,

istotnym zapewnieniem eklezjalnej trwałości dla nowego stowarzyszenia życia apostołskiego był ustabilizowany styl i sposób sprawowania władzy w Zgromadzeniu. Stąd w regułach szczegółowych znaczące zalecenia, dotyczące okoliczności obrad konwentu generalnego, który należało zwołać na skutek śmierci przełożonego instytutu misjonarskiego, aby dokonać kanonicznego wyboru nowego superiora generalnego⁶⁶.

Nowo wybrany przełożony generalny Zgromadzenia Misji, po odprawieniu przepisanych ćwiczeń duchownych i Najświętszej Eucharystii kończącej te praktyki, powinien niezwłocznie wypełnić dwie kartki, wskazując na pierwszej imię konfratra, który powinien objąć urząd wikariusza generalnego w razie jego nagłej śmierci, a na drugiej imiona dwóch osób, które po jego śmierci zostaną przedstawione członkom Zgromadzenia jako kandydaci na urząd przełożonego całej wspólnoty⁶⁷. Dlatego w okolicznościach i miejscu śmierci superiora generalnego klucz od skrzynki, w której przechowywał wspomniane dwie kartki, mianowicie dotyczące wyboru kolejnego generała oraz mianowania wikariusza generalnego, obecni przy tym starsi członkowie Zgromadzenia Misji powinni natychmiast przekazać pod opiekę najstarszemu kapłanowi, członkowi tego domu misjonarskiego, w którym zmarł superior generalny pod warunkiem, że nie będzie nim aktualny asystent generała, chyba że wcześniej, zwłaszcza w czasie choroby generała, klucz od skrzynki został już przekazany, zgodnie z obowiązującymi wytycznymi zawartymi w omówionych regułach szczegółowych⁶⁸. Natomiast skrzynka zawierająca kartkę z imieniem przyszłego wikariusza generalnego powinna zostać jak najszybciej otwarta w obecności asystentów i innych wszystkich starszych konfratrów Zgromadzenia Misji lub ich większości, którzy w tym czasie będą obecni w domu zgonu przełożonego generalnego, nawet w dniu jego śmierci. Powinna zostać otwarta przez konfratra, któremu pierwszy asystent wręczył drugi klucz w obecności innych członków in-

które polega przede wszystkim na opowiadaniu Ewangelii ubogim, powinni być ożywieni tymiz co Chrystus myśłami i pragnieniami, zarówno jak i duchem tym samym, aby pójść Jego śladami. Na koniec prosimy Was Bracia i zaklinamy w Panu Jezusie, abyscie się starali o dokładne tychże Reguł zachowanie, mając tę pewność, że jeżeli Wy je zachowacie, to i one Was zachowają i w końcu do upragnionego celu, to jest do wiecznego szczęścia bezpiecznie Was doprowadzą". RWZM, Wstęp, w: RIKZM, s.7; Por. M. PEREZ FLORES, *Reguły*, s.207-223.

⁶⁶ Traktuje o tym kolejna część norm szczegółowych opatrzona tytułem: „De Congregatione Generali quando de electione superioris generalis agitur”. RS, s.99-109. Ten dokument będę cytował dalej jako: DE CONGREGATIONE GENERALI.

⁶⁷ Wskazanie kandydatów nie obligowało Zgromadzenia bezwzględnie do ich wyboru. Konwent mógł wybrać innego kandydata, zwłaszcza jeśli uznano go za bardziej odpowiedniego do podjęcia tego urzędu. Por. RSG, s.52.

⁶⁸ „Ubi Superior Generalis e vivis decesserit, illa clavis arcularum, in quibus ipse schedulas duas ad alterius Generalis electionem nec non Vicarii Generalis nominationem spectantes clauserit, continuo antiquiori Missionario Sacerdote illius domus in qua obierit (modo non sit ex assistentibus Generalis) custodienda donec tempus advenerit ipsas arculas recludendi ab aliis antiquioribus tunc praesentibus tradetur, nisi ei prius scilicet tempore aegrotationis dicti Generalis iam tradita fuerit, ut in regulis eiusdem Generalis fusius habetur”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.99; Por. RSG, s.52-55.

stytutu. Natychmiast po otwarciu skrzynki i ukazaniu wszystkim kartki oraz stwierdzeniu przez wszystkich, że tę kartkę napisał własnoręcznie przełożony generalny, wskazany przez generała konfrater powinien bez najmniejszego sprzeciwu ze strony członków Zgromadzenia zostać uznany kanonicznie wikariuszem generalnym⁶⁹. Jeśli zdarzyłoby się, że osoba mianowana na stanowisko wikariusza generalnego w tym czasie zmarła lub ciężko zachorowała albo z innych przyczyn nie mogła podjąć i we właściwy sposób spełniać swoich obowiązków, to wówczas należało uznać prawowitym wikariuszem generalnym tego spośród asystentów, który w instytucie wincentyńskim był najstarszy powołaniem⁷⁰.

Powyższą praktykę mianowania wikariusza generalnego w Zgromadzeniu Misji realizowano z powodzeniem przez trzy kolejne stulecia jego historii. Do korzystania z tak wypracowanego rozwiązania zobowiązywały instytut również konstytucje z 1954 roku⁷¹, wskazując równocześnie na inne źródło tego stanu rzeczy, a mianowicie na fakt, że przełożonego generalnego w instytucie misjonarskim ustanawiano dożywotnio, począwszy od dnia wyboru dokonanego na konwencji generalnym⁷². Na nowo wybranym superiorze generalnym ciążył obowiązek, aby w najkrótszym czasie po elekcji i spełnieniu ćwiczeń duchownych, tradycyjnie wskazał na kartce imię konfratra, którego w sumieniu i swoim wewnętrznym przekonaniu, uważał osobiście za najbardziej odpowiedniego do objęcia posługi wikariusza gene-

⁶⁹ Do powyższych reguł pierwotnych odnosi się jeszcze prawo fundamentalne z 1954 roku, polecając, w dniu wakansu na stanowisku przełożonego generalnego, pierwszemu asystentowi zwołanie wszystkich kapłanów przebywających w domu. Natomiast w ich obecności sekretarz generalny Zgromadzenia powinien głośno odczytać kartkę zapisaną ręką superiora generalnego, a dotyczącą nominacji na wikariusza generalnego. Por. KiRZM, 29 § 1-2.

⁷⁰ „*Arcula autem schedulam Vicarius Generalis futuri continens coram assistentibus aliisque nostrae Congregationis presbyteris, qui tunc domi aderunt, aut saltem maiori eorum parte ad hoc negotium convocatis ab eodem antiquiori, cui primus Assistens alteram clavem ad hoc coram aliis dederit, quam primum fieri poterit, etiam ipso die obitus aperietur et continuo schedula palam ab eodem antiquiori explicata omniumque oculis exhibita et ab unoquoque accognita illam esse manu dicti Superioris Generalis scriptam, is cuius nomen in dicta schedula repertum fuerit sine controversia Generalis Vicarius censebitur. Quod si contigerit illum qui in schedula praefata nominatus fuerit Vicarius Generalis e vita decessisse aut gravi morbo detineri aliove modo impediri, quominus suo officio ut par est vacare possit, tunc qui inter Assistentes antiquissimus ratione vocationis repertus fuerit, hunc omnes admittere ut Vicarium Generalem tenebuntur*”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.99-100; Przełożony generalny powinien z asystentami omawiać ważniejsze sprawy i problemy instytutu, jednakże zachowywał prawo podejmowania autonomicznych decyzji. Jednakże asystenci mieli go wspierać we wszystkich sprawach, mieszkając w tym samym domu co on. Por. RSG, s.50-54; Por. KiRZM, 38 § 1-3.

⁷¹ Prawodawca dodatkowo wskazał na brak nominacji wikariusza z powodu nagłej śmierci przełożonego generalnego lub istotnej przyczyny, która przeważała o nie mianowaniu wikariusza generalnego. Jego urząd podejmuje pierwszy asystent i wszyscy powinni to uszanować. Również o chorobie lub niezdolności wikariusza generalnego mieli orzekać większością głosów asystenci instytutu, z wyjątkiem pierwszego. Również w okoliczności śmierci pierwszego asystenta urząd wikariusza powinien przejąć najstarszy wyborem asystent. Por. KiRZM, 30 § 1-3.

⁷² Kandydat musiał otrzymać 2/3 głosów, zgodnie z wymogiem art. 78 – 80 konstytucji. Por. KiRZM, 20. Należy też zauważyć, że normy podane w konstytucjach mają pierwszeństwo przed normami podanymi w prawie kodeksowym. Por. KPK, KAN. 119, 164 – 179.

ralnego po swojej śmierci⁷³. Wikariusz generalny, zgodnie z prawem własnym instytutu, kierował Zgromadzeniem Misji do czasu kanonicznego wyboru nowego przełożonego generalnego na zwołanym konwencie⁷⁴. Natomiast najnowsze konstytucje Zgromadzenia Misji, zatwierdzone przez Kongregację do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich 29 czerwca 1984 roku, a promulgowane specjalnym dekretem przełożonego generalnego Zgromadzenia z 27 września 1984 roku, przyjęły wspólny już sposób powoływania wikariusza generalnego⁷⁵. Jego elekcji dokonują już zgromadzeni na konwencie generalnym przedstawiciele całego Zgromadzenia⁷⁶, a konfrater wybrany na ten urząd w instytucie wincentyńskim zostaje równocześnie asystentem generalnym Zgromadzenia Misji⁷⁷.

Następnie prawodawca skrupulatnie określił zakres podstawowych obowiązków i powinności obejmującego urząd wikariusza generalnego. Zatem do podstawowych zadań mianowanego wikariusza należało w terminie pilnym skuteczne

⁷³ Według pierwotnej praktyki kartkę wypełnioną, zamkniętą i opieczętowaną powinien umieścić w kasetce, którą należało przechowywać w archiwum domu przełożonego generalnego. Gdyby wyznaczony konfrater w czasie urzędowania przełożonego generalnego zmarł lub stał się niezdolnym do posługiwania, wówczas mógł formalnie mianować inną osobę. Por. KIRZM, 23 § 1-2.

⁷⁴ Bezpośrednio po wyznaczeniu i kanonicznym uznaniu, powinien koniecznie postarać się o zorganizowanie modlitw za zmarłego przełożonego generalnego, przejąć od asystenta klucze do archiwum i szaf zawierających dokumenty, o które miał obowiązek troszczyć się przełożony generalny. Zawartości dokumentów samodzielnie nie może zmieniać i na własną rękę pobierać. Przy tej czynności koniecznie musieli być obecni dwaj asystenci i sekretarz generalny, jak również przy ich oddaniu. Por. KIRZM, 31 § 1-2.

⁷⁵ Nie bez znaczenia mówi o tym norma kodeksowa, która zobowiązuje władze zakonne, aby własne prawo danego instytutu dokładniej określało obowiązujący sposób odbywania zgromadzeń generalnych, przepisy dotyczące wyborów oraz sposobu załatwiania innych spraw wspólnoty. Por. KPK, KAN. 631 § 2.

⁷⁶ Wikariusza generalnego wybiera się w taki sam sposób jak przełożonego generalnego, a mianowicie: „Jeśli w pierwszym głosowaniu nikt nie otrzymał dwóch trzecich głosów, należy przystąpić do drugiego głosowania w ten sam sposób, w jaki odbyło się pierwsze. Gdyby i drugie głosowanie nie przyniosło wymaganej większości, należy głosować w ten sam sposób po raz trzeci, a nawet i czwarty. Po czwartym bezskutecznym głosowaniu następuje piąte, w którym wymagana jest i wystarcza bezwzględna większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych. Po piątym bezskutecznym głosowaniu następuje szóste, w którym głos bierny mają tylko dwaj kandydaci, którzy w piątym głosowaniu otrzymali największą, choćby równą ilość głosów, chyba że wielu na pierwszym albo na drugim miejscu otrzymało równą ilość głosów. W tym przypadku oni również mają głos bierny w szóstym głosowaniu, w którym wymagana jest i wystarcza względna większość głosów po odliczeniu głosów nieważnych. W sytuacji zaś równej ilości głosów za wybranego należy uważać kandydata starszego powołaniem lub wiekiem”. KZM, 140 § 1. Należy zauważyć, że najnowszy kodeks wprowadza innowację, polecając obliczać większość – tak podczas przeprowadzania wyborów, jak i przy dokonywaniu innych aktów prawnych podejmowanych kolegalnie – według liczby obecnych wyborców lub członków kolegium, a nie według liczby głosów ważnie oddanych. To drugie rozwiązanie sięga swymi korzeniami poprzedniego kodeksu i może być nadal preferowane przez konstytucje danego instytutu. Por. CIC, CAN. 101 § 1.1 i CAN. 174; Por. KPK, KAN. 119, 164 - 176; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.643-647.

⁷⁷ Por. KZM, 109. Należy wyraźnie podkreślić, że dotychczas istnienie urzędu i funkcji wikariusza generalnego w Zgromadzeniu miało swoje uzasadnienie wyłącznie z racji braku przełożonego generalnego lub trwałej jego niezdolności do pełnienia urzędu, natomiast obecne konstytucje wskazują na ten urząd jako na instytucję kanoniczną. Por. KIRZM, 29 § 1-3; Por. KZM, 108 – 114; Por. SZM, 55 – 56.

zwołanie obrad konwentu generalnego w celu dokonania wyboru przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Prawodawca roztropnie przewidział ewentualną możliwość zaistnienia zwłoki w realizacji tego zadania, lecz to opóźnienie nie powinno przekraczać pięciu lub sześciu miesięcy, bez względu na przyczynę doraźnego odroczenia obrad konwentu generalnego. Wikariusz generalny powinien w instytucie zatroszczyć się o religijny wymiar czasu przygotowania do wyboru generała. Dlatego zapowiadając zwołanie konwentu winien sam i przez stosowne osoby polecić, aby odprawiano w tej intencji Msze św. i odmawiano przepisane modlitwy o szczęśliwy wybór przełożonego generalnego dla całego Zgromadzenia⁷⁸. Natomiast konstytucje z 1954 roku zobowiązały wikariusza generalnego do zorganizowania modlitw za zmarłego superiora generalnego, urzędowej troski o archiwum i złożone tam dokumenty i podjęcia w tym zakresie odpowiedniego współdziałania z asystentami i sekretarzem generalnym Zgromadzenia Misji⁷⁹. W swoim czasowym sprawowaniu władzy w instytucie powinien korzystać z pomocy tych samych asystentów, jak również innych urzędników i przełożonych (admonitora, sekretarza i ekonoma generalnego, wizytatorów, przełożonych domów misjonarskich i wspomagających te urzędy) mianowanych uprzednio przez przełożonego generalnego⁸⁰.

W regułach szczegółowych, dotyczących konwentu generalnego, prawodawca dokładnie wskazał, kto z członków całego stowarzyszenia powinien uczestniczyć w wyborze przełożonego generalnego, a więc określił podstawowy skład delegatów generalnego zebrania wspólnoty misjonarskiej dla wyboru swego przełożonego. Otóż wyboru powinni dokonywać wizytatorzy poszczególnych prowincji Zgromadzenia Misji, asystenci zmarłego generała oraz po dwóch konfratrów z każdej prowincji, którzy zostali delegowani do tej czynności przez konwenty prowincjalne. Delegaci na konwent generalny powinni zostać wybrani spośród kapłanów instytutu, którzy nie tylko złożyli cztery śluby Zgromadzenia, a więc wytrwania, czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, lecz także po tej inkorporacji żyli w instytucie co najmniej sześć lat, chyba że należeli do grona misjonarzy, którzy jeszcze nie złożyli rzeczonych ślubów, a którzy zostali przyjęci do Zgromadzenia przed świętem św. Macieja Apostoła w 1642 roku. Jeśliby się zdarzyło, że konwent generalny wybrałby przełożonym generalnym kogoś, kto nie złożył jeszcze ślubów zgodnie z chary-

⁷⁸ „Is autem qui nominatus fuerit Vicarius Generalis conventum generalem ad electionem Superioris Generalis convocabit quam primum poterit, habita scilicet ratione maioris vel minoris dilatationis Congregationis nostrae, ita tamen, ut non possit excedere spatium quinque vel sex mensium quocumque modo Congregatio fuerit dilatata; curabit ut ii per quos fiet convocatio moneant ut ubique Missae celebrentur et preces fiant pro faelice electionis successu /.../”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.100.

⁷⁹ Por. KIRZM, 31 § 1-2.

⁸⁰ Prawodawca wyraźnie zastrzegł, że wikariusz generalny mógł dokonywać koniecznych zmian w gronie przełożonych wyłącznie wówczas, kiedy zachodziła bardzo ważna przyczyna. Jego ocenę w tej kwestii musieli większością głosów zaakceptować członkowie rady np. w razie śmierci urzędnika lub koniecznej zmiany. Por. KIRZM, 32 § 1-3.

zmatem instytutu, to trzeba go zobowiązać do ich złożenia⁸¹. Należy w tym miejscu podkreślić, że zaproponowany przez prawodawcę skład delegatów na konwent generalny był wiernie zachowywany przez trzy kolejne stulecia działalności Zgromadzenia Misji. Potwierdzały to jeszcze konstytucje misjonarzy z 1954 roku, obligując do obowiązkowego uczestnictwa w tym powszechnym zgromadzeniu instytutu przełożonego generalnego lub tego, który aktualnie pełni jego urząd i któremu przysługiwało zawsze prawo przewodniczenia i kierowania obradami tego gremium. Następnie w konwencie powinni uczestniczyć asystenci generalni, sekretarz i ekonom generalny, prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej, wizytatorzy, dwaj delegaci wybrani przez konwenty prowincjalne⁸² oraz delegat wiceprowincji autonomicznej⁸³. Wybrani delegaci nie mogli dowolnie dysponować prawem swego uczestnictwa w konwencie ani też swobodnie wyznaczać swego zastępcy⁸⁴. Te zasady zostały w całości przyjęte również przez prawo konstytucyjne Zgromadzenia w 1984 roku⁸⁵. Natomiast aktualne prawo statutowe instytutu uzupełniło skład osobowy konwentu generalnego stwierdzając, że dodatkowo powinien w nim jeszcze uczestniczyć jeden delegat z poszczególnych prowincji i wiceprowincji na pierwszych stu członków posiadających prawo głosu czynnego. Jeśli w prowincji jest więcej niż stu członków, to każdą grupę następnych siedemdziesięciu pięciu powinien reprezentować kolejny delegat lub pozostałą ich część. Prawodawca postanowił generalnie, iż liczbę delegatów z danej prowincji należy określić w stosunku do

⁸¹ „.../ electio autem praedicti Superioris Generalis fiet per Visitatores, Assistentes defuncti Generalis et duos ex singulis Provinciis deputatos a Conventu Provinciali in qualibet Provincia ad dictorum Deputatorum electionem facto designatos, deputati vero erunt ex numero Sacerdotum, qui non solum quatuor vota Congregationis emisierunt, sed qui post dicta vota emissia sexennium ut minimum in Congregatione exegerint, nisi fuerint ex eorum numero, qui etsi vota non emisierint recepti fuerint in Congregatione biennio ante faestum Sancti Matthiae Apostoli anni millesimi sexcentisimam quatragesimam secundam. Si autem contigerit ut aliquis ex iis qui dicta vota non emisierunt eligatur Superior Generalis tenebitur illa emittere (si ei gratum fuerit), si minus, fuerit alterius electio”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.100-101. Wskazana w tekście data wyprzedza nieco czas zwołania i obrad I konwentu generalnego w Zgromadzeniu Misji, który obradował w dniach 13 – 23 X 1642 r. Por. SAINT VINCENT DE PAUL, t. XIII, s.287-297; Por. J.M. ROMAN, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, s.352-356.

⁸² W instytucie wincentyńskim zwołanie konwentu generalnego obligowało do odbycia konwentu domowego i prowincjalnego, m.in. celem wyboru delegatów na konwent generalny. Por. KiRZM, 70; Por. KZM, 143.4; Por. SZM, 85 § 3.

⁸³ Por. KiRZM, 72.

⁸⁴ Prawo własne jasno określało zasady wyznaczania zastępców delegatów, zawsze zgodnie z prawem fundamentalnym i dekretemi władz Zgromadzenia. Jeśli np. wizytator nie mógł uczestniczyć w konwencie generalnym z racji obiektywnych, to jego zastępcą był jeden z delegatów prowincji, a pierwszy zastępca delegata zajmował jego miejsce. W razie śmierci wizytatora lub jego niezdolności do sprawowania urzędu na konwent udawał się ten konfrater, który go prawnie zastępował, np. radca prowincjalny. Por. KiRZM, 62, 73 § 1-2.

⁸⁵ Kto zostanie wybrany delegatem na konwent, tym samym jest zobligowany do wzięcia udziału w tym zgromadzeniu przedstawicieli instytutu wincentyńskiego. Sam nie może się dyspensować od udziału. Ważność przyczyny stwierdza kompetentny przełożony, który następnie prosi konwent o jej potwierdzenie. Również nikt nie może na konwentach swobodnie wyznaczyć swego zastępcy. Por. KZM, 136 § 3-4.

liczby konfratrów, którzy w dniu wyboru delegatów na konwencie prowincjalnym posiadają prawo głosu czynnego⁸⁶ oraz określili praktykę wyznaczania zastępcy delegata z urzędu⁸⁷.

Pierwsze reguły szczegółowe określiły również podstawowy scenariusz obrad konwentu generalnego dla wyboru przełożonego Zgromadzenia Misji. Wikariusz generalny, mianowany prawnie przez przełożonego generalnego przed jego śmiercią, miał obowiązek zastępować najwyższego przełożonego w Zgromadzeniu oraz zwołać konwent generalny dla wyboru nowego przełożonego. Dlatego w dniu zebrania się uczestników konwentu generalnego tenże wikariusz generalny powinien osobiście lub przez swego pośrednika wygłosić do tego gremium mowę, składającą się z trzech części. W pierwszej należało przedstawić motywy, dla których każdy delegat powinien powierzyć się opiece Bożej, zwłaszcza na czas wyboru przełożonego Zgromadzenia. Bowierni delegaci mieli wybrać osobę, odznaczającą się takimi zaletami ducha i ciała, które są konieczne do sprawowania w instytucie urzędu przełożonego generalnego. Następnie w drugiej części swego wystąpienia wikariusz generalny miał ukazać, jakie warunki konieczne powinien spełniać przełożony generalny oraz omówić aktualne przepisy prawne zawarte w regułach ułożonych przez prawodawcę, a przeznaczonych dla tego przełożonego. Natomiast trzecia część wystąpienia wikariusza generalnego do uczestników konwentu powinna wskazywać na środki, z których delegaci mogli skorzystać, aby kanonicznie dokonać właściwego wyboru. Wikariusz generalny powinien także wszystkich poinformować, iż w zachowanej skrzynce, która zostanie otwarta podczas następnego posiedzenia konwentu generalnego, przechowywana jest kartka, napisana osobiście przez zmarłego przełożonego generalnego w szczególnych okolicznościach. Otóż przełożony generalny uczynił to w trakcie ćwiczeń duchownych, pod koniec Mszy św., kiedy przeżywał stan wyjątkowego zjednoczenia z Bogiem, w którym chciałby się znajdować w dniu sądu po swojej śmierci. W takich okolicznościach miał intencję ustanowienia dla Zgromadzenia dwóch osób, które jego zdaniem w szczególny sposób posiadały zalety wymagane, jak sądził, do pełnienia funkcji przełożonego generalnego. Przełożony generalny wskazał na tych członków instytutu, których uznawał za nadających się do udźwignięcia tak wielkiego brzemienia. Wikariusz generalny powinien swoją przedmowę zakończyć stwierdzeniem, że osobiście jest przekonany, iż teraz dokonanie wyboru wyłącznie zależeć będzie od delegatów, którzy prawnie i kanonicznie powinni wybrać jednego z kandydatów wskazanych przez generała bądź trzeciego konfratry instytutu, który uzyska ich

⁸⁶ Por. SZM, 87 § 2.

⁸⁷ „W razie wakansu na urzędzie wizytatora na konwent generalny udaje się ten, kto sprawuje tymczasowy zarząd prowincji. Jeżeli wizytator wskutek prawnie uzasadnionej przyczyny nie może udać się na konwent generalny, w jego miejsce udaje się ten, kto go zastępuje na urzędzie. Jeżeli zaś ten został wybrany jako delegat, na konwent generalny udaje się pierwszy zastępca delegata”. SZM, 87 § 3.

uznanie, tym samym wyłączając uprzednio wskazanych członków Zgromadzenia Misji⁸⁸.

Przytoczone wyżej reguły szczegółowe, zgodnie z którymi inicjowano proces wyboru przełożonego generalnego w instytucie wincentyńskim, wycisnęły trwałe ślady w późniejszym prawodawstwie własnym Zgromadzenia Misji. Zasadnicza procedura wstępna została zachowana w kolejnych redakcjach prawa konstytucyjnego, odnoszącego się do wyboru generała. Dlatego zanim zgromadzeni delegaci konwentu generalnego mieli dokonać w tajnym głosowaniu i to większością głosów aktu wyboru, powinni odmówić modlitwę do Ducha Świętego i wysłuchać przemówienia wikariusza generalnego, które tradycyjnie zawierało wskazania pierwszego prawodawcy. W czasie tego spotkania należało również odczytać normy konstytucyjne odnoszące się do wyborów oraz prawnie powołać sekretarza konwentu i skrutatorów⁸⁹. Najnowsze konstytucje Zgromadzenia Misji, przyjmując kadencyjność okresów sprawowania władzy w misjonarskim stowarzyszeniu, zalecają przełożonemu i współpracującym z nim konfratrom przygotowanie konwentu i czynne w nim uczestnictwo oraz wierne zachowanie ustaw i przepisów uprzednio wydanych⁹⁰. Przewidziany jest również dla delegatów czas modlitwy, religijnej i konfraterskiej refleksji, poprzedzający praktyczne zrealizowanie kanonicznego wyboru przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji⁹¹.

Po czynnościach wstępnych dokonanych przez wikariusza generalnego wszyscy delegaci mogli wzajemnie prowadzić rozmowy dotyczące cnót i zdolności, tak fizycznych jak i duchowych, konfratów, których uznawali za potencjalnych kandydatów do urzędu przełożonego generalnego. Prawodawca formalnie zezwolił delegatom na indywidualne konsultacje w sprawie kandydatów. Tak więc uczestnicy zgromadzenia konwentowego mogli w tej sprawie udać się do znanych im osób,

⁸⁸ „Postquam vero Conventus Generalis defuncto Superiore Generali convocatus fuerit a praedicto Vicario Generali, quem nominaverat ante suum obitum ut illum representaret post eius mortem, et dicti convocati advenerint, dictus Vicarius Generalis ad eos exhortationem per se vel per alium habebit, quae tribus punctis constabit. Primum exponet rationes quas habent se Deo speciali modo devovendi ad eum eligendum, qui sit insignitus iis animi et corporis dotibus, quae necessariae sunt Superioris Generalis personae substinendae, 2 – declarabit quibus conditionibus ornatus esse debeat et eas referet, quae in regulis Superioris Generalis continentur, 3 – exhibebit media quibus uti debent, ut rite se gerant in eius modi electione, inter autem haec media exponet contineri in arcula quadam, quae sequenti sessione aperietur, schedulam manu defuncti Superioris Generalis scriptam, quae declarabit dictum Superiorem Generalem (cum esset in exercitiis eo fine ut statueret Congregationi duos viros, qui eius iudicio proprius accederent ad eas dotes, quas ad Superioris Generalis personam substinendam requiri putaret, in fine missae, cum se collocasset in eo statu, in quo optabit esse in die Iudicii post suum obitum) ipsos reipsa designasse, quos tanto oneri ferendo magis idoneos esse crederet, et concludet tunc temporis ad eos pertinere velle e duobus unum eligere vel tertium, quem gratum habuerint cum aliorum duorum exclusione”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.101-102.

⁸⁹ Sekretarz także pełnił funkcję pierwszego skrutatora, łącznie konstytucje postulowały wybór trzech skrutatorów. Por. KIRZM, 74 § 1-2.

⁹⁰ Por. SZM, 80, 85 § 1; Por. KZM, 137.2.

⁹¹ Por. SZM, 89 § 1.

zachowując na zewnątrz dyskrecję odnośnie przedmiotu konsultacji. Jednak delegaci w tym konsultacyjnym czasie nie mogli między sobą ustalać, kogo wybiorą jako przełożonego generalnego, aż do momentu ich odosobnienia, zwłaszcza na czas drugiego posiedzenia konwentu generalnego, w którym powinni dokonać kanonicznego wyboru superiora generalnego Zgromadzenia Misji⁹². Również w tym zakresie prawo konstytucyjne instytutu zachowało pierwotny zwyczaj roztropnej i wewnętrznej konsultacji dotyczącej cnót i uzdolnień kandydatów, z których delegacji konwentu mieli wybrać przełożonego generalnego. Dlatego konstytucje z 1954 roku, pozwalając na takie działania delegatów, równocześnie zastrzegły, by ci urzędowi przedstawiciele poszczególnych prowincji nie prowadzili agitacji na rzecz któregośkolwiek kandydata⁹³. Powyższe prawo fundamentalne poleciło również, aby zasadniczo wszyscy wyborcy, w czasie dwóch dni poprzedzających wybory, nie opuszczali domu obrad, z wyjątkiem naglącej konieczności. Czas wspólnie spędzony powinien sprzyjać wymianie wzajemnych informacji o zaletach wybieranych kandydatów, o ich uzdolnieniach i osiągnięciach, jak również być czasem usilnych modlitw o szczęśliwy wynik wyborów⁹⁴. Powyższe rozstrzygnięcie zostało dokładnie przejęte przez aktualne prawo własne instytutu, w którym prawodawca zapewnił, iż tak przed zwołaniem konwentu, jak i w czasie jego trwania należy sprzyjać swobodnemu przekazywaniu sobie informacji, dotyczących przedmiotu obrad oraz przymiotów kandydatów, którzy mają być wybrani⁹⁵.

W momencie, kiedy delegaci zgromadzili się już w miejscu obrad drugiej sesji konwentu generalnego, w sprawie elekcji przełożonego generalnego, powinni wtedy powstrzymać się od prowadzenia rozmów dotyczących wyboru kandydata. Natomiast prawodawca zobowiązał ich, aby według własnych sił polecali Bogu sprawę wyboru i prosili Go usilnie, by wskazał, kogo sam wybrał. Prawodawca poważnie nakazał także delegatom formę kanonicznej interwencji, zwłaszcza w okolicznościach kiedy zauważyli, że ktoś wyraźnie zabiegał oraz nadal zabiega dla siebie lub innego kandydata o urząd i stanowisko przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Wówczas o zaobserwowanym nieformalnym działaniu, pod karą ekskomuniki działającej na mocy samego prawa, powinien powiadomić wikariusza generalnego albo jednego z czterech starszych zgromadzenia, uczestniczących w tym konwencie generalnym. W takich okolicznościach prawodawca polecił wikariuszowi generalnemu wzajemne i rozważne porozumienie się w zaistniałej sprawie z

⁹² „Finita exhortatione dicti convocati conferre poterunt inter se mutuo de conditionibus animi et corporis eorum, quos pares esse in Domino crediderint huic Provinciae capessendae; die sequenti liberum etiam eis erit eos adire, quibus magis noti sint, sed ita tamen, ut non declarent quo fine eos ea de re consulunt et nullatenus apud se statuant, quem sint electuri, donec secunda sessione in eo loco conclusi fuerint/.../”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.102.

⁹³ Por. KIRZM, 63 § 1-2.

⁹⁴ Por. TAMŻE, 75.

⁹⁵ Por. SZM, 82.

czterema starszymi członkami zgromadzenia. Jeśliby się okazało, że na podstawie jednoznacznego świadectwa wskazana osoba została uznana winną tak nieuczciwego działania, to na mocy prawa dożywotnio traciła czynne i bierno prawo wyboru zarówno w tym konwencie generalnym, jak i we wszystkich następnym kanonicznych zgromadzeniach instytutu. Natomiast gdyby takowe nieformalne i występne działania osobiście podjął wikariusz generalny, to osoba oskarżająca powinna zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do jednego spośród czterech starszych zgromadzenia delegatów konwentu, których prawodawca kanonicznie zobowiązał do wystąpienia z oskarżeniem według powyższej formuły⁹⁶. Konstytucyjne normy prawne Zgromadzenia Misji nie określały ostatnio, w sposób tak dokładny, scenariusza działań w okolicznościach zaistnienia czynności występnych w czasie wyboru przełożonego Zgromadzenia Misji. Nie oznacza to, że całkowicie zerwało z regułami szczegółowymi pierwszego prawodawcy. Prawo zwyczajowe znalazło swoje miejsce w praktyce i kontynuowaniu tradycyjnych czynności wyborczych w instytucie, co potwierdza konstytucyjne prawo z 1954 roku, zobowiązując wszystkich wyborców do unikania ubiegania się wprost lub ubocznie o głosy wyborcze dla siebie lub dla innych kandydatów⁹⁷. Również normy konstytucyjne jasno i dokładnie sprecyzowały, kiedy w instytucie i w jakich okolicznościach oddany głos podczas dokonywania wyboru przełożonego jest ważny, co pozwoliło, przynajmniej teoretycznie, z prawnych działań wyborczych członków Zgromadzenia Misji, wyeliminować niewłaściwą postawę i czynności występne⁹⁸. Aktualne konstytucje Zgromadzenia Misji nie zawierają nowych rozstrzygnięć w tej materii i nie odnoszą się szczegółowo do powyższych kwestii, jak i podanych okoliczności⁹⁹, jednakże bez zastrzeżeń akceptują normy obowiązującego prawa powszechnego, które nadal pozostają w głębokiej harmonii z poprzednimi regułami prawa własnego instytu-

⁹⁶ „in quo fieri debet electio, ubi autem in predicto loco congregati fuerint nullum inter eos amplius fiet de praedicta electione colloquium, sed Deo tanti ponderis negotium tunc temporis pro viribus commendabunt, ut ostendat quem elegerit ipse; et quilibet tenebitur sub poena excommunicationis latae sententiae deferre ubi primum in eius notitiam venerit Vicario Generali aut alicui ex quatuor antiquioribus non ratione aetatis sed ingressus in Congregatione qui intersunt huic Conventui Generali, si sciat aliquem esse ex convocatis qui verbo aut nutu alioue signo demonstraverit affectasse vel ambisse aliquando aut adhuc affectare vel ambire dictum Generalatum vel pro se vel pro alio; quod si ita esset Vicarius Generalis et quatuor antiquiores diligenter ea de re se informabunt et si contigerit accusatum evidenti testimonio convictum fuisse, ipso facto in perpetuum omni suffragio activo et passivo in dicto Conventui Generali et in caeteris omnibus conventibus privabitur, si autem ipse Vicarius Generalis in hoc crimen inciderit, accusator ditecte adhibet aliquem ex dictis quatuor Antiquioribus qui secundum praedictam formulam in eum informabit”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.102-103.

⁹⁷ Por. KiRZM, 63 § 2.

⁹⁸ „Aby głos był ważny, musi być: 1. Dobrowolny; nieważny zatem jest głos, jeżeli wyborca został zmuszony, pod wpływem ciężkiej bojaźni lub podstępny, wprost lub pośrednio, do wyboru określonej osoby, albo też jednej lub drugiej z spośród oznaczonych osób. 2. Tajny, pewny, bezwarunkowy i określony”. KiRZM, 64 § 2.

⁹⁹ Por. KZM, 137 – 142.

tu¹⁰⁰. Można zatem przyjąć, że różnego rodzaju akty z występnego działania agitatorów, zwłaszcza w czasie poprzedzającym lub towarzyszącym wyborom przełożonego generalnego, byłyby naruszeniem wolności wyboru. Prawodawca kościelny określił, że wybór kanoniczny, podczas którego wolność rzeczywiście została naruszona, w jakikolwiek sposób jest nieważny z mocy samego prawa¹⁰¹. Wydaje się, że powyższe zabezpieczenia prawne zapewniają w sposób wystarczający godną realizację procedury wyborczej również w wincentyńskim stowarzyszeniu życia apostołskiego.

Prawodawca w dalszej części reguł szczegółowych Rękopisu Sarzana, odnoszących się do procedury i okoliczności wyboru przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, dokładnie określił następujące po sobie czynności, obligujące do prawnego działania tak urzędników instytutu uczestniczących w zgromadzeniu konwentu generalnego, jak również pozostałych delegatów. Dokładna analiza zachowanych reguł wyborczych stwarza stosowną możliwość porównania pierwszych czynności towarzyszących wyborom generała z aktualną procedurą kanoniczną, właściwą dla wyborczego prawa własnego instytutu wincentyńskiego. Otóż wybory przełożonego generalnego powinny odbyć się trzeciego dnia obrad delegatów konwentu, podczas drugiej sesji obrad. Prawodawca zalecił, aby po pierwszej sesji był dzień przerwy, poprzedzający czas wyboru przełożonego instytutu. Na początku dnia drugiej sesji jeden z misjonarzy powinien odprawić Najświętszą Ofiarę Mszy św., w której wszyscy mieli uczestniczyć i przyjąć Komunię świętą¹⁰². Późniejsze normy prawa własnego instytutu dokładnie zobowiązują do zachowania takiego właśnie sposobu inaugurującego procedurę wyborczą. Konstytucje z 1954 roku zalecają wszystkim delegatom na konwent generalny odprawienie w tym dniu Mszy św. w intencji wyboru przełożonego generalnego¹⁰³. Aktualnie obowiązujące prawo statutowe Zgromadzenia Misji zaleca wyborcom, w dniu elekcji superiora generalnego, odprawienie Eucharystii w intencji uproszenia szczęśliwego wyboru. Sprawowanie Mszy św. powinno poprzedzać pozostałe czynności, tak istotne dla kanonicznego wyboru przełożonego instytutu¹⁰⁴.

Po modlitwie i na głos dzwonka wszyscy posiadający prawo wyboru powinni się udać na miejsce odbywania czynności wyborczych. Wówczas pierwszy asystent generała, któremu przełożony generalny uprzednio powierzył drugi klucz od

¹⁰⁰ Por. KPK, KAN. 169 – 174; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.643-653.

¹⁰¹ Por. KPK, KAN.170.

¹⁰² „Cum dies electionis advenerit qui tertius erit inclusive a prima sessione Conventus Generali, quia dies erit intermedius inter primam sessionem et secundam in qua dicta electio fiet, celebrabitur Sacrosanctum Missae Sacrificium ab uno ex convocatis cui caeteri omnes convocati aderunt et Sacram Sinaxim recipient”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.103.

¹⁰³ Por. KiRZM, 76.

¹⁰⁴ Por. SZM, 89 § 1.

skrzynki zawierającej kartkę z dwoma nazwiskami osób, uznanych przez generała za najbardziej godne do kandydowania na jego następcę, miał zbliżyć się do stołu i w obecności wszystkich złożyć na nim klucz. W tym czasie również starszy członek Zgromadzenia przyniesie swój klucz, który otrzymał w dniu śmierci generała. Po złożeniu kluczy obaj powinni wrócić na swoje miejsca obrad. Po tej czynności wikariusz generalny powinien wygłosić krótką mowę, której celem – podobnie jak poprzedniej – będzie ukazanie motywów, dla których wszyscy w podejmowaniu czynności wyboru powinni postępować w taki sposób, w jaki chcieliby postąpić w godzinie swojej śmierci. Wyborcy winni zaświadczyć swoją postawą, iż zależy im, aby ten wybór dokonał się na większą chwałę Bożą. Następnie po odśpiewaniu hymnu do Ducha Świętego *Veni Creator Spiritus* jeden z wyznaczonych członków instytutu miał zamknąć wszystkich przebywających w miejscu wyboru, aby nikt nie mógł tego miejsca opuścić, jak również by można było wyborcom dostarczyć tylko chleb i wodę, zanim nie wybiorą przełożonego generalnego¹⁰⁵. Także powyższa część scenariusza czynności wybierających przełożonego instytutu została urzędowo przyjęta w prawie konstytucyjnym Zgromadzenia Misji, które z determinacją zalecało, by posiedzenie wyborcze rozpoczęło się od wezwania Ducha Świętego i Najświętszej Maryi Panny. Po modlitwie konstytucje obligowały do zamknięcia wyborców w specjalnym miejscu, po czym wikariusz generalny osobiście lub przez kogoś innego był zobowiązany wygłosić krótkie przemówienie. Na zastąpienie wikariusza w tej czynności swoją zgodę musieli wyrazić asystenci instytutu. Następnie po modlitwie trwającej piętnaście minut, odprawionej przez wszystkich w skupieniu i ciszy wobec Bożego Majestatu, poszczególni delegaci przystępowali do głosowania, wskazując na tego kandydata, którego uważali za godnego wyboru¹⁰⁶. Również aktualne prawo statutowe zaleca, aby po modlitwie i krótkiej ekshortacji delegaci zgromadzeni na konwencie generalnym rozpoczęli posiedzenie wyborcze pod kierunkiem przewodniczącego sesji¹⁰⁷.

¹⁰⁵ „Deinde omnes qui facultatem habent eligendi ad pulsum tintinabuli ad eum locum convocabuntur, in quo fieri debet electio. Primus Assistens defuncti Generalis, cuius fidei idem Superior Generalis commiserit alteram clavem eius arculae, in qua duorum nomina includuntur, quos putavit digniores, ut ex iis alter in eius successorem eligatur, accedet ad mensam in medio collocatam et in ea coram omnibus dictam clavem deponet; similiter dictus antiquior suam afferet, deinde ambo in suum locum vicissim redibunt et continuo Vicarius Generalis brevem habebit exhortationem cuius (ut Prioris) finis erit exhibere rationes quas habent se in praesenti opere gerendi ea ratione, qua se habuisse voluissent in hora mortis, 2 – quid praestare debeatur, ut haec electio ad maiorem Dei gloriam peragatur, et post hymnum *Veni Creator Spiritus* convocati omnes concludentur in loco electionis ab uno e Congregatione ad illud opus deputato adeo, ut non possint inde exire et administrari eis nihil aliud possit praeter panem et aquam, donec Superiorem Generalem eligerint”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.103-104.

¹⁰⁶ Por. KIRZM, 77. Należy zauważyć, że prawo konstytucyjne Zgromadzenia wymagało, aby wszystkie posiedzenia konwentowe rozpoczynały się od wezwania Ducha Świętego i Najświętszej Maryi Panny. Por. TAMŻE, 66 § 1.

¹⁰⁷ Por. SZM, 89 § 1.

Następne reguły szczegółowe, dotyczące wyboru przełożonego generalnego określiły dokładnie kolejność czynności, poprzedzających kanoniczny wybór generała. Prawodawcy chodziło o kanoniczne powołanie osób, które będą czuwać nad prawidłowym przebiegiem procedury wyborczej. Dlatego najpierw, aby wszystko odbyło się zgodnie z porządkiem prawnym, należało większością głosów wybrać sekretarza i jednego asystenta. Obradujący delegaci konwentu powinni w takich okolicznościach oddać swój głos na kartkach, wskazując wikariuszowi generalnemu swoich kandydatów. Wikariusz miał odczytać kartki w towarzystwie dwóch konfratrów, starszych stażem życia w instytucie, a uczestniczących w tym zgromadzeniu generalnym. Spośród tych kandydatów, którzy uzyskali najwięcej głosów jeden miał zostać sekretarzem sesji konwentowej, a drugi asystentem. Po przyjęciu wyboru natychmiast powinni złożyć przysięgę dochowania tajemnicy i wierności. Po zrealizowaniu powyższej procedury wstępnej, a więc po dokonaniu wyboru sekretarza i asystenta, prawodawca obligował do otwarcia skrzynki, w której zmarły generał umieścił kartkę z nazwiskami dwóch osób, uznanych przez niego za wystarczająco godnych do tego, by jedna z nich mogła zostać jego następcą. Należy zaznaczyć, że prawodawca zapisał także, iż zgromadzenie delegatów konwentu zachowuje prawo wyboru kogoś innego, kto w przekonaniu uczestników obrad konwentowych jest właściwszym kandydatem do pełnienia tej funkcji, co zostało opisane w regułach dla przełożonego generalnego. Kartkę z kasetki, zawierającą personalia osób wskazanych przez generała, wikariusz generalny powinien odczytać głośno i pokazać ją wszystkim obecnym, aby się przekonali, że została napisana własnoręcznie przez zmarłego przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji¹⁰⁸. W późniejszych przepisach prawa konstytucyjnego Zgromadzenia zawsze przestrzegano procedury, aby przed rozpoczęciem wyborów przełożonego generalnego większością głosów w tajnym głosowaniu powołać na użytek obrad i czynności prawnych konwentu odpowiednich urzędników. Konstytucje z 1954 roku odniosły się wprost do wyboru sekretarza konwentu, który równocześnie pełnił obowiązki pierwszego skrutatora, dwóch innych skrutatorów i asystenta wyborów, który czuwał nad zachowaniem prawnego porządku wyboru¹⁰⁹. Prawodawca polecił, szanując pierwsze wskazania procedury wyborczej z reguł szczegółowych, aby kano-

¹⁰⁸ „Ut autem illud ordine fiat, prius per pluralitatem suffragiorum secretarius et unus assistens iuxta formam quae sequitur eligentur. Singuli quos elegerint in schedulis scribent easque tradent Vicario Generali quibus ab eo lectis et a duobus antiquioribus ratione ingressus in Congregationem ex iis, qui in dicta convocazione generali aderunt, qui plura sortiti fuerint suffragia Secretarius et Assistens dicti Conventus Generalis habebuntur qui statim iuramentum de secreto et fidelitate servandis praestabunt. Tum demum peracta hac electione aperietur dicta arcula, in qua defunctus Generalis inclusit in scheda duorum nomina, quos sentiebat digniores ut ex iis alter ei succedat, ita tamen ut Congregationi remaneat ius alium eligendi, qui magis idoneus ad hoc munus ei visus fuerit, ut etiam notatur in regulis Superioris Generalis, quae scheda alta voce legetur a Vicario Generali eamque exhibebit omnibus presentibus, ut notum illis fiat dictam schedulam manu defuncti Generalis scriptam fuisse”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.104.

¹⁰⁹ Por. KIRZM, 74 § 1.1-3.

nicznie wybrani skrutatorzy, obsługujący tajne głosowania (liczenie, odczytywanie i ogłaszanie głosów), złożyli przysięgę zobowiązującą do zachowania tajemnicy i sumiennosci w czasie swoich działań¹¹⁰. Natomiast aktualne prawo statutowe a nie konstytucyjne instytutu określiło ogólnie, że przy wyborach wymaga się przynajmniej trzech skrutatorów¹¹¹, którymi z mocy samego prawa są razem z przewodniczącym i wybranym już sekretarzem dwaj najmłodszy wiekiem uczestnicy konwentu¹¹². Prawodawca obowiązał w ramach pierwotnej procedury do otwarcia skrzynki, odczytania kartki z nazwiskami dwóch kandydatów i głosowania, zostawiając jednak delegatom możliwość swobodnego wyboru innego kandydata na przełożonego generalnego. Dlatego późniejsze prawo konstytucyjne instytutu zalecało, aby delegacji głosując wskazywali na tego kandydata, którego wobec Boga uważają za najbardziej odpowiedniego do pełnienia tego urzędu, korzystając wcześniej z prawa do konsultacji w sprawie faktycznej zdadności kandydatów do pełnienia tego urzędu¹¹³.

W pierwotnej procedurze wyborczej prawodawca przewidział możliwość wyboru przełożonego generalnego przez aklamację. Zatem jeśliby zdarzyło się, że wszyscy delegaci pod wpływem ogólnego natchnienia dokonają wyboru kandydata, nie respektując określonego porządku głosowania, to wówczas wybrany w taki sposób powinien zostać uznany przez wszystkich za prawowitego przełożonego generalnego. Prawodawca umotywowwał taki stan rzeczy przeświadczeniem, iż Duch Święty, który zapewne natchnął wszystkich do dokonania tego wyboru, dostarczył w swojej obfitości różnorodnej i niekonwencjonalnej formuły wyboru¹¹⁴. Prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji nie przewidywało i nie przewiduje obecnie możliwości wyboru przełożonego generalnego przez aklamację zebranych na konwencie delegatów, wskazując na ducha prawa powszechnego, którego normy obligują do respektowania kanonów¹¹⁵.

Od samego początku prawo własne instytutu wincentyńskiego określiło procedurę kanonicznego wyboru przełożonego generalnego, której należało zwyczajnie przestrzegać. W okolicznościach kiedy otwarto już skrzynkę i odczytano kartkę

¹¹⁰ Należy dopowiedzieć, że obowiązki skrutatorów, przed wyborem sekretarza i asystenta wyborów, pełnią z mocy samego prawa przewodniczący sesji wyborczej i dwaj konfratry najstarsi powołaniem wśród zebranych delegatów. Por. KiRZM, 65 § 1-2.

¹¹¹ Prawo powszechne wymaga, aby przed rozpoczęciem wyborów wyznaczyć spośród grona kolegium lub zespołu przynajmniej dwóch skrutatorów. Por. KPK, KAN.173 § 1.

¹¹² Sekretarz realizuje dwa zadania: 1 – pełni obowiązek pierwszego skrutatora oraz 2 – sporządza sprawozdania z posiedzeń delegatów konwentu oraz urzędowe dokumenty. Por. SZM, 81 § 1-3.

¹¹³ Por. KiRZM, 77; Por. SZM, 82; Por. KPK, KAN. 170.

¹¹⁴ „Si autem contigeret omnes communi inspiratione motos non expectantes ordinem suffragiorum aliquem eligere, ille ab omnibus habeatur Superior Generalis, quoniam Spiritus Sanctus qui omnes ad huiusmodi electionem commovit quamlibet eligendi formulam abunde supplet”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.105.

¹¹⁵ Por. KPK, KAN. 164.

napisaną przez zmarłego generała, każdy uczestnik wyboru powinien osobiście zwrócić się do Boga oraz w ciszy, wobec Bożego majestatu, wybrać tego, kogo uznał za najbardziej właściwego. Następnie miał przejść na drugi koniec stołu i w tamtym miejscu na kartce do głosowania, zawierającej rotę podanej niżej przysięgi, napisać imię kandydata, którego zamierzył wybrać przełożonym generalnym Zgromadzenia, po czym powinien się także osobiście podpisać. Z kolei po złożeniu kartki, zatrzymując ją przy sobie, miał wrócić na swoje miejsce. Taką procedurę powinny odbyć wszystkie osoby głosujące według porządku, poczynając od wikariusza generalnego, następnie asystenta i pozostałych delegatów zebranych na konwencie. Prawodawca zalecił, aby ta czynność wyborcza – o ile to było możliwe – nie trwała dłużej niż godzinę. Potem wikariusz generalny, a wraz z nim wybrani uprzednio sekretarz i asystent powinni powstać i wikariusz generalny miał od razu oświadczyć, że nie chce wybrać nikogo, kto nie posiadałby wymaganych cech, ani też nie zamierza odrzucać tego, który by się nimi odznaczał. Po tej czynności wikariusz generalny, posiadający kanoniczną władzę, powinien uwolnić zgromadzonych od wszystkich cenzur kościelnych, w celu dokonania godziwego wyboru¹¹⁶. Powyższa część procedury wyborczej przełożonego generalnego obowiązywała w Zgromadzeniu Misji na mocy własnego prawa konstytucyjnego z 1954 roku, które zobowiązywało każdego z uczestników konwentu generalnego, aby po rozpoczęciu głosowania wypisał na przygotowanych kartkach nazwisko tego kandydata, którego osobiście wybiera na przełożonego generalnego instytutu wincentyńskiego¹¹⁷. Natomiast najnowsze statutowe prawo własne instytutu obliuguje delegatów, aby w czasie sesji wyborczej na przygotowanych kartkach wpisali nazwisko tego konfratry, którego wybierają na przełożonego generalnego¹¹⁸.

Prawodawca zobowiązał, aby w kolejnym etapie czynności wyborcze zostały również dokładnie zrealizowane przez wszystkich delegatów na konwent generalny. Pierwszym, mogącym je podjąć, był wikariusz generalny, który przywoławszy wówczas pomocy Ducha Świętego, powinien przystąpić do stołu i wobec wszystkich zgromadzonych złożyć przewidzianą przysięgę, według której mianował na

¹¹⁶ „Quod si praedicta ratione electio non fiat, ecce formulam, quae erit observanda. Ubi aperta erit dicta arcula et scheda defuncti Generalis lecta, quilibet apud se Deum orabit et in silentio in conspectu divinae eius Maiestatis eum eliget quem magis idoneum esse senserit. Deinde ad alterum mensae extremum seorsim se collocabit ibique in schedula formulam Iuramenti infrascripti continente continuo eius nomen, quem Superiorem Generalem nominabit, scribet et suum subscribet, deinde complicatam huiusmodi schedulam sibi servabit statimque suam sedem repetet, postea singuli suo ordine vicissim idem peragent incipiendo scilicet a Vicario Generali, quem sequetur secretarius, deinde assistens denique caeteri convocatorum suo ordine accedent et recedent, quod totum negotium, quoad fieri poterit, unius circiter horae perficietur. Postea dictus Vicarius Generalis et cum eo secretarius et assistens paulo ante electi surgent et continuo ipse Vicarius Generalis protestabitur se nullum eligere velle, qui requisitis conditionibus non sit praeditus, nec eum reicere, qui sit iis insignitus, quibus peractis totum coetum absolvet ab omnibus censuris ad effectum tantum electionis faciendae”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.105-106.

¹¹⁷ Por. KIRZM, 78.

¹¹⁸ Por. SZM, 89 § 2.

przełożonego generalnego tego konfratry, którego w obliczu Boga uważał za najodpowiedniejszego do dźwignia tego brzemienia. Wikariusz generalny i każdy następny składał przysięgę zgodnie z następującą treścią: Z całym szacunkiem przywołuję na świadka Jezusa Chrystusa, który jest wieczną mądrością, że ja (NN) wybiorę i mianuję przełożonym generalnym tego, którego uważam za najwłaściwszego do dźwignia tego ciężaru. Po złożeniu przysięgi w obecności asystenta i wszystkich pozostałych wyborców przekazywał sekretarzowi kartkę osobiście podpisaną, zawierającą przysięgę i imię wybranego. Sekretarz umieszczał kartkę w zamykanej puszcze, otwierając jednym kciukiem jej pokrywę. Następnie sekretarz, asystenci i pozostali delegaci podejmowali kolejno te same czynności, składając osobiście przysięgę i przekazując na oczach wikariusza generalnego i wszystkich zebranych własnoręcznie podpisaną kartkę z tekstem przysięgi i nazwiskiem osoby, którą chcieli wybrać. Wikariusz generalny także na oczach wszystkich umieszczał przekazaną mu kartkę w puszcze. Prawodawca wymagał również, aby delegaci kolejno podchodzili do głosowania, zachowując następujący porządek: następny konfrater mógł podejść do stołu dopiero, kiedy poprzednio głosujący powrócił już na swoje miejsce i usiadł. Tylko w taki sposób, przy zachowaniu przepisów reguły, następny wybierający mógł podejść do wikariusza generalnego i przekazać swoją mu swoją kartkę¹¹⁹. Prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji z 1954 roku, w procedurze kanonicznego wyboru przełożonego generalnego, nadal polecało nadal zachować ten sposób działania, wprowadzając nieliczne modyfikacje. Otóż wyborca przystępując do stołu, przygotowanego na wzór ołtarza, powinien uklęknąć i głośno wypowiedzieć tradycyjną już formułę, związaną z osobistym desygnowaniem kandydata na przełożonego generalnego instytutu: „Wzywam na świadka Jezusa Chrystusa, który mnie sądzić będzie, że ja N.N. obieram i mianuję na przełożonego generalnego tego, o którym sądzę, że według Boga powinien być wybranym”. Po tych słowach powinien wstać i kartkę złożoną wrzucić do przygotowanej puszk¹²⁰. Natomiast obecne prawo własne statutowe, odnośnie tej części procedury wyborczej, wskazuje tylko na fakt, iż delegaci wybierający osobę przełożonego general-

¹¹⁹ „Deinde invocato Sancti Spiritus auxilio ad dictam mensam accedet et coram omnibus viva voce iurabit se eum nominare quem coram Deo huic oneri ferendo magis esse idoneum credit. (Iuramentum vero sub his verbis concipietur) Testem invoco cum omni reverentia Iesum Christum qui sapientia est aeterna, quod ego N. illum eligo et nomino in Prepositum Generalem Congregationis Missionis, quem sentio ad hoc onus ferendum aptissimum. Quo facto idem dictam schedulam sua manu subscriptam dictum Iuramentum nomenque eius quem elegit continentem coram Assistente et caeteris omnibus tradet Secretario, qui eam in pixidem obseratam supra sui parte unius scilicet pollicis ductu patentem mittet. Postea dicti Secretarius et Assistens et quilibet e convocatis idem observabunt dictum scilicet Iuramentum quisque sigillatim pariter emittendo et schedulam suam propria manu similiter subscriptam Iuramentum et nomen eius quem eligunt continentem dicto Vicario Generali palam et in conspectu omnium tradendo, quam dictus Vicarius in pixidem etiam in oculis omnium mittet sed ea ratione, ut qui secundo loco suam schedulam missurus est non surgat donec prior suam tradiderit et in suum locum redierit, quod caeteri ordine suo observabunt”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.106-107.

¹²⁰ KIRZM, 78.

nego, w tym momencie wpisują na kartkach nazwisko tego konfratra, którego wybierają na najwyższy urząd w instytucie wincentyńskim¹²¹. Następnie uprzednio powołani skrutatorzy zbierają od głosujących wypełnione karty i przekazują je do przewodniczącego sesji wyborczej.

W kolejnym etapie pierwotnej procedury wyborczej, prawodawca obligował sekretarza sesji, aby osobiście wziął wszystkie kartki wrzucone do puszek i przekazał je wikariuszowi generalnemu oraz asystentowi, jak również do tego, by pominąwszy nazwisko osoby wybierającej, głośno odczytał z każdej kartki imię wybranego kandydata na przełożonego generalnego. Po odczytaniu wszystkich kart na wikariuszu generalnym, sekretarzu i asystencie spoczywał prawny obowiązek przygotowania urzędowego zestawienia desygnowanych kandydatów. Ten, który uzyskał więcej niż połowę głosów, miał zostać przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji. Następnie wikariusz generalny powinien zapytać wszystkich, czy akceptują wybór tego, którego większa ich część ogłosiła przełożonym generalnym. Kiedy wyrażą na to zgodę, powinien formalnie ogłosić wynik wyborów słowami: w imieniu moim i wszystkich, którzy są tego samego zdania wybieram N na przełożonego generalnego. Bezpośrednio po prawnym ogłoszeniu osoby przełożonego instytutu wszyscy zebrani powinni uklęknąć i w takiej postawie pozdrowić osobę nowego generała, a następnie ucałować jego dłoń. Konfrater, który został wybrany, nie powinien odrzucić ciężaru obowiązków powierzonych jego osobie, jak również pozdrowienia wypowiedzianego przez wszystkich, pamiętając o tym, w którego imieniu winien zaakceptować wybór. Po zrealizowaniu powyższych wszystkich elementów procedury wyborczej zgromadzeni powinni odśpiewać hymn *Te Deum laudamus*¹²². Powyższe szczegółowe reguły wyborcze określiły, że kandydata na przełożonego generalnego wybierało się bezwzględną większością głosów, a więc wystarczyło, że na wskazanego konfratra głosowała więcej niż połowa uczestniczących w konicznym działaniu. Natomiast późniejsze rozstrzygnięcia konstytucyjnego prawa własnego Zgromadzenia Misji wymagały oddania dwóch trzecich ważnych głosów, aby za pierwszym razem kandydatowi można było powierzyć urząd przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji¹²³. Również aktualne prawo konstytucyjne insty-

¹²¹ Por. SZM, 89 § 2.

¹²² „Deinde Secretarius dictas schedulas ex pixide sigillatim sumet, eas evolvit et ostendet Vicario Generali et assistenti et omisso eligentis nomine leget alta voce eius nomen, quem quilibet schedula designat. Tum dictus Vicarius Generalis et dicti Secretarius et Assistens sigillatim numerum nominatorum conferent et qui plus quam mediam partem suffragiorum sortitus fuerit erit Prepositus Generalis. Tum Vicarius Generalis petet a toto convocatorum coetu si gratam habeant eius electionem, quem maior eorum pars Superiorem Generalem nominavit, quibus consensientibus hac ratione decretum electionis formabit: In nomine meo et omnium idem sensientium eligo in Prepositum Generalem Congregationis Missionis N., et continuo omnes eum sigillatim genibus in terram flexis salutabunt eiusque manum humiliter osculabuntur. Qui vero electus fuerit, commissum suis humeribus onus dictamque salutationem ab omnibus exhibitam non renuet eius memor, in cuius nomine gratam habere debet electionem. Tum demum hymnus *Te Deum laudamus* concinetur”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.107.

¹²³ Por. KIRZM, 79.

tutu wincentyńskiego przyjęło, iż do prawnego wyboru superiora generalnego w pierwszym głosowaniu potrzeba dwóch trzecich ważnie oddanych głosów, a wymaganą większość oblicza się jedynie na podstawie głosów ważnie oddanych. Dlatego głosy puste uważa się za nieważne¹²⁴. Prawo konstytucyjne misjonarskiej wspólnoty z 1954 roku i najnowsze prawo statutowe zawierają również istotne rozstrzygnięcie, gwarantujące uczciwy udział delegatów w dokonywaniu wyboru przełożonego generalnego. Dlatego gdyby się okazało, że po zakończeniu głosowania liczba wrzuconych kartek i oddanych głosów jest większa od liczby wyborców, to głosowanie z mocy samego prawa jest nieważne i należało przystąpić do ponownego wypełniania kartek wyborczych¹²⁵.

Prawodawca w regulach wyborczych Rękopisu Sarzana przewidział także sytuację, kiedy delegaci zgromadzeni na konwencie generalnym za pierwszym razem nie wybrali najwyższego przełożonego Zgromadzenia Misji. Wówczas jeśli w takich okolicznościach żaden z konfratrów nie uzyskał więcej niż połowy głosów, wszyscy delegaci powinni wyrazić zgodę, aby sprawę wyboru przełożonego generalnego zlecić trzem lub pięciu elektorom, mianowanych większością głosów w ten sam sposób, w jaki wcześniej dokonano wyboru sekretarza i asystenta konwentu. W takich okolicznościach kandydat, na wybór którego zgodziła się większość spośród trzech lub pięciu elektorów, zostanie uznany i pozdrowiony jako prawowity przełożony generalny całego Zgromadzenia Misji. Po wyborze zebrani powinni podziękować Bogu i odśpiewać hymn *Te Deum Laudamus*. Prawodawca wskazał również, że wszyscy delegaci przy wyborze elektorów powinni złożyć kolejną przysięgę, zgodnie z treścią roty: „przywołuję na świadka Jezusa Chrystusa, który jest mądrością wieczną, że wybiorę i mianuję przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji tego, kogo wybiorą i mianują wyznaczeni w tym celu elektorzy”¹²⁶. Prawo konstytucyjne instytutu wincentyńskiego nie podjęło powyższego sposobu wyboru przełożonego generalnego, aby o wyborze na pierwszy urząd w Zgromadzeniu decydowali wybrani elektorzy. Prawodawca w konstytucjach z 1954 roku zobligował zebranych do przeprowadzenia w razie konieczności pięciu głosowań, stawiając kandydatowi warunek uzyskania koniecznie dwóch trzecich ważnie oddanych głosów. Jeśli te czynności prawne w kolejnych głosowaniach nie przyniosły oczekiwa-

¹²⁴ Por. KZM, 136 § 5, 140 § 1.

¹²⁵ Por. KiRZM, 79; Por. SZM, 89 § 3; Tak samo również rozstrzyga prawo powszechne Kościoła: „Jeżeli liczba głosów przewyższa liczbę wyborców, nic nie zostało dokonane”. KPK, KAN. 173 § 3.

¹²⁶ „si vero nullus plus quam mediam partem suffragiorum sortitus fuerit, convocati omnes convonient referendum esse tantum electionis negotium tribus aut quinque electoribus, qui pluralitate suffragiorum nominabuntur ea ratione, qua prius peracta est Secretarii et Assistantis electio. Is vero, cuius electioni maior pars trium vel quinque electorum consentit, censebitur et salutabitur Superior Generalis totius Congregationis, pro qua electione Deo egent gratias et dictus hymnus *Te Deum laudamus* ut superius dictum est concinetur. Ecce Iuramenti formulam, quod pro electorum electione praestabunt: Testem invoco Iesum Christum qui sapientia est aeterna, quod ego illum eligo et nomino in Praepositum Generalem Congregationis Missionis, quem electores ad id constituti elegerint et nominaverint”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.108.

nych rezultatów, wówczas należało zarządzić głosowanie szóste, w którym wybierano przełożonego generalnego instytutu spośród dwóch kandydatów, którzy w piątym głosowaniu uzyskali największą liczbę głosów. Gdyby się zdarzyło, że w szóstym głosowaniu kandydaci otrzymali równą liczbę ważnych głosów, to za wybranego przełożonym generalnym całego Zgromadzenia należało uznać konfratru starszego powołaniem czyli ślubami lub wiekiem¹²⁷. Natomiast prawo własne konstytucyjne z 1984 roku wprowadziło w procedurze wyborczej pewne zmiany. I tak jeśli w pierwszym głosowaniu nikt z kandydatów nie otrzymał dwóch trzecich ważnych głosów, wówczas można było przeprowadzić kolejne trzy głosowania, stosownie do powyższych kanonicznych wymagań. W piątym głosowaniu do prawnego i ważnego wyboru generała wystarczyło, że kandydat otrzyma bezwzględną większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych, a więc połowę plus jeden. Gdyby piąte głosowanie nie dało rozstrzygnięcia, to za szóstym razem delegaci mogli głosować tylko na dwóch kandydatów, którzy w piątym głosowaniu otrzymali najwięcej głosów. W przypadku gdy największą, lecz równą liczbę głosów, otrzymało więcej kandydatów, należało każdemu z nich przyznać prawo głosu biernego w szóstym głosowaniu, w którym do elekcji na urząd przełożonego generalnego wystarczała względna większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych. Gdyby dwóch kandydatów uzyskało taką liczbę głosów, to prawodawca zalecił, aby generałem został konfrater starszy powołaniem lub wiekiem¹²⁸.

Przepisy końcowe pierwotnej procedury wyborczej określiły także zachowania prawne delegatów po dokonaniu wyboru przełożonego generalnego oraz nietypowe warunki i okoliczności powoływania na najwyższy urząd w instytucie wincentyńskim. Zatem każdy delegat powinien przyjąć, że po kanonicznym pozdrowieniu nowego przełożonego generalnego nikt nie zachowywał prawa wycofania swego głosu wyborczego oraz nie mógł wszczynać procedury, skutecznie doprowadzającej do nowych wyborów. W takich okolicznościach prawodawca zalecał, aby każdy osobiście przemyślał, czy chce być schizmatykiem i stać się przyczyną upadku i zguby całego Zgromadzenia Misji, albo czy chce ściągnąć na siebie stosowną ekskomunikę, działającą z mocy samego prawa lub doznać skutków innych kar kościelnych, które mógł

¹²⁷ Por. KIRZM, 80.

¹²⁸ Por. KZM, 140 § 1; Por. KPK, KAN. 119,1. Dyscyplina określona powyższym kanonem obliguje do uzyskania w wyborach bezwzględnej większości w dwóch pierwszych głosowaniach, natomiast w trzecim głosowaniu mogą uczestniczyć tylko dwaj kandydaci, którzy poprzednio otrzymali najwięcej głosów. Natomiast gdyby taką samą liczbę otrzymało więcej osób, to w trzecim głosowaniu można wybierać spośród dwóch najstarszych wiekiem. Jeśli w trzecim głosowaniu liczba głosów jest równa, to prawo poleca wybrać tego, który jest starszy wiekiem. Prawo powszechnie nie przyznaje już przewodniczącemu uprawnienia do rozstrzygania przy wyborach w sytuacji równej liczby głosów. W innych normach prawo powszechnie poleca obliczać większość tak przy wyborach, jak i przy innych aktach prawnych podejmowanych kolegialnie, według liczby obecnych wyborców lub członków kolegium, a nie według liczby głosów ważnych, choć pozwala, aby prawo konstytucyjne określało wyraźnie odmiennie normy w tej kwestii. Por. KPK, KAN. 176; Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Saborze Watykańskim II*, s.643-646.

na zainteresowanego nałożyć wikariusz generalny bądź co dopiero wybrany we wspólnocie Zgromadzenia Misji przełożony generalny¹²⁹. Prawodawcy zależało, aby czynnościom prawnym, związanym z wyborem superiora generalnego towarzyszyła godna postawa delegatów, wykluczając z niej niebezpieczeństwo ludzkich manipulacji i nie stosownych działań. Również późniejsze prawo konstytucyjne określiło, że po dokonaniu prawnego wyboru wikariusz generalny lub przewodniczący sesji wyborczej miał obowiązek sporządzenia aktu wyborczego i powinien prawnie ogłosić wybranego, a na delegatach spoczywała kanoniczna powinność oddania czci, szacunku i oznak posłuszeństwa nowemu przełożonemu¹³⁰. Aktualne fundamentalne prawo własne instytutu zobowiązuje, aby po kanonicznym wyborze i przyjęciu urzędu przez wybranego¹³¹, przewodniczący zgromadzenia konwentowego sporządził na piśmie akt wyboru i wyraźnie ogłosił osobę wybranego. W przypadku wybrania generałem samego przewodniczącego konwentu, wymagany akt wyboru sporządza osobiście sekretarz konwentu, natomiast moderator sesji ogłasza imię i nazwisko wybranego przełożonym generalnym¹³². Gdyby wybrany na urząd przełożonego generalnego nie należał do grona uczestników konwentu wyborczego, prawo konstytucyjne zobowiązywało do prawnego wezwania wybranego. Konstytucje z 1954 roku polecały w tym momencie zawiesić obrady konwentu, natomiast prawo własne z 1984 roku poleca, aby w tym czasie konwent zajmował się innymi sprawami Zgromadzenia¹³³. Należy także zauważyć, iż prawodawca zawsze polecał czuwającym nad procedurą wyborczą, aby po zakończonych czynnościach związanych z prawnym wyborem superiora generalnego poddać utylizacji (spalenie bądź zniszczenie) kartki użyte przy głosowaniu¹³⁴.

Zdaniem pierwszego prawodawcy nietypowe okoliczności wyboru przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji zdarzały się wówczas, gdy czynności wyborcze należało podjąć jeszcze za życia kanonicznie wybranego generała instytutu. Działo się to wówczas, kiedy ten przełożony z powodu jakiegoś występku lub innych przyczyn, omówionych w regułach przełożonego generalnego¹³⁵, został przez

¹²⁹ „Post dictam Praepositi Generalis salutationem nulli suffragium suum revocare aut novam electionem tentare fas erit et debet quilibet apud se mature cogitare, an velit esse schismaticus et haberi auctor ruinae et subversionis totius Congregationis, incidere in excommunicationem latae sententiae et subire graves alias censuras, quas Vicarius Generalis aut Superior Generalis novissime electus in eum fulminabunt”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.108.

¹³⁰ Por. KiRZM, 81 § 1-3. Jeśli przełożonym instytutu został wybrany wikariusz generalny, wówczas akt wyboru sporządza i wybranego ogłasza sekretarz konwentu generalnego. Por. TAMŻE, 81 § 1.

¹³¹ Prawo własne Zgromadzenia obliguje wybranego do przyjęcia wyboru i podjęcia powierzonych mu obowiązków. Można odmówić tylko dla ważnej przyczyny. Por. TAMŻE, 140 § 3. Ważność przyczyny nie ocenia sam wybrany lecz uprawnionym do tego jest osobiście konwent Zgromadzenia, co współbrzmi z normą prawa powszechnego. Por. TAMŻE, 136 § 3; Por. KPK, KAN. 274 § 2.

¹³² Por. KZM, 140 § 2.

¹³³ Por. KiRZM, 81 § 5; Por. KZM, 140 § 5.

¹³⁴ Por. KiRZM, 81 § 4; Por. KZM, 140 § 4.

¹³⁵ Por. RSG, s.50-52.

Zgromadzenie odsunięty od pełnienia swoich funkcji bądź wydalony z instytutu. W takich okolicznościach prawodawca nie poleca, aby w procedurze wyborczej uwzględniono dwóch kandydatów, wyznaczonych przez tego przełożonego, których nazwiska zapisał na kartce w trakcie swoich ćwiczeń duchownych na początku sprawowania urzędu. Zgromadzenie, zaraz po odsunięciu przełożonego generalnego od sprawowanego urzędu, powinno przystąpić do wyboru następnego przełożonego generalnego, stosownie do podanej praktyki prawnej instytutu, pomijawszy przepisy własne dotyczące dwóch skrzynek z dwiema kartkami¹³⁶. Natomiast prawo konstytucyjne instytutu zobowiązywało w takich okolicznościach asystentów do wydania w kwestii niezdatności superiora generalnego do dalszego sprawowania władzy i powiadomienia o tym Stolicy Apostolskiej, której stosowne zarządzenia należy wypełnić¹³⁷, pamiętając o tym, że w razie niemożności sprawowania władzy przez przełożonego generalnego, zastępuje go wikariusz generalny z pełnią władzy, aż do ustania przeszkody. W porządku prawnym Zgromadzenia to rada generalna instytutu wraz z wikariuszem generalnym wydaje sąd o zaistniałej przeszkodzie, bez udziału superiora generalnego. Natomiast w okolicznościach kiedy z jakiegokolwiek przyczyny następuje wakans na urzędzie przełożonego generalnego, najwyższym przełożonym Zgromadzenia Misji zostaje wikariusz generalny, postępując w instytucie do zakończenia sześćdziesięciu lat oraz realizując stosowne kanoniczne procedury, zwłaszcza bezpośrednio odnoszące się do mianowania nowego wikariusza generalnego¹³⁸.

Prawodawca instytutu, nieustannie troszcząc się o dobro instytutu, zamierzał również praktycznie wykorzystać obecność gremium wyborczego konwentu generalnego. Głównie ta racja motywowała prawodawcę, aby w zakończeniu wyborczych reguł szczegółowych zamieścić formułę zgody, by zgromadzeni na konwencie, po dokonaniu kanonicznego wyboru przełożonego instytutu wszyscy mogli omawiać inne ważne sprawy odnoszące się do całego Zgromadzenia Misji. Mogli wówczas działać zgodnie z regułami prawa własnego, które znajdują się także w dalszej części Rękopisu¹³⁹. Należy koniecznie uzupełnić, iż konstytucje z 1954 roku postulowały jeszcze po zakończeniu wyboru przełożonego generalnego, a więc na

¹³⁶ „Si autem contigeret electionem vivente ipso Superiore Generali esse faciendam, quando scilicet ipse ob aliquod delictum aliasve causas in regulis Praepositi Generalis assignatas est a Congregatione depositus eat expulsus. Tunc illorum duorum ab ipso Superiore Generali in schedulis inter exercitia spiritualia nominatorum nulla erit ratio habenda, imo statim post eius depositionem de alio eligendo idque iuxta dictam formulam procedetur iis omissis, quae de duabus arculis schedulas duas pro electione continentibus praescripta paulo supra referuntur”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.108-109.

¹³⁷ Por. KiRZM, 27; Por. KZM, 106,2.

¹³⁸ Por. KZM, 111 – 112.

¹³⁹ „Absoluta Superioris Generalis electione de rebus aliis gravioribus tractari poterit idque eo modo quo fit, cum non de electione Superioris Generalis agitur, ut capite sequenti habetur”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.109; Por. De Congregatione Generali quando non de electione generalis sed de aliis rebus, w: RS, s.109-110 (cyt. dalej = DE CONGREGATIONE GENERALI).

innym posiedzeniu gremium konwentowego, dokonać wyboru asystentów i admonitora przełożonego generalnego, stosując zwyczajną formę głosowania ze wskazaniem, aby najwyższy superior instytutu za każdym razem wstrzymał się od głosu¹⁴⁰. Najnowsze prawo własne konstytucyjne zawiera nowe rozwiązania prawne i proceduralne, dotyczące wyboru wikariusza generalnego i asystentów generalnych. Prawodawca zobowiązał, że konwent generalny, wybierając konfratras na urząd wikariusza generalnego misjonarskiego stowarzyszenia, musi zastosować dokładnie procedurę wyborczą, odnoszącą się do wyboru superiora generalnego¹⁴¹. Natomiast po wyborze przełożonego generalnego oraz wikariusza generalnego wybór asystentów generalnych należało przeprowadzić w odrębnych głosowaniach¹⁴². Wybranymi zostają ci, którzy w głosowaniu pierwszym lub drugim uzyskali bezwzględną większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnie oddanych. Prawodawca obliuguje, aby ważność wyboru zawsze była ogłaszana przez przewodniczącego sesji konwentu generalnego. Natomiast w trzecim głosowaniu wybranym zostaje członek instytutu, który uzyskał względną większość głosów, a w przypadku równej liczby głosów urząd zostaje powierzony temu, kto jest starszy powołaniem lub wiekiem¹⁴³.

Kanoniczny wybór nowego przełożonego generalnego w Zgromadzeniu Misji zawsze należał do wydarzeń szczególnej wagi, zwłaszcza że każdego prawnego następcę Wincenego à Paulo postrzegano jako autentycznego stróża charyzmatu instytutu i gorliwego orędownika permanentnego rozwoju apostołskich dzieł, tak charakterystycznych dla wincentyńskiej stowarzyszenia życia apostołskiego. Sam św. Wincenty, przedkładając członkom Zgromadzenia Misji pierwsze normy prawa wyborczego, a więc obrad konwentu generalnego uprawnionego do wyboru przełożonego generalnego, starał się zapewnić prawną ochronę trwałości nowego stowarzyszenia i dzieł, tak charakterystycznych dla misjonarskiego posłannictwa, zatwierdzonego apostołską powagą Kościoła. Powyższa analiza porównawcza pierwotnych reguł prawa wyborczego Zgromadzenia Misji z obecnie obowiązującym prawem konstytucyjnym i statutowym dowiodła, że geniusz prawodawczy Wincenego również w tym zakresie był szczególnej miary. Dlatego normy te zostały praktycznie w całości przejęte przez konstytucję z 1954 roku, a aktualne prawo własne dodatkowo zawiera stosownie wprowadzone modyfikacje, której źródłem są kanoniczne normy prawa powszechnego wspólnoty Kościoła.

¹⁴⁰ Wybrani powinni uzyskać bezwzględną większość głosów w pierwszym lub drugim głosowaniu, a przewodniczący konwentu powinien prawnie ogłosić ich wybór. Jeśli głosowano trzeci lub czwarty raz, do wyboru wystarczała względna większość głosów a w przypadku równej liczby prawodawca wymagał, by urząd objął konfrater starszy powołaniem lub wiekiem. Wybrany, a nieobecny na konwencie, zostawał o wyborze powiadomiony przez przełożonego generalnego, który miał obowiązek czuwania nad zachowaniem procedur prawnych. Por. KiRZM, 83 § 1-4.

¹⁴¹ Por. KZM, 141.

¹⁴² Por. TAMŻE, 142 § 1.

¹⁴³ Por. TAMŻE, 142 § 2-3.

b) Rozstrzygnięcie istotnych spraw Zgromadzenia Misji

Prawodawca Zgromadzenia Misji, w trosce o stały rozwój instytutu, już na początku uznał za słuszne, by przedstawiciele wszystkich prowincji tworzyli szczególną wspólnotę i instytucję prawną, podejmującą obrady nie tylko w kwestii wyboru przełożonego generalnego, ale także istotnych spraw nowego stowarzyszenia¹⁴⁴. Ten pierwotny zamysł prawodawcy na stałe wyznaczył prawną strukturę tych instytucji Zgromadzenia Misji, w których podstawową zasadą działania stało się sprawowanie kolegialnej odpowiedzialności za instytut. Potwierdzają to normy szczegółowe prawa konstytucyjnego Zgromadzenia Misji, obligujące wspólnotę do regularnych obrad gremium konwentów generalnych¹⁴⁵. Również aktualnie obowiązujące prawo własne instytutu ukazuje konwent generalny jako instytucję obradującą w trybie zwyczajnym i nadzwyczajnym¹⁴⁶. Prawo statutowe określa, że to zwyczajne gremium powinno obradować w wyznaczonym terminie i miejscu, w ciągu szóstego roku po ostatnim zwyczajnym konwencie generalnym. Natomiast konwent nadzwyczajny odbywa się, ilekroć przełożony generalny, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania przełożonych wszystkich prowincji, uznawać będzie jego zwołanie za konieczne¹⁴⁷.

Prawodawca jasno określił, że zgromadzenie generalne czyli konwent, na którym przedstawiciele całej wspólnoty nie dokonują wyboru przełożonego generalnego, lecz omawiają inne ważne jego sprawy, osobiście zwołuje przełożony generalny, z wyjątkiem przypadku opisanego w artykule piątym reguł superiora generalnego¹⁴⁸. Do obowiązków przełożonego generalnego należało też wyznaczenie odpowiedniego terminu i właściwego miejsca spotkania oraz obrad wszystkich delegatów¹⁴⁹. Pierwotna reguła własnego prawa, obligująca superiora generalnego do ka-

¹⁴⁴ Por. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.109-110.

¹⁴⁵ Prawodawca określił, iż konwent generalny powinien zbierać się dla wielu przyczyn: 1 – jako zwyczajne zgromadzenie delegatów całego instytutu wybierające przełożonego generalnego lub dla rozpatrzenia spraw stowarzyszenia. W tym drugim przypadku częstotliwość spotkań została określona stwierdzeniem: „co ósmy rok licząc od ostatniego konwentu generalnego” albo jeśli przełożony generalny za zgodą swej rady uznał zebrać delegatów na konwencie nadzwyczajnym dla rozstrzygnięcia jakiejś bardzo ważnej i naglącej sprawy, którą ostatecznie i skutecznie może załatwić tylko gremium konwentowe. Por. KiRZM, 69.1-2.

¹⁴⁶ Konwent obraduje jako zwyczajny – celem dokonania wyboru przełożonego generalnego, wikariusza generalnego i asystentów generalnych oraz rozpatrzenia spraw Zgromadzenia. Natomiast jako nadzwyczajny, gdy zostanie zwołany przez przełożonego generalnego, zgodnie z przepisami prawa instytutu. KZM, 138.1-2.

¹⁴⁷ Należy dodać, że przełożony generalny w upływającym roku może dla słusznej przyczyny przyspieszyć lub opóźnić obrady konwentu w terminie do sześciu miesięcy. Por. SZM, 85 § 1-2, 86 § 2; Por. KPK, KAN. 165.

¹⁴⁸ Prawodawca ustalił, że generał, będąc w sytuacji słabości lub ogólnego wyniszczenia organizmu, mógł narazić wspólnotę apostołską na poważne szkody. W takich okolicznościach powinien z urzędu otrzymać wikariusza generalnego, któremu została przyznana władza kanoniczna najwyższego przełożonego w Zgromadzeniu. Por. RSG, s.49-50.

¹⁴⁹ „Congregatio Generalis, quae non fit ad electionem superioris generalis sed ad alias res graviores tractandas, indicitur ab ipso Superiore Generali excepto casu, qui habetur in regulis Generalis articulo 5., cuius etiam est tempus conveniens et locum aptum ad hoc negotium prescribere”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.109.

nonicznego działania, została powtórzona w prawie konstytucyjnym instytutu, szczególnie w przepisach traktujących ogólnie o zwoływaniu konwentu generalnego¹⁵⁰. Generał za zgodą swej rady podejmował również decyzję o miejscu i czasie zapowiedzianego zgromadzenia, przedstawiając członkom instytutu istotne motywy zwołania konwentu¹⁵¹. Aktualne prawo statutowe Zgromadzenia Misji dokładnie powieliło poprzednią normę konstytucyjną, nie wymagając już podania przyczyn prawnego zebrania przedstawicieli całej wspólnoty wincentyńskiej¹⁵². W praktyce jednak przełożony zapowiadając konwent w odpowiednim czasie w drodze konsultacji i braterskiego dialogu z przełożonymi prowincji, powinien formalnie powołać komisję przygotowawczą, inspirującą całą wspólnotę do skoncentrowania się nad najistotniejszymi dla Zgromadzenia sprawami, aby one stanowiły źródło problemów, które należało podjąć w gremium reprezentującym cały instytut. Temu miały służyć uprzednio zwołane konwenty prowincjalne i domowe, które pomagały zgromadzić odpowiednie propozycje i postulaty. Komisja przygotowawcza odpowiedzialnie analizując całość materiału powinna przygotować dla delegatów konwentu generalnego szczegółowy schemat dokumentu roboczego¹⁵³.

Prawodawca ogólnie scharakteryzował styl pracy i obrad delegatów konwentu generalnego, obradującego w istotnych dla Zgromadzenia Misji kwestiach. Formalnie całe spotkanie powinno dokonać się zgodnie z regułami szczegółowymi, dotyczącymi konwentu wybierającego przełożonego generalnego. Tym razem prawodawca nie wymagał, aby obradujący konfratry zostali zamknięci w pomieszczeniu, lecz należało dążyć do tego, aby przedstawiane kwestie omawiano krótko. Kiedy wszyscy uczestnicy zebrali się na wyznaczonym miejscu, wówczas każdy w swojej kolejności mógł przedstawić własne zdanie w omawianej sprawie, natomiast streszczenie pisemne tej wypowiedzi należało złożyć na stole znajdującym się pośrodku sali obrad, aby ci którzy zechcą, mogli z nim się zapoznać i do niego ustosunkować w czasie następnej sesji obrad. W trakcie obrad mogło się okazać, że zorganizowane sesje konwentowe nie wystarczają na osiągnięcie i wypracowanie wspólnego porozumienia, akceptowanego przez prawie wszystkich. W takich okolicznościach prawodawca polecił, aby gremium konwentowe wybrało spośród uczestników konwentu czterech konfratrów posiadających prawo głosu, by oni rozstrzygnęli sporne kwestie. Te osoby powinno się wybrać na podstawie zdania więk-

¹⁵⁰ Prawo z 1954 roku wskazywało na generała lub konfratry, który go zastępuje jako na uprawnionych do zwołania konwentu generalnego. Por. KiRZM, 71. Konstytucje z 1984 roku wskazują wprost na przełożonego generalnego. Por. KZM, 138.

¹⁵¹ Por. KiRZM, 71.

¹⁵² „Termin i miejsce konwentu generalnego wyznacza przełożony generalny za zgodą swej rady”. SZM, 86 § 1.

¹⁵³ Por. TAMŻE, 88 § 1-2. Komisja kończy swoją pracę i realizację zadań z chwilą inauguracji obrad konwentu. Przewodniczący komisji lub jego zastępca może przedstawić delegatom sprawozdanie z jej działalności. Por. TAMŻE, 88 § 3.

szości, do którego - w myśl koniecznej ugody - wszyscy powinni się dostosować. Wybrani przedstawiciele powinni także, ilekroć zajdzie tego potrzeba, wraz z przełożonym generalnym rozstrzygać sprawy omawiane na konwencie. Jeśli w tym arbitrażowym gremium niemożliwe będzie osiągnięcie całkowitej zgody, to prawodawca polecał, aby zawsze wybrano rozwiązanie, za którym opowiedziała się większość. Również całe zgromadzenie delegatów konwentu powinno je przyjąć jako wyraz woli Bożej. Reguły szczegółowe odnoszące się do konwentu generalnego zakończono konkluzją, iż przełożony generalny, w trakcie obrad konwentu, posiadał dwa głosy oraz prawo rozstrzygnięcia w przypadku równej ilości głosów. Natomiast wikariusz generalny i wizytator posiadali jedynie prawo rozstrzygnięcia¹⁵⁴.

Konstytucyjne prawo własne Zgromadzenia Misji skrupulatnie przejęło pierwotne reguły, obligujące do ściśle prawnego działania w czasie obrad konwentu generalnego, który był zwoływany dla rozpatrzenia istotnych spraw instytutu i przedłożonych postulatów. W związku z rozwojem kościelnego prawodawstwa powszechnego dokonano uszczegółowienia w toku prac konwentowych. Najpierw prawodawca podał, że konwent generalny, jako instytucja kolegialna w instytucie, ma pełne prawo do rozstrzygnięcia i ustanawiania tego, co może usprawnić zarządzanie Zgromadzeniem Misji w zakresie wydawania ustaw czyli dekretów, zapewniających możliwość prawidłowego postępowania wszystkim członkom instytutu¹⁵⁵. Prawodawca w pierwszych regułach szczegółowych wskazał, że w czasie obrad każdy delegat mógł podnieść istotne kwestie całej wspólnoty Zgromadzenia. Nie uchylono tego uprawnienia, bowiem – zgodnie z prawem konstytucji z 1954 roku – gremium konwentu generalnego winno omawiać rzeczy i sprawy ważne dla całego Zgromadzenia Misji, które dotyczyły karność w instytucie, realizowanych prac apostoelskich, odpowiedniej formacji wstępujących do Zgromadzenia i stałych członków wspólnoty lub sprawowania władzy w aspekcie odpowiedzialnego zarządzania wincentyńskim stowarzyszeniem. Można było w tej ostatniej sprawie dowolnie zgłaszać istotne wnioski, w których jasno określono występujące poważne trudności

¹⁵⁴ „Convocatio fit iuxta praedictam formulam, quam in Generali eligendo servari debere dictum est supra, sed non est necesse, ut convocati concludantur, quamvis nitendum sit, ut res propositae quam expeditissime tractentur. Omnibus autem in loco designato congregatis quisque suo ordine super re proposita breviter feret sententiam huius summa in scheda descripta in medio super mensa deponetur, ut si qui velint eam legant et quod ea de re sentiunt in sequenti Congregatione dicant. Rebus agitatis hinc inde in una vel pluribus congregationibus si nihil in alteram partem constitui videretur communi omnium vel fere omnium assensu, quatuor qui definiant ex iis, qui intersunt Conventui et in eo lus habent suffragii, plurium sententiis, quibus alii se stare velle compromittant, eligentur (eligantur) qui quoties opus fuerit cum Generali congregati omnia ea, de quibus agitur, decident. Quod si omnes eiusdem sententiae non fuerint, quo urget maior pars, id praeferendum et a tota Congregatione ut de manu Domini admittendum erit. Notandum autem quod Superior Generalis in Congregatione habet duo suffragia et praerogativam in paritate, Vicarius vero Generalis et Visitator tantum praerogativam in paritate”. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.109-110.

¹⁵⁵ Ustawy konwentowe prawnie może odwołać inny konwent generalny. Te, które nie zostały odwołane, należy uważać za potwierdzone i zachowujące swoją moc kanoniczną. Por. KIRZM, 86 § 1-2.

związane z wiernym zachowaniem uchwał konwentowych¹⁵⁶. Należy także zaznaczyć, że zachowano pierwotny sposób przedkładania spraw na piśmie i to w formie rozłącznej. Każdy z uczestników konwentu mógł wówczas dokładniej się z nimi zapoznać, poddać stosownej analizie i konsultacji, by później uczestniczyć w głosowaniu nad przedłożonymi kwestiami. Moc obowiązującą zyskały te propozycje, które delegaci poparli bezwzględną większością ważnie oddanych głosów, natomiast przy dokonywaniu zmian w tych kwestiach, o które należało prosić Stolicę Apostolską, wymagano, aby poparło je większość dwóch trzecich ważnie głosujących¹⁵⁷. W rozstrzyganiu kwestii spornych prawodawca postulował powołanie czteroosobowego gremium, obradującego pod przewodnictwem przełożonego generalnego, które proponowało delegatom przyjęcie zobiektywizowanych rozwiązań. Tożsamą instytucję polecało prawo konstytucyjne z 1954 roku, z tym jednak, że sześciuosobowa komisja¹⁵⁸, której przewodził generał rozpatrywała wszystkie postulaty wnoszone przez delegatów. Komisja podawała konwentowi własną opinię w sprawach przedłożonych, jak również o sensowności podejmowania dyskusji, badała też zasadność przedłożonych zarzutów w kwestii zachowania tożsamości charyzmatu wincentyńskiego i oceniała faktyczny stan zagrożenia¹⁵⁹. Prawo konstytucyjne określiło także czas składania w formie pisemnej osobistych propozycji delegatów i postulatów, wypracowanych w czasie obrad konwentów prowincjalnych¹⁶⁰. W prawnym działaniu członków gremium konwentu generalnego prawodawca już od samego początku zawarł swój zamiśl, aby o sprawach istotnych dla wszystkich członków Zgromadzenia Misji decyzję podejmowało reprezentacyjne kolegium, istotnie współodpowiedzialne za rozwój zatwierdzonego przez Kościół charyzmatu wincentyńskiego. Dokładne potwierdzenie takiego stanu rzeczy znajdujemy w normach obowiązujących konstytucji Zgromadzenia Misji oraz własnym prawie statutowym instytutu. Również obecnie konwent generalny jest instytucją prawną, reprezentującą bezpośrednio całe Zgromadzenie i najwyższym organem władzy w tej wspólnotcie, posiadającym prawo wydawania ustaw czyli statutów i dekretów inspi-

¹⁵⁶ Obrady i składane propozycje powinny być zgodne z prawem powszechnym i własnym. Por. KiRZM, 87 § 1-3. Każdy delegat miał prawo prosić konwent o wyjaśnienie spraw lub podanie obowiązującej wykładni prawnej. Por. TAMŻE, 87 § 4.

¹⁵⁷ Przy rozstrzyganiu spraw rozłącznych, jeżeli głosy w pierwszym podejściu się zrównoważyły, to następowało drugie głosowanie, a w razie zachowania równowagi w drugim głosowaniu sprawę rozstrzygał przełożony generalny. Natomiast w kwestiach, których nie dało się głosować rozłącznie, dopiero po dwóch bezskutecznych głosowaniach, w których nie uzyskano bezwzględnej większości, sprawa mogła zostać przyjęta w trzecim podejściu większością względną, a w razie równości decydował przełożony generalny. Por. KiRZM, 88 § 1-3.

¹⁵⁸ Konwent wybierał sześciu członków komisji w głosowaniu tajnym. Prawodawca postulował, aby wśród członków komisji był przynajmniej jeden z asystentów generalnych Zgromadzenia Misji. Por. TAMŻE, 90 § 1.

¹⁵⁹ Por. KiRZM, 90 § 2.1-2.

¹⁶⁰ Por. TAMŻE, 91 § 1.

rujących rozwój całego instytutu¹⁶¹. Należy zauważyć, że aktualna procedura prawna, określająca tok prac konwentu generalnego zawiera istotną zmianę. Dotyczy ona powołania komisji konwentowej przygotowawczej w odpowiednim czasie przed zwołaniem tego gremium, w celu fachowego i odpowiedzialnego przygotowania samych obrad oraz merytorycznego zapoznania się delegatów z przedłożonymi postulatami prowincji Zgromadzenia Misji i poszczególnych konfratrów¹⁶². Zachowano także wymóg, dotyczący możliwości dokonania zmiany norm prawa konstytucyjnego¹⁶³.

Analiza szczegółowych reguł Rękopisu Sarzana, odnoszących się do instytucji konwentu generalnego w Zgromadzeniu Misji, pomogła dostrzec rozwój norm, kształtujących prawo własne wincentyńskiego instytutu w tym zakresie. Pierwotne reguły i zamierzenia prawodawcy zostały podjęte i uszczegółowione w późniejszym prawie konstytucyjnym, co zapewniło Zgromadzeniu trwałość powyższych instytucji, wymownie oddziałujących na wierną realizację apostołskiego zamysłu Wincentego à Paulo przez wszystkich członków instytutu¹⁶⁴.

3. Konwent Prowincjalny w prawie własnym instytutu

W Zgromadzeniu Misji instytucja prawna konwentu prowincjalnego od samego początku spełniała służebną rolę wobec konwentów generalnych, obradujących jako zwyczajne lub nadzwyczajne zgromadzenia przedstawicieli instytutu, zwoływanych z racji wyboru najwyższego przełożonego instytutu wincentyńskiego bądź z racji rozpatrywania spraw istotnych dla całej wspólnoty misjonarskiej, do czego koniecznie obowiązywały normy szczegółowe prawa własnego¹⁶⁵. Poniższa analiza reguł szczegółowych dotyczących konwentu prowincjalnego oraz prezentacja aktualnego prawa własnego wincentyńskiego instytutu, stanowiącego ramy kanoniczne dla tej instytucji, pozwoli zbadać, na ile pierwsza inspiracja prawodawcy praktycznie ewoluowała w życiu wspólnoty misjonarskiej.

Prawodawca, już w pierwszym punkcie reguł szczegółowych o zgromadzeniu prowincjalnym, podjął decyzję, że konwent prowincjalny należy zwoływać w sze-

¹⁶¹ Por. KZM, 137.3. Prawo powszechne obligeuje, aby konwent generalny faktycznie reprezentował cały instytut i stał się prawdziwym znakiem jego jedności w miłości, strzegącym dziedzictwa wincentyńskiego stowarzyszenia życia apostołskiego. Por. KPK, KAN. 578, 631 § 1.

¹⁶² Prace komisji szczegółowo określają statutowe normy własne instytutu. Por. SZM, 88 § 1-3. Prawo powszechne każdemu członkowi wspólnoty gwarantuje możliwość przesłania do konwentu generalnego, a więc i komisji przygotowującej jego obrady, swoich uwag, sugestii i postulatów. Por. KPK, KAN. 631 § 3.

¹⁶³ Konwent może zwrócić się do Stolicy Apostolskiej o dokonanie zmian w konstytucjach przez nią zatwierdzonych, dopiero po uzyskaniu większości dwóch trzecich głosów akceptujących ten postulat. Por. KZM, 137.4.

¹⁶⁴ Por. KPK, KAN. 631 § 1.

¹⁶⁵ Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, w: RS, s.110-112; Por. KiRZM, 92 § 1; Por. KZM, 143.3-4.

ściu przypadkach. Pierwszą okoliczność stanowiły czynności związane z wyborem przełożonego generalnego po śmierci jego poprzednika. Następnie gremium prowincjalne mogło obradować, gdyby zdarzyło się, że generała należało pozbawić najwyższego urzędu w instytucie lub jeśli na wniosek asystentów i wizytatorów przełożony generalny zwołał zgromadzenie generalne przedstawiciele całego Zgromadzenia Misji. Czwarty przypadek zaistniałby wówczas, gdyby sam przełożony generalny, wspólnie z prokuratorami lub przedstawicielami prowincji¹⁶⁶, którzy spotykają się z nim regularnie co trzy lata, uznał, że zaistniały okoliczności, aby koniecznie zwołać konwent generalny. Kolejną okoliczność stanowiła potrzeba wybrania delegatów prowincji na sygnalizowane wyżej okresowe spotkanie z przełożonym generalnym, a więc prokuratorów i przedstawiciele wspólnoty prowincjalnej. Prawodawca, przyznając także przełożonemu generalnemu inicjatywę zwołania konwentu generalnego, wskazał, iż w takich okolicznościach należało wcześniej odbyć konwent prowincjalny¹⁶⁷. Decyzja prawodawcy, uprawniająca do kanonicznego zwołania konwentu prowincjalnego, obejmowała praktycznie wszystkie okoliczności, jakie mogły się zdarzyć w życiu ówczesnej wspólnoty instytutu, co już zostało znacząco podniesione w tej części reguł szczegółowych Rękopisu Sarzana. Wspomniane reguły wprost odnosiły się do przełożonego generalnego, szczególnie posiadanych przez niego kompetencji w zakresie sprawowania władzy w całym Zgromadzeniu, jak również sytuacji kiedy czasowo musiał poddać się lub przyjąć konieczne ograniczenia w pełnieniu swojej posługi w wincentyńskim instytucie¹⁶⁸. Późniejsze prawo własne konstytucyjne w sposób wyłącznie ogólny określiło okoliczności zwołania konwentu prowincjalnego, a mianowicie wówczas, kiedy zachodziła potrzeba wyboru delegatów na konwent generalny, który został prawnie zwołany z jakiegokolwiek przyczyny¹⁶⁹. Obradujące gremium konwentu prowincjalnego mogło również rozpatrywać postulaty, jakie w imieniu wszystkich wspólnot podstawowych, a więc domów Zgromadzenia Misji, miały zostać przedstawione delegatom konwentu generalnego lub przełożonemu generalnemu¹⁷⁰. Natomiast najnowsze prawo konstytucyjne, podając okoliczności zwoływania konwentu provin-

¹⁶⁶ Dokładniej instytucja konwokacji zostanie omówiona w następnym paragrafie. •ródłem reguł i zaleceń szczegółowych jest też Rękopis Sarzana. Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.112-114.

¹⁶⁷ „1. Sex in casibus agendaee sunt Congregationes Provinciales. 1 – ad electionem Generalis in locum demortui, 2 – si unquam occurret (quod Deus avertat) Generalem esse deponendum. 3 – si iudicio Assistentium et Visitorum Superior Generalis cogeret Congregationem generalem; 4 – si Generalis una cum Procuratoribus seu deputatis, qui tertio quoque anno ex praescripto articulo de Triennali Congregatione ad Generalem convenire debent, Congregationem generalem cogendam esse iudicaverint; 5 – ad eligendos tertio quoque anno huiusmodi procuratores seu deputatos, 6 – si ipse per se generalis ad aliqua magni momenti negotia generalem Congregationem convocaret”. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.110-111.

¹⁶⁸ Por. RSG, s.47-52.

¹⁶⁹ Por. KiRZM, 92 § 1.

¹⁷⁰ Por. TAMŻE, 92 § 2.

cialnego, wskazało na istotne zadania tej instytucji prawnej¹⁷¹, która faktycznie jest zgromadzeniem członków wspólnoty misjonarskiej, reprezentujących w charakterze delegatów całą prowincję¹⁷².

Początkowo przepisy o konwencie prowincjalnym, zgodnie z wolą prawodawcy i ówczesnymi możliwościami technicznymi, obowiązywały tylko w prowincjach europejskich, z czego wszyscy powinni wtedy zdawać sobie sprawę. Konfratry przebywający na misjach poza Europą nie mieli możliwości, aby uczestniczyć w zebraniu generalnym wybierającym przełożonego generalnego, jak również prawodawca nie zobowiązywał prokuratorów i przedstawicieli tych jednostek instytutu do regularnych spotkań z najwyższym przełożonym¹⁷³. Wynika z tego, że jednostki administracyjne misjonarskiego instytutu, działające poza Europą, nie miały wówczas prawnego obowiązku organizowania konwentu prowincjalnego, a o sprawach dla nich istotnych bezpośrednio decyzję podejmowali kanonicznie ustanowieni przełożeni, pozostający w stałej i ścisłej łączności z przełożonym generalnym¹⁷⁴. Historycznie intensywny rozwój Zgromadzenia Misji wymógł uaktualnienie rozwiązań prawnych w tej materii, bowiem na terenach pozaeuropejskich pracowało coraz więcej konfratrów instytutu, których nie można było pozbawić współtworzenia prawnych instytucji i korzystania z kanonicznych uprawnień. Znaczące ukoronowanie tych rozwiązań stanowią normy prawa konstytucyjnego Zgromadzenia Misji, dotyczące ustanowienia prowincji i wiceprowincji autonomicznych oraz filialnych, jak również przyznanie tym jednostkom stosownych kanonicznych uprawnień¹⁷⁵. Aktualna struktura prawna instytutu zapewnia wszystkim konfratom korzystanie z przysługujących im praw. Każdy z nich należy do określonej wspólnoty prowincjalnej, domu lub zespołu ustanowionego na wzór domu i zamieszkuje w kanonicznie wskazanym miejscu¹⁷⁶, korzystając z praw, przywilejów i łask duchowych przyzna-

¹⁷¹ Prawodawca w przedstawionych zadaniach zawarł także kanoniczne uprawnienia konwentu prowincjalnego. Dlatego gremium konwentowe może ustanawiać normy dla dobra wspólnego prowincji, zgodnie z prawem powszechnym i własnym instytutu, które obowiązują dopiero po zatwierdzeniu przez przełożonego generalnego, za zgodą jego rady. Konwent jest postrzegany jako organ doradczy przełożonego prowincji i może rozpatrywać sprawy, przyczyniając się do dobra wspólnoty oraz postulaty, które w imieniu prowincji mają być przedstawione konwentowi generalnemu bądź przełożonemu Zgromadzenia Misji. Konwent prowincjalny może również wybierać delegatów na konwent generalny oraz ustanawiać przepisy dotyczące konwentów domowych, zgodnie ze wskazaniami prawa powszechnego i własnego. Por. KZM, 143.1-5.

¹⁷² Por. TAMŻE, 143.

¹⁷³ „Haec vero omnia in solis Europae Provinciis locum habere intellegenda sunt. Nam extra Europam neque more aliarum ad electionem Generalis convenire possunt neque tertio quoque anno Procuratores mittere tenentur”. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111.

¹⁷⁴ Por. RSG, s.47; Por. KiRZM, 13-19.

¹⁷⁵ Prawodawca określił, iż wiceprowincja powinna się składać przynajmniej z trzech domów kanonicznie erygowanych. Jeśli ma statut jednostki autonomicznej, to wówczas zależy bezpośrednio i wprost od władzy przełożonego generalnego i cieszy się stosownymi uprawnieniami. Natomiast wiceprowincja filialna w całości zależy od macierzystej prowincji, a jej przełożony od wizytatora prowincji. Por. TAMŻE, 14 § 2 – 15.1-2.

¹⁷⁶ Por. KZM, 21 § 1, 65 – 67 § 1-2; Por. SZM, 34; Por. KPK, KAN. 608, 665 § 1; Por. P. V. PINTO, *Exclaustratio et absentia a domo des religieuses*, w: *Studia Canonica* 11(1977), s.391-393; Por. E.

nych Zgromadzeniu Misji, jak również podejmując się realizacji uprawnień i zobowiązań wynikających z aktualnego prawa własnego, a więc konstytucji, statutów i norm danej prowincji¹⁷⁷. Prawo głosu czynnego i biernego pozwala konfratom inkorporowanym do Zgromadzenia stosownie uczestniczyć w przygotowaniu oraz w prawnych działaniach konwentu prowincji¹⁷⁸.

W kolejnych regułach szczegółowych dotyczących zgromadzenia prowincjalnego, prawodawca obligatoryjnie wskazał na osobę odpowiedzialną za zwołanie konwentu prowincji, jak również ustalił gremium uczestników, posiadających prawo głosu w tym zgromadzeniu delegatów. Z reguł wynikało, że o zwołaniu zgromadzenia prowincjalnego od samego początku decydował wizytator jako przełożony prowincji. Natomiast prawo uczestniczenia w konwencie i posiadania głosu prawodawca przyznawał temuż wizytatorowi, wszystkim przełożonym wspólnot podstawowych z terenu prowincji oraz kapłanom jako przedstawicielom poszczególnych domów. Prawodawca postawił jednak konkretne wymogi kanoniczne przed kandydatami, którzy mieli pełnić funkcję delegata wspólnot podstawowych. Każdy dom posiadał prawo wyboru jednego delegata, który powinien przynajmniej od sześciu lat być już ostatecznie inkorporowanym do wspólnoty Zgromadzenia, a więc po złożeniu czterech ślubów żyć przez ten okres w stowarzyszeniu życia apostołskiego. Delegata na konwent prowincjalny powinni wybrać kapłani tworzący wspólnotę danego domu, inkorporowani do misjonarskiego instytutu, obowiązkowo większością głosów¹⁷⁹. Późniejsze prawo konstytucyjne dokładnie powtórzyło pierwotne ustalenia prawodawcze w tym zakresie. Konstytucje z 1954 roku uszczegółowiły, iż wizytator, posiadający prawo zwołania konwentu prowincjalnego, powinien również wyznaczyć dzień i dom Zgromadzenia, w którym obrady delegatów miałyby się odbyć, oraz że przełożonemu prowincji przysługiwało prawo przewodniczenia i kierowania konwentem, jak również zapewnienie prawnego porządku obrad, zgodnie z prawem własnym instytutu wincentyńskiego¹⁸⁰. W podobny sposób określono skład

GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s.479-483; Por. J. KAŁOWSKI, *Życie braterskie we wspólnocie*, s.191-195.

¹⁷⁷ Por. KZM, 59 § 1-2; Por. SZM, 29 § 1.

¹⁷⁸ Por. KZM, 60. Głos bierny posiada konfrater po trzech latach od inkorporacji do instytutu, ma ukończone 25 lat, spełnia również inne warunki określone przez prawo Kościoła, dotyczące przyjmowanych urzędów i obowiązków. Dlatego członkowie wincentyńskiego instytutu podlegają również przepisom kanonów odnoszących się do wszystkich duchownych. Por. KPK, KAN. 273 – 289; Por. KZM, 61 – 62; Por. W. WENZ, *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny, 8(2000) nr 1, s.199-217.

¹⁷⁹ „2. Eam convocare pertinet ad Visitatorem. 3. In ea intererunt et lus suffragii habebunt Visitator, omnes superiores domorum Provinciae et praeterea ex singulis domibus unus sacerdos qui post quatuor vota Congregationis emissa sexennium ut minimum in dicta Congregatione exegerit pluribus suffragiis electus a sacerdotibus singularum Domorum, qui dicta quatuor vota emiserint”. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111.

¹⁸⁰ Szczegółowe rozwiązania deklarowały statuty i dekryety wydane przez Zgromadzenia Misji. Por. KIRZM, 93 § 1-2.

personalny uczestników konwentu prowincjalnego, dołączając do pierwotnej reguły obowiązków uczestniczenia w tym gremium ekonoma prowincjalnego. Natomiast kapłana, delegata domu wybierali członkowie wspólnoty w ramach obrad konwentu domowego, a więc ci konfratry, którzy posiadali prawo głosu czynnego¹⁸¹. W przypadku niezdolności superiora do uczestniczenia z urzędu w konwencie prowincjalnym mógł go zastąpić prawnie mianowany asystent domu, który powinien jednak być kapłanem żyjącym w instytucie przynajmniej sześć lat po definitywnej inkorporacji. To wymaganie jest identyczne, jak w pierwotnej regule szczegółowej, dotyczącej zdatności prawnej wybieranych delegatów, wiernie powtarzane w ogólnych normach konstytucyjnych dotyczących głosu czynnego i biernego uczestników zgromadzeń konwentowych¹⁸². W związku z decyzją o tworzeniu wiceprowincji filialnych należy wskazać, że w konwencie prowincjalnym z urzędu uczestniczył wicewizytator i dwóch delegatów, jako przedstawiciele administracyjnej części instytutu, wchodzącej w skład prowincji macierzystej¹⁸³. Aktualne prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji zachowało dokładnie w tym względzie uprawnienia wizytatora, któremu jako przełożonemu wyższemu przysługuje prawo zwoływania konwentu prowincjalnego i przewodniczenia nim, a za zgodą wszystkich uczestników prawo zamknięcia obrad i promulgowania norm¹⁸⁴. Prawodawca zlecił także wizytatorowi, aby po wysłuchaniu zdania swojej rady, określił dzień i miejsce, w którym konwent prowincjalny powinien się odbyć¹⁸⁵. Obowiązujące prawo własne instytutu określiło także okoliczności powoływania gremium konwentu prowincjalnego, zachowując tradycyjny podział na członków z urzędu i wyboru¹⁸⁶, zapewniając w tym zakresie możliwość podjęcia niezależnej, a więc innej decyzji przez normy szczegółowe autonomicznie działających prowincji instytutu¹⁸⁷. W przypadku kiedy prowincje zaakceptują normy ogólne, dotyczące wyboru delegatów konwentu prowincji prawodawca postulował, aby w zgromadzeniu prowincjalnym istotnie zachować względną równowagę ilościową między liczbą kandydatów z urzędu i z wyboru, preferując udział dodatkowych delegatów wyłącznie z tej drugiej grupy¹⁸⁸. Członkowie Pro-

¹⁸¹ Por. TAMŻE, 94 § 1.

¹⁸² Por. KiRZM, 94 § 2; Por. TAMŻE, 60 § 1-2.

¹⁸³ Por. TAMŻE, 94 § 3.

¹⁸⁴ Por. KZM, 145.

¹⁸⁵ Por. SZM, 92.

¹⁸⁶ Prawodawca w normach konstytucyjnych postanowił, że w konwencie prowincjalnym uczestniczy z urzędu wizytator, radcy prowincji, ekonom i superiorzy prawnie erygowanych domów, natomiast z wybory delegaci, powołani zgodnie z prawem własnym instytutu. Por. KZM, 146.1-2; Por. NPPZM (1995), 143.1-2.

¹⁸⁷ Por. KZM, 23, 146.

¹⁸⁸ „W konwencie prowincjalnym uczestniczy tylu delegatów wybranych spośród całego kolegium prowincjalnego, składającego się ze wszystkich członków posiadających w prowincji prawo głosu biernego, ilu jest delegatów, biorących udział z urzędu, dodając po jednym delegacie na każdych dwudziestu pięciu członków mających prawo głosu czynnego oraz jednego delegata na pozostałą część”. SZM, 94.

wincji Polskiej Zgromadzenia Misji podjęli decyzję o innym sposobie powoływania delegatów na konwent prowincjalny, szanując podział na delegatów z urzędu i z wyboru. Tylko sześciu konfratrów może otrzymać mandat z urzędu, a więc wizytator, radcy prowincji i ekonom prowincji. Natomiast pozostałych delegatów najpierw wybierają wspólnoty domowe po jednym przedstawicielu, a następnie z pozostałych członków prowincji każdy konfrater ma prawo wskazać taką samą liczbę osób, otrzymujących nominację z mandatu prowincji¹⁸⁹. W misjonarskich domach uczestniczą w wyborach wszyscy konfratry posiadający prawo głosu czynnego, natomiast wybranymi mogą być wyłącznie osoby, posiadające prawo głosu biernego, które w pierwszym lub drugim głosowaniu otrzymały bezwzględną większość głosów. Natomiast w trzecim głosowaniu wystarczała większość względna, bowiem wspólnota mogła wtedy wybierać tylko z dwóch konfratrów, którzy poprzednio otrzymali najwięcej głosów. W przypadku równej liczby głosów - zwyczajem instytutu - delegatem zostawał ten, kto był starszy powołaniem, a następnie wiekiem. Delegatami i ich zastępcami wybranymi przez prowincję mogli zostać ci, którzy, posiadając prawo głosu biernego, otrzymali najwięcej punktów, a w razie równej liczby należało zachować starszeństwo powołania, a następnie wieku. Prawodawca zalecił, aby wybory w domach Zgromadzenia Misji poprzedzały termin wyboru na listę prowincjalną. Zarówno delegaci z urzędu, wybrani przez wspólnoty domowe i z listy całej prowincji stawali się kanonicznie reprezentantami całej prowincji Zgromadzenia¹⁹⁰.

Kolejne reguły szczegółowe, określające kompetencje zgromadzenia prowincjalnego, prawodawca poświęcił procedurze kanonicznego wyboru delegatów na konwent generalny Zgromadzenia Misji, a w następnej kolejności zaprezentował istotne wymagania, dotyczące wyboru przedstawicieli prowincji, udających się na konwokację z przełożonym generalnym. W pierwszym przypadku prawodawca wymagał, aby było trzech delegatów prowincji na konwent generalny, a mianowicie wizytator i dwóch kapłanów wybranych spośród konfratrów, którzy żyli już w instytucie przez okres sześciu lat od złożenia ślubów świętych. Natomiast w drugim przypadku, gdy chodziło o wybór prokuratorów, udających się co trzy lata na spotkanie z przełożonym generalnym, zgromadzenie prowincjalne mogło wybrać tylko jednego kapłana konfratra, który żył w instytucie po złożeniu czterech ślubów również co najmniej przez sześć lat. Prawodawca wyraźnie zastrzegł, iż gremium konwentowe nie mogło wybrać jako prokuratora wizytatora, a więc przełożonego swojej prowincji¹⁹¹. Późniejsze prawo konstytucyjne nie zmieniło również wymogu praw-

¹⁸⁹ Por. NPPZM (1995), 143.1-2.

¹⁹⁰ Por. NPPZM, 143.3-4.

¹⁹¹ „Si agitur de mittendis ad Congregationem generalem, duo sacerdotes, qui post vota emissa sexennium in Congregatione exegerint, eligendi sunt comitaturi Visitatorem. Si vero agitur de electione Procuratorum, qui tertio quoque anno ad Generalem mittuntur, eligendus est unus sacerdos, qui post quatuor vota emisse sexennium in Congregatione vixerit. Caeterum Visitator in procuratorem eligi non poterit”. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111-112.

nego, odnoszącego się do wyboru delegatów na konwent generalny. Dlatego gremium konwentu prowincjalnego wybierało dwóch delegatów i ich zastępców, korzystając z porządku kanonicznego, obowiązującego przy wyborze asystentów generalnych¹⁹². Stąd w wyznaczonym przez wizytatora dniu i godzinie obrad konwentu delegaci zgromadzeni w stosownym miejscu, powinni wezwać pomocy Ducha Świętego i oddać się trwającemu przez kwadrans rozmyślaniu, a następnie przystąpić w odrębnych głosowaniach do wyboru dwóch delegatów i ich zastępców. Kandydaci zostali wybrani wtedy, kiedy w pierwszym lub drugim głosowaniu otrzymali bezwzględną większość głosów. Natomiast w trzecim podejściu wystarczyło, gdy kandydat zwyciężył względną większością głosów. W razie otrzymania równej ilości głosów wybierano kandydata starszego powołaniem lub wiekiem¹⁹³. Prawodawca, określając wymogi zdatności kandydata jako delegata prowincji na konwent generalny, uzupełnił wymogi pierwszych reguł szczegółowych. Konwent prowincjalny mógł zatem wybrać kapłana, który przeżył w instytucie przynajmniej sześć lat od złożenia ślubów i ukończył pełne studia teologiczne¹⁹⁴, a ponadto posiadał wyjątkową teoretyczną i praktyczną znajomość charyzmatu wincentyńskiego, pragnienie i zapał rozwijania tożsamości misjonarskiej, wiernie zachowywał fundamentalne prawo własne instytutu, jak również odznaczał się roztropnością w wydawaniu sądów i podejmowaniu działań¹⁹⁵. Wizytator nadzorował procedurę wyborczą delegatów i on ogłaszał wybranych przedstawicieli prowincji jako uczestników konwentu generalnego¹⁹⁶. Najnowsze prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji w kwestii wyboru delegatów stwierdza tylko, że konwent prowincjalny, jeśli zachodzi taka potrzeba, dokonuje wyboru delegatów na konwent generalny¹⁹⁷. Została zachowana procedura wyborcza, dlatego gremium konwentu prowincjalnego wybiera delegatów i ich zastępców w odrębnych głosowaniach bezwzględną większością głosów. Jeśli pierwsze lub drugie głosowanie nie przyniosło rezultatu, to wówczas w trzecim podejściu wybranym zostaje ten konfrater, który otrzymał względną większość głosów, a w przypadku równości ten, kto jest starszy powołaniem lub wiekiem¹⁹⁸.

Na szczególną uwagę zasługuje pierwotne wskazanie prawodawcy, aby z racji konwentu prowincjalnego i dokonywania wyboru delegatów na konwent generalny, zebrani przedstawiciele prowincji podjęli dyskusję nad sprawami, jakie trzeba było koniecznie przedstawić w imieniu prowincji na zgromadzeniu generalnym lub osobiście przełożonemu generalnemu instytutu. Prawodawca zastrzegł jednak, że człon-

¹⁹² Por. TAMŻE, 83 § 1-3.

¹⁹³ Por. TAMŻE, 97.

¹⁹⁴ Prawodawca określił te warunki jako istotne dla ważności wyboru. Por. TAMŻE, 98.1.

¹⁹⁵ Por. TAMŻE, 98.2-5.

¹⁹⁶ Por. TAMŻE, 99.

¹⁹⁷ Por. KZM, 143.4.

¹⁹⁸ Por. SZM, 99.

kowie konwentu prowincjalnego powinni sobie zdawać sprawę z tego, iż nie mogą dowolnie dyskutować i interpretować tego, co zostało określone jako podstawowe zasady Zgromadzenia Misji, nawet z zamiarem przedstawienia tego zgromadzeniu generalnemu jako porady czy zwykłej propozycji zmian. Nikt z członków Zgromadzenia nie powinien podważać fundamentów, na których spoczywał instytut misjonarski, dlatego wyłącznie należało dyskutować o pozostałych sprawach, które w przekonaniu gremium prowincjalnego mogły dobrze służyć utwalaniu i rozwijaniu fundamentów i źródeł tożsamości Zgromadzenia. Natomiast jeśli konwent podejmował sprawę delegowania prokuratorów na konwokację z przełożonym generalnym, wówczas mógł podjąć dyskusję i decyzję w trzech sprawach, a mianowicie: 1 – czy należało zwołać konwent generalny; 2 – jakie są wewnętrzne problemy prowincji, których nie można prawnie rozwiązać z tej racji, że wymagają decyzji i orzeczenia przełożonego generalnego; 3 – wybór prokuratora, który miał zaprezentować generałowi opinię prowincji zarówno w kwestii zwołania konwentu generalnego, jak i odnośnie problemów własnych prowincji¹⁹⁹. Konstytucyjne prawo własne Zgromadzenia integralnie traktuje sprawę wyboru delegatów na konwent generalny oraz dyskusję i omawianie spraw, które prowincja pragnęłaby przedstawić na konwencie generalnym lub przełożonemu generalnemu. Stąd prawodawca postulował, aby gremium prowincjalne nie tylko podjęło dyskusję, lecz także zatwierdziło propozycje, które powinny zostać przedłożone reprezentantom całego Zgromadzenia Misji²⁰⁰. Należy też zauważyć, iż prawo konstytucyjne, wzorując się na pierwszych regułach zgromadzenia generalnego²⁰¹, przyjęło również dla konwentu prowincjalnego wymóg powołania na samym początku obrad sekretarza konwentu oraz asystenta konwentu. Zadaniem pierwszego było sporządzanie akt konwentowych, które na zakończenie obrad powinny zostać odczytane publicznie i opatrzone podpisaniami wszystkich uczestniczących oraz sekretarza, natomiast asystent miał bacznie czuwać nad zachowaniem procedury prawnej w czasie sesji konwentowych²⁰². Prawo konstytucyjne z 1954 roku podało tylko normę ogólną, dotyczącą częstotliwości zwołania obrad konwentu prowincjalnego, a mianowicie wówczas, ilekroć za-

¹⁹⁹ „Post electionem mittendorum agendum est de rebus, quae vel Congregationi generali vel generali Praeposito nomine Provinciae proponenda sunt. Intelligat autem Congregatio Provincialis ne consultationis quidem praetextu atque adeo ut Congregationi generali proponatur de substantialibus instituti nostri agere sibi integrum esse, sed iis positus quasi fundamentis de caeteris quae iis conservandis ac promovendis consentanea videbuntur. Quando autem agetur de mittendis procuratoribus tria agitabuntur et decernentur. 1 – utrum conventum generalem fieri expediat, 2 – quaenam sint Provinciae negotia quae, quoniam de his nihil statuere potest, Praepositi Generalis conclusionem desiderant. 3 – De Procuratoris electione, qui Provinciae sententiam tum de primo puncto tum etiam de eius negotiis Superiori Generali deferat”. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.112.

²⁰⁰ Por. KiRZM, 96 § 1.

²⁰¹ Por. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.103-104.

²⁰² Wybór sekretarza i asystenta odbywał się większością głosów. Por. KiRZM, 95 § 1-2.

chodzić będzie potrzeba wyboru delegatów na konwent generalny²⁰³. We wcześniejszej jednak praktyce instytutu obrady konwentu prowincjalnego były uzależnione od zwołania konwentu generalnego, a także od regularnie odbywających się konwokacji prokuratorów prowincji i przedstawicieli z przełożonym generalnym. Tak więc wspomniane gremia obradowały nawet co trzy lata²⁰⁴. Prawo własne konstytucyjne i statutowe instytutu, promulgowane po najnowszym kodeksie Jana Pawła II przyjęło jednolicie, iż w ciągu każdego sześćdziesięciu lat powinny się odbyć dwa konwenty prowincjalne²⁰⁵. Obrady jednego z tych spotkań powinny mieć miejsce jeszcze przed zapowiedzianym konwentem generalnym. Prawodawca dodatkowo uprawniał przełożonego prowincji, aby ten po uzyskaniu zgody swej rady i wysłuchaniu zdania superiorów domów, mógł doprowadzić do zwołania nadzwyczajnego konwentu prowincjalnego²⁰⁶, a prowincja jako samodzielna część Zgromadzenia do wypracowania własnego sposobu reprezentacji na konwencie lokalnym. Przełożony generalny zachował jednak dla siebie możliwość zatwierdzenia przyjętych w łonie danej prowincji rozwiązań²⁰⁷. Jednakże każda prowincja, mając na uwadze specyfikę swego posługiwania, przyjęła obowiązek wypracowania na konwencie własnych norm proceduralnych czyli dyrektyw, które nie mogło być jednak przeciwne prawu powszechnemu i własnemu Zgromadzenia Misji²⁰⁸.

Instytucja konwentu prowincjalnego, której pierwsze prawne ramy zostały nakreślone przez reguły szczegółowe z Rękopisu Sarzana, okazała się kanonicznie słusznym rozwiązaniem. Przez wieki prób i doświadczeń prawodawca udoskonalił normy szczegółowe określające dokładnie procedurę jej działania, zakres uprawnień i możliwości realizowania przez członków instytutu ustalonych prawnych rozwiązań, które inspirowały do różnych form kolegialnej współodpowiedzialności za Zgromadzenie. Pierwotne reguły szczegółowe zostały prawie w całości przejęte przez kształtujące się konstytucyjne prawo własne Zgromadzenia Misji, jak również prawo statutowe i normy poszczególnych prowincji. Analiza reguł szczegółowych ukazała, że zamysł Wincentego à Paulo, odnoszący się do instytucji konwentu prowincjalnego, opierał się nie tylko na wierze i ufności wobec Boga. Jego istotnym źródłem była dobra formacja prawna i kanoniczna tego prawodawcy, jak również praktyczna umiejętność wypracowania ram prawnych do odpowiedzialne-

²⁰³ Por. TAMŻE, 92 § 1.

²⁰⁴ Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.112-114.

²⁰⁵ W Polskiej Prowincji przyjęto zasadę, iż konwent prowincjalny zbiera się co trzy lata. Gremium konwentowe zajmuje się wyborem wizytatora, radców prowincji, w razie potrzeby delegatów na konwent generalny i sprawami bieżącymi prowincji. Por. NPPZM (1995), 137 – 143. Procedurę wyborczą nadzoruje komisja wyborcza mianowana przez wizytatora. Por. TAMŻE, 143.4.

²⁰⁶ Por. KZM, 144 § 1-2.

²⁰⁷ Por. SZM, 97.

²⁰⁸ Por. TAMŻE, 98.

go działania erygowanej instytucji kanonicznej, obiektywnie i twórczo angażującej – także obecnie – wszystkich członków danej prowincji²⁰⁹.

4. Instytucja konwentu domowego

Reguły szczegółowe z Rękopisu Sarzana, zwłaszcza w części o wincentyńskim modelu sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji, wprost nic nie wspominają o istnieniu prawnej instytucji konwentu domowego. Należy pamiętać, że prawo własne nowego instytutu dopiero się kształtowało i zadania postawione później przed tym gremium były realizowane w zakresie urzędu posługującego superiora domu. Już wtedy prawodawca postrzegał przełożonego domu jako dynamicznego animatora życia wspólnotowego i dobrego organizatora stałych oraz codziennych zajęć misjonarzy, posiadającego osobistą zdolność do kierowania osobami duchowymi. Od niego wymagano, aby domownicy oddawali się konkretnemu posługiwaniu, odpowiedzialnie realizując w ten sposób charyzmat nowego stowarzyszenia, zachowując przy tym zdrowie i permanentną zdolność do pracy na rzecz ubogich²¹⁰. W zamyśle prawodawcy powinien być liderem w wiernym zachowywaniu reguł i konstytucji oraz innych obowiązujących w Zgromadzeniu przepisów, budując z członkami swego domu braterską wspólnotę, podejmując z konfratrami twórczy dialog, zachęcając do postawy odpowiedzialności za dom i wszystkie dzieła apostołskie realizowane w instytucie wincentyńskim²¹¹. W tę troskę superiora zostały wpisane częste spotkania wspólnoty, poświęcone wzmocnieniu trwałości istotnej części Zgromadzenia, jaką stanowił dom instytutu, integrując konfratrów z całym stowarzyszeniem życia apostołskiego. Harmonijna współpraca z urzędnikami wspólnoty domowej, wspomaganie i koordynacja ich zadań, dynamiczne włączanie się superiora w działania prowincji było znakiem odpowiedzialności za jedność domu, pobudzało konfratrów do większej wzajemnej ufności i wspólnotowego działania. Takie działanie należy ocenić jako najistotniejsze przygotowanie wspólnoty do wypracowania odpowiedzialnych decyzji w gremium już konwentu domowego²¹².

Istotną przesłanką do faktycznych działań konwentowych gremium domowego było prawne zobowiązanie, aby w czasie obrad zgromadzenia prowincjalnego każdy dom był reprezentowany nie tylko przez superiora, lecz także przez wybranego delegata wspólnoty, spełniającego odpowiednie wymogi kanoniczne²¹³. Takie

²⁰⁹ Por. NPPZM (1995), 135.

²¹⁰ Por. RSP, s.95.

²¹¹ Por. RSP, s.83; Por. KZM, 96; Por. NPPZM, 136.

²¹² Por. RSP, s.83-99. Szczegółowo o podstawowych wymiarach posługiwania przełożonego domu w tradycji wincentyńskiej traktuje III rozdział niniejszej rozprawy.

²¹³ Delegat domu powinien być kapłanem, żyjącym we wspólnocie misjonarskiej przynajmniej przez sześć lat od ostatecznej inkorporacji do Zgromadzenia, wybrany przez domowników większością głosów. Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111.

właśnie działanie utrwaliło się w instytucie wincentyńskim i było charakterystyczne dla obowiązkowych działań wspólnoty podstawowej, zwłaszcza w okolicznościach zbliżających się każdorazowo konwentu prowincjalnego.

Pełny zakres dyspozycji kanonicznych dotyczących już formalnie instytucji konwentu domowego, zamieszczono w prawie konstytucyjnym Zgromadzenia Misji z 1954 roku, poświęcając jej sześć norm podstawowych, które praktycznie potwierdziły status quo tej instytucji prawa własnego. Prawodawca postanowił, iż zgromadzenie domowe może być zwołane przez przełożonego prowincji lub superiora wspólnoty jedynie dla wyboru kapłana, który ma wchodzić w skład gremium konwentu prowincjalnego. Zastrzeżono, że konwent może odbywać się wyłącznie w formie zwyczajnej²¹⁴, a więc nie można go ważnie zwoływać w innych przypadkach i okolicznościach²¹⁵. Superior domu albo asystent wspólnoty, spełniający aktualnie całą władzę przełożonego domu, otrzymuje prawo zwołania konwentu domowego w momencie, kiedy wizytator prawnie zaleci takie działanie, zachowując uprawnienie do przewodniczenia jego obradom. W konwencie powinni uczestniczyć wszyscy kapłani wspólnoty, którzy złożyli przynajmniej śluby czasowe i posiadający pełne wykształcenie teologiczne. Mogli w tym zgromadzeniu brać udział kapłani z innych domów, aktualnie obecni we wspólnocie, którzy nie mogli być na konwencie we własnej wspólnocie z tym jednak, że nie posiadali głosu biernego²¹⁶. Samo przygotowanie do podjęcia decyzji o wyborze delegata i głosowanie na konwencie domowym zostało przynajmniej częściowo przejęte z procedury konwentu generalnego i prowincjalnego²¹⁷. Stąd w przeddzień wyborów superior powinien zgromadzonym wyjaśnić sens prawnego działania, jak również wskazać na konieczność posiadania przez delegata kanonicznych przymiotów²¹⁸. Natomiast następnego dnia o wyznaczonej przez superiora godzinie i miejscu zebrania, po przybyciu wszystkich i trwającej przez 15 minut modlitwie myślniej, wspólnota powinna wybrać sekretarza konwentu domowego, głosując tylko jeden raz. Sekretarz został wybrany zwykłą większością głosów, a w wypadku równości ten urząd powierzano konfratrowi starszemu powołaniem lub wiekiem. Dokładnie powyższą procedurę stosowano przy wyborze delegata wspólnoty na konwent prowincjalny oraz jego zastępcy. Głosy oddawano na kartkach i wrzucano do pudełka. Następnie sekretarz działając jawnie wobec zgromadzonych liczył głosy i wyraźnie je odczytywał. Wybrany delega-

²¹⁴ Por. KIRZM, 101.

²¹⁵ Por. TAMŻE, 69.1-2.

²¹⁶ Por. TAMŻE, 102 § 1-3.

²¹⁷ Por. DE CONGREGATIONE GENERALI, s.99 nn.; Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111-112.

²¹⁸ Wymagania zbliżone do tych, jakie powinien posiadać delegat konwentu prowincjalnego na obrady zgromadzenia generalnego, a więc: sześcioletni staż po ślubach, pełne wykształcenie teologiczne, nieprzeciętna biegłość w sprawach Zgromadzenia, determinacja w rozwijaniu charyzmatu instytutu, wierność w zachowywaniu reguł i konstytucji oraz roztropność w wydawaniu sądów i podejmowanym działaniu. Por. KIRZM, 98.1-5, 103.

tem został konfrater, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów²¹⁹. Procedura wyborcza zobowiązywała do sporządzenia aktu w księdze konwentu domowego, potwierdzającego wybór delegata, opatrzenia zapisu pieczęcią superiora i złożenia podpisów przewodniczącego i sekretarza. W przypadku wyboru sekretarza podpis składał kapłan starszy powołaniem. Cały protokół z obrad konwentu podpisują wszyscy uczestnicy, zaś sam akt delegacji wspomniani wyżej²²⁰.

Natomiast aktualne prawo konstytucyjne Zgromadzenia Misji w jednej normie prawnej wystarczająco określiło omawianą instytucję konwentu domowego, aktualizując wymogi kanoniczne w tej materii. Konwent domowy zwołuje kanonicznie superior lub jego prawny zastępca, w związku z zapowiedzianym konwentem prowincjalnym. Uczestnikami konwentu domowego stają się wszyscy członkowie domu, którzy posiadają prawo głosu czynnego, a więc ci, którzy zostali ostatecznie inkorporowani do Zgromadzenia przez złożenie ślubów świętych. Konstytucje określiły także paletę zadań gremium konwentu domowego, eksponując sprawy, które wspólnota domowa chciałaby przedstawić na konwencie prowincjalnym oraz wskazując na obowiązek rozpatrzenia kwestii przesłanych przez komisję przygotowawczą zgromadzenia prowincjalnego, które stanowią bazę do wypracowania konkretnych postulatów²²¹. Inne szczegóły związane z uprawnieniami i zadami konwentu domowego powinny zostać opracowane przez dyrektorium konwentu prowincjalnego²²². Nie można pominąć podstawowego uprawnienia członków konwentu domowego, jakim jest wybranie swego prawnego delegata jako reprezentanta wspólnoty na obrady konwentu prowincjalnego²²³.

Rekapitulując należy zauważyć, że wprowadzona w prawie własnym wspólnoty wincentyńskiej kanoniczna instytucja konwentu domowego, korzeniami swymi sięga początków kształtowania się szczegółowych reguł, określających prawne ramy działania wszystkich wspólnot podstawowych w Zgromadzeniu, jak również instytucji sterujących apostolskim posługiwaniem wszystkich misjonarzy. Wprowadzane stopniowo przez prawodawcę instytucje kanoniczne realnie stały się dla wszystkich bardzo pomocne w podejmowaniu osobistej troski o pogłębienie charyzmatu wincentyńskiego, jak również tych działań, które zapewniały ciągłość i trwałość tożsamości całego Zgromadzenia Misji.

²¹⁹ Można było głosować trzy razy, z tym że przy trzecim podejściu wystarczyła zwykła większość oddanych głosów. Por. KIRZM, 104 § 1-2 – 105 § 1-2; Por. TAMŻE, 83 § 1-4.

²²⁰ Por. KIRZM, 106 § 1-2.

²²¹ Por. KZM, 147 § 1-3.

²²² Por. NPPZM (1995), 151.

²²³ Por. TAMŻE, 143.2.

5. Konwokacja wspólnoty wincentyńskiej

W tej końcowej części pracy, poświęconej instytucji konwentów Zgromadzenia Misji, należy też omówić instytucję konwokacji misjonarskiej, bowiem ostatnia część reguł szczegółowych Rękopisu Sarzana właśnie jej dotyczyła²²⁴. Konwokacja wspólnoty całego Zgromadzenia jawi się jako cykliczna i stała forma spotkań przedstawicieli misjonarskiego stowarzyszenia życia apostolskiego z przełożonym generalnym, służących rozstrzygnięciu istotnych dla Zgromadzenia Misji spraw oraz umożliwiających bardziej bezpośrednie i skuteczne sprawowanie władzy²²⁵. Ta kolejna instytucja kanoniczna, podtrzymywana w misjonarskim instytucie przez lata, integrowała działania misjonarskie i służyła zachowaniu we wspólnocie Kościoła tożsamości charyzmatu wincentyńskiego. Analiza zachowanych w tym zakresie pierwszych reguł szczegółowych pozwoli na głębsze poznanie samej instytucji, jak również odpowiednio inspirowanych rozwiązań, które aktualnie są już prawnym dziedzictwem Zgromadzenia Misji.

W regułach końcowych prawodawca określił, że zgromadzenie reprezentantów prowincji z generałem (konwokacja) odbywać się będzie około piętnastego listopada, chyba że przełożony generalny uznał inny termin za bardziej właściwy²²⁶. W tym spotkaniu powinni uczestniczyć przedstawiciele poszczególnych prowincji, a mianowicie delegowany prokurator bądź wysłannik wspólnoty prowincjalnej. Każda prowincja musiała kanonicznie wybrać swego przedstawiciela w toku obrad konwentu prowincjalnego, który przełożony prowincji powinien zwołać na piętnasty dzień po Wielkiej Nocy²²⁷. Ustalona w instytucie częstotliwość oficjalnych spotkań wybranych reprezentantów prowincji z przełożonym generalnym, obliżowała również wizytatorów, jako przełożonych wspólnot lokalnych, do regularnych spotkań z konfratrami na szczeblu prowincji, w trosce rozwój osobistej postawy każdego członka Zgromadzenia Misji oraz realizację powierzonych im dzieł apostolskich²²⁸. W trakcie obrad konwentu prowincjalnego, który należało odbywać zgodnie z formułą prawną przyjętą uprzednio dla gremium konwentu generalnego, zebrani reprezentanci prowincji powinni dyskutować, a następnie większością głosów podjąć decyzję w trzech

²²⁴ W tym układzie regularne spotkania z obowiązkowym stawiennictwem, co miało swoje źródło znaczeniowe w starszym rozumieniu terminu – *convocatio-ionis* (zwołanie, wezwanie). Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, s.224.

²²⁵ Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.112-114.

²²⁶ Spotkania powinny odbywać się regularnie co trzy lata. Potwierdzają to ustalenia szczegółowe o konwencie prowincjalnym. Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111.

²²⁷ „Congregatio triennalis circa decimum quintum Novembris, nisi aliud tempus Generali magis idoneum videatur, eaque ex singulis singularum Provinciarum Procuratoribus seu deputatis habebitur, ob. Eorum autem Procuratorum vel deputatorum electionem provincialis conventus in singulis Provinciis ex singularum Provinciarum superioribus et deputatis compositus et a Visitatore quindecim diebus a Paschate convocatus celebrabitur”. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.112-113.

²²⁸ Por. RWZM, II, 1-18.

kwestiach. Prawodawca zobowiązał zebranych, aby udzielili odpowiedzi w następujących kwestiach: 1 – czy należy już zwołać konwent generalny; 2 – jakie są aktualne problemy prowincji, których wspólnota prowincjalna nie może samodzielnie rozwiązać i ostatecznie nic wiążącego postanowić wyłącznie z braku kanonicznych kompetencji, bowiem ich prawne rozstrzygnięcie pozostaje w zakresie uprawnień przełożonego generalnego; 3 – w sprawie wyboru prokuratora, który, jako urzędowy przedstawiciel prowincji otrzyma zadanie przedstawienia przełożonemu generalnemu opinii zebrania prowincjalnego, zarówno w kwestii konwentu generalnego, jak i rozwiązania istotnych i pilnych problemów swojej prowincji²²⁹. Powyższe reguły szczegółowe znajdują się również w tej części Rękopisu Sarzana, którą św. Wincenty à Paulo poświęcił wyłącznie okolicznościom zwołania konwentu prowincjalnego²³⁰.

Pierwotny zamysł prawodawcy, odnoszący się do porządku obrad konwokacji generalnej w instytucie określał, że prokuratorzy, zebrani w dniu i miejscu wyznaczonym na inaugurację spotkania przez dwa lub trzy dni wyłącznie w swoim gronie, podejmować będą obrady i wzajemnie zaprezentują sobie wnioski i argumenty za zwołaniem konwentu generalnego. Następnie trzeciego lub czwartego dnia prokuratorzy wraz z przełożonym generalnym udadzą się na miejsce wyznaczone, gdzie generał postawi pytanie, czy problemy stojące przed Zgromadzeniem Misji wymagają zwołania konwentu generalnego. Reprezentanci poszczególnych prowincji instytutu udzielali odpowiedzi w ten sposób, że do puszek stojącej na stole przed przełożonym generalnym każdy prokurator powinien wrzucić biały lub czarny bób. Biały oznaczał głosowanie za zwołaniem konwentu, natomiast bób czarny głos przeciwny. Po zakończeniu głosowania pierwszy spośród asystentów, siedzących obok generała wyjął bób z puszek, na oczach pozostałych asystentów i wszystkich zebranych, przeliczył ziarna, aby sprawdzić czy ich liczba zgadza się z liczbą głosujących prokuratorów. Gdyby się okazało, że nie zgadzała się sprawę należało uregulować, aby liczba wrzuconego bobu zgadzała się z liczbą głosujących prokuratorów. Następnie asystent powinien publicznie oddzielić bób biały od czarnego i przeliczyć ziarna. W przypadku kiedy białego bobu było więcej niż czarnego, wówczas przełożony generalny potężniejszym głosem powinien oznajmić, że konwent generalny w Zgromadzeniu Misji odbędzie się, natomiast jeśli czarnego bobu było więcej niż białego, że konwent generalny nie odbędzie się. Po tych czynnościach prawodawca zobowiązał przełożonego generalnego, do udzielenia kompetentnej

²²⁹ „In hoc Provinciali conventu ex suffragiorum pluralitate iuxta formam in generali convocatione negotiorum causa congregata observata tria agitabuntur et decernentur. Primum est utrum Conventum generalem fieri expediat. 2 – quae nam sint Provinciae negotia quae, quoniam de iis nihil statuere potest, Prepositi Generalis conclusionem desiderant. 3 – de Procuratoris electione, qui Provinciae sententiam tum de primo puncto tum etiam de eius negotiis Superiori Generali deferat”. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.113.

²³⁰ Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.112.

odpowiedzi w istotnych kwestiach każdej prowincji, a następnie – jak tylko to było możliwe – powinien on odesłać prokuratorów do ich macierzystych prowincji²³¹. Analiza treści powyższych reguł szczegółowych potwierdza, że przyjęta w Zgromadzeniu konwokacja trwała zwykle kilka dni, a zgromadzeni na niej przedstawiciele prowincji europejskich ściśle realizowali dwupunktowy porządek obrad, a mianowicie udzielili odpowiedzi na pytanie przełożonego w kwestii zwołania lub nie konwentu generalnego, jak również zaprezentowali sprawy istotne dla swoich prowincji, w posłuszeństwie przyjmując decyzję generała²³².

Na szczególną uwagę zasługują te reguły końcowe dotyczące konwokacji, w których prawodawca zastrzegł, że prokuratorzy udający się na wspólne obrady z przełożonym Zgromadzenia nie byli związani opiniami i argumentami swoich prowincji w sprawie zwołania bądź nie obrad konwentu generalnego ani też odnośnie problemów, przedstawionych do rozstrzygnięcia oraz określających porządek prawny zgromadzenia. Prawodawca przyznał prokuratorom prawo prezentowania opinii przeciwnej wobec uprzednich ustaleń podjętych w swoich prowincjach. Wyjaśniono również, iż konwenty prowincjalne formując głos za zwołaniem konwentu generalnego, powinny uwzględniać powody, koniecznie motywujące członków prowincji do takiego działania. Za zwołaniem konwentu generalnego przemawiały trzy podstawowe okoliczności: po pierwsze, położenie kresu faktycznym rozłamom powstającym w jakiejś prowincji; po drugie, zachowanie w Zgromadzeniu jednolitości w obliczu różnych metod postępowania, które rozprzestrzeniają się nawet powoli i niepostrzeżenie; po trzecie, w celu zastosowania środków zaradczych we wszystkich sprawach, w których przełożony generalny działając osobiście a nawet korzystając z posługi lub pośrednictwa wizytatorów oraz specjalnych wysłanników, nie zdołał sobie poradzić²³³. Powyższe reguły prawne mogą utwierdzić w przekonaniu, że prawodawcy rzeczywiście zależało, aby prokuratorzy delegowani przez swoje prowincje

²³¹ „Procuratores autem eo die, quo indicta est generalis convocatio, congregati conferent inter se et sibi mutuo suarum provinciarum sententias et rationes de Conventu Generali convocando duorum aut trium dierum spatio declarabunt. Tertio aut quarto post die coram Praeposito Generali in locum destinatum se recipient. Tum Praepositus Generalis questionem hanc utrum Congregationis negotia generalem convocationem requirant proponet et erit ante dictum Generalem pyxis mensae superposita in qua singuli Procuratores fabam albam vel nigram mittent; alba partem affirmativam, negativam vero nigra significabit; tum primus ex Assistentibus qui Generali assidebunt sumet fabas ex pixide in conspectu caeterorum assistentium et omnium qui aderunt easque numerabit, ut utrum fabarum numerus Procuratorum numero sit aequalis deprehendat; postea, si numerus aequalis non reperitur, toties fabae in pixidem donec earum numerus procuratorum numero respondeat mittentur; tum albas a nigris segregabit easque numerabit. Si albarum numerus numerum nigrarum excedat, Superior Generalis alta voce fore conventum generalem, si vero nigrae plures sunt, non fere declarabit, quibus peractis cuilibet provinciae respondebit et Procuratores ubi primum commode fieri poterit dimittet”. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s.114.

²³² Por. DE CONGREGATIONE PROVINCIALI, s.111.

²³³ „Observandum est dictos Procuratores non teneri sequi sententias et rationes suarum provinciarum pro affirmatione vel negatione conventus generalis habendi, neque etiam quoad negotia et regimen Congregationis, imo eis esse liberum contrariam sententiam dicere. Hae autem sunt precipuae rationes propter quas Conventus Provinciales convocationem generalem habendam esse opinari debent. 1 – est ut ponatur ordo divisionibus in aliqua provincia ortis. 2 – ut in diversis agendi

podjęli w czasie obrad konwokacji generalnej szczególną troskę o instytut oraz istotne sprawy Zgromadzenia. Zapewne w pierwszych dniach konwokacji czas poświęcony przez delegatów na swobodną dyskusję pełniej inspirował członków tego gremium do podjęcia właściwych i odpowiedzialnych decyzji²³⁴. Sprzyjało temu niewątpliwie zapewnienie prawodawcy o całkowitej wolności w podejmowaniu wypowiedzi i osobistego głosowania przez delegatów prowincji, choćby ich aktualnie wypracowane stanowisko było przeciwne postulatom gremium prowincjonalnego. W wypowiedziach delegatów musiały się zapewne pojawiać dość błahe argumenty za zwołaniem konwentu generalnego, stąd prawodawca wskazał na okoliczności upoważniające do wniesienia postulatów zwołania zgromadzenia urzędowych przedstawicieli całego Zgromadzenia.

Reasumując należy stwierdzić, że odbywająca się regularnie i praktycznie co trzy lata misjonarska konwokacja, miała swoje kanoniczne i praktyczne uzasadnienie. Wydaje się, że prawodawca wyraźnie szukał prawnych sposobów zapewnienia pełnego rozwoju dla dzieł apostołskich wpisanych już urzędowo w charyzmat św. Wincentego à Paulo, stabilizacji jakościowej dla instytutu w zakresie kształtowania się prawa własnego oraz angażowania członków każdej prowincji do wypracowywania coraz to nowych form wspólnotowej odpowiedzialności za całe Zgromadzenie Misji. W tej materii szczególną misję do spełnienia mieli przełożeni wspólnot podstawowych, a więc superiorzy domów misjonarskich.

Wprowadzenie przez św. Wincentego à Paulo instytucji konwentu generalnego, prowincjonalnego, konwokacji prokuratorów i wysłanników prowincji, jak również praktyczne korzystanie z konwentu domowego pozwoliło na przestrzeni wieków wypracować kanoniczną różnorodność form wspólnotowej odpowiedzialności wszystkich misjonarzy za powierzone im trosce nowe stowarzyszenie życia apostołskie. Dokładniejsza analiza wspomnianych instytucji pomogła wzmocnić istotne przekonanie, że przy dokonywaniu współczesnej oceny pierwszych inspiracji wincentyńskich zawsze należy sumiennie dostrzegać harmonijne współbrzmienie tych wartości i instytucji, które już od początku decydowały o fakcie powstania Zgromadzenia Misji, kształcie jego charyzmatu, praktycznym i zbawczym wymiarze funkcjonowania wszystkich urzędów we wspólnocie, tak na poziomie generalnym, prowincjalnym i domowym. Takie patrzeć będzie również pomocne w dokładniejszym odczytywaniu i realizowaniu woli św. Wincentego à Paulo oraz obiektywniej umocni samą tożsamość wszystkich członków misjonarskiego instytutu²³⁵.

rationibus quae sensim sine sensu serpsent Congregatio uniformis reddatur. 3 – est ut iis omnibus rebus remedium adhibeatur, quas Praepositus Generalis tum per Visitatores et Commissarios extraordinarios tum etiam per se ipsum componere non potuit". DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s. 114.

²³⁴ Por. DE TRIENNALI CONGREGATIONE seu Convocatione, s. 113.

²³⁵ Por. P. LISZKA, *Charyzmat założycielski instytutu życia konsekrowanego*, w: *Życie Konsekrowane* 4(28)2000, s. 58-74.

Zakończenie

W Adhortacji Apostolskiej *Vita consecrata* z 25 marca 1996 roku Jan Paweł II zwrócił się do wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli z zachętą, aby dążyli do Boga drogami wytyczonymi przez życie konsekrowane, które w Chrystusie dopomaga osobie ludzkiej stawać się pełniej człowiekiem. Apel Ojca Świętego ma szczególną wymowę, bowiem pozwala zauważyć w życiu zwykłych ludzi, również poprzednich pokoleń, zachwycające owoce zrodzone z obecności Zbawiciela: „Przyjrzyjcie się tym ludziom, którymi Chrystus zawładnął całkowicie: ukazują oni, że panowanie nad sobą, wspomagane przez łaskę i miłość Bożą, jest lekarstwem przeciw żądzy posiadania, przyjemności, władzy. Nie zapominajcie o charyzmatkach, które ukształtowały wspaniałych „poszukiwaczy Boga” i dobroczyńców ludzkości, to oni bowiem wskazali nieomylnie drogi tym, którzy szczerym sercem szukają Boga. Spójrzcie na wielką rzeszę świętych, którzy wyrosli w środowisku życia konsekrowanego, zwaźcie na ich dobro wyświadczone światu – wczoraj i dziś – przez tych, którzy poświęcili się Bogu! Czyż świat nie potrzebuje radosnych świadków i proroków dobroczynnej mocy Bożej miłości? Czy nie potrzebuje także ludzi, którzy swoim życiem i działaniem zasiewają ziarna pokoju i braterstwa?”¹

Bez powątpiewania osoba i dzieło św. Wincentego à Paulo stały się w historii życia konsekrowanego rzeczywistością pochłoniętą całkowicie przez Chrystusa, którego *Ojciec Ubogich* obrał dla nowego stowarzyszenia jako jedyną *Regulę życia*. Konsekwencje tego wyboru zostały określone nie tylko przez duchowy wymiar charyzmatycznej działalności św. Wincentego à Paulo na rzecz ubogich i opuszczonych, lecz w równej mierze znalazły swoje odzwierciedlenie w fundamentalnych własnych aktach prawnych Zgromadzenia Misji, wśród których pierwszymi są *Reguły Wspólne* Zgromadzenia Misji (1658), uważane za kodeks doskonałości każdego misjonarza, stanowiący od początku niezmienny fundament dziedzictwa oraz tożsamości nowej wspólnoty wincentyńskiej. Powstanie tego kodeksu doskonałości poprzedziła długa i żmudna droga prowadząca do uzyskania apostolskiej aprobaty², inspirujące podjęcie prac nad stworzeniem struktury prawno-organizacyjnej Zgromadzenia Misji (Konwenty Generalne: I – 13-23 X 1642 i II – 1 VII – 11 VIII 1651), jak również podanie wspólnocie reguł szczegółowych, określających prawny i kanoniczny zakres obowiązków oraz uprawnień, które miały obligować najistotniejsze działania przełożonych powołanych na wszystkich szczeblach władzy wincentyń-

¹ JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 r., nr 108, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, s.747.

² Por. URBANUS VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s.3-9.

skiego stowarzyszenia życia apostołskiego, realizujących w powierzonych im wspólnotach swoje urzędowe posługiwanie (reguły przełożonego generalnego, wizytatora i superiora zachowane w Rękopisie Sarzana 1655). W takich okolicznościach u św. Wincentego à Paulo, czerpiącego z osobistego duchowego doświadczenia oraz z stałej kościelnej praktyki życia wspólnotowego, zrodziło się bardzo sugestywne przeświadczenie, dotyczące utrwalenia zaaprobowanego przez Kościół bogactwa i piękna misjonarskiego trudu, tożsamości instytutu, nowego charyzmatu i oryginalnych form posługiwania. Stąd ten charyzmatyk i *'wspaniały poszukiwacz Boga'* podjął energiczne działania kanoniczne i prawne, aby poprzez wspomniane reguły szczegółowe zapewnić wszystkim sprawującym władzę w erygowanym instytucie tworzenie wspólnoty braterskiej, w której sprawowanie władzy powinno być źródłem jedności.

Podjęta próba nowego spojrzenia na strukturę władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo, dokonana na gruncie ówczesnego prawa kościelnego oraz w kontekście wpływu jego pierwotnej struktury na współczesny model sprawowania władzy w Zgromadzeniu Misji, pozwala na sformułowanie kilku zasadniczych stwierdzeń, jak się wydaje, ważnych dla głębszego zrozumienia samych poczynań prawodawcy Zgromadzenia, jak również dla współczesnej troski o zachowanie tożsamości misjonarskiego instytutu, który w tym roku przeżywa 350 lecie pracy kapłanów i braci Zgromadzenia Misji w Polsce³.

Postawienie w rozprawie problemu odnoszącego się do struktury władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo i jej determinującego wpływu na współczesny model rządzenia w Zgromadzeniu Misji, z konieczności musiano rozpocząć od wskazania na uwarunkowania prawne i historyczne, ważne dla osobistej formacji prawodawczej św. Wincentego à Paulo i jego zamysłu o założeniu nowego stowarzyszenia życia apostołskiego. W postawie tego świętego należało dostrzec zmysł żywej wiary i bezwzględnej uległości wobec dyscypliny kanonicznej Kościoła, ale też całkowitą determinację w podjęciu trudnych czynności, które miały zapewnić stworzenie prawnej gwarancji dla zaproponowanych Kościołowi nowych form troski o ubogich i potrzebujących. Dla wielu projekt osobistej drogi i działań św. Wincentego à Paulo był nierealny, zważywszy na utrwaloną już prawną strukturę życia zakonnego po Soborze Trydenckim (1545-1563), wymogi stawiane życiu wspólnotowemu przez soborowy dekret *De regularibus et monialibus* (3-4 XII 1563), bardzo radykalne ustawodawstwo Papieża Piusa V, a zwłaszcza jego konstytucje apostołskie *Circa pastoralis* (29 V 1566) i *Lubricum vitae genus* (17 XI 1568), w których zawarto przekonanie o praktycznej niemożliwości powołania nowej wspólnoty zakonnej, czego Kościół chciał przestrzegać od czasów Soboru Laterańskiego IV (1215). Św. Win-

³ Por. M. N[OWODWORSKI], *Księża Misjonarze w Polsce*, w: Encyklopedia Kościelna, t. 14, s.432-451; Por. M. N[OWAKOWSKI], *Misjonarze św. Wincentego à Paulo w Polsce*, w: Podręczna Encyklopedia Kościelna, t. 27-28, s.95-100.

centy à Paulo nie był jedynym ówczesnym 'poszukiwaczem Boga', pragnącym erylowania w łonie Kościoła katolickiego nowej wspólnoty życia apostołskiego, choć dla innych proces ten zakończył się koniecznością przyjęcia starych i utrwalonych już prawnych rozwiązań (Wizytki – św. Franciszka Salezego–(1568-1622)). Na podstawie dokonanej głębszej analizie źródłowej należy obecnie przyjąć tezę, że o prawodawczym powodzeniu św. Wincentego à Paulo zadecydowała zdobyta przez niego formacja kanoniczna (licencjat z prawa kanonicznego) i doświadczenie praktyczne, w którym niewątpliwie dominowała nadprzyrodzona intuicja dotycząca możliwości zaistnienia takich prawnych rozwiązań, które powinny zapewnić w łonie wspólnoty eklezjalnej szacunek dla istniejącej różnorodności charyzmatów. Dlatego św. Wincenty à Paulo, choć z atencją odnosił się do ówczesnego kanonicznego stanu zakonnego i dobrze znał charyzmat uznanych przez Kościół rodzin zakonnych, bowiem czynnie angażował się w ich życie osobiście im posługując, to jednak zdecydowanie nie chciał, aby jego wspólnota po uzyskaniu aprobaty apostołskiej stanowiła w Kościele integralną część życia konsekrowanego. Zabiegał raczej o to, by nowe stowarzyszenie życia apostołskiego wyłącznie *uczestniczyło* w świętości stanu zakonnego. Realnie widział taką możliwość, w oparciu o analizę i stałą obserwację prawnych struktur oraz apostołskiej działalności Towarzystwa Jezusowego św. Ignacego Loyoli, jezuickich konstytucji (początek prac 1549 r.), jak również w takim kontekście oceniał historycznie korzystną decyzję Papieża Grzegorza XIII (1572-1585) w sprawie uznania ślubów prostych we wspólnocie jezuitów. Św. Wincenty à Paulo, poznając szczegółowo dzieje i historię zakonu św. Ignacego, z przekonaniem chciał skorzystać z owoców powyższych doświadczeń, dostosowując je do swojej wizji życia wspólnotowego i apostołskiego zaangażowania. To konstytucje Towarzystwa Jezusowego stały się źródłem dla *Regul Wspólnych* Zgromadzenia Misji i regul szczegółowych, zwłaszcza w zakresie wypełniania urzędu przełożonego generalnego i kierowania całym Zgromadzeniem Misji. Również zabiegi prawne św. Wincentego à Paulo, w kwestii składanych przez członków misjonarskiego instytutu ślubów świętych, zostały w całym zakresie zaakceptowane przez ich apostołską aprobatę⁴. Należy także dodać, że równie ważnym motywem dla św. Wincentego à Paulo, zapewniającym stosowne gwarancje, że jego wspólnota w przyszłości nie zostanie włączona do istniejących już rodzin zakonnych, było podjęcie decyzji o zachowaniu stroju używanego przez duchowieństwo diecezjalne. Prawodawca miał w pamięci stosowne wymaganie konstytucji Piusa V *Lubricum vitae genus* (z 17 XI 1568), w której papież zobowiązywał wszystkich członków wspólnot męskich, noszących inny strój niż kapłani diecezjalni a pielęgnujących praktykę wspólnotowości życia, do obowiązkowego złożenia uroczystych ślubów zakonnych. Rekapitulując należy stwierdzić, że wyjątkowym źródłem

⁴ Por. ALEKSANDER VII, Breve *Ex commissa nobis* z 22 września 1655 r., w: AACM, s.16-18.

inspirującym św. Wincentego à Paulo do powołania odpowiednich struktur władzy w założonym nowym stowarzyszeniu życia apostołskiego było umiejętnie dostosowanie rozwiązań, preferowanych przez Konstytucje Towarzystwa Jezusowego, praktykę życia i zwyczaje ignacjańskiej wspólnoty zakonnej (m.in. upomnienie braterskie, publiczne wyznawanie win, powołanie admonitora, relacje chorych wobec lekarza, powierzanie listów superiorowi, zasady określające prawo głosu czynnego i biernego, codzienne relacje z osobami spoza wspólnoty i praktyka przyjmowania ich w domu Zgromadzenia, skromność w ubiorze, stosowność w zachowaniu ubioru poza swoim pokojem). Odkrycie w zawartości Rękopisu Sarzana wincentyńskich reguł szczegółowych, odnoszących się wprost do osób sprawujących władzę w Zgromadzeniu Misji, umożliwiło podjęcie badań i postawienie powyższych wniosków w zakresie źródeł i uwarunkowań w tworzeniu się wincentyńskiej struktury władzy.

Koncentrując się wokół drugiego celu rozprawy dokonano szczegółowej analizy podstawowych dokumentów prawnych, stanowiących istotny zbiór norm pierwszego prawa własnego Zgromadzenia Misji w zakresie kanonicznej władzy, realizowanej w trzech przedziałach kompetencyjnych, a więc urzędu przełożonego generalnego, wizytatora i superiora prawnie erygowanego domu. Należy stwierdzić, że św. Wincenty à Paulo decydując o układzie struktury norm i wskazań prawnych nie wahał się czerpać z daru Chrystusowej miłości. Był przekonany, że ona powinna warunkować ukształtowanie się i zagospodarowanie całej przestrzeni sprawowania władzy, jak również jej praktycznego funkcjonowania na płaszczyźnie działań przełożonego generalnego, wizytatora i superiora. Stąd poszczególne reguły w relacjach wewnętrznych i zewnętrznych zdecydowanie stawiały przełożonemu wymóg zachowania miłości wobec pojedynczych konfratrów, osób spoza Zgromadzenia i całej wspólnoty, obecnie tak oczywisty dla prawa własnego Zgromadzenia Misji i nauki Kościoła⁵. Prawodawca traktował miłość jako miarę dobrego prawa własnego, bazując na nauce Chrystusa, wspierając się osobistym doświadczeniem duchowym, z pokorą odnosząc się do zaleceń pap. Urbana VIII, które wskazały na Zgromadzenie jako na dynamiczną wspólnotę w organizmie Kościoła katolickiego, z własną tożsamością, również w zakresie realizacji funkcji rządzenia. Św. Wincenty à Paulo rozpoczynając od norm ostatecznie konstytuujących cel instytutu podjął pracę szczegółowego określenia reguł warunkujących dobre kierowanie wspólnotą, która oficjalnie zyskała osobowość prawną w Kościele jako stowarzyszenie życia apostołskiego. Takie rozwiązanie prawne istotnie warunkowało obowiązki i uprawnienia generała, wizytatora i superiora domu, jak również postawienie konkretnych warunków przed kandydatami na te urzędy w zakresie osobowych przymiotów i sprawności, zdolności prawnej do sprawowania urzędu, poddania się dys-

⁵ Por. PAWEŁ VI, Adhortacja Apostolska *Evangelica testificatio* z 29 VI 1971, nr 25, w: AAS 63:1971, s.497-526.

cyplinie Kościoła i prawa własnego w zakresie ochrony charyzmatu, umiejętność współżycia i współdziałania z konfratrami wspierającymi przełożonego w realizacji jego podstawowych uprawnień kanonicznych. Analiza porównawcza reguł szczegółowych św. Wincentego à Paulo w kontekście ewolucji prawnej wykazała, że obecne prawo własne Zgromadzenia praktycznie wchłonęło wszystkie szczegółowe normy wincentyńskie, dotyczące trzech płaszczyzn posługiwania: wobec całego Zgromadzenia, prowincji i domu. W najnowszym prawie własnym konstytucyjnym i statutowym misjonarskiego stowarzyszenia zauważono zdecydowaną determinację dotyczącą recepcji pierwotnych norm wincentyńskich, do czego z rezerwą w niektórych przypadkach podchodziło prawo fundamentalne Zgromadzenia promulgowane w 1954 roku, jako normy dostosowane do wymagań konstytucji apostołskiej *Conditae a Christo* (8 XII 1900) Papieża Leona XIII i Kodeksu Piusa X i Benedykta XV (1917). Należy również stwierdzić, że normy szczegółowe dotyczące wspomnianych urzędów powinny zostać ocenione jako bardzo trafne decyzje prawodawcze św. Wincentego à Paulo, świadczące o posiadaniu szczególnego charyzmatu i *intuicji prawnej*, pozwalającej mu z właściwym wyczuciem i wewnętrznym przekonaniem wskazać na ponadczasowe istotne prawidłowości kreujące ważne zasady i normy prawne, kształtujące do dziś – również w zakresie sprawowania władzy – oryginalną tożsamość misjonarskiego posłannictwa wobec ubogich i potrzebujących, żyjących we wspólnocie Kościoła i świata. Aktualność jego koncepcji sprawowania władzy i ewangelicznego posługiwania została uznana przez autorytet Stolicy Apostolskiej⁶, jako odzwierciedlająca *sensus Ecclesiae* w opcji na rzecz ubogich i stałych działań formacyjnych.

Wyznaczenie trzeciego celu w niniejszej rozprawie zobowiązało do dokładnego zaprezentowania obowiązujących form i sposobów wspólnotowej odpowiedzialności wszystkich członków Zgromadzenia za stałą żywotność misjonarskiego stowarzyszenia życia apostołskiego, permanentne utożsamianie się z podstawowym celem Zgromadzenia Misji, troska o wierne przestrzeganie *Reguł Wspólnych* w kontekście ewoluującego prawa konstytucyjnego, statutowego i norm poszczególnych prowincji. Wincentyńskie formy zintegrowanego działania wspólnoty to m.in. gremium konwentu generalnego, mające każdorazowo dokonać wyboru przełożonego generalnego lub obradujące nad istotnymi sprawami całego instytutu, konwent prowincjalny zwołany dla wyboru delegatów na zgromadzenie generalne lub regularnie obradującą konwokację misjonarską. Natomiast najmłodszą formą wspólnotowej odpowiedzialności za sprawy Zgromadzenia Misji jest instytucja konwentu domowego, mająca jednak swoje źródło w troskliwym posługiwaniu superiora dynamizującego swoją wspólnotę, dzielącego się władzą, szanującego każdego członka domu i roztropnego w działaniu. Jako animator wspólnoty superior zawsze był postrzega-

⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Vita Consecrata* z 25 marca 1996 r., w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t. II, nr 82, s.721-722.

ny jako osoba cementująca jej jedność. Natomiast szkołą wspólnotowego działania stało się realizowanie procedury prawnej dotyczącej obrad konwentów i konwokacji, kanoniczne pełnienie urzędów w wincentyńskim stowarzyszeniu, korzystanie z konsultacji i rad z członkami wspólnoty, troska o wzmocnienie widzialnych struktur władzy jak i duchowej jedności między konfratrami. Stabilizatorem w tej kwestii było wierne przestrzeganie norm prawnych, zawartych integralnie w prawie powszechnym i własnym Zgromadzenia Misji, co korzystnie i twórczo wpływało na ochronę ukształtowanego duchowego dziedzictwa nowego stowarzyszenia życia apostołskiego. Przyjęta już na początku w Zgromadzeniu Misji procedura odbywania prawnych zgromadzeń przez wybranych przedstawicieli całego Zgromadzenia, stanowiła dla wspólnoty misjonarskiej stabilizujący ją fundament. Dlatego Wincenty czerpiąc z doświadczenia Kościoła i działających wspólnot, podając swemu stowarzyszeniu reguły szczegółowe zawierające ścisły scenariusz odbywania spotkań generalnych i prowincjalnych, na długie wieki określił prawne ramy autentycznej ochrony charyzmatu, przyjmowania form nowej działalności apostołskiej w służbie ubogim, rozwijania duchowości instytutu, kreowania dynamicznej żywotności misyjnej wśród wszystkich członków Zgromadzenia. Rekapitułując należy stwierdzić, że wprowadzenie przez św. Wincentego à Paulo kanonicznych instytucji: konwentu generalnego, prowincjalnego, jak również przyjęcie w misjonarskim prawie konstytucyjnym konwentu domowego, pozwoliło skutecznie wypracować różnorodność prawnych form wspólnotowej odpowiedzialności misjonarzy wszystkich pokoleń za powierzone im trosce wincentyńskie stowarzyszenie życia apostołskiego.

W realizacji powyższych celów prezentowanej monografii spełniono podstawowy zamysł autora. Jednakże na kanwie podjętych już badań nad strukturą władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesnym modelem rządzenia w Zgromadzeniu Misji należy podać jeszcze kilka stosownych wniosków. Otóż podstawowy źródłowy materiał badawczy stanowiła treść zachowanych w Rękopisie Sarzana reguł szczegółowych, istotnych dla poznania pierwotnej struktury sprawowania władzy według zamysłu św. Wincentego à Paulo, jak również *Reguły Wspólne* oraz dokumenty promulgowanego własnego prawa konstytucyjnego, aż do czasów współczesnych. Wspomniana baza źródłowa umożliwiła bliższe poznanie procesu kształtowania się prawa własnego jednego z pierwszych stowarzyszeń życia apostołskiego w Kościele katolickim, co posiada bardzo istotne znaczenie dla prowadzonych badań szczegółowych w zakresie ewolucji prawa kanonicznego instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, tym bardziej że prawodawstwo św. Wincentego à Paulo wywierało później znaczący wpływ na powstające akty prawa własnego innych zgromadzeń i instytutów. Obecnie istnieje ponad sto wspólnot wyrosłych z duchowości św. Wincentego à Paulo i postępujących jego śladami, dla których istota charyzmatu i tożsamości wincentyńskiej zachowuje wciąż swoją żywotność. Przykładem wpływu prawa własnego misjonarzy

na późniejsze wspólnoty są konstytucje redemptorystów, szczególnie normy dotyczące naśladowania Chrystusa⁷; salezjanów, zwłaszcza w zakresie przedstawienia podstawowych celów zgromadzenia⁸ i Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Niepokalanego Poczęcia NMP, którego dokumenty normatywne opierają się niemal w całości na prawie własnym fundamentalnym Zgromadzenia Misji⁹. Podjęte badania porównawcze przyczyniły się także do głębszego poznania ważnej części tożsamości instytutu, a zwłaszcza podstawowych reguł prawnych Zgromadzenia Misji, które wywarły decydujący wpływ na historyczny proces tworzenia się dziedzictwa św. Wincentego à Paulo w strukturach prawnych sprawowania władzy w Kościele. Przeprowadzone badania mogą się również przyczynić do pogłębienia osobistej świadomości współczesnych członków wspólnoty wincentyńskiej w zakresie poznania źródła pierwotnej struktury władzy w instytucie i jego wpływu na współczesny model kierowania wspólnotą na płaszczyźnie struktur generalnych, prowincjalnych i domów Zgromadzenia. Trud podjętej pracy i ukazanie jej owoców wynikał jeszcze z papieskiego zalecenia zawartego w Kodeksie Prawa Kanonicznego, szczególnie w kan. 578, w którym Prawodawca zobowiązuje wszystkich członków wspólnoty do wiernego zachowania myśli i zamierzeń swoich założycieli, zatwierdzonych przez kompetentną władzę kościelną, dotyczących natury, celu, ducha i charakteru instytutu, jego zdrowych tradycji. Powyższe opracowanie przekonuje w całej treści, że reguły szczegółowe dotyczące struktury władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo niewątpliwie odzwierciedlają ważne zamierzenia prawodawcze, znamienne dla dziedzictwa wincentyńskiego i jego apostołskiego trudu i wskazuje na wypracowanie zdrowych tradycji i zorganizowanych form wspólnotowej odpowiedzialności za Zgromadzenie Misji.

W toku badań poznano również, że na uwagę i cierpliwość badaczy zasługują szczegółowe regulaminy i prawne zalecenia św. Wincentego à Paulo, dotyczące dzieł apostołskich podejmowanych przez poszczególne wspólnoty misjonarskie. Również zachowana i opublikowana korespondencja ks. Wincentego zawiera liczne miejsca, które mogą znacząco uzupełnić dotychczas zdobytą wiedzę na temat kanonicznej formacji założyciela Zgromadzenia Misji, a także jego wrażliwości i determinacji do cierpliwego i konsekwentnego stosowania w życiu konsekrowanym prawnej dyscypliny Kościoła. Podjęta w toku przygotowywania pracy analiza dziedzictwa wincentyńskiego wskazała, że wielu następców św. Wincentego à Paulo kontynuowało tradycję opracowywania regulaminów szczegółowych dla różnych

⁷ Por. KONSTYTUCJE I STATUTY Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, Rzym 1986, 1-20.

⁸ Por. KONSTYTUCJE TOWARZYSTWA św. Franciszka Salezego, 1-6, w: Konstytucje i Regulaminy, Rzym 1986, s.21-27.

⁹ Prawodawstwo wincentyńskie to również reguły podstawowe i szczegółowe ułożone dla Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, na którym wzorowały się późniejsze wspólnoty czynne. Por. *Regole particolari delle Figlie della Carita*, w: La Regola delle Carita S. Vincenzo de' Paoli, Milano 1986, s.117-145.

funkcji i urzędów w Zgromadzeniu, np. admonitora przełożonego generalnego, fur-tiana, kucharza czy też specjalne dyrektoria dla podejmowanych przez misjonarzy dzieł apostołskich, do czego bezpośrednio nawiązuje aktualna praktyka prowadzenia misji ludowych i rekolekcji, tym bardziej że dzięki trosce poprzednich pokoleń misjonarzy zachowała się w tym zakresie pokaźna baza źródłowa.

Problematyka struktury władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji nie wyczerpuje całego problemu udziału przełożonych i instytucji kanonicznych w sprawowaniu świętej władzy. Dlatego w zamyśle poznawczym niniejszej pracy odniesiono się wyłącznie do pierwotnej struktury i jej ewolucji, której uwieńczeniem są normy własnego prawa konstytucyjnego Zgromadzenia Misji, poświadczone autorytetem Stolicy Apostolskiej, co zapewnia rzetelną kontynuację charyzmatycznego posłannictwa św. Wincentego à Paulo i troski o dynamiczny rozwój jego dziedzictwa.

Rozprawa powstała w roku Jubileuszu 350 lat pracy członków Zgromadzenia Misji na ziemi polskiej.

Summarium

Joannes Paulus II in Exhortatione Apostolica Vita consecrata, die die 25 Martii 1996 a. ad omnes viros et feminas bonae voluntatis appellavit, ut ad Deum viis a vita consecrata probatis tenderent, quae in Christo evolutionem plenitudinis personae humanae faciliorem reddunt. Exhortatio Summi Pontificis singulare momentum habet, quia etiam in vita omnibus hominibus, etiam generationum praeteritorum, ineffabiles fructus praesentiae Redemptoris demonstrat: „Videte homines, quibus Christus totaliter potitus est: illi demonstrant, quod dominium sui ipsius roboratum gratia et caritate Dei, remedium desiderii possidendi, hedonismi et dominii est. Oblivioni non date charismata, quae magnificos „inquisitores Dei” et benefactores humanitatis efformaverunt, ipsi enim infallibiles vias illis monstraverunt, qui Deum sincero corde quaerunt. Videte magnam turbam sanctorum, qui in ambitu vitae consecratae creverunt, videte bonum, quod personae consecratae Deo mundo praestiterunt –heri et hodie-! Nonne mundus laetis testibus et prophetis beneficiis caritatis Dei eget? Nonne eget etiam homines, qui vita sua et activitate sementem pacis et fraternitatis faciunt?”

Sine dubio persona et opus Sancti Vincentii a Paulo in historia vitae consecratae totaliter a Christo absorpta effecta est, quem Pater pauperum suae novae congregationis unicam regulam elegit. Effectus huius decisionis non solum suum influxum in charisma activitatis Sancti Vincentii a Paulo, id est pro pauperibus et derelictis, exercuerunt, sed etiam in omnes fundamentales actus iuridicos Congregationis Missionis, inter quos primi sunt Regulae Communes Congregationis Missionis /1958/, quae ut codex perfectionis et ab initio fundamentum immutabile identitatis uniuscuiusque missionarii novae communitatis Vincentianae accipiebantur. Origo huius codicis perfectionis longam et difficilem viam habuit, quae ad obtinendam approbationem apostolicam perduxit, sed eodem tempore tamen occasionem tum ad construendam structuram iuridicam et institutionalem Congregationis Missionis /Convnetus Generales: -I – 13-23 X 1642 et II – 1 VII-11 VIII 1651/, tum ad elaborationem regularum particularium praebuit, in quibus efformata sunt iura et officia omnium praepositorum communitatum Congregationis /Regulae superioris generalis, visitatoris et superioris in Manuscripto Sarzani 1655/. His in circumstantiis in Sancto Vincentio a Paulo orta est persuasio, fundata in eius personali experientia spirituali, in probata ecclesiastica praxi vitae communis, in approbata ab Ecclesia abundantia et puchritudine varietatis activitatis missionariae, de erigendo novo instituto, cum sua identitate, novo charismate et originalibus formis servitii. Ea de causa iste charismaticus et „magnificus inquisitor Dei” strenua conamina canonica et iuridica subiit, ut per illas particulares regulas possibilitatem superioribus extruendi communitatem in Congregatione redderet. Secundum enim eum munere superioris fungere efformare communitatem significat.

Conamen Sancti Vincentii a Paulo novae visionis structurae potestatis, in fundamento iuris ecclesiastici illius temporis et eius influxus in modum eius exercitii in Congregatione Missionis illius temporis possibilitatem efformandi aliquas conclusiones dat, quae momentum habent tum quoad intelligendas certas iniciativas ipsi legislatoris Congregationis, tum quoad praesentem curam conservationis identitatis missionarii ipsius instituti, qui hoc anno 350 anniversarium servitii in Polonia celebrat.

Problema structurae potestatis in visione Sancti Vincentii a Paulo et eius influxus in modum eius hodierni exercitii in Congregatione Missionis, quod in dissertatione proponitur, ex natura sua incohari debuit ab indicatione conditionum iuridicarum et historicarum, quae tum in personali formatione iuridica sancti Vincentii a Paulo, tum etiam in eius proposito erectionis novi instituti vitae apostolicae momentum habent. In habitu huius sancti sensum vivae fidei et inconditionatam obsequentiam disciplinae canonicae Ecclesiae vidimus, sed etiam totalem determinationem in susceptis actionibus difficilibus ad obtinendam iuridicam certitudinem pro novis formis curae pauperum et egentium, quas Ecclesiae tunc proposuit. Personalis audacia et activitas Sancti Vincentii a Paulo pro multis hominibus irrealis fuit, si prae oculis habebatur stabilita iam structura iuridica vitae religiosorum post Concilium Tridentinum /1545-1563/, requisita quae vitae religiosae proponebantur in Decreto Concilii De regularibus et

monialibus /3-4 XII 1563/; valde radicalis legislatio Pii Papae V, praesertim tamen eius Constitutiones Apostolicae Circa pastoralis /29 V 1566/ et Lubricum vitae genus /17 XI 1568/, in quibus expressa est practice impossibilitas istituendi novam communitatem religiosam et quod Ecclesia iam ab Concilio Lateranensi IV /1215/ observare voluit. Sanctus Vincentius a Paulo unicus tunc temporis „inquisitor investigator Dei” fuit, qui in seno Ecclesiae catholicae novam formam communitatis vitae apostolicae erigere voluit, quamquam pro aliis tentamina haec finita sunt cum necessitate accipiendi formas vitae, quae illo tempore iam accepta et stabilita iuridice fuerunt: / v.gr. Congregatio Sororum Visitationis BMV –Sancti Francisci Salesii – 1568-1622/. Proinde dicendum est, quod fundamentum successus tentaminum Sancti Vincentii a Paulo in eius praeparatione et formatione iuridica /licentatus in iure canonico/ originem habuit et eius experientia practica, in qua decisivam partem habuit eius supernaturalis intuitio quoad possibilitatem existentiae novarum iuridicarum solutionum, quae debitum respectum varietati existentium charismatum in Ecclesia redderent. Qua de causa, quamquam Sanctus Vincentius a Paulo cum magna reverentia omnes canonicas formas vitae religiosae tractavit et bene charismata vitae consecratae illius temporis ab Ecclesia probata cognovit, tamen decisive noluit, ut eius communitas, quam erecturus est obtenta approbatione Apostolica, partem integram formarum vitae consecratae tunc temporis existentium constitueret. In animo habuit, ut novum institutum vitae apostolicae exclusive in sanctitate vitae status religiosi participaret. Hanc possibilitatem realem vidit in fundamento analysis et continuae observationis structurarum iuridicarum et activitatis Societatis Jesu Sancti Ignatii Lojola, eorum constitutionum /initium elaborationum 1549 a./ et in hoc contextu historice propitium decisionem Papae Gregorii XIII /1572-1585/, quoad possibilitatem votorum simplicium in communitate Jesuitarum, aestimavit. Sanctus Vincentius a Paulo scrupulose historiam et res gestas ordinis Sancti Ignatii cognovit et experientiis illorum usufruire voluit, tamen cum debita accomodatione ad visionem vitae communis et apostolicae, quam habuit. Constitutiones Societatis Jesu quidem fons Regularum Communium et praescriptorum particularium, praesertim quoad implendum munus superioris generalis et regimen totius Congregationis Missionis ab eo acceptae sunt. Etiam conamina iuridica Sancti Vincentii a Paulo in his, quae ad vota referuntur, plene ab Sede Apostolica probata sunt. /4/. Addendum est etiam, quod magni momenti motivum, ne eius communitas in aliquam familiam religiosam tunc temporis existentem adnumeretur, eius decisio de servato in communitate habitu sacerdotum dioecesanorum fuit. Legislator in mente habuit postulatam constitutionis Pii Papae V Lubricum vitae genus /de die 17 XI 1568/, in qua Summus Pontifex obligavit omnia membra regularium, quae alium habitum, quam sacerdotes dioecesani induebant et insimul communem vitam gerebant, ut necessarie vota sollemnia emitterent. Concludendo dicendum est, quod singularis fons inspirans sanctum Vincentium a Paulo in formandis debitis structuris potestatis in novo instituto vitae apostolicae habilitas accomodationis solutionum, quae in Societate Jesu existebant, praxis vitae et consuetudo communitatis Ignatianae vitae religiosae fuit / v.gr. correctio fraterna, publica confessio culparum, functio admonitoris, relationes aegrorotum cum medico, commissio epistolarum superiori, praescripta quoad votum activum et passivum, cotidianaes relationes cum personis, quae ad communitatem non pertinent et eorum visitationes in domibus Congregationis, modestia in habitu et eius usus extra cellam/. Inventae in textu Manuscripti Sarzani Vincentianae regulae particulares, quae immediate ad personas potestate in Congregatione Missionis fungentes respiciebantur reddiderunt possibilem investigationem et conclusiones in campo fontium et conditionum, quae ad efformandam structuram potestatis Vincentianae influebant.

Quoad secundum scopum dissertationis illic accurata analysis documentorum fundamentalium iuridicorum facta est, quae essentialem collectionem normarum primi legis propriae Congregationis Missionis quoad canonicam potestatem in tribus campis competitionis constituunt, scilicet munus superioris generalis, visitatoris et superioris domus iuridice erectae. Notandum est, quod sanctus Vincentius a Paulo in sua decisione quoad structuram normarum et indiciorum iuridicorum haurire ex dono caritatis Christi non haesitavit. Persuasus enim fuit, quod illa caritas conditionare deberet formationem et praxim exercitii omnis potestatis et etiam practicam executionem huius potestatis a superiore generali, visitatore et superiore domus. Unde perticularis regulae quoad relationes internas et externas superiori ante omnia in contactibus cum confratribus, personis extraneis et cum tota communitate praeceptum caritatis imponebant, quod nunc tam evidens est tum in iure proprio Congregationis Missionis, quam in tota Ecclesia. Legislator caritatem mensuram boni iuris propriae habuit, in fundamento doctrinae Christi, in propria experientia spiritali, et etiam in cum humilitate exceptata effata Urbani Papae VIII, quae Congregationem indicabant ut dynamicam communitatem in

organismo Ecclesiae catholicae, cum propria identitate, etiam in campo exertitii potestatis. Sanctus Vincentius a Paulo de normis generalibus descendit ad elaborationem regularum particularium, quae debitum regimen communitatis, quae iam officialem approbationem iuridicam Ecclesiae ut institutum vitae apostolicae obtinuit, tutarentur. Haec solutio iuridica modo essentiali iura et officia non solum superioris generalis, visitoris et superioris domus praescribebat, sed etiam concretas condiciones personales quoad indoles, capacitatem iuridicam ad munus explendum, subordinationem disciplinae Ecclesiae et iuris proprii in campo tutelae charismatis, capacitatem convivii et cooperationis cum confratribus adiuvantibus superiorem in realizatione eius fundamentalibus competitionibus canonicis efformabat. Analysis comparativa regularum particularium Sancti Vincentii a Paulo in contextu evolutionis iuris demonstravit, quod hodiernum ius proprium Congregationis practice omnes normas particulares Vincentianas absorbit, quae ad tres campos servitii pertinent, scilicet erga totam Congregationem, provincias et domos. In ultimo iure proprio constitutionali et statutis Congregationis Missionis decisiva determinatio animadvertitur in receptione primaevorum normarum Vincetianarum, quod cum cautione in nonnullis casibus tractabat ius fundamentale Congregationis promulgatum anno 1954, ut normae accomodatae ad praescripta Constitutionis Apostolicae Conditae a Christo /8 XII 1900/ Leonis XIII et Codicis Iuris Canonici Pii X et Benedicti XV /1917/. Affirmandum est etiam, quod normae particulares, quae ad supranominata munera referuntur, ut felices decisiones iuridicae Sancti Vincentii a Paulo aestimandae sunt, et indicia eius peculiaris charismatis et intuitionis iuridicae constituunt, quod cum debito sensu et interna persuasione permisit ei indicare duraturam indolem principiorum, quae praecepta et normas iuris magni momenti efformant et quae usque ad hodiernum tempus – etiam quoad exeertitium potestatis- originalem identitatem missionarii spiritus erga pauperes et egentes in mundo et in Ecclesia conservant. Actualitas eius visionis exeretitii potestatis et evangelici servitii ut accuratus sensus Ecclesiae in optione erga pauperes et ut stabilis activitas secundum statuta ab auctoritate Sedis Apostolicae comprobata est.

Tertius copus huius dissertationis constrinxit ad praecisam praesentationem vinculantium formarum et modum responsabilitatis communis omnium membrorum Congregationis pro permanenti vivacitate missionaria instituti vitae apostolicae, quae identificantur cum fundamentali fine Congregationis Missionis, cura fidelis observantiae Regularum Communium in contextu evolutionis iuris constitutionalis, statutorum et normarum singularium provincialium. Vincentianae formae integralis activitatis communitatis sunt: gremium conventus generalis eligens superiorem generalem vel discutiens de essentialibus negotiis totius instituti; conventus provincialis convocatus ad electionem delegatorum in conventum generalem vel regulariter functionans convocatio missionaria. Tamen recentissima forma responsabilitatis communitatis pro negotia totius Congregationis Missionis institutum conventus domus est, quod fontem suum habet in strenua cura superioris ad efformanda dinamica suae communitatis, qui suam potestatem dividens, omne membrum respectat et prudenter agit. Superior semper animator unitatis in communitate percipiebatur. Schola autem activitatis communis facta est exeretitium procedurae iuridicae quoad discussionem in conventibus et convocationibus, canonicum exeretitium munerum in instituto Vincentiano positivos fructus percipere ex consultationibus et consiliis cum membris communitatis, cura de roborandis visibilibus structuris potestatis et internae unitatis inter confratres. Elementem stabilitatis in hac quaestione fidelis observantia normarum iuridicarum est, quae inveniuntur in iure universali et proprio Congregationis Missionis, et quod positivum et creativum influxum in tuenda iam formata haereditate spirituali novi instituti vitae apostolicae exercuit. Accepta iam ab initio in Congregatione Missionis procedura in conventibus iuridicis ab electis repraesentantibus totius Congregationis elementum stabilitatis totius communitatis missionariae constituit. Propterea Sanctus Vincentius a Paulo ex experientia Ecclesiae et tunc existentibus communitatibus hauriens et novas instituto regulas particulares dans, quae modum procedendi in conventibus generalibus et provincialibus stabiliunt, ad multa saecula formas iuridicas authenticae tutelae charismatis praebuit quoad accipiendas formas novae activitatis apostolicae erga pauperes, evolutionis spiritualitatis instituti, promovendi dinamicae vivacitatis missionarii in omnibus membris Congregationis. Consequenter dicendum est, quod introductio ab sancto Vincentio a Paulo institutionum canonicarum: conventus generalis, provincialis, et etiam in iure missionario conventus domus, efficaciter elaborationem varietatem formarum iuridicarum responsabilitatis communitariae officium generationum de collata eis cura Vincentiani instituti vitae apostolicae possibilem reddit.

In perficiendo fine huius dissertationis fundamentale propositum auctoris peractum est. Tamen in hoc themate id est in comparatione perquisitionum structurae potestatis secundum mentem sancti Vincentii a Paulo et eius praesentis formae in Congregatione Missionis aliqua opportuna adhuc dicenda sunt. Nempe fundamentalis fons perquisitionum auctoris argumentum servatarum in Manuscripto Sarzani regularum particularium fuit, quod essenziale momentum in cognoscenda structura exertitii potestatis secundum mentem Sancti Vincentii a Paulo habet, sed insuper etiam Regulae Communes necnon documenta promulgati proprii iuris constitutionalis, usque ad hodiernum diem. Supradictus fons fundamentalis meliorem cognoscentiam processus formationis iuris proprii unius ex primis institutis vitae apostolicae in Ecclesia catholica possibilem reddit, quod magnum momentum in cognoscendo processu evolutionis iuris canonici institutorum vitae consecratae et vitae apostolicae habet, eo magis, quod legislatio Sancti Vincentii a Paulo magnum influxum in acta iuridica aliorum congregationum et institutorum, quae postea ortae sunt, exercuit. Nunc plus quam centum communitates existunt, quae ex spiritualitate Sancti Vincentii hauriunt et eius vestigia sequuntur, pro quibus essentia charismatis et identitatis Vincentianae semper suam vivacitatem servat. Exemplum influxus iuris proprii missionariorum in communitates posteriores constitutiones Redemptoristarum sunt, praesertim normae, quae sequelam Christi respiciunt; Salesianorum, praesertim quoad fundamentales fines congregationis; Congregationis Sororum Missionariorum Immaculatae Conceptionis Beatae Mariae Virginis, cuius documenta normativa fere ex toto in iure proprio fundamentali Congregationis Missionis fundatae sunt. Inceptae perquisitiones comparativae contulerunt etiam ad profundiores cognoscentiam magnae partis identitatis instituti, ante omnia tamen ad cognoscentiam fundamentalium regularum iuridicarum Congregationis Missionis, quae decisivum influxum in processum formationis haereditatis Sancti Vincentii a Paulo in structuris iuridicis exercitationis potestatis in Ecclesia habuerunt. Peractae perquisitiones etiam inferre possunt nunc viventibus membris communitatis Vincentianae ad profundiores personalem cognoscentiam eorum primaevae structurae potestatis in instituto et eius influxus in hodiernum modum moderationis communitatum in dimensione structurarum generalium, provincialium et Domorum Congregationis. Intentus susceptae perquisitionis et demonstratio eius eventuum etiam proflebat ex praecepto Pontificio, quod in Codice Iuris Canonici invenitur, praesertim in can. 578, in quo legislator urget omnia membra communitatis ad fidelem conservationem mentis et propositorum eorum fundatorum in his, quae ad naturam, finem, spiritum et charisma instituti et eius sanam traditionem referuntur et quae ab autentica auctoritate ecclesiastica adprobata sunt. Perquisitio haec etiam in tota sua extensione probat, quod regulae periculares, quae secundum mentem sancti Vincentii a Paulo structuram potestatis prae oculis habent, certe imago sunt magni momenti intendorum legislativorum, qui haereditatis Vincentianae, eius laboris missionarii proprii sunt et insimul indicant elaboratam sanam traditionem et stabilitas formas communis responsabilitatis pro Congregatione Missionis.

In persursu perquisitionis etiam evenit, quod attentione et patientia perquisitorum dignae sunt leges particulares et consilia iuridica Sancti Vincentii a Paulo, quae attinent opera apostolica ab unaquaque communitate missionaria sumpta. Pariter in servato et publicato commercio litterarum Sancti Vincentii a Paulo multi loci inveniuntur, qui notabiliter redintegrare possunt scientiam adhuc obtentam quoad formationem iuridicam fundatoris Congregationis Missionis necnon quoad eius profundum sensum et voluntatem introducendi in vita consecrata iuridicae disciplinae Ecclesiae. Analysis haereditatis Vincentianae demonstravit, quod multi successores Sancti Vincentii a Paulo traditionem elaborationis regularum particularium pro variis functionibus et muneribus in Congregatione colebant, v.gr. admonitoris superioris generalis, ianitoris, coqui, vel etiam specialia directoria ad usum missionariorum, qui exercitiis spiritualibus vel missionibus operam dant. Generationes antecedentium missionariorum sua cura multos fontes in hac re servaverunt.

Problema structurae potestatis in Congregatione Missionis secundum mentem Sancti Vincentii a Paulo et eius hodierna forma totum argumentum participationis superiorum et institutorum canonicorum in exertitii sanctae potestatis non exaurit. Propterea in hac dissertatione solum ad pristinam structuram et eius evolutionem revocabatur, quae evolutio finem obtinuit in normis proprii legis constitutionalis Congregationis Missionis, probatis auctoritate Sedis Apostolicae, quod adprobatio congruam continuationem charismatici vocationis Sancti Vincentii a Paulo et curam dinamicae evolutionis huius haereditatis securam reddit.

Zusammenfassung

In der Adhortatio Apostolica „Vita consecrata“ vom 25 März 1996 wendet sich Papst Johannes Paul II an alle Menschen guten Willens mit der Anregung, in ihrem Streben nach Gott die Wege des geweihten Lebens (vita consecrata) zu bestreiten. Diesem Appell des Hl. Vaters kommt eine besondere Bedeutung zu. Er läßt nämlich im Leben ganz normal durchschnittlicher Menschen, auch der vorangegangenen Generationen wunderbare Früchte des Wirkens des Erlösers gelten : „Schaut auf diese Menschen, die von Christus ergriffen sind, die in der von der Gnade und der Liebe Gottes getragenen Selbstbeherrschung auf das Heilmittel hinweisen, das von Habgier, Genuß- und Herrschsucht befreit. Vergebt nicht die Charismen, die wunderbare „Gottsucher“ und Wohltäter der Menschheit geformt und denjenigen, die mit aufrichtigem Herzen Gott suchen, sichere Wege geöffnet haben. Betrachtet die große Zahl von Heiligen, die in dieser Lebensform gewachsen sind, betrachtet das Gute, das der Welt gestern und heute von denen erwiesen wurde und wird, die sich Gott geweiht haben! Braucht diese unsere Welt etwa nicht frohe Zeugen und Propheten der segensreichen Macht der Liebe Gottes? Braucht sie nicht auch Männer und Frauen, die es durch ihr Leben und ihre Tätigkeit verstehen, Samen des Friedens und der Brüderlichkeit zu säen?“

Ohne Zweifel war die Person und das Werk des Hl. Vinzenz von Paul total durchgedrungen durch den Geist Christi, den „der Vater der Armen“ für die neugegründete „Missionsgesellschaft“ als die einzige „Lebensregel“ ausgewählt hatte. Die Folgen dieser Wahl haben ihren Ausdruck nicht nur in dem Charisma des caritativen Dienstes des Hl. Vinzenz von Paul an den Armen und Verlassenen, sondern auch in den grundlegenden eigenen Regeln der „Missionsgesellschaft“ gefunden. An der ersten Stelle unter diesen Regeln stehen „Gemeinschafts- Regeln“ der Missionsgesellschaft, als der Verhaltenskodex eines jeden Mitglieds und als die Basis für die Identitätsbestimmung und Erbgut der neuen Vinzenzgemeinschaft. Die Entstehung dieses Kodexes hatte eine lange und mühselige Vorgeschichte, die letztendlich zum Erlangen der Approbation durch den Apostolischen Stuhl führte. Diese wiederum inspirierte die Arbeiten zur Schaffung der organisations-rechtlichen Struktur der „Missionsgesellschaft“ (Convecta Generalia. I -13-23 X 1642 und II - 1 VII -11 VIII 1651), und der einzelnen Regeln und bestimmte den rechtlichen und kanonischen Katalog der Rechte und Pflichten aller Vorgesetzten auf jeder Stufe der Leitungshierarchie der Vinzenzgesellschaft des Apostolischen Lebens (Regeln für den Generaloberen, für den Visitator, für den Superior - enthalten in der „Handschrift von Sarzan“ vom Jahre 1655). Der Hl. Vinzenz von Paul, „der Charismatiker“ und „der wunderbare Gottsuchender“, hat sich zum Ziel gesetzt durch die erwähnten einzelnen Regeln, allen Vorgesetzten des neugegründeten Instituts die Bildung einer brüderlichen Gemeinschaft zu ermöglichen und den Gefahren gegen die Einheit der Gesellschaft vorzubeugen.

Aus diesem neuen Blick des Hl. Vinzenz von Paul auf die Struktur der Leitungsgewalt der Kirchenämter unter Berücksichtigung des damals geltenden Kirchenrechts und im Hinblick auf dessen Konsequenzen für die heutige Leitungsausübung innerhalb der „Missionsgesellschaft“, die im laufenden Jahr auf ihre 350jährige Geschichte der Arbeit in Polen zurückblickt, lassen sich einige Folgerungen formulieren:

Die Erörterung des Themas der Struktur der Leitungsgewalt nach dem Verständnis des Hl. Vinzenz von Paul beginnt in der Abhandlung mit der Vorstellung der geschichtlichen und rechtlichen Einflüsse auf seine persönliche Formation und die Idee der Gründung einer neuen Gesellschaft des apostolischen Lebens. In der Haltung des Heiligen Vinzenz von Paul bemerkt man einen lebendigen Glauben und eine bedingungslose Anerkennung der kanonischen Disziplin der Kirche, aber auch Mut und gewisse Determinierung im Handeln, die eine rechtliche Garantie für die Kirche neu vorgetragenen Formen der Sorge für die Armen und Bedürftigen schaffen sollten. Für viele war der Projekt des persönlichen Weges und des Handelns vom Hl. Vinzenz unrealistisch, vor allem angesichts der mit den damals für die Ordensgemeinschaften geltenden Beschlüssen des Tridentiner Konzils

(Dekret „De regularibus et monialibus“ 3-4 XII 1563), radikale Gesetzgebung des Papstes Pius V und seiner Apostolischen Konstitution „Circa pastoralis“ (29. V 1566) und „Lubricum vitae genus“ (17. XI 1568), nach denen eigentlich eine Neugründung einer neuen Ordensgemeinschaft praktisch unmöglich war.

Neben dem Hl. Vinzenz gab es auch andere zeitgenössische „Gottsuchende“, die auch neue Gesellschaften innerhalb der katholischen Kirche gründen wollten. Sie mußten sich jedoch mit der Übernahme der alten und bereits bestehenden Regeln und Modelle begnügen (z. B. „Wizytki vom Hl. Franz Sales“). Ausschlaggebend für den rechtlichen Erfolg des Hl. Vinzenz scheint seine kanonistische Vorbildung (Lizencjat im Kirchenrecht) und seine praktischen Erfahrungen zu sein, die von der übernatürlichen Intuition erfüllt waren. Der Hl. Vinzenz kannte gut die Charismen der damals bestehenden Ordensgemeinschaften und wollte nicht, daß seine neue Gemeinschaft nach der Approbation durch den Heiligen Stuhl ein integraler Teil der geweihten Lebens wird, sondern bemühte sich darum, daß seine neue Gesellschaft des apostolischen Lebens ausschließlich an dem Heiligtum des Ordensstandes teil hätte.

Eine reale Chance für die Durchführung seiner Vision sah der Hl. Vinzenz in der Umsetzung seiner Schlussfolgerungen aus der Analyse der rechtlichen Strukturen und des apostolischen Wirkens der „Gesellschaft Jesu“, ihrer Satzungen (Beginn der Arbeit im Jahre 1549) und der Analyse der Entscheidung des Papstes Gregor XIII (1572-1585) im Hinblick auf die Anerkennung der in der „Gesellschaft Jesu“ abgelegten einfachen Gelübde. Die Satzungen der „Gesellschaft Jesu“ wurden zur Quelle für die „Gemeinschaftsregeln“ und für die „besonderen Regeln“ der „Missionsgesellschaft“, vor allem im Hinblick auf die Funktion des Generaloberen und Führung der gesamten Gesellschaft (Gemeinschaft). Auch die Bemühungen bezüglich der heiligen Gelübde der Mitglieder des missionarischen Instituts wurden in der Gesamtheit vom dem Apostolischen Stuhl akzeptiert. Ein anderer Garant, daß die „Missionsgesellschaft“ nicht in den Bereich der Ordensgemeinschaften eingegliedert wird, war die Regel, die bestimmte, daß ihre Mitglieder die Bekleidung des Diözesanklerus zu tragen haben. Der Gründer hatte bei der Festsetzung dieser Regel vor Augen gehabt, daß alle Männergemeinschaften, die andere Bekleidung als der Diözesanklerus tragen, laut der Konstitution „Lubricum vitae genus“ vom 17. XI 1568 zum Ablegen der feierlichen Ordensgelübde verpflichtet sind.

Zusammenfassend kann man feststellen: als Inspiration und Quelle zur Schaffung entsprechenden Leitungsstrukturen in der neugegründeten Gesellschaft des missionarischen Lebens waren für den Hl. Vinzenz von Paul die Satzungen und alltägliche Praktiken aus dem Leben der „Gesellschaft Jesu“. Die Auseinandersetzung mit den in den „Handschriften von Sarzan“ enthaltenen vinzentinischen „besonderen Regeln“ im Hinblick auf die Führungspositionen in der „Missionsgesellschaft“, hat es ermöglicht, die Aufnahme der Erörterungen und die Formulierung der oberen Schlüsse bezüglich der Quellen und Einflüsse auf das vinzentinische Modell der Führung der Gesellschaft vorzunehmen.

Im Bezug auf das zweite Ziel der Abhandlung wurde eine genaue Analyse der (grundlegenden) Rechtsdokumente durchgeführt, die Sammlungen der ersten grundlegenden Normen des eigenen Rechts der „Missionsgesellschaft“ beinhalten. Diese Normen betrafen die Leitungsgewalt des Amtes des Generaloberen, des Visitators und des Superiors (Vorgesetzten einer gültig gegründeten Hausgemeinschaft). Es soll ausdrücklich darauf hingewiesen werden, daß der Hl. Vinzenz für die Ausarbeitung der Normen und Regeln für seine Gemeinschaft das Prinzip der christlichen Liebe zu Grunde legte. Sie soll die gesamte Ausübung der Leitungsgewalt der drei Führungspositionen des Generaloberen, des Visitators und des Superiors durchdringen. Sie soll ein Maßstab für jeden Vorgesetzten in seinem Handeln gegenüber den einzelnen Mitbrüdern, der gesamten „Missionsgesellschaft“ und Personen von Außen sein. Das Prinzip der christlichen Liebe geht wie ein roter Faden durch das gesamte Recht der „Missionsgesellschaft“ und der Kirche. Die christliche Liebe also, die eigene Lebenserfahrung des Gründers und Empfehlungen des Papstes Urban VIII. haben ihren Einfluß auf die Zusammenstellung der einzelnen Regeln für die Leitung der „Missionsgesellschaft“, die aktuell den Rechtsstatus in der Kirche als Gesellschaft des apostolischen Lebens einnimmt, gehabt.

Der Vergleich der einzelnen Regeln des Hl. Vinzenz mit anderen im Laufe der Geschichte entwickelten Regeln, hat ergeben, daß das aktuelle eigene Recht der „Missionsgesellschaft“ praktisch alle Regeln des Hl. Vinzenz im Hinblick auf die Funktion des Generaloberen, des Provinzoberen und den Hausgemeinschaftsoberen absorbierte. In dem neuesten Satzungsrecht der Gesellschaft läßt sich eine deutliche Determinierung im Hinblick auf die Rezeption der ursprünglichen vinzentinischen Normen feststellen, im Gegenteil aber zu den „Fundamentalen Normen der Gesellschaft, prolongiert im Jahre 1954 in Anlehnung an die Apostolische Konstitution „Conditae a Christo“ vom 08.XII 1900 und an den Kodex des Pius X und Benedikt XV vom 1917.

Es soll also festgehalten werden, daß auf Grund der Analyse der einzelnen Normen im Hinblick auf die drei oben genannten Leitungsfunktionen sich Charisma und Rechtsverständnis in der Person und im Handeln des Hl. Vinzenz von Paul feststellen lassen. Sein Konzept der Leitungsausübung und des evangelischen Dienstes haben sich als überzeitlich erwiesen und wurde vom Heiligen Stuhl als Ausdruck des *sensus Ecclesie* im Hinblick auf den Dienst der Kirche an Armen in der Welt anerkannt.

Drittes Ziel der Abhandlung war die genaue Darstellung der aktuell geltenden „Gemeinsamen Regeln“ der Gesellschaft im Kontext der Evolution des Satzungsrechts und der eigenen Normen der einzelnen Provinzen. Die Regeln und Normen sollen das Leben der Gemeinschaft aktivieren und Verantwortung und Engagement jedes einzelnen Mitgliedes fördern. Die Regeln sehen drei Instrumente dafür vor: das Generalkonvent mit dem Ziel der Wahl des Generaloberen und Entscheidungskompetenz über grundlegende Themen betreffend der gesamten „Missionsgesellschaft“; das Provinzkonvent mit dem Ziel der Wahl der Delegierten für den Generalkonvent oder für die Missionsversammlung; das Hauskonvent mit dem Ziel der Regelung der Probleme und Themen der einzelnen Hausgemeinschaften.

Durch die Schaffung dieser Strukturen und die genaue Festlegung ihrer Handlungsnormen hat der Gründer für die kommenden Jahrhunderte bis heute dafür gesorgt, daß das Charisma der Gemeinschaft und dessen praktische Umsetzungsformen garantiert sind.

Generell kann man feststellen, daß die Abhandlung, die von Verfasser gestellte Ziele erreicht hat. Aus der Analyse des von dem Hl. Vinzenz von Paul dargebotenen Verständnisses der Struktur der Leitungsgewalt innerhalb der „Missionsgesellschaft“ lassen sich weitere folgende Schlußfolgerungen ziehen:

- das grundlegende Material boten: „Die einzelne Regeln“ sind enthalten in den „Handschriften von Sarzan“, „Die gemeinsamen Regeln“ und allen bis heute promulgierten Quellen des Satzungsrechtes der Gesellschaft. Aus der Analyse dieses Quellenmaterials wird der gesamte Entwicklungsprozeß des eigenen Rechtes der „Missionsgesellschaft“ erkennbar und auch die Berührungspunkte mit dem Entwicklungsprozeß des Kirchenrechts der katholischen Kirche im Hinblick auf das kanonische Recht der Institute des geweihten Lebens und Gesellschaften des Apostolischen Lebens. Das Recht der „Missionsgesellschaft“ hat in der Geschichte einen großen Einfluß auf die Entstehung des Rechtes anderer Gemeinschaften und Institute genommen. Als Beispiele könnten die Satzungen der Redemptoristen, die Normen zur Nachfolge Christi der Salesianer, besonders in der Darstellung der Hauptziele der Salesianer Gesellschaft und die fast vollständig auf dem fundamentalem Recht der „Missionsgesellschaft“ erstellten Satzungen der „Gesellschaft der Missionsschwester der Unbefleckten Empfängnis Mariae“.

- die durchgeführten Vergleichsuntersuchungen haben dazu beigetragen, die Identität des Instituts tiefer kennenzulernen. Das kann sowohl für die Einschätzung des Einflusses der Normen des Institutes auf die gesamtkirchlichen Rechtsregeln wie auch als Grundlage für die vertiefte Reflexion für die Mitglieder über die eigene Gemeinschaft, ihre Ursprünge und das aktuelle Bild ihrer Leitungsstrukturen dienen.

- die durchgeführte Untersuchung und ihre Ergebnisse entsprechen der Intention des can. 578 des CIC von 1983, in dem die Mitglieder der Gesellschaften verpflichtet werden das Erbe des eigenen Instituts gründlich kennenzulernen und getreulich zu wahren.

Die vorliegende Untersuchung der Leitungsgewalt /der Kirchenämter nach dem Modell des Hl. Vinzenz von Paul soll nicht die gesamte Problematik endgültig behandeln. Deswegen konzentrierte sich das Forschungsziel dieser Abhandlung hauptsächlich auf die Ursprungsstrukturen, ihre geschichtliche Entwicklung und den aktuellen Stand der Normen des eigenen Satzungsrechts der „Missionsgesellschaft“. Die heutigen Normen, bestätigt durch die Autorität des Apostolischen Stuhls, sind Garant für die wahre Pflege der Tradition des geistigen Erbes und zugleich für die ständige Entwicklung und Aktualisierung der charismatischen Sendung des Hl. Vinzenz von Paul.

Aneks

(Reguły szczegółowe w rękopisie Sarzana)

Regulae Superioris Generalis, s. 377-386.

Regulae Visitoris, s.386-412.

Regulae Superioris Particularis, s.413-428.

De Congregatione Generali, s. 429-439.

De Congregatione Generali, s.439-440.

De Congregatione Provinciali, s.440-442.

De Triennali Congregatione seu Convocatione, s.442-444.

millesimo sexcentesimo quadragesimo primo die decimadua mensis octobris.

Regule Superioris Generalis.

Generalis personam Jesu Christi totius Congregationi representat. Primo in eo debet esse continuus cum ipso Jesu Christo unio in his eo orationibus, et actionibus ut inde lumen et gratiam percipiat; Secundo, omni genere virtutum maxime humilitate, et Obedientia preeditus esse. Tertio, ab omni affectu inordinato immunis. Quarto, sive coniungere rectitudinem et severitatem, cum mansuetudine, et benignitate. Quinto animi robore, ac generositate doctus ad tolerandum, aggrediendum, et sustinerendum, nec non ad Magnatum minas non timentas, hinc ob id vita sue discrimen venie oporteret. Sexto intellectu defecatus, iudicium solidum, multum scientie, sed plus prudentie, ac discretionis in eo requiruntur. Septimo vigilanter ad persequenda incerta, et firmata ad ea feliciter perspicenda. Octavo denique corpus sanum, et bene compositum, et fama optima. Perpetuus esse, et plenam potentiam habere in totam Congregationem. 2^o. admittet per se, vel per alium quos ipse idoneos iudicaverit, et e contra minime idoneos dimittet, ~~minime idoneos~~ ^{et} nullam habitacionem diuturni temporis quos in eandem Congregationem ingressi fuerint ab ea amovebit. 3^o. ad eum pertinet gubernatio domorum, personarum, officiorum, et superiorum dicitur Congregationis, Item ius eos instituendi, destituendi, obligandi ad reddendam rationem de sua administratione incundi contractibus venditionis, emptionis per

47

promissionis, accipiendi pecunias, ut in pacto red-
 ditum annuum soluendi, et facultate ipsam
 redimendi, quoad uero uenditionem bonorum
 immobilium, aut domorum aedificationem id fac-
 re non poterit, nisi de consensu Congregationis gene-
 ralis. 4. Cuiuslibet domorum bonorumque Congreg.
 non tamen quae tali domui data fuerint, ad iun-
 ge, et attribue, roteuit. 5. Visitatores, et superio-
 res particulares, ac etiam alij, quos ipse deliga-
 uerit, habebunt in predi. his casibus potestatem
 quam ipse dedit. 6. Illius est iuberi, ut omnes le-
 gulis ubique obseruentur, de iisdem dispensare,
 officia, et ministeria distribuere, eadem reuocare,
 7. Vetus facultatibus Congregationi datis, et
 dabit, ac reuocabit, aut imminuet iisdem supe-
 rioribus, et officariis talem partem d. Statum
 facultatum, qualem expedire sibi uisum fuerit.
 8. Penes illum est ius, et potestas corrigendi, et tales im-
 ponendi penitentias, quales pro cuiusque defecti-
 bus expedire iudicabit. 9. Conuentum generalem
 in rebus quam maximi momenti conuocandi, in-
 iungendi Visitatoribus ut suam Prouinciam con-
 uocent, Conuentum ~~generalem~~ dirigendi, et in-
 uocatos dimittendi quando id expedire sibi uisum
 fuerit, huc intelligi debet de Congregationibus
 quae sunt arbitrio superioris Generalis extra
 tempus Congregationum triennalium, non uero
 de ipsis Congregationibus triennalibus. 3.º nemo
 nostre Congregationis beneficium abq. illius
 consensu accipiet, Ipse uero illum ~~erun~~quam
 dabit

Dabit tunc Litterae Summi Pontificis, nisi quoad concessa im-
 munitati unita, uel uniuersa, 4^o instituta Honorum su-
 periores no tempore, quod ille expedire iudicabit, et 2^o tri-
 biennium nisi expedire non uideatur illis Subiug
 in 3^o ditione relinquere, aut eor ante tempus destituere. Quinto
 2^o iustitiam deo facultatem iudicandi, appellationis, et
 iug potestatis est eor confirmare aut destituere. Sexto
 iustitiae et Officiales ad Congregationis administrationem
 necessarios, ut sunt Procurator, et Secretarius generalis.
 illique dabit talem facultatem qualem expedire sibi
 uidebitur. 7^o admittet fundationes, et domos, insuper
 admittet eos qui se Congregationi dare, nec solum de Cor-
 pore illius esse uoluerint, sed quibuscumque conditio-
 nibus, quas solum potest reuocare si illas pro Congre-
 gationi damnosas experientis Comperiet ipsius dam-
 no resarciendo iuxta quod equum uisum fuerit.
 Quod si fundationem aliquam sine Congregationis no-
 tuam admittet, Congregatio inuocato uel ad deli-
 berationem uocabit, an sub illis conditionibus notuij
 illam potest admittere. Status non potest trans fere
 domum iam fundatam, nec illam deserere nisi de
 contentu Congregationis Conuentu generali conuocato.
 Non necessit est ut plenam cognitionem habeat suorum
 subditorum, maxime quos ad officia proficere desiderat.
 8^o potest iubere uirtute obedientiae singulis notuij
 Congregationis quoad ea que ad eorum perfectionem
 et proximi salutem spectant, et quamuis hanc fa-
 cultatem dederit alijs, ut puta alijs in Visitatorijs
 eor, aut Commissarijs, potest illa uel approbare, seu
~~reuocare~~ ^{reuocare,} uel respondere, que a suis acta fuerint, et
 statuere quod sibi uisum fuerit. Illi igitur omnes ob-
 dient, illique ueniam darentur benedictam qui Domini

Sufficiens est ad congregatis illis, ut si de
 debet deponere, functionem in res, notatibus et cetera, et dicitur
 sine, sedque in conventu generalis conveniatur ut mos
 dicitur.

In ratione de hoc congregatis in illis, qui ad hunc rem
 Generalem spectant. Visitatorum erunt, et ante in il-
 lorum quomodo agere in hac se debeant, congregatis et
 assistentes duos, vel si deo id permittente, videntur congre-
 gatis, quatuor eandem plures ipse de eorum gravitatis rati-
 onis, et si facultas statuend. episcopus remaneat. Illi
 autem in eadem quae ipse superior Generalis dicitur regi-
 debent. Illud in omnibus ad doctrinam, et rationem
 pertinentibus iuvabunt, et in eorum primis capitulum
 superioribus et inferioribus, quorum ne primus spectat
 ad verbum, videtur, ut impensa, secundus, illius laboris,
 Tertius, bonum animae eius. Dicitur Assistentes erigentur
 ab ipsomet qui elegerint generalem, et que vo-
 dend tempore quo ipse electus fuerit, quod si unus
 ex his moriatur, aut Generalis ipsum foras ad
 negotia graues gerenda mittat, ipse in hoc defen-
 si vel absentis notitia alium, qui quidem ad hoc
 munus admittetur nisi. Visitatorum id impudant
 quod si habentur (quod Deus auerit) in peccata pe-
 ditio que depositionem requirunt, dicitur Assistentes
 (qui juramento obstringentur ad id congregationi
 denunciandum) re ab ipsis attestata, aut ipse de-
 precari eam fatente, ad congregationem, id est pro-
 dicitur Visitatorum sciant, necatque substituent
 quantum tenore eam illis nunciabunt, etique
 ad conventum generale conuocabunt, qui
 quidem sententiam. Et una cum duobus

50
 51

Superioribus de hinc Provincia in Concuncta Pro-
vinciis: ad id electis, accipere statucias in Le-
gem ad id assignatum.

Quod si res divulgata erit, in non esse Arbitrarij et de
iure em de ad re piam electis admonerent, et conue-
nient non excitata Electoribus, intentia, aut
convocacione, per a quibus de qua in vicium conue-
cacione deputatum aduenient, notitia dicitur. Atque
sententia aduenit, augetur etiam exponetur ad uno
ex convocatis, cuius notitia iuris, et statim atque
superior Generalis fuerit auditus, et conuentu et ibi
et antiquior inter Electores una cum Secretario
Congregationis, et uno ex Assistentibus fuerit ser-
uatus cuius prima questio receit, utrum de electione
habet sufficienter attestatum. Quod utrum habeat
omnes conditiones ad deponendum dicitur Generalis
requiritur, et ab illa voce. ipse antiquior pronuncia-
bit maiorem numerum seu pluralitatem suffra-
giorum que fuerit ut hinc ualida sit tertiam es-
sum partem existeret de electione, et si peractis. Ita-
tem de electione alterius Generalis agendum est
et si fieri potest inde non exhibent quia Congrega-
tio alium Generalem habeat, si uero id fieri non
potest ^{illa} ~~illa~~ de id peragent quamprimum iuramento,
idque iuxta formulam, que in Capitulo de Electione
habetur.

Si uero delictum non sit de illis, que depositionem
requirunt, Congregatio quatuor ex ipsis eliget
ad deponendum, que administrationis genere
organum illud utendum sit, et ad ipsa ad administratio-

53. Donec ad hoc munus ei usque venerit, amboas
 unam schedulam ut supra inspectas, et mane
 sigilla, sigillatim, sigilloque insignitionis affi-
 gerentur in duabus arculis et una de Secretis Seras-
 samentorum includat prout unquamque sententia in hac
 arcula, cuius unam alteram Vice Generalis, alteram
 vero utriusq. Secretorum servabit, et ut minor tabella
 hinc negotio adhibeatur, aliam schedulam eiusdem Ge-
 neralis manu contempserat, ut supra, sigilloque eod-
 quater, et tunc munus ad quodlibet Arculariarum
 locum firmiter affigetur, et tunc exteriori cuius-
 cuiusque officium omnino operiatur, utraque autem
 prout arculis schedula continetur sic ut in schedu-
 la electionem Vicarii Generalis spectant in hac arcu-
 la continetur, posteriori vero que sequitur. Schedu-
 las electionis superioris Generalis spectant in hac
 arcula continetur. Utraque arcula in Archivio
 Penitus in qua superior Generalis solent accipere
 accurate asservabitur, donec ipsa vita defunc-
 to amplexum auferenda, et recludenda, altera qui-
 dem statim post ipsius obitum ad Vicarium si-
 licet Generalium nominandum, altera vero cum
 Res Nova Generalis obierit advenit, ipsi tamen
 Generali licitum erit singulis annis, vel septem
 si ita expedire ei in Domino videbitur post
 exercitio spiritualis, alteram, aut utramque
 ex arculis recludere si eorum nomina que pro-
 posuit eligendos mutare coram Domino decre-
 verit, que mutationes factas, arculi que iterum

& Secretis, negotiis in circulatione in scriptis, etiam
 in modo quo super domus affiget, et itaque usque
 ad, que de his arcaulis paulo ante prescriptis mi
 est, que omnia ut facilis, et securus videntur
 de Generalis Secretis, et primus Assistentis, sicut
 quidque videntur in locis quodam inibus, et
 collo expensam semper, et ubique gestatio, nisi quan
 do die arcaulis, iuxta Constitutiones omnia refe
 randis, vel cum alter eorum, aut utique in gra
 uem morbum inuenerit, in quo ultimo casu dicta
 clauis scilicet Superioris Generalis antiquissimo
 ratione uoca turis inter Missionariis sunt em
 pory ~~et~~ presentes, modo non sit unus ea Generalis
 & Assistentis, etiam alij antiquiorum eiusdem
 Domus tradetur custodia donec ipse conualescat,
 sicut enim credenda erit dicta clauis. si uero e
 uita decesserit, domo antiquissimus alij antiquior
 sibique congregatis cum scilicet tempus arcaulis
 apertendi aduenit, et tunc ^{eam} tradet, quod uero ad cla
 uem primi Assistentis huius generis morbo afficitur,
 huius moratur, aliter ex dictis antiquioribus
 ad ipso Generali ad id nominato, et designato da
 betur, pariter custodienda, et tunc si conualescat
 ei dicta clauis reddatur, si uero e uita decessat
 primo Assistenti eius successori tradatur. quod si
 morantur Assistentis, tunc clauis dabitur primo
 ex Assistentibus in eius locum suffecto, quod uero
 attinet ad modum eligendi nouum Generalis,
 omnia obseruabuntur, que in ~~prefato~~ ^{prefato} capite
 de electione Superioris Generalis prescripta

in ipsius institutione rationem et regulas ipsi datus
comunicare.

2. In omnibus ordinationibus, mandatis, mansuetudinis,
et congruitatem, iuribus Romani Pontificis, et
eque us, ipsius Missionarij's exemplis exhibebit,
et exemplo magis quam uerbo, additos dabit. mi-
cebit tamen, cum sit, turbulento, seu uis abem-
lora mansuetudinis, et cetera ad suum officium ap-
plicabit animans, ut ides, inquis perfectioni acqui-
rendis continuo studio non desinat.
3. Nullas regulas, aut conditiones congregationis
abrogabit, uel nouas inducet inconsulto superiore
generalis, sed secundum eas, que iam statuta sunt
domo ^{sua} ~~missionarij~~ ^{provincie} gubernabit.
4. In regulis, ordinationibus, secretis, ac in ipsis etiam
constitutionibus poterit cum particularibus dis-
pensare, sed si in re magni momenti que urgere
uideatur dispensauerit, primo quoque tempore
superius generalis de huiusmodi dispensatione
et de eius causa admonebit.
5. Sines facultates eorum superiorum qui Vicarij
subordinati sunt ad ipsum quoque pertinent, ab ipsis
suspendi possunt quando ei expedire in Domino
uidebitur.
6. Cum domum aliquam locutus tempore uisitare non
poterit, aut in periculo mortis constitutus fuerit,
alium Vicarium de puerum insultorum consilio
eligere poterit, nisi superior generalis alium desi-
gnauerit, et nisi eisdem facultates habeat nisi
ab eodem generali habentur, rationem tamen admi-
nistrationis nequequam immutabit.

De iis que ad bonam Prouincię administrationem illum iuuabunt

Caput 2.

1. Superiori Generali Viceratori dabit quatuor Consultores, quorum unus erit eius administrator et solius, quod si absentes sint res transmittas literas litteras, si res potulerit, consules. In quavis autem Pomo, in his Superioris, et eius Consultorum quos ad consultationem adhibendos iudicauerit, utetur. Poterit nihilominus alios ad consultationem uocare et cum res transmittas literas rem communicare et absentibus, quos eorum iudicium dare solitos nouerit.
2. Literas scriptas que pertinent ad rem de qua consultatio habenda est ostendet Consultoribus (nisi quod secretum) ut bene informati sententiam suam mentibus dicere possint.
3. Cum ordinationes aliquas communes a Generali acceperit, illas superioribus per uisitacionem subiectis, et Consultoribus manifestari faciet, et que ab aliis momenti fuerint ad gubernacionem uel instructionem pertinentes in literis ad id designatis in quibuslibet Pomo deponenda auerbit.
4. Inter consultandum de aliqua re rationes pro et contra exponet, et in neutram partem animi sui propensionem ostendet.
5. Si quando aliquid acciderit de quo non possit, aut debeat cum Consultoribus agere, poterit dextra primam, et secundam modum in exercitijs spiritacionibus traditum ad electionem facien-

Eam rursus agenda m. p. deliberare.

inter de usibus maximis ab admonitione fies. Admo-
nitione patitur de ijs que ad suam pertinet, cumq;
officium pertinet.

Habebit, cum detur authenticam inserarum pro-
testationem congregationis, cum privilegiorum et
regulamentis nostris, necnon ordinationum, que
a Generali date fuerint, et que omnia bene intelli-
get, et observandi faciet.

In loco in quo dicitur ei residendum erit, habebit archi-
vum in quo asseruabit instrumenta authentica
et cetera que ad officium dicitur, et cetera in
usum Provinciae pertinent, que omnia ex catalogo
a se subscripto Summo tradiet.

Habebit libellum in quem referet, que consultanda,
providenda, et ad ordinem Generalem scribenda
erunt ne memoria exidant.

Prædones et m. h. ad bonum indicere poterit in
domibus a se visitandis et tunc in tota Provincia
pro causis, que videbuntur id exigere, modicum
famen in eadem non excuset.

De Superioribus ei subordinatis, et eorum Officialibus.

Caput 3.

1. Et si superiores particulares domorum instituta ad Ge-
neralem pertineat, poterit tamen aliquando eos
disciplinare, si tunc periculum in expectanda Genera-
li responsione aut si aliquis moreretur, poterit
aliquem qui vice superioris defuncti gerat, cumq;

89

curam spirituales et ex lecturis necnon combi-
tuere in omni generalis admonitionibus provident. Ad-
sistentes, necnon Procuratores, et Confessores, seditionum
etiam praesertim, et usque, amicitias combi-
sunt ad quosdam iudicantibus.

2. Conducit etiam Directores Seminariarum inter-
norum in Seminariis non separatis a Generali
samen confirmandos, eosque Viros spirituales, et
in modo procedendi Congregationis nostrae vere
probatos.

3. Prefectos rerum spirituales, et ordinarios nostrorum
Confessorum eliget, ex quibus fieri conveniet pre-
fectos rerum spirituales deligere.

4. Potent etiam eligere superiorum Consultores et admo-
nitorem, et de hac Generalis admonitione ut
iplos confirmet.

5. Predicatorum et externorum Confessorum tam est qui
in missionibus, quam qui in Dominicis, ad curam
animarum obligantibus, applicantur, designabit,
permisso tamen examine doctores, et appro-
batione Ordinariarum.

6. Semper eliget Lectores in Scientiis tam divinis quam
humanis, ceterosque praecipuos Seminariarum
externarum officiales. Novas tamen Lectores
non addet, nec Scholas utquam ullas aperiat
sine facultate Generali.

7. Tuetur auctoritatem superiorum, et articulos
in praedictis, ita tamen ut combet posse omnes
ad dictum Visitationum, aut Generalis revertere,
ut id directe, et in Domino fiat, eoque quid agen-

agendum nec immutandum erit nisi ad debet
superiorem officium, certineat, nec eodem pri
curabit

quos ad quocumque idoneos iudicabit, de istis
cautionibus negotijs scilicet, et domer hie i)
ministerijs obsequijs experimentum sumere
curabit, ut et ipsi talenti accepti specimen dare
et Congregationis officia, et cetera possint committi
Et curabit si qui detinerentur in ministerijs aliqui
bus, qui magis essent idonei ad alia, eam tamen
habent utriusque rationem, ut melius, et uniuers
tale bonum semper preferatur.

Neminem ab obedientia Superioris (incommodo Generali)
dispensabit, nisi periculum esset in mora, et bene
Generalem de persona, et de causa propter quas
eam dispensauerit certiore faciet.

De Admittendis.

Caput A.

Ad probationem in Congregatione per se, vel per
alium a se deputatum admittere poterit Postu
lantes quos ad institutum nostrum idoneos in Domi
no iudicauerit, et officio tamen ut non medijs hu
manis, sed virtutibus, et bonae uitae odoribus abli
uantur, utque Congregationis personis inest, et mi
nime Doney non repleatur, et curabit, ut in hac
regulae examinationis obsequijs obsequantur.

Non dispensabit in primis quinque impedimentis
nisi dispensandus donas aliqua Dei Mentio
habere. certineat, de quibus Generali me

admonebit quod si de aliquo modo impedimento
 iudicaret, ad eundem recurrat; in secundarij. Ca-
 non impedimenti dispensandi facultatem habe-
 bit postquam in determinata magna aut de-
 fectu impigni qualent fuerint eunuchj, et in qtu-
 se infra 25. et supra 30. annos existet, eo in-
 coniugatis etiam in ca. h. in que non est impedi-
 mentum essentiali

3. poterit in quibusdam casibus antepone, et postponere
 aliqua ex ^{expositis} ~~causis~~ in Seminario fieri promotio-
 neque moderare, et alia in alia permutare modo
 Seminandi se. Siennio per serie procedentur quidam
 seorsum prorogare poterit, si opus esse iudicaverit.
4. Poterit etiam cum Seminandi in secundo anno pu-
 blicis circa studia si ista in domo expedire
 iudicaverit, dispensare, de modo dispensati extra
 suum Seminarium et seorsum i. Scholasticis dequant
 et quomodo poterit Seminarium regulari observent
 sub cura aliorum sacerdotis ad ipso constituti qui
 vicem directoris Seminarium gerat, eiusque regulas
 et examinationes habeat.
5. Laici fratres Coadiutores officio ministrantes plures
 non erunt quam qui necessarij fuerint.

De Dimittendis

Caput 5.

1. facultatem habebit dimittendi subditos etiam in eis
 qui nota emiserint, nisi qui a superiore Generali
 in illius Provinciae delectati, vel de congregat^{ione}
 ad hoc conemerit fuerint, ut eorum a articulo
 illis habenda esset, in huiusmodi casibus in consulto

62
61

- Generali dimittere non de oec rati causa admodum
 in sentes et scales erent ita ut minime. De oiba-
 ratur Generalis mentem, in iij mod futurum esse.
2. Utilitatis erit audiet huius consultoribus, uel si necessi-
 tas urgeat, superiores et consultoribus erit huius rati
 tunc erit admittit in expulsiorem revidere, si tamen
 remedia officia tentata, rini fuerint, et rati sum
 consultoribus suis sic statuta fuerint.
3. ita modum dimittere. s. s. uocabit ea que pro dimit-
 tendi scripta sunt, et an scripta s. uocabit ad portare
 debeat diligenter considerabit.
4. Declarabitur iij qui dimittentur quod s. uocabit mane-
 ant et votes simplicibus s. uocabit ad formam Cong-
 gregationis uoluntatem emiserint.

Hoc s. uocabit, et quati axima benedict dimit-
 tos, aut sponte egressos e Congregatione, et postea
 ultra redeuntes, rari esse idoneos ad rati s. uocabit.

De literarum Studijs

Caput 6.

- Quidam e nobis erudites, et magis idoneos designabit
 Theologice et Philosophice Lectores, nec non humaniorum
 Rhetoricarum preceptores in iij dimitibus Congregationis
 ubi huiusmodi studia cum approbatione Generalis
 Statuta sunt. Iptius etiam erit ad studia applicare
 quasi ad ea idoneos iudicauerit.

Videbit an regule studiorum obseruentur, et presertim
 an Lectores Theologice et philosophice in disputationi-
 bus uerent ut ab ipso respondente explicetur Caput
 Thesis ab argumentante impugnandum, s. uocabit
 antequam argumentantes ut in ipso ingressu ad

humanam difficultatem ueniunt, neque respondere possunt, aut alterum argumentum propositionem deservire, in quibus sententia et nimis hanc. Item an efficiant ut conomibus Theologicis, et ut plurimum in Theologicis, quibusque imitatur.

propter quod potestatem uisitationis, aut alias causas in facultatibus superioribus, et Scholasticis studijs progressum facere non possunt, curabit ne in illis tempus insumant, sed catidius contentib; studij dent operam, sine qua semper aliqui ex nostris qui sine studio diligentius inuicent, ut congregatis copiam habere possit operariorum, qui confestim audientis sint idonei.

Sub finem studiorum Generalem admonet de cuiusq; studentis talento, et quantum linguis profecerint ei referet.

Non permittet ut ullus ex nostris librum aliquem impurum, aut etiam impurum, uel ex una in alteram linguam transferat sine Generalis facultate.

De Promouendis ad Ordines, et admit- tendis ad Vota, et ad tertium probationis annum.

Caput 7.

1. Loret per se, uel per alios presentare ex nostris eos quos idoneos iuxta instructionem a Generali traditam, censuerit, ad Ordines Sacros accipiendos.
2. Seminarios Congreg. ad bonum propositum faciendos post primum annum, ad uota uero post biennium, nisi iuxta de causa differendi uideantur, admittet.

(Curabit)

3. Curabit ut omnes hujus Prouincię, post octiduum aut septimum annum ab abditis Seminariis recedant, postquam Seminarij annuum in octiduo, circulo, nisi uisum fuerit, Superiori Generali, ipse uictum omnino aut, uelut necesse aut dispense, imo et ab eodem Seminarij anno aliquid reperiendone.

Antequam admittat eos qui uota emitturi sunt ex seruatiuam Curatio que ab ipsis uixit ~~constitutions~~ ^{constitutions} ex utroque faciendae, cuiusmodi sunt dispositio bonorum & computatum, si que ad huc subuenit, exercitia spirituales et alia que in discretis Congregationij habentur.

Efficiet ut qui bonum propositum sunt facturi, id agere seorsim non inter illos qui uota tunc emitterent uel censuerent.

Stabebit librum in quo eorum nomina subentur qui uota in domibus hujus Prouincię emiserint iuxta ordinem Superioribus tradendum.

Cum aliqui uota emiserint, exempla huiusmodi Votoꝝ nomine ipsorum subscripta ad Generalem quam proximam transmittet.

De rebus Domorū Prouincię

Caput 8.

Curabit ut edificia conseruentur, et si opus fuerit instaurarentur, quod Rex edificanda maxime momenti fuerint, cuiusmodi sunt Templum, dormitorium, uel aliquid simile non sint nisi de consensu Superiorij Generalis, ad quem pertinet forma, et modum nostrorum edificiorum prescribere.

Bona immobilia conseruare curabit, et utrum accedant, aut minuantur, et cetera. Quod si quis ea

cuque cupio, ad admittendum poterit quod terminum aliquam
conditiones exigentibus non nisi Generali consulto
admittet.

Item si Dominus, cui res donata est pecunia indiget rem
illam velle vendere, idque de consensu Generalis
Luceator et aliorum dactorum facientes Rex exidat,
in minus eam propria auctoritate poterit vendere
Nullam interdet Litom, nullamque in iudicio defen-
des nisi prius tentaverit omnimode eam aliqua
transactione aut concordia cum adversario com-
ponere, et Generalis consensum obtinuerit.

Curabit ut in Archivium domus in qua superior
Generalis retinebit exempla authentica contra-
ctuum maiori momenti, praeterea rem perpetua-
rum mittantur.

Retinebit Computa inter superiorum et Procuratores
et antea, rationumque origines accepti et expen-
si, et resolutionem ultimam computi summa-
tim sibi faciet quam ipse subscribet in libro
designato, in hoc autem scripto simul constabit
tam de summa accepti, et expensi ab ultima
arithmetice quam de eo quod residuum fuerit,
vel etiam si quid debiti maneat.

bona immobilia extra domum usibilibus, ea tamen
que sine magno incommodo usibilibus possunt
usurari cum aliqua instauratione indigeant.

Si aliqua domus fundanda offeratur, accedat ad
bonum publicum quod inde sperari potest, et que
nam conditiones exigantur, et an bonis sit salubris
et de hoc Generali admonetis nihil interim
certi promittendo.

6
2

Non sine domos que aliis grauari, eorum ratione an-
quorum reddituum impentat, et numerum per-
sonarum moderatio.

In uestimentorum ratione. ad quatuor prospiciet
Primo ut sint honesta, 2.^o ad usum honestorum
Presbyterorum illius aevi in quo uiuit. accommo-
data, 3.^o sanctae puritati non repugnent. 4.^o
in ijs quoad praesentem uniformitatem cernatur.
Officinas, uestes, et reliqua mobilia inspiciet,
nec necessaria deesse, aut superflua haberi per-
mittes, et illorum fieri inventarium curabis,
quod cum ultimae utilitatis inuentario a Vi-
sitatione subscripto conferri facies, obseruabis
etiam que beneatur economiae antea

De ijs qui bonis suis non dum
se abdicarunt.

Caput. g.

Non permittet ullum ex nostris, bonis suis renuncia-
re, nisi illud fore peruenaturum in hac uisita-
tione appareat, atque in eorum maturo semper
Ansio procedat.

Non sinit ullum ex nostris partitionem in se cum
parentibus suis, et quibuscumque alij de legiti-
ma parte, et alij bonis ad se pertinentibus, nisi
illi prius admoneantur Congregationem nullam
habere huiusmodi bona, et Generali
de cotare primo informetur.

Quae bona Congregationi donata fuerint, magnope
curabis ut cum edificatione, et charitate etiam

cum rigore exigantur, utique que eos honorabile-
 res excuset, quam in nostris expeditionibus quoque
 suis ut ex aliis que eademque pauperibus
 illius loci eos hactenus modis consequerentur. Et tribuan-
 tur etque huiusmodi declaratur, et constat quibus
 de causis, et sub quibus conditionibus, et alia vo-
 na data facerent.

Non patietur ullum e nostris quidquam petere a pa-
 rentibus vel amicis, sed omnia eis necessaria
 a Congregatione providebuntur.

De modo quo cum Generali, et alijs
 Provincijs, ac externis se
 habere debeat.

Caput X.

Obedientiam, reverentiam, et fidelitatem Superiori
 Generali exhibebit, et exemplo erit in hac ceteris,
 Arabisque ut in eum singularis submittionis
 affectu ferantur, et propterea omnes de huius
 Superioribus bene sentiant.

Magnis studiis curabit ut status domorum huius com-
 munitatum Generali suo notus et aperte, utque
 superiores domorum, si que Consultores de eadem
 re ipsum pariter immoneant iuxta formu-
 lam scribendi.

Cogitabit de communi bono Congregationis, illiusque.
 curabit, Congregationes provinciales suo
 tempore iuxta formulam traditam cogere, si quid
 annotaverit circa debeat, et Contributiones
 vel

vel quidam, quod congregationem generalem
 exposcat, directioni Generali subiectis, nec Praesula-
 tati sacro quoque anno ad eundem ventum trados.
 Praesulatio subiectis iuuandi alias Praesulatio
 non deest charitatis officio, et literarum com-
 municatione iuxta, simuland sentendi mutual
 concordiam, et praesulabem giorabit.

Curabit ut quisque se gratum exhibeat erga fun-
 datores, et benefactores, et qui autem a Congrega-
 tione sint alieni pro iuribus m'betur et melius
 informati reconciliantur.

Superioribus praesulabit elemosinas ordinarias, et
 extraordinarias, que possunt fieri iuxta facultates,
 et obligationes domus quas ab eisdem domus con-
 sultoribus audiente, bonorum vero Ecclesiasticorum
 ampliores largiri faciet maxime in locis ubi per-
 cipientur.

De Communi ratione iuuandi Proximos.

Caput XI.

Intelligo praesulabem sub finem studiorum qui ex
 notis et quousque, et quibus functionibus Con-
 gregationis domi, et fuit maxime missionibus
 applicari debeant, et que Superiori designabit
 ut in eiusmodi ministerijs illos suo tempore
 exercere iureo.

Curabit ut iuxta ritum, et usum Romane Ecclesie,
 et missae celebrentur, et alia sacramenta adminis-
 trentur, et ut notis Praedicatorum, et Catechistarum, et
 et methodum congregationis sequantur, sintque

non formet, si quis autem ad nam regulam, non se
 commodaret, illud alij ministerijs assignabit.
 Recurrit ut necessarii. Predicatory, et ad thesaurum
 ad sua officia donec sint, seuque regulas bene
 observent, expectant, et nihil pro sumptibus
 ministerijs in retentionem, aut in unum assignant
 urabitque ut ministerijs a portulis, quidam etiam
 In quibus locis dicit Congregationis domus fuerint, uteram
 us ordinandis, et exercitandis, nec non pro seminarijs
 externorum, alteram pro ipsis missionarijs, aut
 seminarijs internis destinari efficit.

Curabit ut in honorem paupertatis Christi, patientis
 ornamenta, et paramenta nostrorum eulsiarum
 non fiant ex ^{panno} ~~precioso~~ precioso, aut multum splen-
 dido, imo ex ^{composito} ~~precioso~~, aut, alio communi panno: et
 licet nonnulla sericea, aut auro vel argento contexta
 ab externis donentur, in eis tamen ijs utemur, nisi
 diebus solemnioribus cum Divinum officium
 solemniter celebrandum est, aut cum Praeatus,
 alique ex dignioribus sacerdotibus apud nos sa-
 crum faciet, in quibus casibus maiestatem Christi
 triumphantis venerabimur.

Curabit etiam ut in festis que a nobis solemniter
 celebrari solent, siue Dominice in missionibus
 maxime diebus, quibus Communionis, ac processio
 verorum faciende sunt, ornatus eulsiarum
 et apparatus ceremoniarum sic modestus,
 ac devotus, et quoad fieri poterit, sine minima
 distractione nostrorum, et molestia exter-
 norum.

Non permittes ut nostri externas Congregationes ingrediantur, nec in Domibus nostris ulli earum conventus agentur, nisi qui ad Nos in hunc finem spectant.

Si Domini nostri Antestites ad eorum ordinandum nos uocauerint, sententiam nostram non dicemus pro illis admittendis, nec dimittendis, imo illud ipsi Dominis nostris Delegatis, solum relinquemus, si tamen id expresse iusserint, eis in hoc obediemus, sed secreto, si aut hoc ipsum nequaquam ad nos ullius ordinandi uenire possit.

De Missionibus, et Mutationibus nostrorum Caput XII.

Non abiret a Prouincia tibi assignata sine Generali fauore, nec Superiori particulari a Domibus suis extra casum Missionum sine Visitatoris licentia, nisi Louij esset uiciorior, et responsum a Generali, aut Visitatore sat cito recipi non poterit.

Si quem mittimus erit ad rem aliquam momenti gerendam illum instructus, ut plurimum in scriptis tum de modo agendi, quam de medijs, quibus eum ubi uolet ad finem, quem in animo habet, et cum per crebra hęcularum communicationem totius fidelitatis certior factus fuerit ex eo loco ubi ipse commoratus consilio, et orationibus, alijsque rationibus eum iuuabit, ut persona, et negotium conseruauerint.

Si aliquem in aliam domum transferri oportebit ipsi medijs, quoad fieri poterit, ut etiam ubi quibus uocabitur, totius beneuolentia omnino maneat.

suam pensam, ut in eam spectet:

Neminem extra suam Prouinciam mittet, nec etiam
missionum, nec alicuius negotij causas, aut mibi
et contra ^{ret-} ~~missiones~~ de Generalis voluntates, vel conue-
nietes cum Visitatore, illius Prouincie, ad quam
mittere alicquem voluerit, ad Prouincias tamen
extra Europam, et intra ipsam, ~~Sanctę~~ mutationes sine
facultate Generalis non fiet.

Post obitum Generalis nullum ex ijs quibus hic suf-
fragij inest, prouidebitur prouinciam mittet ante
conuocationem, et Congregationem Prouinciales
nisi rei aliqua uergens id postulauerit, et maior pars
Consultorum ipsius talem mittendum fore
iudicauerit.

Pures ex nobis mittimus in locum Congregatorem, unum
illorum cui maxime confidet, constituet prefectus
aut superiorem aliorum.

Impensas peregrinę proficiscentium faciet domus illa
ad cuius utilitatem iter conficietur; quod si in
hoc aliquid debitum nasceretur, id Superior Ge-
neralis deciderit.

Cum alicquem ab uno loco ad alium transferet, su-
periori, ad quem talis mittendus erit, tantam de
ipso notitiam dabit, quanta ad eum cognoscendum
et iuuandum ^{necessaria} ~~necessaria~~ erit, et neminem de loco
ad alium mittet sine literis patentibus

De Visitatione

Caput XIII.

Singulis annis tuam Prouinciam uisitabit, et dictius in
locis immorabitur, ubi magis opus esse iudicabit

nisi sint Confessionarium sedes, ut si que se referantur, statim auferri iubeat, nisi domus ad curam amaranum nos suffraget, in quo capi uidebitur an rite et ut deus sint fabricate, aut si nullae forent, aliquas uero diligenter conspu, et collocari. Postea ipsas personas uidebitur, se te omnibus affabilem et beniuolum exhibens ne alicuius mentem habeat suspicio, quod obtinuit aliquas informationes minus hilarem uultum ipsi ostendat. Letet a superiore et consequenter a Consultoribus, Officialibus, et aliquibus antiquis nunquam alicuius momenti sciant de statu domus, et si opus fuerit de hac informatione fieri iurabit secreto, quam scriptura seum habeat nemini illam aperiendo et cauebit ne qui suspicione atque possit eos qui talia secreta huius celauerint.

Huiusmodi informationibus acceptis, et consideratis perueniet uim superiores Catalogum personarum domus, breuemque de singulis ab eo capias informationem.

Postea uocabit omnes sigillationem ex ordine, quo ei magis conuenire uidebitur, et singulis seorsim iuxta institutionem sequenti capite poterit, memoriter potius quam ex scripto interrogabit, eo que aduertenda iudicauerit. Huius memorie causa dabitur, quod uero a quoque interrogandum sit, illius uidentis relinquatur.

Innes notabitur ad ueritatem proueram dicendam ne quis impuenter se moti iuraret eorum, primum inquit et ceteros curari non possunt.

admonere: quae tenent eos servare nisi secreta quid
quid cum eis suadere secretum requirit, et si egerint, nihil
a quocumque qui ipse pro inferior de ea se interrogantur.
Non laute erant si quis sortem referantur contra alios ma-
joribus contra superiores sed ea potestate et expedit ut
veritatem atque verum, cavebit ne dum in idem con-
tra sui tendebit, illi obedientiam in obedientia erga suos
immediatos superiores reddantur.

Si quis divisionis, aut dissensionis eorum qui una vivunt
inter se, vel cum suo capite autor esse inveniretur
diligentissime ab eadem domo velut peltis quicquam pos-
set inferre, si presens remedium non adhiberetur,
separandus est.

Visitatio rerum, aut partium domus sic facta ea quae in
precedentibus regulis praesertim in nono capite huius
officii dicta sunt, fieri debet, in qua simul examinanda
sunt regulae officiorum, qui eiusmodi alicum curam
habent. Si quid autem non solum informatione
sed inspectione requireret, ipse per se, aut yllius
id praestabit.

Regulae Communes coram superiore, Consultoribus, et attri-
bente examinabit, et si quae non observari in obse-
rent, consideratis causis, remedia adhibebit ut ob-
servari possint. Regulae autem Attritenti, Consulto-
rum, et Admonitory, Concisionarium et Sacerdotum,
itemque praecipuum officiorum, ipse per se
aut ipsimet examinet, reliquae vero aliorum
officiorum poterit solus, aut alibi coram singu-
lis eorum examinanda committere.

Visitator rationem in eam totam ante absque iuxta
antibitiones ad illi esciet qui Congregationem

ingrediantur, eo ab eo tempore quo ad, ludra mitti-
 sent abijt qui illis abfoluitis, ad certum, terminum
 annuum reuagendum mittentur. Quod si abijerunt
 de certis partibus non poterit, substituet ad id ordinari
 Superiorem domus. Singulis uero anni in quacunque
 domo hęc Prouincię abfoluta rerum domesticarum
 uisitacione, aut in ipso uisitacionis deorsu (si quod
 opportunum in aliquibus fore iudicabit) rationem
 conscientię ab omnibus accipiet ab ultima quam
 reddiderunt in precedenti uisitacione iuxta modum
 inferioris prescriptum. Quod si uisitacionis circa reu-
 uacionem uisitorum incidere, hęc reuocatio erit
 eius circiter mense differenda, uel anticipanda
 uisito presente fieri possit, et tunc ipse ad exi-
 piendas confessiones generales uisitorum, aliquos
 magis idoneos confessionarios designabit, et que qui
 hęc confiteri uolent, benignę audiet.

Post omnium personarum uisitacionem, ultimo die
 Superiorum domus uisitabit, circa ea que ad eius
 personam, eo officium eius attinent iuxta officij
 eius regulas, et ea que ex acceptis informati-
 onibus collegit.

Abfoluta cuiusque domus uisitacione, et rebus om-
 nibus perceptis, ut laborij sui fructum capiat,
 denus omnia que accepit in uisitacione considerabit,
 et ea que magis momenti fuerint diligentę expendet,
 quod item saluum, quodque sanctum probabile ui-
 deatur, eode quibus Generali consulendus est, et
 que cum toto superiore domus, que etiam cum
 Consultoribus, et que cum alijs particularibus

76
77

ut fructuando Divites Dicerent.
 ut circa domus superminationem ipsi ordinanda videbuntur,
 fieri, uti et illa in emendanda cadet, quae de una
 aequa et in fine iudicium impedit, et antequam
 ultimam executionem manuum impoerit, omnia
 in orationibus, et mittimus, ac ipsi deo commen-
 dabit, ut iuxta verbum Divinus beneplacitum
 dirigantur.

Demum Capitulum Culparum (quod in ipsi oratione
 de curia debet contineri, et usque in hunc pertinet
 diem de hunc) ab ipso Visitatore fiet, in quo omnes
 aut iuxta scripturam numerum saltem aliqui
 ad hoc nominati de tribus ut plurimum praecipuis
 defectibus ab ultima visitatione admittit se ipsos
 re soliti accusabunt. Deinde novae ordinationes erunt
 legendae, et si opus est, explicandae. Denique brevem
 exhortationem ad ipsas ecclesiae, ac perseveranter ob-
 servandas ipse habebit. et continuo omnes schedae
 secretas informationes continentes eorum omnibus
 igne amburentur, quibus omnibus absolutis statim
 omnes in genera prociolunt, et cum magna cautela
 mutuae significatione se se invicem amplectant in
 Domino conveniet.

Rebus omnibus istas peractis, et quod se constitutis, ipse
 in memoria, seu libro in quo rerum temporariarum
 ordinationes scribi solent, et adhibet, quae ad semper
 observando ordinaverit, et ex eodem per articulos
 praecedentium visitationum quod executioni fue-
 rint mandati, expunget. In libro vero, in quo
 normis maiori momenti ordinationes scribende
 erunt, ipse ad tantum scribet, suaque manu sub-
 scribet, quae cum Superiori Generali communicave-

ut, non ab aliis scientis appropiata

Instructio de ijs, quæ in Visitatione interroganda sunt.

Caput XIII.

Quæ ad gubernationem pertinent, à Superioribus,
Consultoribus, et alijs, quibus uide-
bitur, petenda.

1. Interrogabit si quid grauius in ead. domo accidit extra
Confessionem intellexerit et quod remedium fuerit
adhibendum.
2. Quomodo seruentur regulæ, quæ ad seminarijbas Con-
gregatijs pertinent.
3. An aliqui masculini pueri, et mulieres inducantur
ad uota emittenda, aut ad Confessia alia obseruan-
da indistincte impellantur.
4. An aliqui de omni firmiter affectu uideantur ad Ambangui-
neos, uel ad eorum subuentiõnem teneantur.
5. De numero, et sufficientia Confessionum præstatim
in domibus, ubi ad curam animarum attingimur, et
de frequentia et fructu Confessionum.
6. Quomodo fiant exercitijs ordinandorum, et seminarijs
externorum; Item collationes seu Conferentijs cum
eulipiasticis, aut alijs externis, et an Confessores
ambatus uisitentur, et foueantur.
7. Quanta cura infirmatus in exercitandorum breuitate
et quæ fructus inde colligatur, et ^{an} Conferentijs de
Capibus, aut alijs studijs domi uigeant.
8. Quomodo liberarum studijs uigeant, et quomodo exac-
te seruentur quæ de opinionum ueritate, et

ad iudicandum, de quo argumentandi rationes
habentur sunt: Et an aliqua videantur e studio
succedendi ad aliquid Congregationis omniumque
ministrum creanda.

- X. Quomodo missiones fiant, aut felices conditiones,
causationes, et Catholici ad methodum, et disci-
plinam in Congregationes Catholice fiant accommodet.
Cui an visitationi infirmorum, et laborum compen-
dendis vacetur. Num quid pro functionibus in re-
tributionem accipiantur, et an aliquae missionum
regulae, ac ob observentur.
- XI. An in Dominicis ad regimen omnium obligantibus fun-
ctiones Curiales tales, et acerbis peragantur, et terribi-
observentur, quae actualis Romanorum, et Regulae
Praefecti Ecclesiae, presunt.
- XII. Quibus cum et quod ratione fiant conversationes tam
inter mortuos, quam carnos.
- XIII. An aliqui pro defectu infirmitatis, et laxentur in via per-
fectissimis, et in Libris instituti nulli abhorreant,
et ad obedientiam bendat.
- XIV. An infirmorum et hospitem debita cura habeatur,
et an nulli in missionibus, aut aliunde domum ac-
cedentes benignè, et sollicitè accipiantur.
- XV. An aliqua ambrosini, et proprietatis inditio in ali-
quo appareant.
- XVI. Quae non eleemosinae exornis pauperibus erogentur.
XVII. Et quibus operibus pijs iuxta nostrum institutum ma-
ior fructus percipiatur.

Quae ab omnibus peti possunt.

Quomodo valeat capere, et vivere, et quomodo ei con-

- confermatio et auctoritas, ac obsequium, et
 exercitatio vigiliarum, quae adhibetur.
2. Quod habeat ~~habere~~ obedientiam, ac difficultatem,
 siquid est ad hanc obedientiam, instructionem,
 ac profectum fore parat, ad confidendum personam.
3. Quomodo a suis superioribus tractatus, et quid sentiat
 de illis tam de personis, quam de officiis eorum.
4. An aliquis Superior impediat libertatem subdito non
 scribendi de superioribus mediatis, aut quocumque modo
 significandi sibi non placere, ut notari de ipso,
 aut eius gubernatione ad eorum sentiant.
5. An noverit etiam confessionem aliquam de quacumque
 persona quod non ei probetur ut de insubstantia
 inveneratione, inspirationibus maxime con-
 tra superiores, et si quid parum honestum, et in-
 cautum in familiaritate nimia cum aliqua per-
 sona audisse, vel contra de diffensione.
6. Quomodo domi observentur constitutiones decreta,
 Communis ordo, et ordinationes, quae a superioribus
 facti, aut alijs superioribus emanant.
7. Quomodo Congregationis ministeria erga externos exer-
 ceantur quod ad modum attinet.
- Quomodo progressum faciant moliti in rebus spirituali-
 bus, et quod omnino in solidis virtutibus acqui-
 rendis studium.
8. Si de ipsis, quae pertinent ad alias domos totius Provin-
 ciae, aliquid habeat, quod alicuius momenti videatur.
 Brevis responsio.

Pro Scholasticis addetur

Quae vigent, membra, iurium, et professionis adhibent
 in se

in se cogitatur.

2. An occupatione ceterorum, vel iudij sermone, et discubatur à ceteris. personaliter.
3. An habeat libros necessarios, an scribat, loquat, disputet.
4. De suo profectu in istis quid sentiat.

Pro ijs qui in Seminario interno versantur.

1. An firmus sit in proposito vivendi, et morandi in Cong^g.
2. An indifferens sit ad omnia Congregationis ministeria, et exercitia prout obedientia vocabitur.
3. An exercitia spiritualia fecerit, ceteraque à seminariis agenda peregerit, et in quibus plus profecerit de aliis, et videbitur ex examine Seminarij interrogare poterit.

De modo accipiende rationis Conscientie.

Vitator inter has omnes sui officij regulas istam omnium observabit, que de ratione Conscientie, ordinem accipiendam habetur, et cum quisque dicent que dicere voluerit iuxta instructionem datam, poterit Vitator, si que affirmaverit amplius interroganda id etiam facere quamvis que hominem pudere multum afficiunt ea eadem confessionem interroganda non essent, nec à singulis singula petet, sed prudenter, et circumspectè pro ratione personarum, demum eam suavitate benevit, ut illas omnia non tamquam iudex exigere, sed ut benignus pater ob subditos consolationem copiosere, vellet datur.

Porro ut cuiusmodi ratio conscientie facilis, suaviter, et

41

fructuosius tradit, possit ^{potent} ~~ut~~ ^{ut} breviori
 formula coniungenda est, quæ ad singulas men-
 tibus in communicandis ordinibus utitur
 sit, quæ ut sequitur.

1. Visitator accuratè omnes simul habeat, ut
 ad hanc rationem consentiæ melius se prepa-
 randum, contradictionem faciant de hoc ma-
 teria, hæc tunc puncta continentur 1.º motiva
 2.º quid sit, 3.º media.
2. Ut de eodem subiecto fiat consequenter Conferentiæ
 Preterea ipso Visitatore.
3. Ut quisque conscientiam examinet super quinque
 capitibus ordinis, Communicationis scilicet 1.º
 que, nam sic ea virtus, que à præcedentibus
 ratione fuit tradita et peculiaris cura exerce-
 tur; An subiecte in ea profecerit, vel non, Secundo
 qui sine præcipuis defectibus ab ultima utilitatem
 admittit contra regulas, constitutiones, ordinem
 communem et propriam in exercitiis spiritali-
 bus facta. 3.º qui profectus in istis virtutibus.
 Item que gratia à Deo receperit, que etiam con-
 solationes spirituales, et lumine. 4.º qualem
 se sentiat circa usum rationem, an firmus sit
 in eo, et omnia que ad eam pertinent diligat.
 5.º que hæc præcipua neccessaria vel infirmitas
 boni anime, quam corporis, quod nam scilicet
 utilitatem in animam dominetur, et o quomodo
 corpus valeat.
4. Visabilis ut quisque prædictam rationem consentiæ
 quinque capitibus unitatem breviter et o-
- Dij-

43.

Regule Superioris Particularis
De ijs que ad eius personam, et totius
Domus administrat^{ionem} pertinent.

Caput I.

1. Superior particularis talis esse debet, qualis qui dirigere illos habet, quos uisus spirituales, et huius perfectionis, absumuntque sanctificationis fundamentis esse oportet, intelligatque se se uelut amantem seu Demum, deique illam fuit orationibus, sanctis desideriis, et exemplis informare debere, omnique studio curit, ut quicumque in subditis requirit primis in se ipso possit.
2. In communibus regulis seruandis preuocare alij, et studere, et singularitatem in esu, uestitu, et aliam uelut uisum quoad plenitudo uitae, cauebitque ne familiaritate atque indulgentia cum quibusdam alios offendat.
3. Consuetudines receptas, et a Generali uel Ueritate approbatas seruabit, ac seruari faciet, alias uelut si quas sint, a precedente superioris industria non mutabit inconsulto Ueritate, nec nouas introducet sine approbatione Generalis uel Ueritatorij.
4. Qui quidam domesticis sicut ministeris, exceptis quibusdam quorum electio ad Ueritatem pertinet, prouidenter constituet, suas uelut regulas tradet, aliquando uelutabit, et uelut in Domino conuenerit iudicabit, uel in ipso ministeris detinebit uel ab eis reuocabit, quia uelut officia quaedam

ut.

ut bene gerant experientiam magis quam, quia ad
ea idonei inveniuntur, non facile mutari debeant.

5. De potestate officialibus de subditis, si necessarium id
fuerit ne labores graventur, debet, ita cum con-
sensu eorum illis fieri, ut utriusque illud im-
pendant divinis securis, curabit.

6. Et si potestatem habeat designandi confessorios huius
subditis, ordinarium comen confessorium domus
non constituet sine approbatione Visitatoris.

→ Quamvis uti potest iurisdictione absoluta seu in virtute
sanctae obedientiae, non tamen id faciet nisi causa
eo ex gravi, et urgente causa.

8. Imponet ordinarias tantum penitentias quales sunt
se in capitulo, acupere, publice reprehendi, inter-
rotationis repetitionem, conferentiam, aliasque
huiusmodi ab omni publica veniam petere,
seculari chisum pedes, ministrare in cubitis,
substrahere aliquid de cibo sub potu quotidiano,
disciplinam facere.

9. Potens in necessitate et ad maius bonum in regulis
antibutionibus et decretis Congregationum ge-
neralium cum particularibus dispensare dummodo
Visitatores de hac re quamprimum poterit
certiorem faciat.

10. Habebit librum in quo scribentur nomina priorum
domiciliorum qui vel ad emiserint idem tunc tem-
poris et locis eorum vero qui non dum viciniam
expulerint in Catalogo separato habebit.

Curabit ne bene intelligat quae facultates a regulis
et a antibutionibus, et a dispensationibus

superioris Generalis h'os concedantur, ut in ijs
quas non habet, sed ad in superiorum recurreret.

De ijs quæ ad Superiorem ad bonam
administrationem iuuabunt.

Caput 2.

Sollicitè respiciet ne ^{in iis vic. processibus} ad ceteri officiales
suo desine & h'is omnibus alijs que possint impedire.
In quibus uel saltem alternis hebdomadis cum suis
consultationibus conueniet, nisi pro re nata aliquid
extraordinarie esset consultandum de rebus
maioris momenti que suo temporum et nego-
tiorum uarietate occurrunt, cum illis ager,
quancumque ijs auditis, penes ipsum erit de singu-
lis statuendi facultas.

Consultores aliosq; omnes cum ei proponant ali-
quid, benigne ac libenter excipiet, et precipue
eius cui ^{officium} admodum commissum erit, efficietque
ut in suis domo, que in formæla scribendi pre-
scripta sunt, seruentur.

Penes se habebit libellum in quo scribentur uisitatio-
nis sue domus ad superiora Generali approbata, tum
ordinationes aliorum momenti, que ab eodem
Generali inuidentur, et que perpetue fuerint,
ad ijs que temporarie sunt, separabim notabunt.
Alia uero que uisitor prescripserit in alio libro
scribentur.

Integram habere uocabitur cognitionem publicam
nostri quam attingetur 2^o accuratè regendo

Wulley

Bullas, seu Decretas, Synodalia, Constitutiones
 et Decreta generalium Congregationum, Item
 regulas sive immunes, quamvis officij, et
 aliorum qui publica cura sunt, ac etiam Uti-
 litates: 2^o locum ordinem, ac regulas attendendo
 et observando. 3^o in dubijs ad Historicam, aut
 propriam ad Generalem recurrendo.

Libellum habebit in quem referet quaecumque libi
 sit concilio, locatum domus agenda, aut ad super-
 iorem Generalem, vel Visitatorem subinde
 submittenda occurrent, ne memoria excidant.

Mittas et orationes tuorum pro occurrentibus ne-
 cessitatibus immunitatis et privatis moderate
 tamen iuxta consuetudinem Congregationis pro-
 ferre indicere et applicare.

De Cura nostrorum in Spiritu Caput 3.

Curabit ut omnes qui officioribus habent, ipsi
 debitam ~~etiam~~ obedientiam prestent
 et officiales libi, ut ipse studebit ordinationes
 Superioris Generalis, et Visitatoris exactissime
 exequi.

Operam dabis ut regulas et Constitutiones exacte
 observentur, omnibus domesticis cum omni
 sollicitudine inquiras, eosque ab ijs qui nocere
 possunt domo fore defendet in Domino, cum
 preveniendis, cum etiam si quid mali acciderit
 remedium adhibendo.

Redde saltem certis quoque in ipe rationem Com-

antecedentem quam sibi aut non potest, alteri
ad id deputato, unusquisque reddet iuxta mo-
dum quod in officio Vicariatus prescribitur.
memineat uero istis exercitijs spiritualibus, quae
quisque singulis annis faciet, omnes uota renou-
uent, permittit ipsi quae fieri solent.

Singulis diebus Venens exhortationem aut confe-
rentiam faciet ipse uel alius ad id deputatus
in quibus agat de obseruatione regularum in
genere, uel de aliquo illarum in specie. Item
de charitate fraterna, de patientia, humilitate,
et mortificatione, alijsque uirtutibus maxime
de obedientia et simplicitate.

Coebris, eo magna charitatis significatione subdiles
alloquetur de eorum bono corporis, tum maxi-
me animae necessitatibus, maxime quos aliqua
tentatione pulsari uidebit, quorum subleu-
tionem quamcumque inueniet hinc per se hinc salu?

Curabit etiam instrui Coadiutores Laicos ut misere-
cordia fidei probe teneant et de eis pauperes quomodo
et quomodo ipse iudicauerit informare possint.
In correctionibus eorum uentibus coniungendis ratio-
nem habebit dispositionis personarum, et edifi-
cationis aliorum.

Correctiones (nisi seuis debet prudentia) faciet

1.º in charitate, et lenitate.

2.º in charitate, sed conspersa rem uincendo inuincendo.

3.º eadem charitati timorem adiungendo.

In publicis defectibus publicas penitentias im-

imponet, ea tamen non declarando, quæ male
edificare alios possent.

Delegare poterit confessorio, vel alijs vicis suis,
ut eas poenitentias approbent, vel improbent
quæ ad maiorem utilitatem profectum appro-
mere quævis soleat.

Cavebit ne in danda facultate ieiunandi sicut
et in alijs poenitentijs concedendis, mensuram
ceterationis, et discretioni excedat, Idcirco
operans ut omnes intelligant ad singularitates
non pertinere si quis ieiunet aliquoties, alij
non ieiunantibus, dummodo ordinata consuetudo
ieiunandi, quæ iuxta constitutionem non fit, non
interdicatur.

Diligenti modo curabit ut unis et conformibus
mibus domi conservetur, et si quæ hinc inter
domesticos rixa, statim dirimatur.

Tam ipso quam alijs sacerdotibus qui ei iudebuntur
iuxta consuetudinem congregationis aliquando
intra annum, officium vel officia eorum etiam
coadiutorum quidam inferant ad tempus
aliquid obstant.

Accurate videbit scriptas et literas omnes quæ scribentur
ad domesticos, eo quod ipsi ad alios scribent, aut ali-
quem vicum præsentem, et discretum ad id constituet
qui eas lectas reddat, aut retineat prout in domo
expedire sibi videbitur, si quæ referat si quid casti-
mmenti sit, ut de eo sapere monendus sit, et
curabit ut si quid præcedendum sit id fiat, res autem
vanas aut quæ aliqua ratione offendere possent

89

90

neminem sine bene commisso et per scriptum quempiam
 habuerint, et si quae Viteatorij facultate, et eademque
 observantia facta, quae in regulis de forma scri-
 bendi praescripta sunt:

Nulla Domi erunt animas, nisi necessitas, et temporis
 id requirat, aut instrumenta, nisi per ista organa
 maxime portabilia, et manichordia et firmiora
 quae ad organizationem addiscendam conducunt
 nec ulla, noue recreatione, ~~in ducuntur~~ introducunt.

De literarum studiis

Caput 4.

Neminem ad ista studia admittet, nec eos qui
 ad illa ea Viteatorij ammissione admitti fue-
 rint, ad aliam facultatem promouebit absque
 eiusdem Viteatorij approbatione, cui post ma-
 turam considerationem et examen. De eorumque
 hoc tempore significabit quid sentiat.

Impedimenta remouebit quae a studiis animos scho-
 lasticorum auocant, quae sunt nimis mortifi-
 cationes, vel deuotiones, vel externae occupationes
 et circa illorum ualitudinem peculiari cura
 animaduertet, ut eorum laboribus mentis modum
 seruent, eorumque quae ad corpus pertinent rationa-
 biliter commoditate tractentur, uoluntatis in stu-
 diis perseverare tam in huius addiscendis, quam
 in eiusdem excedendis ad dei gloriam possint.

Uidebit quomodo preceptores nostri in huius uoluntatis
 omnes suo munere fungantur, curabitque

vel maxime, cuiuslibet gradus, et de Indignam
 facient, aut adducunt carolborucent, que in regulari
 iam immunitate, quam de verborum genere, in-
 ducimus respicienda sunt. Intellegit edesse, vel ipse
 alios quomodo scholasticum in hinc studio, profici-
 ant, quod, si animadvertent aliquem unius
 inutiliter tempus terere, ad visitatorem referat.

Singulis hebdomadis dies saltem i prandio scholasticum
 ad quietem destinatus sit, in quo eos ad proutum, aut
 proutum domus, vel alio exercitij corporis, vel ac-
 creandi animi gratiamittere poterit, in reliquis
 autem studiorum intermissionibus sequetur or-
 dinem a generali vel a visitatore institutum.

Et si preceptores pro seminariis externis sunt, et pro
 scholasticis nostris Congregationis publicare non po-
 test absque Visitatoris facultate, ad tempus
 tamen, necessitate gentis, id facere poterit.

Regule ad scholasticos Congregationis pertinentes
 in certo loco ad id deputato, et ab externis separa-
 to, singulis annis ter aut quater saltem coram
 nostris legentur, que vel pro externis, tam pu-
 erorum quam eulopastorum seminariis, apud
 eos sunt prescripte, singulis saltem mensibus co-
 ram illis legi debebunt.

Sub finem studiorum, cuiusque suarum esse partem
 superior intelligit auditus Consistoribus, et visitato-
 rem de uniuscuiusque talento admonere
 et quantum singuli profecerint referre, et num
 aliqui ad sacros ordines promovendi sint, aut in

inbellarios, aut conuictos, aut receptores
et latrones, exponere.

De Ordine Domestico

Caput. 5.

In quibus diebus post orationem matutinam celebra-
bitur Missa cui intererunt omnes qui sacerdotes
non sunt, exceptis ijs qui tunc ad horas canonicas
simul recitandas sunt deputati, alijq. tam satis
quam Clerici quibus propter peculiarem causam
aliud tempus ad sacrum audiendum concessum est.

Quando nobis missam Clerici ad sacram Commu-
nionem accessuri sunt praesertim diebus Domini-
cis, et festis solemnibus, curabit ut omnes simul
si commode fieri potest, in ecclesia id faciant
separati tamen ab externis, caeteraq. in hac re
obseruentur quae in regulis Praefati. Cui. praescribuntur.

Tempore orationis, et reliquis exercitijs assignato,
erit aliquis qui obseruet num omnes ad ijs ualent,
quod etiam attendens, et ipse met superior ab i-
quando praesabit.

Si in domo committitur, ubi attendenti aut sub-
attentis operis ad id non ueretur, cuius offi-
cium erit obseruare in omnibus ^{quod} ~~quod~~ ad honestatem
et decentiam externam pertinet, ecclesiam, et
domum in locis publicis perhibendo, et si quod
quod non conueniat, amittauerit, superioris refe-
rendo; praeter hunc alios particulares Syndicos
in classibus singulis habebit, qui quantum fieri

poterit, cui accidentis hinc et maturitatis exigentibus
 omnes scholasticis iuxta scriptos quatuordecim iudicaverit exi-
 endos, pars quaedam ante prandium uel cog-
 namo corporis exercitationis tribuent.

Prandij signo ad cenam, octo ad minimum usque inte-
 rantur iuxta morem regionis, a tempore autem quo
 se cubitum noctis acceperint, usque ad signum
 quo excitantur, septem.

Benedictio, et gratiarum actio in refectorio iuxta
 usum Breuiarii Romani in prima mensa fieri,
 in secundarum et priuatis, actineri possunt an-
 tequam benedictio, et gratiarum actio quae a singulis
 summissis et standis fieri debent.

In Messa sacerdotes praecedunt aliis ad eum gradum non
 promotos, sed nec inter sacerdotes nec inter eos qui
 sacerdotes non sunt ullus ordo constituitur.

Si aliqua de causa superior prima mensae adesse non
 poterit, curabit ut attribens adis.

Comitibus debet et fieri si commode fieri potest
 et alijs etiam si superiori uideatur, euent aliqui
 a superiore electi, maxime a scholasticis qui domi
 inter cenandum pro testamento conuentionem habeant
 quibus conueniens aliquod tempus eodem die
 idem prandium pro superiori arbitrio dandum esse.

Aprandio et a cena haec una, debet autem ueneris
 post collationem uespertinam dimidia recreatio-
 ni religioni impendetur, idque in hoc uno, si com-
 mode fieri potest, sed neque extra huius modi-
 horum, laborum minimum contruarii hinc aliqua
 conuenienti relaxatione fiet.

insequentibus casuum conscientie aut controuersarum
aut aliarum materialium ad missiones faciendas,
reuerentibus singulis, aut saltem alicuius Sacerdotis,
ad quem toto tempore ortus quos Missionarij libere
Missiones intermittere, habeantur, quibus facien-
tes omnes qui commode poterunt, de ipsi et alij
ad laborandum in vinea Domini destinati, ut supe-
rius auctoris interesse debeant preside dolo aliquo,
qui ea de quibus agatur humiliter explicare et
difficilia possit. Tempore uero Missionum, hinc
etiam post ipsas, cum domum redierint Missiona-
rij, fient quando per tempus licebit semel saltem
in hebdomada prout Superiori expedire uidebitur.

Scotatibus omnes ubi aliqua fuerit exum copia per more
Congregationis, nisi quis eximendus uideretur ali-
quoties in mensis, diebus dominicis uel festis ad
finem recreationis post prandium in ratione con-
uisnandi exercebantur, de ijs crebro tractantes
que ad sui abnegationem, et in uirtutibus profec-
tum, et fraternam charitatem spectant.

De ijs que ad res temporales spectant.

Caput 6.

Ita domitius temporalia subsidia ad ijs, et conseruari
curabit, ut primo queratur Regum de ijs. Instat eius.
Generalem adhibebit si quid stabile domui donatum
Legatum uel fuerit, et quibus uinditionibus id auxer-
tum, ut non nisi de eius uoluntate id omni affre-
mat, et retineat, aut restituat quod datum
fuerit.

In quibus mentionem a Procuratore rationem accepti, et
expensi in presente adhibende exiget ut totius domus
Administrationis ratio ipsi constet, eamque reddere
possit Visitatori, et cavebit ne domus esse alieno
gravesetur.

In illis que ad victum, vestitum, et habitationem, et
alia corporis necessaria spectant, curabit ut quam-
vis sit in quo probetur vitium, et huiusmodi abnega-
tis, non debet tamen quae sustentetur natura, in-
ferat convenienti ratione personarum.

Maximaverit illi cura egestorum, efficietque ut dili-
genter observetur tam in victus ratione, quam
in ceteris que medicum prescripserit.

Curabit ut si cuius particulari quidpiam ab externo
aliquo mittam aut donatum fuerit, id in com-
munem usum accipiat eodemque pensetur.

Si forenses fugerit, nec ullam in consules Visitatore
intentabit, aut intentae respondebit nisi cogatur.

Si bona alicuius ex nostris distribuenda essent, si in ven-
dendo contractus, si fabrica alicuius momenti, et ex-
pense extraordinariae faciendae, aut si bono offeren-
tur cum aliqua obligatione, rem ad Visitatorem
referet.

Cavebit ab expensis minime necessariis, aut parum
utilibus, propterea nullas suscipiet inconsultis
suis consultoribus, et ^{sine} approbatione Visitatoris, nec
que a iudicioribus facta fuerint improbabiles
aut immutabiles; si quid domi, aut in praedij eius si-
candum, destruendum, aut ^{notabiliter} ~~mutandum~~ mutandum fuerit,
id non fiet nisi consulto eodem Visitatore.

92

Per totum pecunie nullum proventus admittet, aliarum vero rerum nisi cautiissime. Dummodo sint eorum quibus multam debeamus, aut alioqui id officij sine magna offensione denegari non possit.

Neminem in causis civilibus reorum criminabilibus examinari, nisi quod ad peccatum obligare potest compellere, permittet absque sui licentia, quam minime dabit, nisi in causis que ad Religionem Catholicam pertinent, aut alioqui sic sint, et ita non paucans, ut non in alterius detrimentum cedant.

Nullum Domini iumentum equitandi causa ad usum alium de ipsa Congregatione ordinari habebit, nisi aut propter continentes infirmam aliumque valetudinem, aut propter publica negotia et necessarium, et urgens reddiaret Generalis.

De auxilio animarum, communicatione cum externis, et gratitudine erga Fundatores, et Benefactores

Capitulum 7.

Diligenter curabit ut notis in exercitijs Congregationis maxime que ad missiones, ordinandos, exercitandos, et seminandas externas spectat, occupati semper inveniantur, ita tamen ut (quoad fieri poterit) labore non graventur.

Curabit ut continuo domi hospitalium aliquis designatus ad exercitia spiritualia tradenda, et confraternitates charitatis visitandas.

Curabit etiam ut aliquoties inter annum fiant

Conferentia,

caritatem magnam exerceat eigo de vestra Congre-
gatione per domum transcurrentes, eosque sic ab eis
in omnibus quorum auri cadentibus.

Quis quis domo egreditur d'acit ei podium convenien-
tem, et seminem mitti, grana, strum hinc, mih.
Et probatissimum pro re magni momenti et neces-
sitate urgente.

Meminero ex sua domo in alium hunc mittet hinc
hinc patenti bus

Præter id nobis missum ad sacrandum in linea domini,
unum illorum cui oratione consistit, constituet
perfectum seu directorem alium.

Quoniam domus eorum male se habere continenter
cerneret, vel alia ratione videretur mutandus,
ad statorem admoneret, an abis mitti debeat.

Profecturi ad alia loca, ea quam botaniam usque
et alia vicerioribus indumentis quibus utentur
privatum debent, mih forte ratio temporis
aut alioqui charitas suaderet melioribus esse
commutanda. reliqua vero omnia que ad id
necessaria erunt, magna charitatis significatione
ab eo loca unde mittentur, humiliter et erunt
sumptibus tamen eorum quorum erit ex pensas
itineris solvere.

Excursu non accipientur hospitiis ut vestra perveniant
mih exercituum spiritualium gratia, aut mih
ij sint, quibus mutuum debeat, aut id officij
hinc magna offerentia pretermitti non possit, qua
mih habeatur per quos ratio eorum et Religio
cum necessitate causa ad nos dicentur.

conferentiae de ratione recte et fructuose tradendi exercitium spiritualibus, et aliis functiones Congregationis inter secundas.

Non permittet ut nostri directionem interscipiant mulieres, ne quidem monacharum, in decessu tamen ministerio potuit permittere ut apud moniales id probatantes de consensu eorum qui eis prestunt, concionentur, earumque confessiones audiant, quae illas uersus charitatem iuxta ordinationem a Superiore Generali, aut Vicariis acceptam dirigat.

Libet ad Missiones, atque huiusmodi Congregationis ministeria exercebit, cum per officij sui occupationem licebit.

Celebratores externos ad laborandum in Missionibus non admittet, neque etiam domi ad ullam Missionarij functionem illos applicabit absque Superioris Generalis aut Vicarij licentia, exbernet tamen seminarias huius domus quos idoneos iudicauerit, Missionibus pro tempore iuxta eorum regulas applicare poterit, ac etiam licebit. Item obseruabit quoad Celebratorum Conferentias.

Mulieres inuicere, aut ad eas seruire nostros non permittet, nisi in necessitate, et cum spe magnifantibus, idque tantummodo uiris ualde probatis, et prudentibus.

^{Licet} Non ~~libet~~ feminis domum nostram intrare.

Non permittet ut nostri cibum capiant apud exherios, aut exherios nostros egrotos inuisent, in his causa non semper memorati ad id conuadendum mouent.

Ne permittet ut pueri uisus loci a Muesano

inuisere, nisi plorum operum gratia, neque sine
illis offerri munusculas ad aliquem fauorem
obtinendum.

Amicos magna sollicitudine conseruabit, et suis
rationibus, ceterisque medijs convenientibus in
amicitiam reuocabit eos qui male erga nos af-
fecti fuerint.

Curabit diligenter ut obseruentur quae erga funda-
tores, et benefactores obseruanda fuerint
siveque gratitudinem exhibebit.

De ijs, qui admitti petunt, ad Domum
diuertunt, aut foras mittuntur.

Caput. 8.

In Congregationum neminem admittet nisi a Generali
aut Visitatore id ipsi committatur, sed de ijs qui
admitti petens ad Visitatorem referet, uel scribet
quales illi sint, et quibus domus Dei predicti.

Si is qui admitti petit fuerit ad nostrum institutum
ualde idoneus, et necessitas uerget, poterit eum
tandem hospitem domi recipere, donec responsum
a Visitatore auerperit, uel ad eum mittere, si ex-
pedire iudicauerit, accedentem hinc hinc ab
alio loco Congregationis, uel ab ea dimittimus non
admittet, sed si iudicetur expedire, eum recipere,
ad Visitatorem de eo scribet, et eius dum responsum
adeperbit, eum poterit uo hospitem detinere
in aliquo loco particulari domus huiusmodi com-
munitatis cum nostris, uel huiusmodi in alio loco.

etia

49

Deo Congregatione generali
 quando de electione Superioris Eoij agit.
 Antiquior Generalis si unus decesserit, etiam clauis
 arcularum in quibus ipse schedulatur Vicarij ad albe-
 ritus Generalis electionem, nec non Vicarij Gene-
 ralis nominationem ^{clauis} spectantes continuis an-
 tiquiori Missionario Sacerdoti: illius domus in qua
 e dicitur, modo non sit ex assistentibus ^{Generalis} iurisdictione,
 donec tempus aduenit ipsas arculas recludendi,
 ad alios antiquioribus tunc presentibus tradendum, nisi
 si prius scilicet ^{aggregationis} ~~aggregationis~~ dicitur Generalij iam
 tradita fuerit, ubi in regulis eiusdem Generalij fra-
 terij habetur. Arculus autem schedularum Vicarij
 Generalis fuerit continens, coram assistentibus
 alijsque nostrae Congregationis Praebyteris, qui
 sunt domi aduenit, aut saltem oratione eorum parte
 ad hoc negotium conuocatis, ab eodem antiquiori,
 cui primus assistens alteram clauem ad hoc
 coram alijs dederit quam primus fieri poterit.
 etiam ipso die obitu aperietur, et continuis the-
 duba palam ab eodem antiquiori explicata,
 omniumque oculis exhibita, et ab uno Prae-
 terito, etiam esse oratione dicitur Superioris Gene-
 ralis scriptam, et cuius nomen in dicta schedula
 legitur fuerit, sine interuentione Eoij Vic. censetur
 esse quod antiquior illum qui in schedula pre-
 fata nominatus fuerit Vicarij Generalis
 i uoto decessisse, aut graui morbo detineri

Detinet, cuiusmodi impeditur quominus suo officio,
 ut par est, vacare possit, sunt qui inter Admittentes an-
 tiquitate ratione vacationis (replebis) fecerit, tunc
 omnes admittere, ut Vicarius Generalem tenebunt.
 Quia autem in summatione fuerit Vicarius Generalis,
 inuentum generalem ad electionem suorum Ge-
 neralium conuocatis, quam primum poterit, habita-
 ris et ratione maioris vel minoris dilatationis
 Congregationis multae, ita tamen ut non possit ex-
 cedere spatium quinque vel sex mensium quoumpo-
 modo Congregatio fuerit dilatata, iuribus utique per
 quos se conuocari conuenit ut ubique. Mitte-
 rentur, et pueri fiant per felici electionis su-
 ceptu, electio autem predicta Superioris Generalis fiet
 per Visitatores Admittentes de summo Generalis
 et duos ex singulis Provinciis deputatos a Con-
 uentu Provinciali in quatuor^{decim} Provinciis ad de-
 borum Deputatorum electionem facti desi-
 gnatos, deputati uero erunt ex numero sacerdo-
 tum, qui cum solam quatuor uota Congregatio-
 nis emittent, sed qui post dicta uota emissa
 decennium, ut minimum, in Congregatione exegero,
 nisi fuerint ex eorum numero qui et postea non
 emiserint recepti fuerint in Congregatione ^{biennio} ante
 festum sancti Matthiae Apostoli anni millepti-
 secentefini quateragesimi secundi: si autem
 Antigenis ut aliqui ex ijs qui dicta uota non
 emiserint, eligatur Superior Generalis, Reuer-
 endissima emittere (si eligatur fuerit) per

unum eligens vel eorum, quorum y. statum habuerint
 cum illorum ducuntur - exemptione. Sicut
 exhortatione, dicitur: Conuocati conferre poterunt
 inter se mutuo de conditionibus amicitiae, et
 recipere eorum y. ut pariter esse in Domino cre-
 diderint hinc Proximis capessende; die sequenti
 liberum etiam eis erit eos adire quibus magis
 notis sint, sed ita tamen ut non declarent quo
 sine eos eadere consueverunt, et nullatenus apud
 se fortuant, quem sint electuri donec secundum
 petitionem in eo loco conuenerint, in quo si in
 ecclesia electis, ubi autem in quodlibet loco congregati
 fuerint nullum inter eos amplius fiet de iudicanda
 electione colloquium, sed Deo tanti ponderis nego-
 cium bene temporis pro Viribus Commendatione,
 non ostendat quem elegerit ipse, et quilibet bene-
 dicitur sub pena excommunicationis late senten-
 diae deferre ubi primum in eius notitiam uene-
 rit Vicario Generali, aut alteri ex quatuor anti-
 quioribus non ratione aetatis, sed ingressus in Con-
 gregatione, qui intersunt huic Conuentui Generali;
 si uero aliquis esse ex conuocatis qui uerbo,
 aut nutu, alioque signo demonstrauerit affec-
 tasse, uel ambire aliquando, aut ad huc ad huc
 affectare, uel ambire dictum Generalatum
 uel pro se, uel pro alio, quod sita esse Vicari-
 us Generalis, et quatuor antiquiores diligenter
 eos de re se informabunt, et si contigerit accusabit

(676)

10

103.

accidenti Testimonis conuictum fuisse, ipse quibus in
 perpetuum omni suffragio abusus, et passus in dicto
 Conuentu Generali, et in ceteris omnibus Conuenti-
 bus punitur, si autem ipse Vicarius Generalis
 in hoc crimen incidens, accusator directi adhibet.
 aliquem ex dictis quatuor Antiquioribus qui
 secundum predictam formulam in eum informabit.
 Cum dies electionis aduenit, qui tertius est inclusus
 a prima sessione Conuentus Generalis, quos dies erit
 intermedius inter primam sessionem, et secundam
 in qua dicta electio fiet, celebrabitur sacrosantum
 missae sacrificium ab uno esse Conuocatis cui ce-
 teri omnes conuocati aderunt, et facram suam
 recipiunt. Deinde omnes, qui facultatem habent
 eligendi ad pulsum tintinabuli ad eum locum
 conuocabuntur in quo ~~facram~~ fieri debet electio.
 Primus Antistes defuncti Generalis, cuius fidei
^{dem} ~~dem~~ Superior Generalis commisit alteram
 clauem eius arcule, in qua duorum nomina
 inscribuntur, quos ^{uit} putabat digniores, ut ex
 eis alter in eius precesorend eligatur, accedebit
 ad oneriam in medio collocatam, et in ea co-
 ram omnibus dictam clauem deponet; hinciter
 dictus antiquior suam affert, deinde ambo in suum
 locum vicissim rediunt, et continuo Vicarius Gene-
 ralis de eorum habebit exhibitionem, cuius (ut
 Inquis) finis erit ^{ta} ~~ta~~ subuersionem quam habent se
 in respectu opere querendi ex ratione, quod se habuisse

utiissent in aduocatis, 2^o quid iurare debe-
 ant, ut hoc electio ad maiorem Dei gloriam pera-
 ratur, et post hymnum ueni Creator spiritibus
 conuocati omnes conuidenter in loco electio-
 nis ab uno e Congregatione adhibito opus deputato,
 ad eum non possint inde exire, et Administrai
 eis nihil aliud possit preter panem, et aquam,
 donec suffragiorum Generalium eloquentur. ut dicitur
 istud ordine fiat, primum per pluralitatem suffragiorum
 Secretarij, et unus assistens iuxta formam
 que sequitur, eligentur. Singuli quos elegerint
 in schedulis scribent, easque tradent Archiepiscopo
 Generali, quibus ab eo lectis, et a duobus an-
 tiquioribus ratione ingressis in Congregationem
 nem esse ipsi que in dicta conuocatione generali
 aderunt qui plus sortibus fuerint suffragia
 Secretarij eorum tenentur. [¶] Item demum per aliam
 electionem, ageretur de his articulis, in que defun-
 ctus Generalis inchoat in scheda duorum om-
 nium, quos suspicebat digniores ut ex ipsis alter
 ei succedat, ita tamen ut Congregatione rema-
 neat unus alium eligendi, qui magis idoneus
 ad hoc munus ei usque fuerit, ut etiam notat.
 in regulis superiorum Generalium, que scheda ab eo
 uice legatur ad Vic. Genl. eamque exhibebit an-
 nibus presentibus, ut ordinis istius fiat dictam
 Schedulam manu defuncti Generalis scriptam
 fuisse.

104
105

qui statim iura-
 menti de secreto
 et fidelitate por-
 tandis prestabunt.

105

si autem contingeret omnes communi inspiratione mov-
tos non excohibentes ordinem suffraganeorum abique
eligere, ille ab omnibus habeatur superior Eversa-
lis, quoniam spiritus sanctus qui omnes ad purissima
di electionem commovet quavislibet eligendi for-
mulam abinde sufficit.

Quod si per deliberationem electio non fiat, duo simulam
que eius observandi, ubi apertus erit datus arcule
et scheda defuncti Generalis Lecti, quilibet apud
se Deum orabit, et in presentis in conspectu Divinae
eius Mandati cum eliget quem magis idoneum
esse sentiat. Deinde ad alterius mensam exornatam
seorsim se collocabit, ibique in scheda formulas
Juramenti in fratris Antientes, continuis eius
nomen, quem superiorem Generalem nominabit.
Scribet, et signum subscribet, deinde ampliatam
huiusmodi schedulam sibi servabit statimque
suam sedem repetet, postea singulis suis ordinis
vicibus eadem peraget, incipiendo hinc a Pri-
cario Generali, quem sequetur Secretarius, de-
inde assistens denique ceteri Consecutores
suo ordine accedent et recedent, quod verum
negotium, quoad fieri poterit, unius circiter
horae spatium perficietur. Locum datus Vicarius
Generalis, ad hunc Secretarius Gen. et assistens
prius ante electi surgent, et continuo ipse Vica-
rius generalis praestabitur se nullum elige-
re vellet, qui requisitis conditionibus non sit

conueniant referendū esse totum electio-
negotium tribuendo quinque electoribus, qui
pluritate suffragiorum nominabuntur, ex
ratione, quae prius peracta est secretarij, et Ab-
batij electis. Item, cuius electionis ratio
est aut trium uel quinque electorum conten-
tu, concebitur, et saluabitur superior Generalij
socio Congregationis pro qua electione Deo agent
gratias, et dictis primis se Deum laudantem &
ut superior distinetur conuenietur. Hic inuenitur
formulam quod pro electorum electione presta-
bunt, Testem inuoco Jesum Christum qui sapien-
tia est eterna quod ego illum et ego et nomino in
Suppositum Generalem Congregationis Mathonij,
quem elector ad id ambitus elegerint et nomi-
nauerint.

Post dictam Suppositi Generalij salutarium nulli
suffragium humiliter, aut nouam electio-
nem fas erit, et debet quilibet apud semet-
suum cogitare an uelit esse schismaticus, et ha-
beret auctoritatem, et subuersionem totius Con-
gregationis, inuicem in communicationem
satis sententia, et subire graues alias censu-
ras, quas Vicarius Generalis, aut superior Ge-
neralis nouissime elector in eum fulmina-
bit. Si autem contingeret electorem ui-
uente ipso superiore Generali. sic faciendam
quandocumque ipse ob aliquod delictum

109

etiam causas in regulis Superioris Generalis
 assignatas, est a Congregatione Superioris, aut
 Capituli. Tunc illiusmodi decretum ab ipso Superiori
 Generali in schedulis inter exercitia spiri-
 tualia comminationum nulli dicit ratio ha-
 bendi, imo statim post eius depositionem
 de alio eligendo, idque iuxta modum huiusmodi
 proceditur, sicut, comitis, que de duabus articulis
 schedulas duas pro electione continentibus
 per scripta paulo supra referuntur.

Ab soluta Superioris Generalis electione de rebus
 alijs grauioribus tractari potest, idque eo mo-
 do quo fit, cum non de electione Superioris
 Generalis agitur, ut Capite sequenti habetur.

De Congregatione Generali quando
 non de electione Generalis, sed
 de alijs rebus agendum est.

Congregatio Generalis que non fit ad electionem Su-
 perioris generalis, sed ad alij res grauioribus tra-
 ctandas indicitur ab ipso Superiori Generali ex-
 cepto capite, que habetur in regulis Generalis ar-
 ticulo 8. Sic etiam est tempus conueniens
 et locus aptus ad hoc negotium prestantes.

Conuocatio fit iuxta predictam formulam
 quam ^{quam} in Generali eligendo tenari debet dictum
 est supra, sed non est onerose, ut amocati
 amocantur quicquid nitendum fit, ut et

propositisq; quam ex aditissimi fuerit entur.
 Omnium autem in hoc designato Congregationi
 quisque suo ordine super res propositas breuiter
 felle sententiarum huius summas in scheda des-
 cripta in medio super mensa deponatur ut si
 qui uelint eam legere, et quod eo de re sentiatis
 in legenti Congregatione dicant; Rebus agita-
 tis hinc inde in uno, uel pluribus Congregationi-
 bus si nihil in alteram partem ambigui uide-
 retur, ammuni omnium, uel fere omnium as-
 sensu, quatuor quid definiant ex ijs, qui interpres-
 sentur, et in eo sui habent suffragij plurimum
 sententijs, quibus alij se stare uelle impu-
 sant, eligantur qui quoties opus ^{fuero} cum Ge-
 nerali congregati, omnia eorum de quibus agitur
 decident. Quod si omnes eiusdem sententiae
 non fuerint, quo uiget maior pars, id prefe-
 rendum, et a tota Congregatione, uel de ma-
 nu Domini admittendum erit; Notandum
 autem quod superior Generalis in Congre-
 gatione habet duo suffragia, et praeroga-
 uam in paritate, Vicarius uero Generalis, et
 Vicibator tantum praerogatiuam in paritate

De Congregatione Provinciali

1. lex in capitulis cogenda sunt Congregationes Praeu.
 1. ad electionem Generalis in locum demereri
 2. si unquam occurreret (quod Deus avertat)

Generalem esse deponendam. 3. si iudicio
 Affluentium et Vitiatorum Superior Generalis
 coegerit Congregationem generalem 4. si
 Generalis una cum Procuratoribus seu depu-
 tatis qui tertio quoque anno ex prescriptis
 articulis de Triennali Congregatione ad Genera-
 lem convenire debent, Congregationem gene-
 ralem cogendam esse indicaverint 5. ad eli-
 gendos tertio quoque anno huiusmodi jura-
 ratos seu deputatos, 6. si ipse per se generalis
 ad aliqua negotia mentionis obis generalem
 Congregationem convocavit. Atque uti omnia
 in istis Europae Provinciis locum habere intel-
 ligenda sunt. Nam extra Europam neque mee-
 stramus ad electionem Generalis convenire
 possunt, neque tertio quoque anno Procura-
 tores mittere veniunt.

2. Eam convocare pertinet ad Vitiatorem.
3. In ea interventus, et sui suffragij habebunt, Viti-
 ator, omnes superiores domorum Provinciae
 et praeterea ex singulis domibus unus sacerdos
 qui post quatuor vota Congregationis emissas
 sex annis ut minimum in dicta Congrega-
 tione exegerit pluribus suffragijs electus a
 sacerdotibus singularium domorum, qui dictas
 quatuor vota emiserint.
4. Legitur de mittendis ad Congregationem generalem,
 Duo

Duo Sacerdotes, qui post octavo emissio sexennio in Congregatione exegerint, eligendi sunt Amittentes Vilitatores. Si vero agitur de electione Procuratorum, qui tertio quoque anno ad Generales mittuntur, eligendus est unus sacerdos, qui post quatuor octavo emissio sexennio in Congregatione ^{ne} viveat. Ceterum Vilitator in procuratorem eligi non poterit.

5. Post electionem mittendum agendum est de rebus que vel Congregationi generali, vel generali Proposito minime Provincie proponenda sunt. Intelligat autem Congregatio Provincialis ne impulationis quidem pre-textu, atque ad locum Congregationi generali proponatur, de substantialibus institutis nisi agere sibi integrum esto, sed ijs positivis quasi fundamentis, de ceteris, que ijs conservandis ac promovendis consentanea videbuntur.

6. Quando autem agitur de mittendis provinciis suis agitabuntur et decernentur. 1.º utrum Conventionem generalem fieri expediat. 2.º quoniam pro Provincie negotiis, que, quousque de his nihil statuerit, Propositus Generalis amplius deprecans. 3.º De Procuratoris electione qui Provincie sententiam de primis paratis, cum etiam de eius negotijs superioris Generali deferat.

De triennali Congregatione

Seu Convocatione.

Congregatio triennalis circa decimum quintum Novembrii, nisi aliud tempus Generali magis idoneum

videatur, eaque ex singulis singularium Provin-
ciarum Procuratoribus, seu deputatis habebitur,
et eorum autem Procuratorum, vel Deputatorum
electionem provincialis Conventus in singulis Pro-
vinciis ex singularium Provincialium Procura-
toribus superioribus et deputatis componitur, et
in visitatione quindecim diebus a Paschate consueta
et celebrabitur. In hoc Provinciali Conventu ad
suffraganeum pluralitate iuxta firmam in genera-
li Convocatione negotiorum causa congregatio
observata, tunc agitantur, et decernentur.
Primum est utrum Conventus generalis fieri
expediat. 2.º que nam in Provinciis negotia,
que quoviam de ipsis in hoc statuere potest, Pro-
piti Generalis conclusionem desiderant. 3.º De
Procuratorij electione qui provincie sententiam,
tam de juris juribus, tum etiam de eius negotijs
superiori Generali deferat.

Procuratores autem eodeme quo indicto est generalis
convocatio, congregati conferent inter se, et libe-
rarius hanc provinciarum sententiam et
rationem de Conventu Generali amittendo, deorsum
aut citius diebus spatio decernant. Tertio
aut quarto post die cum Propiti Generali in
locum destinationis se accipient, tum Propitiibus
Generalibus questionem hanc, utrum Convocationis
negotio generalis convocationem requirant, pro-
ponet, et erit ante dictam Generalem pyxij merce
superposita in qua singuli Procuratores fabam
albam vel nigram mittent. alba patens affir-

a formatione non, negativam vero nigram ^{significabit} ~~affirmativam~~
 sit, tam primum ex absentibus qui Generali affide-
 runt sumes quibus ex parte in conspectu exteriorum
 absentium, et omnium qui aderunt, easque nume-
 rabit, ut utriusque partis numerus Procuratorum
 numerus sit equalis deprehendat, postea si numerus
 equalis reperitur toties fabe in quibusdam, donec eor-
 numerus procuratorum numerus respondeat mitten-
 tur. Cum abbas a nigeri segregabit, easque numera-
 bit. si albarum numerus, numerum nigrarum exce-
 dat, superius Generali alia voce fore conventum
 generalium, si vero nigeri plures sunt, non fore decla-
 rabit, quibus penitus cuiuslibet provincie respondebit
 et Locis ubi primum commode fieri poterit, dimitter.
 Observandum est dictos Procuratores non bene sequi
 sententias, et rationes primum provincialium pro
 affirmatione, vel negatione conventus generalis
 habendi; neque etiam quoad negotia et regimen
 Congregationis, immo esse liberos contrariam
 sententiam dicere.

Hec autem sunt perique rationes propter quas Con-
 ventus provinciales consuetudinem generalem
 habendam esse opinari debent. 1^a est ut ponat
 ordo divisionibus in aliqua provincia orbis. 2^a ut
 in disceptis agendis rationibus que sensum sive sensum
 serpsent, Congregatio uniformis addatur. 3^a est
 ut in omnibus rebus remedium adhibeatur, que
 Propositis Generalibus sunt per Vicarios, et Commis-
 sarios extraneos, cum etiam per se ipsos
 componere non possint.

Joannes Franciscus de Eodij Dei et sanctae Sedis Apo-
 stolice gratia Primus Parisiensis Archiepiscopus eorum
 Districto nobis Vincentis a Paulo Superiori Generalis
 Congregationis Mithonis a multis annis per nos
 approbatae salutem in Domino. Cum Nobis pro bona
 parte exhibita fuerit petitis continens, quod cum
 felicis recordationis Urbanus Papa octavus per
 Bullam erectionis dicitur Congregationis sub
 Roma apud S. Petrus anno incarnationis Domini
 1632. quod die idem Januarii expedita, et a suo offi-
 cialiter fulminata, tibi et pro te existenti Superiori
 Generali, ut quoscunque tibi, aut Praesbitero
 tuis expedire videretur, quorumlibet, et or-
 dinationis, felix regimen et gubernans, directio-
 nem, et ordinem. I. Congreg. Mithonis, et illius de-
 morum, personarum, ac bonorum incrementis,
 libertatem, et honestatem, sancti Canonibus, et
 Constitutionibus Ap. l. y, Concilii Tridentini decretis, et
 Statutis, ac regulis super Congreg. Mithonis hinc
 minime contraria, et a nobis, aut a Praesbitero
 tuis approbanda edere et condere possit, et valeat,
 licentiam et facultatem perpetuo impertiri digni-
 bus fuerit. Cuius in virtute I. facultatis Ap. l. y
 b. c. concessi, acceptas et Antiquas in hoc Codice con-
 tentas, tam communes, quam pariter Superioris
 Sacerdotis Generalis, et Superioris partium
 nec non de Cong. ^{re.} cum gub. cum provinci. electiones
 d. Eodij, sine alia onerantibus negotio conveniente

Wydawnictwa Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu

Rozprawy Naukowe:

1. I. Dec (red.), *Osoba, Kościół, Społeczeństwo*, Wrocław 1992, s. 380 (Cena 5 zł.)
2. E. J. Jezierska, *Żyjemy dla Pana, umieramy dla Pana. Proegzystencja chrystocentryczna w myśli Pawłowej*, Wrocław 1993, s.164 ((wyczerpane)
3. I. Dec, *Transcendencja człowieka w przyrodzie*, Wrocław 1994, s.287 (wyczerpane)
4. E. Janiak (red.), *W prawdzie ku wolności (W kręgu encykliki "Veritatis splendor")*, Wrocław 1994, s.312 (wyczerpane)
5. J. Czarny, *Jana Pawła II cywilizacja miłości (Studium filozoficzne)*, Wrocław 1994, s.216 (Cena 12 zł)
6. A. Nowicki, *Kościół w horyzoncie Królestwa Bożego (Studium eklezjologiczno-biblijne)*, Wrocław 1995, s. 224 (wyczerpane)
7. I. Dec, *Dwie antropologie. Tomaszowa a Marcelowa teoria człowieka*, Wrocław 1997, s.284 (Cena 12 zł.)
8. Z. Lec, *Jezuici we Wrocławiu (1581-1776)*, Wrocław 1995, s.195 (wyczerpane)
9. A. Młotek (red.) T. Reroń (red.) *Życie - dar nienaruszalny (Wokół encykliki "Evangelium vitae")*, Wrocław 1995, s. 234 (wyczerpane)
- 10.P. Liszka, *Charyzmatyczna moc życia zakonnego*, Wrocław 1996, s.205 (wyczerpane)
11. M. Biskup, *Teologia moralności i prawa (Studium metateoretyczne)*, Wrocław 1996, s.170 (wyczerpane)
- 12.A. Kielbasa, *Salwatorianie ziem polskich w latach 1881-1903*, Wrocław 1998, s. 250 (Cena 40 zł.)
- 13.A. Siemieniewski, *Ewangelikalna duchowość nowego narodzenia a tradycja katolicka*, Wrocław 1997, s.298 (wyczerpane)
- 14.W. Bochnak, *Dzieje Zakonu Magdalenek od Pokuty na Dolnym Śląsku i Łużycach*, Wrocław 1996, s. 404 (wyczerpane)
- 15.E. Nawrot, *Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce*, Wrocław 1997, s.172 (Cena 13 zł.)
- 16.R. Mroziuk, *Teologiczne idee polskich kongresów eucharystycznych*, Wrocław 1996, s.217 (Cena 14 zł.)

17. B. Ferdek, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem teologiczny*, Wrocław 1997, s.291 (Cena 20 zł.)
18. M. Chłopowiec, *Wychowanie religijno-moralne dziecka w rodzinie. Aspekt psychologiczno-teologiczny*, Wrocław 1998, s. 208, (wyczerpane)
19. A. Młotek, *Teologia katolicka na Uniwersytecie Wrocławskim*, Wrocław 1998, s. 220. (wyczerpane)
20. I. Dec, *Dlaczego miłość? Filozofia miłości w ujęciu Gabriela Marcela*, Wrocław 1998, s. 144 (Cena 12 zł.)
21. A. Małachowski, *Objawiające się sacrum*, Wrocław 1999, s.152, (Cena 12 zł.)
22. A. Szafulski, *Nierówności w świecie w świetle podstawowych zasad społecznych*, Wrocław 1998, s. 212 (wyczerpane)
23. J. Pater, *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku*, Wrocław 1998, s. 265 (wyczerpane)
24. J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998, s.282. (wyczerpane)
25. I. Dec (red.) *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, Wrocław 1999, s. 232 (Cena 22 zł.)
26. J. Machnac, *Człowiek religijny w pismach filozoficznych Jadwigi Conrad-Martius i Edyty Stein*, Wrocław 1999, s.338 (wyczerpane)
27. M. Kaczmarek, J.Swastek, A.Kielbasa, *Kardynał Melchior von Diepenbrock (1798-1853). Odnowiciel życia religijnego na Śląsku*, (Cena 20 zł.)
28. R. Liszkiewicz, *Posłannictwo profetyczne ludu Bożego według nauki teologów po Soborze Watykańskim II*, Wrocław 1999 (Cena 12 zł.)
29. W. Wenz, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1656)*, Wrocław 1999, s.352 (Cena 15 zł.)
30. M. Wolicki, *Relacje osoby a jej samorealizacja*, Wrocław-Przemyśl 1999, s.300, (wyczerpane)
31. J. Żytowiecki, *Błogosławieni pokój czyniący. Jana Pawła II nauka o pokoju* (w druku)
32. M. Kogut, *Kościół Katolicki w Achrizprezbiteracie Żmigrodzkim w latach 1654-1945* (w druku)
33. J. A. Łata, *Człowiek troska ostateczna*, Wrocław 2000
34. J. Lec, *Jezuici w Legnicy (1689-1776)* (w druku)
35. W. Wenz, *Struktura władzy w ujęciu św. Wincentego à Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji*, Wrocław 2001, s.447
36. M. Wolicki, *Podstawy filozoficzne analizy egzystencjalnej i logoterapii* (w druku)
37. A. Brenk, *Wpływ duszpasterstwa parafialnego na życie duchowe w rodzinie w nauczaniu bpa W. Pluty* (w druku)

Seria: Sympozja i sesje naukowe (A5)

1. *Misja Kościoła w świecie – Akcja Katolicka dzisiaj* (materiały z XXIV Wrocławskich Dni Duszpasterskich), praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1995, (wyczerpane)
2. *Ku odnowie człowieka i społeczeństwa*, (materiały z XXV Wrocławskich Dni Duszpasterskich), Wrocław 1996, praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1996 (Cena 10 zł.)
3. *Praca nad pracą. Kongres Pracy we Wrocławiu*, praca zbiorowa (materiały konferencyjne z Kongresu Pracy w 1991 roku), Wrocław 1996 (Cena 10 zł.)
4. *Na drodze do Kongresu*. Wykłady otwarte w ramach przygotowań do 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1997 (Cena 7 zł.)
5. *Ducha nie gaście. W stronę wielkiego jubileuszu roku 2000* (materiały z XXVII Wrocławskich Dni Duszpasterskich), praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1998 (Cena 10 zł.)
6. *Abba – Ojciec. W stronę wielkiego Jubileuszu roku 2000* (materiały z XXVIII Wrocławskich Dni Duszpasterskich), praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1998, s. 237. (Cena 10 zł.)
7. *Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki. W stronę wielkiego Jubileuszu roku 2000* (materiały z XXIX Wrocławskich Dni Duszpasterskich), praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1999, s.228 (Cena 10 zł.)

Katedra antropologii filozoficznej i etyki (A5)

1. *Wokół filozofii Kardynała Karola Wojtyły*, praca zbiorowa pod red. ks. Ignacego Deca, Wrocław 1998, s. 258 (Cena 12 zł.)
2. J. Wadowski, *Dramat pytań egzystencjalnych*, Wrocław 1999, s.255, (Cena 20 zł.)
3. A. P. Bator, *Intencjonalność sztuki w filozofii R. Ingardena i M. A. Krapca*, Wrocław 1999, (Cena 24 zł.)

Inne

1. *Patientia et caritas: w hołdzie Księdzu Kardynałowi H. Gulbinowiczowi*, Wrocław 1995, s.571, (Cena 10 zł)
2. *W blasku Eucharystii: materiały z Sympozjum Eucharystia w dziejach Kościoła na ziemiach polskich ze szczególnym uwzględnieniem Śląska oraz z XXVI Wrocławskich Dni Duszpasterskich*, Wrocław 1996, s. 480 (Cena 15 zł.)
3. I. Dec, *Na drodze do kapłaństwa: homilie i rozważania dla alumnów (Siejba słowa 1)*, Wrocław 1996 (wyczerpane)

4. I. Dec, *Na żniwie Pańskim: homilie i rozważania do kapłanów i siostr zakonnych (Siejba słowa 2)*, Wrocław 1997, (Cena 15 zł.)
5. J. Pawlak, *Maryjne drogi E. Stein*, Wrocław 1998, s. 148 (Cena 8 zł.)
6. I. Dec, *Czytając Piątą Ewangelię: zapiski pielgrzyma do Ziemi Świętej*, Wrocław 1998, s. 107, (Cena 10 zł.)
7. M. Biskup (red.), *Dekalog. Pomoce homiletyczne*, Wrocław 1998 (wyczerpane)
8. I. Dec, *Na niwie duszpasterskiej: homilie niedzielne i świąteczne na rok A (Siejba słowa 3)*, Wrocław 1998 (Cena 15 zł.)
9. K. Janiak, *Uwierz miłości*, Wrocław 1998 (wyczerpane)
10. T. Hergesel, *Osiem błogosławieństw. Istota chrześcijańskiego życia*, Wrocław 1999, s. 126 (wyczerpane)
11. R. Rogowski, *ABC teologii dogmatycznej*, Wrocław 1000, wyd IV (wyczerpane)
12. A. Siemieniewski, *Wiele dróg na różne szczyty. Mistyka religii*, Wrocław 2000
13. I. Dec, *Na niwie duszpasterskiej. Homilie niedzielne i świąteczne na rok B, (Siejba słowa 4)*, Wrocław 2000 (Cena 15 zł.)
14. I. Dec (red.) *Służcie Panu z weselem, Ks. Jubileuszowa ku czci JE ks. kard. Henryka Gulbinowicza, T. 1-2*, Wrocław 2000 (Cena 30 zł.)
15. I. Dec, *Unxit et misit, Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura*, Wrocław 2000 (Cena 25 zł.)
16. M. Biskup, T. Reroń, *W kręgu chrześcijańskiego orędzia moralnego, Księga Jubileuszowa poświęcona ks. prof. A. Młotkowi*, Wrocław 2000